

Instytut Nauk o Bezpieczeństwie  
Transdyscyplinarne Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa im. prof. K. Bogdańskiego  
Wydział Nauk Społecznych  
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

---

# JEDNOCZENIE WIEDZY W NAUKACH O BEZPIECZEŃSTWIE

Redakcja naukowa:  
**Andrzej Glen**

Siedlce 2020



## **ELEMENTY TEORII I PRAKTYKI TRANSDYSCIPLINARNYCH BADAŃ PROBLEMÓW BEZPIECZEŃSTWA**

Instytut Nauk o Bezpieczeństwie, Transdyscyplinarne Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa  
im. prof. K. Bogdańskiego, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

**Tom IX – Jednoczenie wiedzy w naukach o bezpieczeństwie**

---

### **Redakcja Naukowa:**

prof. dr hab. Andrzej Glen [ORCID: 0000-0002-7443-2629]

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Wydział Nauk Społecznych, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie

### **Recenzenci:**

prof. dr hab. Maciej Marszałek - Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie

prof. dr hab. Grzegorz Sobolewski - Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie

### **Komitet Wydawniczy:**

Andrzej Barczak, Eugeniusz Cieślak, Janina Florczykiewicz (przewodnicząca),  
Jerzy-P. Georgica, Beata Jakubik, Jarosław Kardas, Wojciech Kolanowski, Katarzyna  
Mroczyńska, Agnieszka Prusińska, Sławomir Sobieraj, Jacek Sosnowski, Maria Starnawska,  
Ewa Wójcik, Waldemar Wysocki

© Copyright by Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2020

Żaden fragment tej publikacji nie może być reprodukowany, umieszczany w systemach przechowywania informacji lub przekazywany w jakiegokolwiek formie – elektronicznej, mechanicznej, fotokopii czy innych reprodukcji – bez zgody posiadacza praw autorskich.

ISBN: 978-83-66541-12-2



Wydawnictwo Naukowe  
Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach  
[www.wydawnictwo-naukowe.uph.edu.pl](http://www.wydawnictwo-naukowe.uph.edu.pl)

08-110 Siedlce, ul. Żytnia 17/19, tel. 25 643 15 20  
Ark. wyd. 17.8. Ark. druk. 25.1.

Projekt okładki, druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii

# Spis treści

|                   |   |
|-------------------|---|
| Andrzej Glen      |   |
| Wprowadzenie..... | 5 |

## **Część I. W poszukiwaniu warunków jednoczenia wiedzy w naukach o bezpieczeństwie**

|   |     |
|---|-----|
| Waldemar Kitler   |     |
| Rozdział 1. Domena nauk o bezpieczeństwie – aspekty teoretyczne,<br>metodologiczne i systemowe .....    | 11  |
| Stanisław Jarmoszek   |     |
| Rozdział 2. Czy nauka ma granice? Nauki o bezpieczeństwie<br>a kwestia dyscyplin pogranicza.....        | 41  |
| Marian Cieślarczyk  |     |
| Rozdział 3. Transdyscyplinarna perspektywa badawcza<br>w naukach o bezpieczeństwie (i obronności) ..... | 69  |
| Piotr Sienkiewicz   |     |
| Rozdział 4. Badania systemowe w naukach o bezpieczeństwie .....   | 97  |
| Halina Świeboda, Mateusz Kuczabski  |     |
| Rozdział 5. Heurystyczna rola analizy systemowej<br>w badaniach bezpieczeństwa narodowego.....          | 113 |
| Wojciech Czajkowski   |     |
| Rozdział 6. Modelowe interpretacje komunikowania<br>w środowisku bezpieczeństwa.....                    | 131 |

## **Część II. Inkluzywność poznania w naukach o bezpieczeństwie**

|  |     |
|--|-----|
| Bogusław Pacek   |     |
| Rozdział 1. Polityka bezpieczeństwa Rosji<br>w obszarze bałtycko-czarnomorskim na przykładzie Ukrainy .....  | 157 |
| Tomasz Szyszlak  |     |
| Rozdział 2. O kategorii rasizmu ekologicznego i możliwości jej praktycznego<br>zastosowania do analizy sytuacji ludów tubylczych w rosyjskiej Arktyce.....   | 171 |
| Marta Gębska   |     |
| Rozdział 3. Wybrane problemy badawcze zagadnienia bezpieczeństwa geopolity-<br>cznego, militarnego i ekonomiczno-gospodarczego państw regionu Trójmorza..... | 193 |

|   |     |
|---|-----|
| Andrzej Potoczek  |     |
| Rozdział 4. Problematyka bezpieczeństwa w procesie planowania regionalnego i przestrzennego .....                     | 213 |
| Piotr Wiraszka  |     |
| Rozdział 5. Wielowymiarowość bezpieczeństwa lokalnego.....  | 239 |
| Andrzej Wawrzusiszyn  |     |
| Rozdział 6. Bezpieczeństwo transgraniczne – teoretyczne ujęcie w zarysie .....  | 251 |
| Agnieszka W. Filipek  |     |
| Rozdział 7. O potrzebie i możliwościach kształtowania podstaw kultury bezpieczeństwa w młodszy m wieku szkolnym ..... | 273 |
| Renata Tarasiuk   |     |
| Rozdział 8. Edukacja o Holokauście, totalitaryzmach i ludobójstwach jako wyzwanie dla nauk o bezpieczeństwie .....    | 287 |
| Sławomir Bylina   |     |
| Rozdział 9. Duszpasterstwo wojskowe w tworzeniu bezpieczeństwa społecznego .....                                      | 303 |
| Józef Kozuchowski   |     |
| Rozdział 10. Etyczno-polityczne aspekty uchodźstwa: doświadczenia niemieckie w ujęciu Roberta Spaemanna.....          | 319 |

### **Część III. Praktyczne a poznawcze sytuacje problemowe w naukach o bezpieczeństwie**

|  |     |
|--|-----|
| Jarosław Gromadziński  |     |
| Rozdział 1. Potrzeby poznawcze nowo tworzonego związku taktycznego wojsk lądowych .....  | 331 |
| Marek Suwiński   |     |
| Rozdział 2. Potrzeby poznawcze zakładu karnego .....   | 347 |
| Paweł Wasilewski, Dariusz Stachelek  |     |
| Rozdział 3. Bezpieczeństwo publiczne i patologie społeczne na obszarach przygranicznych z Federacją Rosyjską. Potrzeba zdiagnozowania zjawiska ..... | 359 |
| Wiesław Barszczewski   |     |
| Rozdział 4. Posiadanie broni - bezpieczeństwo czy zagrożenie? .....  | 379 |
| Andrzej Glen   |     |
| Zakończenie.....   | 401 |

## Wprowadzenie

W Polsce nauki o bezpieczeństwie to jedna z dyscyplin naukowych wchodzących w skład dziedziny nauk społecznych. Od momentu utworzenia przedmiotowej dyscypliny naukowej środowiska reprezentujące obszary wiedzy nauk humanistycznych i społecznych, a w nich dyscypliny: historii, filozofii, nauk o polityce, nauk o zarządzaniu, ale i pedagogiki, psychologii oraz socjologii, prawa i nauk o administracji, *quid facti?* uczestniczą w procesach tworzenia wiedzy i procedurach promocyjnych nauk o bezpieczeństwie. Jednocześnie znaczna część badaczy, uprawniających procedury dydaktyczne i naukowe w naukach o bezpieczeństwie, tytuły i stopnie naukowe otrzymała jeszcze w dziedzinie i dyscyplinie nauki wojskowe. Do dziś otwarte pozostaje pytanie *quid juris?* o prawomocność prowadzonych w opisanym trybie poznania i procedur promocyjnych w naukach o bezpieczeństwie, które *de facto* do dziś nie mają formalnie opisanego i zapisanego w Radzie Doskonałości Naukowej przedmiotu poznania i zakresu badań. Sytuację w naukach o bezpieczeństwie dodatkowo komplikuje fakt konieczności integrowania, w tworzonych lub doskonalonych systemach bezpieczeństwa, wiedzy z innych dziedzin nauki, takich jak np. nauki techniczne.

Trudności w jednoczeniu wiedzy w naukach o bezpieczeństwie wynikają nie tylko z uwarunkowań prawnych czy też polityki finansowania badań na świecie, w Europie i Polsce, ale przede wszystkim z różnic we właściwościach i prawidłowościach procesu poznania w różnych dziedzinach i dyscyplinach naukowych. Ich przedstawiciele aspirują do rozwiązywania problemów naukowych bezpieczeństwa jednostki ludzkiej oraz różnego rodzaju całości zorganizowanego zbiorowego działania ludzkiego funkcjonujących w wymiarach międzynarodowym i narodowym, militarnym i niemilitarnym. Naukowcy, prowadzący obecnie badania w naukach o bezpieczeństwie, wyrosli w znacząco różniących się kulturach poznawczych ukształtowanych przez różne podejścia aksjologiczne,

ontologiczne, epistemiczne i metodologiczne. Ponadto reprezentanci wspomnianych dziedzin i dyscyplin naukowych, społecznych i humanistycznych, często wykorzystują w ich ramach różne paradygmaty poznania. Pluralizm postaw poznawczych w naukach o bezpieczeństwie, poza zaletami związanymi z szerszym spojrzeniem na przedmiot badań, wiąże się także z licznymi niedostatkami. Wynikają one z różnego rozumienia i stosowania przez badaczy bezpieczeństwa podstaw aksjologicznych, ontologicznych i metodologicznych, realizacji różnych wytycznych epistemicznych, tkwiących w różnych paradygmatach poznawczych.

Wyniki poszukiwań rozwiązania wymienionych problemów w literaturze przedmiotu badań pozwalają dostrzec, że proces jednoczenia wiedzy badacze przypisują do zjawiska interdyscyplinarności<sup>1</sup>, rzadziej transdyscyplinarności<sup>2</sup>. W Polsce tylko nieliczni autorzy skupiają swoją uwagę na złożoności zagadnienia integracji wiedzy<sup>3</sup>. W wypadku nauk o bezpieczeństwie krótką, ale bardzo rzeczową analizę jednoczenia i dzielenia wiedzy w tych naukach napotkać można w opracowaniu Ryszarda Wróblewskiego<sup>4</sup>. Wszyscy wspomniani autorzy dostrzegają schyłek uprawiania nauki w ramach zamkniętych mono dyscyplin i nieuchronność procesu integracji wiedzy zawartej w teoriach naukowych wielu różnych dyscyplin naukowych, także tych lokalizowanych w różnych dziedzinach wiedzy.

<sup>1</sup> Zob., między innymi, K. Raczkowski, K. Żukrowska, M. Żuber, *Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwo. Paradygmat, wiedza, demarkacja*, Difin, Warszawa 2013, F. Callard, D. Fitzgerald, A. Woods, *Interdisciplinary collaboration in action: tracing the signal, tracing the nose*, "Palgrave Communications" 2015, nr 1, <http://www.palgrave-journals.com/articles/palcomms201519>, (data dostępu: 11.06.2017), R. Frodeman, *Interdisciplinary research and academic sustainability: managing knowledge in an age of accountability*, <https://www.cambridge.org/core/journals/environmental-conservation/article/interdisciplinary-research-and-academic-sustainability-managing-knowledge>, (data dostępu: 11.06.2017), JB. Holbrook, What is interdisciplinary communication? Reflections on the very idea of disciplinary integration, "Synthese" 2013, nr 190: 1865, doi:10.1007/s11229-012-0179-7, (data dostępu: 12.06.2017), K. Huutoniemi, J.T. Klein, H. Bruun, J. Hukkinen, *Analyzing interdisciplinarity: Typology and indicators*, "Research Policy" February 2010, vol. 39, issue 1, (data dostępu: 14.06.2017).

<sup>2</sup> Zob. np. D. Stokols, J. Fuqua, J. Gress, R. Harvey, PH. K. Baezconde-Garbanati, *Evaluating transdisciplinary science*, Oxford 2003, <https://doi.org/10.1080/14622200310001625555>, (data dostępu: 14.06.2017).

<sup>3</sup> Zob. J. Kozłowski, *Narodziny i rozwój dyscyplin naukowych*, <http://www.kbn.gov.pl/pub/kbn/SN/archiwum/9601/kzlow.html>, (data dostępu: 25.05.2017).

<sup>4</sup> R. Wróblewski, *Przedmiot i metoda nauki o bezpieczeństwie narodowym*, [w:] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. 2., P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda (red.), Wyd. AON, Warszawa 2011.

Odzwierciedleniem zarysowanej poznawczej sytuacji problemowej są treści niniejszej monografii, którą miałem zaszczyt redagować. Jej autorzy w części pierwszej poszukiwali warunków jednoczenia wiedzy w naukach o bezpieczeństwie. Waldemar Kitler, zarysowując domenę nauk o bezpieczeństwie, zwrócił uwagę na konieczność poznania przez naukowców praktyki realizowania ochrony i obrony przedmiotów referencyjnych bezpieczeństwa. Z kolei Stanisław Jarmoszko skupił się na problemach delimitacji przedmiotowych nauk i statusie dyscyplin pogranicza w aspekcie antropicznych i administracyjnych ograniczeń poznawczych badaczy. Tematykę rozwiązania problemu pokonywania granic formalnych i materialnych przez badaczy bezpieczeństwa podmiotów kontynuował Marian Cieślarczyk, który tegoż rozwiązania upatruje w możliwościach transdyscyplinarnego poznania przedmiotowego bezpieczeństwa. Natomiast Piotr Sienkiewicz, Halina Świeboda i Mateusz Kuczabski dostarczają w swych tekstach argumentów do wykorzystywania badań systemowych, które ze swej natury jednoczą wiedzę w naukach o bezpieczeństwie, traktując świat jako całość, w której badanie jego części oraz związków między nimi dostarcza wystarczającej wiedzy o bezpieczeństwie podmiotów. Wojciech Czajkowski dopełnia zagadnienie warunków jednoczenia wiedzy w przedmiotowych naukach i skupia uwagę na fakcie, że bez właściwej interpretacji międzyludzkiego komunikowania się, nie sposób zrozumieć człowieka jako podmiotu kreującego bezpieczeństwo.

Lektura części drugiej niniejszej monografii pozwala dostrzec, prawdopodobnie nieuchronną, inkluzywność poznania w naukach o bezpieczeństwie. Autorzy w tej części podejmowali tematykę od bezpieczeństwa międzynarodowego, przez bezpieczeństwo lokalne, regionalne, transgraniczne, do szeroko rozumianej kultury bezpieczeństwa oraz holokaustu i ludobójstwa. W otwierającym ten moduł tekście Bogusław Pacek wyjaśnia, w kontekście Ukrainy, zawłości polityki bezpieczeństwa Rosji w jednym z pięciu z jej tradycyjnych strategicznych obszarów zainteresowania – obszarze bałtycko-czarnomorskim. Z kolei Tomasz Szyślak proponuje wykorzystywanie kategorii rasizmu ekologicznego w analizie bezpieczeństwa ludów tubylczych rosyjskiej Arktyki. Marta Gębska podejmuje ważny i aktualny temat bezpieczeństwa geopolitycznego, militarnego i ekonomiczno-gospodarczego państw regionu Trójmorza. Natomiast Andrzej Potoczek skupia uwagę czytelnika na zagadnieniach bez-

pieczeństwa w procesie planowania regionalnego i przestrzennego, a Piotr Wiraszka na wielowymiarowości bezpieczeństwa lokalnego. Interesujący i wielokontekstowy temat podejmuje Andrzej Wawrzusiszyn, charakteryzując i wyjaśniając problemy bezpieczeństwa transgranicznego. Autorzy czterech ostatnich rozdziałów części drugiej monografii kierują uwagę czytelnika na zagadnienia kultury bezpieczeństwa w różnych jej przejawach. Agnieszka Filipek przekonuje w swym tekście do możliwości, a nawet konieczności kształtowania podstaw kultury bezpieczeństwa w młodszym wieku szkolnym. Z kolei Renata Tarasiuk stawia przed naukami o bezpieczeństwie wyzwanie edukowania o zjawiskach Holokaustu, totalitaryzmu i ludobójstwa. Natomiast Sławomir Bylina podejmuje tematykę roli duszpasterstwa wojskowego w tworzeniu bezpieczeństwa społecznego. Wreszcie, Józef Kożuchowski z perspektywy doświadczeń niemieckich w ujęciu Roberta Spaemanna charakteryzuje etyczno-polityczne aspekty uchodźstwa.

Istotne znaczenie poznawcze niesie ze sobą część trzecia monografii, w której autorzy, zgodnie z zaleceniem Waldemara Kitlera wykazują znaczenie praktycznych sytuacji problemowych dla badaczy zewnętrznego, wewnętrznego i transgranicznego bezpieczeństwa podmiotów. Pierwszy z autorów tej części monografii, Jarosław Gromadziński, wielokontekstowo scharakteryzował potrzeby poznawcze 18 Dywizji Zmechanizowanej – nowo tworzonego związku taktycznego wojsk lądowych. Marek Suwiński natomiast bardzo precyzyjnie, w aspekcie czysto ludzkim, ale i organizacyjnym zarysował realne potrzeby poznawcze zakładu karnego, którym kieruje. Potrzeby te uznał za wyzwanie dla uniwersytetów uprawiających nauki o bezpieczeństwie. Z kolei Paweł Wasilewski połączył teorię bezpieczeństwa transgranicznego, zarysowaną w części pierwszej monografii przez Andrzeja Wawrzusiszyna, z potrzebą diagnozowania zjawiska bezpieczeństwa publicznego i patologii społecznych na obszarach przygranicznych z Federacją Rosyjską. Wreszcie, Wiesław Barszczewski naświetlił zagadnienie dostępu użytkowników cywilnych do broni palnej.

*Andrzej Glen*



Część I

**W POSZUKIWANIU WARUNKÓW  
JEDNOCZENIA WIEDZY  
W NAUKACH O BEZPIECZEŃSTWIE**



## **Rozdział 1**

# **Domena nauk o bezpieczeństwie – aspekty teoretyczne, metodologiczne i systemowe**

### **Domain of security sciences – theoretical, methodological and systemic aspects**

Since 2011 there has been a discussion about identity, domain, object and methodological aspects of security and defense sciences. Although military and political sciences (with the specialization in international relations) operated at that time simultaneously, both of them addressing security issues, pressure from the scientific community, development of the theory and doctrine of security (especially in the area of internal security, civil protection and rescue services, fire protection and environmental protection) and practical needs have forced changes in the above areas, even if they were not accepted by everybody. However, seven years has passed and defense science has disappeared. Moreover, it has been difficult to maintain security science as a discipline. Although the identity of security science crystallized with great difficulty over the past seven years, as early as in 2018 the legislator inspired changes that resulted in the elimination of defense sciences, without indicating other disciplines that would take over their undoubtedly rich heritage. Inevitably, there is a conviction that this role will naturally be taken over by security sciences, which until 2018 still had not had a crystallized scope and limits. Indeed, for just a few years in the area of security sciences there was an unimaginable outbreak of scientific and didactic activity, numerous scientific advances and the penetration of security issues by representatives of many scientific disciplines. However, it is still not known what their domain is; can anyone who deals with security sciences (or just claims to be involved in them) be called a security scientist? There are many questions and many different answers and attitudes to this matter. A scientific discipline cannot be a field of activity for everyone. In addition to the subject of research, there are other criteria for its separation. The author enumerates the criteria that should be taken into account to deal with the difficulty of establishing the identity of security science as a discipline. All the considerations are guided by the hint that in order to deal with security sciences one must first learn about the practice of security as a special part of human activity and entities created by man. There is a need to ensure danger-free conditions of human existence and development, minimizing all threats to material goods and to intellectual property, both being subject to protection.

**Keywords:** *security sciences, domain, object and subject of security sciences, concept and essence, theoretical, methodological and systemic aspects of security sciences*

## Wstęp

Od 2011 roku nastąpiła ożywiona dyskusja nad tożsamością nauk o bezpieczeństwie, co sprowokowały administracyjno-prawne zabiegi w zakresie ustalania dyscyplin, dziedzin, a nawet obszarów nauki. Organy ustalające owe podziały, tj. Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów (2011 r.) oraz Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego (2011 i 2018), nigdy nie podejmowały się ustalenia kryteriów podziału oraz granic tożsamości poszczególnych podziałów administracyjnych nauki, co należy jednak uznać za racjonalne rozwiązanie. Trudno bowiem by było ustalać administracyjnie ściśle granice dyscyplin naukowych, prowadząc tym samym do ograniczania wolności rozwoju naukowego, a nade wszystko do zamknięcia w sztywnych granicach naturalnego procesu transgresji domen dyscyplin naukowych oraz ich różniczkowania się. Co prawda, w wielu innych dyscyplinach naukowych, mimo zabiegów porządkujących, podejmowanych przez organy administracji publicznej, nie ma większej wątpliwości, czym zajmują się przedstawiciele tych nauk, to jednak w naukach o bezpieczeństwie nie jest to aż takie oczywiste.

Nauki o bezpieczeństwie jako dyscyplina naukowa, która niewiele brakowało, a mogłyby przed rokiem przestać istnieć, mają zaledwie 8 lat. Pojawiły się formalnie wraz z naukami o obronności w 2011 roku, na mocy aktu prawa wewnętrznego urzędowania, tj. uchwały Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów<sup>1</sup> jako część dziedziny nauk humanistycznych. A, jak należy odczytywać intencje tego organu regulacyjnego, jedna i druga z tych dyscyplin przejęły dziedzictwo nauk wojskowych. W jakim zakresie, tego jednak nie ustalono. W tym samym roku minister właściwy ds. nauki na mocy rozporządzenia<sup>2</sup> zakwalifikował obie wymienione dyscypliny do nowo powołanej dziedziny nauk społecznych.

Rok 2018 przynosi nowe zmiany<sup>3</sup>, a w ślad za tym kończy się krótki

---

<sup>1</sup> §1 pkt 1, Uchwała Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 28 stycznia 2011 r. *zmieniająca uchwałę w sprawie określenia dziedzin nauki i dziedzin sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych*, M.P. 2011, nr 14, poz. 149.

<sup>2</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. *w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych*, Dz.U. 2011, nr 179, poz. 1065.

<sup>3</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. *w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych*, Dz.U. 2018, poz. 1818.

„życie” nauk o obronności, a – na szczęście – pozostają zagrożone likwidacją nauki o bezpieczeństwie. Co z dziedzictwem nauk o obronności, tego nie ustalono, mimo iż stało się tak z woli organu administracji rządowej. Jakby na to nie patrzeć, to dość niefrasobliwe posunięcie, wzięwszy pod uwagę dorobek przedstawicieli tej, i nie tylko tej dyscypliny, a nade wszystko sytuację osób posiadających stopnie naukowe w tej dyscyplinie, a także uczelni posiadających w tym zakresie uprawnienia naukowe.

Sporo obaw rodził pomysł likwidacji nauk o bezpieczeństwie i włączenia ich dziedzictwa do nauk o polityce (i części nauk o obronności chyba też, szczególnie w zakresie polityki obronnej i międzynarodowych stosunków militarnych). Dobrze, że jednak się tak nie stało, bo konsekwencje byłyby dość nieprzyjemne, a nawet szkodliwe dla interesów bezpieczeństwa i obronności państwa. A te nietrudno określić, studiując szczególnie prawną i praktyczną materię bezpieczeństwa narodowego, w tym obronności państwa (m.in.: planowania obronnego, przygotowań obronnych, mobilizacji i militaryzacji, powszechnego obowiązku obrony, organizacji sił zbrojnych i sztuki wojennej), zarządzania kryzysowego, bezpieczeństwa i porządku publicznego, ochrony granicy państwowej, ochrony informacji niejawnych, cyberbezpieczeństwa, ochrony ppoż., ochrony ludności i ratownictwa, ochrony infrastruktury bezpieczeństwa narodowego i jeszcze wielu, wielu innych pokrewnych zagadnień. Temu nie sprostano by w ramach nauki o polityce ani też studiów nad bezpieczeństwem. Bogactwo raportów z badań w tym zakresie, publikacji naukowych, konferencji i treści studiów I i II stopnia świadczy samo za siebie.

Jest jeszcze wiele innych wątpliwości, których źródłem może być chociażby tłumaczenie na język angielski „Klasyfikacji dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych”, stanowiące załącznik do rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie *dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych*. Wedle tego załącznika nauki o bezpieczeństwie rozumiane są jako *security studies*, co do tej pory tłumaczono na polskie *studia nad bezpieczeństwem* lub *międzynarodowe studia nad bezpieczeństwem*. A te, jak powszechnie się twierdzi, mieszczą się pośród działów nauki o stosunkach międzynarodowych, w których dominującym zagadnieniem były stosunki militarne, polityczne i ekonomiczne, z czasem kulturalne i społeczne między państwami (narodami).

Porównanie zakresu studiów nad bezpieczeństwem (studiów bezpieczeństwa) z zakresem aktywności środowiska w naukach o bezpieczeństwie (oraz nauk o obronności) może wywołać duże nieporozumienie, a zarazem i poważne zaniepokojenie.

### **O bezpieczeństwie słów kilka**

Chociaż współcześnie stanowi rdzeń wielu zdań, wyrażań i terminów, bezpieczeństwo jest pojęciem (wyrazem) abstrakcyjnym na tyle, że nie możemy go zobaczyć, dotknąć i wyczuć za pomocą naszych zmysłów. A mimo to, wyrażenie bezpieczeństwo stosujemy do nazwania zjawisk, stanów rzeczy, ich cech i pojęć szczególnie bliskich potrzebom każdego człowieka z osobna i wszelkich grup społecznych, formalnych i nieformalnych, małych i wielkich. Wyrażenie to pojawia się zarówno w języku potocznym, w języku prawa oraz publikacjach naukowych, w tym z zakresu prawa, nauk o polityce i administracji, nauk o bezpieczeństwie, socjologii, filozofii, nauk o zarządzaniu i wielu innych. A mimo to ani ustrojodawca, ani też ustawodawca zwykły i inny właściwy organ w Polsce nie zdobył się na wprowadzenie definicji legalnej tego pojęcia w systemie prawa polskiego. Nie ma też definicji legalnej bezpieczeństwa opatrzonego jakimkolwiek określeniem, jak choćby bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo narodowe i poszczególne jego dziedziny, tj. bezpieczeństwo polityczne, ekonomiczne, militarne, społeczne, kulturowe czy też bezpieczeństwo informacyjne<sup>4</sup>. Zapewne znaczenie potoczne bezpieczeństwa jest na tyle zrozumiałe, że nie ma takiej potrzeby, by w konsekwencji wprowadzenia definicji legalnej ograniczyć możliwość stosowania w praktyce. Mimo to musimy mieć na względzie, iż pojęcie bezpieczeństwa jako takiego jest tak rozległe, że przy braku jego odpowiedniego określenia stajemy przed dylematem wskazania podmiotu, a nade wszystko (bo podmiotem zawsze jest człowiek i jego wytwory natury organizacyjnej), przedmiotu tego zjawiska.

---

<sup>4</sup> W 2018 roku polski ustawodawca, w ślad za dyrektywą PE i Unii, wprowadził do systemu prawa pojęcie cyberbezpieczeństwa, które oznacza „odporność systemów informacyjnych na działania naruszające poufność, integralność, dostępność i autentyczność przetwarzanych danych lub związanych z nimi usług oferowanych przez te systemy”. Zob. art. 2 ust. 1 pkt ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o *krajowym systemie cyberbezpieczeństwa*, Dz.U. 2018, poz. 1560, ze zm.

Pojęcie *bezpieczeństwa* znajduje współcześnie różne zastosowania w procesie porozumiewania się między ludźmi, i jako takie wiąże się z odczuwaniem, bardziej lub mniej uzasadnionej, wolności od zagrożenia, czyli braku zagrożenia, niebezpieczeństw, swobody funkcjonowania danego podmiotu, jego bytu i rozwoju. Niemal wszyscy są też zgodni co do tego, iż bezpieczeństwo pojmowane jest w taki sposób zarówno w definicjach powstałych w państwach zachodnich, w Polsce, jak i na wschód od Polski<sup>5</sup>.

Używane jest, gdy pragnie się wyrazić i scharakteryzować właściwości określonych stanów rzeczy, warunków i okoliczności (jest bezpiecznie, to jest bezpieczne, coś jest dobrze zabezpieczone), związane z tym odczucia, postawy i zachowania, których wspólną cechą jest wolność od cech negatywnie ocenianych, których istnienie mogłoby szkodzić dobrom chronionym. Najogólniej pojmowane bezpieczeństwo jest wewnętrzną ufnością, spokojem ducha i pewnością właściwie lub fałszywie uzasadnioną w okolicznościach rodzących podstawy do obaw. Jest też przekonaniem, lepiej lub gorzej uzasadnionym, że w obliczu różnych trudności, słabości, wyzwań i zagrożeń, lub przynajmniej ich symptomów, stan rzeczy, w jakim się znajduje określony podmiot, pozwala mu się czuć bezpiecznie<sup>6</sup>. Oznacza to bycie wolnym i zabezpieczonym przed potencjalnymi lub realnymi zagrożeniami (stanami niebezpiecznymi), pewnym niezakłóconego bytu i rozwoju, cieszącym się uznaniem i pozycją w otaczającym środowisku, zabezpieczonym przed utratą (niekorzystną zmianą) tych stanów rzeczy, przy pomocy wszelkich dostępnych i zwykle powszechnie akceptowanych środków, a także działającym twórczo na rzecz ich osiągnięcia.

Syntetycznie termin bezpieczeństwo objaśnia *Słownik nauk społecznych* opracowany pod auspicjami UNESCO, w którym przyjęto, że „[...] bezpieczeństwo jest rzeczywiście identyczne z pewnością (safety) i oznacza brak zagrożenia (danger) albo ochronę przed nim”<sup>7</sup>. Według autorów *The Oxford Reference Dictionary* bezpieczeństwo to „[...] stan

---

<sup>5</sup> Zob. W. Fehler, *Bezpieczeństwo wewnętrzne współczesnej Polski. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Wydawnictwo Arte, Warszawa 2012, s. 7.

<sup>6</sup> Zob. J. Delumeau, *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1998, s. 9-20.

<sup>7</sup> J. Gould, W.J. Kolb, *Dictionary of the Social Sciences*, Free Press of Glencoe, London 1964, s. 629.

lub uczucie, że jest się bezpiecznym”<sup>8</sup>. Podobnie zagadnienie bezpieczeństwa ujmowane jest w *Webster’s Encyclopedic Unabridged Dictionary of the English Language*<sup>9</sup>. Dla *le Petit Larousse’a* bezpieczeństwo to sytuacja, w której ktoś lub coś nie jest narażone na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, jakiegokolwiek ryzyko agresji fizycznej, wypadek, kradzież, zniszczenie<sup>10</sup>.

*Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego* określa bezpieczeństwo jako stan charakteryzujący się poczuciem pewności, gwarancją zachowania oraz występowaniem szansy na jego udoskonalenie<sup>11</sup>. Postrzegane jest jako stan i jako proces, gdzie stan bezpieczeństwa odnosi się do konkretnej sytuacji i oznacza brak zagrożeń, stan pewności, spokoju, zabezpieczenia przed niebezpieczeństwami, zaś proces należy rozumieć jako podejmowanie przez określony podmiot (człowieka, grupę ludzi, państwo) nieustannych działań w celu osiągnięcia pożądanego stanu. Proces bezpieczeństwa polega na tym, że jego podmioty dążą do udoskonalenia mechanizmów zapewniających im poczucie bezpieczeństwa, a stan bezpieczeństwa i jego organizacja podlegają dynamicznym zmianom uwarunkowań bezpieczeństwa<sup>12</sup>.

W ludzkiej działalności zabieganie o bezpieczeństwo jest procesem pełnym intensywnych i złożonych zabiegów jednostek, grup społecznych i państw (indywidualnie i zespołowo), a w konsekwencji nabywania coraz większych doświadczeń, umiejętności i nawyków, dzięki którym różne podmioty coraz sprawniej radzą sobie z wyzwaniami i zagrożeniami wszelkich dóbr materialnych i niematerialnych podlegających ochronie i obronie.

## Kryteria domeny nauk o bezpieczeństwie

Wyodrębnianie się nowych dyscyplin lub ich łączenie się jest zazwyczaj rezultatem przemyslanej i merytorycznie uzasadnionej działal-

---

<sup>8</sup> J.M. Hawkins (red.), *The Oxford Reference Dictionary*, first edition, Oxford University Press, Oxford 1991, s. 749.

<sup>9</sup> *Webster’s Encyclopedic Unabridged Dictionary of the English Language*, Gramercy Books, New York 1996, s. 1290.

<sup>10</sup> *Le Petit Larousse en Couleurs*, nouvelle édition, Larousse, Paris 1995, s. 926.

<sup>11</sup> *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, B. Balcerowicz, J. Pawłowski (red.), Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2002, s. 12.

<sup>12</sup> R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 10, s. 49-70.



ności naukowej, wyraźnie sprecyzowanych oczekiwań rynku oraz kształtowania się przedmiotu i obiektu badań, a także celu ich prowadzenia.

Gorzej jest, gdy u źródła przemian legną inne powody, sprawiające iż dana dyscyplina staje się polem bezkrytycznych i nieograniczonych dążeń w zakresie awansu naukowego osób co najmniej słabo orientujących się w przedmiocie danej dyscypliny, jej teorii i metodologii, a co ważne także dogmatyki. Gorzej jest jeszcze wówczas, gdy ambicje awansowe w zakresie interesujących nas nauk o bezpieczeństwie przejawiają osoby bez podstawowego wykształcenia i wiedzy merytorycznej w tym zakresie. A na domiar złego temu wszystkiemu towarzyszyć może akceptacja lub przynajmniej nieuwaga organów decyzyjnych uczelni, a także brak właściwej kontroli i nadzoru nad nimi(sic!).

Do prezentacji wniosków co do domeny nauk o bezpieczeństwie, ich aspektów teoretycznych, metodologicznych i systemowych, upoważnia piszącego te słowa analiza wielu wydarzeń<sup>13</sup> w tym zakresie, które pozwoliły na określenie kryteriów:

**1) przedmiotu badań, m.in.:**

- a) tematy konferencji naukowych oraz treść głoszonych i publikowanych materiałów pokonferencyjnych,
- b) tematy, założenia badawcze i treść rozpraw doktorskich,
- c) tematy, założenia badawcze i treść dzieł zgłaszanych jako osiągnięcie naukowe w postępowaniu naukowym, a także dorobek wskazywany jako mieszczący się w domenie nauk o bezpieczeństwie, a także nauk o obronności;

**2) celu badań naukowych i prac rozwojowych,** określanego w w/w przedsięwzięciach oraz omówionego w punkcie poniżej, dotyczącym związku dyscypliny naukowej z praktyką; wyniki badań powinna cechować ich użyteczność, czyli możliwość praktycznego zastosowania i wspierania działalności człowieka;

---

<sup>13</sup> Tu autor kieruje się zasadą, iż staranne poznanie rzeczywistości społecznej, tj. aktywności człowieka na polu bezpieczeństwa, pozwala na prowadzenie rzetelnych badań naukowych w dziedzinie bezpieczeństwa. Rzeczą wręcz niepojętą jest sytuacja, gdy zapoznajemy się z treścią publikacji (naukowych), których autorzy nie odwołują się do tekstów źródłowych, aktów normatywnych, dokumentów, raportów z prac sejmowych i rządu, wyroków i orzecznictwa, i innych źródeł empirycznych, a podejmują problematykę dotyczącą praktyki ludzkiej działalności. Cytaty od innych autorów, to jednak za mało.

3) **poziomu teoretycznej integracji i związanej teorii**, m.in. dzięki powyższym źródłom można stwierdzić, iż nauki o bezpieczeństwie nadal nie legitymują się logicznymi i rzeczowymi tezami, hipotezami, prawidłowościami i definicjami, wyjaśniającymi i opisującymi jednoznacznie dziedzinę wiedzy stanowiącą nadal niejednoznaczny przedmiot jej zainteresowania. Nie ma w dalszym ciągu możliwości na podstawie formalnie uznanego dorobku w tej dziedzinie (nadawanie stopni naukowych), uogólnienia wiedzy wspólnej dla wielu zjawisk za pomocą systemu pojęć, definicji i twierdzeń oraz ustalenia praw i prawidłowości w tym zakresie; wiedzę naukową powinna cechować niesprzeczność twierdzeń przedmiotu badania, legitymujących się ścisłym językiem opisu postępowania naukowego oraz jednoznacznością języka definiowania;

4) **związku dyscypliny naukowej z działalnością dydaktyczną uczelni**, m.in.:

- a) profili badawczych jednostek organizacyjnych uczelni, realizujących kształcenie w zakresie bezpieczeństwa,
- b) treści kształcenia w tych uczelniach na kierunkach związanych z bezpieczeństwem, które pokazują, że nawet ten sam kierunek studiów, a szczególnie *bezpieczeństwo narodowe* lub *bezpieczeństwo wewnętrzne* może mieć różne, w zależności od typu uczelni, programy kształcenia, przedmioty i przynależne im treści kształcenia,
- c) kompetencji merytorycznych nauczycieli akademickich, których uprawnienia naukowe wywodzą się dyscyplin pokrewnych, a nawet z innych dość odległych rodzajowo dziedzin naukowych;

5) **uznania środowiska dla dorobku przedstawicieli nauk o bezpieczeństwie, wyznaczających granice tej dziedziny wiedzy**, czyli akceptacja społeczności naukowej dla dokonań innych przedstawicieli danej nauki – naukowe bywa to, co za takowe uważane jest przez środowisko uczonych w danym czasie (Kuhn)<sup>14</sup>;

6) **metody naukowej**, a w tym przebieg procesu badawczego, schemat poszczególnych czynności badawczych, tok operacji przy sta-

---

<sup>14</sup> To kryterium wymaga jednak głębszej refleksji, bowiem nie zawsze uznanie środowiska potwierdza „prawdziwość” danego osiągnięcia.

wianiu zagadnień, ich rozwiązywaniu, uzasadnianiu i systematyzowaniu – stosowane w naukach o bezpieczeństwie, bądź w nich zalecane<sup>15</sup>;

7) **związku dyscypliny naukowej z praktyką.** Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki główną uwagę skupia na badaniach naukowych lub pracach rozwojowych na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa uwzględniających specyfikę dziedziny obronności i bezpieczeństwa państwa oraz konieczność zapewnienia ochrony informacji niejawnych, prowadzące do pozyskania nowych technologii, nowych wzorów uzbrojenia i sprzętu niezbędnych do realizacji polityki obronnej i bezpieczeństwa państwa, przygotowań obronnych w sferze militarnej i pozamilitarnej oraz potrzeb Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Dokumentem wykonawczym Rady Ministrów jest Krajowy Program Badań (KPB), w którym bezpieczeństwo i obronność państwa stanowi ostatnie z siedmiu kierunków badań naukowych i prac rozwojowych<sup>16</sup>. W KPB ten priorytet dzieli się na dwa bloki, *bezpieczeństwo państwa* oraz *obronność państwa*.

W zakresie bezpieczeństwa państwa priorytet nadano bezpieczeństwu ludności przez prowadzenie ukierunkowanych badań naukowych i prac rozwojowych, które wspomagają proces wykrywaczy i zwalczanie przestępczości, ochronę granicy państwowej, prawidłowe funkcjonowanie systemu zarządzania kryzysowego i ochrony infrastruktury krytycznej oraz systemu ratowniczo-gaśniczego. Strategiczne kierunki badań naukowych i prac rozwojowych realizowane są m.in. w obszarach: nowoczesne technologie i innowacyjne rozwiązania w zakresie wykrywania, zwalczania i neutralizacji zagrożeń, technika kryminalistyczna, indywidualne środki ochrony i wyposażenia, profilaktyka społeczna, wiktymologia, kryminologia oraz badania społeczne, organizacja i zarządzanie, nowoczesne technologie lub rozwiązania innowacyjne w sferze bezpieczeństwa teleinformatycznego, ochrony informacji w systemach i sieciach telein-

---

<sup>15</sup> S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*. Wydanie IV poprawione, KUL, Lublin 1992, s. 202; S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, PWN, Warszawa 1985, s. 21.

<sup>16</sup> Zob. Uchwała Nr 164/2011 Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 2011 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Badań, KPRM, RM 111-156-11, Załącznik do uchwały nr 164/2011 Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 2011 r. Krajowy Program Badań, opracowany na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy o zasadach finansowania nauki.

formatycznych oraz narodowej kryptografii<sup>17</sup>.

Z kolei celem badań naukowych i prac rozwojowych w zakresie obronności państwa uczyniono wsparcie procesu rozwoju zdolności operacyjnych Sił Zbrojnych RP (SZ RP). „Cel ten zamierza się osiągnąć poprzez harmonizację badań naukowych z potrzebami operacyjnymi SZ RP, efektywne wykorzystanie mechanizmów inwestowania i realizacji badań naukowych i prac rozwojowych na rzecz bezpieczeństwa i obronności finansowanych z budżetu państwa na naukę, w szczególności w ramach Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz zwiększenie zaangażowania SZ RP w projekty realizowane we współpracy międzynarodowej. Zgodnie z politycznymi wytycznymi priorytetowe zdolności operacyjne, które SZ RP mają rozwinąć w perspektywie najbliższych 10 lat, obejmują w szczególności: 1) zdolność do dowodzenia, 2) zdolność do rozpoznania, 3) zdolność do rażenia, 4) zdolność do wsparcia działań oraz do przerzutu i mobilności, 5) zdolność do przetrwania i ochrony wojsk, w tym zdolności do zabezpieczenia medycznego pola walki, 6) zdolność do wsparcia układu pozamilitarnego w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych”<sup>18</sup>.

Analiza treści KPB nakazuje zachowanie dużej ostrożności, bowiem priorytetowe kierunki badań w zakresie bezpieczeństwa i obronności państwa nie są tożsame z priorytetowymi kierunkami badań w naukach o bezpieczeństwie, a do niedawna też w naukach o obronności.

Warto też wziąć pod uwagę Priorytetowe Kierunki Badań w Resorcie Obrony Narodowej na lata 2013-2022, w których wyodrębniono 7 obszarów badawczych, tj. obszar polityki obronnej i bezpieczeństwa państwa, obszar międzynarodowej polityki bezpieczeństwa, obszar techniki i technologii obronnych, obszar doktryn operacji połączonych, obszar zabezpieczenia medycznego oraz obszar wsparcia logistycznego Sił Zbrojnych RP w okresie pokoju kryzysu i wojny<sup>19</sup>.

Wszystko wskazuje na to, iż cztery z w/w obszarów mieszczą się polu zainteresowania nauk o bezpieczeństwie, a więc obszar polityki obronnej i bezpieczeństwa państwa, obszar międzynarodowej polityki

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 25.

<sup>18</sup> Tamże, s. 25-26.

<sup>19</sup> Decyzja Nr 4/NSzW Ministra Obrony Narodowej z dnia 22.02.2013 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego w resorcie obrony narodowej dokumentu „Priorytetowe kierunki badań w resorcie obrony narodowej na lata 2013-2022”, MON, Departament Nauki i Szkolnictwa Wojskowego, Warszawa 2013.

bezpieczeństwa, obszar doktryn operacji połączonych oraz obszar wsparcia logistycznego.

Obszar polityki obronnej i bezpieczeństwa państwa obejmuje: politykę obronną i bezpieczeństwo państwa<sup>20</sup>, przygotowania obronne w pozamilitarnej części systemu obronnego państwa, współpracę cywilno-wojskową, funkcjonowanie systemu obronnego państwa w różnych stanach gotowości obronnej.

Obszar międzynarodowej polityki bezpieczeństwa zawiera zagadnienia: międzynarodowa polityka bezpieczeństwa z uwzględnieniem NATO, UE i ONZ, integracja w ramach międzynarodowych struktur bezpieczeństwa, wpływ zmian środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego na rozwój SZ RP oraz operacje militarne i niemilitarne (w tym również pokojowe).

Trzeci z obszarów – obszar doktryn operacji połączonych, składa się z dwóch priorytetowych zamierzeń badawczych, tj. przygotowanie dowództw i sztabów do operacji wojskowych oraz zasady użycia jednostek Sił Zbrojnych RP w sytuacjach nadzwyczajnych.

W obszarze wsparcia logistycznego nie wydzielono podobszarów, ale pośród wielu szczegółowych zagadnień badawczych znajdują się też i takie, które przynależą do domeny nauk o bezpieczeństwie, jak choćby: kierowania logistyką, mobilizacji gospodarki i rezerw strategicznych lub obrona i ochrona składów i konwojów logistycznych.

## **Podmiot i przedmiot bezpieczeństwa jako podstawa wyodrębnienia podmiotu i przedmiotu badań w naukach o bezpieczeństwie**

### **Podmiot bezpieczeństwa**

W literaturze przedmiotu proponowane są liczne określenia pojęcia bezpieczeństwo. Można jednak wyróżnić wspólne elementy dla różnych definicji. Wszyscy niemal zgodnie twierdzą, iż w ujęciu podmiotowym wiąże się ono z istnieniem człowieka, dotycząc:

- jednostki posiadającej system właściwych sobie wartości, potrzeb

---

<sup>20</sup> To powtórzenie tytułu obszaru i podobszaru nie jest błędem.

- i dóbr, które z jego punktu widzenia wymagają stosownego zabezpieczenia, ochrony i obrony (bezpieczeństwo indywidualne);
- nieformalnych grup społecznych, rozumianych jako zbiory osób, między którymi zachodzą możliwe do określenia stosunki, mających na ogół wspólne potrzeby i interesy godne ochrony (więzi osobowe, wspólne interesy, normy kulturowe, obyczaje, normy społeczne, wierzenia)<sup>21</sup>. Jan Szczepański wskazuje na pięć elementów składowych grupy społecznej, które winniśmy brać pod uwagę analizując przedmiot bezpieczeństwa w kontekście jej funkcjonowania, tj. „a) członkowie, ich cechy, zasady określające identyczność grupy i ciągłość jej trwania, b) zadania grupy i funkcje jej członków, środki służące realizacji zadań grupy i mechanizmy psychospołeczne wytwarzane dla realizacji zadań (wola zbiorowa, solidarność), c) elementy utrzymujące spójność wewnętrzną grupy tzn. instytucje, systemy kontroli społecznej, wzory wzajemnych oddziaływań i stosunków, d) środki i instytucje regulujące styczność, wzajemne oddziaływania i stosunki z członkami innych grup, e) elementy materialne, symbole i wartości stanowiące materialną podstawę trwania i integracji grupy”<sup>22</sup>.
  - różnych celowo wyodrębnionych, a więc formalnych, organizacji tworzonych dla realizacji określonych funkcji i zadań, działających na rynku (przedsiębiorcy), w sferze polityki lub innych formach aktywności społecznej (np.: partie polityczne, organizacje społeczne);
  - sformalizowanych i terytorialnie rozpoznawalnych struktur, działających na podstawie prawa i w jego ramach, powiązanych określonymi normami prawnymi, jak: rodzina<sup>23</sup>, gmina, powiat, województwo i przede wszystkim państwo, a nawet grupa państw (bezpieczeństwo lokalne, bezpieczeństwo państwa, narodowe, bezpieczeństwo międzynarodowe).

---

<sup>21</sup> Więcej, J. Krężlewski, *Socjologiczna charakterystyka grupy nieformalnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, Rok XLVII, z. 3.

<sup>22</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, s. 102. <http://biblioteka.wnpism.uw.edu.pl/zasoby/Teksty/Szczepanski-Elementarne%20poj%C4%99cia%20socjologii.pdf>, (data dostępu: 24.10.2019).

<sup>23</sup> Poza więziami emocjonalnymi, rodzinę łączą również więzi formalne ustanowione na mocy prawa krajowego i międzynarodowego, w obydwu wypadkach publicznego i cywilnego.

## **Przedmiot bezpieczeństwa**

Zakres przedmiotowy bezpieczeństwa jest rozległy w najogólniejszym tego słowa znaczeniu. A ten dotyczy niemalże wszystkich, jeśli nie wszystkich dziedzin działalności w/w podmiotów.

I tak w przypadku jednostki przedmiot bezpieczeństwa stanowią m.in. zabiegi (działania) na rzecz jej wolności od niedostatku, spokoju, wygody, jakości życia w wymiarze materialnym i intelektualnym oraz wolności od strachu przed zagrożeniami jego (i jego bliskich) życia i zdrowia, mienia i środowiska (naturalnego, społecznego i politycznego), w którym żyje. Przedmiot dążeń jednostki w zakresie bezpieczeństwa jednostki stanowić będzie również dążenie do harmonii w środowisku, higienicznych warunków życia, w tym pracy i wypoczynku, intymności i prywatności, nietykalności cielesnej, empatii, odpoczynku, ochrony i opieki, wsparcia w potrzebie, sprawiedliwości, swobody i szacunku, zaspokojenia potrzeb egzystencjalnych i wiele innych.

Potrzeby jednostki w zakresie bezpieczeństwa to w pewnym sensie stany psychiczne oznaczające uczucie niespełnienia, to chęć odczuwania stanu pewności niezakłóconego bytu i rozwoju oraz wolności od zagrożeń. Stanowią źródło dążeń innych podmiotów, chociaż nie wydaje się, by bezpieczeństwo jakiejkolwiek grupy społecznej było prostą wypadkową bezpieczeństw poszczególnych jednostek.

Grupę społeczną nieformalną wiąże z reguły wspólnota zainteresowań, interesów (np. pracowniczych), norm kulturowych, zwyczajów i obyczajów, a co za tym idzie przedmiot bezpieczeństwa stanowi dla niej pewność zabezpieczenia (ochrony) i troska przed utratą możliwości życia w tych warunkach, które jej członkowie uznają za godne posiadania, a tym samym wiążące ich w sposób dobrowolny i spontaniczny, aczkolwiek obarczony zobowiązaniami natury honorowej.

Celowo wyodrębnione formalne organizacje, zważywszy na łączące ją więzi prawne, kierują się wspólnie ustalonymi potrzebami i celami, tworzone dla realizacji określonych funkcji i zadań, a więc m.in. przedsiębiorcy, partie polityczne i organizacje społeczne działają, odpowiednio: dla zysku i rozwoju, zdobywania i utrzymania władzy oraz realizacji wspólnych zainteresowań i wypełniania różnych misji, także z zakresu szeroko pojętego bezpieczeństwa, których nie jest w stanie zapewnić państwo.

Bezpieczeństwo narodowe (państwa) stanowi cel i zarazem wartość najwyższą i dotyczy takich aspektów, jak potrzeba jedności, tożsamości narodowej i państwowej, trwałości państwa i narodu, niezakłóconego bytu, biologicznego przeżycia ludności, suwerenności, jakości życia, posiadania praw człowieka i obywatela, zachowania środowiska naturalnego w stanie nienaruszonym, gwarancje wolność sumienia i wyznania<sup>24</sup>. Bezpieczeństwo narodowe, a głównie bezpieczeństwo państwa to także element racji stanu, jak i interesu publicznego, który wpisuje się w grupę priorytetowych dziedzin, w jakich funkcjonuje administracja publiczna. Pierwszeństwo, jakie przyznano bezpieczeństwu, wynika z podstawowej zasady prawa administracyjnego, a jest nią realizacja dobra wspólnego. Dobro wspólne zaś to pojęcie mające moc integrującą wszystkich ludzi i wszystkie wartości, dla ochrony których stanowione jest prawo.

Wypadkową bezpieczeństwa poszczególnych państw, bo nie naturalną sumą każdego z nich z osobna, jest bezpieczeństwo międzynarodowe. Tutaj trudno wskazać podmiot bezpieczeństwa, bowiem każde z państw osobno albo też niektóre z nich razem (i tak tylko w określonym zakresie) wskazuje na przedmiot swoich dążeń w zakresie bezpieczeństwa. Niewątpliwie wszystkie państwa zgodnie deklarują, że przedmiotem ich dążeń jest uchronienie się od klęski wojny, pokój, równowaga, pokojowe rozstrzyganie sporów, współpraca, poszanowanie suwerenności, integralności terytorialnej i nienaruszalności granic każdego z nich. Poza tym warto wskazać na to, iż bezpieczeństwo międzynarodowe dotyczy równości praw narodów wielkich i małych, przyjaznych stosunków między narodami, humanitarnych aspektów konfliktów zbrojnych, ale też zagadnień spoza obszaru relacji między państwami, tj. m.in.: ochrony praw i wolności człowieka, równouprawnienia kobiet i mężczyzn, poszanowania podstawowych swobód dla wszystkich bez różnicy płci, rasy, języka lub religii, troski o środowisko naturalne, a także zachowaniu stanu równowagi między wewnętrznym rozwojem kultury a ochroną przed niepożądanymi wpływami i jednoczesną internalizacją elementów niesprzecznych<sup>25</sup>.

---

<sup>24</sup> W. Kitler, *Funkcje administracji publicznej w bezpieczeństwie narodowym*, [w:] *Administracja publiczna a bezpieczeństwo państwa*. Materiały z seminarium naukowego, B. Piątek, B. Wiśniewski, A. Osierda, (red.), Wyd. WSA, Bielsko-Biała-Warszawa 2007, s. 20.

<sup>25</sup> Zob. Karta Narodów Zjednoczonych, Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90, ze zm.



Do 2011 roku badania bezpieczeństwa, bez wątpienia posiadające skonkretyzowany przedmiot i obiekt poznania oraz – co istotne – cele badań, były domeną aktywności przedstawicieli nauk o polityce oraz nauk wojskowych. W dużym uproszczeniu można stwierdzić, iż pierwsi z nich podejmowali głównie zagadnienia z zakresu stosunków międzynarodowych, rywalizacji państw o przewagę, utrzymywania wysokiej pozycji na arenie międzynarodowej i zapewniania pokoju na świecie, zaś drudzy na ogół skupiali swoją uwagę na aspektach teoretycznych i praktycznych umacniania obronności państwa (państw) przygotowywania ludności i mienia narodowego na wypadek wojny, a także – rzadziej – przywracania stanu normalnego – budowania pokoju. Oczywiście jedni i drudzy, a ci ostatni o wiele częściej podejmowali wyzwania i w pokrewnej materii. Obydwa te nurty badawcze łączyły zagadnienia z obszaru polityczno-militarnej aktywności i rywalizacji państw, wykorzystywania różnych środków polityki bezpieczeństwa z dyplomatycznymi, militarnymi, specjalnymi i ekonomicznymi na czele.

Całkiem poza materią nauk o polityce<sup>26</sup>, a przy tym studiów bezpieczeństwa (i studiów strategicznych), a w dużym stopniu i nauk wojskowych były zagadnienia m.in. z zakresu ochrony praw i wolności człowieka i obywatela, bezpieczeństwa i higieny pracy, bezpieczeństwa produkcji, bezpieczeństwa w transporcie (kolejowym, drogowym, morskim i lotniczym), łączności, ochrony zdrowia, ochrony środowiska, ochrony mienia, dziedzictwa narodowego<sup>27</sup>. A wszystko dlatego, że głównym obiektem zainteresowania tych nauk było bezpieczeństwo państwa i bezpieczeństwo międzynarodowe. W pierwszym wypadku główne zabiegi badawcze dotyczyły zabezpieczenia kluczowych tradycyjnych równoważników bezpieczeństwa, do których zaliczano: suwerenność (całowładność i samowładność), integralność terytorialną, nienaruszalność granic i ład wewnętrzny (prawny) w państwie. W drugim zaś skupiano się na zagadnieniach rywalizacji o przewagę na arenie międzynarodowej, zabiegach o przetrwanie i wysoką pozycję w środowisku międzynarodowym, a także działaniach na rzecz stabilności, pokoju, zapobiegania konfliktom między państwami lub rozwiązywania, równowagi i współpracy międzynarodowej.

---

<sup>26</sup> Stosunki międzynarodowe nie miały statusu dyscypliny naukowej, nie były też dziedziną nauki. Badania w tym zakresie prowadzono w naukach o polityce.

<sup>27</sup> Nie mylmy tego z ochroną zabytków w czasie wojny.

W jednym i drugim wypadku przedmiot bezpieczeństwa wyodrębniano przez pryzmat dziedzin działalności państwa (państw), w których określano chronione dobra (materialne i niematerialne) oraz osiągano cele bezpieczeństwa państwa i bezpieczeństwa międzynarodowego. Zatem wiodącymi dziedzinami bezpieczeństwa było bezpieczeństwo: polityczne, militarne, ekonomiczne, kulturowe, ekologiczne, społeczne, powszechne, publiczne, ideologiczne, informacyjne, a w końcu i w cyberprzestrzeni.

W podsumowaniu powyższych ustaleń warto zadać sobie pytanie o przedmiot badań w naukach o bezpieczeństwie. Czy powinien on być naturalną konsekwencją powyższych ustaleń, co do przedmiotu bezpieczeństwa, a więc obejmować nadzwyczaj rozległy i interdyscyplinarny zbiór zagadnień badawczych, czy jednak powinniśmy wykazać się w tym względzie stosowną wstrzeźliwością?

Przedmiotem badań określa się wszelkie obiekty, rzeczy, zjawiska, procesy i stany rzeczy, którym one podlegają i w odniesieniu do których formułujemy pytania badawcze. Za Jakubem Karpińskim przedmiot badań można przedstawić jako parę uporządkowaną, którą tworzą dwa zbiory: (1) zbiór rozważanych obiektów i (2) zbiór własności, czy inaczej charakterystyk obiektów stanowiących przedmiot zainteresowania badacza. Tę parę określa się jako dziedzinę badań, zaś różnice między dziedzinami badań wynikają z tego, że badane są różne zbiory przedmiotów, a także są następstwem rozpatrywania różnych charakterystyk<sup>28</sup>. Dopiero ustalenia w tym zakresie umożliwią identyfikację domeny i przedmiotu nauk o bezpieczeństwie.

Co do podmiotu nauk o bezpieczeństwie nie ma wątpliwości – jest tożsamy z podmiotem bezpieczeństwa jako takim. Przedmiot dyscypliny nauki o bezpieczeństwie nie jest stały, nie jest do końca rozpoznany, a do tego wszystkiego brak zgodności co do jego postrzegania. Z tego też względu czas na powtórzenie stawianej przez autora tezy, iż nauki o bezpieczeństwie powinny posiadać status dziedziny naukowej, bowiem przedmiot ich rozważań staje się współcześnie przedmiotem eksploracji naukowej, zarysowujących się wyraźnie samodzielnych dys-

---

<sup>28</sup> J. Karpiński, *Wprowadzenie do metodologii nauk społecznych*, Wyd. Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2006, s. 42-43.

cyplin. Dyscyplin, które się wyraźnie krystalizują, wedle zasady określonej przez Bolesława Kuca: „Proces wyodrębniania się nowych dyscyplin naukowych przebiega z reguły jedną z następujących dróg. Albo nagromadzenie twierdzeń wnioskujących coraz bardziej w szczegóły doprowadza do tego, że umysł jednego przeciętnego samodzielnego pracownika nauki nie jest już w stanie twórczo opanować całego bogactwa treści tych twierdzeń; w takim przypadku zazwyczaj wyodrębniają się poszczególne grupy twierdzeń szczegółowych tworząc oddzielnie systemy twierdzeń konstytuujące poszczególne dyscypliny natomiast system twierdzeń bardziej ogólnych konstytuuje odrębną dyscyplinę «ogólną» (np. prakseologia jako odrębna dyscyplina zawierająca twierdzenia w sprawie warunków sprawności działania w ogóle – obok np. organizacji pracy w przemyśle, w rolnictwie itp.). Albo powtarzające się uświadomienie zagadnień wchodzących w zakres więcej niż jednej dyscypliny «tradycyjnej» kieruje stale zainteresowanie pewnej liczby pracowników nauki na taki właśnie zbiór zagadnień kontynuując nową dyscyplinę, rozwijającą się «na pograniczu» dwu lub większej liczby dyscyplin «tradycyjnych»”<sup>29</sup>.

Chaos terminologiczny w naukach o bezpieczeństwie utrudnia komunikowanie się w ramach związanej teorii, a także stwarza możliwość dowolnego jej stosowania, co prowadzi do braku logicznie powiązanych tez, hipotez, praw i definicji jednoznacznie wyjaśniających określony przedmiot badań. Rozległy i trudny do ujednolicenia jest więc przedmiot badań w naukach o bezpieczeństwie. Ta młoda dyscyplina albo przejmie spuściznę dyscyplin, z których się wywodzi, albo ukształtuje się na nowo w procesie ścierania się poglądów i presji różnych osób i środowisk naukowych lub przerodzi się do postaci dziedziny naukowej. Inne scenariusze, aczkolwiek możliwe, nie byłyby rozsądnym rozwiązaniem.

Jakie jest zatem wyjście z tej trudnej sytuacji sztucznie powstałej dyscypliny nauki o bezpieczeństwie? Rozwiązania są dwa – albo zadbaj, jak to określił Ryszard Wróblewski<sup>30</sup>, „o zredukowanie zakresu przedmiotowego dyscypliny tak, aby był on dla niej autonomiczny

---

<sup>29</sup> B.R. Kuc, *O nauce, dyscyplinach naukowych i kierunkach ich rozwoju*, Wydawnictwo Menadżerskie PTM, s. 18-19, <http://wydawnictwoptm.pl/content/8-artykuly-naukowe>, (data dostępu: 22.05.2015).

<sup>30</sup> R. Wróblewski, prezentacja podczas referatu nt. *Od nauk wojskowych do nauk o bezpieczeństwie*, podczas konferencji naukowej *Kategorie teoretyczne i elementy praktyczne bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 28 kwietnia 2015 r.

(odrębny) = nienależący do innych nauk”<sup>31</sup>, albo też, jak twierdzi autor niniejszego opracowania, nadać naukom o bezpieczeństwie status dziedziny nauki. W pierwszym wypadku w ramach dyscypliny nauki o bezpieczeństwie w sposób naturalny powinno dojść do wyodrębnienia się specjalności naukowych, odnoszących się w jej ramach do węższego fragmentu rzeczywistości, lecz dopiero po ustaleniu się tożsamości tej dyscypliny, nie wcześniej. W drugim rozwiązaniu znajdzie się miejsce dla wielu pokrewnych dyscyplin, którym dane będzie zajmowanie się różnymi wybranymi fragmentami rzeczywistości (przedmiotami badań) z różnych perspektyw badawczych, dla których wspólnym stanie się wzgląd na bezpieczeństwo rozumiane jako wolność od zagrożeń oraz od zakłóceń bytu i rozwoju dowolnego podmiotu, stanowiąca wartość i dobro, a zarazem potrzebę i cel działania tegoż podmiotu (jednostki, małe i wielkie, formalne i nieformalne grupy społeczne), w każdej dziedzinie jego funkcjonowania.

Rośnie akceptacja dla propozycji, by przedmiotem badań w naukach o bezpieczeństwie były współczesne systemy bezpieczeństwa w wymiarze militarnym i niemilitarnym oraz ich funkcjonowanie na różnych poziomach organizacyjnych. Systemy te obejmują działania instytucji o charakterze państwowym, rządowym i samorządowym, przedsiębiorców i organizacji społecznych. Badania w zakresie tej dyscypliny powinny służyć tworzeniu teoretycznych podstaw i rozwojowi systemów bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego oraz systemów operacyjnych funkcjonujących w obszarze bezpieczeństwa.

Przedmiot ten obejmuje m.in. zagadnienia z zakresu bezpieczeństwa politycznego, ekonomicznego, militarnego, społecznego, kulturowego, publicznego, powszechnego, informacyjnego i w cyberprzestrzeni. Obiektem zainteresowania nauk o bezpieczeństwie są: systemy bezpieczeństwa międzynarodowego, system bezpieczeństwa narodowego, system obronny państwa, system ochrony granicy państwowej, system bezpieczeństwa i porządku publicznego, system ochrony ludności i ratownictwa, system ochrony państwa i jego porządku konstytucyjnego, system zarządzania kryzysowego, system ochrony przeciwpowodziowej, system ochrony informacji niejawnych, danych osobowych, system cyberbezpieczeństwa, systemy bezpieczeństwa kulturowego, ekonomicznego, ekologicznego, społecznego i inne.

Zważywszy na likwidację nauk o obronności, warto podkreślić, iż ich dziedzictwo także się znajdzie w domenie nauk o bezpieczeństwie. A przedmiot ich badań będzie obejmował problematykę obronną państwa w zakresie systemu obronnego państwa, teorii sztuki wojennej, w tym strategii, sztuki operacyjnej i taktyki. Przedmiotem badań tej dyscypliny były do niedawna przygotowania obronne państwa i rozwój systemu obronnego państwa, w tym sił zbrojnych, a także organizacja i prowadzenie działań obronnych, operacji wojskowych, dowodzenie oraz szkolenie wojsk. Badania w tej dyscyplinie służyły tworzeniu podstaw teoretycznych i rozwojowi systemu obronnego państwa oraz teorii sztuki wojennej i kierowania wojskami.

Wśród wiodących zagadnień tych nauk znajdowały się m.in. zagadnienia: polityka obronna, teoria sztuki wojennej, przygotowania obronne państwa, reagowanie na kryzysy polityczno-militarne, obrona państwa, państwo podziemne, stan wojenny, kierowanie obroną państwa, dowodzenie wojskami, przygotowanie SZ do ich użycia, planowanie operacyjne, przygotowywanie systemu kierowania ON, utrzymywanie SGOP i jej podwyższanie, ochrona szczególnie ważnych obiektów, systemy obserwacji, pomiarów, analiz i powiadamiania, przygotowań gospodarczo-obronnych, rezerw i innych dziedzin działalności państwa na wypadek zewnętrznego zagrożenia państwa i na czas wojny, szkolenie obronne, szkolenie wojsk i militaryzacja.

## **Cel badań**

Nauki o bezpieczeństwie mają złożony zakres badań. Zajmują się systemem definicji, aksjomatów i twierdzeń tworzących spójny system pojęciowy, opisujący dziedzinę bezpieczeństwa, wszelkimi zjawiskami, procesami i związkami przyczynowymi w zapewnianiu bezpieczeństwa jednostki, narodu (państwa) i środowiska międzynarodowego, teorią podejmowanych w tym zakresie środków politycznych, militarnych, ekonomicznych, normatywnych, naukowo-technicznych, specjalnych i innych, a także tworzonymi w tym celu systemami i modelami kwalifikującymi się do wdrożeń praktycznych.

Kluczowym kryterium rozstrzygającym o istocie nauk o bezpieczeństwie powinno być określenie tego, co jest celem badań w tej dziedzinie wiedzy, a więc nie tylko to, czym się zajmujemy (przedmiot) ale po co i dlaczego to robimy. Ważny jest efekt finalny.

Cel badań powinien wyznaczać granicę i domenę nauk o bezpieczeństwie. Na użytek naszej dyskusji proponuję, by była to identyfikacja uwarunkowań kulturowych, materialno-energetycznych i społecznych, oddziałujących na warunki bytu i rozwoju jednostki, grupy społecznej (narodu), państwa i środowiska międzynarodowego, określenie reguł i form zorganizowania i zabezpieczenia się przed czynnikami negatywnymi środowiska przyrodniczego, społecznego i kulturowego dla tych podmiotów, a także określanie praw i prawidłowości występujących w tym zakresie, by należyłą troską otoczyć dobra chronione przed ich uszkodzeniem lub utratą wbrew własnej woli.

### **Dyscypliny (specjalności) nauk o bezpieczeństwie**

Na początek kluczowe ustalenia. Albo dyscyplinujemy zamiary naukowe i troszczymy się o nauki o bezpieczeństwie posiadające status dyscypliny naukowej, w sensie administracyjnym i metodologicznym, albo postrzegamy je jako dziedzinę wiedzy (dziedzinę nauki, naukową), składającą się z wielu pokrewnych dyscyplin w ogólnie zgodnym ich rozumieniu. Jedno i drugie rozwiązanie wymaga wielkiej rozwagi, kompetencji merytorycznych i metodologicznych, dyscypliny, etycznego postępowania i, co ważne, czasu na to, by wszystko powoli okrzepło.

Bez względu na ich status formalny należy mieć na względzie, iż nauki o bezpieczeństwie są zbiorem nauk społecznych, zawierających elementy nauk humanistycznych, technicznych i innych nauk, zajmujących się przeciwdziałaniem zagrożeniom bezpieczeństwa i zapewnianiem wolnych od zakłóceń warunków bytu i rozwoju jednostek i grup społecznych, określaniem zasad i form organizowania się i zabezpieczenia przed czynnikami negatywnymi środowiska społecznego i przyrodniczego, a także określaniem praw i prawidłowości występujących w tym zakresie.

Można przyjąć, iż traktowane jako dziedzina wiedzy<sup>32</sup> nauki o bezpieczeństwie obejmują<sup>33</sup>:

- 1) Ogólne nauki o bezpieczeństwie – zaliczymy tu dyscypliny zajmujące się ogólnymi zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem, a także metodologią badań w tym zakresie, a są to:
  - a) teoria bezpieczeństwa (system pojęć, definicji, aksjomatów i twierdzeń z zakresu bezpieczeństwa, ustalających relacje, związki między tymi pojęciami i aksjomatami, tworząc spójny system pojęciowy);
  - b) metodologia nauk o bezpieczeństwie (nauka o czynnościach poznawczych badań naukowych oraz wytworach poznawczych tych czynności<sup>34</sup>);
  - c) filozofia bezpieczeństwa<sup>35</sup> (krytyczna refleksja nad podstawowymi problemami i ideami bezpieczeństwa, wyjaśnianie jego źródeł, istoty i celów, a także istniejącego porządku rzeczy);
  - d) ew. elementy teologii bezpieczeństwa (związki – relacje bezpieczeństwa z wiarą, rola kościołów, związków wyznaniowych, religii i wiary w kształtowaniu bezpieczeństwa).
- 2) Szczegółowe nauki o bezpieczeństwie – to swego rodzaju dogmatyka bezpieczeństwa, zajmują się opisem, systematyzacją i wykładnią aktualnego i prognozowanego stanu bezpieczeństwa i organizacji tworzonych w tym zakresie (przez jednostki, grupy społeczne, państwo, organizacje międzynarodowe i inne podmioty) w różnych dziedzinach bezpieczeństwa. Zajmują się badaniem obowiązującego stanu rzeczy – struktury bezpieczeństwa, w takiej postaci, w jakiej została ona ustanowiona przez poszczególne jed-

---

<sup>32</sup> Gdyby zachować ich status jako dyscypliny naukowej (tak jak obecnie), to wówczas proponowane dyscypliny posiadałyby status specjalności naukowych.

<sup>33</sup> Por. W. Kitler, *Organizacja bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, aspekty ustrojowe, prawno-administracyjne i systemowe*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2018, s. 21-25.

<sup>34</sup> Szerzej: J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „BERNARDINUM”, Gdynia 2002, Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001; S. Kamiński, *Nauka i metoda...*, op. cit.

<sup>35</sup> Nie możemy mylić filozofii bezpieczeństwa z filozofią nauki jako takiej, a w tym filozofii nauk o bezpieczeństwie, która badałaby granice, uwarunkowania, status i założenia poznania naukowego.

nostki, państwo, inne podmioty międzynarodowe i pozarządowe oraz prognozą i projektowaniem przyszłości. Obejmują m.in.:

- a) naukę o obronności<sup>36</sup> (ew. naukę o bezpieczeństwie militarnym) (obejmują problematykę obronną państwa w zakresie systemu obronnego państwa [również w otoczeniu międzynarodowym], teorii sztuki wojennej, w tym strategii, sztuki operacyjnej i taktyki. Przedmiotem badań tej dyscypliny jest ogólna teoria i praktyka walki zbrojnej, przygotowania obronne państwa i kierunki rozwoju, transformacji systemu obronnego państwa, planowanie i realizacja zadań obronnych, przygotowawczych i operacyjnych, przez administrację publiczną i inne organy państwowe, przedsiębiorców, organizacje pozarządowe i obywateli, programowanie obronne, kierowanie i dowodzenie wojskami, historia wojen i sztuki wojennej, administracja wojskowa i mobilizacja oraz metodyka szkolenia wojsk. Ważnym obszarem badań będą wyzwania i zagrożenia militarne, siły zbrojne i ich rozwój. Badania w tej dyscyplinie powinny służyć tworzeniu podstaw teoretycznych [konceptje obronne] i rozwojowi systemu obronnego państwa, teorii sztuki wojennej oraz kierowania i dowodzenia wojskami<sup>37</sup>);
- b) naukę o bezpieczeństwie publicznym<sup>38</sup> (zajmują się m.in. zagadnieniami ochrony porządku prawnego w państwie przed działaniami zabronionymi, które godzą w instytucje i urządzenia publiczne, życie i zdrowie ludzi lub porządek publiczny, a także w normy i obyczaje społeczne. Badają prawa i prawidłowości w zapewnianiu niezakłóconego funkcjonowania instytucji państwa i jego obywateli przez pryzmat zagrożeń przeciwko „normalności” ich funkcjonowania, wedle panującego w nim ustroju społeczno-administracyjnego oraz porządku prawnego),
- c) naukę o bezpieczeństwie powszechnym (ich domenę stanowią zagadnienia zapewnienia bezpieczeństwa ludzi, ochrony życia i zdrowia ludzi, a także dóbr materialnych i intelektualnych oraz

---

<sup>36</sup> A specjalność nosiłaby nazwę: obronność państwa.

<sup>37</sup> Ta i kolejne próby określenia istoty danej dyscypliny naukowej (specjalności) mają wyłącznie charakter inspirujący do szerszej dyskusji na ten temat.

<sup>38</sup> Specjalnością byłoby bezpieczeństwo publiczne. Kolejne nauki w podobnym stylu.



środowiska naturalnego, w zakresie niezbędnym do przetrwania ludzi, przed skutkami działań człowieka przeciwko człowiekowi lub sił natury, które wywołują bezpośrednie zagrożenie wartości chronionych, we wszystkich stanach i warunkach funkcjonowania państwa);

- d) naukę o bezpieczeństwie politycznym (obejmując poszukiwanie praw i prawidłowości w przedmiocie zagrożeń i zapewniania suwerenności, niezależności politycznej państwa i warunków niezakłóconego funkcjonowania podmiotów jego systemu politycznego, a jednocześnie badając działania na rzecz bezpieczeństwa organizacji i instytucji uczestniczących w życiu politycznym i organizujących to życie);
- e) naukę o bezpieczeństwie ekonomicznym (poszukiwanie praw i prawidłowości w przedmiocie zagrożeń i zapewniania warunków gospodarczych koniecznych do przetrwania, dobrobytu oraz zrównoważonego rozwoju społeczeństwa, jak i sprawnego działania państwa i jego instytucji, a także skutecznego przeciwstawiania się zewnętrznym i wewnętrznym czynnikom destrukcyjnym mogącym doprowadzić do zaburzeń rozwojowych);
- f) naukę o bezpieczeństwie ekologicznym (badanie praw i prawidłowości oraz rozpoznawanie procesów, których zasadniczym celem jest zachowanie równowagi środowiska naturalnego, czyli ogółu elementów przyrody ożywionej i nieożywionej w stanie niezakłóconym, niezbędnym dla sprawnego funkcjonowania człowieka, jego życia i zdrowia, a także rozpoznawanie procesów zarządzania dostępem do zasobów środowiska oraz likwidacji i zapobiegania powstawaniu negatywnych dla środowiska skutków działalności człowieka, jak i racjonalnego użytkowania zasobów przyrodniczych);
- g) naukę o bezpieczeństwie społecznym (badanie zagadnień dotyczących m.in. przetrwania, dobrobytu oraz zrównoważonego rozwoju społecznego, działań na rzecz zapewnienia wysokiej jakości życia obywateli, rodziny i osób wymagających szczególnej troski, ich warunków bytowych, pracy, wypoczynku i dostępu do dóbr powszechnego użytku, a także przeciwdziałania bezrobociu, rozwarstwieniu społecznemu i konfliktom społecznym);

- h) a także naukę o bezpieczeństwie informacyjnym<sup>39</sup>, naukę o bezpieczeństwie w cyberprzestrzeni<sup>40</sup> i inne.
- 3) Nauki pomocnicze – wspomagające teoretyka bezpieczeństwa – nauki będące zazwyczaj dziedzinami (dyscyplinami) odrębnymi, a w tym:
  - a) inżynieria bezpieczeństwa (dotyczy wiedzy i kompetencji pożądanych w procesie projektowania systemów bezpieczeństwa, zarządzania projektami, ewaluacji efektywności, bezpieczeństwa i jakości systemów, zarządzania ryzykiem w sytuacjach wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb informacyjnych oraz krytycznej infrastruktury państwa. Jako dyscyplina naukowa ma charakter interdyscyplinarny, obejmuje tematykę z zakresu organizacyjno-technicznych aspektów bezpieczeństwa narodowego i obronności państwa. Łączy dorobek wielu dyscyplin naukowych, tj. zarządzania, ekonomii, informatyki i inżynierii systemów bezpieczeństwa oraz innych dyscyplin naukowych na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Przedmiotem badań dyscypliny inżynieria bezpieczeństwa są zjawiska i procesy zachodzące w technicznej sferze bezpieczeństwa (np. infrastruktura bezpieczeństwa państwa i jej zabezpieczenie, systemy logistyczne, środowisko teleinformatyczne, strategiczne systemy transportowe, cyberbezpieczeństwo, itd.). Ma wykształcić i rozwijać systemowe myślenie w kategorii bezpieczeństwa jako zasady nadrzędnej we współczesnym świecie charakteryzującym się niepewnością i ryzykiem. Rozwój tej dyscypliny społecznej pozwoli na przygotowanie specjalistów na potrzeby bezpieczeństwa i obronności państwa w zakresie projektowania, organizacji i eksploatacji systemów bezpieczeństwa, działających w różnych środowiskach, sferach i wymiarach bezpieczeństwa. Badania w tej dyscyplinie powinny służyć tworzeniu podstaw teoretycznych i rozwojowi systemów bezpieczeństwa w ujęciu inter-

---

<sup>39</sup> Zob. *Bezpieczeństwo informacyjne. Aspekty prawno-administracyjne*, W. Kitler, J. Tackowska-Olszewska (red.), Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2017.

<sup>40</sup> Zob.: *System bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni RP*, W. Kitler, K. Chałubińska-Jentkiewicz, K. Badźmirowska-Masłowska (red.), Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2018; *Ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Komentarz*, W. Kitler, J. Tackowska-Olszewska, F. Radoniewicz (red.), C.H. Beck, Warszawa 2019.

- dyscyplinarnym w obszarach: technicznym, organizacyjnym, zarządzania);
- b) historia bezpieczeństwa (bada historię działania na polu bezpieczeństwa i wytwory z tym związane, organizacje i narzędzia. Według klasyfikacji nauk OECD historia konkretnych nauk należy do odpowiednich nauk);
  - c) socjologia bezpieczeństwa (nauka zajmująca się syntetyzowaniem zjawisk społecznych związanych z bezpieczeństwem, badaniem doświadczeń jednostek grup społecznych i innych zbiorowości na tle doświadczeń społecznego otoczenia, jednostek działających i konsumentów bezpieczeństwa);
  - d) antropologia bezpieczeństwa (w pewnym uproszczeniu może być pojmowana jako badanie, na ile bezpieczeństwo jest wytworem i determinantem – czynnikiem sprawczym rozwoju człowieka);
  - e) administracja bezpieczeństwa (bada zagadnienia rozwoju, wpływu i działania administracji w zakresie bezpieczeństwa w ogóle, zajmuje się organizacją i funkcjami administracji w tym zakresie);
  - f) administracja obronna (może być traktowana jako specjalność administracji bezpieczeństwa, jednak zważywszy na pozycję obronności w bezpieczeństwie jest odrębną dyscypliną wiedzy);
  - g) administracja wojskowa (bada zagadnienia organizacji i funkcjonowania wojskowego aparatu administracyjnego oraz wykonywanych przez niego czynności, mających na celu zapewnienie warunków funkcjonowania sił zbrojnych);
  - h) prawo bezpieczeństwa, obronne, wojskowe (to postrzegana przedmiotowo rozległa część szerszego systemu prawnego, zbiór, system źródeł prawa, a w konsekwencji norm prawnych, które mają zastosowanie w realizacji celów bezpieczeństwa, obejmuje zagadnienia prawa: obronnego, wojskowego, policyjnego, ochrony ppoż., bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni, ochrony przeciwpowodziowej, ochrony informacji, danych osobowych i wiele innych);
  - i) prawo obronne (dotyczy głównie kompetencji, powinności i zadań realizowanych na rzecz umacniania obronności Rzeczypospolitej Polskiej, przygotowania ludności i mienia narodowego na wypadek wojny oraz wykonywania innych zadań w ramach powszech-

nego obowiązku obrony przez wszystkie organy władzy i administracji rządowej oraz inne organy i instytucje państwowe, organy samorządu terytorialnego, przedsiębiorców i inne jednostki organizacyjne, organizacje społeczne, a także każdego obywatela w zakresie określonym w ustawach),

- j) prawo wojskowe (obejmuje zespół norm prawnych regulujących podstawy i zasady funkcjonowania sił zbrojnych, żołnierzy i personelu cywilnego oraz stosunki zachodzące między nimi a innymi podmiotami krajowymi i międzynarodowymi, a także zbiór przepisów szczególnych, dotyczących sił zbrojnych w okresie stanów nadzwyczajnych, głównie stanu wojennego i w czasie wojny, prawa karnego i przepisów dyscyplinarnych w wojsku);
- k) zarządzanie kryzysowe (integralna część wiedzy z zakresu zarządzania organizacją, systemem, zajmująca się zagadnieniami rozwiązywania napiętych, odmiennych od normalnej, sytuacji, którego zadaniem jest przygotowanie się i działanie mające na celu zapobieganie, przeciwdziałanie i reagowanie w razie wystąpienia zakłóceń stabilności organizacji, systemu, mogących doprowadzić do jej upadku, likwidacji lub innego stanu [w przypadku państwa np.: wojny, okupacji, załamania gospodarczego] oraz przywrócenie normalnego stanu jej funkcjonowania<sup>41</sup>);
- l) edukacja na rzecz bezpieczeństwa (dziedzina wiedzy badająca przedsięwzięcia profilaktyczno-edukacyjne z zakresu kształtowania postaw, umiejętności i nawyków w zakresie bezpieczeństwa, podejmowane przez instytucje państwowe i samorządowe, placówki opiekuńczo-wychowawcze, policję, wojsko, straż pożarną i graniczną, organizacje i stowarzyszenia społeczne, zakłady pracy, media itp.);
- m) edukacja obronna (to element wiedzy z zakresu edukacji na rzecz bezpieczeństwa, dotyczący kształtowania postaw, umiejętności i nawyków w zakresie przygotowania się i funkcjonowania społeczeństwa w związku z występowaniem zagrożeń militarnych bezpieczeństwa narodowego i ich skutków oddziałujących na ludzi);

---

<sup>41</sup> Nie możemy tego utożsamiać z dziedziną regulowaną ustawą o zarządzaniu kryzysowym.

- n) a także dydaktyka bezpieczeństwa/obronna, ekonomika bezpieczeństwa, obronna i wojskowa, logistyka bezpieczeństwa, obronna, wojskowa i inne.

Możliwe, iż będzie to daleko idące uproszczenie, ale warto na koniec tego podziału powiedzieć rzecz wyjaśniającą stanowisko autora. Byłoby to najlepsze rozwiązanie, gdyby nauki o bezpieczeństwie uzyskały status dziedziny naukowej, a w niej wyodrębniono by dyscypliny naukowe (co, rzecz jasna, wymaga głębokiego zastanowienia). Gdyby jednak pozostać przy statusie dyscypliny naukowej, to powyższe propozycje mogłyby przyjąć postać specjalności naukowych.

## **Zakończenie**

Jesteśmy społeczeństwem, które nie miało możliwości kształtować niezakłócenie swoich losów. Dotyczy to również nauki, której niezawisłość zawsze była i jest nadal nadwyreżana przez usilne próby administracji na rzecz poddania jej regułom podporządkowania władzy publicznej. Bez wątpienia ingerencja organów prawodawczych konieczna jest w wielu obszarach systemu nauki polskiej, ale pewne działania są dość niefrasobliwe, a na dodatek towarzyszy temu równie nierozważne zachowanie przedstawicieli środowiska nauk o bezpieczeństwie oraz osób aspirujących do tego grona.

Organ administracji rządowej może ustanawiać różne podziały dziedzin i dyscyplin naukowych, które prawdopodobnie i tak nie zadowolą wszystkich przedstawicieli środowiska nauk o bezpieczeństwie, z których jedni są zwolennikami przestrzegania klasycznych reguł w podziale nauk, a inni optują za pluralizmem w tej materii i dominacją *studiów bezpieczeństwa*. Rozwiązania administracyjne nie zawsze są w stanie zaspokoić oczekiwania ludzi nauki, a przy tym nie zawsze odpowiadają uniwersalnym regułom podziału nauk. Dopóki jednak nie ma w nauce wystarczających pozaprawnych norm (form, zwyczaju, reguł gry, zasad etycznych) weryfikacji naukowców i ich przynależności do odpowiednich dyscyplin naukowych, dopóty ingerencja administracyjna jest w tym zakresie konieczna.

Jeśli jednak środowisko nauk o bezpieczeństwie nie zadba o wykrystalizowanie się tożsamości tej dyscypliny naukowej (a lepiej by było dziedziny nauki), to jej losy nadal będą niepewne i ich finał może być podobny jak w przypadku nauk o obronności. Z tą różnicą, że niektóre elementy w obszarze stosunków międzynarodowych przejęłyby nauki o polityce, a większość zagadnień z zakresu nauk o bezpieczeństwie poszłaby w zapomnienie.

A trzeba przy okazji przyznać, iż decyzja o likwidacji nauk o obronności była krokiem nieprzemyślanym i pozbawiony należytej refleksji na skutki takiego działania. Piszący te słowa zdaje sobie doskonale sprawę z tego, co się będzie dalej działo z wiedzą z zakresu zlikwidowanych nauk. Nie będzie kształcenia w tym zakresie, promocji nowych adeptów nauki, nie będzie pomnażania wiedzy naukowej, zabraknie mistrzów, zabraknie refleksji ogólnoteoretycznej, aksjomatów, twierdzeń i definicji, praw i prawidłowości tworzących spójny system wiedzy o obronności państwa.

A co pozostanie? Pozostaną wytyczne z Kwatery Głównej NATO i Ministerstwa Obrony Narodowej.

## Bibliografia

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „BERNARDINUM”, Gdynia 2002.
- Decyzja Nr 4/NSZW Ministra Obrony Narodowej z dnia 22.02.2013 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego w resorcie obrony narodowej dokumentu „Priorytetowe kierunki badań w resorcie obrony narodowej na lata 2013-2022”, MON, Departament Nauki i Szkolnictwa Wojskowego, Warszawa 2013.
- Delumeau J., *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1998.
- Fehler W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne współczesnej Polski. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Wyd. Arte, Warszawa 2012.
- Frankfort-Nachmias C., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001.
- Gould J., Kolb W.J., *Dictionary of the Social Sciences*, Free Press of Glencoe, London 1964.
- Kamiński S., *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Wydanie IV poprawione, KUL, Lublin 1992.

- Karpiński J., *Wprowadzenie do metodologii nauk społecznych*, Wyd. Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2006.
- Karta Narodów Zjednoczonych, Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90, ze zm.
- Kitler W., *Funkcje administracji publicznej w bezpieczeństwie narodowym*, [w:] Piątek B., Wiśniewski B., Osierda A. (red.), *Administracja publiczna a bezpieczeństwo państwa. Materiały z seminarium naukowego*, Wyd. WSA, Bielsko-Biała, Warszawa 2007.
- Kitler W., *Organizacja bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, aspekty ustrojowe, prawno-administracyjne i systemowe*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2018.
- Kitler W., Taczkowska-Olszewska J. (red.), *Bezpieczeństwo informacyjne. Aspekty prawno-administracyjne*, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2017.
- Kręglewski J., *Socjologiczna charakterystyka grupy nieformalnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, rok XLVII, z. 3.
- Kuc B.R., O nauce, dyscyplinach naukowych i kierunkach ich rozwoju, Wydawnictwo Menadżerskie PTM, <http://wydawnictwoptm.pl/content/8-artykuly-naukowe>, (data dostępu: 22.05.2015).
- Le Petit Larousse en Couleurs*, nouvelle edition, Larousse, Paris 1995.
- Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, PWN, Warszawa 1985.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, Dz.U. 2018, poz. 1818.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, Dz.U. 2011, nr 179, poz. 1065.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Balcerowicz B., Pawłowski J. (red.), Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2002.
- System bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni RP*, Kitler W., Chałubińska-Jentkiewicz K., Badźmirowska-Masłowska K. (red.), Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2018.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, <http://biblioteka.wnpism.uw.edu.pl/zasoby/Teksty/Szczepanski-Elementarne%20poj%20c4%99cia%20socjologii.pdf>, (dostęp: 24.10.2019).
- The Oxford Reference Dictionary*, First edition, Hawkins J.M. (red.), Oxford University Press, Oxford 1991.
- Uchwała Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 28 stycznia 2011 r. zmieniająca uchwałę w sprawie określenia dziedzin nauki i dziedzin sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, M.P. 2011, nr 14, poz. 149.

- Uchwała Nr 164/2011 Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 2011 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Badań, KPRM, RM 111-156-11, Załącznik do uchwały nr 164/2011 Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 2011 r. Krajowy Program Badań, opracowany na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy o zasadach finansowania nauki.
- Ustawa *o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Komentarz*, Kitler W., Taczkowska-Olszewska J., Radoniewicz F. (red.), C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. *o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa*, Dz.U. 2018, poz. 1560, ze zm.
- Webster's Encyclopedic Unabridged Dictionary of the English Language*, Gramercy Books, New York 1996.
- Zięba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 10.



## Rozdział 2

# Czy nauka ma granice? Nauki o bezpieczeństwie a kwestia dyscyplin pogranicza

### **Does Science Have Borders?**

#### **Security Sciences and the Matter of the Borderline Scientific Disciplines**

The article brings up the matter of cognition and development of science. Against the background of the ontological determinants of scientific progress – the fundamental assumptions of finitism and infinitism alike – the paper contains a thesis that science faces infinite reality, be it in the macro or micro scale. The issue is analyzed in three reality dimensions: material-physical, biological and socio-cultural. Much as there do not exist the limitations of natural, ontological character, there do appear anthropic barriers (limitations). They refer to the activity of the cognitive subject and the general cognitive capabilities (e.g. the advancement of the instrumentation or cognitive competences, administratively imposed classifications – the borders between/among sciences). Within such a context, the article presents the problems of delimitation of security sciences, and – particularly – the question of the status of the borderline scientific disciplines.

**Keywords:** *science, limits of cognition, consilience, borderline scientific disciplines*

Człowieka zawsze pociągała i fascynowała tajemnica świata – w szczególności wszystko to, co znajdowało się za granicą tego, co widzialne, czego nie mogły przeniknąć ludzkie zmysły. Od zawsze próbował więc przekroczyć tę granicę, czego początkiem była ciekawość, co też skrywa się za horyzontem. Już dla człowieka pierwotnego widnokrąg był naturalną granicą świata i poznania. Tendencje te zakodowały się genetycznie, co w czasach obecnych doskonale widać w zachowaniach poznawczych dzieci, prowadzących nieraz do destrukcji ulubionej zabawki (rozcłonkowanej, by ukazać mechanizmy jej wnętrza) bądź

domowych „skrytek” (kryjących „skarby” dorosłych domowników). Stąd wywodzą się także potrzeby orientacji ludzi dorosłych, wykraczające poza potrzeby *stricte* życiowe.

Wychodząc od powszechnie znanej konstatacji Heraklita – *pantha rei*, pytanie zawarte w tytule można w zasadzie potraktować retorycznie. Ponieważ rzeczywistość nie ma ostatecznych, trwałych kształtów, tym samym nauka – rozumiana jako adekwatne (a zatem prawdziwe) poznanie rzeczywistości, czyli odkrycie, opisanie i wyjaśnienie jej złożoności – również nie ma granic. Nie ma granic zarówno rzeczywistość materialno-fizykalna, biologiczna (pod warunkiem prolongaty życia na Ziemi – a o innym, póki co, nic nie wiadomo), a tym bardziej rzeczywistość społeczno-kulturowa.

Jednak sprawa nie jest do końca taka prosta i jednoznaczna. O ile nie istnieją ograniczenia naturalnej, ontologicznej proveniencji w obszarze przedmiotu poznania, pojawiają się bariery czy ograniczenia o charakterze antropicznym – odnoszące się do aktywności poznającego podmiotu i ogólnych możliwości poznawczych. Chodzi tu zarówno o stopień zaawansowania instrumentarium i kompetencji poznawczych, jak również oddziaływania administracyjne, m.in. ustanawiane granice nauk, co ma swoje odzwierciedlenie w ich klasyfikacjach. I tu pojawia się **kwestia dyscyplin pogranicza**, zwłaszcza w odniesieniu do interesujących nas nauk o bezpieczeństwie. W trosce o ich „administracyjną” czystość pojawiają się różne narracje, co do tego, jakie obszary rzeczywistości i wiedzy o niej należą do tej dyscypliny. Ponieważ nauki o bezpieczeństwie nadal wykuwają swoją naukową tożsamość, rozważanie tych kwestii należy traktować jako rzecz naturalną, a zarazem wielce pożądaną. Jednakowoż, nieco niepokoić mogą pojawiające się symptomy tendencji separatystycznych – nadmiernie sterylizujących ich przedmiot zainteresowań i nazbyt radykalnie „odcinających” nauki o bezpieczeństwie od innych nauk. Wiąże się z tym kwestia ich „graniczności”, o czym poniżej.

## Ontologiczne wyznaczniki rozwoju nauki

Od samego początku, rozwojowi nauki towarzyszyły dwie przeciwstawne tendencje – wyodrębnianie się autonomicznych dyscyplin, co powodowało jej dyspersję (na początku pożądaną i konstruktywną,

z czasem coraz bardziej utrudniającą holistyczne poznanie i widzenie świata), a z drugiej strony – tendencje do jednoczenia, integracji wiedzy naukowej i jej uniwersalizacji<sup>1</sup>. Druga z zarysowanych tendencji nasiliła się wówczas, gdy autonomizacja nauk szczegółowych stała się dysfunkcjonalna dla rozwoju nauki jako takiej. Jednakże analitycy wskazują na powszechnie postrzeganą poniekąd naturalność owego różnicowania się i odmienności nauk, czego wyrazem mogą być choćby następujące słowa: „Prawdą jest, iż nikt nie postrzega nauki jako jedności, wyłączając ignorancję. Im nauka bardziej się rozwija, tym jej jedność jest coraz trudniejsza do uchwycenia”<sup>2</sup>. Zestawienie choćby astronomii z neurokognitywistyką, mikrobiologią, muzykologią czy geopolityką z pewnością pozwala na utwierdzenie takiego przekonania.

Istniała zarazem świadomość naukowej więzi, a nawet jedni. Przedstawiciel największych luminary i pionierów nauki nowożytnej – Kartezjusz, wskazywał, iż „wszystkie nauki nie są niczym innym jak ludzką mądrością, która pozostaje zawsze jedna i ta sama, chociaż stosuje się do różnych przedmiotów”<sup>3</sup>. W tej logice sytuowało się także nieco późniejsze stanowisko Johanna Gottlieba Fichtego, według którego wszystkie nauki zawierają się w teorii wiedzy, wobec czego „nie istnieje żadna nauka szczegółowa, lecz jedynie części jednej i tej samej teorii wiedzy”<sup>4</sup>. Ta renesansowa, Kartezjańska mądrość często powtarzana jest również w czasach współczesnych<sup>5</sup>, co w żaden sposób nie przekłada się jednak na naukowe działania i przedmiotowa parcjacja wiedzy i nauki postępuje w najlepsze. Co więcej, poszczególne nauki – zwłaszcza najbardziej szczegółowe – nie tylko stanowczo zapewniają o swojej odrębności, ale także o wyjątkowości i merytorycznej „czystości” (?!).

Rozważanie problematyki jednoczenia wiedzy naukowej *a contrario*

---

<sup>1</sup> Zob. J. Kuczyński, *Różnorodność i jedność nauk jako podstawa uniwersalizmu*, [w:] W. Krajewski, W. Strawiński (red.), *O uniwersalności i jedności nauki*, UW, Warszawa 1993, s. 271-315; W. Stróżewski, *Wielość nauk i jedność wiedzy*, [w:] J. Goćkowski, S. Marmuszewski (red.), *Nauka. Tożsamość i tradycja*, Universitas, Kraków 1995, s. 15-22.

<sup>2</sup> G. K. Sankaran, *The Unknown God*, [w:] M. Heller, J. Mączka (red.), *Jedność nauki – jedność świata?*, Biblos-OBI, Tarnów-Kraków 2003, s. 280.

<sup>3</sup> R. Descartes, *Prawidła kierowania umysłem*, przeł. L. Chmaj, PWN, Warszawa 1958, s. 3.

<sup>4</sup> Cyt. za: B. Andrzejewski, *Przyroda i język. Filozofia wczesnego romantyzmu w Niemczech*, PWN, Warszawa-Poznań 1989, s. 25.

<sup>5</sup> Czego doskonałym przykładem jest książka wybitnego amerykańskiego socjobiologa: E.O. Wilson, *Konsiliencja. Jedność wiedzy*, przeł. J. Mikos, Zysk i S-ka, Poznań 2011.

niejako indukuje kwestię granic rozwoju nauk, a w tym problemu tzw. dyscyplin pogranicza. Zaczniemy więc od początku – od granic poznania. Tematykę tę zgłębiało wiele znanych filozoficznych umysłów (by przywołać najbardziej reprezentatywne – Arystoteles, John Locke, David Hume, Denis Diderot, Voltaire, Paul d'Holbach, Jean Jacques Rousseau czy Immanuel Kant). Od samego początku zaawansowanej (czy zinstytucjonalizowanej) filozofii do jej podstawowych dylematów należy gnoseologiczno-metodologiczny dylemat granic poznania. Poprzez dzieje ukształtowały się w tej kwestii dwie przeciwstawne tradycje – finityzmu oraz infinityzmu<sup>6</sup>.

**Finityzm** (od łac. *finitus* – skończony, ograniczony) to w filozofii przyrody pogląd, według którego **wszechświat posiada granice, jest skończony w czasie i przestrzeni**. W filozofii starożytnej Grecji skończoność (jako cechę jedności) łączono z doskonałością i odróżniano od nieskończoności, *chaosu* (Parmenides, Arystoteles). Ówczesny stan wiedzy o otaczającej rzeczywistości skłaniał do przyjmowania stanowiska, iż świat jest skończony. Znacznie później w metodologii nauk zaczęto posługiwać się założeniem, że każdy proces jest skończony, co w dowodzeniu wykluczało procedurę *regressus ad infinitum* (cofania się w nieskończoność). Nawet nowożytny, fenomenologiczno-metafizyczny neokrytycyzm Charles'a Renouviera zakładał, iż świat jest skończony w czasie i przestrzeni. W odniesieniu do teorii poznania finityzm zakłada możliwość wyczerpującego i ostatecznego poznania istniejącej rzeczywistości<sup>7</sup>.

**Infinityzm** z kolei (od łac. *infinitus* – nieograniczony, nieskończony) to pogląd, który przyjmuje **nieskończoność przyrody i świata, podzielność przestrzeni i czasu**. Odnosi się do ogólnej nazwy przyznawanej doktrynie przyjmującej nieskończoność jako właściwość rzeczywistości kosmologicznej, metafizycznej, teologicznej czy antropologicznej. Poglądy infinitystyczne dotyczą w szczególności:

- nieskończoności przyrody, świata, w tym nieskończonej podzielno-

<sup>6</sup> Jako pewną odmianę podejmowanego dylematu, można także uznać stanowiska gnostycyzmu i agnostycyzmu, sprowadzające się generalnie do ostatecznej poznawalności bądź niepoznawalności świata, obiektywnej rzeczywistości (a w węższym znaczeniu Boga, Absolutu). Jest to jednak nieco inna płaszczyzna rozważań, wykraczająca poza przyjęte tu ramy.

<sup>7</sup> Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, PWN, Warszawa 1983, t. I, s. 35, 114-115, 172; t. III, s. 117; A. W. Moore, *The Infinite*, Routledge, London-New York 1990.

ści materii, zarówno w sensie ilościowym, jak i jakościowym (których przedstawicielami byli np. Anaksymander, Anaksymenes, Anaksagoras czy Giordano Bruno ze swoją pionierską rozprawą *Dell'infinito universo e mondi*);

- nieskończonej podzielności przestrzeni i czasu (Zenon z Elei);
- nieskończoności bytu, substancji (np. Melissos, Nicolas de Malebranche, Baruch Spinoza, Gottfried Wilhelm Leibniz);
- nieskończoności Boga – Bóg jest nieskończony w porównaniu ze światem mającym swój koniec (np. św. Augustyn, René Descartes, Blaise Pascal);
- nieskończoności i zarazem skończoności człowieka – filozofowie o egzystencjalnej proveniencji (Blaise Pascal, David Friedrich Schleiermacher, Søren Kierkegaard, Martin Heidegger, Jean-Paul Sartre, Gabriel Marcel) umieszczają człowieka między dwiema nieskończonościami: mikro- i makrokosmosem; według ich koncepcji człowiek, będąc swoistą syntezą skończoności i nieskończoności, w swym istnieniu ciągle styka się z przejawami nieskończoności<sup>8</sup>.

Współczesna nauka wprowadza dodatkowe komplikacje w pojmowaniu fizyczności świata (G. Riemann czy A. Einstein), choćby w postaci pojęć nieskończoności i nieograniczoności przestrzeni. Przykładowo, w teorii względności przestrzeń astronomiczna jest skończona, ale nieograniczona. Przestrzeń jest nieskończona, jeśli mieści w sobie nieskończoną ilość jednostek przestrzennych (np.  $\text{cm}^3$ ,  $\text{km}^3$ ), natomiast przestrzeń nieograniczona to przestrzeń bez granic, gdy żaden jej punkt nie jest topologicznie wyróżniony, każdy ma normalne sąsiedztwo i nie ma punktów granicznych, brzegowych. Nieograniczoność świata rozpatrywana jest w odmianie czasowej, genetycznej, przestrzennej czy materialnej<sup>9</sup>.

Nie tylko doświadczenia powszednie i wynikające z nich refleksje, ale nade wszystko coraz „głębsze” poznanie naukowe skłania do przyję-

---

<sup>8</sup> Zob. J.A. Benardete, *Infinity: An Essay in Metaphysics*, Oxford University Press, Oxford 1964; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, PWN, Warszawa 1983, t. I, s. 26-29, 37-38, 44-46, 199, 202; t. II, s. 20-21, 49-50, 63, 71, 77, 211; t. III, s. 65-66, 274, 279-280, 348; A.W. Moore (red.), *Infinity*, Dartmouth, Aldershot 1993; R. Morris, *Krótką historia nieskończoności. Achilles i żółw w kwantowym wszechświecie*, przeł. J. Kowalski-Glikman, CiS, Warszawa 1999; J. D. Barrow, *Księga nieskończoności. Krótki przewodnik po tym, co nieograniczone, ponadczasowe i bez końca*, przeł. T. Krzysztoń, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.

<sup>9</sup> K. Matraszek, J. Such, *Filozofia 2: Ontologia, teoria poznania i ogólna metodologia nauk*, PWN, Warszawa 1989, s. 58-61.

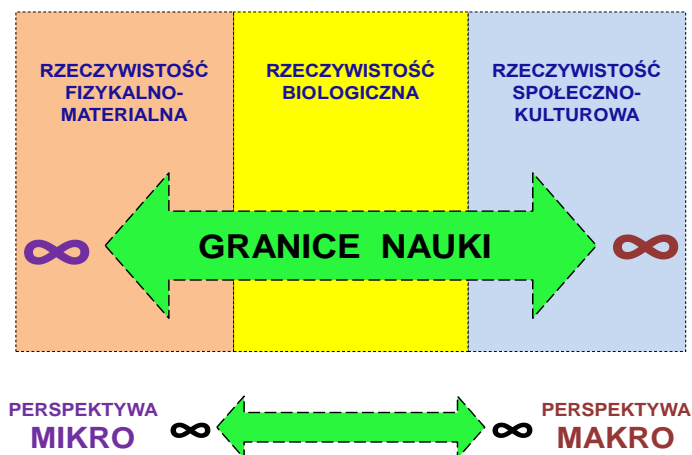
cia stanowiska infinityzmu. Rozpatrując pojęciowo-logiczne aspekty nauki Z. Wróblewski konstatuje, iż „granice poznania w nauce nie istnieją, gdyż w jej obszarze ciągle pojawiają się nowe przedmioty do zbadania”<sup>10</sup>. Ale oczywiście nie tylko z tego powodu. Wstępnie można tu choćby wspomnieć o wewnętrznej dynamice rozwoju nauk, wynikającej z konieczności utrzymywania standardów dokładności, ścisłości i precyzji poznania, czy też z ogólnego procesu rozwojowego w tej dziedzinie (np. wynikającego z doskonalenia instrumentarium badawczego). Nie bez znaczenia pozostaje tu także odniesienie do ogólnej, sięgającej starożytności (wywodzącej się od Anaksymandra) idei *apeironu*, czyli bezkresności, nieograniczoności świata.

Pozostając na gruncie infinityzmu przyjmijmy, iż **nauka staje w obliczu bezgranicznej rzeczywistości zarówno w wymiarze makro, jak i mikro** (rysunek 1). Najbardziej sugestywnie można to przedstawić na płaszczyźnie rzeczywistości materialno-fizycznej. Od starożytności (czego najbardziej znanym przedstawicielem był Demokryt) dominowało założenie atomistyczne – najmniejszymi częściami świata/materii miały być niepodzielne atomy. Rozwój fizyki i chemii sfalsyfikował to założenie. Okazało się, że każdy atom stanowi swego rodzaju mikrokosmos, wypełniony cząstkami elementarnymi jak nukleony, protony, neutrony, neutrino, pozytony, elektrony, piony, miony, mezony, hiperony, bariony, bozony, nukleony, lepton, taony, hadrony<sup>11</sup> itp. Nieocenione zasługi oddali na tym polu tacy uczeni, jak Niels Bohr, Max Planck, Peter Higgs, Albert Einstein, Werner Heisenberg i wielu innych. To dzięki ich odkryciom wiemy, że atomy składają się z dowolnej liczby cząstek elementarnych, a każda taka cząstka składa się z dowolnej liczby innych cząstek elementarnych – to swoiście niezgłębiona mikroprzestrzeń<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> Z. Wróblewski, *Granice nauki*, „Roczniki Filozoficzne” 1/2017, s. 150.

<sup>11</sup> Zob. C.F. von Weizsacker, *Jedność przyrody*, przeł. K. Napiórkowski i in., PIW, Warszawa 1978; Z. M. Nowak, *Jedność materialna świata w świetle wzajemnej przekształcalności cząstek elementarnych*, WSP, Opole 1990; W. Krajewski, *Jedność i wielopoziomowość przyrody*, [w:] W. Krajewski, W. Strawiński (red.), *O uniwersalności i jedności nauki*, UW, Warszawa 1993, s. 21-49; E. Kałuszyńska, *Jedność przyrody, wielość zjawisk*, [w:] M. Heller, J. Mączka (red.), *Jedność nauki – jedność świata?*, Biblos-OBI, Tarnów-Kraków 2003, s. 15-28.

<sup>12</sup> W. Heisenberg, *Część i całość: rozmowy o fizyce atomu*, przeł. K. Napiórkowski, PIW, Warszawa 1987, s. 208. A. Strzałkowski, *O siłach rządzących światem*, PWN, Warszawa 1996; H. Haken, H.C. Wolf, *Atomy i kwanty*, przeł. I. Deperasińska, J. Prochorow, PWN,



Rysunek 1. Nauka wobec / bez granic rzeczywistości

Źródło: Opracowanie własne.

Podobnie rzecz się ma w wymiarze makro. Tu pierwotnie uważano, że istnieje jedno „niebo”, jeden wszechświat. Nieruchomy i niezmienny obraz świata, w którym nad płaską Ziemią rozpościerało się sklepienie niebieskie, ostatecznie zanegował Mikołaj Kopernik poddając fizykalne Niebo badaniom astronomicznym. W wyniku dokonanych odkryć – „wstrzymał Słońce i ruszył Ziemię”, zastępując teorię geocentryczną<sup>13</sup>, teorią heliocentryczną. Tu również rozwój astronomii oraz fizyki kwantowej pozwolił odkryć głębię wszechświata, a dostępne instrumenty pomiarowe nie pozwalają stwierdzić jakiegokolwiek jej końca. Obecna nieprzenikalność kosmosu pozwala raczej snuć przypuszczenia o swoistym „wieloświecie”. Nie wiemy bowiem, czy poza „naszym” wszechświatem nie istnieją inne wszechświaty<sup>14</sup>. Przykładowo Jimm Baggot utrzymuje, że

Warszawa 2002; A. Twardowski, *Wstęp do fizyki atomu, cząsteczki i ciała stałego*, WUW, Warszawa 2002.

<sup>13</sup> Choć trzeba przyznać, że idea kulistości Ziemi pojawiła się już w starożytności od Parmenidesa z Elei poczynając (VII/VI w. p.n.e.). Pojawiła się nawet teoria heliocentryczna Arystarcha z Samos (III w. p.n.e.), która jednak została odrzucona jako nazbyt śmiała. Z powodu więc swego rodzaju „granic mentalnych” ówczesnego środowiska naukowego, przez następne osiemnaście stuleci uznawana była teoria geocentryczna Ptolemeusza, w powstaniu której znaczący udział miały również poglądy Arystotelesa (Arystoteles, *O niebie*, przeł. P. Siwek, PWN, Warszawa 1980), z którego szkoły Arystarch się wywodził.

<sup>14</sup> Zob. S. Hawking, *Czarne dziury i wszechświaty niemowlęce oraz inne eseje*, przeł. P. Haski, Zys i S-ka, Poznań 1997; M. Ress, *Przed początkiem. Nasz Wszechświat i inne wszechświaty*, przeł. B. Bieniek, E.L. Łokas, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999; Ł. Lamża,

„żyjemy w multiświecie «otoczonym» przez równoległe wszechświaty, których z definicji nie możemy percypować bezpośrednio. Nie jesteśmy w stanie zweryfikować ich istnienia; możemy jedynie doszukiwać się ich pośrednich oznak w obrębie fizyki naszego Wszechświata”<sup>15</sup>. Pewnym jest natomiast, że Wszechświat znajduje się w ciągłym ruchu i podlega permanentnej ewolucji, co determinuje konieczność permanentnej aktualizacji jego poznania<sup>16</sup>.

Podobnie rzecz się ma w sferze rzeczywistości biologicznej. Początkowo organizmy traktowano całościowo. Znacznie później odkryto komórkę jako niepodzielną część materii ożywionej. Współcześnie komórka staje się odrębnym mikroświatem, składa się nie tylko z jądra komórkowego, ale sporej liczby organelli (lizosomy, peroksosomy, glikosomy, centriole, wakuole, retikulum endoplazmatyczne gładkie i szorstkie, plastydy, mitochondria, aparat Golgiego itp.), których nawet ogólne poznanie zajmie człowiekowi jeszcze sporo czasu. Sama nić/helisa DNA pozostaje „workiem” niezgłębionych tajemnic<sup>17</sup>. W wymiarze makro, chociaż ekspansywność człowieka hamuje możliwości powstawania nowych, dużych gatunków, to jednak poszczególne biocenozy ulegają ciągłym zmianom – fluktuacji ulegają populacje dotychczasowych gatunków, co wymaga ciągłego weryfikowania wiedzy o nich, a ponadto powstają i odkrywane są nowe gatunki<sup>18</sup>.

---

*Granice kosmosu, granice kosmologii*, Copernicus Center Press, Kraków 2015; E. Kałużyńska, *Granice natury, granice nauki*, „Roczniki Filozoficzne” 1/2017, s.157-172.

<sup>15</sup> J. Baggot, *Pożegnanie z rzeczywistością*, przeł. M. Krośniak, Prószyński i S-ka, Warszawa 2015, s. 295.

<sup>16</sup> Zob. J. Turek, *Wszechświat dynamiczny*, KUL, Lublin 1995; A. G. Pacholczyk, *Wszechświat katastroficzny*, Biblos, Kraków-Tarnów 1996; K. R. Popper, *Wszechświat otwarty. Argument na rzecz indeterminizmu*, przeł. A. Chmielewski, Znak, Kraków 1996; F. Adams, G. Laughlin, *Ewolucja Wszechświata*, przeł. E. Machowska, PWN, Warszawa 2000; A. Koestler, *Lunacy. Historia zmiennych poglądów człowieka na wszechświat*, przeł. T. Bieroń, Zys i S-ka, Poznań 2002.

<sup>17</sup> Zob. P. Medawar, *The Limits of Science*, Oxford University Press, Oxford 1988; S. Jones, *Język genów: biologia, historia i przyszłość ewolucji*, przeł. K. Salawa, KiW, Warszawa 1998; B. Alberts, *Podstawy biologii komórki. Wprowadzenie do biologii molekularnej*, przeł. J. Machejda, J. Augustyniak, PWN, Warszawa 1999; H. Mizgajska-Wiktor, R. Fogt-Wyrwas, W. Jarosz, *Podstawy biologii człowieka: komórka, tkanki, rozwój, dziedziczenie*, PWN, Warszawa 2013.

<sup>18</sup> Zob. J. Weiner, *Życie i ewolucja biosfery. Podręcznik ekologii ogólnej*, PWN, Warszawa 2008; A. Łomnicki, *Ekologia ewolucyjna*, PWN, Warszawa 2012.



Skomplikowanie i zmienność rzeczywistości społeczno-kulturowej nie wymaga oddzielnych argumentacji. To najbardziej dynamiczna i nieprzewidywalna sfera rzeczywistości, warunkowana nie tylko procesami interakcji i strukturyzacji społecznych czy poziomem cywilizacyjnego rozwoju, ale nade wszystko rozwijającymi się potencjałami twórczymi ludzkich mózgów, bazującymi na coraz większym, wszechogarniającym dorobku ludzkości (w tym techniczno-technologicznym) i ludzkiej aktywności twórczej.

**Od strony ontologicznej ludzkie poznanie nie ma granic.** Potwierdzając niejako tę tezę Karl R. Popper konstatawał, iż „żadna teoria nie jest ostateczna, a każda pomaga nam wybierać i porządkować fakty”<sup>19</sup>. Postępujący rozwój nauki odsłania coraz to nowe rozwiązania zagadek rzeczywistości (odnoszące się zarówno do jej perspektywy, jak i głębi – stąd Popperowska kubłowa i reflektorowa strategia uprawiania nauki), tym samym zmuszając świat nauki do ciągłego unaczęśniania, aktualizacji gmachu ludzkiej wiedzy. Takim sposobem dokonuje się swego rodzaju transgresja poznania, sprowadzająca się do przełamywania granic dostępności poznawczej, a zasadniczo ciągłego (choć nie jednostajnego, systematycznego) przesuwania kotary zasłaniającej „widzialną” i dającą się zrozumieć rzeczywistość. Przekraczanie granic poznania to jeden z najbardziej znaczących przejawów transgresji w ludzkiej egzystencji<sup>20</sup>.

### **Antropogenne ograniczenia nauki**

Chociaż od strony ontologicznej ludzkie poznanie, a zarazem rozwój nauki nie mają granic, **granice takie pojawiają się po stronie i za sprawą człowieka**. Niektórzy sugerują, by raczej nazywać je ograniczeniami<sup>21</sup>, gdyż ewolucyjnie podlegają one sukcesywnemu przewyżnianiu. Można mówić o różnych ich kategoriach (jak choćby teoretyczne, metodologiczne, pragmatyczne, etyczne, ideologiczne czy ekonomiczne

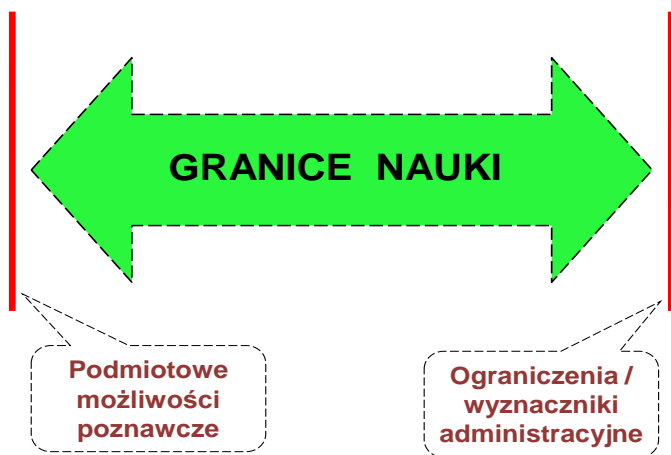
---

<sup>19</sup> K.R. Popper, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t. 2, przeł. H. Krahelska, W. Jedlicki, PWN, Warszawa 2006, s. 329.

<sup>20</sup> Zob. J. Kozielecki, *Koncepcja transgresyjna człowieka*, PWN, Warszawa 1987.

<sup>21</sup> Zob. J. Mączka, *Granice czy ograniczenia w nauce*, „Roczniki Filozoficzne” 1/2017, s.139-142; Z. Hajduk, *Granice natury – granice nauki. Granice i ograniczenia nauki*, „Roczniki Filozoficzne” 1/2017, s.143-149.

ne<sup>22</sup>), ale naszą uwagę skoncentrujemy na dwóch kategoriach (rysunek 2) – związanych z podmiotowymi możliwościami poznawczymi oraz z ograniczeniami, wyznacznikami administracyjnymi.



Rysunek 2. Wybrane, antropopochodne ograniczenia nauki

Źródło: Opracowanie własne

Podmiotowe możliwości poznawcze nie tylko odnoszą się do możliwości intelektualno-koncepcyjnych, twórczych, ale nade wszystko do **jakości ludzkich zmysłów i tworzonych technologii poznawczych**<sup>23</sup>. Ludzkie zmysły odbierają świat tylko w pewnym zakresie. Przykładowo nie widzimy mikrobów i przez wieki człowiek uważał, że chorobę wywołują złe moce jako karę bądź zemstę za wyrządzoną krzywdę i „grzeszne” prowadzenie się. Dopiero w czasach Ludwika Pasteura (określanego ojcem mikrobiologii) okazało się, że poza widzialnym, istnieje również biologiczny świat niewidzialny. Człowiek/mędrzec uzbroił swoje oko w sztuczne „szkiełko” – jak pisał nasz narodowy wieszcz – i tym sposobem znacznie przesunął zakres poznania świata. Konstruując mikroskopy (również elektronowe), rezonanse magnetyczne, teleskopy optyczne, radioteleskopy i inne, temu podobne instrumentarium, stworzył wyszukane technologie

<sup>22</sup> Por. P. Hut, D. Ruelle, J. Trau, *Varieties of Limits to Scientific Knowledge*, “Complexity” 6/1998, s. 33-38; N. Rescher, *The Limits of Science*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh 1999.

<sup>23</sup> Zob. A. Riegler, *The End of Science: Can We Overcome Cognitive Limitations?*, “Evolution and Cognition” 1/1998, s. 37-50; W. J. Gonzalez (red.), *The Limits of Science. An Analysis from “Barriers” to “Connes”*, <https://doi.org/10.1163/9789004325401>.

poznawcze, które pozwalają mu zajrzeć w mikrokosmos atomu, mikroświat komórki, ale także głęboko w przestrzeń kosmiczną. Granice poznania w czytelny sposób determinuje więc poziom technologii poznawczej.

Podmiotowe możliwości poznawcze odnoszą się również do zasobu wiedzy oraz indywidualnych doświadczeń. Gdy dwóch ludzi patrzy na to samo każdy z nich widzi trochę co innego. Nie tylko za względu na precyzję własnego oka, ale przede wszystkim na zasób wiedzy zgromadzonej w umyśle. W stopniu istotnym determinuje to aparat poznawczy człowieka. Gdy na dom patrzy architekt i agent nieruchomości – w ich widzeniu będą to dwa różne domy. W miarę rozwoju człowiek zaczął również uświadamiać i niwelować przeszkody i bariery w adekwatnym postrzeganiu świata, związane nie tylko z jakością jego aparatu poznawczego, ale także ze społecznym i sytuacyjnym wpływem na te procesy<sup>24</sup>. **Przesuwanie granicy poznania staje się możliwe nie tylko ze względu na coraz większą precyzję i skuteczność instrumentarium poznawczego, ale także dzięki coraz większej świadomości i kompetencji badaczy.**

W ramach tych kompetencji sytuują się zdolności konceptualizacyjne – sztuka kreowania bytów teoretycznych czy konceptualnych. Generalnie mogłoby się zdawać, iż poznanie czy uprawianie nauki wiąże się ze światem widzialnym, jednak natura nie kończy się tam, gdzie przestaje być widzialna. Tak, jak mamy do czynienia z biologicznym światem niewidzialnym dla ludzkiego oka, tak też mamy do czynienia z „niewidzialnością” bytów fizyko-chemicznych, społecznych czy kulturowych. Nie tylko zresztą w skali mikro. Nie widzimy przecież siły grawitacji (choć postrzegamy spadające przedmioty) czy pola magnetycznego, którego epifenomen możemy jednak zaobserwować w postaci odpowiednio „porządkujących się” opiłków żelaza. Nie widzimy elektronów, lecz zaledwie ich tory w komorze kondensacyjnej. Nie widzimy prądu elektrycznego, lecz wska-

---

<sup>24</sup> Zob. T. Mądrzycki, *Deformacje w spostrzeganiu ludzi*, PWN, Warszawa 1986; S.T. Fiske, S.E. Taylor, *Social cognition*, McGraw-Hill, New York 1991; R.S. Wyer, T. K. Srull (red.), *Handbook of social cognition*, Erlbaum, Hillsdale 1994; A. Biela, J. Brzeziński, T. Marek (red.), *Społeczne, eksperymentalne i metodologiczne konteksty procesów poznawczych człowieka*, Humaniora, Poznań 1995; T. Maruszewski, *Psychologia poznania*, GWP, Gdańsk 2001; Z. Kunda, *Social cognition. Making sense of people*, MIT Press, Cambridge 2002; M. Kossowska, M. Śmieja, S. Śpiewak (red.), *Społeczne ścieżki poznania*, GWP, Gdańsk 2005.

zówkę amperomierza czy galwanometru. Nie widzimy też osobowości człowieka czy też systemu bezpieczeństwa narodowego, co nie znaczy, że owe byty nie istnieją. Na podstawie zaobserwowanych przesłanek, ludzie nauki potrafili te byty skonceptualizować, a następnie poddawać określonym pomiarom. Tym samym przełamywane były kolejne bariery poznania.

Drugą, istotną kwestią są **ograniczenia, wyznaczniki administracyjne**. Od swego początku nauka wzbudzała zainteresowania władzy, a ona jakże często nakładała tu określone zakazy. Zaraz po wojnie na polskich uniwersytetach zakazane były socjologia czy cybernetyka jako nauki burżuazyjne. Tworzone były indeksy ksiąg zakazanych – nie tylko zresztą we współczesności. Średniowieczny *Indeks Librorum Prohibitorum* jest tego znaczącym przykładem. Jako reprezentacje/produkty nauki nieprawomyślnie palone były książki. Ostatnim tego najbardziej spektakularnym przypadkiem było zbiorowe palenie książek przez hitlerowskich studentów w Berlinie i innych miastach uniwersyteckich Niemiec w 1933 roku<sup>25</sup>. Niedawny przypadek spalenia „bluźnierskich” książek młodzieżowych na jednym z osiedli Gdańska, był nader skromnym tego przejawem.

Motywowane ideologicznie, światopoglądowo czy z innych powodów zakazy administracyjne stoją w całkowitej opozycji do rozwoju nauki, którą cechuje i determinuje zarazem **wolność poszukiwań**. Niemiecki poeta pochodzenia żydowskiego Heinrich Heine, swego czasu skonałtował: „Tam, gdzie pali się książki, w końcu pali się też ludzi”. I rzeczywiście, za uprawianie nauki paleni byli ludzie, czego Giordano Bruno jest najbardziej znanym i dramatycznym przykładem. Dużo wcześniej uczonych również mordowano (*casus Hypatii*)<sup>26</sup>. Mordowano zresztą całkiem niedawno, wystarczy wspomnieć choćby zwolenników i obrońców gene-

<sup>25</sup> Niespełna dwa miesiące po dojściu Hitlera do władzy Niemieckie Zrzeszenie Studentów zainicjowało kampanię pod hasłem „Wider den undeutschen Geist” (przeciw nieniemieckiemu duchowi), która miała m.in. na celu oczyszczenie bibliotek z „piśmiennictwa destrukcyjnego”. Naziści zlikwidowali działy zawierające książki marksistów, pacyfistów czy pisarzy pochodzenia żydowskiego. 10 maja zapłonęły stopy książek, w których spalono dzieła takich autorów, jak m.in.: Bertolt Brecht, Heinrich Heine, Erich Maria Remarque czy Zygmunt Freud. W Berlinie spłonęło około 25 tys. książek. Akcji patronowali niestety także rektorzy i niektórzy profesorowie.

<sup>26</sup> A. Nowicki, *Giordano Bruno*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979; A. Koyre, *Od zamkniętego świata do nieskończonego Wszechświata*, przeł. O. i W. Kubińscy, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 1998; M. Dzielska, *Hypatia z Aleksandrii*, Univesitas, Kraków 2010.

tycznych teorii Mendla w ZSRR<sup>27</sup>, czy też intelektualści w Kampuczy.

Szczególnym przypadkiem ograniczeń, wyznaczników o charakterze administracyjnym, są urzędowe klasyfikacje nauk. Jako takie klasyfikacje nauk były czynione od wieków, sięgając czasów Platona i Arystotelesa. Znała się średniowieczna klasyfikacja w formule *trivium* i *quadrivium*. Autorskie klasyfikacje są czynione również dzisiaj<sup>28</sup>. Trzeba jednak wyraźnie odróżnić klasyfikacje wykonywane w celach poznawczo-porządkujących od porządkująco-administracyjnych. Te pierwsze opisują rozwój nauki i jemu służą, drugie – są wykonywane pod potrzeby administrowania nauką i, ułatwiając sprawowanie władzy w tej dziedzinie, często naukę krępują i ograniczają.

Klasyfikacje urzędowe dokonują „szufladkowania” nauk i powodują sztuczne podziały (rysunek 3). Pogranicze nauk przyjmuje postać linii demarkacyjnej<sup>29</sup>, która powoduje niejako odcięcie części wspólnej. To fałszywe, mechaniczne odniesienie do funkcjonowania nauk, nie uwzględniające stanów pośrednich, będących źródłem nowych impulsów rozwojowych i nowych subdyscyplin. Między naukami tworzy się bowiem nowa quasi-autonomiczna przestrzeń, obejmująca problematykę właściwą obu naukom i niemożliwa zarazem, dla każdej z nich, rozpatrywanej pojedynczo. Przyjęcie za przykład relacji nauk o bezpieczeństwie z antropologią jest o tyle znamienne, iż w obrębie samej tej nauki zachodzi konieczność konsyliencji pomiędzy dwiema jej zasadniczymi dziedzinami – antropologią biologiczną i kulturową.

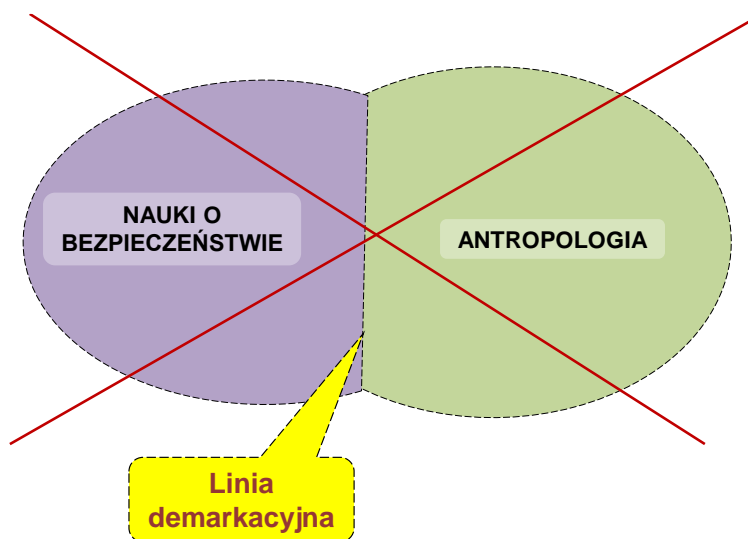
---

<sup>27</sup> I. Lakatos, *Dlaczego program badawczy Kopernika wyparł program Ptolemeusza*, [w:] I. Lakatos, *Pisma z filozofii nauk empirycznych*, przeł. W. Sady, PWN, Warszawa 1995, s. 286-287, 362.

<sup>28</sup> Zob. J. Such, *Klasyfikacja nauk*, [w:] Z. Cackowski i in. (red.), *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Ossolineum, Wrocław 1987, s. 297-305.

<sup>29</sup> Poczynając od dociekań Koła Wiedeńskiego znaczenie pojęcia „demarkacja” w nauce odnosi się zasadniczo do kryteriów odróżniających naukę od pseudonauki, nie-nauki czy innego rodzaju przekonań (zob. I. Lakatos, *Popper o demarkacji i indukcji*, [w:] I. Lakatos, *Pisma z filozofii nauk empirycznych*, przeł. W. Sady, PWN, Warszawa 1995, s. 235-284). Sam wzmiankowany Karl R. Popper problemem demarkacji określał „problem znalezienia kryterium, pozwalającego na odróżnienie pomiędzy naukami empirycznymi z jednej strony a matematyką i logiką, jak również systemami «metafizycznymi» z drugiej” (K. R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, przeł. U. Niklas, PWN, Warszawa 2002, s. 34). Pojęcie to doskonale nadaje się zarazem do rozpatrywania/wytyczania granic między wszelkimi „sąsiadującymi” naukami. Można więc mówić o zewnętrznej demarkacji nauki (wobec nie-naukowych obszarów ludzkiej aktywności) oraz interesującej nas demarkacji wewnętrznej (wobec innych nauk).

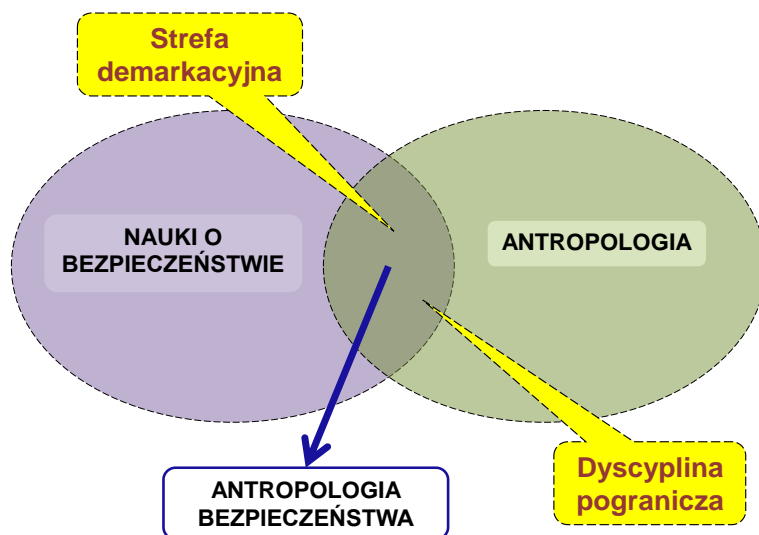
Nauki to nie są jednak cegły w murze globalnej wiedzy. To są raczej **bardziej lub mniej regularne kuliste sfery, o bardziej lub mniej wyraźnie wyodrębniającym się jądrze/rdzeniu i swoistej naukowej „atmosferze” wokół**. Można tu także przywoływać analogie do przestrzennych puzzli. W ten sposób nauka tworzy jakby jeden organizm – swoistą przestrzenną mozaikę, która wprawdzie składa się z wielu puzzli-dyscyplin, ale tworzy jeden, zwarty, przestrzenny obraz bądź raczej instalację. Ponieważ poszczególne nauki odnoszą się do różnych obszarów rzeczywistości, sytuują się w różnych miejscach przestrzeni świata wiedzy, pozostając ze sobą w różnych relacjach i powiązaniach. Decyduje o tym bliskość merytoryczna, co znajduje odzwierciedlenie w bardziej lub mniej trafnych klasyfikacjach nauk. Generalnie więc, nauki nie posiadają wyraźnych, „ostrych” granic merytorycznych. W określonym zakresie są one zazwyczaj „rozmyte”. Dyscypliny pogranicza nie tylko likwidują ostre granice i izolację nauk, lecz tworzą wspólne przestrzenie i pomagają znaleźć „wspólny język” interdyscyplinarny. Nawet nauki ścisłe (jak matematyka, fizyka czy chemia) posiadają pewne obszary wspólne. W szczególności więc nie mogą mieć skonkretyzowanych granic nauki, które zajmują się aktywnością człowieka, czyli domeną, która jest nieskrępowana, nieokreślana, nieprzewidywalna...



Rysunek 3. Fałszywa postać styku/pogranicza nauk jako pokłosie klasyfikacji nauk

Źródło: Opracowanie własne

Postępujące procesy dyferencjacji i specjalizacji niewątpliwie ubogacają i precyzują (cyzelują) wiedzę, a jednocześnie wraz z różnicowaniem się nauk postępuje ich integracja i unifikacja. Rozwijają się **dyscypliny pogranicza (określane także jako stykowe, pograniczne, przejściowe czy pośrednie)**. Rzeczywistość wzajemnego „kontaktu” nauk wygląda więc całkiem inaczej. Styk nauk posiada raczej postać strefy demarkacyjnej, czyli części wspólnej dla obu nauk (rysunek 4).



Rysunek 4. Rzeczywista postać styku/pogranicza nauk

Źródło: Opracowanie własne

Następuje tu przemieszanie wątków i treści, co przyjmuje postać swoistej mozaiki. Ma to oczywiście wymiar przestrzenny, a nie płaszczyznowy, co trudno oddać wizualnie, na książkowej kartce. To strefa niezmiernie korzystna dla rozwoju stykających się nauk – wypełniająca puste przestrzenie, inspirująca i umożliwiająca rozwiązanie problemów niemożliwych do rozwiązania na gruncie pojedynczych „czystych” nauk. Jak zauważa Jan Such, nauki stykowe czy pogranicza odgrywają znaczącą rolę integracyjną „łącząc w swym przedmiocie badań aspekty zjawisk rozpatrywane dotąd oddzielnie przez inne nauki”<sup>30</sup>. Łącząc, wiążą

<sup>30</sup> J. Such, *Klasyfikacja nauk*, [w:] Z. Cackowski i in. (red.), *Filozofia a nauka. Zarys*

względnie autonomiczne obszary wiedzy i zagospodarowują obszary styku nauk, często niezwykle istotne dla rozwijających się obszarów ludzkiej egzystencji.

W czasach obecnych mamy do czynienia z **przenikaniem się coraz większej rzeszy nauk**. Tendencja ta nabiera nie tylko dynamiki, ale i znaczenia dla rozwoju samej nauki, a zarazem życia ludzi. Znakomitym przykładem tego typu naukowej koniunktury jest antropologia bezpieczeństwa<sup>31</sup> – wykorzystywana tu jako przykład. Jest ona swoistym mariażem antropologii i nauk o bezpieczeństwie. Z samej istoty antropologii wynikają jej inklinacje w kierunku innych nauk, zwłaszcza społecznej i humanistycznej proveniencji. Jak zauważa badacz, „antropologia to w końcu nie tyle pewna konkretna dyscyplina w systematyce nauk, ile raczej stan umysłu – antropologicznego zadziwienia światem. Dla antropologa nic nie jest oczywiste. W projekt antropologii silnie wpisana jest tym samym interdyscyplinarność, która każe jej się zapuszczać na wciąż nowe tereny – jest ona nauką bez granic”<sup>32</sup>. Ze swej natury, również całościowo pojmowane nauki o bezpieczeństwie nie mogą obyć się bez nieraz daleko idącej kooperacji z innymi naukami.

### **Nauki o bezpieczeństwie a dyscypliny pogranicza**

Z analiz wynika, iż w przypadku wiedzy o nastawieniu bardziej praktycznym autonomia poszczególnych dyscyplin naukowych zmniejsza się wyraźnie, ale zarazem rośnie ich udział i znaczenie w doskonaleniu ludzkich działań. Do rozwiązywania bowiem konkretnych problemów wymagana jest współpraca i powiązanie wielu dyscyplin. Stąd też, nauki o bezpieczeństwie – wypływające wprost z potrzeb ludzkiej praktyki – nie istnieją w próżni<sup>33</sup>. Współdziałają z wieloma innymi naukami – bezpo-

---

encyklopedyczny, Ossolineum, Wrocław 1987, s. 304.

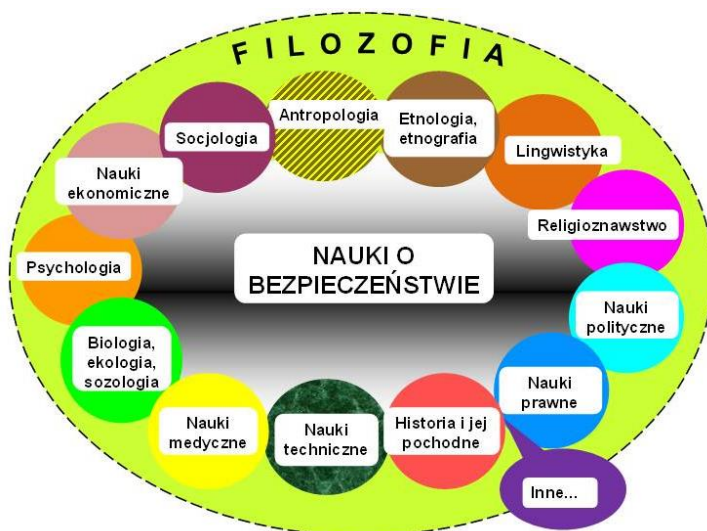
<sup>31</sup> Zob. S. Jarmoszek, *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2015.

<sup>32</sup> K.J. Dudek, *Zarządzanie przestrzenią, czyli pożytki z antropologii*, [w:] A. Pomieciński, S. Sikora (red.), *Zanikające granice. Antropologizacja nauki i jej dyskursów*, Telgte, Poznań 2009, s. 159.

<sup>33</sup> Por. L.F. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2012; S. Sulowski (red.), *Tożsamość nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2015; R. Wróblewski, *Wprowadzenie do nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2017; A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina (red.), *Nauki o bezpieczeń-*



średnio kooperując na tym samym niejako poziomie (rysunek 5). Oczywiście, przedstawiona ilustracja nie uwzględnia wszystkich nauk tej kategorii, podaje tylko najważniejsze. Z pewnością jest ich więcej, jak choćby astronomia, geografia, nauki filologiczne, nauki ścisłe itp. Poza wymienionymi naukami gatunkowymi należy tu także mówić o całej plejadzie subdyscyplin, dyscyplin szczegółowych wyszczególnionych nauk.



**Rysunek 5. Nauki o bezpieczeństwie w systemie nauk**

Źródło: Opracowanie własne

Wraz z dialektyką różnicowania się nauk, a zarazem ich integracji i unifikacji, nie tylko rozwijają się dyscypliny pogranicza, ale także zachodzą inne procesy wiązania wiedzy, np. stanowiące skrzyżowanie różnych odmian poznania, formowania się dyscyplin kompleksowych (np. cybernetyka, teoria komunikacji, inwentyka) czy też zbiorów dyscyplin powiązanych tylko tematem wspólnym (np. semiologia jako zbiór dyscyplin badających fenomen znaku). Pojedyncza nauka stanowi wyraźnie autonomiczną (pod względem badawczym i organizacyjnym) część poznania,

---

stwie. *Wybrane problemy badań*, CNBOP-PIB, Jozefów 2017; J. Gierszewski, *Problemy tożsamości nauk o bezpieczeństwie w perspektywie subdyscyplin i nauk pomocniczych*, [w:] J. Piwowarski, J. Gierszewski (red.), *W poszukiwaniu tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2018, s. 93-109.

będąca dyscypliną naukową bądź zespołem kilku dyscyplin<sup>34</sup>. Jednolity układ nauk tworzy grupę naukową (np. fizyka, filologia), a zespół grup nauk – dziedzinę naukową (przyrodoznawstwo, humanistyka itp.). W coraz większym zakresie poszczególne nauki uzależniają się funkcjonalnie od innych dyscyplin, co ułatwia ich uprawianie (np. tworząc wspólny aparat pojęciowy, wykorzystując uniwersalizujące się metody badawcze, ukazując analogie rozpatrywanych zjawisk, czerpiąc modele heurystyczne, ilustracyjne itp.)<sup>35</sup>.

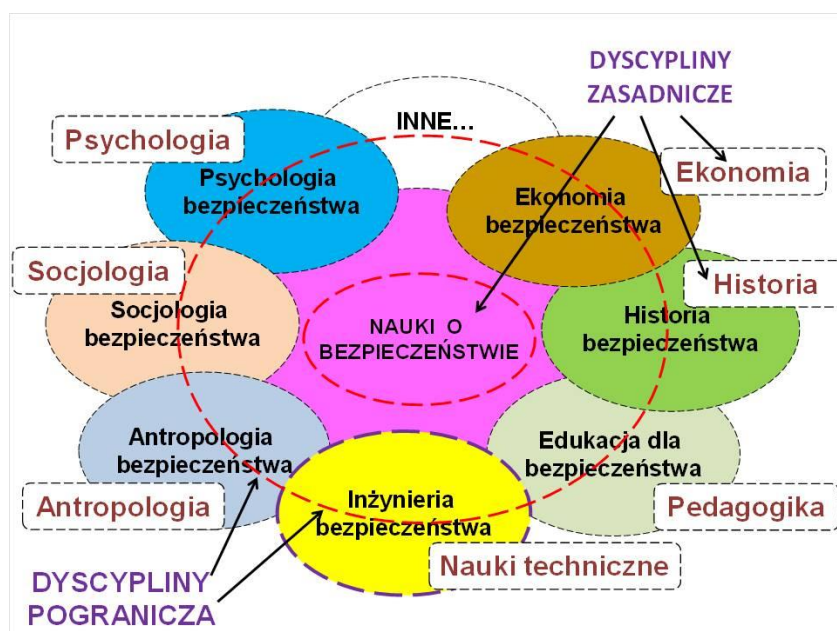
Stykanie/nakładanie się pól zainteresowań nauk powoduje powstawanie dyscyplin pogranicza (rysunek 6). Nauki o bezpieczeństwie w zetknięciu z ekonomią generują ekonomię bezpieczeństwa, z psychologią – psychologię bezpieczeństwa, z antropologią – antropologię bezpieczeństwa, z naukami technicznymi – inżynierię bezpieczeństwa itp. Nawiasem mówiąc, usytuowanie nauk o bezpieczeństwie w dziedzinie nauk społecznych stawiało pewne wątpliwości co do statusu inżynierii bezpieczeństwa, a szerzej technicznych kontekstów bezpieczeństwa. Pojawiały się nawet narracje o dualizmie nauk o bezpieczeństwie, które miały niejako rozszczepiać się na dwie proveniencje – społeczną i techniczną. Chyba nie ma potrzeby na tak daleko idące zróżnicowanie. Nakładanie się nauk o bezpieczeństwie z naukami politechnicznymi tworzy dyscyplinę pogranicza o nazwie inżynieria bezpieczeństwa, na swój sposób wspólną niejako dla obu nauk (a nawet dziedzin – nauk technicznych i nauk społecznych). Ta subdyscyplina wypełnia i zamyka zarazem ideę technicznych nauk o bezpieczeństwie.

Jak wynika ze schematu, wzajemny **kontakt dyscyplin zasadniczych owocuje powstawaniem przestrzeni wspólnych – dyscyplin pogranicza**. Nauki zasadnicze, czyli nauki o bezpieczeństwie na styku z innymi naukami, to swego rodzaju nauki generyczne, konstruujące nauki pogranicza. Każda dyscyplina pogranicza pozostaje z innymi naukami w relacjach na dwóch zasadniczych poziomach. Pierwszym będą koliga-

<sup>34</sup> Na gruncie nauk o bezpieczeństwie znakomitą tego egzemplifikację stanowi artykuł: A. Glen, *Granice materialne i formalne nauk o bezpieczeństwie*, [w:] Kośmider T., Kitler W., (red.), *Granice tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Perspektywa materialna i formalna*, Difin, Warszawa 2017.

<sup>35</sup> W celu pogłębienia lektury w tym temacie godna polecenia jest książka: S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, KUL, Lublin 1992, a w szczególności rozdział „Różnorodność i jedność nauk”, s. 249-284.

cje z sąsiadującymi ze sobą naukami generycznymi – pojmowanymi całościowo, ale z uwzględnieniem przynależnych im dziedzin i subdyscyplin. Drugi poziom obejmować będzie relacje z pozostałymi naukami zasadniczymi (nie pozostającymi w bezpośrednim sąsiedztwie), wraz z właściwymi im dyscyplinami pogranicza. Co oczywiste, nie wszystkie nauki sytuują się blisko siebie. Poza merytorycznym przenikaniem się, występuje więc także praktyka wykorzystywania/zapożyczania instrumentów jednej nauki przez inne, nawet przedmiotowo/merytorycznie bardzo od siebie odległe. Klasycznym przykładem jest wykorzystywanie wiedzy matematycznej przez chyba wszelkie, pozostałe nauki.



Rysunek 6. Dyscypliny zasadnicze wobec dyscyplin pogranicza

Źródło: Opracowanie własne

Stykanie się, a zwłaszcza zazębianie się nauk, ma brzemiennie skutki dla dynamiki i charakteru ich rozwoju. To miejsce jednoczenia się/wiązania wiedzy. Wspomniana na początku naszych rozważań **konsilientcja**<sup>36</sup> **dokonyje się poprzez dyscypliny pogranicza** (choć nie tylko).

<sup>36</sup> Jako pierwszy – na gruncie filozoficznym – słowa *consilience* użył William Whewell

Czysta chemia nie jest biologią, i na odwrót. Jednakże biologia posiada z chemią wiele wspólnych obszarów, które je łączą, przyciągają niejako, a w konsekwencji tworzą biochemię, która stanowiła jakże znaczący impuls poznania fenomenu życia, a tym samym rozwoju obu nauk generycznych.

Konsiliencja nauki nie może jednocześnie oznaczać jej homogenizacji. Wynika to ze zróżnicowania charakteru otaczającej rzeczywistości. Jeżeli uwzględnimy tak różne „światy”, jak chemia i fizyka nieorganicznej materii, biologia materii ożywionej, procesy społeczno-kulturowe (w skali mikro, a z drugiej strony – makro), twórczość artystyczna czy też przestrzeń kosmosu, to oczywiście trudno mówić o jednolitej nauce/wiedzy je opisującej. Sprawę tę komplikują dodatkowo różne poziomy/pułapy analizy, jak również różne aspekty procesu naukowej unifikacji<sup>37</sup>. „Światy” te badane są przez różne nauki, i na dodatek znacznie od siebie odmienne. Sytuują się one w różnych miejscach przestrzeni naukowej, co nie stoi na przeszkodzie, by jakakolwiek z nauk – w razie zaistniałych potrzeb – mogła korzystać z dorobku jakichkolwiek spośród innych nauk. Dodatkowo, w przypadku bliższego oddalenia, mogą one być odpowiednio ze sobą powiązane, czemu służą nauki pogranicza. Konsiliencja oznacza więc odpowiednie powiązanie nauk i wiedzy przez nie generowanej. Powiązanie to ma postać nie tyle jednowymiarową (łańcucha) bądź dwuwymiarową (czyli czegoś w rodzaju naukowej „tkaniny”), co trójwymiarową –

---

w pracy: *The Philosophy of the Inductive Sciences*, opublikowanej w 1840 roku. Pisał tu o zjawisku konsiliencji jako „zbieganiu się” wiedzy dzięki łączeniu faktów i opartych na nich teorii empirycznych z różnych dziedzin w jedną wspólną teorię wyjaśniającą. W ujęciu współczesnego propagatora tej idei Edwarda O. Wilsona, konsiliencja oznacza poszukiwanie, ukazywanie (i utrwalanie w kreowanych interpretacjach) wzajemnych zależności i związków między zjawiskami badanymi przez specjalistów z różnych dyscyplin naukowych, wykorzystujących różne (właściwe tym dyscyplinom) metody i narzędzia badawcze. W efekcie stanowi podstawowe założenie naukowo-badawczej współpracy wielodyscyplinarnej, w wyniku czego powstają nowe, interdyscyplinarne gałęzie wiedzy. Zdobywana w ten sposób wiedza służy całościowemu postrzeganiu, opisywaniu i wyjaśnianiu (a nawet prognozowaniu) rzeczywistości. Oznacza więc implementację metody naukowej syntezy, stanowiącej – w jego mniemaniu – najpotężniejsze narzędzie stworzone przez ludzki umysł (E.O. Wilson, *Konsiliencja. Jedność wiedzy*, przeł. J. Mikos, Zys i S-ka, Poznań 2011).

<sup>37</sup> Przykładowo M.L.G. Redhead wyróżnia sześć typów jedności nauki: jedność metody, jedność języka, jedność redukcyjną, jedność ontologiczną, jedność strukturalną, jedność współoddziaływania (M.L.G. Redhead, *Unification in Science*, „British Journal for the Philosophy of Science” 35/1984, s. 274-279, za: W. Strawiński, *Rozwój neopozytywistycznego paradygmatu jedności nauk*, [w:] W. Krajewski, W. Strawiński (red.), *O uniwersalności i jedności nauki*, Wydawnictwa UW, Warszawa 1993, s. 71-93).

przypominającą przestrzenną strukturo-substancję o różnym stopniu konsystencji.

Warto w tym miejscu przywołać typologię Witolda Strawińskiego, który wyróżnia trzy rodzaje syntezy czy scalania wiedzy: **integrację wewnątrzteoretyczną** (tworzenie się związków logicznych między poszczególnymi twierdzeniami rodzącej się teorii, jak również związków między jej pojęciami, wyrażanych np. w postaci definicji lub klasyfikacji; ale także tworzenie się struktury teoretycznej, np. systemu aksjomatyczno-dedukcyjnego, może nawet bardziej integracja elementów niejednorodnych, takich jak postulaty teoretyczne z jednej, a metody pomiarowe i sposoby stosowania teorii z drugiej strony), **integrację międzyteoretyczną** (która obejmuje pojawienie się pojęć i zasad przyjmowanych w różnych teoriach, np. pojęcia energii i zasady zachowania energii; także pojawianie się relacji dotyczących całych teorii, takich jak redukowalność lub korespondencja, jak również całych dziedzin nauki, które mogą znajdować swoje miejsce w ramach szerszego systemu klasyfikacyjnego) oraz **integrację pozateoretyczną** (pewien typ metodologii, postulującej zasadniczą jedność metody nauki, zwłaszcza w obrębie nauk przyrodniczych, a niekiedy nawet na obszarze zarówno nauk przyrodniczych, jak i humanistycznych. Poza wymienionymi, można także stawiać zagadnienie jedności z perspektywy jakiejś wyróżnionej dyscypliny, np. filozofii, psychologii lub socjologii nauki – dla przykładu wyodrębniają się pewne wspólne typy instytucji naukowych lub ujawniają się jednolite sposoby komunikacji i wymiany informacji pomiędzy naukowcami w różnych gałęziach nauki, jak czasopisma naukowe, towarzystwa, kongresy, zjazdy itp.)<sup>38</sup>.

Równie **istotną płaszczyzną procesów jednoczenia wiedzy naukowej jest praktyka interdyscyplinarności**. Postulat interdyscyplinarności jest ciągle realizowanym marzeniem nauki otwartej. Mówi o tym wielu luminarzy nauki<sup>39</sup>. Jest on odpowiedzią na wyzwania powstające w procesie rozwoju nauki i nasilających się potrzeb ludzkiego poznania. Jako postulat badania rzeczywistości wbrew granicom dyscyplin naukowych, interdyscyplinarność stanowi swoiste wyjście z pułapek dyscypli-

---

<sup>38</sup> Zob. W. Strawiński, *Prostota, redukcja, jedność nauki. Studium z zakresu filozofii nauki*, Wydawnictwo FEA, Warszawa 1991, s. 159-160.

<sup>39</sup> Por. A. F. Repko, *Interdisciplinary research: Process and theory*, Sage, Thousand Oaks 2008.

narności – monopolizowania i zamykania nauki. Ogląd badanej **rzeczywistości z perspektywy różnych punktów naukowej percepcji** poszerza, pogłębia, a w wielu przypadkach modyfikuje i precyzuje rezultaty badawcze, co dla kondycji nauki jest bez wątpienia korzystne, a nawet ożywcze<sup>40</sup>. Interdyscyplinarność należałoby w tym przypadku pojmować ogólnie, jako intensyfikację wymiany myśli, krzyżowanie się idei, konstruowanie instrumentów służących do wielostronnego rozpatrywania i rozwiązywania problemów, które niesie życie<sup>41</sup>.

Działalność naukowa wymaga nie tylko **interdyscyplinarnych zabiegów poznawczych, ale także interdyscyplinarnej syntezy**. Wszystko to sprzyja tendencji do zdobywania jednolitego obrazu świata oraz dostatecznie zunifikowanej wiedzy, która jest nieodzowna do efektywnego organizowania życia. Charakter współczesnej wiedzy i problemów, do rozwiązywania których jest ona aplikowana, w sposób naturalny przymusza do wykorzystania wielostronnych źródeł i wielostronnych punktów odniesienia. Sprzyja to przekraczaniu granic dyscyplinarnych między tematycznie bliskimi naukami – w przypadku antropologii bezpieczeństwa np. między antropologią kulturową, filozoficzną, biologiczną, a zarazem filozofią, socjologią, biologią, paleontologią, archeologią, historią itp. Współczesne badania o człowieku niejednokrotnie wymagają wychodzenia poza granice klasycznej humanistyki i nauk społecznych<sup>42</sup>.

Co znamienne, nauki społeczne, do których nauki o bezpieczeństwie przynależą, stawiają największy opór procesom konsyliencji, czy też mówiąc łagodniej – czynią najmniej w tej dziedzinie. Tezę taką formułuje sam główny promotor tej idei – Edward Wilson. Nauki społeczne zajmują się zjawiskami o niezwykle wysokim stopniu złożoności, które zdecydowanie są o wiele bardziej złożone, a zarazem mniej „uchwytne” niż przedmioty badania w fizyce czy chemii. O ile nauki przyrodnicze odnoszą się do względnie „trwałej” i zmaterializowanej przyrody-natury (nawet nauki bio-

<sup>40</sup> S. Sulowski, *O rozwoju badań i postulacie interdyscyplinarności w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] S. Sulowski (red.), *Tożsamość nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2015, s. 20-39.

<sup>41</sup> Z. Sokolewicz, *Zanikający przedmiot badań? Etnografia / etnologia / antropologia globalizacji*, [w:] A. Pomiećński, S. Sikora (red.), *Zanikające granice. Antropologizacja nauki i jej dyskursów*, Telgte, Poznań 2009, s. 55.

<sup>42</sup> Zob. K. Ratajczak, *Czy nie jest możliwe uprawianie badań historycznych bez interdyscyplinarności?*, [w:] A. Chmielewski, M. Dudzikowa, A. Grobler (red.), *Interdyscyplinarnie o interdyscyplinarności. Między ideą a praktyką*, Impuls, Kraków 2012, s. 167-179.

logiczne), o tyle nauki społeczne i humanistyczne badają i wyjaśniają „płynne” i zasadniczo abstrakcyjne (a przynajmniej inferentne) zjawiska życia społecznego, kultury, a nade wszystko ludzkiej kreatywności.

Ale nie tylko o to tu chodzi. U podstaw leżą wewnętrzne podziały i brak jednoczącej, uniwersalnej wizji rozwoju. Przedstawiciele nauk społecznych, ogólnie rzecz biorąc, odrzucają ideę hierarchicznie uporządkowanego gmachu wiedzy, która przykładowo jednoczy nauki przyrodnicze i zapewnia im niezbędną dynamikę rozwojową. Wielcy twórcy nauk społecznych (jak Emil Durkheim, Karol Marks, Max Weber, Franz Boas czy Zygmunt Freud) oraz ich bezpośredni następcy, z całym rozmysłem odciłali się od dokonań nauk przyrodniczych, na dodatek czyniąc z tego cnotę. Chcieli w ten sposób odizolować powstające dyscypliny od wpływów biologii czy psychologii. Początkowo ten separatyzm przynosił korzyści. Umożliwiał poszukiwanie oryginalnych wzorów kultury i organizacji społecznej bez „ogłądania się” na dokonania nauk przyrodniczych oraz formułowanie praw funkcjonowania społeczeństwa na podstawie bezpośrednich obserwacji empirycznych. Jednak wraz z coraz bardziej dynamicznym rozwojem, teoretycy nauk społecznych popełnili błąd, nie włączając nauk przyrodniczych do swoich zainteresowań i konceptualizacji<sup>43</sup>.

W rezultacie, mimo że badacze społeczni często posługują się słowem „teoria”, a ponadto zajmują się zjawiskami z tego samego poziomu organizacji świata (materii), naukom społecznym wciąż brakuje jednolitej wizji badanej rzeczywistości. Pytaniem otwartym pozostaje, czy taka jednolita wizja jest w ogóle możliwa. Tak czy owak, brak jednorodnej, spójnej teorii społecznej powoduje, że nauki społeczne nie potrafią porozumieć się nie tylko z naukami przyrodniczymi, ale nawet ze sobą nawzajem (czego rozczłonkowanie i niedostatek wzajemnej komunikacji zasadniczych dziedzin antropologii jest najlepszym przykładem). Mimo to, proces konwergencji, unifikacji nauk społecznych i przyrodniczych w istocie postępuje. Dobrym tego przykładem są nauki o środowisku, w których również nauki o bezpieczeństwie mają swój znaczący udział.

---

<sup>43</sup> E. O. Wilson, *Konsiliencja. Jedność wiedzy*, przeł. J. Mikos, Zysk i S-ka, Poznań 2011, s. 227-239.

## Podsumowanie

Kwestia granic i ograniczeń nauki inspirowała zarazem do rozważań nad jej otwartością. To wszakże nieco inne ustawienie problemu, a tym samym zagadnienie na całkiem inne narracje, choć sama idea ze wszech miar godna jest zasygnalizowania. Pozostając więc w nurcie dotychczasowych rozważań powtórzmy raz jeszcze – **w obszarze przedmiotu poznania nauka nie ma granic**. Promowana w ostatnich latach idea konsilencji wiedzy jest głównie strategią przełamywania wewnętrznych ograniczeń i przeszkód, w myśl filozoficznej **narracji o wielości nauk i jedności nauki pojmowanej całościowo** (ludzkiego poznania). Przyszli badacze, dysponujący teorią spełniającą wymogi konsilencji, będą mogli sięgać dalej i głębiej oraz formułować sprawdzalne przewidywania na podstawie pełniejszego oglądu i rozumienia obserwowanych zjawisk. Dotychczasowe, raczej mizerne, efekty w dziele jednoczenia wiedzy naukowej, wynikają między innymi ze zbyt małej uwagi przywiązywanej do rozwoju nauk pogranicza i należytej im rangi.

Kończąc, przywołajmy słowa banalne, ale jakże istotne dla przyszłej kondycji nauki, wręcz kardynalne: **rozwojowi nauki w żaden sposób nie służą bariery i granice**. Jedyną determinantą może być dobro człowieka, przyszłość gatunku ludzkiego i ogólnie życia na Ziemi, co nierozzerwalnie wiąże się z dobrą kondycją ziemskiego globu, z zapewnieniem pożądaných warunków ekologicznych rozwoju ludzkości i przyrody. Rozwojowi nauk służą otwarte, wnikliwe i twórcze umysły badaczy oraz merytoryczna inspiracja, i to nie tylko pochodząca ze strony naukowej (także np. ze strony ekonomicznej, społecznej, ekologicznej, a nawet artystycznej). Niezbędne są przy tym właściwe materiałowo-techniczne i finansowe podstawy prowadzenia działalności naukowej, zapewnieniu czego władne są jednak inne, nadrzędne moce – znacznie potężniejsze niż samo środowisko naukowe.

## Bibliografia

- Adams F., Laughlin G., *Ewolucja Wszechświata*, przeł. E. Machowska, PWN, Warszawa 2000.
- Alberts B., *Podstawy biologii komórki. Wprowadzenie do biologii molekularnej*, przeł. J. Machejda, J. Augustyniak, PWN, Warszawa 1999.



- Andrzejewski B., *Przyroda i język. Filozofia wczesnego romantyzmu w Niemczech*, PWN, Warszawa-Poznań 1989.
- Arystoteles, *O niebie*, przeł. P. Siwek, PWN, Warszawa 1980.
- Baggot J., *Pożegnanie z rzeczywistością*, przeł. M. Krośniak, Prószyński i S-ka, Warszawa 2015.
- Barrow J.D., *Księga nieskończoności. Krotki przewodnik po tym, co nieograniczone, ponadczasowe i bez końca*, przeł. T. Krzysztóń, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.
- Benardete J.A., *Infinity: An Essay in Metaphysics*, Oxford University Press, Oxford 1964.
- Biela A., Brzeziński J., Marek T. (red.), *Społeczne, eksperymentalne i metodologiczne konteksty procesów poznawczych człowieka*, Humaniora, Poznań 1995.
- Czupryński A., Wiśniewski B., Zboina J. (red.), *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, CNBOP-PIB, Jozefów 2017.
- Descartes R., *Prawidła kierowania umysłem*, przeł. L. Chmaj, PWN, Warszawa 1958.
- Dudek K.J., *Zarządzanie przestrzenią, czyli pożytki z antropologii*, [w:] A. Pomieciński, S. Sikora (red.), *Zanikające granice. Antropologizacja nauki i jej dyskursów*, Telgte, Poznań 2009.
- Dzielska M., *Hypatia z Aleksandrii*, Univesitas, Kraków 2010.
- Fiske S.T., Taylor S.E., *Social cognition*, McGraw-Hill, New York 1991.
- Gierszewski J., *Problemy tożsamości nauk o bezpieczeństwie w perspektywie subdyscyplin i nauk pomocniczych*, [w:] J. Piwowarski, J. Gierszewski (red.), *W poszukiwaniu tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2018.
- Glen A., *Granice materialne i formalne nauk o bezpieczeństwie*, w: Kośmider T., Kitler W., (red.), *Granice tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Perspektywa materialna i formalna*, Difin, Warszawa 2017.
- Gonzalez W.J. (red.), *The Limits of Science. An Analysis from "Barriers" to "Connes"*, <https://doi.org/10.1163/9789004325401>.
- Hajduk Z., *Granice natury – granice nauki. Granice i ograniczenia nauki*, „Roczniki Filozoficzne” 1/2017.
- Haken H., Wolf H.C., *Atomy i kwanty*, przeł. I. Deperasińska, J. Prochorow, PWN, Warszawa 2002.
- Hawking S., *Czarne dziury i wszechświaty niemowlęce oraz inne eseje*, przeł. P. Haski, Zysk i S-ka, Poznań 1997.
- Heisenberg W., *Część i całość: rozmowy o fizyce atomu*, przeł. K. Napiórkowski, PIW, Warszawa 1987.
- Hut P., Ruelle D., Trau J., *Varieties of Limits to Scientific Knowledge*, „Complexity” 6/1998.

- Jarmoszek S., *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2015.
- Jones S., *Język genów: biologia, historia i przyszłość ewolucji*, przeł. K. Sallawa, KiW, Warszawa 1998.
- Kałużńska E., *Jedność przyrody, wielość zjawisk*, [w:] M. Heller, J. Mączka (red.), *Jedność nauki – jedność świata?*, Biblos-OBI, Tarnów-Kraków 2003.
- Kałużńska E., *Granice natury, granice nauki*, „Roczniki Filozoficzne” 1/2017.
- Kamiński S., *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, KUL, Lublin 1992.
- Koestler A., Lunatycy. *Historia zmiennych poglądów człowieka na wszechświat*, przeł. T. Bieroń, Zys i S-ka, Poznań 2002.
- Korzeniowski L. F., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2012.
- Kossowska M., Śmieja M., Śpiewak S. (red.), *Społeczne ścieżki poznania*, GWP, Gdańsk 2005.
- Koyre A., *Od zamkniętego świata do nieskończonego Wszechświata*, przeł. O. i W. Kubińscy, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 1998.
- Kozielecki J., *Koncepcja transgresyjna człowieka*, PWN, Warszawa 1987.
- Krajewski W., *Jedność i wielopoziomowość przyrody*, [w:] W. Krajewski, W. Strawiński (red.), *O uniwersalności i jedności nauki*, Wydawnictwa UW, Warszawa 1993.
- Kuczyński J., *Różnorodność i jedność nauk jako podstawa uniwersalizmu*, [w:] W. Krajewski, W. Strawiński (red.), *O uniwersalności i jedności nauki*, Wydawnictwa UW, Warszawa 1993.
- Kunda Z., *Social cognition. Making sense of people*, MIT Press, Cambridge 2002.
- Lakatos I., *Pisma z filozofii nauk empirycznych*, przeł. W. Sady, PWN, Warszawa 1995.
- Lamża Ł., *Granice kosmosu, granice kosmologii*, Copernicus Center Press, Kraków 2015.
- Łomnicki A., *Ekologia ewolucyjna*, PWN, Warszawa 2012.
- Maruszewski T., *Psychologia poznania*, GWP, Gdańsk 2001.
- Matraszek K., Such J., *Filozofia 2: Ontologia, teoria poznania i ogólna metodologia nauk*, PWN, Warszawa 1989.
- Mączka J., *Granice czy ograniczenia w nauce*, „Roczniki Filozoficzne” 1/2017.
- Mądrzycki T., *Deformacje w spostrzeganiu ludzi*, PWN, Warszawa 1986.
- Medawar P., *The Limits of Science*, Oxford University Press, Oxford 1988.
- Mizgajski-Wiktor H., Fogt-Wyrwas R., Jarosz W., *Podstawy biologii człowieka: komórka, tkanki, rozwój, dziedziczenie*, PWN, Warszawa 2013.

- Moore A.W., *The Infinite*, Routledge, London 1990.
- Moore A.W. (red.), *Infinity*, Dartmouth, Aldershot 1993.
- Morris R., *Krótką historią nieskończoności. Achilles i żółw w kwantowym wszechświecie*, przeł. J. Kowalski-Glikman, CiS, Warszawa 1999.
- Nowak Z.M., *Jedność materialna świata w świetle wzajemnej przekształcalności cząstek elementarnych*, WSP, Opole 1990.
- Nowicki A., *Giordano Bruno*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.
- Pacholczyk A.G., *Wszechświat katastroficzny*, Biblos, Kraków-Tarnów 1996.
- Popper K.R., *Wszechświat otwarty. Argument na rzecz indeterminizmu*, przeł. A. Chmielewski, Znak, Kraków 1996.
- Popper K.R., *Logika odkrycia naukowego*, przeł. U. Niklas, PWN, Warszawa 2002.
- Popper K.R., *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t. 2, przeł. H. Krahelska, W. Jedlicki, PWN, Warszawa 2006.
- Ratajczak K., *Czy nie jest możliwe uprawianie badań historycznych bez interdyscyplinarności?*, [w:] A. Chmielewski, M. Dudzikowa, A. Grobler (red.), *Interdyscyplinarnie o interdyscyplinarności. Między ideą a praktyką*, Impuls, Kraków 2012.
- Redhead M. L. G., *Unification in Science*, "British Journal for the Philosophy of Science" 35/1984.
- Repko A.F., *Interdisciplinary research: Process and theory*, Sage, Thousand Oaks 2008.
- Rescher N., *The Limits of Science*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh 1999.
- Ress M., *Przed początkiem. Nasz Wszechświat i inne wszechświaty*, przeł. B. Bieniek, E.L. Łokas, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999.
- Riegler A., *The End of Science: Can We Overcome Cognitive Limitations?*, "Evolution and Cognition" 1/1998.
- Sankaran G.K., *The Unknown God*, [w:] M. Heller, J. Mączka (red.), *Jedność nauki – jedność świata?*, Biblos-OBI, Tarnów-Kraków 2003.
- Sokolewicz Z., *Zanikający przedmiot badań? Etnografia / etnologia / antropologia globalizacji*, [w:] A. Pomieciński, S. Sikora (red.), *Zanikające granice. Antropologizacja nauki i jej dyskursów*, Telgte, Poznań 2009.
- Strawiński W., *Prostota, redukcja, jedność nauki. Studium z zakresu filozofii nauki*, Wydawnictwo FEA, Warszawa 1991.
- Strawiński W., *Rozwój neopozytywistycznego paradygmatu jedności nauk*, [w:] W. Krajewski, W. Strawiński (red.), *O uniwersalności i jedności nauki*, Wydawnictwa UW, Warszawa 1993.
- Stróżewski W., *Wielość nauk i jedność wiedzy*, [w:] J. Goćkowski, S. Marmuszewski (red.), *Nauka. Tożsamość i tradycja*, Universitas, Kraków 1995.

- Strzałkowski A., *O siłach rządzących światem*, PWN, Warszawa 1996.
- Such J., Klasyfikacja nauk, [w:] Z. Cackowski i in. (red.), *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Ossolineum, Wrocław 1987.
- Sulowski S., *O rozwoju badań i postulacie interdyscyplinarności w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] S. Sulowski (red.), *Tożsamość nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2015.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, PWN, Warszawa 1983.
- Turek J., *Wszechświat dynamiczny*, KUL, Lublin 1995.
- Twardowski A., *Wstęp do fizyki atomu, cząsteczki i ciała stałego*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2002.
- Weiner J., *Życie i ewolucja biosfery. Podręcznik ekologii ogólnej*, PWN, Warszawa 2008.
- von Weizsacker C.F., *Jedność przyrody*, przeł. K. Napiórkowski i in., PIW, Warszawa 1978.
- Wilson E.O., *Konsiliencja. Jedność wiedzy*, przeł. J. Mikos, Zysk i S-ka, Poznań 2011.
- Wróblewski R., *Wprowadzenie do nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2017.
- Wróblewski Z., *Granice nauki*, „Roczniki Filozoficzne” 1/2017.
- Wyer R.S., Srull T.K. (red.), *Handbook of social cognition*, Erlbaum, Hillsdale 1994.

## **Rozdział 3**

# **Transdyscyplinarna perspektywa badawcza w naukach o bezpieczeństwie (i obronności)**

### **Transdisciplinary research perspective in security sciences (and defense)**

Based on the analysis of the literature on the subject and the author's personal experience, the article presents theoretical and methodological considerations regarding the need and possibilities of using a transdisciplinary perspective in researching security problems. The final part of the article presents several theoretical models and an example of the design of such research.

**Keywords:** *security, research, transdisciplinary perspective*

## **Wprowadzenie w problematykę rozważań**

Wraz z dynamicznymi zmianami cywilizacyjnymi coraz wyraźniej uświadamiamy sobie potrzebę *opisywania*, *wyjaśniania* i *rozwiązywania* współczesnych problemów, pojawiających się w różnych sferach życia i działalności człowieka, korzystając z dorobku kilku dyscyplin i dziedzin wiedzy. W prosty i obrazowy sposób oddaje to powiedzenie: „*na między gleba jest najbardziej żyzna*”. Nie zawsze jednak za świadomością tego faktu nadążają praktyczne umiejętności projektowania i realizacji badań o charakterze wielodyscyplinarnym. Problem ten jest najbardziej odczuwalny w naukach o bezpieczeństwie, korzystających z dorobku co najmniej kilku dyscyplin naukowych, ale także w innych dyscyplinach, chociażby medycznych. Optymistyczne jest jednak to, że na przykład przedstawiciele wspomnianych wyżej dyscyplin coraz częściej i bardziej precyzyjnie

posługują się takim pojęciem, jak „bezpieczeństwo zdrowotne”<sup>1</sup>. Otwiera ono bowiem nowe możliwości *postrzegania, diagnozowania i doskonalenia* jakości funkcjonowania różnych systemów bezpieczeństwa, także systemu bezpieczeństwa zdrowotnego, rozumianego szerzej niż tylko jako „system ochrony zdrowia”. A że takie potrzeby istnieją nie trzeba nikogo przekonywać nawet w krajach najwyżej rozwiniętych.

### Kilka kolejnych przykładów „z życia wziętych”

Upowszechnianie się perspektywy transdyscyplinarnej w sposobach myślenia i działania praktycznego niesie z sobą wiele szans. Może ono bowiem nie tylko otwierać nowe perspektywy badawcze, ale także sprzyjać pokonywaniu wielu barier mentalnych oraz formalno-organizacyjnych<sup>2</sup>, które dotychczas nierzadko utrudniały współpracę przedstawicieli poszczególnych dyscyplin w rozwiązywaniu wielu problemów, które w kolejnych dekadach XXI będą szczególnie odczuwalne. Dla przykładu warto przywołać tylko niektóre z nich. Sygnalizowany w świecie od kilku dziesięcioleci *deficyt zrównoważonego rozwoju* częściej jest „zagadywany” niż zmniejszany, i to nie tylko wskutek rozbieżności interesów różnych podmiotów. Do retorycznych można zaliczyć pytania, czy współcześnie *homo sapiens* radzi sobie z problemem *degradacji środowiska naturalnego* i z *efektem cieplarnianym*, a także z *problemami zdrowej żywności*? Tajemnicą poliszynela jest również problem trudności w zachowaniu *poziomu odporności immunologicznej współczesnego człowieka* (przykład – *uczulenia*), a producenci szczepionek nie zawsze „wygrywają wyścig z czasem” prowadzony z wieloma rodzajami wirusów i bak-

---

<sup>1</sup> W naszym kraju pojęcia „bezpieczeństwo zdrowotne” użyli po raz pierwszy w swojej publikacji M.I. Wysocki i D.Cianciara (patrz: M.I.Wysocki, D.Cianciara, *Koncepcja bezpieczeństwa zdrowotnego – placebo czy placebo*, „Problemy higieny i epidemiologii” 2006, t. 87, nr 2, a pierwszą w Polsce konferencję poświęconą tej problematyce zorganizowało Transdyscyplinarne Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa im. Prof. K.. Bogdańskiego w Siedlcach (Ogólnopolska Konferencja Naukowa nt. „Bezpieczeństwo zdrowotne obywateli w Polsce”, TCBBP, Siedlce 2010 r.).

<sup>2</sup> Powstające w ostatnich latach w niektórych uczelniach międzywydziałowe (międzyinstytutowe) komórki podejmujące próby realizacji badań transdyscyplinarnych bywają traktowane jako konkurencja dla etatowych struktur organizacyjnych. Doświadczenie podpowiada, że tego typu komórki badawcze najlepiej zdają egzamin jako jednostki pozawydziałowe, podlegające w uczelni rektorowi lub prorektorowi ds. nauki. Natomiast w wypadku podporządkowania przedmiotowych komórek wydziałom (instytutom) może dochodzić do spadku ich wydajności poznawczej, a co za tym idzie stopniowej marginalizacji, a w końcu zaniku.

terii, czego ewidentnym przykładem jest „ptasia grypa”.

Takich i podobnych im przykładów można przywołać znacznie więcej. Chociaż naiwnością byłoby stwierdzenie, że badania wielodyscyplinarne „rozwiążą wszystkie bolączki tego świata”, to jednak – jak już wspomniano – lepsza niż dotychczas skuteczność radzenia sobie z tymi problemami pojawi się wtedy, kiedy w sposób naukowy będą się nimi zajmować zespoły przedstawicieli różnych dyscyplin, a nie tylko pojedynczy specjaliści w swoich dyscyplinach naukowych czy też praktycy nie-rzadko stosujący „metodę prób i błędów”. Istnieje wiele przykładów na to, że współpraca zespołów transdyscyplinarnych prawdopodobnie już w niedalekiej przyszłości będzie nie tylko potrzebna, ale i konieczna. Na poparcie tej tezy można przywołać konkretne przykłady transdyscyplinarnych badań w *dziedzinie* bezpieczeństwa i obronności<sup>3</sup>. Chociaż wyniki tych badań w postaci kilkudziesięciu tomów recenzowanych Raportów – ze względu na swój pionierski charakter i stosunkowo krótki czas realizacji – nie mogły być doskonałe, to jednak – oprócz naukowej diagnozy wielu zjawisk w sferze bezpieczeństwa – ukazały one także możliwość owocnej współpracy wielu specjalistów z kilku dyscyplin naukowych w procesie diagnozowania i przewidywania problemów bezpieczeństwa i szeroko rozumianej obronności, oraz możliwości radzenia sobie z nimi. Realizacja tego przedsięwzięcia wykazała m.in. potrzebę łączenia badań o charakterze teoretycznym z badaniami empirycznymi<sup>4</sup>, korzystając także z doświadczeń praktyków w tym zakresie. Przywołane wyżej badania wykazały również, że *holistyczny model badania problemów bezpieczeństwa*<sup>5</sup>, opracowany przed prawie ćwierć wiekiem w istniejących wówczas w naszym kraju naukach wojskowych, może współcześnie mieć wartość nie tylko teoretyczno-heurystyczną.

---

<sup>3</sup> Zob.: W. Kitler (kier. zespołu), *Projekt System Bezpieczeństwa Narodowego RP* (projekt w zakresie obronności i bezpieczeństwa państwa finansowany ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – umowa Nr DOBR/0076/R/ID1/2012/03 z dnia 18.12.2012 r., numer rejestracyjny projektu: OROB/0076/03/001). Otwartym pozostaje pytanie, w jakim zakresie efekty tych bezprecedensowych badań zostały (zostaną) wykorzystane w sferze bezpieczeństwa i obronności.

<sup>4</sup> Zob.: np. A. Filipek, (kier. podzad.), Podzadanie badawcze nr 1.5., *Kultura bezpieczeństwa podmiotów jako element integrujący system bezpieczeństwa narodowego oraz regulujący jego funkcjonowanie i rozwój*, [w:] W. Kitler (kier. zespołu), *Projekt System Bezpieczeństwa Narodowego RP*, AON, Warszawa 2013.

<sup>5</sup> M. Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, AON, Warszawa 1997, s.110.

Aktualny, stosunkowo bogaty dorobek *nauk o bezpieczeństwie* wskazuje jednak na to, że ich dalszemu, dynamicznemu rozwojowi mogłoby dobrze służyć połączenie istniejących do niedawna nauk o obronności z naukami o bezpieczeństwie oraz przyznanie im statusu *dziedziny* o nazwie „nauki o bezpieczeństwie i obronności”. Na taką potrzebę wskazują również doświadczenia historyczne. Dla przykładu, po 11 września rozumienie *obronności* w jej wąskim, li tylko militarnym znaczeniu, okazuje się zbyt ograniczone i mało funkcjonalne, zarówno dla praktyki zapewniania szeroko rozumianego bezpieczeństwa i obronności, jak również dla dalszego rozwoju badań naukowych w tym zakresie. Przy okazji warto zauważyć, że na przykład przedstawiciele subdyscypliny *inżynieria bezpieczeństwa* nie znajdują dla siebie miejsca w naukach o bezpieczeństwie, które niejako „duszą się” w „łonie” nauk społecznych, a „inżynierowie bezpieczeństwa” nie znajdują dla siebie miejsca w naukach technicznych. Pojawia się więc kolejne pytanie o charakterze retorycznym: czy zachęca to wysokiej klasy specjalistów pracujących w tej grupie do ich dalszego rozwoju naukowego?

Problem polega również na tym, że projektowane przez tych inżynierów-specjalistów nowe rodzaje sprzętu nie zawsze charakteryzują się wysokim poziomem ergonomii, zarówno percepcyjno-recepcyjnej, jak i prakseologicznej. Faktem są również dostrzegane nierzadko bariery komunikacyjne i deficyt współpracy między wysokiej klasy specjalistami informatycznymi a przedstawicielami nauk o bezpieczeństwie. Nie stwarza to dobrych warunków do lepszego radzenia sobie z coraz bardziej złożonymi problemami zagrożeń dla bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni.

Dotychczas ograniczyliśmy się tylko do ukazania kilku przykładów wskazujących na potrzebę rozwijania badań transdyscyplinarnych, także w naukach o bezpieczeństwie, oraz zasygnalizowaliśmy tylko niektóre bariery utrudniające rozwijanie takich badań. Warto jednak pamiętać, że – używając języka wojskowego – swoiste przyczółki doświadczeń w tym zakresie już istnieją<sup>6</sup>. Rozwijanie transdyscyplinarnego „natarcia” korzy-

---

<sup>6</sup> Znaczący zakres doświadczeń zebrano np. dzięki kilkuletniej działalności wspomnianego już Transdyscyplinarnego Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa im. prof. K. Bogdańskiego w UPH w Siedlcach. Od 2009 roku do 2017 roku TCBPB funkcjonowało w tej uczelni powołane decyzją Rektora z jednogłośnie poparciem Senatu jako komórka pozawydziałowa. W tym czasie nawiązała ona współpracę z 29 uczelniami i ośrodkami nau-



stając z takich „przyczółków” mogłoby z czasem przyczynić się do tego, że wiele z sygnalizowanych wyżej problemów byłoby łatwiej rozwiązywalnych. Tymczasem jednak jeszcze znacząca część specjalistów, także w naukach o bezpieczeństwie, lepiej czuje się na swoim „poletku”, w swojej specjalności. Co w tej sytuacji można uczynić? Zanim znikną sygnalizowane w przypisach niektóre bariery mentalne i strukturalne warto, być może, zacząć od refleksji dotyczącej tego, na czym polegają badania transdyscyplinarne i czym one różnią się np. od badań inter- i multidyscyplinarnych.

---

kowo-badawczymi w kraju i poza jego granicami, a w nich z 79 ekspertami z różnych dyscyplin i dziedzin wiedzy, interesującymi się naukowo różnymi obszarami bezpieczeństwa i szeroko rozumianej obronności. W 2018 roku TCBPB zostało włączone do Wydziału Humanistycznego UPH, a w 2019 roku do Wydziału Nauk Społecznych tej Uczelni. W pierwszych latach funkcjonowania TCBPB brało udział we wspomnianym wyżej Projekcie badawczo-rozwojowym *System Bezpieczeństwa Narodowego RP*, realizowanym w latach 2012-2014 przez konsorcjum naukowo-badawcze składające się z czterech uczelni publicznych i firmy informatycznej. TCBPB zaangażowało do realizacji tego Projektu prawie czterdziestu pracowników różnych wydziałów UPH w Siedlcach. Warto nadmienić, że co roku wiosną organizowano (i nadal się organizuje) Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w naukach o bezpieczeństwie i obronności, a jesienią odbywały się w Ogólnopolskie Transdyscyplinarne Konferencje Naukowe, w ramach których podejmowane były problemy szeroko rozumianego bezpieczeństwa i obronności. Dla przykładu: I Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie dotyczyły „Aktualnego stanu nauk o bezpieczeństwie w naszym kraju” (Siedlce, 26-27 kwietnia 2012 r.); II Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie zatytułowano „O potrzebie badania kultury bezpieczeństwa i możliwościach wykorzystania wyników tych badań w zarządzaniu kryzysowym” (Siedlce, 25-26 kwietnia 2013 r.); III Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie podejmowały temat: „Bezpieczeństwo i obronność – odkrywanie znaczeń. Ujęcia: formalnoprawne, naukowo-badawcze i dydaktyczne” (Siedlce, 24-25 kwietnia 2014 r.); IV Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie zatytułowano: „Jedność i różnorodność w naukach o bezpieczeństwie i obronności” (Siedlce, 23-24.04.2015 r.); V Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie przeprowadzono na temat: „W poszukiwaniu relacji między bezpieczeństwem i obronnością” (Siedlce, 21-22 kwietnia 2016 r.). Zaś w ramach Ogólnopolskich Konferencji Naukowych o charakterze transdyscyplinarnym podejmowano następującą tematykę: I. „Pokonać kryzys – żyć bezpieczniej”, 2009 r. „Bezpieczeństwo zdrowotne obywateli w Polsce”, 2010 r.; III. „Promieniowanie jako szansa i zagrożenie dla bezpieczeństwa współczesnego człowieka”, 2011r.; IV. „Bezpieczeństwo zdrowotne w Polsce – uwarunkowania personalne i strukturalne”, 2014 r.; V. „O potrzebie i możliwościach diagnozowania oraz doskonalenia morale żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych” 2015 r.; VI. „Ziemia i Kosmos – wyzwania, szanse i zagrożenia”, 2016 r. Jak już wcześniej wspomniano, warunkiem skutecznej realizacji przedsięwzięć naukowych o charakterze transdyscyplinarnym było usytuowanie Centrum jako jednostki pozawydziałowej, na co jednogłośnie zwróciła uwagę w swojej Uchwale Rada Naukowa TCBPB na corocznym zebraniu, które ostatnio odbyło się 29.05.2019 roku.

## Niektóre sposoby rozumienia istoty badań transdyscyplinarnych

W wielu pozycjach literatury zwraca się uwagę na to, że *transdyscyplinarność*, w porównaniu z *interdyscyplinarnością*, dysponuje większym potencjałem badawczym odpowiadającym na potrzeby współczesności i przyszłości. Wskazują na to m.in.: A. Zeidler-Janiszewska<sup>7</sup>, I. Domańska<sup>8</sup>, J. Bremer<sup>9</sup> i inni<sup>10</sup>, ale także W.A. Russel, F. Wickson, A.L. Carew<sup>11</sup>. Autorzy ci zwracają uwagę na cztery główne cechy transdyscyplinarności, którymi są:

- a) tworzenie ogólnych ram prowadzących do rozwiązania problemu,
- b) rozwijanie własnych, teoretycznych struktur oraz metod i sposobów praktycznego postępowania, które niekoniecznie zależą od wiedzy z danej dyscypliny,
- c) umożliwianie komunikacji rozciągającej się na konwencjonalne kanały instytucjonalne i zorientowanej na tych, którzy biorą udział w badaniach,
- d) dynamiczność, gdyż procesu prowadzenia badań nie można przewidzieć w taki sposób, w jaki da się to zrobić.

---

<sup>7</sup> A. Zeidler-Janiszewska, *Visual Culture Studies czy antropologicznie zorientowana Bildwissenschaft? O kierunkach zwrotu ikonicznego w naukach o kulturze*, „Teksty Drugie” 2006, nr 4, s. 9–29.

<sup>8</sup> I. Domańska, *Antropologia literatury – projekt interdyscyplinarny czy transdyscyplinarny?*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2011, nr 1(9), s. 55–64.

<sup>9</sup> J. Bremer, *Nauka o zrównoważeniu – w poszukiwaniu transdyscyplinarnej metodologii*, „Zagadnienia naukoznawstwa” 2016, nr 1 (207), s. 20–21.

<sup>10</sup> Autor niniejszego artykułu zajmuje się problematyką badań transdyscyplinarnych od kilku lat. W latach 2009–2017 jako współzałożyciel i dyrektor Transdyscyplinarnego Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa im. prof. K. Bogdańskiego w UPH w Siedlcach, a od roku 2017 konfrontuje zebrane doświadczenia praktyczne z rozważaniami teoretyczno-metodologicznymi na ten temat. Patrz np.: M. Cieślarczyk, *W poszukiwaniu tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Znaczenie kultury metodologicznej i kultury bezpieczeństwa dla rozwoju tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, [w:] Kośmider T., Kitler W., (red.), *Granice tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Perspektywa materialna i formalna*, Difin, Warszawa 2017, s. 58–79; *Rozważania o bezpieczeństwie z perspektywy systemowej i wielodyscyplinarnej*, [w:] Z. Kurcz (red.), *W kręgu społecznych wyzwań współczesności*, Wydawnictwo UWr., Wrocław 2019, s. 103–128; M. Cieślarczyk, A. Kołodziejczyk, *Czynnik X. Morale w życiu osobistym, w działalności społecznej i zawodowej*, Difin, Warszawa 2019.

<sup>11</sup> W.A. Russel, F. Wickson, A.L. Carew., 2008, *Transdisciplinarity: Contexts, contradictions and capacity*, „Futures” 40: 461.

Uszczegóławiając powyższe kwestie A. Zeidler-Janiszewska napisała, że chociaż pojęcia interdyscyplinarności i transdyscyplinarności są różnie definiowane, a czasami nawet nadużywane, to opisują one bezprecedensowe zjawisko, z jakim mamy do czynienia we współczesnej nauce, a nawet we współczesnym świecie. Jej zdaniem tematy podejmowane w kręgu badań interdyscyplinarnych i transdyscyplinarnych nie zawsze są nowe, jednak w takim kształcie i z taką siłą nie pojawiły się nigdy wcześniej. Przenikanie się rozmaitych dyscyplin, rozszerzanie czy raczej wciąż nowe określanie granic jest nieuniknioną odpowiedzią na wyzwania współczesnej fazy nowoczesności. Autorka ta podkreśla, że kontakty między poszczególnymi dziedzinami wiedzy dotyczyły początkowo przede wszystkim ich *sfer przygranicznych* i rozwijały się pod hasłem *interdyscyplinarności*. Współcześnie zaś wyraźnie przeważają projekty badawcze realizowane w perspektywie *transdyscyplinarnej*. Warto jednak pamiętać, że transdyscyplinarność nie oznacza eliminacji dyscyplinarności. Wręcz przeciwnie – domaga się jej wysokiego poziomu i rozwiniętych specjalizacji<sup>12</sup>.

Także I. Domańska uważa, że w przeciwieństwie do interdyscyplinarności, która nie przekształca pola badawczego włączonych w nią dyscyplin, *transdyscyplinarność stawia problemy, które nie są możliwe do rozwiązania w obrębie żadnej z dyscyplin i prowadzi do ukonstytuowania nowego pola badawczego*<sup>13</sup>. Badania o charakterze transdyscyplinarnym niejednokrotnie nie charakteryzują jakiegś konkretnej nowej dziedziny, lecz uzależnione są od podjętych problemów i prowadzone w większych zespołach badawczych.

Interesujące i zarazem praktyczne podejście do badań wielodyscyplinarnych prezentuje J. Bremer. Jego zdaniem trzy terminy (*multi-, inter- i trans-*) *odnoszą się do różnego stopnia konsolidacji wielu dyscyplin w szeroko rozumianym kontinuum uprawiania nauki*. Wspólnymi pojęciami dla tych trzech terminów są odpowiednio: *łączenie, interaktywność, holizm*. J. Bremer przypisuje każdemu z tych terminów specyficzne znaczenie i uważa, że nie powinno się ich używać zamiennie. Zdaniem tego naukowca *multidyscyplinarność wykorzystuje poznanie i metodologię*

---

<sup>12</sup> A. Zeidler-Janiszewska, *Visual Culture...*, op. cit., s. 9-11.

<sup>13</sup> I. Domańska, *Antropologia literatury...*, op. cit., s. 56.

z różnych dyscyplin, lecz każda z nich pozostaje w ramach swoich granic. Tradycyjnie *interdyscyplinarność* jest rozumiana jako *integracja pojęciowa i teoretyczna*<sup>14</sup>. Jakkolwiek w wylaniającym się polu badań dotyczącym zrównoważenia często się zauważa, że tak rozumiana interdyscyplinarność nie wystarcza do właściwego zmierzenia się z pojawiającymi się w tym obszarze badań problemami, to jednak do tej wizji przekonuje się coraz więcej osób. *Interdyscyplinarność analizuje, syntetyzuje i harmonizuje połączenia między dyscyplinami* nauki w skoordynowane i koherentne podejścia. *Transdyscyplinarność zaś integruje*, np. nauki przyrodnicze, w humanistyczno-społecznym kontekście. Przekracza przy tym granice tych ostatnich, gdyż uwzględnia interesy osób spoza środowiska naukowego. Tym samym zachodząca w niej *integracja zmierza ku objęciu nie tylko nauk opisowych, lecz także nauk normatywnych* wraz z pytaniami normatywnymi pochodzącymi ze środowiska pozanaukowego. Warto wyraźnie podkreślić, że pytania o nową metodologię są w niej powiązane z pytaniami o nową epistemologię. Rozwiązywanie kompleksowych problemów zrównoważonego rozwoju różnych sfer życia ludzi i społeczeństw, ale także ich struktur myślowych i organizacyjnych, np. w odniesieniu do fenomenów kultury bezpieczeństwa czy morale<sup>15</sup>, wymaga tworzenia *uczestniczącej metodologii transdyscyplinarnej*. Osoby zaangażowane w pracę zespołu transdyscyplinarnego muszą być otwarte na różnorodne, często odmienne spojrzenia na wspólnie przyjęty przedmiot badań i problemy badawcze. Np. niektóre podejścia w badaniach nad zrównoważonym rozwojem, będącym przedmiotem szczególnego zainteresowania J. Bremera, takie jak np. ekonomia ekologiczna, rozwijają metodę badań transdyscyplinarnych, a ich wpływ w środowiskach akademickich i politycznych rośnie<sup>16</sup>.

Autor ten podkreśla, że *transdyscyplinarność* należy rozumieć *w sensie Wissenschaft*, a nie *science*. Uważa on, że w badaniach transdyscyplinarnych należy w szczególności zwracać uwagę na dwie kwestie: *po pierwsze* – uznawać oraz docenić konieczność zwrotnego, refleksyjnego badania założeń podstawowych; *po drugie* – zajmować się kwestiami normatywnymi, obecnymi w różnych naukowych i pozanaukowych

<sup>14</sup> J. Bremer, *Nauka o zrównoważeniu...*, op. cit., s. 20.

<sup>15</sup> M. Cieślarczyk, A. Kołodziejczyk, op. cit.

<sup>16</sup> J. Bremer, *Nauka o zrównoważeniu...*, op. cit., s. 20.

podejściach do silnego zrównoważenia. Jest to konieczne chociażby ze względu na presję czasu i odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń. Pod koniec drugiej dekady XXI wieku przesłanie to ma szczególne znaczenie<sup>17</sup>.

Podsumowując tę część rozważań można przyjąć, że *interdyscyplinarność*, rozumiana *tradycyjnie*, traktowana jest jako *właściwość umysłu uczonego*, który potrafi poruszać się w obrębie wielu dyscyplin i twórczo syntezować ich dorobek. Nie jest to jednak łatwe, a znaczna część trudności może wynikać nie tylko z uwarunkowań formalno-strukturalnych, ale także wiązać ze wspomnianymi wcześniej barierami mentalnymi i psychicznymi. *Interdyscyplinarność współcześnie* rozumiana jest jako *cecha zespołów* uczonych specjalistów zbierających się po to, by rozwiązać konkretny problem naukowy, ale respektujących w zasadzie odrębność swoich dyscyplin. W tym kontekście interesujące są problemy granic w nauce (a zwłaszcza problematyka "pogranicza" dyscyplin), na których rodzą się nowe subdyscypliny wiedzy, w tym coraz bardziej rozpoznawalny fenomen *kultury bezpieczeństwa*. Interdyscyplinarność i badania interdyscyplinarne dotyczą bowiem głównie sfer przygranicznych. *Badania interdyscyplinarne to takie, w których dana dyscyplina jest studiowana z punktu widzenia innej*. Np. nauki polityczne mogą być odnoszone do geografii, historii lub socjologii, stając się źródłem geografii politycznej, historii politycznej oraz socjologii polityki. *Badania multidyscyplinarne* są próbą poznania pola badawczego i *rozwiązania problemu badawczego z różnych perspektyw dyscyplinarnych*, co daje początek *dyscyplinom ad hoc*, takim np. jak badania nad przestrzenią kosmiczną<sup>18</sup> lub nauka o środowisku. Zaś *badania pluridyscyplinarne* są czymś *przeciwnym w stosunku do multidyscyplinarnych*. Mamy z nimi do czynienia wówczas, gdy dana idea, taka jak na przykład *bezpieczeństwo systemów technicznych*, jest badana przez różne dyscypliny, np. energetyka, inżynieria statków kosmicznych, nauka o komputerach, itp. *Badania syndyscyplinarne* ilustruje np. nanorobotyka, rozwijana przez ekspertów inżynierii elek-

---

<sup>17</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>18</sup> W 2016 roku, krótko po przyjęciu przez przedstawicieli kilkudziesięciu rządów *Manifestu Kosmicznego*, TCBPB UPH w Siedlcach zorganizowało VI Transdyscyplinarną Konferencję naukową nt. „Ziemia i Kosmos – wyzwania, szanse i zagrożenia”, w której uczestniczyli specjaliści z różnych dyscyplin i dziedzin wiedzy, w tym kilku pracowników Centrum Badań Kosmicznych PAN.

trycznej, technologii komunikacji, fizyki ciała stałego, mechaniki, itd. Upraszczając można powiedzieć, że *badania interdyscyplinarne* wiążą się ze „scalaniem”, *badania multidyscyplinarne* mają cechy wspólne z „wiązaniami”, *badania pluridyscyplinarne* przypominają „destylację”, zaś *badania transdyscyplinarne* potocznie kojarzone są z „luźnym złożeniem”, przypominającym zabawę w *klocki lego*. Oprócz wiedzy przydatna jest wtedy *intuicja i wyobraźnia*, ale także wspomniane już *holistyczne i systemowe postrzeganie rzeczywistości*, a także związane z nimi *sposoby myślenia i działania* człowieka oraz grup społeczno-zawodowych. Inspirację do takich przemyśleń może stanowić *holistyczny model bezpieczeństwa*<sup>19</sup>, który w perspektywie transdyscyplinarnej może prezentować się tak, jak przedstawiono to na rysunku 1.

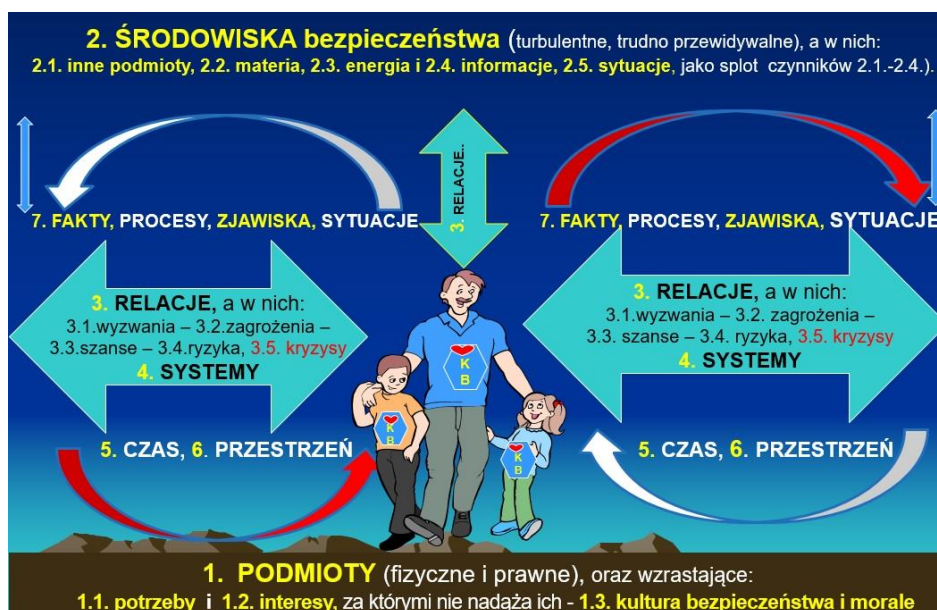


**Rysunek 1. Holistyczna i transdyscyplinarna perspektywa badawcza w naukach o bezpieczeństwie**

Źródło: Opracowanie własne na podst. M.Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, AON, Warszawa 1997, s. 110.

<sup>19</sup> M. Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, AON, Warszawa 1997, s. 110.

W realizacji transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa, szczególnie na etapie konceptualizacji, bardzo użyteczny okazuje się również model tzw. *abecadła bezpieczeństwa*, prezentowany na rysunku 2. Model ten powstał w wyniku „syntezy syntez” w trakcie prowadzonych przez autora niniejszego artykułu analiz kilkudziesięciu tomów *Raportów z badań*, będących efektem realizacji wspomnianego wcześniej *Projektu* realizowanego w ramach konsorcjum na zlecenie BBN<sup>20</sup>. Zaletą tego modelu może być przede wszystkim to, że w natłoku wielu czynników, wielu zmiennych, wpływających na bezpieczeństwo podmiotów fizycznych i prawnych, trudno jest dostrzec te z nich, które można uznać jako najważniejsze, żeby nie powiedzieć „uniwersalne”.



Rysunek 2. „Abecadło bezpieczeństwa”

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Czynnik X...*, op. cit., s. 117.

Wiele dotychczasowych doświadczeń i obserwacji wskazuje, że tych najważniejszych zmiennych jest siedem, z których trzy można uznać jako fundamentalne. Są to: 1. *Podmiot* bezpieczeństwa, 2. *Środowiska* bezpieczeństwa i 3. *Relacje* między podmiotem a różnymi rodzajami jego

<sup>20</sup> Zob: W.Kitler (kier. zespołu), *Projekt System Bezpieczeństwa Narodowego RP...*, op. cit.

środowisk. Wśród innych zmiennych uwzględniono także: *Systemy*, oznaczone symbolem 4. *Czas i Przestrzeń* – czynniki 5 i 6, a także wypadkowa wymienionych dotychczas zmiennych, oznaczona symbolem 7, czyli *Fakty, procesy i zjawiska*. Każdą z tych podstawowych zmiennych można uszczegóławiać rozkładając na czynniki pierwsze, co starano się ukazać w odniesieniu do trzech pierwszych zmiennych. Wykonanie tej pracy byłoby niezmiernie trudne, gdyby nie fakt, że w realizację wspomnianego *Projektu badań* byli zaangażowani nie tylko przedstawiciele nauk o bezpieczeństwie, ale także językoznawcy, prawnicy, psychologowie, socjologowie i reprezentanci kilku innych dyscyplin naukowych. Zależności między *kulturą bezpieczeństwa* (zmienna 1.3.) a jakością funkcjonowania *systemu* (zmienna 4) *zarządzania kryzysowego* w przekonujący sposób przedstawiono w jednym z *Raportów z badań* opracowanych w ramach Projektu *System Bezpieczeństwa Narodowego RP*<sup>21</sup>.

Przydatność ukazanych na rysunkach 1 i 2 modeli teoretycznych została już sprawdzona w odniesieniu do różnych obszarów bezpieczeństwa oraz relacji między nimi, w tym także w transdyscyplinarnych badaniach dotyczących m.in. problematyki zrównoważonego rozwoju oraz funkcjonowania fenomenów morale i kultury bezpieczeństwa<sup>22</sup>. Modele te „testowano” w analizach teoretycznych i w badaniach empirycznych<sup>23</sup>. Można więc było przekonać się, że lepsze rozumienie istoty podejścia wielodyscyplinarnego (inter- multi- czy transdyscyplinarnego) jest bardzo przydatne przy opracowywaniu koncepcji badań i narzędzi badawczych, ale także w trakcie interpretacji zebranych w badaniach danych. Przydatność podejścia transdyscyplinarnego sprawdzono m.in. w badaniach kultury bezpieczeństwa w odniesieniu do jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego. Badania te wykazały m.in., że konieczne jest łączenie *wiedzy teoretycznej* przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych z doświadczeniami *praktyków* oraz z *wynikami badań empirycz-*

<sup>21</sup> A. Filipek (kier. podzad.), Podzadanie badawcze nr 1.5., *Kultura bezpieczeństwa podmiotów jako element integrujący system bezpieczeństwa narodowego oraz regulujący jego funkcjonowanie i rozwój*, [w:] W. Kitler (kier. zespołu), Projekt *System Bezpieczeństwa Narodowego RP*, AON, Warszawa 2013.

<sup>22</sup> M. Cieślarczyk, A. Kołodziejczyk, *Czynnik X. Morale w życiu osobistym, w działalności społecznej i zawodowej*, Difin, Warszawa 2019.

<sup>23</sup> Zob.: A. Filipek, op. cit.; „Kultura bezpieczeństwa” 2015, nr 3-4.



*nych*<sup>24</sup>. Warto w tym miejscu zauważyć, że deficyt tych ostatnich, czyli badań empirycznych, jest współcześnie dosyć wyraźnie odczuwany w wielu dyscyplinach nauk społecznych, także w naukach o bezpieczeństwie. Zdaniem autora niniejszego artykułu zdecydowana większość problemów podejmowanych w naukach o bezpieczeństwie powinna być badana z wykorzystaniem perspektywy transdyscyplinarnej. Jednak zbyt rzadko dotychczas można spotykać przykłady takich badań, co prawdopodobnie nie zachęca naukowców do podejmowania takich przedsięwzięć. Z mojego rozeznania wynika, że trudności zaczynają się już na etapie konceptualizacji. Dlatego też w dalszej części artykułu przedstawiony zostanie jeden z możliwych sposobów opracowania *konceptji badań* uwzględniających perspektywę transdyscyplinarną w odniesieniu do *problematyki morale*.

### **Przykład możliwości wykorzystania perspektywy transdyscyplinarnej w procesie konceptualizacji i realizacji badań *morale***

W tej części artykułu przedstawione zostaną założenia Projektu badawczego<sup>25</sup> zatytułowanego „Morale w służbie publicznej – cywilnej i mundurowej”. Zawiera on takie elementy, jak ogólna charakterystyka *sytuacji problemowej*, *przedmiot* i *cele* badań, ogólne pytanie *problemowe* oraz wynikające z niego *zadania* badawcze, *sposób organizacji* badań rozumiany jako *meta metoda*, a także wykorzystywane w badaniach *techniki i narzędzia badawcze*.

Charakteryzując pokrótce **sytuację problemową** warto zauważyć, że dotychczas definiowano morale i badano je głównie w wymiarze narodowym w *odniesieniu do wojska i jego komponentów organizacyjnych*, ze szczególnym uwzględnieniem małych jednostek zadaniowych, czyli oddziałów i pododdziałów. W rezultacie w publikacjach na ten temat uwidaczniały się „narodowe” sposoby rozumienia zjawiska morale oraz zróżnicowane podejścia metodologiczne dostrzegane na poziomie mikrostrukturalnym i mikrospołecznym. Jednocześnie w podejmowanych

---

<sup>24</sup> Zob: M.Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, AON, Warszawa 1997, s. 332-333.

<sup>25</sup> W tej części artykułu wykorzystano elementy wiedzy zawarte w: M. Cieślarczyk, A. Kołodziejczyk, op. cit.

dotychczas próbach badania morale analizowano to zjawisko bądź to w świetle wiedzy psychologicznej bądź wiedzy socjologicznej.

Analiza literatury pozwala zauważyć, że w badaniach morale nie wykorzystywano dotychczas inter- i transdyscyplinarnej perspektywy badawczej, bez zastosowania której trudno jest zrozumieć istotę fenomenu morale, zasady jego funkcjonowania i znaczenie praktyczne. Sytuacja ta nie sprzyja opisywaniu i wyjaśnieniu istoty tego zjawiska, utrudnia określanie uwarunkowań poziomu i charakteru morale, zwłaszcza tak istotnych uwarunkowań kulturowych. W rezultacie rodzi to różne problemy związane z wykorzystaniem wiedzy z tego zakresu w praktyce diagnozowania i doskonalenia morale, także w kontekście rozwijanej współpracy międzynarodowej.

W Polsce po zmianach ustrojowych tematyka morale uwzględniana była marginalnie w programach kształcenia uczelni wojskowych, w związku z czym wiedza dowódców różnych szczebli w tym zakresie jest raczej niewystarczająca. Problematyka ta nie była również uwzględniana w programach kształcenia innych uczelni, w których nierzadko pojęcie „morale” mylone było z moralnością. Tymczasem fenomenem „morale” coraz częściej interesują się nie tylko przedstawiciele służb mundurowych (wojska, straży granicznej, policji, straży pożarnej i innych), ale także politycy, pracownicy administracji rządowej i samorządowej, a nawet biznesmeni. Potwierdzono to podczas V Transdyscyplinarnej Konferencji Naukowej zatytułowanej: „O potrzebie i możliwościach diagnozowania oraz doskonalenia morale żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych”, zorganizowanej przez TCBPB UPH w Siedlcach w dniu 26 listopada 2015 roku.

W naszym kraju pierwsze badania morale prowadzone były w wojsku w latach międzywojennych, w kontekście rodzącej się w Polsce socjologii wojska i wojny. Po II wojnie światowej morale analizowano na poziomie różnych jednostek organizacyjnych i rozpatrywano w kontekście „socjalistycznej nauki wojennej” oraz „stanu moralno-politycznego armii socjalistycznej”, co sprzyjało ideologizacji tej problematyki oraz ograniczało wartość poznawczą prowadzonych badań, a tym samym obniżało ich użyteczność praktyczną. Podobnie działo się w innych krajach „realnego socjalizmu”. Natomiast na Zachodzie, od czasu szeroko zakrojonych badań morale zespołu Samuela A. Stouffera, poświęcano temu

zagadnieniu wiele uwagi i zrealizowano wiele użytecznych praktycznie projektów badawczych. Jednak ich słabością było podejście monodyscyplinarne (psychologiczne lub socjologiczne) i na ogół zogniskowane na małych grupach zadaniowych (pododdziałach i oddziałach) wojska. Dopiero kilka dekad po II wojnie światowej większą uwagę zwrócono na perspektywę makro, tj. na poziom morale armii jako całości i na społeczną legitymizację zewnętrznych operacji i interwencji wojska.

Biorąc powyższe pod uwagę przyjęto założenie, że badania powinny mieć charakter teoretyczno-empiryczny. W wymiarze teoretycznym będą one miały charakter porównawczy, także międzykrajowy. Zaś badania empiryczne prowadzone będą również w odniesieniu do instytucji i organizacji pozamilitarnych. Oznacza to, że oprócz wojska objęte nimi zostaną takie służby, jak policja, straż graniczna i straż pożarna, a także jednostki średniego szczebla administracji państwowej i samorządowej, funkcjonujące w systemie zarządzania kryzysowego. Uwzględniony zostanie dotychczasowy stan wiedzy teoretycznej na temat morale oraz dostępne wyniki badań krajowych i międzynarodowych. Będzie to stanowiło dogodny punkt wyjścia do *nowej konceptualizacji* zjawiska morale w odniesieniu do szerokiego spektrum podmiotów morale, jednostek organizacyjnych i służb funkcjonujących współcześnie, w wymiarze instytucjonalnym – narodowym i międzynarodowym. W badaniach zamierza się również uwzględnić możliwe scenariusze rozwoju sytuacji w bliższym i dalszym otoczeniu podmiotów, od których w znaczącym stopniu będzie zależało nasze bezpieczeństwo. Przewiduje się więc analizowanie sposobu funkcjonowania i znaczenia morale w/w podmiotów fizycznych i prawnych w warunkach pokoju, kryzysu i hipotetycznego konfliktu zbrojnego.

Zakłada się, że uzyskane w Projekcie wyniki badań przyczynią się do rozwoju kilku dyscyplin naukowych (psychologii, socjologii, nauki o organizacji i zarządzaniu, nauk prawnych, a także nauk o bezpieczeństwie).

Realizacja Projektu pozwoli także zebrać cenne doświadczenia w zakresie prowadzenia badań o charakterze inter- i transdyscyplinarnym, zarówno w warstwie merytorycznej, jak i metodologicznej. Lepsze rozumienie istoty zjawiska morale oraz jego uwarunkowań w wymiarze narodowym i międzynarodowym oraz umiejętność wykorzystania tej wiedzy w praktyce, także edukacyjnej, powinny sprzyjać rozwojowi wspól-

pracy międzynarodowej między instytucjami i organizacjami państwowymi, odpowiedzialnymi za różne aspekty bezpieczeństwa. Powinno to służyć umacnianiu systemu bezpieczeństwa narodowego i jego „kompatybilności” z analogicznymi systemami w innych krajach UE i NATO. Osiągnięta w ten sposób „wartość dodana” będzie szczególnie przydatna w różnego rodzaju sytuacjach kryzysowych, wykraczających poza granice jednego kraju.

Przystępując do badań przyjęto kilka **założeń** pełniących funkcję *hipotez*:

- 1) aktualny stan wiedzy dotyczącej istoty zjawiska morale oraz jego uwarunkowań jest niewystarczający, co nie sprzyja diagnozowaniu i doskonaleniu morale oraz wykorzystaniu tej wiedzy w praktyce, także edukacyjnej, pomimo wzrastającego znaczenia morale w służbie publicznej – cywilnej i „mundurowej” – w wymiarze krajowym i międzynarodowym;
- 2) deficyt wiedzy na temat istoty i uwarunkowań zjawiska morale utrudnia poznawanie mechanizmów jego funkcjonowania w odniesieniu do różnych instytucji i organizacji, w wymiarze krajowym i międzynarodowym;
- 3) poznanie kulturowych uwarunkowań funkcjonowania morale w odniesieniu do objętych badaniami instytucji narodowych powinno sprzyjać rozwijaniu ich efektywnej współpracy z podobnymi instytucjami w wymiarze międzynarodowym, co jest szczególnie ważne w sytuacjach kryzysowych;
- 4) charakter zjawiska morale wymaga zaangażowania w realizację projektu specjalistów z kilku dyscyplin naukowych, którzy wykorzystają charakterystyczne dla danej dyscypliny metody, techniki i narzędzia badawcze, zaś zebrany przez nich materiał zostanie przeanalizowany i opracowany w perspektywie inter- i transdyscyplinarnej.

**Przedmiotem badań** będzie fenomen morale, opisywany i wyjaśniany w kontekście kulturowym, przede wszystkim w odniesieniu do różnych instytucji i organizacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w naszym kraju, ale także porównawczo – w wymiarze teoretyczno-metodologicznym – w kilku innych krajach.

W badaniach zamierza się osiągnąć dwa **ogólne cele naukowe**:

- a) poznanie istoty zjawiska morale oraz sposobów jego funkcjonowania i czynników na to wpływających, ze zwróceniem szczególnej uwagi na uwarunkowania kulturowe i sytuacyjne, w tym m.in. wpływ kultury organizacyjnej i informacyjno-komunikacyjnej, kultury prawnej i kultury bezpieczeństwa na poziom i charakter morale podmiotów fizycznych i prawnych. Poprzez badania zamierza się określić podobieństwa i różnice w znaczeniu i sposobie funkcjonowania morale w różnych krajach, a także w różnych instytucjach i organizacjach w naszym kraju;
- b) opracowanie modeli pomiaru morale oraz koncepcji doskonalenia poziomu i charakteru morale różnych instytucji i organizacji, uwzględniając ich funkcjonowanie (działanie i współdziałanie) w tzw. *warunkach normalnych*, kiedy morale powinno być diagnozowane i doskonalone, w różnego rodzaju *sytuacjach kryzysowych* oraz w czasie potencjalnego *konfliktu zbrojnego*, w jego wydaniu obserwowanym z pierwszych dekad XXI wieku (hybrydowość, sieciowość, itp.).

Podstawowe **pytanie problemowe** sformułowano w następujący sposób: *Na czym polega istota zjawiska morale, od czego zależy jego poziom i charakter oraz jakie ma ono znaczenie dla funkcjonowania administracji i służb mundurowych w czasie pokoju, sytuacji kryzysowych oraz wojny, w wymiarze krajowym i międzynarodowym?*

Rozwiązaniu sformułowanego wyżej problemu badawczego dobrze powinny służyć uszczegółowione **cele badawcze**, którymi były:

- 1) Zidentyfikowanie dotychczas istniejących modeli badań morale – ich silnych i słabych stron, co umożliwi lepsze poznanie istoty zjawiska morale oraz wyjaśnienie uwarunkowań jego poziomu i charakteru.
- 2) Określenie znaczenia morale dla funkcjonowania jednostek administracji samorządowej i państwowej oraz objętych badaniami służb mundurowych, określenie podobieństw i różnic w sposobach funkcjonowania morale w badanych grupach.
- 3) Opisanie i wyjaśnienie kulturowych uwarunkowań morale, ze zwróceniem szczególnej uwagi na znaczenie kultury organizacyjnej i informacyjno-komunikacyjnej, kultury prawnej i kultury bezpieczeństwa.

- 4) Opracowanie bardziej szczegółowych koncepcji badań morale w odniesieniu do administracji samorządowej, służb mundurowych i instytucji państwowych, w tym opracowanie metod, technik i narzędzi badawczych dostosowanych do specyfiki funkcjonowania wymienionych wyżej podmiotów.
- 5) Opracowanie koncepcji doskonalenia morale pracowników jednostek administracji samorządowej, służb mundurowych i instytucji państwa.

Z prakseologicznego punktu widzenia sensownym wydawało się również przełożenie powyższych *celów* na **zadania badawcze** o różnym stopniu szczegółowości, tj.:

1. Określenie istoty zjawiska „morale”, jego uwarunkowań i modeli badań:
  - 1.1. Identyfikacja funkcjonujących sposobów rozumienia pojęcia „morale” w literaturze krajowej i międzynarodowej.
  - 1.2. Określenie istoty zjawiska „morale” oraz wyjaśnienie jego uwarunkowań.
  - 1.3. Zidentyfikowanie dotychczas istniejących modeli badań morale. Przewiduje się że zadanie to obejmie etapy 1-5 w I i II fazie badań. Ta część zadania będzie stanowiła teoretyczną i metodologiczną podstawę do realizacji zadań 2, 3, 4, 5.
2. Określenie znaczenia „morale” dla jakości funkcjonowania administracji i służb mundurowych:
  - 2.1. Określenie znaczenia „morale” dla jakości funkcjonowania jednostek administracji samorządowej i państwowej.
  - 2.2. Zbadanie znaczenia „morale” dla jakości funkcjonowania służb mundurowych.
  - 2.3. Opisanie podobieństw i różnic w funkcjonowaniu morale w badanych grupach. Realizacja tego zadania obejmie etapy 2, 3, 4, 5 w I i II fazie badań.
3. Określenie kulturowych uwarunkowań morale:
  - 3.1. Określenie zależności między kulturą organizacyjną i kulturą informacyjno-komunikacyjną a morale.
  - 3.2. Zbadanie zależności między kulturą prawną a morale.
  - 3.3. Opisanie zależności między kulturą bezpieczeństwa a morale.

4. Opracowanie modeli pomiaru „morale”:
  - 4.1. Opracowanie teoretycznych założeń koncepcji pomiaru morale.
  - 4.2. Konceptualizacja narzędzi pomiarowych (diagnostycznych).
  - 4.3. Empiryczna weryfikacja narzędzi i ich modyfikacja na podstawie wstępnych wyników badań empirycznych.
5. Opracowanie koncepcji doskonalenia morale w II fazie badań obejmuje etapy 3-5. Będzie to dotyczyć:
  - 5.1. Pracowników jednostek administracji.
  - 5.2. Służb mundurowych.

Dla realizacji powyższych zadań opracowano także **założenia organizacyjne** traktowane jako *integralny element meta metody badawczej*. Biorąc pod uwagę specyfikę przedmiotu badań, sposób sformułowania problemu i przyjętych celów badawczych zdecydowano się na *dwufazowy* sposób przeprowadzenia badań, uwzględniających *pięć etapów*.

W **fazie I**, obejmującej zbieranie danych, ich analizę i syntezę, przeprowadzone zostaną **badania monodyscyplinarne**. Oznacza to, że badacze, reprezentujący różne dyscypliny naukowe będą pozyskiwać niezbędne dane przy pomocy charakterystycznych i sprawdzonych w ramach danej dyscypliny technik i narzędzi badawczych. Faza I będzie składała się z 2 etapów:

- *Etap 1* – trwający 12 miesięcy – zostanie podzielony na dwie części. Przez *pierwsze 6 miesięcy* przedstawiciele poszczególnych dyscyplin naukowych, zaangażowani w realizację niniejszego Projektu, będą spotykać się co najmniej dwa razy w miesiącu w celu wypracowania wspólnej „platformy badawczej”. Pozwoli to osiągnąć jednoznaczność rozumienia podstawowych pojęć i przyjętych celów oraz problemów badawczych, a także zapewni „kompatybilność” stosowanych metod, technik i narzędzi badawczych. W ciągu *kolejnych 6 miesięcy* badania będą realizować przedstawiciele poszczególnych dyscyplin naukowych, analizując poglądy i stanowiska prezentowane w literaturze przedmiotu w „swoich” obszarach wiedzy, dziedzinach i dyscyplinach naukowych w kraju i poza jego granicami, w odniesieniu do istoty i znaczenia *morale* oraz jego uwarunkowań.

- *Etap 2* – trwający 6 miesięcy – w którym przedstawiciele poszczególnych dyscyplin przeprowadzą *badania nad badaniami na temat*

*morale* w kraju i poza jego granicami, zwracając szczególną uwagę na podstawy teoretyczne tych badań i spotykane orientacje metodologiczne.

W **fazie II**, czyli podczas analiz i teoretycznego uogólniania, niezbędne będzie *podejście inter- i transdyscyplinarne*. W tym celu wykorzystane zostaną doświadczenia z I fazy badań, a szczególnie te, które były zebrane podczas wypracowywania wspólnej „platformy badawczej”, ale także dotychczasowe doświadczenia pracowników Transdyscyplinarnego Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa UPH w Siedlcach, zdobyte w czasie realizacji *Projektu System Bezpieczeństwa Narodowego RP*<sup>26</sup>. Integracja metod, technik i narzędzi badawczych, wykorzystywanych przez przedstawicieli wyżej wymienionych dyscyplin naukowych oraz efektów ich pracy zostanie dokonana także w oparciu o *meta metodę*, opisaną przez profesora P. Sztompkę w publikacji: *Wyzwania wobec nauk społecznych. Głos w dyskusji z udziałem Profesorów: A. Koja, A. Koźmińskiego, A. Kuklińskiego, E. Mokrzyckiego, Z. Sadowskiego, J. Szackiego, J. Tazbira, J. Woleńskiego, P. Sztompki*<sup>27</sup>.

II faza badań podzielona zostanie na trzy kolejne etapy:

- *Etap 3* – trwający sześć miesięcy – będzie obejmował: a/ porządkowanie i klasyfikowanie materiału teoretycznego, zebranego w I fazie badań, dotyczącego *istoty i znaczenia morale*, oraz b/ przygotowanie zestawień i charakterystyk *czynników warunkujących morale* w odniesieniu do różnych sytuacji, w których funkcjonują uwzględniane w badaniach podmioty; c/ opracowanie syntez i teoretycznych uogólnień dotyczących zagadnień ujętych w punktach a/ i b/.

W wyniku analizy historyczno-porównawczej dokonany zostanie przegląd stanowisk obecnych w historii myśli społecznej na temat morale, a uzyskana w ten sposób wiedza wykorzystana zostanie w kolejnych etapach badań w realizacji poszczególnych zadań badawczych, służących osiągnięciu zakładanych celów.

Wyprowadzone zostaną także wnioski i rekomendacje dotyczące wartościowych poznawczo i praktycznie użytecznych podejść badawczych nad zjawiskiem morale na różnych poziomach ogólności (makro,

---

<sup>26</sup> Projekt w zakresie obronności i bezpieczeństwa państwa finansowany ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – umowa Nr DOBR/0076/R/ID1/2012/03 z dnia 18.12.2012 r., numer rejestracyjny projektu: OROB/0076/03/001

<sup>27</sup> Dyskusję przeprowadził i tekst przygotował do druku A. Flis, Kraków 1999, s.123-129.



mezo, mikro), w odniesieniu do różnych jednostek organizacyjnych, struktur oraz instytucji i służb.

- *Etap 4* – trwający sześć miesięcy – będzie uwzględniał porządkowanie i klasyfikowanie zebranego materiału teoretycznego oraz jego analizę i syntezę pod kątem podobieństw i różnic w rozumieniu istoty zjawiska morale w poszczególnych krajach i w różnych kulturach. W wyniku takiego zabiegu powstanie typologia definicji morale (pojęciowych i operacyjnych), a ponadto określone zostaną relacje pomiędzy pojęciami *morale* a innymi pojęciami, takimi jak na przykład *moralność*, *spójność*, *esprit de corps*.

Etap ten obejmuje także opracowanie zestawień i charakterystyk czynników warunkujących *morale* różnych rodzajów służb publicznych, cywilnych i mundurowych, funkcjonujących w sytuacjach pokoju, kryzysu, konfliktu i potencjalnej wojny. Uwzględnione zostaną psychologiczne, prakseologiczne i socjologiczne uwarunkowania morale, zwracając szczególną uwagę na uwarunkowania kulturowe, a w nich na kulturę organizacyjną i informacyjno-komunikacyjną, kulturę prawną i kulturę bezpieczeństwa; określenie zostaną także zależności między tymi rodzajami kultur a poziomem i charakterem morale objętych badaniami podmiotów.

- *Etap 5* – trwający sześć miesięcy – obejmuje opracowanie nowych, możliwych do zastosowania ogólnych modeli badań morale i koncepcji systemów doskonalenia kwalifikacji w tym zakresie, uwzględniając specyfikę funkcjonowania objętych badaniami podmiotów fizycznych i prawnych oraz uwarunkowania kulturowe. Wykonanie zadań w ramach tego etapu poprzedzone zostanie zrekonstruowaniem istniejących (aktualnie dostępnych) teoretycznych i empirycznych modeli badań tego fenomenu psychospołecznego i prakseologicznego oraz analizą istniejących dotychczas koncepcji doskonalenia morale.

Podczas realizacji Projektu przewiduje się wykorzystanie *ilościowych i jakościowych metod* używanych w psychologii i socjologii, w naukach prawnych i ekonomicznych, w naukach o bezpieczeństwie, a także stosowanych w ramach tych metod technik i narzędzi badawczych: kwestionariuszy ankiet, arkuszy wywiadów, arkuszy analizy dokumentów, arkuszy obserwacji, programów statystycznych i symulacyjnych programów komputerowych.

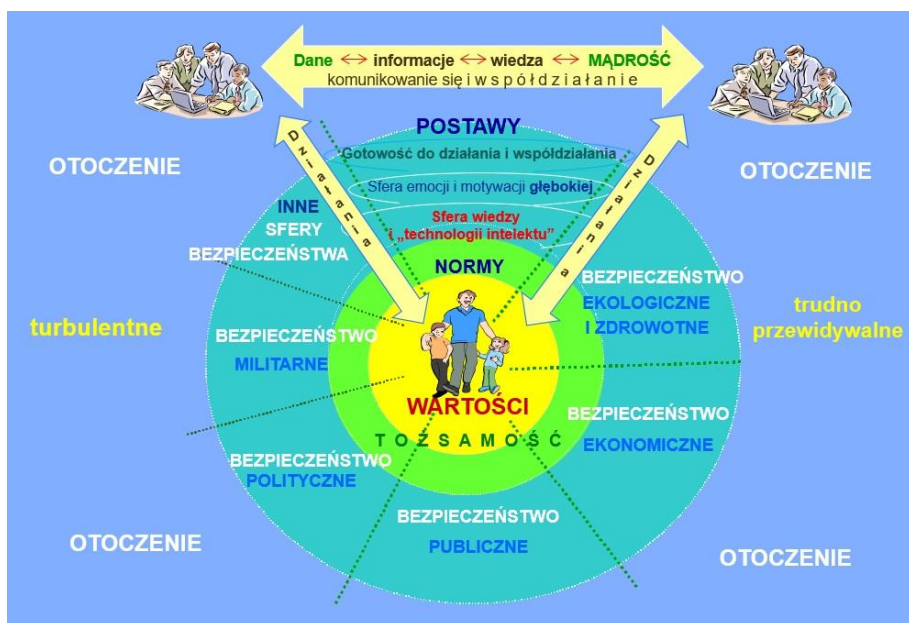
Zakłada się ponadto wykorzystanie metody hermeneutycznej i interpretacyjnej, oraz metody analizy: systemowej, porównawczej, scenariuszowej, wielokryterialnej i statystycznej; metody symulacyjnej i metody fenomenologicznej. Techniki i narzędzia badawcze niezbędne do realizacji poszczególnych zadań powinni opracować i przedstawiać kierownikowi Projektu osoby odpowiedzialne za realizację zadań 1-5 (kierownicy zadań) w szóstym miesiącu realizacji pierwszego etapu badań. Przyjęcie narzędzi dla potrzeb projektu powinna poprzedzić dyskusja z udziałem wszystkich uczestników Projektu. Przed rozpoczęciem badań terenowych *próby badawcze* dobierane będą *celowościowo*, jednak w drodze dyskusji z udziałem wszystkich uczestniczących w Projekcie badaczy. Przewidywana *triangulacja* powinna obejmować *badaczy* i stosowane przez nich *teorie* oraz *metody* badawcze, ale także *dane* uzyskane przy pomocy różnych technik i narzędzi badawczych.

Należy podkreślić, że w badaniach powinno się również uwzględnić możliwe scenariusze rozwoju sytuacji w bliższym i dalszym otoczeniu objętych badaniami podmiotów, od których w znaczącym stopniu będzie zależało bezpieczeństwo danego społeczeństwa czy wspólnoty, np. UE. Zakłada się uzyskanie charakterystycznego dla badań transdyscyplinarnych efektu synergii, nie tylko w efekcie finalnym, ale także na poszczególnych etapach, czyli w procesie *konceptualizacji badań* i podczas opracowania *narzędzi badawczych* oraz w procesie *interpretacji wyników* badań w świetle przyjętych założeń teoretycznych<sup>28</sup>.

Realizacja tak nakreślonego Projektu powinna umożliwić zebranie cennych doświadczeń w zakresie prowadzenia badań o charakterze inter- i transdyscyplinarnym, zarówno w warstwie merytorycznej jak i metodologicznej. Lepsze rozumienie istoty zjawiska morale oraz jego uwarunkowań w wymiarze krajowym i międzynarodowym oraz umiejętność wykorzystania tej wiedzy w praktyce, także edukacyjnej, powinny sprzyjać rozwojowi współpracy międzynarodowej między instytucjami i organizacjami narodowymi, odpowiedzialnymi za różne aspekty bezpieczeństwa. Zarówno na etapie konceptualizacji Projektu, jak również w kolejnych etapach badań przydatne mogą okazać się ***modele teoretyczne*** przedstawione na rysunkach 3-6.

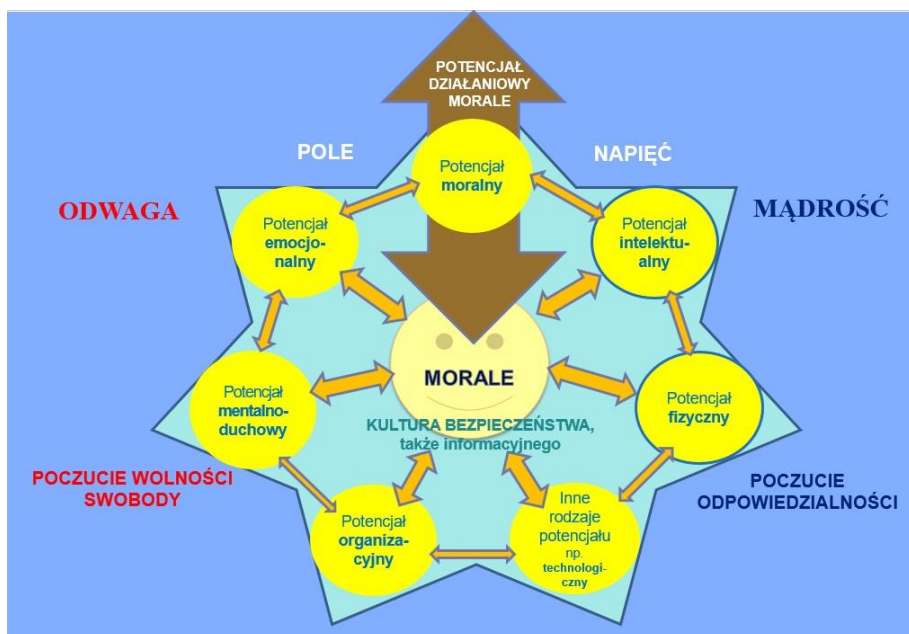
---

<sup>28</sup> Warto pamiętać, że w podejściu transdyscyplinarnym przyjęte dla potrzeb Projektu założenia teoretyczne mogą być fałszyfikowane w trakcie realizacji procesu badawczego.



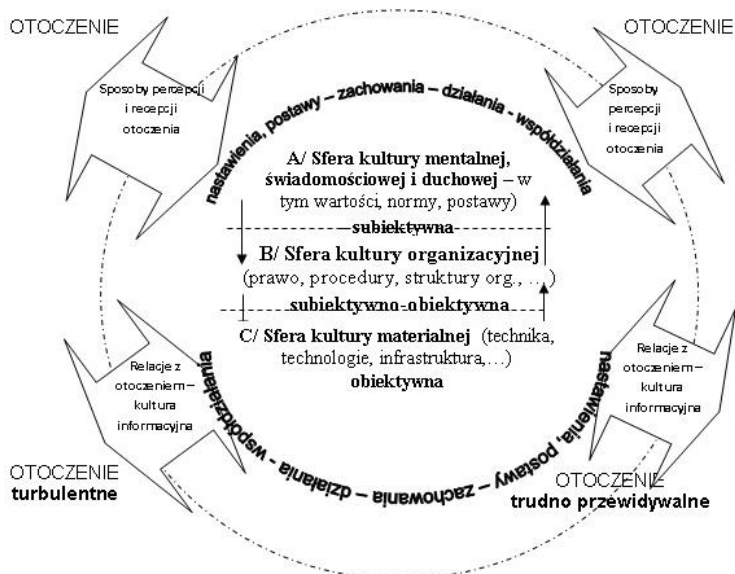
Rysunek 3. Idealny model kultury bezpieczeństwa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2006, s. 213.

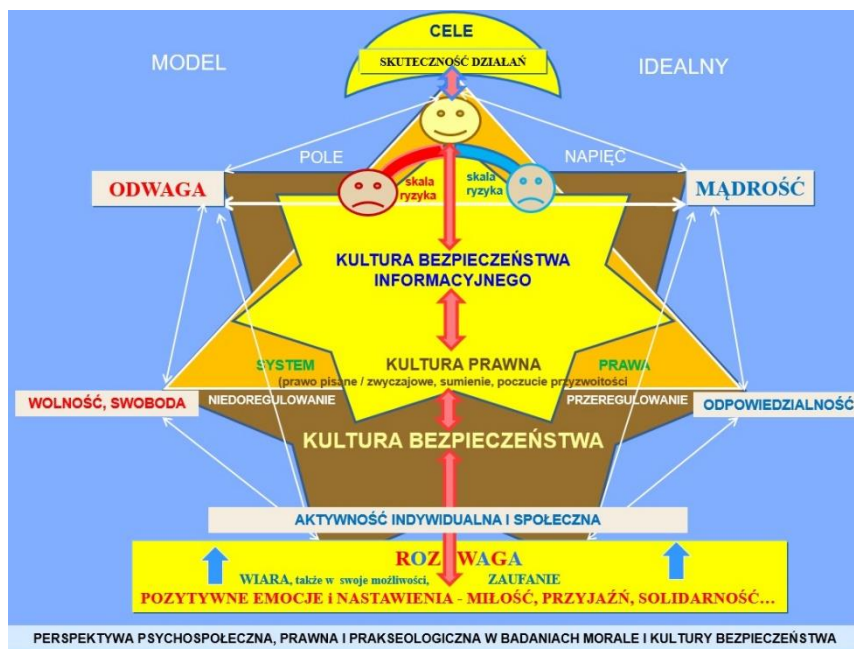


Rysunek 4. Osobowościowe elementy morale – model idealny

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Czynnik X...*, op. cit., s. 142.



**Rysunek 5. Strukturalne uwarunkowania kultury bezpieczeństwa – model idealny**  
 Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Kultura bezpieczeństwa...*, op. cit., Siedlce 2006, s. 196-200.



**Rysunek 6. Kultura bezpieczeństwa, morale i kultura prawną jako elementy systemu działania**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Czynnik X...*, op. cit., s. 121, jako efekt syntezy modeli na rys. 3-5.

W tym miejscu należy jeszcze raz podkreślić, że w I fazie badań wykorzystane zostaną ilościowe i jakościowe metody badawcze stosowane w psychologii i socjologii, w naukach prawnych i ekonomicznych, w naukach o bezpieczeństwie, a także charakterystyczne dla tych dyscyplin naukowych techniki i narzędzia badawcze. Zostaną one dostosowane do każdego z pięciu zadań (1-5) i opracowane przez kierowników tych zadań, a także przedyskutowane w tym gronie z udziałem kierownika Projektu. Na tej podstawie powstanie wspomniana wcześniej wspólna „platforma badawcza”. Jej opracowanie będzie możliwe dzięki zastosowaniu *triangulacji* w odniesieniu do *badaczy* i stosowanych przez nich *teorii* oraz *metod*, technik i narzędzi badawczych oraz – w II fazie badań – zebranych przy pomocy tych narzędzi *danych empirycznych*. Jak już wspomniano jednym z efektów pracy w I fazie badań powinno być opracowanie przez pięć zespołów zadaniowych wspólnej „platformy badawczej” jako swego rodzaju meta narzędzia.

Dzięki tak nakreślonemu Projektowi istnieje szansa rozwiązania przyjętego problemu badawczego i osiągnięcia zakładanych celów, w tym przede wszystkim lepsze niż dotychczas poznanie zjawiska morale i jego uwarunkowań, w świetle różnych poglądów teoretycznych obecnych w historii myśli społecznej i we współczesnej literaturze naukowej, uwzględniając uwarunkowania kulturowe, a także wpływ wielkich teorii społecznych i powiązanych z nimi różnych orientacji metodologicznych.

## Podsumowanie

Zawarte w artykule rozważania o charakterze teoretyczno-metodologicznym, zakończone przykładem możliwości zastosowania tych założeń w opracowywaniu *Projektu badawczego*, nie powinny być traktowane jako „jedynie słuszne prawdy” czy też jako „wzorzec” do kopiowania. Autorowi chodziło raczej o ukazanie jednej z możliwych propozycji wykorzystania perspektywy transdyscyplinarnej do badania tak trudnego do naukowego oglądu fenomenu, jakim jest morale<sup>29</sup>. Nie było to zadanie łatwe. Prawdopodobnie potencjalni czytelnicy, biorąc na warsztat bardziej wyraziste i lepiej dotychczas rozpoznane zjawiska

---

<sup>29</sup> Szerzej na ten temat w: M. Cieślarczyk, A. Kołodziejczyk, op. cit.

w sferze szeroko rozumianego bezpieczeństwa i obronności, łatwiej będą sobie radzić z takim zadaniem. O tym, że badania transdyscyplinarne – także w naukach o bezpieczeństwie – powinny być częściej podejmowane niż dotychczas, nie trzeba nikogo przekonywać. Chodzi bowiem nie tylko o dalszy rozwój dyscypliny *nauki o bezpieczeństwie*, która może z czasem stać się *dziedziną wiedzy*, ale także – a może przede wszystkim – o wyższy poziom szeroko rozumianego bezpieczeństwa kolejnych pokoleń.

## Bibliografia

- Bremer J., *Nauka o zrównoważeniu – w poszukiwaniu transdyscyplinarnej metodologii*, „Zagadnienia naukoznawstwa” 2016, nr 1 (207), s. 20-21.
- Cieślarczyk M., Kołodziejczyk A., *Czynnik X. Morale w życiu osobistym, w działalności społecznej i zawodowej*, Difin, Warszawa 2019.
- Cieślarczyk M., *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, AON, Warszawa 1997.
- Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa państwa*, Siedlce 2009 i kolejne wznowienia.
- Czaja J., *Kultura jako czynnik bezpieczeństwa i przedmiot studiów w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] Kośmider T., Kitler W., (red.), *Granice tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Perspektywa materialna i formalna*, Difin, Warszawa 2017, s. 179-201.
- Domańska I., *Antropologia literatury – projekt interdyscyplinarny czy transdyscyplinarny?*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2011, nr 1(9), s. 55-64.
- Filipek A. (kier. podzad.), Podzadanie badawcze nr 1.5., *Kultura bezpieczeństwa podmiotów jako element integrujący system bezpieczeństwa narodowego oraz regulujący jego funkcjonowanie i rozwój*, [w:] Kitler W. (kier. zespołu), *Projekt System Bezpieczeństwa Narodowego RP*, AON Warszawa 2013.
- Filipek A., Krzewniak D. (red.), *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, Tom VII, *Teoretyczne i formalne aspekty bezpieczeństwa w wymiarze lokalnym*, Wydawnictwo Naukowe UPH, Siedlce 2018.
- Glen A., *Granice materialne i formalne nauk o bezpieczeństwie*, [w:] Kośmider T., Kitler W., (red.), *Granice tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Perspektywa materialna i formalna*, Difin, Warszawa 2017, s. 15-39.

- Kitler W. (kier. zespołu), Projekt System Bezpieczeństwa Narodowego RP (projekt w zakresie obronności i bezpieczeństwa państwa finansowany ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – umowa Nr DOBR/0076/R/ID1/2012/03 z dnia 18.12.2012 r., numer rejestracyjny projektu: OROB/0076/03/001).
- Korporowicz L., *Społeczeństwo. Naród. Państwo. Granice redukcji socjologicznej w interdyscyplinarnym modelu nauk o bezpieczeństwie*, [w:] Kośmider T., Kitler W., (red.), *Granice...*, op. cit., s.149-164.
- Kultura bezpieczeństwa nr 3-4/2015, TCBPB, Siedlce 2015.
- Meyer P., *Epistemologia medycyny dwudziestego wieku*, [w tegoż:] *Złudzenie konieczne*, Warszawa 1998.
- Quine W.V., *O prostych teoriach skomplikowanego świata*, [w tegoż:] *Granice wiedzy i inne eseje filozoficzne*, Warszawa 1986.
- Russel W.A., Wickson F., Carew A.L., *Transdisciplinarity: Contexts, contradictions and capacity*, „Futures” 2008, nr 40.
- Thom R., *Teoria katastrof*, [w tegoż:] *Parabole i katastrofy. Rozmowy o matematyce, nauce i filozofii*, Warszawa 1991.
- Wróblewski R., *Bezpieczeństwo narodowe. Zintegrowane i zrównoważone*, Wydawnictwo Naukowe UPH, Siedlce 2019.
- Wysocki M.I., Cianciara D., *Koncepcja bezpieczeństwa zdrowotnego – panaceum czy placebo*, „Problemy higieny i epidemiologii” 2006, t. 87, nr 2.
- Zeidler-Janiszewska A., *Visual Culture Studies czy antropologicznie zorientowana Bildwissenschaft? O kierunkach zwrotu ikonicznego w naukach o kulturze*, „Teksty Drugie” 2006, nr 4, s. 9–29.





Piotr SIENKIEWICZ

ORCID: 0000-0002-2419-655X

Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie  
Wydział Bezpieczeństwa, Logistyki i Zarządzania  
Instytut Bezpieczeństwa Państwa

## Rozdział 4

# Badania systemowe w naukach o bezpieczeństwie

### Systemic research in security sciences

The article presents selected methodological issues related to contemporary research on system security. The specific features of development of systemic research are characterized in terms of the needs of security sciences. A general framework for researching the security of social and technical systems is presented. Additionally, the essence of the holistic-systemic paradigm as a contemporary civilization challenge is discussed.

**Keywords:** *holism, system research, system theories, system analysis, security systems, security systems research methodology*

*Problemy bezpieczeństwa w różnych dziedzinach są bardzo często tej samej natury i mogą zostać sformalizowane w ten sam sposób. Dało to początek temu, co teraz nazywane jest nauką o bezpieczeństwie.*

W.J. Geysen

*Że z ogółu wynika szczegół, a nie odwrotnie, to leży w naturze rzeczy; natomiast w naturze umysłu ludzkiego leży, że – przeciwnie – tylko przez znajomość szczegółów można dojść do znajomości ogółu.*

Władysław Tatarkiewicz

## Wprowadzenie

Od czasów Renesansu po II wojnę światową nauka zajmowała się głównie oddzielnymi przedmiotami, zdarzeniami oraz związanym z tym poszukiwaniem niewidzialnych elementów i relacji. Natomiast od II wojny światowej rosło zainteresowanie obiektami rozpatrywanymi jako czę-

ści większych całości, albowiem wystąpiła potrzeba prowadzenia działań określanych od połowy XX wieku mianem badań systemowych (*systems research*). Nawiązywano przy tym bądź do odległej przeszłości (Arystoteles: „całość to więcej niż suma części”) lub późniejszych koncepcji filozoficznych (J. Smuts i holizm, A. Koestler i holon), aż wreszcie pojawiły się projekty, które należy zaliczyć do wielce wpływowych dla rozwoju nauki XX wieku, a mianowicie cybernetyka (N. Wiener) i teoria systemów (L. von Bertalanffy). Można zatem przyjąć, że badania systemowe (myślenie systemowe, ujęcie systemowe) tworzą rozległy obszar interdyscyplinarnych przedsięwzięć poznawczych i działań praktycznych, odpowiadających paradygmatowi holistycznemu i skierowanych na obiekty szczególne – **systemy**. Paradygmat jest natomiast przede wszystkim „prototypowym przykładem rozwiązania pewnej klasy problemów, który jest tak płodny i nowatorski, że przez pewien czas funkcjonuje jako model dla dalszych badań” (T.S. Kuhn)<sup>1</sup>. Z kolei, interdyscyplinarność jest cechą badań naukowych charakteryzującą postawę badawczą, która skłania do uwzględnienia – w badaniach z zakresu naukowej dyscypliny szczegółowej – kontekstu, którym interesują się inne niż dana dyscyplina, szczegółowe dyscypliny naukowe jako ich przedmiotem badań (W. Gasparski)<sup>2</sup>. Wreszcie, „system to całość, którą tworzy zbiór elementów i relacji między nimi” (P. Sienkiewicz)<sup>3</sup>. Teorie systemów, wywodzące się z różnych źródeł ujmują świat w kategoriach wzajemnych powiązań i zależności wszystkich zjawisk. Istotę badań systemowych wyrażono niegdyś posługując się swoistą metaforą: makroskopem (J. de Rosnay)<sup>4</sup>. Chodzi bowiem o szczególne narzędzie, które niezależnie od przydatności mikroskopu i teleskopu do naukowego poznania rzeczywistości, byłoby przeznaczone dla tych wszystkich, którzy próbują poznać i zrozumieć obiekty złożone – systemy. Otaczający nas świat jest pełen różnorodnych systemów, spełniających różne funkcje, realizujących różne cele, wyróżniających się swoistymi cechami gatunkowymi, a także złożonością i zmiennością strukturalną

---

<sup>1</sup> T.S.Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Fundacja ALTHEIA, Warszawa 2001, s.53.

<sup>2</sup> W. Gasparski, *Ujęcie systemowe jako styl*. [w:] *Projektowanie i systemy*, t.. VII, Ossolineum, Wrocław 1985.

<sup>3</sup> P. Sienkiewicz, *Inżynieria systemów*, MON, Warszawa 1983, s.27.

<sup>4</sup> J. de Rosnay, *Makroskop*. PIW, Warszawa 1982.

i funkcjonalną itp. W świecie systemów w szczególności wyróżnić należy takie, których badanie koncentrować się musi wokół „esencjonalnych” kategorii bezpieczeństwa i ryzyka, gdyż taka jest ich natura: zabezpieczać określone wartości przed ich utratą, będącą skutkiem występowania zagrożeń. Bezpieczeństwo wyraża potrzebę ludzi, jedną z wartości egzystencjalnych, wiążącej się z poczuciem stabilności i równowagi, trwałości korzystnego stanu rzeczy, odczuciem pewności i braku niebezpieczeństw. Można, ze znaczną pewnością stwierdzić, że z refleksji nad naturą (cechami esencjonalnymi) zjawisk opisywanych za pomocą kategorii **potrzeb, zagrożeń, bezpieczeństwa i ryzyka** wyłania się paradygmat badań naukowych w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie.

## Badania systemowe bezpieczeństwa

Przełom wieków przyniósł kolejną zmianę warunków bezpieczeństwa, które wpłynęły nie tylko na ogólne przesłanki, cele i środki, metody myślenia i zarządzania organizacjami, ale również na istotne cechy paradygmatu społecznych badań naukowych. Skłania to do refleksji nad miejscem i rolą nauk o bezpieczeństwie, ich przyszłością, a także nad przedmiotem, językiem, metodami i teoriami, czyli po prostu tym, co konstituuje każdą dyscyplinę naukową. Paradygmat badań nad bezpieczeństwem oraz organizacja i funkcjonowanie realnych systemów bezpieczeństwa stanowi obecnie zarówno przedmiot metodologicznej i epistemologicznej refleksji, jak i podstawę „pragmatyki bezpieczeństwa”, obejmującej podstawowe obszary funkcjonowania państwa i społeczeństwa. Bezpieczeństwo i jego poczucie w sytuacjach egzystencjalnych i sytuacjach krytycznych (szczególnych, wyjątkowych) to z pewnością jedna z podstawowych naturalnych potrzeb ludzkich. Od „lokalnego” wymiaru egzystencji człowieka (społeczeństwa) do wymiaru globalnego wiodą ludzkie dążenia do uzyskania pożądanego stanu bezpieczeństwa, czyli niezagrażonego, wolnego od ekstremalnego ryzyka, trwałego i zrównoważonego rozwoju. Rozwój cywilizacyjny to także, mniej lub bardziej udane, próby pogodzenia potrzeb wolności i bezpieczeństwa, zarówno w wymiarze globalnym, jak i lokalnym, zewnętrznym i wewnętrznym. Analiza systemowa współczesnych badań nad przyszłością w warunkach globalizacji świata skłania do przyjęcia następujących cech konstytutywnych

nowego paradygmatu<sup>5</sup>:

- postawa holistyczno–systemowa, ujmująca badane zjawiska jako ustrukturyzowane całości (wielkie systemy, *system of systems*, *net of nets*);
- orientacja strategiczna jako wyraz „myśli strategicznej” w kształtowaniu perspektywicznych wyborów (decyzji);
- perspektywa długookresowa („długie trwanie” w sensie F. Braudela)<sup>6</sup>;
- ujęcie teologiczne (analiza zmiennej „wiązki celów”);
- analiza „punktów zwrotnych” w procesie rozwoju o cechach nieliniowości i możliwości bifurkacji;
- wielokryterialna i wieloatrybutowa analiza decyzyjna, uwzględniająca niepewność i ryzyko.

Powyższe cechy w pełni odpowiadają współczesnemu paradygmatowi systemowemu, zaś postrzegane zmiany paradygmatu w istocie oznaczają:

- zwrot od pojęcia części (obiektu elementarnego) ku pojęciu całości (systemu),
- zwrot od pojęcia struktury ku pojęciu procesu,
- zwrot od pojęcia nauki obiektywnej ku pojęciu nauki „epistemicznej” (w sensie nadanym przez K.R. Poppera),
- zwrot od pojęcia metafory budowli ku pojęciu metafory sieci,
- zwrot od pojęcia prawdy obiektywnej ku pojęciu przybliżonego (niepewnego) opisu rzeczywistości.

Można sformułować następujące wnioski: choć w badaniach nad bezpieczeństwem nadal istnieją silne wpływy historycznych asocjacji i metafor, niekiedy także postawy „głębokiego przekonania” wyrażające, często irracjonalne poglądy zaczerpnięte ze „świata polityki” wraz z sentymentami i resentymentami itp., to należy doceniać tradycje analiz systemowych poświęconych różnym wymiarom bezpieczeństwa<sup>7</sup>. Jednak-

---

<sup>5</sup> P. Sienkiewicz, 25 wykładów. AON, Warszawa 2013, s.130. *Globalizacja Warszawa*, A. Kukliński (red), PTE, Warszawa 2004. *Niejednokrotnie zwracano uwagę na swoisty „regres myślenia strategicznego” w Polsce na przełomie wieków na posiedzeniach Polskiego Towarzystwa Współpracy z Klubem Rzymskim.*

<sup>6</sup> F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji*, PWN, Warszawa 2013.

<sup>7</sup> P. Sienkiewicz, *Analiza systemowa*, Bellona, Warszawa 1995. J. Owsieński, *Analiza sys-*

że zbyt powoli kształtuje się świadomość, że badaną rzeczywistość (zjawiska realne) cechuje: złożoność, niepewność, sieciowość i nieliniowość, co oznacza, że badacz (obserwator) ma do czynienia z obiektami o ograniczonej obserwowalności, predykcyjności (przewidywalności) i sterowalności, zaś modelowanie jest w istocie formą świadomego ograniczania złożoności realnego świata systemów społecznych. Dostrzegane od lat zachwianie wiary w skuteczność nauki, przydatność społeczną rezultatów badań naukowych, niekiedy wypieraniem jej przez różne formy irracjonalności (paranaukę i pseudonaukę), wynika po części z winy wielu instytucji naukowych, oferujących „produkty” nieskuteczne, czyli bezwartościowe. Nie trudno zauważyć, że w sytuacjach kryzysowych rośnie popyt na tzw. „teorie spiskowe”, ignorujące wiedzę ekspertów raporty uznanych w świecie ośrodków badawczych.

Proponuje się wyróżnić następujące tendencje metodologiczne, konstytuujące niejako racjonalizm metodologiczny, takie jak:

- (1) logiczne uporządkowanie dziedzin myśli, pojęć, twierdzeń, argumentów itp.;
- (2) oparcie wiedzy o doświadczenie, o pewne źródła informacji;
- (3) esencjalizm, czyli wnikanie w istotę **zjawisk**, poszukiwanie tego, co ważne dla skuteczności badań;
- (4) równowaga między wiedzą intersubiektywną a indywidualnymi przekonaniem;
- (5) równowaga między podejściem redukcyjnym (analitycznym) a holistycznym (systemowym). Redukcjonizm i systemowość to w istocie dwa aspekty badań. Tadeusz Kotarbiński pisał o redukcjonizmie neopozytywistów: „tu jasno, ale płytko”, a o holizmie: „tu głęboko, ale ciemno”<sup>8</sup>.

## Systemowe aspekty nauk o bezpieczeństwie

Wyłonienie się nauk o bezpieczeństwie stworzyło szczególną sytuację poznawczą, będącą w istocie wyzwaniem dla problematyki metana-

---

*temowa i jej zastosowania*, PAN, Warszawa 1993. Znaczne wartości metodologiczne i pragmatyczne posiadają prace prowadzone w takich ośrodkach, jak np.: RAND Corporation, Klub Rzymski, IIASA, a także IBS PAN, WAT, AON.

<sup>8</sup> J. Aleksandrowicz, *Sumienie ekologiczne*, WP, Warszawa 1988, s. 21.

ukowej, refleksji naukowawczej i metodologicznej. Z jednej strony oczywistym jest, że formalne zadekretowanie niejako istnienia nauk o bezpieczeństwie nie rozwiązuje żadnego istotnego problemu, natomiast stawia wiele ważkich pytań. Jednym z wyzwań jest niewątpliwie potrzeba swoistej syntezy skumulowanego dorobku poznawczego, w tym metodologicznego, z obszaru nauk politycznych i nauk wojskowych, ogólnie – humanistyki i nauk społecznych, ale także np. nauk medycznych i technicznych. Refleksja, chociażby ogólna, nad stanem i przyszłymi możliwymi drogami rozwoju nauk o bezpieczeństwie, skłania do analizy i oceny dyscypliny, jej problematyki, języka, teorii oraz metod.

Rozpatrując wybrane ontologie takie, jak np. reizm Kotarbińskiego (istnieją jedynie rzeczy, lub każdy przedmiot jest rzeczą), pluralizm Ingardena (uznaje istnienie rzeczy i definicyjnie redukuje do nich procesy i zdarzenia) oraz ewentyzm (uznaje istnienie zdarzeń i definicyjnie redukuje do nich rzeczy i procesy), dokonuje się niejako wyboru cech konstytutywnych określających przestrzeń ontologiczną. Istota systemowych badań bezpieczeństwa skłania do przyjęcia ontologii Romana Ingardena, zakładającej istnienie trzech rodzajów obiektów „czasowo określonych”, a mianowicie: rzeczy, które „trwają” w czasie, procesów, które „rozpościerają się” w czasie oraz zdarzeń, które „dokonują się” w czasie. Procesy zachodzą w okresach (interwałach), zaś zdarzenia zachodzą w momentach (chwilach). Nie ma zdarzeń i procesów niezależnych od rzeczy<sup>9</sup>.

Przyjmijmy, że przedmiotem badań jest określony system (np. techniczny lub społeczny – organizacja, instytucja), zaś celem badań może być poznanie jego właściwości ze względu na związek z przyjętą („dobrze określoną”) kategorią bezpieczeństwa. Natomiast celem utylitarnym może być, np. opracowanie założeń projektu użycia środków bezpieczeństwa w rozpatrywanym środowisku społecznym lub opracowanie koncepcji użycia systemu bezpieczeństwa w określonej sytuacji zagrożenia. Należy zatem założyć, że istnieje pewna klasa obiektów złożonych i ustrukturyzowanych, spełniających określone funkcje społeczne, których celem jest zaspokojenie szczególnej potrzeby społecznej – potrzeby bezpieczeństwa (w aspekcie indywidualnym, grupowym, lokalnym i regionalnym, globalnym itp.). Tak identyfikowane obiekty określić moż-

---

<sup>9</sup> R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, WL, Kraków 1993, s.149-153.

na jako: *systemy bezpieczeństwa*, powołane do zabezpieczenia określonych obiektów społecznych i/lub technicznych, przed destrukcyjnymi działaniami zjawisk określanym mianem zagrożeń (*threats*), których skutkiem mogą być szkody (*consequence*), zaś system dysponuje potencjałem zabezpieczenia (obronnym, ochronnym), najczęściej wyrażanym jako podatność na zagrożenia (*vulnerability*). Kryteriami ewaluacji systemów bezpieczeństwa mogą być: skuteczność wyrażająca stopień realizacji celów (zaspokojenia potrzeb) oraz ryzyko zagrożeń bezpieczeństwa.

Można zaproponować następujący ciąg działań poznawczych w ramach szeroko rozumianych badań systemowych bezpieczeństwa:

- (1) obserwacja określonego realnego obiektu jako systemu w kontekście bezpieczeństwa;
- (2) konceptualizacja, czyli tworzenie przestrzeni istotnych w aspekcie bezpieczeństwa cech systemu: zagrożeń (T), podatności na zagrożenia (V) oraz możliwych i prawdopodobnych skutków zagrożeń (C);
- (3) idealizacja, czyli określenie ogólnych związków (funkcji, relacji) pomiędzy bezpieczeństwem systemu a istotnymi cechami (T, V, C), co można wyrazić za pomocą ogólnej formuły określenia ryzyka (R) jako miary stopnia (poziomu) bezpieczeństwa:

$$R = T * V * C;$$

- (4) konkretyzacja, czyli uwzględnienie – stopniowe – związku między cechami głównymi a cechami traktowanymi jako uboczne, np.:

$$R' = R * R_S,$$

gdzie:  $R_S$  – stopień „społecznego wzburzenia”;

- (5) weryfikacja, czyli logiczne i empiryczne sprawdzanie przyjętych założeń i ograniczeń;
- (6) preparacja, czyli podjęcie działań praktycznych prowadzących do wzrostu zaspokojenia społecznej potrzeby bezpieczeństwa; określenie dopuszczalnych strategii działania, w postaci proce-

dury tworzenia racjonalnej polityki bezpieczeństwa danego systemu – obiektu badań bezpieczeństwa.

Przykładowo, założmy że dla danego systemu bezpieczeństwa(SB) wyróżniono dwa podstawowe typy strategii bezpieczeństwa:

- strategię antycypacyjną(SBA), czyli taką, która dla możliwych i prawdopodobnych zagrożeń, pozwala wyznaczyć takie działania (potencjał, siły i środki) obniżające poziom podatności systemu na zagrożenia oraz minimalizujące oszacowaną wartość przeciętną szkód spowodowanych zagrożeniem;
- strategię reaktywną (SBR), czyli taką, że dla zaistniałego zagrożenia i danej podatności systemu, określa takie działania (A: procedury, siły i środki), które mogą zapewnić minimalizację przewidywanych szkód (strat, kosztów) do poziomu akceptowalnego ryzyka. Ogólnie można przyjąć, że politykę bezpieczeństwa (PB) systemu określa formuła:

$$PB = \{SB, STRATEGIA(SBA, SBR), PLAN REALIZACJI STRATEGII(A)\}.$$

Powyższe uwagi dotyczą ogólnego ujęcia istoty systemowego kształtowania bezpieczeństwa w określonym środowisku społecznym. Wyróżnione strategie działania w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa systemu wyrażają syntezę myślenia antycypacyjnego (prognozytycznego) i reaktywnego(reakcji na powstałe zagrożenia). Należy zauważyć, że stosowanie modeli podporządkowane jest jednemu z dwóch kryteriów: kryterium zgodności z mniej lub bardziej arbitralnie wybranym obiektem – fragmentem rzeczywistości oraz kryterium wewnętrznej poprawności (spójności) logicznej modelu.

Oba wymagania spełniane są raczej rzadko, natomiast preferowanie pierwszego kryterium prowadzi do tworzenia teorii o wyraźnej tendencji przedmiotowej, zaś drugiego – do teorii zorientowanej modelowo. Istnieje jeszcze trzecia możliwość, tj. tworzenie modelu zorientowanego podmiotowo, czyli dostosowanego do możliwości i kwalifikacji jego twórcy.



Przykładowo, przyjmijmy, że w obszarze badań bezpieczeństwa systemów tworzone są modele:

- modele zjawiskowe, pozwalające na poznanie istoty np. związków przyczynowo-skutkowych (w aspekcie ryzyka zagrożeń bezpieczeństwa);
- prognostyczne, będące rezultatem przewidywania (predykcyjnego lub scenariuszowego) zagrożeń (np. oszacowanie prawdopodobieństwa wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa systemu);
- modele diagnostyczne, pozwalające na określenie stanu – stopnia (poziomu) bezpieczeństwa systemu;
- modele ocenowe, pozwalające na sformułowanie sądu wartościującego, wyrażającego aprobatę lub dezaprobatę dla stanu bezpieczeństwa systemu;
- modele decyzyjne, pozwalające na podjęcie decyzji – wybór działań racjonalnych (optymalnych) z punktu widzenia przyjętego kryterium efektywności(skuteczności), ze zbioru dopuszczalnych wariantów.

Współczesne badania systemowe oferują modele systemów istniejących (w ramach analizy systemowej) lub projektowanych (w ramach inżynierii systemów). Należy zauważyć, że w istocie celem badań naukowych jest tworzenie modeli właściwych realnych obiektów, pozwalających poznać i zrozumieć ich naturę<sup>10</sup>.

## Geneza i rozwój

Badania systemowe stanowią obecnie bardzo rozległy i wielce zróżnicowany obszar współczesnych badań naukowych o niejednym podłożu. Pewnych trudności nastręcza jednoznaczne określenie jednego, głównego źródła owych systemowych inspiracji, zwłaszcza, że koncepcje systemowe uwidoczniły się w różnych dyscyplinach naukowych w różnym czasie. Pojawiały się, niekiedy łączyły bądź „przecinały”, by stać się immanentną cechą racjonalistycznej postawy wobec złożonej, dynamicznej rzeczywistości. Niekiedy nawet racjonalne koncepcje zanikały wypie-

---

<sup>10</sup> J. von Neumann, *The sciences do not try to explain, they hardly even try to interpret, they mainly make model*, [in:] *Method in the Physical Sciences*, New York 1955, s.157.

rane przez inne, niekiedy zaś pojawiały się w kontekście poszukiwań paradygmatu odpowiadającego nowym wyzwaniom cywilizacyjnym.

Początki myślenia systemowego należy z pewnością wiązać z uświadomieniem przez badaczy ograniczeń myślenia redukcjonistycznego, czyli „*paradygmatu kartezjańskiego*” (lub „*kartezjańsko-newtonowskiego*”). Jak wiadomo Kartezjusz w „*Rozprawie o metodzie*” nakazywał rozkładać każdy problem na najprostsze elementy, dokładnie poznawać te elementy, by następnie złożyć z nich dobrze poznaną, zrozumiałą całość. Oprócz metodologii postępowania badawczego, sformułowanej przez Kartezjusza, potrzebna była uniwersalna teoria opisu i własności zjawisk najprostszych, którą stała się mechanika klasyczna Izaaka Newtona. Redukcjonizm przyjmował zasadę superpozycji, którą charakteryzował: (1) determinizm mechanistyczny, (2) niezależność przyczyn, (3) liniowość zjawisk, (4) analiza i synteza myślowa. Przyjmowano, zgodnie z powyższą zasadą, że właściwości elementów są pierwotne, a całości – wtórne, czyli części określają całość. Droga do prawdy wytyczona jest przez redukcjonizm, bez którego nie ma postępu, oraz holizm, bez którego człowiek nauki ma zawężone horyzonty.

Od 1934 r. w dowództwie RAF grupa uczonych pod kierownictwem gen. H. Lardnera-Burke zajmowała się optymalizacją wykorzystania stacji radiolokacyjnych, zainstalowanych na wniosek ich wynalazcy R. Watson-Watta wzdłuż wybrzeży wysp brytyjskich. Po wybuchu II wojny światowej grupa badań operacyjnych przy dowództwie lotnictwa myśliwskiego w Stanmore przyczyniła się do znacznego zwiększenia efektywności obrony przeciwlotniczej. W sierpniu 1940 r. ówczesny szef obrony przeciwlotniczej gen. F.H. Pile powołał grupę badań operacyjnych pod kierownictwem laureata nagrody Nobla prof. P.M. Blacketta. Zorganizował on dziesięcioosobową grupę, którą podczas „bitwy o Anglię” nazywano „cyrkiem Blacketta”. Zapoczątkowało to proces tworzenia podobnych grup niemal we wszystkich dowództwach i sztabach wojsk alianckich. Od października 1943 r. rozpoczęto organizację grup badań operacyjnych w Stanach Zjednoczonych. Profesor fizyki w MIT P.M. Morse i profesor chemii na Uniwersytecie Columbia – G.E. Kimball opracowali pierwszy podręcznik wojskowych badań operacyjnych, który – odtajniony w 1951 r. – stał się podstawą nauczania na różnych kursach na całym niemal świecie. Warto wspomnieć, że Winston Churchill w roku 1945,

podsumowując wkład nauki w zwycięstwo aliantów, wymienił, „radar, sonar i badania operacyjne”<sup>11</sup>. Badania operacyjne stanowiły w istocie zastosowanie ilościowych metod matematycznych do rozwiązywania problemów optymalnego wykorzystania sił i środków w procesie kierowania (planowania) złożonych operacji (np. transportu i zapasów, rozdziału środków i przydziału zadań itp.).

W 1948 roku ze środków fundacji Forda powstała szczególna instytucja po to, aby *zdożyć najlepsze umysły i skierować je na zagadnienia przyszłości*. Była nią korporacja RAND, której trzon personelu rekrutował się spośród pracowników Douglas Aircraft. Została zorganizowana i subsydiowana na rozkaz gen. H. Arnolda, dowódcy sił powietrznych z okresu II wojny światowej. W pierwszym dziesięcioleciu istnienia, zatrudniając ok. 800 wybitnych uczonych i analityków RAND, prowadziła długofalowe analizy możliwych i prawdopodobnych zmian w strategii, taktyce i uzbrojeniu lotnictwa. W 1959 r. opracowano światowy (globalny) system baz lotnictwa strategicznego Stanów Zjednoczonych. W latach pięćdziesiątych wśród pracowników RAND znaleźli się uczeni, których bez wahania można zaliczyć do najwybitniejszych umysłów tamtych czasów (J. von Neumann, N. Wiener, J. Nash, H.A. Simon, R. Bellman, H. Kahn). RAND Corporation z początku lat 50. był oryginalnym instytutem badawczym, którego zadanie polegało na zastosowaniu racjonalnej systemowej analizy i najnowszych metod ilościowych do rozstrzygnięcia problemu, jak wykorzystać najnowsze systemy uzbrojenia, by zapobiec wojnie ze Związkiem Radzieckim – lub wygrać ją, gdyby zawiodły metody odstraszania. Jak twierdził H. Kahn, ludzie z RAND mieli *myśleć o tym, co jest nie do pomyślenia*. O ówczesnej roli RAND w kształtowaniu nowej strategii USA pisano: „W czasie II wojny światowej talenty uczonych były eksploatowane w bezprecedensowy, niemal ekstrawagancki sposób. Po pierwsze, zastosowano wiele nowych wynalazków - radar, detektory promieniowania podczerwonego, samoloty bombowe, rakiety dalekiego zasięgu, torpedy z ładunkami głębinowymi, no i bomby atomowe. Po drugie, wojsko miało bardzo mętne wyobrażenia, jak wykorzystać te wyna-

---

<sup>11</sup> Krew, znój, łzy i pot: sławne mowy Winstona Churchilla, D. Connadine (red.), Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001. Warto zauważyć, że podręcznik Kimballa i Morse'a był wykorzystywany jako pomoc dydaktyczna w latach 50 ubiegłego wieku w Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie.

lazki. Ktoś musiał opracować nowe metody oceny efektywności tych broni i ich najskuteczniejszego wykorzystania. To zadanie przypadło uczonym<sup>12</sup>. Nowe wyzwania bezpieczeństwa podjął RAND Corporation stosując analizę systemową, będącą w znacznym stopniu rozwinięciem doświadczeń uzyskanych przez grupy badań operacyjnych podczas wojny. Dzięki niezwykłym umysłom badaczy i analityków powstał w Santa Monica ośrodek analizy systemowej, której zastosowania miały z czasem ogarnąć wiele nowych obszarów polityki, ekonomii, techniki.

Wywodzący się z greki termin „*holizm*” ma dwa znaczenia: (1) w filozofii oznacza teorię rozwoju, według której istotną cechą świata jest jej „*całościowy*” charakter; (2) w metodologii nauk społecznych określa stanowisko głoszące, iż zjawiska społeczne stanowią systemy podlegające prawidłowościom, niedającym się wywieść z prawidłowości rządzących ich elementami składowymi. Często holizm utożsamiany jest z doktryną emergencji, określaną jako teza o hierarchicznej organizacji rzeczy i procesów, której skutkiem ma być pojawienie się własności na „*wyższych*” szczeblach organizacji, których nie można przewidzieć w oparciu o znajomość własności stwierdzanych na „*niższych*” jej szczeblach. Z podstawowej dla myśli holistycznej, zasady głoszącej, że „*świat jest uporządkowany jako całość*”, można wyciągnąć wniosek, że „*świat można poznać przez badanie jego części i związków między nimi*” lub, że „*całość to więcej niż suma jej części i badanie całości ma swoją rację bytu*”. Na tym polega linia podziału między naukowym redukcjonizmem a holistyczną metafizyką, wyrażającą istotę myślenia systemowego. Wspomnieć należy, że w 1954 roku Ludwig von Bertalanffy wspólnie z ekonomistą K. Bouldingiem, matematykiem A. Rapoportem i fizjologiem R. Gerardem, stworzył towarzystwo naukowe Society for General Systems Theory, przemianowane następnie na Society for General Systems Research. W programie towarzystwa można przeczytać: „Towarzystwo do Badania Systemów Ogólnych zostało zorganizowane w 1954 roku w celu dalszego rozwijania systemów teoretycznych, które znajdują zastosowanie w wielu dziedzinach wiedzy.

Główne zadania są następujące:

- (1) badanie izomorfii pojęć, praw i modeli w różnych dziedzinach

---

<sup>12</sup> J. Raymond, *Pentagon*, MON, Warszawa 1966, s.23.

- oraz pomoc w pożytecznej wymianie między tymi dziedzinami;
- (2) popieranie rozwoju odpowiednich modeli teoretycznych w tych dziedzinach, w których ich brakuje;
  - (3) minimalizacja dublowania wysiłku teoretycznego w różnych dziedzinach;
  - (4) popieranie jedności nauki przez poprawę komunikacji między specjalistami<sup>13</sup>.

Z powyższych celów wyłania się metodologia systemowa, której przedmiotem są problemy inter- i multidyscyplinarne oraz wspólny dla różnych dyscyplin, uniwersalny język komunikowania transdyscyplinarnego, którego kluczowym pojęciem jest system ogólny.

## Podsumowanie i wnioski

Nauka o bezpieczeństwie (teoria lub teorie bezpieczeństwa) znajduje się *in statu nascendi*, po prostu tworzy się swoisty język i metody, kształtuje się problematyka oraz zarysowują się teorie naukowe. Korzystając z dorobku innych dziedzin (dyscyplin), w tym także matematyki i informatyki, tworzy się własne uniwersum, dojrzewają oryginalne teorie. Współcześnie badania stricte naukowe dotyczą w znacznej mierze takich zjawisk, jak złożoność i nieliniowość, niepewność i stochastyczność, samoorganizacja i dynamika, adaptacyjność i sieciowość. W obszarze modelowania bezpieczeństwa systemów społecznych (państwa, organizacji, instytucji) i technicznych większość tych zjawisk występuje i wymaga teoretycznych interpretacji. Obecnie coraz częściej przedmiotem modelowania są systemy, w których losowość i determinizm, przypadek i konieczność splatają się w jedną całość i współistnieją. Założenia o determinizmie, liniowości i stacjonarności stanowią przykład nadmiernej idealizacji zjawisk społecznych. Przed laty uwagę przyciągała teoria katastrof R. Thomma, potem teoria chaosu (nieliniowych systemów dynamicznych), obecnie – teoria złożoności i system systemów (*system of systems*). Na ile rzeczywistość społeczna, w szczególności bezpieczeństwo polityczne i militarne, ekonomiczne i socjalne, ekologiczne i informacyjne itp., podatna jest na modelowanie (w „twardym” ujęciu) jest interesującym przedmiotem badań typu „metabadania”.

---

<sup>13</sup> L. von Bertalanffy, *O ogólnej teorii systemów*, PWN, Warszawa 1984, s.68.

Większość wspomnianych zjawisk tworzy współczesne środowisko bezpieczeństwa w nowym wymiarze, gdyż niektóre zagrożenia, zwłaszcza wyróżniające się potencjałem destrukcyjnym, uzyskały obecnie swoistą amplifikację. Ponadto pojawiły się inne, które wcześniej nie były przedmiotem studiów i analiz, bowiem niektóre z nich uważane były za niemożliwe do spełnienia, inne zaś za możliwe, lecz mało prawdopodobne.

Nadmierna wiara w możliwości pozytywnego, niemal niezakłóconego rozwoju cywilizacyjnego, którego główną siłą sprawczą jest postęp naukowo-techniczny oraz „scjentystyczne” postawy wobec rzeczywistości społecznej i naturalnej, przyniosły zjawisko niedostrzegania, a nawet bagatelizowania, procesów zakłócających równowagę ekologiczną, ale również ekonomiczną, polityczną, społeczną (problemy ludnościowe, syndrom zróżnicowania dochodów, kryzysy finansowe, a także epidemie i pandemie, itp.). Ich swoista kumulacja stała się istotną przyczyną zagrożeń dla bezpiecznego rozwoju społecznego w skali lokalnej i globalnej. Pojawiły się ponadto nowe – obok dotychczasowych i nie do końca zlikwidowanych – choroby cywilizacyjne, będące przyczyną zagrożeń dla zdrowia i życia ludzi. Rozwój globalnych systemów informacyjnych przyniósł społeczeństwo informacyjne i gospodarkę opartą na wiedzy, ale również nowe zagrożenia bezpieczeństwa cyberprzestrzeni w wymiarze lokalnym i globalnym (np. cyberterrorizm, cyberprzestępczość, czy „czarne” scenariusze rozwoju sztucznej inteligencji). Niewyczerpanym wprost źródłem zagrożeń dla bezpieczeństwa w różnej skali są sprzeczności ideologiczne, polityczne, religijne, ekonomiczne i kulturowe współczesnego świata (w tym, np. syndrom „zderzenia cywilizacji”, nie zrównoważony rozwój gospodarczy, migracje, epidemie). Analiza przypadków różnorodnych sytuacji kryzysowych i konfliktowych, skłania do myślenia o potrzebie zmiany paradygmatu w badaniach nad zjawiskiem bezpieczeństwa. Oznaczać to może konieczność podjęcia swoistego wyzwania intelektualnego (poznawczego): odejścia od redukcjonistycznego (monodyscyplinarnego) ujęcia ryzyka zagrożeń bezpieczeństwa i przejścia do ujęcia holistyczno-systemowego (interdyscyplinarnego). Kumulacja zagrożeń bezpieczeństwa rozwoju społecznego w warunkach globalizacji prowadzi nieuchronnie do „końca świata jaki znamy”<sup>14</sup>.

---

<sup>14</sup> I. Wallerstein, *Koniec świata jaki znamy*, Scholar, Warszawa 2004.

## Bibliografia

- Ansoff I., *Zarządzanie strategiczne*, PWE, Warszawa 1985.
- Bertalanffy von L., *Ogólna teoria systemów*, PWN, Warszawa 1988.
- Bojarski W., *Podstawy analizy i inżynierii systemów*, WNT, Warszawa 1984.
- Boss-Bavnbek B., Hojrup J. (red.), *Mathematics and War*, Birkhauser Verlag, Basel 2003.
- Crozier M., Friedberg E., *Człowiek i system*, PWE, Warszawa 1982.
- Findeisen W. (red.), *Analiza systemowa, podstawy i metodologia*, WNT, Warszawa 1985.
- Fleischer M., *Teoria kultury i komunikacji*, TWP, Wrocław 2001.
- Gasparski W. (red.), *Projektoznawstwo. Elementy wiedzy o projektowaniu*, WNT, Warszawa 1988.
- Hall A.D., *Podstawy techniki systemów*, WNT, Warszawa 1968.
- Hitch Ch., Mckean R., *Ekonomika obrony w erze jądrowej*, MON, Warszawa 1965.
- Klir G. (red.), *Ogólna teoria systemów*, WNT, Warszawa 1976.
- Konieczny J., *Cybernetyka walki*, WNT, 1970.
- Konieczny J., *Inżynieria systemów działania*, WNT, 1984.
- Kuhn T.S., *Struktura reolucji nauowych*, ALETHEIA, Warszawa 2001.
- Kulczycki P., Hryniewicz O., Kacprzyk J., *Techniki informacyjne w badaniach systemowych*, WNT, Warszawa 2007.
- Luhman N., *Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii*, Nomos, Kraków 2012.
- Mainzer K., *Poznanwanie złożoności*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007.
- Problemy metodologii badań systemowych*, WNT, Warszawa 1973.
- Przemieniecki J., *Mathematical Methods in Defense Analysis*, Pergamon, Washington 1994.
- Quade E. (red.), *Analysis for military decisions*, Rand Corp, Santa Monica 1964.
- Raymond J., *Pentagon*, MON, Warszawa 1966.
- Sienkiewicz P. (red.), *Inżynieria systemów bezpieczeństwa*, PWE, Warszawa 2015.
- Sienkiewicz P. (red.), *Podstawy analizy i inżynierii systemów*, t. 1-3, AON, 2002.
- Sienkiewicz P., *25 wykładów*, AON, Warszawa 2013.
- Sienkiewicz P., *Analiza systemowa*, Bellona, Warszawa 1995.
- Sienkiewicz P., *Inżynieria systemów kierowania*, PWE, Warszawa 1988.
- Sienkiewicz P., *Inżynieria systemów*, MON, Warszawa 1983.
- Sienkiewicz P., *Podstawy teorii systemów*, AON, Warszawa 1993.
- Sienkiewicz P., Świeboda H. (red.), *Bezpieczeństwo, efektywność, budżet zadaniowy*, AON, Warszawa 2015.

- Skyttner L., *General systems theory*, World Scientific, New Jersey 2005.
- Sztarski M., *Wojsko a badania operacyjne*, MON, Warszawa 1963.
- Wallerstein I., *Analiza systemów-światów*, Dialog, Warszawa 2007.
- Weinberg G., *Myślenie systemowe*, WNT, Warszawa 1979.
- Zieliński Z. (red.), *Komplementarność informatyki i nauk społecznych*, WAT, Warszawa 2018.



**Halina ŚWIEBODA**  
ORCID: 0000-0002-9112-7300

**Mateusz KUCZABSKI**  
ORCID: 0000-0001-9952-1188

Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie  
Wydział Bezpieczeństwa Narodowego  
Instytut Podstaw Bezpieczeństwa

## Rozdział 5

# Heurystyczna rola analizy systemowej w badaniach bezpieczeństwa narodowego

### **Heuristic role of system analysis in national security research**

Nowadays, a very broad understanding of the concept of national security is adopted, directing attention to non-military elements that can influence the security of the state in any way. In addition to traditionally provided values such as the guarantee of survival of the state, territorial integrity, political independence, in the proposed definitions of state security attention is paid to the quality of life, socio-economic development, scope of civil rights and freedoms, cultural system, national lifestyle, and the condition of the natural environment. The context of possibilities and perspectives for further development is also crucial. This complexity creates difficulties in implementing security research and results in a variety of research methods used. Systemic analysis is one of the methods to ensure a holistic and systemic approach to security research. The article is devoted to discussing the achievements of security research, with particular emphasis on the heuristic role of system analysis.

**Keywords:** *system analysis, applied research, security*

*Konieczne jest nie tylko studiowanie  
wyizolowanych części i procesów,  
ale także rozwiązywanie istotnych problemów,  
na jakie natrafiamy w organizacji,  
oraz w jednoczącym je porządku<sup>1</sup>.*

---

<sup>1</sup> L. Bertalanffy, *Ogólna teoria systemów*, PWN, Warszawa 1984, s. 61.

## Wprowadzenie

Zagadnienia i problemy bezpieczeństwa są złożone. Dotyczą wielu systemów współzależnych odpowiadających za poziom bezpieczeństwa w obszarach aktywności społecznej, od których zależy nie tylko bezpieczeństwo granic, ale również rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Współczesna wiedza, z jej nieustającymi zmianami powiązań pomiędzy polami badań, wzajemnym oddziaływaniem na siebie różnych specjalności z trudem rozwija się w tradycyjnych dyscyplinach. Wydzielenie dyscypliny bezpieczeństwa, zgodnie z założeniami ustawy 2.0, wymaga szerokiej dyskusji nad problematyką i zakresem badań w dyscyplinie. Dodatkowym powodem do szerokiej dyskusji jest z jednej strony obecny stan badań w zakresie metodologicznym nauk o bezpieczeństwie, z drugiej brak pogłębionych refleksji w nawiązaniu do teorii badań, które powinny stanowić pryzmat dokonywanych eksploracji. W Polsce mamy do czynienia z bardzo tradycyjnym podejściem do badań przekraczających granice dyscyplin i „nie trzymających się”, uważanych za stałe, cech przypisanych badaniom w danej dyscyplinie. Do niedawna dla wyjaśniania działania różnorodnych systemów (politycznych, gospodarczo-społecznych, militarnych i innych), przewidywania ich rozwoju, badania ich efektywności i skuteczności działania stosowano z powodzeniem badania systemowe i analizę systemową. Metody z tego obszaru wraz z podejściem systemowym szeroko stosowane są w krajach wysokorozwiniętych, w których procesy zarządcze opierają się na wynikach badań modeli dynamicznych systemów i prognoście. Analiza systemowa, podobnie jak każde podejście badawcze, miała zarówno swoich zwolenników, jak i krytyków. Przypisać trzeba, że pojawiają się ostatnio artykuły, które próbują wskrzesić i nadać nowe życie podejściu systemowemu oraz wykorzystaniu analizy systemowej w badaniach społecznych różnorodnych systemów bezpieczeństwa<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Np. W. Paruch, *Przeciwko utopii: Powrót do systemów bezpieczeństwa w badaniach współczesnych stosunków międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo. Dyscyplina nauki wobec funkcjonowania państwa*, (red.) R. Skarżyński, E. Kuźlewska, Wydawca: Agencja Wydawnicza Ekopress, 2017; A. Glen, *Pojmowanie wyzwań, zagrożeń i ryzyka w bezpieczeństwie państwa*, *Bezpieczeństwo i technika pożarnicza*, Vol. 49, iss1, 2018.

## Kontekst współczesnych badań bezpieczeństwa

Wyodrębnienie bezpieczeństwa jako dyscypliny naukowej wchłaniającej obronność, co wydaje się naturalnym zabiegiem, albowiem są to obszary uzupełniające się, dokonano się na mocy rozporządzenia ministerialnego. Wprowadziło ono okrojoną (zdecydowanie) klasyfikację skupiającą się na konsolidacji odpowiednich dyscyplin. Wprowadzone rozwiązanie opiera się na systematyce przyjętej przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), zawierającej 42 dyscypliny z zastrzeżeniem pewnych różnic. Wynikają one z oczywistych odrębności i specyfiki kształtu nauki w poszczególnych państwach. W Polsce wyodrębniono charakterystyczne dyscypliny, tj. nauki o bezpieczeństwie w dziedzinie nauk społecznych (ze względu na wskazanie w wytycznych do wydania rozporządzenia kwestii bezpieczeństwa państwa)<sup>3</sup>. Systematykę oparto na czynnikach takich jak obszar zainteresowań (objaśnianych zjawisk czy rozwiązywanych problemów) i zastosowań wyników badań naukowych, stosowane metody i techniki badawcze oraz źródła wiedzy. Takie podejście wskazuje na potrzebę rozwoju dyscypliny, która warunkowana jest dynamiką współczesnych trendów w wielu obszarach działalności ludzkiej, obejmującej procesy wojny, pokoju, bezpieczeństwa społecznego i personalnego po bezpieczeństwo technologiczne. Kwestią sporną jest przede wszystkim określenie przedmiotu zainteresowań – czym dokładnie mają się zajmować nauki o bezpieczeństwie<sup>4</sup>? Obecna praktyka naukowa, publikacje, prowadzone procedury naukowe wskazują, że obszar ten jest niezwykle szeroki. Znajdują w nim swoje uzewnętrznienie obszary bezpieczeństwa do tej pory wiązane z problemami jakości środowiska, żywności, gospodarki wodnej itp. W dyscyplinie bezpieczeństwo problemy rozpatrywane i poddawane refleksji naukowej obejmują kwestie oraz zagrożenia

---

<sup>3</sup> Wyodrębniono również nauki teologiczne oraz sztuki i dyscyplin artystyczne. Dodatkowo sama ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* nakłada na ministra obowiązek uwzględnienia systematyki dziedzin i dyscyplin przyjętą przez OECD, bezpieczeństwo państwa, konieczność dochowania zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz cele, których realizacji służy klasyfikacja.

<sup>4</sup> S. Jarmoszko, *O zainteresowaniu nauk społecznych fenomenem bezpieczeństwa*, [w:] S. Jarmoszko, C. Kalita, J. Maciejewski, *Nauki społeczne wobec problemu bezpieczeństwa (wybrane zagrożenia)*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2016, s. 7.

charakterystyczne dla obszaru nauk humanistycznych, społecznych ekonomicznych, technicznych, biologicznych, politycznych<sup>5</sup>.

Nauki o bezpieczeństwie wywodzą się z nauk wojskowych, czyli nauk stosowanych, nakierowanych na rozwiązywanie rzeczywistych problemów. Badania stosowane zaś pozwalają na ulepszenie starych metod i systemów (bezpieczeństwa), co nie znaczy, że nie dochodzi do nowych odkryć i wzbogacania już istniejących teorii. Należy zauważyć, że w swojej strukturze skierowane były na optymalizację, poprawę efektywności i skuteczności działania systemów bezpieczeństwa, zarówno wojskowych, jak i współpracujących systemów oraz otoczenia (systemu międzynarodowego). To na tyle szeroki obszar, iż łatwo pominąć w jego analizie przynależne do bezpieczeństwa zjawiska. Wydaje się słusznym, że niektórzy badacze wyróżniają zagrożenia i ryzyko jako cechy konstytutywne dla badań bezpieczeństwa<sup>6</sup>. Nie ulega wątpliwości, że w dyscyplinie prezentowane są problemy w aspekcie praktycznym i naukowo-badawczym oraz edukacyjnym. Większość zgromadzonej wiedzy w dyscyplinie dotyczy aktywności państwa i realizacji jego funkcji, zwłaszcza w systemach społecznych. Należy jednak zauważyć, że coraz częściej jest to problematyka pogranicza dyscyplin i wzajemnych relacji. Współczesne środowisko bezpieczeństwa, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, charakteryzuje kilka cech, które przedstawiono w tabeli 1.

---

<sup>5</sup> K. Drabik, *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne w perspektywie filozoficznej*, [w:] K. Drabik (red.), *Natura bezpieczeństwa w perspektywie personalnej i strukturalnej*, AON, Warszawa 2013, s. 35.

<sup>6</sup> Np. P. Sienkiewicz, *Metodyka kompleksowych badań bezpieczeństwa systemów*, AON Warszawa 2012; *Metodologiczne problemy badania systemów bezpieczeństwa*, [w:] *Metodologia Badań bezpieczeństwa narodowego*, (red.) P. Sienkiewicz, H. Świeboda, AON Warszawa 2010; B. Szlachcic, *Analiza ryzyka i zarządzania ryzykiem jako element systemu zarządzania kryzysowego w organizacji*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria: Administracja i Zarządzanie, nr 103, 2014; J. Zawilła-Niedźwiecki, *Metodyka analizy ryzyka w ochronie infrastruktury krytycznej państwa*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia nr 65 (2014); B. Wiśniewski, R. Jakubczak, *Wyzwania, szanse, zagrożenia i ryzyko dla bezpieczeństwa RP o charakterze wewnętrznym*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, 2016; Świeboda, H., *Analiza systemowa w badaniu bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica w Białymstoku, Białystok 2011.

**Tabela 1. Cechy współczesnego środowiska bezpieczeństwa**

| <b>Cecha środowiska</b>        | <b>Skrócony opis cechy</b>  |
|--------------------------------|---|
| <b>Złożoność</b>               | Wielość i zróżnicowanie podmiotów, rozległość powiązań strukturalno-funkcjonalnych, pojawienie się graczy na arenie międzynarodowej innych niż państwo (korporacje transnarodowe, prywatne wojska). |
| <b>Nieprzewidywalność</b>      | Co raz trudniej przewidywać możliwe zjawiska w szczególności grożące wojnami, konfliktami czy kryzysami.  |
| <b>Dychotomiczność</b>         | Rozbieżność interesów poszczególnych aktorów środowiska międzynarodowego.   |
| <b>Zmienność, dynamiczność</b> | Wynikająca z procesów zdynamizowanych przede wszystkim szybkością przepływu informacji.   |
| <b>Asymetryczność</b>          | Wynika z wielu czynników: stopnia rozwoju gospodarczego, dostępności do zasobów, dysproporcji w dostępie do informacji.   |

Źródło: opracowanie własne.

Współczesne środowisko bezpieczeństwa nadal kształtowane jest procesami globalizacyjnymi, z tym, że zasady, warunki, koniunktury, wygrani i przegrani są w trakcie zmiany, co rodzi swoisty chaos. Na ów globalizacyjny zamęt nakłada się dynamiczny rozwój techniki i technologii z wyraźnie zaznaczoną tendencją do ostrej rywalizacji, której skutki pojawiają się w obszarze bezpieczeństwa polityczno-społecznego i militarnego. Rosnąca konkurencja między państwami i ich stowarzyszeniami coraz częściej obejmuje wartości i modele rozwoju społecznego, potencjału ludzkiego, kulturowego, naukowego i technologicznego. Właśnie skumulowany wpływ tych czynników prowadzi do wkroczenia świata w epokę złożonych konfliktów, w której działania zakładają połączenie tradycyjnej potęgi militarnej z elementami politycznymi, informacyjnymi, finansowymi, ekonomicznymi i innymi<sup>7</sup>. Można postawić tezę, że mamy do czynienia z kryzysem znanej dotychczas globalizacji. Nie wpływa to jednak na fakt, że współczesne środowisko stało się jeszcze bardziej dynamiczne. Wykształciły się kolejne nowe zjawiska, które wynikają z rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych.

<sup>7</sup> M. Kuczabski, *Wojny hybrydowe jako wyzwanie bezpieczeństwa XXI wieku*, [w:] A. Mróz-Jagiełło, M. Kuczabski (red.), *Epidemiologia i bezpieczeństwo CBRN Nauka Innowacje Implikacje praktyczne*, Epimilitaris, Ryn 2019, s. 75-76.

Przykładem mogą być wojny hybrydowe, wojny cybernetyczne i informacyjne, z którymi nie do końca wiadomo jak postępować. Zjawisko powszechnego stosowania informacyjnych technologii zakłócających w warunkach intensyfikacji walki konkurencyjnej w znacznym stopniu, dodatkowo, przyczynia się do osłabienia globalnego systemu bezpieczeństwa, którego deformacje i fragmentaryzacja prowadzą do narastającego chaosu w stosunkach międzynarodowych. Narastanie podziałów społecznych w państwach, procesy migracyjne, konflikty zbrojne i społeczne, zagrożenia bezpieczeństwa środowiskowego, kulturowego kształtują współczesne kwestie wyznaczające pola badawcze dla dyscypliny bezpieczeństwo, zarówno w badaniach podstawowych, jak i w badaniach stosowanych.

### **Badania naukowe w obszarze bezpieczeństwa**

Badania naukowe w obszarze bezpieczeństwa państwa, ze względu na rozległość powiązań strukturalno-funkcjonalnych oraz prawnych ograniczeń działających w niej systemów, są niezwykle skomplikowane. Wynika to ze złożoności i różnorodności tych systemów, które charakteryzują się:

- wielofunkcyjnością, bowiem ze względu na zasady bezpieczeństwa formułuje się zbiory różnorodnych wymagań, które grupuje się stosownie do obszaru przyszłego, planowanego funkcjonowania systemów;
- złożonością struktury systemów działania (organizacji, instytucji, państwa);
- dużą liczbą podsystemów wchodzących w skład badanych systemów, pozostających w różnych relacjach (stosunkach, sprzężeniach) oraz dużą liczbą wielorakich relacji z bliższym i dalszym otoczeniem;
- specyfiką i dynamiką procesów zachodzących w systemach oraz zewnętrznych oddziaływań (wymuszeń) o charakterze losowym (stochastycznym);
- dużym zasięgiem przestrzennym systemów, brakiem jednoznaczności;

- rozproszonym systemem sterowania procesami informacyjno-decyzyjnymi (np. wiele ośrodków decyzyjnych, brak jasnego zakresu odpowiedzialności itp.);
- rozwiniętą, otwartą i rozległą teleinformatyczną infrastrukturą, znajdującą się w stanie permanentnego rozwoju<sup>8</sup>.

W obszarze badań bezpieczeństwa pojawiają się kwestie ontologiczne, epistemologiczne, socjologiczne oraz moralne. Kwestie ontologiczne są pierwotne względem innych aspektów, ponieważ dotyczą samej natury „bytu”, natomiast w pozostałych aspektach odzwierciedlone są poglądy badacza na naturę „świata”, czyli zjawisk, procesów, relacji, wydarzeń itp. Wszystkie te kwestie są uwzględniane w analizie systemowej, która powiązana jest z teorią systemów, gdzie paradygmatem jest holistyczne ujmowanie rzeczywistości. Przestrzegając reguł systemizmu<sup>9</sup>, za system uznajemy każdy złożony obiekt wyróżniony z badanej rzeczywistości, stanowiący całość, tworzoną przez zbiór obiektów elementarnych (elementów) i powiązań (relacji) pomiędzy nimi<sup>10</sup>. System jest całością<sup>11</sup>, która ma określony skład, czyli zbiór elementów, określoną strukturę, relacje między tymi elementami, a ponadto został wyróżniony ze względu na cele rozpatrywania (badania). Całość jest zawsze obiektem różnym w stosunku do jej części, bowiem całość to więcej niż suma części składowych<sup>12</sup>, nadaje sens istnienia (funkcjonowania) swych części dając efekt synergii<sup>13</sup>.

---

<sup>8</sup> H. Świeboda, *Zagrożenia informacyjne bezpieczeństwa RP. Rozprawa doktorska*, AON, Warszawa 2009, s. 21-22.

<sup>9</sup> Reguły dotyczą zasad wyodrębniania systemów a mianowicie: (1) zasada ścisłości określania granic i wnętrza systemu, (2) zasada niezmienności dokonanego podziału rozróżnienia między systemem a jego otoczeniem w trakcie badań, (3) zasada zupełności podziału systemu na podsystemy, (4) zasada rozłączności rozpatrywanych systemów, (5) zasada funkcjonalności, czyli podziału systemu na podsystemy ze względu na rodzaj spełnianych przez nie funkcji w całości, Za: P. Sienkiewicz, *Analiza systemowa podstawy i zastosowanie*, Bellona, Warszawa 1994, s. 35.

<sup>10</sup> Zob. P. Sienkiewicz, *W poszukiwaniu Golema*, KAW, Warszawa 1988, s. 47.

<sup>11</sup> Jest czymś odmiennym niż przypadkowe zbiorowisko części.

<sup>12</sup> Stwierdzenie Arystotelesa, pojawiające się w pracach innych myślicieli za: T. Gospodarek, *Aspekty złożoności i filozofii nauki w zarządzaniu*, Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, Wałbrzych, 2012, s. 72.

<sup>13</sup> T. Kotarbiński stwierdza, że synergia występuje wtedy, kiedy podmioty współdziałające osiągną więcej, niż jeśli działają każdy z osobna. T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław 1973, s. 74.

Cechami dynamicznych systemów społecznych jest natomiast zmienność ogólna systemu. Może dotyczyć możliwości zmian struktury samego systemu, jak i zmian dowolnego procesu w systemie, w ramach ustalonej pierwotnie struktury. Cechą połączoną z wyżej opisaną jest stabilność systemu, rozumiana jako zdolność zachowania samego stanu (tożsamości) w obliczu zakłóceń i wymuszeń wewnętrznych. Należy zauważyć, że zmiany takie zachodzą na ogół w obliczu oddziaływań zewnętrznych, płynących z otoczenia lub metasystemu. Stąd też w tym kontekście wyróżnia się zmienność reakcji na bodźce<sup>14</sup>, która wyrażana jest elastycznością systemu i traktowana jako zdolność adaptacji do zmian, dzięki procesom samoregulacji i samoorganizacji.

Istota badań systemowych bezpieczeństwa skłania do przyjęcia ontologii R. Ingardena. W *Sporze o istnienie świata* wyróżnił on istnienie trzech rodzajów obiektów „czasowo określonych”, a mianowicie:

- rzeczy, które „trwają w czasie”,
- procesów, które „rozpościerają się w czasie”,
- zdarzeń, które „dokonują się w czasie”.

Procesy zachodzą w okresach (interwałach), zaś zdarzenia zachodzą w momentach (chwilach). Nie ma zdarzeń i procesów niezależnych od rzeczy, a także od wpływu otoczenia. Znaczenie i możliwości badań systemowych ujawniają się w sytuacjach szczególnych: konfliktu, zagrożenia i stresu. Należy do nich zaliczyć:

- zagrożenia, czyli sytuacje w których system znajduje się pod wpływem oddziaływań, powodujących zwiększone prawdopodobieństwo naruszenia wartości podstawowych cech systemowych (stabilności, spójności, adaptacyjności);
- konflikty, czyli sytuacje będące rezultatem znajdowania się systemu w polu działania przeciwnych sił (np. konflikty organizacyjne jako rezultat sprzeczności między celami indywidualnymi bądź grupowymi a celami organizacji);

---

<sup>14</sup> Dla pewnej klasy pobudzeń reakcja nie wychodzi poza ustalone granice zachowania się systemu, mówimy wtedy, że system jest stabilny w obliczu danych wymuszeń i zachowuje swój stan (lub identyczność – tożsamość). Z drugiej strony system może się dostosować (adoptować) do rodzaju i poziomu zakłóceń, mówimy wtedy że system jest elastyczny, zdolny do dopasowania się do szerokiej gamy pobudzeń płynących z otoczenia, bez zmiany istoty swego działania. Za: C. Cempel, *Podstawowe byty i idee teorii systemów - systemy, holony, ich własności*, [www.neur.am.put.poznan.pl](http://www.neur.am.put.poznan.pl), (data dostępu: 12.12.2017).



- kryzysy, czyli sytuacje, w których zmiany wewnętrzne w systemie (strukturalne, funkcjonalne, rozwojowe) powstałe pod wpływem oddziaływań zewnętrznych prowadzą do dezorganizacji działania systemu, czego system, bez pomocy z otoczenia nie jest w stanie pokonać<sup>15</sup>.

### **Propozycje metodologiczne wobec złożoności współczesnych problemów badawczych**

Odpowiedzią na problemy wynikające z coraz większej złożoności współczesnych obszarów zaliczanych do bezpieczeństwa były próby stworzenia nowych koncepcji takich jak interdyscyplinarność, multidyscyplinarność, transdyscyplinarność czy adyscyplinarność. Przy czym trzeba odnotować, że koncepcjom tym i ujęciom, towarzyszą sceptyczne uwagi w artykułach naukowych. Na przykład ujęcie interdyscyplinarne, krytykowane jest za swobodne korzystanie z metod badawczych różnych dziedzin sugerujące rozproszenie. Jako alternatywę, proponuje się więc podejście transdyscyplinarne, diagnozujące pokrewieństwa problemów i przedmiotów badań przecinających wskroś i przekraczających granice dyscyplin.

Bezpieczeństwo, podobnie jak zagrożenia, ma charakter transdyscyplinarny i transektowy (gdzie pod uwagę weźmiemy jego praktyczny wymiar). Zachodzące zjawiska wymagają podejścia holistyczno-systemowego, a to skutkuje przekraczaniem obrębu dyscyplin (co oczywiście może pozostawać w konflikcie z zajęciem „pozycji” metodologicznej właściwej dla wybranej teorii). Syndrom myślenia „dyscyplinowego” ogranicza problemowe podejście do badań naukowych, a tym samym zawęża możliwość rzetelnego badania problemów z tak szerokiej dyscypliny, jaką jest bezpieczeństwo. Nazwy dyscyplin sugerują bowiem pewne grupy zagadnień, które są podejmowane przez uczonych je reprezentujących. Trudności objawiają się szczególnie, gdy mamy do czynienia z bezpieczeństwem narodowym, bezpieczeństwem państwa.

---

<sup>15</sup> Za: P. Sienkiewicz, *W poszukiwaniu*,..., op. cit., s. 120.

Właściwe postępowanie, czyli zgodne z przyjętymi założeniami i kryteriami procesu badawczego, wymaga koncentracji na wybranym przedmiocie badania oraz na metodach i sposobach jego poznawania. W przypadku problemów interdyscyplinarnych, koniecznością staje się więc przekraczanie instytucjonalno-organizacyjnego aspektu działalności naukowej. Natomiast skupienie się na niezbywalnych cechach, uznawanych za stałe w poszczególnych dyscyplinach utrudnia, a niekiedy uniemożliwia dokonanie holistyczno-systemowych badań dyscyplinowych w ujęciu całościowym, a także elementów z których składają się poszczególne systemy (podsystemy) zapewniające bezpieczeństwo. Różnorodność podejść badawczych przedstawia tabela 2.

**Tabela 2. Różnorodność podejść badawczych we współczesnych badaniach**

| Rodzaj podejścia badawczego                          | Istota podejścia  | Przykład   |
|--|---|--|
| Badania interdyscyplinarne mają cechy „scalania”     | Problemy danej dyscypliny studiowane są z punktu widzenia innej. Oznacza to że stosując typowe dla swoich dyscyplin metody badawcze naukowcy starają się doprecyzować problem i go rozwiązać. W wyniku takiego działania powstaje nowa wiedza przedstawiająca podejście odmienne od podejść reprezentowanych przez dziedziny, na których się opiera <sup>16</sup> . | Nauki polityczne odnoszone do geografii (geografia polityczna), historii (historia polityczna) lub socjologii (socjologia polityki). |
| Badania transdyscyplinarne, cechy luźnego złożenia”  | Zachodzą wówczas, gdy metody, techniki, instrumenty w pewnej dyscyplinie stosuje się w innych.  | Techniki i metody nauk politycznych stosuje się w studiach nad polityką energetyczną, rolną, polityką ochrony środowiska.            |
| Badania multidyscyplinarne wykazują cechy „wiązania” | Poznanie przedmiotu badań, pola badawczego z różnych perspektyw.  | Nauka o środowisku, badania kosmiczne.   |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Narodziny i rozwój dyscyplin naukowych*, <http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html>, (data dostępu: 01.04.2019).

<sup>16</sup> B.C. Choi, A.W. Pak, *Multidisciplinarity, interdisciplinarity, and transdisciplinarity in health research, services, education and policy: 3. Discipline, inter-discipline distance, and selection of discipline*, „Clin Invest Med” 2008, DOI: 10.25011/cim.v31i1.3140, <https://pdfs.semanticscholar.org/7cc4/ac195c59a8fbbff463ad10f12167d9254bce.pdf>, (data dostępu: 01.04.2019).

## **Analiza systemowa w badaniach bezpieczeństwa – wymiar heurystyczny**

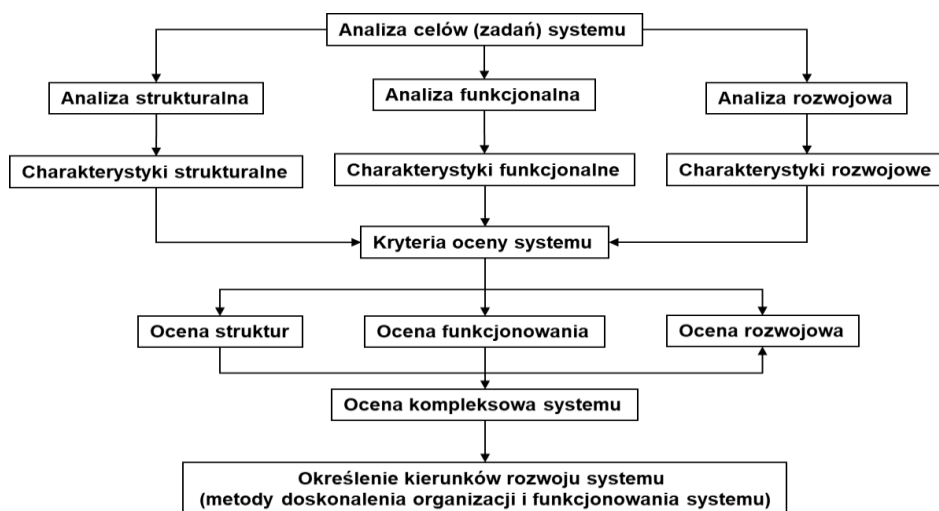
Przedmiotem badań analizy systemowej są systemy bezpieczeństwa w wymiarze militarnymi i niemilitarnym – ich funkcjonowanie na różnych poziomach organizacyjnych. Systemy te obejmują działanie instytucji o charakterze państwowym, rządowym, samorządowym i społecznym, sprzyjając tworzeniu podstaw do badań nad rozwojem. System bezpieczeństwa rozpatrywany jest na poziomie międzynarodowym i narodowym (państwa). Analiza systemowa jest metodą badania systemów, a model systemu to narzędzie służące do poznawania zachowania się systemu rzeczywistego. Systemy zaś są zjawiskiem powszechnym, otaczają nas, mogą być tak ogromne jak sam wszechświat lub tak małe jak pojedynczy atom. Początkowo zachowywały formę naturalną i pierwotną, wraz z pojawieniem się człowieka zaczęły zmieniać swój charakter z prostych aż do coraz bardziej złożonych, włącznie z systemami sztucznymi – *man made systems* (ang). Naukowcy dopiero niedawno zdali sobie sprawę ze wspólnoty struktur, charakterystyk i procesów zachodzących w systemach, zarówno naturalnych, jak i sztucznych. Tę holistyczną jedność widać dopiero na wysokim poziomie abstrakcji wiedzy szczegółowej. Istotny w wariancie syntezy systemowej (innowacji) sam proces twórczego myślenia trzeba jeszcze podzielić na cztery istotne fazy:

- przygotowanie selektywnie wybranej informacji – baza danych i baza wiedzy,
- inkubacja rozwiązania problemu – świadoma lub nieświadoma, często bolesna i długa,
- iluminacja i znalezienie rozwiązania problemu,
- weryfikacja i sprawdzenie istotności rozwiązania.

Oszacowanie istotności rozwiązania (ewaluacja) może przebiegać według kryteriów: nowości, prawidłowości zaspokojenia potrzeby, przewagi nad rozwiązaniami poprzednimi, elegancji, liczącego się wkładu w bazę wiedzę i technologii, kosztów, bezpieczeństwa, itp.

Heurystyczna rola analizy systemowej objawia się w procesie diagnozy systemu na etapie zastosowania analizy strukturalnej, funkcjonalnej i rozwojowej. Jest to proces budowy charakterystyk dla

identyfikowanych relacji w postaci cech: zauważalnych i ocenianych jakościowo i ilościowo, mierzalnych (stopień i natężenie cech wyraża się liczbowo w pewnej (przyjętej) skali lub pewnych (przyjętych) jednostkach miary oraz wartościowanych (pozytywnie lub negatywnie) w kategoriach użyteczności. Na rysunku 1 przedstawiono schemat modelowania systemowego.



**Rysunek 1. Ogólny schemat kompleksowego modelowania systemowego**

Źródło: opracowani własne.

Modele systemowe traktowane są dwójako jako:

1. Kategoria ontologiczna – system jest wtedy istniejącym bytem obiektywnie, danym w rzeczywistości. Systemowy model np. SBN, straży granicznej, polityki resortu jest ostatecznym rezultatem badawczym, obrazem istniejącego obiektywnie systemu albo inaczej opisem zjawisk i procesów. Może on być fałszywy lub prawdziwy, podlega operacjom sprawdzającym.

2. Kategoria metodologiczna – system jest wtedy konstruktem badawczym, szczególnymi ramami pojęciowymi, w które ujęte zostają problematyczne zjawiska i procesy. Systemowy model jest narzędziem badawczym, zbiorem pojęć czy zmiennych stosowanych przy formułowaniu twierdzeń o zjawiskach i procesach zachodzących w systemie

poddawanym badaniu. Może być użyteczny lub bezużyteczny: podlega kryterium heurystycznej „płodności”, a nie kryterium prawdziwości.

Model systemowy generuje pewne twierdzenia, posiada zawsze określony zakres heurystycznej „płodności” i określony zakres restryktywności: sprzyja lub szkodzi formułowaniu twierdzeń, sam jednak twierdzeń nie zawiera. Takie rozumienie modelu systemowego oznacza, że nie można go uważać za model jedyny, wyłączny czy najlepszy. O wartości heurystycznej każdego modelu decyduje to, czy pytania, które są możliwe do sformułowania w jego ramach są ważne, interesujące i czy wydobywają istotę przedmiotu oraz czy na podstawie tych badań jest możliwe uzupełnienie teorii? W tabeli 3 zaprezentowano wartość heurystyczną modelu i rodzaj analizy.

Należy zauważyć, że określeniu heurystyka (grec. *heurisko* – *znajduję*) przypisywane jest znaczenie aktywności takich jak odkrywanie i tworzenie nowych rzeczy i zjawisk, rozwiązywanie problemów w sposób twórczy, wspieranie procesu tworzenia oraz rozwój cech z tym związanych, wykrywanie powiązań między faktami, samodzielne dochodzenie do prawdy, tworzenie hipotez. W praktyce oznacza grupę metod uproszczonego myślenia w strategiach poznawczych człowieka (np. heurystyka dostępności, reprezentatywności, zakotwiczenia i dostosowania). Pozwala na szybkie podejmowanie decyzji, niestety nie zawsze trafnych i często mylących w ocenach. Co istotne, zastosowanie metody heurystyki nie gwarantuje uzyskania najlepszego rozwiązania. Tę cechę niejako likwiduje analiza systemowa z aparatem optymalizującym. Heurystyka jako czynność badawcza przypisywana nauce wyraża umiejętność wykrywania nowych faktów oraz znajdowania związków między faktami, zwłaszcza z wykorzystaniem hipotez. Analiza systemowa zaś pozwala przekraczać granice dyscyplin. Jest eklektyczna w idei wykorzystania metod i narzędzi – dopuszcza stosowanie, zgodnie zresztą z ostatnimi światowymi trendami w nauce, doświadczeń z różnych dziedzin. W swoim założeniu pozwala na łączenie heterogenicznych stanowisk teoretycznych w celu dobrego poznania przedmiotu tak, by badany system wytworzyć lub optymalizować (organizacyjno-funkcjonalnie, legislacyjnie, parametrycznie itp.), a w konsekwencji, na podstawie uzyskanych wyników, tworzyć nową teorię.

Tabela 3. Rodzaj analizy – wartość heurystyczna modelu

| Istota analizy  | Rodzaj analizy                                  | Pytania badawcze   |
|---|---|--|
| <b>Dotyczy systemu jako całości</b>   | <b>Analiza makro-systemowa</b>                  | Jakie elementy należą do systemu?, jakie elementy należą do otoczenia? jakie jest kryterium przynależności do systemu – wyznaczanie granicy systemu?, jakie istnieją wyróżnialne podsystemy?, jakie są funkcje systemu w otoczeniu (wyjścia z systemu)?, w jaki sposób otoczenie oddziałuje na system (wejścia do systemu)?, jakie elementy są funkcjonalne a jakie dysfunkcjonalne dla systemu jako całości?, jakie elementy są najbardziej autonomiczne, to znaczy najmniej zależne do systemu?, jaki jest bilans funkcjonalności do dysfunkcjonalności elementów systemu?, jakie elementy stanowią najważniejsze czynniki zmian w systemie?   |
| <b>Dotyczy określonego podsystemu (np. system bezpieczeństwa, system partyjny itp.)</b> | <b>Analiza mezo-systemowa (średniego rzędu)</b> | Z jakimi podsystemami dany podsystem jest najmocniej/najslabiej związany?, jakiego charakteru są to relacje?, jaka jest względna rola danego podsystemu w utrzymywaniu funkcjonowania systemu jako całości?, jaki jest stopień autonomii danego podsystemu?, jakie przyjąć kryteria ocenowe dla autonomii?   |
| <b>Dotyczy elementu systemu (np. procesu podejmowania konkretnej decyzji)</b>           | <b>Analiza mikro-systemowa</b>                  | Z jakimi innymi elementami systemu dany element jest powiązany jakim charakterem relacji?, czy występują sprzężenia zwrotne ujemne/dodatnie?, jaki jest charakter oddziaływań: wzajemne, jednostronne, harmonijne, konfliktowe)?, jaki jest stopień autonomii elementu?, jakie są funkcje i dysfunkcje danego elementu w systemie?, jakie przyjąć kryteria ocenowe?, jaki jest bilans funkcjonalności danego elementu w systemie?, jakie są alternatywne elementy, które mogą pełnić te same funkcje – powielać dysfunkcje?, czy działanie elementu jest modyfikowane za pośrednictwem sprzężenia zwrotnego przez rezultaty jego własnych działań?, jakie są pośredniczące elementy (ogniwa) w pętli sprzężenia zwrotnego? |

Źródło: opracowanie własne.

Istotnym czynnikiem w obszarze heurystyki jest kreatywność, polegająca na odpowiednim zintegrowaniu własnych umiejętności (wspomaganych poznanymi metodami) i inteligencji emocjonalnej oraz wyznawanych (obowiązujących) zasad w celu znalezienia drogi dotychczas nieznanej i stworzenia w ten sposób nowej wartości. Czynniki kreatywności korespondują z założeniami dla badań prowadzonych z wykorzystaniem analizy systemowej. Kreatywność w trakcie procesu badawczego wzmacniana jest dzięki zasadzie formułowania pytań w każdym jego etapie. Doskonałym odzwierciedleniem idei heurystyki może być starożytna chińska maksyma: „Osoba, która twierdzi, że coś nie może być zrobione nie powinna przeszkadzać tej, która właśnie to robi”. Konkluzją niech będzie tu podkreślenie różnicy między konstruowaniem a kreatywnością, polegającą na tym, że rzecz skonstruowaną można cenić dopiero, gdy jest gotowa, natomiast rzecz kreowaną ceni się zanim jeszcze powstanie. Ujmując to w sposób obrazowy, można stwierdzić, że kreowanie nie jest stacją, do której się jedzie, tylko sposobem podróżowania.

## Podsumowanie

Przedstawiona powyżej eksplikacja pozwala na sformułowanie wniosku, iż nie należy skupiać się na zagadnieniach statusu dyscyplin, a na zagadnieniach o charakterze epistemologicznym, czyli na czynnościach poznawczych i relacjach między wytworami tych czynności lub między obiektem / obiektami pozostającymi w relacjach zarówno bezpośrednich, jak i pośrednich czy mieszanych, zarówno bezpośrednich, jak i pośrednich. Nie można zatracić szerokiego, holistyczno-systemowego spojrzenia na przedmiot badań tak, by wykorzystać ich heurystyczne możliwości odkrywania. Warunkiem koniecznym dla stabilności systemu zgodnie z założeniami T. Parsonsa są:

- wzajemność oczekiwań,
- zazębianie się oczekiwań,
- wspólne wartości<sup>17</sup>.

---

<sup>17</sup> Zob. T. Parsons, *System społeczny*, tł. Michał Kaczmarczyk, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009.

Podejście systemowe do badań bezpieczeństwa systemów winno opierać się na:

- koncentracji na oddziaływaniach między elementami systemów;
- badaniach efektów oddziaływań;
- spojrzeniu ogólnym;
- tworzeniu modeli i porównywaniu ich z rzeczywistością.

Wydaje się, że analiza systemowa oraz badania systemowe, dla których interdyscyplinarność jest naturalnym wyznacznikiem we wszystkich jej formach, stanowi wartościowe podejście, które może stać się narzędziem do „burzenia naukowych murów granicznych” i studiowania problemów naukowych w nowym kontekście. Za działanie celowe należy uznać zmianę podejścia wśród interesariuszy, bowiem w kraju mamy metodologów z zakresu analizy systemowej, natomiast niechętnie sięga się do ich wiedzy. Prawdopodobnie wynika to z niezrozumienia idei i sensu badań systemowych, jak i analizy systemowej. Nie bez znaczenia jest zapewne fakt, iż wymaga ona konkretnych badań empirycznych, wspartych twardymi analizami. Z przedstawionych powyżej rozważań i argumentów wynika, iż analiza systemowa przekracza ograniczenia wynikające z dyscyplinowego podejścia do problemów bezpieczeństwa, metod, instrumentów badawczych. Zapewnia holistyczno-systemowe spojrzenie na problem bezpieczeństwa, co może pozwolić na lepsze zrozumienie i badanie każdego zjawiska.

## Bibliografia

- Bertalanffy L., *Ogólna teoria systemów*, PWN, Warszawa 1984.
- Cempel C., *Podstawowe byty i idee teorii systemów - systemy, holony, ich własności*, [www.neur.am.put.poznan.pl](http://www.neur.am.put.poznan.pl), (data dostępu: 12.12.2017).
- Choi B.C., Pak A.W., *Multidisciplinarity, interdisciplinarity, and transdisciplinarity in health research, services, education and policy: 3. Discipline, inter-discipline distance, and selection of discipline*, „Clin Invest Med” 2008, DOI: 10.25011/cim.v31i1.3140, dostęp online: <https://pdfs.semanticscholar.org/7cc4/ac195c59a8fbbff463ad10f12167d9254bce.pdf>.



- Drabik K., *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne w perspektywie filozoficznej*, [w:] K. Drabik (red.), *Natura bezpieczeństwa w perspektywie personalnej i strukturalnej*, AON, Warszawa 2013.
- Glen A., *Pojmowanie wyzwań, zagrożeń i ryzyka w bezpieczeństwie państwa*, *Bezpieczeństwo i technika pożarnicza*, Vol.49, iss. 1, 2018.
- Gospodarek T., *Aspekty złożoności i filozofii nauki w zarządzaniu*, Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, Wałbrzych 2012.
- Jarmoszko S., *O zainteresowaniu nauk społecznych fenomenem bezpieczeństwa*, [w:] S. Jarmoszko, C. Kalita, J. Maciejewski (red.), *Nauki społeczne wobec problemu bezpieczeństwa – wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2016.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław 1973.
- Kuczabski M., *Wojny hybrydowe jako wyzwanie bezpieczeństwa XXI wieku*, [w:] A. Mróz-Jagiello, M. Kuczabski (red.), *Epidemiologia i bezpieczeństwo CBRN Nauka Innowacje Implikacje praktyczne*, Epimilitaris, Ryn 2019.
- Paruch W., *Przeciwko utopii: Powrót do systemów bezpieczeństwa w badaniach współczesnych stosunków międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo. Dyscyplina nauki wobec funkcjonowania państwa*, R. Skarzyński, E. Kużelewska (red.), Wydawca: Agencja Wydawnicza Ekopress, 2017.
- Persons T., *System społeczny*, tł. Michał Kaczmarczyk, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009.
- Sienkiewicz P., *Analiza systemowa podstawy i zastosowanie*, Bellona, Warszawa 1994.
- Sienkiewicz P., *Metodologiczne problemy badania systemów bezpieczeństwa*, [w:] *Metodologia Badań bezpieczeństwa narodowego*, P. Sienkiewicz, H. Świeboda (red.), AON Warszawa 2010.
- Sienkiewicz P., *Metodyka kompleksowych badań bezpieczeństwa systemów*, AON Warszawa 2012.
- Sienkiewicz P., *W poszukiwaniu Golema*, KAW, Warszawa 1988.
- Szlachcic B., *Analiza ryzyka i zarządzania ryzykiem jako element systemu zarządzania kryzysowego w organizacji*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria: Administracja i Zarządzanie, nr 103, 2014.
- Świeboda H., *Zagrożenia informacyjne bezpieczeństwa RP*. Rozprawa doktorska, AON, Warszawa 2009.

- Świeboda H., *Analiza systemowa w badaniu bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica w Białymstoku, Białystok, 2011, s. 119-135.
- Wiśniewski B., Jakubczak R., *Wyzwania, szanse, zagrożenia i ryzyko dla bezpieczeństwa RP o charakterze wewnętrznym*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, 2016.
- Zawiła-Niedźwiecki J., *Metodyka analizy ryzyka w ochronie infrastruktury krytycznej państwa*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia nr 65 (2014).

## Rozdział 6

# Modelowe interpretacje komunikowania w środowisku bezpieczeństwa

### **Model interpretations of communication in a security environment**

The process of making model interpretations of communication related to the context of the threat is theoretically and practically essential. An attempt to make such interpretations creates a chance to build a model that allows identifying key elements of an individual's behavior in an emergency context. The creation of such models makes it possible to build conceptualizations for the effective management of the activities of individuals and groups in the conditions of modern reality. Description and analysis of communication process models should relate to classical models derived from information theory. Based on the concept of interaction and interpersonal transaction it would be useful to interpret models that show the specificity of communication relations. Additionally, the model of general system theory has many useful constructs and interpretations. Analysis of the structure and dynamics of the communication process is an element of interpretation particularly significant in the context of an individual's reaction to security threat. The interpreted model indicates the key factors regulating the communication process in non-standard and threatening conditions. In such contexts, the efficiency of sending and receiving meta messages is crucial, together with smooth turn-taking in communicative actions. Communicative intentions and the right choice of communication means are also important. Hazard conditions may cause a modification in the accuracy of verbal and non-verbal communication behavior. They can also cause disorders in the communication mechanisms of the participants. This is especially likely in conditions of competition and aggression when the effectiveness of actions can be affected by emotional factors.

**Keywords:** *communication, security, threat, social impact, theories of communication*

W psychologii społecznej przełomu wieków XX i XXI można zaobserwować tendencję do zajmowania się problematyką o realnym znaczeniu dla przeciętnego uczestnika życia określonej społeczności. Podobne zjawisko można zaobserwować w naukach o bezpieczeństwie. Jest to tendencja wynikająca z jednej strony z pewnego rozzarowania skrajnie eksperymentalnym planem badań, wiążącym się także ze sposobem

konceptualizacji problemów i prowadzącym do nieistotnych wyników. Z drugiej zaś strony jest ona uwarunkowana wpływem pokrewnych dyscyplin naukowych, takich jak na przykład etnometodologia, socjologia fenomenologiczna i socjolingwistyka. Wskazany nurt jest również obecny w szeroko pojmowanej problematyce bezpieczeństwa. Jest znany pod nazwą *human security* i stanowi konstruktywną propozycję rozumienia problematyki bezpieczeństwa, skoncentrowanej na prawach jednostki i zbiorowości w swoistej opozycji wobec problematyki bezpieczeństwa państwa. W tym nurcie interpretacyjnym bezpieczeństwa eksponuje się kilka wymiarów związanych z poczuciem bezpieczeństwa, takich jak wolność od lęku, wolność od potrzeb i wolność od zagrożeń własnej godności jednostki<sup>1</sup>.

Taka problematyka, posiadająca istotne znaczenie dla człowieka żyjącego w XXI wieku, niewątpliwie dotyczy kwestii bezpieczeństwa i zagrożeń, które podważają możliwość jego utrzymania. Zagrożenia związane z codziennymi warunkami bytowymi dotyczą każdej jednostki, podobnie jest z zagrożeniami, które mają inny charakter powiązany ze współczesną cywilizacją i kontrowersjami w relacjach międzyludzkich i w szczególności w relacjach międzykulturowych. Kwestie te prowadzą nieuchronnie do problematyki zagrożeń terrorystycznych i przestępczości, gdzie w sposób oczywisty pojawiają się problemy dotyczące moralnego wymiaru działań człowieka uwikłane w kontekst kłamstwa, przestępczości, norm etycznych i uczciwości. Rodzi to w interpretacji szereg wyzwań, szans, zagrożeń i kontrowersji związanych z kontekstem bezpieczeństwa<sup>2</sup>.

Podstawową kwestią okazuje się być sprawne działanie podmiotu zarówno na poziomie intrapersonalnym, jak też w zakresie relacji interpersonalnych. Dość dobrze oddaje to cytát z Fredericka Perlsa, założyciela szkoły terapii Gestalt: „Zarówno cierpieć z powodu czyjejś śmierci,

---

<sup>1</sup> Por. R. Wróblewski, *Wprowadzenie do nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2017, s. 70-71; J. Piwowarski, W. Czajkowski, *Security Culture and Morale: Determinants of Effective Operation of Uniformed Services*, [w:] M. Ramirez, G. Abad-Quintanal, *Cross-Cultural Dialogue as a Conflict Management Strategy*, Springer International Publishing, AG. Cham, Switzerland 2018, s. 23-33.

<sup>2</sup> Por. J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APEIRON, Kraków 2014, s. 30-33.

jak i narodzić się na nowo nie jest łatwo”<sup>3</sup>. Równie ważki problem dotyczy ułożenia konstruktywnych relacji pomiędzy tymi dwiema płaszczyznami funkcjonowania jednostki. Sprawność wglądu w swoje funkcjonowanie prowadzi zwykle do bardziej efektywnego działania podmiotu w relacjach społecznych<sup>4</sup>. Realnym zagadnieniem mającym istotne znaczenie dla przeciętnego uczestnika relacji społecznych jest rozmowa, dialog pomiędzy ludźmi, w których uczestniczenie jest dla jednostki źródłem większości doświadczeń zgromadzonych w ciągu życia.

Problematyka psychologicznych mechanizmów regulujących zachowania jednostki w interakcji z innymi ludźmi, gdzie bezpieczeństwo i jego zagrożenie stanowi jedno z istotnych uwarunkowań jej funkcjonowania, stanowi zasadniczy przedmiot zainteresowania w tej pracy. Podejmowanie tematu komunikacyjnych instrumentów relacji społecznych w moim zamierzeniu ma służyć opisowi i próbie wyjaśnienia mechanizmów wpływu społecznego, zachodzącego w warunkach zagrożenia i w sytuacjach kryzysowych. Zrealizowanie takiego celu w niniejszym opracowaniu ma stanowić podstawę do budowania modelu działania, zawierającego szerokie ujęcie relacji społecznych, odniesionych zarówno do kontekstów konstruktywnych, jak też destruktywnych<sup>5</sup>. W konstrukcji planowanego modelu zamierzam się skoncentrować na kwestii *wzajemności* i *obecności* w relacji istotnie uwikłanych w problematykę wartości *jawnych* i *ukrytych*. Ponadto w modelu będzie interpretowana kwestia znaczenia sprawności mentalizacji, treningu uważności i pracy nad wglądem w swoje funkcjonowanie w obydwu wskazanych kontekstach.

Analiza i interpretacja mechanizmów przebiegu interakcji w sposób bezpośredni jest uwikłana w problematykę bezpieczeństwa i jego zagrożenia. Codzienne funkcjonowanie jednostki w relacjach społecznych może prowadzić do sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa indywidualnego i personalnego<sup>6</sup>. Wynikać to może choćby z działań podejmowanych

---

<sup>3</sup> F. Perls, *Gestalt therapy verbatim*, Lafayette, Real People Press, 1969, s. V (przekład własny).

<sup>4</sup> Por. W. Czajkowski, *Psychologiczne mechanizmy działania w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa*, Cracow Research Institute for Security and Defence APEIRON, Katowice 2014, s. 23-25.

<sup>5</sup> Por. P. Sztompka, *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2016, s. 91-98.

<sup>6</sup> W. Czajkowski, *Psychologia bezpieczeństwa. Wyzwania i zagrożenia. Podręcznik aka-*

przez innych, mających na celu uzyskanie korzyści własnych kosztem partnera w relacji interpersonalnej. Taki kontekst opisuje się zwykle za pomocą pojęcia manipulowania<sup>7</sup>. Poza codziennymi sytuacjami można oczekiwać pojawiania się sytuacji wyjątkowych i kryzysowych, w których zagrożenie bezpieczeństwa jest związane z działaniami przestępczymi i terrorystycznymi, w których opisywane zagadnienia psychologicznych mechanizmów komunikowania i negocjowania mają podstawowe znaczenie dla możliwości uniknięcia bądź zwalczania tych zagrożeń. Znakomitym przykładem takiej interpretacji jest praca J. Horgana dotycząca problematyki psychologii terroryzmu, w której podejmuje się kwestie osobistego i społecznego kontekstu terroryzmu. Pamięta się również o tym, że w tę problematykę zaangażowane są czynniki indywidualne, społeczne i kulturowe, wymagające wysokiego poziomu kompetencji od osób podejmujących wysiłki mające na celu zapobieganie i zwalczanie zagrożeń terrorystycznych<sup>8</sup>. Stąd też w pracy podejmowane są problemy mające realne zastosowanie w selekcji i szkoleniu służb mundurowych z definicji podejmujących działania w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa.

Znaczenia zawarte w pojęciu komunikowania posiadają dwojakie pochodzenie. Wynikają z rozlicznych doświadczeń jednostki dotyczących sytuacji przekazywania i odbierania informacji, które to doświadczenia mogą wpływać na aktualnie zachodzący proces porozumiewania oraz pochodzą z teoretycznych i metodologicznych analiz, tworzących konstrukty pozwalające dokonywać opisu, wyjaśniania, a niekiedy przewidywania przebiegu procesu komunikowania<sup>9</sup>. Wskazać należy teoretyczne i pojęciowe źródło rozważań. Jest nim kategoria dialogu, dająca pewne tło dla prowadzonej analizy wymiany informacji pomiędzy dwiema osobami i komunikowania się podmiotu z samym sobą, a także wskazująca na filozoficzne uwikłanie zagadnienia komunikowania. Dlatego też wy-

---

demicki, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APEIRON w Krakowie, Kraków 2017, s. 12-15.

<sup>8</sup> J. Horgan, *Psychologia terroryzmu*, PWN, Warszawa 2008, s. 50-55.

<sup>9</sup> W. Czajkowski, *Modele procesu komunikowania się*, „Roczniki Komisji Nauk Pedagogicznych PAN w Krakowie”, t. XLII, Ossolineum, Kraków 1989, 223-225; W. Czajkowski, *Użyteczność paradygmatu dialogu i monologu do konstruowania modeli procesu komunikowania się*, [w:] Z. Nęcki (red.), *Zagadnień komunikowania interpersonalnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1989, s. 43-45.

różnia się w prowadzonej analizie trzy możliwe plany rozważań:

- plan dotyczący komunikowania zachodzącego w podmiocie,
- plan dotyczący komunikowania dwu partnerów,
- plan dotyczący interakcji jako szerokiej kategorii uwzględniającej kwestie wychodzące poza zakres komunikowania wewnętrznego i komunikowania pomiędzy dwiema osobami.

Należałoby zapytać, jak możliwe jest wzajemne przekazywanie informacji w sposób nieprowadzący do destrukcji sytuacji komunikowania na obydwu wyróżnionych poziomach? Część odpowiedzi na to pytanie zawierają prace fenomenologiczne. Ale wydaje się, iż opisuje się w nich jedynie warunki stanowiące punkt wyjścia do prowadzenia rozmowy, a nie środek gwarantujący sukces w komunikowaniu. Uzgodnienie znaczenia symboli i znaków, którymi posługują się partnerzy – rozumiane jako cel komunikowania – jest realizowane na kilku poziomach równocześnie i na każdym z nich możliwość porozumienia jest uwarunkowana posiadaniem przez partnerów określonych sprawności<sup>10</sup>.

Biorąc pod uwagę złożoność kompetencji warunkujących efektywne uczestnictwo podmiotu w komunikowaniu, uważam za uzasadnione pytanie o czynniki regulujące współdziałanie partnerów w dialogu i pozwalające koordynować ich działania we wspólnym celu lub celach, jakie każdy z nich mniej czy bardziej świadomie realizuje<sup>11</sup>. Jest to tym bardziej interesujące, że około 95 procent aktów komunikowania przebiega w miarę płynnie<sup>12</sup>. Za kryteria płynności można przyjmować, w zgodzie ze zdroworozsądkowym przekonaniem, akty realizowane bez przestojów i konfliktów, w sposób równomierny, sprawnie z uwagi na cel, bez przejawów zaburzeń w porozumiewaniu. Stąd też warto podejmować problem wpływu czynników powodujących skoordynowany, płynny i sekwencyjny przebieg interakcji z innymi ludźmi. Aczkolwiek należy wspomnieć, że w przypadku komunikowania szybkie i płynne

---

<sup>10</sup> Por. P. Boski, *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, PWN, Academica Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2009, s. 41-45.

<sup>11</sup> A. Piotrowski, *O pojęciu kompetencji komunikatywnej*, [w:] A. Schaff (red.), *Zagadnienia socjo- i psycholingwistyki*, Ossolineum, Wrocław 1980, s. 91-111.

<sup>12</sup> L.S. Levinson, *Pragmatics*, Cambridge University Press, Cambridge, London 1983; W. Czajkowski, *Uwarunkowania płynności komunikacji interpersonalnej*, nieopublikowana rozprawa doktorska, Instytut Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Kraków 1989.

przeprowadzenie rozmowy nie zawsze daje poczucie komfortu w interakcji. Dążenie do zaspokojenia potrzeby nowości, a także osiągnięcie określonej wielkości stanu napięcia emocjonalnego, konstytuuje optimum przebiegu procesu komunikowania, motywując podmiot do unikania sytuacji nonsensu, gdy kody wykorzystywane przez partnerów są zupełnie różne i sytuacji nudy, gdy partnerzy rozumieją się *w pół słowa*<sup>13</sup>.

Dążenie do ukonstytuowania wskazanego optimum napotyka przeszkody, które mogą być związane właściwie z każdym z elementów struktury procesu komunikowania. W badaniach prowadzonych w ostatnim okresie dosyć dużo uwagi poświęcano analizom interakcji, które prowadziły do zamierzonego bądź satysfakcjonującego partnerów wyniku, szukając form lub rodzajów zachowań, które to ułatwiają. W pracach tych brano pod uwagę zachowania językowe, a także ruchy ciała oraz gesty zachodzące w interakcji, co składa się na pełny obraz procesu komunikowania w porównaniu z analizami uwzględniającymi tylko zachowania językowe. Wykorzystując powyższe charakterystyki można stworzyć w miarę pełen model interakcji, którego egzemplifikacją może być rozmowa prowadzona twarzą w twarz i będąca powszechnym zjawiskiem, poprzez które jednostki realizują większość swoich celów i zadań<sup>14</sup>. W modelu takim uwzględnia się także intencjonalność zachowań partnerów w dialogu, odnoszącą się do podstawowej treściowej warstwy komunikatu, a także warstwy relacyjnej kontaktu<sup>15</sup>. W tym ostatnim przypadku dotyczy to przedstawiania stosunku partnerów do samych siebie, do rozmówców i do relacji pomiędzy nimi, a także zawierającej możliwość dokonania zmiany charakteru relacji.

W moim przekonaniu wartość takiego modelu leży głównie w wyeksponowaniu zachowań, mających znaczenie regulacyjne dla interakcji dotyczących zachowań metakomunikacyjnych<sup>16</sup> oraz sygnałów do podejmowania czynności konwersacyjnych (*turn-taking behaviors*). Obydwie kategorie zachowań mają decydujące znaczenie dla płynnego

---

<sup>13</sup> T.M. Kando, *Social interaction*, The C.V. Mosby Company, Saint Louis 1977, s. 256.

<sup>14</sup> W. Czajkowski, *Interdyscyplinarne modele procesu komunikowania*. Wydawnictwo Naukowe WSP w Krakowie, Prace Psychologiczne IV, Kraków 1966, s. 13-15.

<sup>15</sup> L. Grzesiuk, E. Trzebińska, *Jak ludzie porozumiewają się*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1983.

<sup>16</sup> J. Ruesch, *Action models*, [w:] J. Ruesch (ed.), *Semiotic approaches to human relations*, Mouton Publishers, The Hague, Paris 1972d, 1972, s. 77-79.



przebiegu komunikowania w sytuacji rozmowy, a właściwie konstytuują one dialog<sup>17</sup>. Warto również podkreślić znaczenie tych zachowań dla konstytuowania skutecznego wpływu społecznego.

Uwzględniając powyższe uwagi wprowadzające, należy wskazać zagadnienia konieczne do rozważenia w rozbudowanym modelu komunikowania w środowisku bezpieczeństwa. Po pierwsze, należy przedstawić opis i analizę modeli procesu komunikowania, w których akcentowano określone elementy struktury tego procesu oraz wskazywano sposoby interpretacji jego dynamiki. Warto wskazać modele klasyczne, wywodzące się z teorii informacji oraz stanowiące punkt wyjścia dla wielu bardziej nowatorskich i pełnych ujęć problemu. Trzeba także dokonać interpretacji psychologicznych modeli komunikowania, zarówno interakcyjnych, jak i transakcyjnych. Nie można pominąć modelu ogólnej teorii systemów, podkreślając jego użyteczność wynikającą z przyjęcia formalnego punktu widzenia. Warto pamiętać także o tym, że model ogólnej teorii systemów stanowić może użyteczne narzędzie analizy i interpretacji interakcji społecznych zachodzących w warunkach zagrożenia. Kolejna grupa problemów dotyczy problematyki analizy konwersacyjnej, którą w zasadzie należałoby potraktować jako kolejne podejście modelowe do kwestii komunikowania. Jednakże w interpretacji uczyniono inaczej, omawiając źródła analizy konwersacyjnej oraz podstawową metodę sprowadzającą się do zapisu i analizy rozmowy. W części szczegółowej wyróżnione będą podstawowe fenomeny konwersacji uwzględniane w analizie, takie jak:

- podejmowanie czynności konwersacyjnych (*turn-taking*),
- pary odpowiadające sobie, służące lokalnej organizacji rozmowy,
- elementy tworzące globalną organizację rozmowy.

Dosyć dużo uwagi będzie się zwracać na kontrowersyjny podział rozmowy na jednostki, analizując różnorodne kryteria omawiane w literaturze przedmiotu. Omawiana będzie także kwestia propozycji systemów analizy konwersacji wraz ze schematami kodowania. Kwestia podziału konwersacji na jednostki analizy jest szczególnie istotna z punktu widzenia prowadzenia komunikacji w warunkach niestandardowych. Nie

---

<sup>17</sup> S. Duncan, *Interaction units during speaking turns in dyadic face-to-face interaction*, [w:] A. Kendon, R.M. Harris, M.R. Key (eds.), *Organization of behavior in face-to-face interaction*, Mouton Publishers, The Hague, Paris 1975, s. 199.

ma wątpliwości, że takie warunki występują w sytuacjach zagrożeń terrorystycznych i w sytuacjach kryzysowych, gdzie prowadzenie rozmów z konieczności musi się odwoływać do znanych w tym zakresie prawidłowości i norm. Jednocześnie musi też uwzględniać specyfikę funkcjonowania jednostek i grup ludzi, działających w warunkach zagrożenia i próbujących sobie radzić z wyzwaniami płynącymi z takich warunków. Z drugiej strony w takim kontekście sytuacyjnym prawidłowościom podlega również zachowanie osób stwarzających takie zagrożenie dla innych<sup>18</sup>.

W kolejnej części modelu omawiać się będzie proces komunikowania w aspektach struktury i dynamiki, analizując warunki sprzyjające nawiązaniu kontaktu pomiędzy partnerami, a także powody powstawania blokad i zahamowań w dialogu. Wyróżniono podstawowe czynniki regulujące proces komunikowania:

- metakomunikaty,
- *turn-taking*,
- intencje komunikacyjne,
- dobór środków przekazu<sup>19</sup>.

W każdej ze wskazanych kategorii prowadzić się będzie szczegółową analizę jej znaczenia dla przebiegu i efektów rozmowy.

Kolejny fragment modelu będzie przedstawiał problematykę komunikacji niewerbalnej, zajmując się sposobem rozumienia tej kategorii zachowania w relacji do zachowań językowych. Przeprowadzona będzie także dość szczegółowa charakterystyka zachowań niewerbalnych, koncentrująca uwagę na aspekcie funkcjonalnym, pamiętając o kluczowej w komunikacji funkcji odniesionej do regulowania interakcji.

W dalszej części zasygnalizowana zostanie problematyka zaburzeń w procesie komunikowania zawierająca kilka zasadniczych w tym zakresie kontekstów.

---

<sup>18</sup> W. Czajkowski, *Psychologiczne mechanizmy działania w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa*, Cracow Research Institute for Security and Defence APEIRON, Katowice 2014, s. 78-82.

<sup>19</sup> W. Czajkowski, *Interpersonal Framework of Establishing Contact in Psychotherapy*, [w:] Kliš, M., Kossewska, J. Czajkowski, W., *Studies on Communication and Stress*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków 2006, s. 70-71.

Podjęmowanie problematyki komunikowania ma swoiste odniesienia do kwestii szczególnie istotnej we współczesnych warunkach cywilizacyjnych, przesyconych nastawieniami rywalizacyjnymi i konkurencyjnością. Podstawowym kryterium oceny działania ludzi we wszelkich kontekstach sytuacyjnych jest skuteczność ich działania. Z kolei spełnianie takiego kryterium nieuchronnie prowadzi do kwestii umiejętności i sprawności w zakresie wywieraniu wpływu społecznego<sup>20</sup>. Wpływ społeczny, wywierany w określonych warunkach sytuacyjnych wojny, zagrożenia, kryzysu, przesłuchiwanie, negocjowania i manipulowania, może być wywierany na innych pod jednym warunkiem, jakim jest posiadanie niezbędnego w tym zakresie instrumentu w postaci komunikowania. Kontekst wpływu społecznego zawiera w sobie dwie strony procesu, osobę wywierającą wpływ i osobę podlegającą takiemu wpływowi. W kategoriach komunikowania używa się nazw dotyczących roli nadawcy i odbiorcy komunikatów i zachowań. Posiadanie umiejętności i sprawności w zakresie obydwu tych zagadnień stanowi konieczny warunek efektywnego wywierania wpływu niezależnie od tego, czy będzie to uprawniony konstruktywny wpływ społeczny, czy też będzie to manipulowanie.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że szczególnie w warunkach sytuacji kryzysowych i zagrożenia odwoływanie się do takiej postaci wpływu społecznego, w dużej mierze sprowadzającego się do ukrywania intencji działań podmiotu wobec agresora, stanowi o możliwości sukcesu w radzeniu sobie z wyzwaniami i zagrożeniami w takich sytuacjach. Stąd też wydaje się jasne, że uzyskanie szerokiej wiedzy i kompetencji praktycznych, rozumianych w kategoriach tzw. „wiedzy jak” z zakresu komunikowania, pojmowanego jako podstawowy instrument wpływu społecznego warunkuje profesjonalne działanie osób funkcjonujących zadaniowo w sytuacjach kryzysowych i sytuacjach zagrożenia. Przygotowywany model stanowi wprowadzenie do przygotowywanego wąsko specjalizacyjnego rozwinięcia skoncentrowanego na budowaniu modelu działań o charakterze wpływu społecznego podejmowanego w warunkach sytuacji kryzysowych i skrajnego zagrożenia. Analizie będzie pod-

---

<sup>20</sup> Por. R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2010, s. 11-13.

dawane w szczególności tzw. myślenie szybkie, realizowane bezwiednie i w sposób nieuświadomiany<sup>21</sup>. Takie postaci funkcjonowania pozwalają na bardziej skuteczne działania w neutralizowaniu i zwalczaniu zagrożeń w kontakcie z agresorem, ułatwiają także bardziej skuteczne formy prowadzenia interakcji o charakterze negocjacji w sytuacjach kryzysowych.

## **Zaburzenia procesu komunikowania w kontekście zagrożenia**

Identyfikowanie przyczyn zaburzeń procesu komunikowania może prowadzić do prób poszukiwania defektów w poszczególnych częściach układu, tworzącego sytuację komunikowania. Postępowanie według takiej procedury nie rokuje jednak pozytywnych rezultatów, tak jak identyfikowanie objawów choroby nie powoduje wyleczenia. Wydaje się, że posiadając wiele różnych propozycji teoretycznego konceptualizowania procesu komunikacji, nie posiadamy modeli mających zastosowanie do analizy zaburzeń procesu komunikowania. Znając dość dobrze elementy struktury procesu komunikowania stwierdzić należy trudności w globalnym interpretowaniu zaburzeń tego procesu<sup>22</sup>. Nie posiadając takiego ogólnego, użytecznego modelu przedstawiam zaburzenia komunikowania w sposób uwzględniający podstawowe źródła zaburzeń, omawiając je na tle ogólnego kontekstu interakcji i celu konwersacji. Wydaje się także, że zaburzenia w procesie komunikowania, badane w kontekście problematyki bezpieczeństwa i jego zagrożenia, uzyskują swoistą perspektywę interpretacyjną. Warunki zagrożenia bezpieczeństwa powiązane z sytuacjami kryzysowymi stanowią specyficzny kontekst opisywany zwykle poprzez odnoszenie się do problematyki stresu<sup>23</sup>. W takich warunkach zwykle stwierdza się istotne obciążenie emocjonalne jednostki prowadzące do dezorganizacji zachowania, która z kolei powoduje skutek w postaci szeregu dysfunkcyjnych przejawów działania stresu w postaci lękowego zahamowania działania, gniewu i agresji, fiksacji oraz prezentowania mechanizmów obronnych osobowości.

---

<sup>21</sup> D. Kahneman, *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, Media Rodzina, Poznań 2012, s. 31-34.

<sup>22</sup> J. Ruesch, *Clinical science and communication theory*, [w:] F.W. Matson, A. Montagu (red.), *The human dialogue*, Free Press, New York 1967, s. 62.

<sup>23</sup> W. Czajkowski, *Psychologiczne mechanizmy...*, op. cit., s. 70-78.

Powiązanie problematyki zaburzeń komunikowania z kontekstem zagrożenia bezpieczeństwa pozwala na bardziej skuteczne radzenie sobie z warunkami sytuacji kryzysowej, w której radzenie sobie jest uwarunkowane skutecznym i sprawnym komunikowaniem, zarówno na poziomie intrapersonalnym (wgląd we własne procesy psychiczne), jak i interpersonalnym (dotyczącym kierowania innymi ludźmi oraz przewidywania reakcji agresora i wysyłania do niego skutecznych, przekonujących komunikatów).

### Kontekst sytuacyjny

Jak wynika z klasycznego stwierdzenia w pracy W. Mischela<sup>24</sup>, jednostka zachowuje się różnie w różnych sytuacjach. Zachowanie podmiotu jest uwarunkowane czynnikami związanymi z osobą podmiotu i czynnikami zawartymi w sytuacji oraz czynnikami wynikającymi z relacji zachodzącej pomiędzy osobą a sytuacją<sup>25</sup>. Przebieg procesu komunikowania będzie efektywny i płynny wtedy, gdy partnerzy będą zdolni do zapewnienia koordynacji w zakresie wskazanych kwestii:

- treść interakcji,
- stosunek ról,
- intymność,
- stosunki dominacji-uległości,
- rodzaj emocji,
- właściwa sekwencja działań,
- organizacja wypowiedzi w czasie<sup>26</sup>.

Wskazane wymiary interakcji zawierają strukturalne i funkcjonalne charakterystyki konwersacji i opierają się na modelu kompetencji społecznej sformułowanym przez M. Argyle'a i A. Kendona<sup>27</sup>. D.A. Pendleton i A. Furnham opierając się na rozwiniętej przez siebie wersji tego mode-

---

<sup>24</sup> W. Mischel, *Personality and assessment*, Wiley, New York 1968, cyt. za L.A. Pervin, M. Lewis, *Perspectives in interactional psychology*, Plenum Press, New York, London, 1978, s. 1-3.

<sup>25</sup> Por. P. Trower, B. Bryant, M. Argyle, *Social skills and mental health*, Methuen & Co. Ltd. London 1978, s. 32.

<sup>26</sup> M. Argyle, *Non-verbal communication in human social interaction*, [w:] R.A. Hinde (red.), *Non-verbal communication*, Cambridge University Press, Cambridge 1972, s. 261.

<sup>27</sup> M. Argyle, M. Cook, *Gaze and mutual gaze*, Cambridge University Press, Cambridge 1976.

lu oraz badając komunikowanie interpersonalne dochodzą do wniosku, że trudności komunikacyjne dotyczą następujących kwestii:

1. Przekaz informacji (79% przypadków trudności):

1.1. Trudności małe lub żadne (11%),

1.2. Szum w systemie (62%):

1.2.1. Szum poznawczy (26%),

1.2.2. Szum emocjonalny (25%),

1.2.3. Szum społeczny (11%),

1.3. Inny kod (6%);

2. Próby wpływania na partnera (13,5%);

3. Inne (7,5%)<sup>28</sup>.

Stwierdzone przez Pendletona i Furnhama zaburzenia komunikowania dotyczyły generalnie wskazanych wyżej dwóch grup czynników. Po pierwsze, czynników związanych z podmiotem, po drugie, czynników związanych z relacją zachodzącą pomiędzy podmiotem a otoczeniem/partnerem. W przypadku pierwszej grupy czynników trudności komunikowania interpersonalnego wiąże się niekiedy z występowaniem barier komunikacyjnych wewnątrz jednostki. Bariery w komunikowaniu interpersonalnym wynikają z określonych strukturalnych właściwości „ja” podmiotu, szczególnie takich, które nie są dobrze zintegrowane, bądź też takich, których ekspresja jest otamowana<sup>29</sup>. Występowanie utrudnień w komunikowaniu wewnętrznym, uwarunkowane wskazanymi czynnikami związanymi z działaniem mechanizmów obronnych osobowości, ma bezpośrednie konsekwencje w efektach i przebiegu komunikowania interpersonalnego.

### Kontekst podmiotowy

Zachowania mające na celu obronę „ja” (zachowania obronne) pojawiają się wtedy, gdy podmiot spostrzega zagrożenie bądź je anty-

---

<sup>28</sup> D.A. Pendleton, A. Furnham, *Skills: a paradigm for applied social psychological research*, [w:] W.T. Singleton, P. Spurgeon, R.B. Stammers (red.), *The analysis of social skills*, Plenum Press, London 1980, s. 249.

<sup>29</sup> A.H. Maslow, *Isomorphic interrelationships between knower and known*, [w:] Matson F.W., Montagu A. (red.), *The human dialogue*, New York 1967, s. 195-206; F.E. Aboud, *An identity, a concept, or a sense* [w:] L.H. Strickland (red.), *Soviet and Western perspectives in social psychology*, Pergamon Press Ltd., Oxford 1979.

cypuje. W sytuacji komunikowania jednostka zachowująca się obronnie nie zwraca uwagi na zadanie diady lub grupy, znacznie więcej uwagi i energii poświęca obronie. I tak na przykład, zamiast mówić o przedmiocie relacji, myśli o tym, jak jest odbierana i jak mogłaby dominować, unikać kary, unikać ataku<sup>30</sup>. Jest to reakcja wynikająca z dojmującego przekonania o tym, że podlega się zagrożeniu. Zagrożenie to należy interpretować w kategoriach zagrożenia personalnego. Mówiąc o przekonaniu rozumie się je tutaj w sposób szeroki, stąd też wydaje się słuszne przywołanie kategoryzacji dwóch rodzajów myślenia wprowadzonych przez Kahnemana. Píše on o myśleniu szybkim, realizowanym w sposób bezwiedny i niekontrolowany. Reakcje w postaci mechanizmów obronnych włączane są na takiej drodze, w sposób pozarefleksyjny i niezwerbalizowany<sup>31</sup>.

Przejawianie takich zachowań przez uczestnika konwersacji powoduje w partnerze powstanie podobnej obronnej postawy i w oparciu o działanie mechanizmu sprzężenia zwrotnego wzmacnia obronne nastawienie podmiotu. Mówiąc o działaniach obronnych mam tutaj na myśli obronę w sensie mechanizmu obronnego służącego obronie stanu posiadania dotyczącego poczucia własnej wartości i pozytywnej samooceny. Warto także pamiętać, że tak rozumiane działania obronne mają zwykle wysoce zautomatyzowany charakter. Inaczej mówiąc nie podlegają świadomej kontroli. Stosowanie mechanizmów obronnych jest nieświadomie ukierunkowane na minimalizowanie negatywnych stanów emocjonalnych zachodzących w określonej sytuacji. Działania te będą podejmowane nawet wtedy, gdy dla zewnętrznego obserwatora będą absurdalne i niezrozumiałe. W perspektywie osoby je podejmującej, mechanizm obronny spełnia swój cel – prowadzi do obniżenia poziomu napięcia emocjonalnego niezależnie od realnych kosztów, jakie w tej sytuacji ponosi.

Prace prowadzone przez J.R. Gibba w oparciu o analizę filmowych nagrań dyskusji interpersonalnych, doprowadziły go do wyróżnienia sześciu zachowań komunikacyjnych, powodujących wzrost obronności partnera oraz sześciu innych prowadzących do zachowań partnera wyrażających zaufanie. Gibb przedstawia je w postaci par przeciwstawnych

---

<sup>30</sup> J.R. Gibb, *Defensive communication*, [w:] J.M., Civikly (ed.), *Messages: a reader in human communication*, Random House, New York 1974, s. 332.

<sup>31</sup> Por. D. Kahneman, *Pułapki myślenia...*, op. cit., s. 31-34.

właściwości komunikowania:

- ocenianie – opis,
- kontrolowanie – orientacja na problem,
- stosowanie strategii w działaniu – spontaniczność,
- traktowanie partnera w sposób przedmiotowy – empatia,
- przyjmowanie postawy wyższości – kontakt w oparciu o zasadę równości,
- dogmatyzm – otwartość<sup>32</sup>.

Zidentyfikowane przez Gibba zachowania komunikacyjne w dużej mierze dotyczą nie tyle przekazu treści, a raczej ukazują charakter relacji zachodzących pomiędzy partnerami oraz uczucia dominujące w kontakcie. Dlatego też ich powiązanie z zachowaniami niewerbalnymi jest widoczne. Można pewne zespoły zachowań niewerbalnych traktować jako wskaźniki zachowań komunikacyjnych prowadzących do wystąpienia postawy obronnej u partnera. Podobnie, inny zespół zachowań niewerbalnych wskazuje na zachowania komunikacyjne ułatwiające zaufanie ze strony partnera. Następujące zachowania niewerbalne nadawcy powodują wzrost obronności w zachowaniu partnera:

- skrzyżowanie ramion,
- długi kontakt wzrokowy,
- uniesienie ramion,
- potrząsanie głową,
- potrząsanie palcem wskazującym,
- odchylenie tułowia do tyłu.

W odpowiedzi na takie zachowania odbiorca najczęściej reaguje poprzez następujące zachowania niewerbalne:

- brak kontaktu wzrokowego,
- napięcie mięśni,
- drżenie dłoni,
- zwieszenie głowy,
- zwiększenie dystansu przestrzennego wobec partnera,
- odchylenie tułowia do tyłu,

---

<sup>32</sup> L. Heun, R. Heun, *Developing skills for human interaction*, A Bell and HowellCo., Columbus Ohio 1975, s. 81.



- zwroty ciała na boki,
- gwałtowne ruchy<sup>33</sup>.

Przewyciężenie powstającego w takich sytuacjach błędnego koła jest możliwe poprzez przejawianie zachowań nie związanych z oceną, dotyczących problemu, nie związanych z dogmatyzmem i zajmowaniem postawy wyższości. Na przykład uczucie złości można wyrazić dwojako:

[1] „Złościsz mnie, gdy na mnie krzyczysz”

albo

[2] „Jestem zły, gdy na mnie krzyczysz”.

O ile w pierwszym przypadku [1] dokonuje się oceny partnera (TY mnie złościsz), to w drugim [2] opisuje się własne uczucia pozostawiając otwartą możliwość uznania swej emocji za reakcję niewłaściwą<sup>34</sup>. Wypowiedzenie [1] stanowi klasyczny przypadek tak zwanego komunikatu typu „TY”, w którym mówi się zwykle o partnerze, składając na niego winę za wszystko, co niewłaściwe w tym akcie komunikowania czy interakcji. Takie przekazy w sposób typowy są zgeneralizowaną oceną partnera pozbawioną wskazania na jego konkretne zachowania. Z kolei wypowiedzenie [2] to dobra ilustracja komunikatu typu „JA”, w którym mówi się zwykle o swoim doświadczaniu relacji z partnerem, byciu w interakcji. Prezentuje się w nim otwarcie własny punkt widzenia, odnosi się do własnych uczuć i potrzeb, nie prowokuje się poczucia winy u partnera, wskazuje się konkretne zachowania partnera stanowiące dla podmiotu problem<sup>35</sup>.

Przyjmowanie postawy obronnej w komunikowaniu uwarunkowane jest wyuczonym stylem reagowania wobec innych. Jeżeli matka często zwraca się do dziecka z zarzutami i obwinieniami, to możliwa jest następująca sekwencja wypowiedzi wskazana przez J.R. Gibba. Pewna matka (na terenie USA, gdzie zdarzają się wstrząsy sejsmiczne) tuż po lekkim wstrząsie ziemi wyczuwalnym w domu woła głosem wyrażającym zdenerwowanie i napięcie:

---

<sup>33</sup> Ibidem, s. 82–83.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 86.

<sup>35</sup> Por. L. Grzesiuk, *Studia nad komunikacją interpersonalną*, Pracownia Testów Psychologicznych, Warszawa 1994.

[3] „Synku, gdzie jesteś!?”

i słyszy w odpowiedzi słowa synka:

[4] „Mamusiu, ja tego nie zrobiłem”<sup>36</sup>.

Przykład ten pokazuje szerokość kontekstu, w którym zachodzi komunikowanie. Nie odnosi się ono tylko do aktualnej sytuacji i pytania matki, ale także do analogicznych zdarzeń, w których matka szukała syna po to, aby udowodnić mu złamanie jakiejś reguły. Widać w nim także efekt treningu w zakresie reagowania na zarzuty i uprzedzania ataku, co przejawia się w reakcjach komunikacyjnych, odnoszących się wyłącznie do poziomu relacji w zupełnym oderwaniu od treści. Można sądzić, że komunikowanie pomiędzy matką i dzieckiem oparte na empatii i poszanowania podmiotowości dziecka, w konsekwencji powodować będzie wzrost zaufania dziecka i spadek postaw obronnych.

### Kontekst interakcyjny

Zaburzenia w komunikowaniu mogą być związane z nieprawidłowością relacji zachodzących pomiędzy podmiotem i innymi osobami. Nieprawidłowości te w dużej mierze dotyczą sposobu pojmowania przez podmiot kontaktu z partnerem. Partnera można traktować jako równorzędnego uczestnika dialogu, jako drugi podmiot porozumiewający się z nami, albo też realizować komunikowanie w zgodzie z własnym partykularnym interesem używając partnera jako instrumentu do zaspakajania własnych potrzeb. Można sądzić, że z takim rozróżnieniem wiąże się klasyfikacja stylów komunikacji interpersonalnej wprowadzona przez L. Grzesiuk<sup>37</sup>.

Autorka wyróżnia dwa style komunikacji interpersonalnej. Pierwszy z nich to komunikacja partnerska, drugi dotyczy komunikacji niepartnerskiej. Na podstawie badań empirycznych Grzesiuk sugeruje, że realizowanie stylu niepartnerskiego jest zasadniczym powodem występowania zaburzeń komunikacji przynajmniej jednego uczestnika rozmowy (przy interpretacji zaburzenia komunikacji w przyjętym tu rozumieniu). Stwierdzenie to dotyczy obydwu postaci komunikacji niepart-

---

<sup>36</sup> J.R. Gibb, *Defensive...*, op. cit., s. 333.

<sup>37</sup> L. Grzesiuk, *Style komunikacji interpersonalnej*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1979.

nerskiej, zarówno komunikacji skoncentrowanej na własnej osobie, jak i komunikacji skoncentrowanej na osobie partnera.

Konsekwencje niepartnerskiego stylu komunikowania w postaci nieuwzględniania perspektywy partnera, dbania wyłącznie o własne interesy, niedopuszczanie do metakomunikacji są bliskie charakterystyce zaburzeń komunikowania opisanym przez R. Myllyniemi<sup>38</sup>. Autor ten, zainspirowany pracami nad zaburzeniami komunikowania, podstawowej przyczyny trudności komunikowania upatruje w organizowaniu rozmowy raczej według zasad pewnych systemów interakcji niż według zasad konwersacji. Wyróżnia trzy systemy interakcji społecznej stwarzające „dobre” warunki do wystąpienia zaburzeń komunikowania. Jest to interakcja hierarchiczna, interakcja konformistyczna i zorganizowana kooperacja. W pierwszym przypadku rozmowa dwu osób o różnej pozycji społecznej może być łatwo regulowana przez zasady wynikające z hierarchii pozycji. Wypowiedzenia partnerów uzyskują dodatkowe „hierarchiczne” znaczenia dołączane do znaczeń konwersacyjnych. Sytuacja taka zwykle prowadzi do podporządkowania się jednego z partnerów i łamania zasad konwersacji. W przypadku konformistycznego zaburzenia rozmowy wypowiedzenia partnerów są regulowane głównie poprzez zasady interakcji konformistycznej. Prowadzi to do znacznego ograniczenia perspektywy konwersacji (dotyczącego treści i środków przekazu), wynikającego na przykład z obopólnej akceptacji kulturowo przyjętych tabu. W konsekwencji taki system interakcji prowadzi do zaniku krytycznego rozwoju myśli w relacji pomiędzy partnerami. Zaburzenia rozmowy uwarunkowane przyczynami organizacyjnymi wynikają ze stosowania reguł stanowiących warunki kooperacji. Rozmówcy są zobowiązani do koncentrowania się na temacie, realizowania swych działań w określonym czasie, liczenie się z wagą głosu większości. Zaburzenia tego rodzaju często współwystępują z zaburzeniami wynikającymi z istnienia organizacyjnej hierarchii pozycji<sup>39</sup>.

Problemy poruszane przez J. Habermasa i R. Myllyniemi dotyczą funkcjonowania rozmówców w szerszym kontekście społecznym i kulturowym posiadającym typowe czy dominujące systemy interakcji. Dlatego

---

<sup>38</sup> R. Myllyniemi, *Conversation as a system of social interaction*, „Language and communication” 1986, nr 3, s. 147–169.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 162–166.

też wydaje się uzasadnione uwzględnianie specyfiki grupy bądź kultury, w której odbywa się interakcja. Konieczność taką dobitnie pokazują badania S. Jourarda<sup>40</sup>, który stwierdził głębokie różnice funkcjonowania par (mieszanych płciowo) w miejscu publicznym w różnych regionach świata. S. Jourard badał częstość kontaktu dotykowego w sytuacji rozmowy przy stoliku w kawiarni. W ciągu godziny kontakt dotykowy miał miejsce:

- Paryż – 110 razy,
- San Juan (Puerto Rico) – 180 razy,
- Stany Zjednoczone – 1-2 razy,
- Londyn – nie występował w ogóle.

Widać więc, że kwestia kontekstu, w którym odbywa się proces komunikowania, ma dosyć podstawowe znaczenie dla realizacji określonych zachowań niewerbalnych i sposobu ich prezentowania. W przytoczonych badaniach Jourarda widać nakładanie się omawianych rodzajów kontekstu od podmiotowego poprzez zadaniowy (instrumentalny), sytuacyjny, interakcyjny i kulturowy<sup>41</sup>.

## Zakończenie

Podjmując się opracowania problematyki bezpieczeństwa w perspektywie wpływu społecznego zdawałem sobie sprawę, jak bardzo temat ten jest rozległy. Opisując i wyjaśniając kwestie dotyczące codziennego życia i standardowych zachowań, które nań się składają próbowałem pokazywać instrumentalne znaczenie zachowań komunikacyjnych wobec potrzeb, wyzwań i konieczności, dotyczących relacji sprowadzających się do wpływu społecznego. Interakcje społeczne z natury rzeczy mają dwojaki charakter. Z jednej strony przyjmują postać konstruktywnego wpływu społecznego, zgodnego z powszechnie przyjmowanymi normami działania człowieka w relacjach społecznych. Stanowią one pożądany wzorzec interakcji odniesionych do uniwersalnych wartości w postaci bezpieczeństwa, akceptacji, tolerancji i wolności. Z drugiej strony mogą w pewnych warunkach przyjmować postać

---

<sup>40</sup> Cyt. za S.I. Hayakawa, *Through communication barriers. On speaking, listening and understanding*, Harper and Row Publishers, New York 1979, s. 77.

<sup>41</sup> Por. P. Boski, *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, PWN, Academica Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2009, s. 22-24.

niepożądanego wzorca interakcji, sprowadzającego się do intencji zdominowania, podporządkowania i pognębienia partnera interakcji, w której wymiarem najbardziej istotnym dla agresora będzie uzyskanie przewagi i władzy. Wydaje się, że w tym kontekście ważne jest przywołanie interpretacji Bubera, podkreślającej rangę doceniania podmiotowości, prawdy i unikalności cech partnera interakcji. Spełnianie tych warunków interakcji opisywanych przez Bubera tworzy pożądany model relacji międzyludzkich, stanowiących zaprzeczenie fałszu, manipulacji i przemocy. Z kolei warto pamiętać, że zanegowanie warunków opisywanych przez badacza stanowi typowy sposób funkcjonowania osób stanowiących istotne zagrożenie dla konstruktywnych relacji społecznych, zachodzących w przestrzeni międzyludzkiej umożliwiającej budowanie kapitału społecznego<sup>42</sup>.

Posiadanie wiedzy dotyczącej pożądanych i niepożądanych wzorów zachowania, odniesionych do sytuacji wpływu społecznego, stanowi użyteczny instrument radzenia sobie z trudnymi sytuacjami społecznymi, w których wartości te są zagrożone i oznaczają zagrożenie bezpieczeństwa jednostek, grup i zbiorowości społecznych. Można więc zakładać, że poszerzanie zakresu wiedzy odniesionej do problematyki komunikowania w interakcjach społecznych, w których konieczne jest uwzględnianie komunikowania zamierzonego, intencjonalnego oraz bezwiednego, przyczyni się do lepszego jej zrozumienia. Skuteczne radzenie sobie z sytuacjami zagrożenia bezpieczeństwa wymaga szeregu kompetencji, dotyczących sprawności komunikacyjnych, zarówno odniesionych do kodowania, jak i dekodowania komunikatów niewerbalnych, dla których typowe jest to, że są zwykle realizowane w sposób nieintencjonalny. Stąd też należy sądzić, że w zbiorze kompetencji posiadanych przez profesjonalistę zajmującego się zapobieganiem i zwalczaniem zagrożeń bezpieczeństwa, powinny znajdować się sprawności dotyczące efektywnego komunikowania w różnych kontekstach sytuacyjnych i zadaniowych, w których szybkie i trafne dekodowanie znaczenia sygnałów niewerbalnych agresora stanowi klucz do wyeliminowania zagrożenia. Jest to tym bardziej trudne, że sygnały niewerbalne charakteryzują się

---

<sup>42</sup> P. Sztompka, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 91.

niejednoznacznością<sup>43</sup>. W zakres kompetencji komunikacyjnych z konieczności wchodzi wiedza i sprawność podejmowania działań manipulacyjnych, skierowanych przeciwko agresorowi, przy czym należy zwracać uwagę na potrzebę posiadania tych kompetencji w obszarze tzw. „wiedzy, jak” (wiedzy proceduralnej).

W związku z trudnością w radzeniu sobie z interpretacją i dekodowaniem zachowań niewerbalnych zasadne wydaje się podjęcie działań, mających na celu budowanie modelu zachowań komunikacyjnych, w szczególności niewerbalnych, odniesionych do sytuacji trudnych i kryzysowych, w których czas reakcji na zachowanie agresora ma znaczenie kluczowe dla wyeliminowania zagrożenia.

W przygotowywanym modelu głównym przedmiotem analizy będzie zachowanie werbalne i niewerbalne<sup>44</sup> stron konfliktu w sytuacjach kryzysowych i sytuacjach zagrożenia ukierunkowane na radzenie sobie z wyzwaniami, szansami i zagrożeniami wynikającymi z takich interakcji. Istotnym kontekstem modelu poza kontekstem podmiotowym, interpersonalnym, grupowym, zadaniowym będzie kontekst interakcyjny, dotyczący warunków manipulowania zachowaniem innych osób oraz warunków dotyczących sprawności radzenia sobie z próbami manipulowania zachowaniem podmiotu<sup>45</sup>. Prowadzona analiza będzie opierać się także na interpretacjach klinicznych użytecznych w wyjaśnianiu działania jednostki w sytuacjach zagrożenia. Analizie poddam także sprawności mentalizacji<sup>46</sup>, działania szeroko interpretowanego w nurcie *mindfulness*, w kontekstach klinicznych oraz pracę nad budową wglądu w działanie podmiotu. Model będzie zawierał także odniesienia i interpretacje do kwestii dopuszczalności postaci wpływu społecznego stanowiącego manipulację. Rozumie się przez nie zachowanie intencjonalnie skierowane przez podmiot przeciwko agresorowi stanowiącemu zagrożenie i jednocześnie takie, którego celu agresor nie identyfikuje. Stąd też

---

<sup>43</sup> R.B. Adler, L.B. Rosenfeld, R.F. Proctor II, *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, REBIS, Poznań 2006, s. 147.

<sup>44</sup> Zob. M.L. Knapp, *Nonverbal Communication in Human Interaction*, Holt, Rinehart and Winston, New York 1978.

<sup>45</sup> Por. W. Łukaszewski, D. Doliński, T. Maruszewski, R. Ohme, *Manipulacja*, Smak Słowa, Sopot 2009, s. 12-13.

<sup>46</sup> Por. J.G. Allen, P. Fonagy W. Bateman, *Mentalizowanie w praktyce klinicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 25-31.

rozumiem, że w zakres komunikacyjnych instrumentów wpływu społecznego wchodzi także niekonstruktywne jego formy w postaci zachowań manipulacyjnych<sup>47</sup>. Przy czym traktuję je jako działania łamiące standardy przestrzeni międzyludzkiej opisywane przez P. Sztompkę<sup>48</sup>. Potraktuję te standardy jako istotne zamknięcie prezentowanej monografii sugerując, że w relacjach społecznych czymś podstawowym jest działanie w przestrzeni międzyludzkiej wyposażonej w następujące atrybuty:

- wzajemność,
- znaczenie w sensie subiektywnym i znaczenie w sensie kulturowym,
- rozpoznanie,
- kontekst sytuacyjny,
- identyfikacja (status, rola, kultura),
- oczekiwania i zamierzenia wobec partnera,
- podjęcie działań inicjujących,
- przebieg działań wzajemnych,
- emocje w relacji,
- kontekst biograficzny i kulturowy relacji.

Uświadamianie sobie wskazanych atrybutów przestrzeni międzyludzkiej, opisywanej także przez M. Bubera, zdecydowanie ułatwia podejmowanie konstruktywnych relacji społecznych oraz identyfikowanie takich relacji, w których są one zagrożone<sup>49</sup>.

## Bibliografia

- Adler R.B., Rosenfeld L.B., Proctor II R.F., *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, REBIS, Poznań 2006.
- Allen J.G., Fonagy P., Bateman W., *Mentalizowanie w praktyce klinicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

---

<sup>47</sup> W. Czajkowski, *Warunki normatywne nawiązywania kontaktu a manipulowanie w relacjach organizacyjnych i administracyjnych* [w:] F. Byłok, A. Czarnicka, A. Słocińska (red.), *Człowiek – praca – organizacja. Wymiary socjologiczne, psychologiczne i zarządcze*, Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2010, s. 40-41; Łukaszewski W., Doliński D., Maruszewski T., Ohme R., *Manipulacja*, Smak Słowa, Sopot 2009, s. 12-14.

<sup>48</sup> P. Sztompka, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 91-98.

<sup>49</sup> Por. Ekman P., *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie*, PWN, Warszawa 2003, s. 12-14.

- Argyle M., Cook M., *Gaze and mutual gaze*, Cambridge University Press, Cambridge 1976.
- Argyle M., *Non-verbal communication in human social interaction*, [w:] Hinde R.A. (red.), *Non-verbal communication*, Cambridge University Press, Cambridge 1972.
- Boski P., *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, PWN, Academica Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2009.
- Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2010.
- Czajkowski W., *Analiza warunków wstępnych nawiązania kontaktu*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, 1992, z. 141, s. 25-42.
- Czajkowski W., *Psychologiczne mechanizmy działania w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa*, Cracow Research Institute for Security and Defence APEIRON, Katowice 2014.
- Czajkowski W., *Warunki normatywne nawiązywania kontaktu a manipulowanie w relacjach organizacyjnych i administracyjnych*, [w:] F. Byłok, A. Czarnecka, A. Słocińska (red.), *Człowiek – praca – organizacja. Wymiary socjologiczne, psychologiczne i zarządcze*, Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2010.
- Czajkowski W., *Interdyscyplinarne modele procesu komunikowania*. ie, „Prace Psychologiczne IV”, Wydawnictwo Naukowe WSP w Krakowie, Kraków 1996, s. 9-17.
- Czajkowski W., *Psychologia bezpieczeństwa. Wyzwania i zagrożenia. Podręcznik akademicki*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APEIRON w Krakowie, Kraków 2017.
- Czajkowski W., *Interpersonal Framework of Establishing Contact in Psychotherapy*, [w:] Kliś, M., Kossewska, J. Czajkowski, W., *Studies on Communication and Stress*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków 2006.
- Czajkowski W., *Modele procesu komunikowania się*, „Roczniki Komisji Nauk Pedagogicznych PAN w Krakowie”, t. XLII, Ossolineum, Kraków 1989, 223-238.
- Czajkowski W., *Użyteczność paradygmatu dialogu i monologu do konstruowania modeli procesu komunikowania się*, [w:] Z. Nęcki (red.), *Z zagadnień komunikowania interpersonalnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1989.
- Czajkowski W., *Uwarunkowania płynności komunikacji interpersonalnej*, nieopublikowana rozprawa doktorska, Instytut Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Kraków 1989.
- Duncan S., Duncan S. jr, *Interaction units during speaking turns in dyadic*



- face-to-face interaction* [w:] Kendon A., Harris R.M., Key M.R. (red.), *Organization of behavior in face-to-face interaction*, Mouton Publishers, The Hague, Paris 1975.
- Ekman P., *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie*, PWN, Warszawa 2003.
- Gibb J.R., *Defensive communication*, [w:] *Messages: a reader in human communication*, J.M., Civikly (ed.), Random House, New York 1974.
- Grzesiuk L., *Psychoterapia. Praktyka*, Enetheia, Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2006.
- Grzesiuk L., *Studia nad komunikacją interpersonalną*, Pracownia Testów Psychologicznych, Warszawa 1994.
- Grzesiuk L., *Style komunikacji interpersonalnej*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1979.
- Hayakawa S.J., *Through communication barriers. On speaking, listening and understanding*, Harper and Row Publishers, New York 1979.
- Heun L., Heun R., *Developing skills for human interaction*, A Bell and HowellCo., Columbus Ohio 1975.
- Horgan J., *Psychologia terroryzmu*, PWN, Warszawa 2008.
- Kahneman D., *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, Media Rodzina, Poznań 2012.
- Kando T.M., *Social interaction*, The C.V. Mosby Company, Saint Louis 1977.
- Knapp M.L., *Nonverbal Communication in Human Interaction*, Holt, Rinehart and Winston, New York 1978.
- Łukaszewski W., Doliński D., Maruszewski T., Ohme R., *Manipulacja, Smak Słowa*, Sopot 2009.
- Maslow A.H., *Isomorphic interrelationships between knower and known*, [w:] Matson F.W., Montagu A. (red.), *The human dialogue*, New York 1967, s. 195–206.
- Mehrabian A., *Communication without words*, [w:] *Messages: a reader in human communication*, Civikly J.M. (red.), Random House, New York 1974, s. 87–93.
- Messages: a reader in human communication*, Civikly J.M., (red.), Random House, New York 1974.
- Mischel W., *Personality and assessment*, Wiley, New York 1968.
- Myllyniemi R., *Conversation as a system of social interaction*, „Language and communication” 1986, nr 3, s. 147–169.
- Nęcki Z., *Komunikowanie interpersonalne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992.
- Pendleton D.A., Furnham A., *Skills: a paradigm for applied social psychological research*, [w:] Singleton W.T., Spurgeon P., Stammers R.B. (red.), *The analysis of social skills*, Plenum Press, London 1980.

- Perls F., *Gestalt therapy verbatim*, Lafayette, Real People Press, 1969.
- Piotrowski A., *O pojęciu kompetencji komunikatywnej*, [w:] A. Schaff (red.), *Zagadnienia socjo- i psycholingwistyki*, Ossolineum, Wrocław 1980.
- Piwowski J., *Fenomen bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APEIRON, Kraków 2014.
- Piwowski J., Czajkowski W., *Security Culture and Morale: Determinants of Effective Operation of Uniformed Services*, [in:] J.M. Ramirez, G. Abad-Quintanal *Cross-Cultural Dialogue as a Conflict Management Strategy*, Springer International Publishing AG, Cham, Switzerland 2018.
- Ruesch J., *Clinical science and communication theory* [w:] Matson F.W., Montagu A. (red.), *The human dialogue*, New York 1967.
- Ruesch, J., *Action models*, [w:] J. Ruesch (ed.), *Semiotic approaches to human relations*, Mouton, The Hague, Paris 1972d, 1972.
- Sztompka P., *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*. Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2016.
- Trower P., Bryant B., Argyle M., *Social skills and mental health*, Methuen & Co. Ltd. London 1978.
- Wróblewski, R., *Wprowadzenie do nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2017.

## Część II

# **INKLUZYWNOŚĆ POZNANIA W NAUKACH O BEZPIECZEŃSTWIE**



## **Rozdział 1**

# **Polityka bezpieczeństwa Rosji w obszarze bałtycko-czarnomorskim na przykładzie Ukrainy**

### **Russia's security policy in the Baltic and Black Sea region: the case of Ukraine**

Countries located between the Baltic Sea and Black Sea coasts (called the Baltic and Black Sea region) are of particular importance to the Russian Federation and are considered a strategic area of the world. Until the breakup of the Soviet Union this region had played a prominent role not only in a military way but also politically, commercially and economically. The author of this article formulates a hypothesis that Russian actions towards Ukraine, with the Crimea annexation, war in Donbas and many more, result from the strategic objectives of Russia, such as aiming to achieve the reconstruction of their superpower position by creating strong Eurasian Union, with Ukraine as a part of it. Security policy presented by the Russian Federation towards Ukraine results from Russian strategy and is fully compatible with its less aggressive actions towards countries located in the Baltic and Black Sea area. A total dominance in the Baltic and Black Sea region with the subordination of neighboring countries is the aim of Russia. For strategic reasons, to maintain free passage to the Mediterranean, Russia has ensured wide access to the Black Sea. Another Russian target is wider access to the Baltic Sea, especially to its ports. Russian security policy towards the Baltic and Black Sea region results also from Russian rivalry with the USA and China.

**Keywords:** *the Baltic and Black Sea region, international relations, security policy, the Russian Federation, Ukraine*

## **Wstęp**

Rosja, po krótkim szoku po rozpadzie Związku Radzieckiego od początku lat 90. XX w. wykazuje postawę kontynuacji swego poprzednika w zakresie prezentacji polityki mocarstwowej. Polityka Rosji, w dużym stopniu, wskazuje na dążenie do konfliktów i to o różnym charakterze, włącznie z konfliktami terytorialnymi.

Jednym z terenów, o które Federacja jest gotowa prowadzić wojny jest tzw. pomost czarnomorski. Czym jest pomost bałtycko-czarnomorski i dlaczego odgrywa tak istotną rolę w polityce Rosji? Obszar pomostu określa się jako jeden z trzech kluczowych obszarów współczesnego świata<sup>1</sup>. To terytorium głównie Rosji, ale nie tylko. Rozciąga się pomiędzy dwoma morzami: Bałtyckim i Czarnym, w dorzeczu kilku rzek: Oki, Moskwy, Wisły, Warty, Dniepru, Dźwiny i Niemna. Pomost ten to droga z Zachodu na Wschód, od Europy do Azji i odwrotnie. Kontrola tych terenów pozwala na głęboki manewr, daje duże możliwości w zakresie bezpieczeństwa, ale też stwarzania zagrożeń państwa<sup>2</sup>. Z oczywistych względów terytorium pomostu znajduje się w zainteresowaniu Rosji, która po rozpadzie Związku Radzieckiego znalazła się, pod względem strategicznym, w trudnej sytuacji. Państwa NATO przybliżyły się do jej granic, zmalał potencjał gospodarczy kraju, Stany Zjednoczone zaczęły umieszczać w Europie Wschodniej swoje instalacje rakietowe i różne formacje wojskowe.

Polityka bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej nie ogranicza się tylko do samej Rosji. Państwo to ma ambicje oddziaływania na bezpieczeństwo przede wszystkim w Europie i Azji, ale myśli także o posiadaniu wpływów na innych kontynentach. Dokumenty doktrynalne Rosji podkreślają, że jej głównym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa społeczeństwu rosyjskiemu i państwu<sup>3</sup>. Ale wskazują także, że Rosja rości sobie prawo do zapewnienia stabilnej sytuacji w jej otoczeniu, w strefie tzw. „bliskiej zagranicy” oraz, że Federacja Rosyjska ma ambicje pozystawiania mocarstwem, mającym wpływ na sytuację w różnych regionach świata<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Szerzej zob. [www.salon24.pl/u/crusader1973/883316,pomost-baltycko-czarnomorski-i-jego-geopolityczne-znaczenie](http://www.salon24.pl/u/crusader1973/883316,pomost-baltycko-czarnomorski-i-jego-geopolityczne-znaczenie), (data dostępu: 03.11.2019).

<sup>2</sup> A. Glen, *Pojmowanie wyzwań, zagrożeń i ryzyka w bezpieczeństwie państwa*, „Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza” VOL. 49, Issue 1, 2018, s. 54.

<sup>3</sup> „Koncepcja polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej z 30 listopada 2016 r.”, [www.poland.mid.m/web/polska\\_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset\\_publisher/x9WG6FhjehkG/content/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej](http://www.poland.mid.m/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej), (data dostępu: 30.10.2019).

<sup>4</sup> Tamże.

## **Priorytety polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej**

Strategia bezpieczeństwa narodowego Rosji ma charakter jednoznacznie antyzachodni, stąd też prowadzona przez Federację Rosyjską polityka bezpieczeństwa swoje cele wiąże z rywalizacją lub wręcz zwalczaniem Stanów Zjednoczonych i innych państw Zachodu. Moskwa, szczególnie NATO i Unię Europejską, postrzega jako podmioty słabnące, niewydolne, które nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa w Europie. Uważa ponadto, że Stany Zjednoczone i Unia Europejska przyczyniły się lub wręcz dokonały „niekonstytucyjnego zamachu stanu” na Ukrainie i „doprowadziły do głębokiego rozłamu w społeczeństwie ukraińskim oraz konfliktu zbrojnego”<sup>5</sup>.

Rosja zarzuca krajom zachodnim, że kontynuują proces obalania systemów władzy w sąsiadujących z Federacją Rosyjską państwach, tworząc niestabilną sytuację i nowe punkty zapalne. Prowadzona przez Rosję polityka bezpieczeństwa dąży do zahamowania rosnących wpływów USA i NATO w Europie oraz utrzymania swojej dominacji<sup>6</sup>.

Analizując stosowne dokumenty oraz działania władz Federacji Rosyjskiej od początku XXI w. należy uznać, że do priorytetowych celów polityki zagranicznej tego państwa należą:

- 1) zapewnienie Rosji utrzymania pozycji mocarstwa światowego,
- 2) utrzymanie pozycji mocarstwa szczególnie w regionie Europy południowo-wschodniej (głównie Bałkany),
- 3) dominowanie w oparciu o bliską współpracę z krajami w regionie czarnomorsko-kaspijskim,
- 4) utworzenie Unii Euroazjatyckiej,
- 5) zwiększenie bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej<sup>7</sup>.

Rosja w swojej polityce bezpieczeństwa uznaje za bardzo istotne zapewnienie sobie bezpiecznego otoczenia na terenie państw położonych wokół jej terytorium, ponieważ występowanie stanów destabilizacji stanowi dla niej duże zagrożenie, które traktuje jako drugie po zagrożeniu

---

<sup>5</sup> Dekret Prezydenta Federacji Rosyjskiej o Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej z 31 grudnia 2015 r. wraz ze Strategią Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej, [www.poland.mid.ru/web/polska\\_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset\\_publisher/x9WG6FhjehkG/content/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej?in](http://www.poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej?in), (data dostępu: 30.10.2019).

<sup>6</sup> M.A. Kamiński, Obrona Narodowa Republiki Estonii, Toruń 2019, s. 62-65.

niu ze strony NATO. Najważniejszym zadaniem polityki bezpieczeństwa jest niewątpliwie pełne panowanie władz państwowych na całym terytorium państwa, całkowita kontrola Federacji nad działalnością polityczną i gospodarczą wewnątrz kraju.

Za najważniejsze zagrożenia militarne powodujące konieczność podejmowania odpowiednich działań przez państwo Rosja uznaje:

- 1) dyslokowanie obcych wojsk na terenie sąsiadujących z nią państw (także na terytorium sąsiadującym z sojusznikami Rosji),
- 2) prowadzenie konfliktów zbrojnych (używanie sił zbrojnych) na terenach graniczących z Federacją<sup>8</sup>.

Rosja jako zagrożenie dla swojego państwa traktuje również wzmocnienie NATO i innych sojuszy. Najbardziej groźne, w jej ocenie, było i jest rozszerzanie NATO o kolejne państwa we wschodniej części Europy. Władze w Moskwie oceniają, że NATO i UE celowo osłabiają procesy integracyjne we Wspólnocie Niepodległych Państw.

Polityka bezpieczeństwa Rosji w znacznym stopniu opiera się na jej aktywności międzynarodowej. Rosja zastrzega sobie prawo do ochrony interesów i dbania o prawa jej obywateli zamieszkałych w innych państwach. Stąd w swojej polityce deklaruje możliwość interwencji wobec innego państwa, jeśli te interesy zostałyby istotnie naruszone. Federacja w swojej polityce bezpieczeństwa konfrontuje jako przeciwników przede wszystkim Stany Zjednoczone, Sojusz Północnoatlantycki i Unię Europejską. Rosja ocenia, że USA wraz z Unią Europejską dokonały niekonstytucyjnego zamachu stanu na Ukrainie, doprowadzając do rozłamu w społeczeństwie i pośrednio powodując konflikt zbrojny na Wschodzie. Wspieranie Ukrainy przez Zachód, w ocenie Rosji, godzi w jej interesy i zmierza do uniemożliwienia stworzenia silnego związku euroazjatyckiego. Rosja uważa również, że Zachód zmierza do pozbawienia jej odgrywania roli mocarstwowej<sup>9</sup>.

Druga dekada XXI w. przyniosła zaostrzenie polityki bezpieczeństwa Rosji. Aneksja Krymu i wojna w Donbasie doprowadziły do pogor-

---

<sup>8</sup> [www.bbn.opr.pl/ftp/dok/03/35\\_KBN\\_DOKTRYNA\\_ROSJI.pdf](http://www.bbn.opr.pl/ftp/dok/03/35_KBN_DOKTRYNA_ROSJI.pdf), (data dostępu: 30.10.2019).

<sup>9</sup> <http://www.pch24.pl/nowa-rosyjska-strategia-bezpieczenstwa-posiada-anty Zachodni-charakter--priorytetem-daleki-wschod,40383,i.html#ixzz640WGNxR3>, (data dostępu: 02.11.2019).



szenia relacji z NATO i USA, wywołały istotne skutki dla sytuacji w regionie euroatlantyckim. Oceniając działania Rosji jako naruszenie suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy, NATO podjęło szereg decyzji dotyczących bezpieczeństwa międzynarodowego, m.in. został przyjęty w 2014 r. „Plan na rzecz gotowości”, który przewidywał dyslokację ośrodków szkoleń i baz dowodzenia w państwach tzw. flanki wschodniej, obecność wojsk sojuszników w państwach NATO i utworzenie Sił Natychmiastowego Reagowania. Przystąpiono także do rozbudowy infrastruktury we wschodniej części NATO. Jednocześnie rozpoczęła się stopniowa izolacja Federacji Rosyjskiej, spotęgowana działaniami Rosji w Syrii, które jeszcze mocniej kazały spojrzeć na nią jako na państwo dążące do zapewnienia sobie roli mocarstwa, istotnie wpływającego na sytuację w różnych częściach świata. Relacje Rosji z NATO są bardzo groźne, najgorsze od zakończenia zimnej wojny.

Jednym z istotnych sposobów na realizację polityki bezpieczeństwa Rosja uznała budowę baz morskich. Mają one wesprzeć jej globalną pozycję. Rosja chce kreować procesy, zjawiska i wydarzenia zarówno gospodarcze, jak i polityczne w państwach i regionach mających dla niej istotne znaczenie, chcąc w ten sposób zapewnić realizację rosyjskich interesów. Ważnym argumentem używanym przy tym przez Rosję są surowce energetyczne.

## **Rosja a Ukraina.**

### **Strategiczne cele polityki rosyjskiej wobec Ukrainy**

Aneksja Ukrainy oraz zaangażowanie się Rosji w Donbasie wynikają z realizacji strategicznych celów w polityce bezpieczeństwa. Poza dążeniem do zbudowania związku euroazjatyckiego, do głównych celów Rosji w Euroazji należy prowadzenie swobodnej wymiany handlowej trasami lądowymi i szlakami morskimi, prowadzącymi od Morza Czarnego do Śródziemnego oraz transport surowców energetycznych przez Turcję i Grecję. Wydarzenia na Majdanie i obalenie prezydenta Wiktora Janukowycza Rosja odebrała jako początek drogi do utraty dyslokacji dla jej Floty Czarnomorskiej na Krymie. Zajęcie przez Rosję Krymu i bazy w Sewastopolu wynikało z realizacji jej celów strategicznych, a nie chwilowych napięć między państwami. Rosji przyświecały tu za-

równy cele wojskowe, polityczne, jak i ekonomiczne. Zmniejszyło to w ocenie Rosji zagrożenie stacjonowania na terenie Ukrainy, w pobliżu Rosji i Morza Czarnego, wojsk NATO<sup>10</sup>. Rosja, dokonując aneksji Krymu spowodowała, że Morze Czarne stało się w dużej części rosyjskie. Powstała możliwość zablokowania Ukrainy od strony południowo-zachodniej. Ograniczono także możliwość funkcjonowania ukraińskiego portu w Odessie, co poskutkowało spadkiem zainteresowania Chin inwestycjami w tym regionie. Tak więc aneksja Krymu, w ocenie Rosji, zwiększała jej bezpieczeństwo.

Aneksja Krymu miała znaczenie dla Rosji również ze względu na fakt przywiązywania dużej wagi do geopolitycznego znaczenia pomostu bałtycko-czarnomorskiego. Pomost bałtycko-czarnomorski tworzą tereny kilku państw, które jak pomost łączą Europę Zachodnią z wnętrzem Azji. Na jego terenie znajdują się: Polska, Rosja, Rumunia, Ukraina, Białoruś, Litwa, Łotwa i Estonia. Region między Bałtykiem a Morzem Czarnym jest jednym z trzech najważniejszych „łączników świata”. Przesmyk między Bałtykiem a Morzem Czarnym ma znaczenie dla Chin, które próbują tu rozwinąć nowy Jedwabny Szlak. Także dla USA, które na przełomie XX i XXI wieku znacznie rozszerzyły w tej części świata swoje wpływy.

Aby możliwe było utrzymanie pozycji mocarstwa, Rosja musi stawić czoła konkurencyjnym gospodarkom Unii Europejskiej, USA i Chin. Sam potencjał Federacji jest do tego niewystarczający. Stąd plany zbudowania związku euroazjatyckiego, który w swoich działaniach nie będzie powtórzeniem ZSRR, ale w dużym stopniu pozwoli na dominację Rosji i zwiększenie jej wpływów. Kluczowe trzy państwa w tym projekcie, poza Rosją, to Ukraina, Białoruś i Kazachstan, z których Ukraina pełni najważniejszą rolę. Rosja jest zdeterminowana, by zapewnić sobie posiadanie wpływu na procesy polityczne i gospodarkę Ukrainy. Robi wszystko, by zatrzymać proces łączenia się Ukrainy z NATO i UE. Chce przeciwstawić się ukraińskiej transformacji ustrojowej i reformom gospodarczym. Zbliżenie Ukrainy do NATO traktuje jako zagrożenie dla siebie<sup>11</sup>. Aneksja Krymu i wspieranie przez Rosję działań separatystów w Donbasie okazały się niewystarczające, by zmienić prozachodnie

---

<sup>10</sup> Szerzej zob. B. Pacek, *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2018.

<sup>11</sup> Tamże.

dążenia Ukrainy. Z tego powodu w swojej polityce bezpieczeństwa wobec Kijowa Moskwa zdecydowała się na destabilizację ukraińskiego państwa we wszystkich możliwych obszarach, nie tylko w sferze militarnej. Najbardziej widoczne jest oddziaływanie informacyjne i ekonomiczne, ale trzeba też dostrzec, destrukcyjne dla Ukrainy, rosyjskie działania polityczne, dyplomatyczne, psychologiczne i socjalne. Stwierdzono nawet akty terroru poza strefą wojenną, o które jest podejrzewana właśnie Rosja. Kryzys, jaki przeżywa Ukraina i jaki pogłębia Rosja ma doprowadzić do sytuacji, gdy Ukraina znajdzie się na poziomie państwa upadłego i nie mając innego wyjścia, zwróci się o pomoc do Rosji. W międzyczasie Rosja dąży do podzielenia społeczeństwa Ukrainy, podsycania antyrządowych emocji, wykorzystując media, wskazuje na prawdziwe i zmyślane błędy, naruszenia prawa, zły los obywateli. Ponadto dąży do oderwania Donbasu od Ukrainy, chce, by stworzono tam autonomiczną republikę. Zmierza do formalnego powstania Noworosji – państwa pro-rosyjskiego, zgadzającego się na jej mocarstwową rolę. Rosja na forum międzynarodowym sugeruje konieczność podziału Ukrainy, dąży do jej federalizacji, co w efekcie osłabiłoby władzę Kijowa i umożliwiłoby realizację strategii rosyjskiej<sup>12</sup>.

Rosja nie decyduje się na wojnę z Ukrainą w pełnej skali, nie leży to bowiem w jej interesie. Przeciwnie to jeszcze bardziej zwiększyłoby sankcje gospodarcze i izolację polityczną państw zachodnich. Zmotywowałoby też jeszcze bardziej Ukraińców do realizacji prozachodnich dążeń.

## **Znaczenie pomostu bałtycko-czarnomorskiego dla Rosji**

Rosja, dążąc do opanowania pomostu bałtycko-czarnomorskiego, koncentruje się nie tylko na Ukrainie. Dąży do panowania i kontroli sytuacji w całej Europie Środkowej i Wschodniej. W pełni kontroluje sytuację na Białorusi, jednak bez Ukrainy nie jest w stanie zrealizować swej strategii. Stosując wobec Ukrainy, oprócz udziału w konflikcie militarnym, całą gamę różnych środków niemilitarnych, Rosja oddziałuje także na inne państwa (w tym na Białoruś i Kazachstan), zastraszając je i zniechęcając do podjęcia podobnej drogi, co Ukraina.

---

<sup>12</sup> Tamże.

Polityka bezpieczeństwa Rosji na terenie pomostu bałtycko-czarnomorskiego zmierza do zatrzymania procesu marginalizowania jej pozycji, co rozpoczęło się po rozpadzie ZSRR w 1991 roku. Wydarzenia po 2013 roku, włącznie z wojną hybrydową na Ukrainie, są fragmentem szerszej polityki, która ma te same cele od kilkudziesięciu lat.

Prowadzona polityka bezpieczeństwa odgrywa także istotną rolę w wewnętrznym przekazie do społeczeństwa Rosji. Wzmacnia władzę, uwiarygadnia jej działania. Pozwala odwrócić uwagę obywateli od korupcji autorytarnych rządów i niskiego poziomu życia znacznej części społeczeństwa. Ta polityka wzmacnia przede wszystkim pozycję prezydenta Władimira Putina. Sukces Ukrainy, jej transformacja, włączenie do zachodnich struktur pokazałyby narodowi rosyjskiemu inny, lepszy sposób na życie, inne lepsze możliwości i mógłby rozpocząć destrukcję rosyjskiego systemu. Skuteczne przejście Ukrainy do świata Zachodu oznaczałoby dla Rosji fiasko jej strategii, zmierzającej do panowania na całym obszarze bałtycko-czarnomorskim i znaczne obniżenie prestiżu państwa w relacjach międzynarodowych.

W polityce bezpieczeństwa Rosji ważną rolę odgrywa Białoruś. Jest to strategiczne państwo ze względu na jego położenie, pozwalające na wypadek konfliktu zbrojnego na łatwe przejście siłom rosyjskim do Europy Środkowo-Wschodniej i na Zachód. Rosja obawia się także powstania związku państw w ramach tzw. Międzymorza, który mógłby stanowić zaporę dla ewentualnej rosyjskiej ekspansji w stronę Zachodu. Białoruś w tej sytuacji jest państwem kluczowym.

Realizacja strategii Rosji, dotycząca dominacji w pasie bałtycko-czarnomorskim to m.in.:

- nasycenie nowoczesnym uzbrojeniem, w tym bronią rakietową, obwodu kaliningradzkiego,
- oderwanie Mołdawii od Naddniestrza,
- aneksja Krymu i działania w Donbasie,
- utworzenie bloku militarnego Wspólnota Niepodległych Państw<sup>13</sup>.

Scenariusze kilku kolejnych ćwiczeń wojskowych „Zapad” z udziałem wojsk Rosji i Białorusi potwierdzają planowanie przez rosyjskich de-

---

<sup>13</sup> [www.poland.mid.ru/web/polska\\_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset\\_publisher/](http://www.poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/), (data dostępu: 30.20.2019).

cydentów ataku na Europę. Scenariusze te mówią o odcięciu od pozostałych państw NATO i zajęciu krajów nadbałtyckich oraz zajęciu baz wojskowych na terytorium Polski<sup>14</sup>.

Rosja dziś nie może sobie pozwolić na konflikt z Litwą, Łotwą i Estonią, ale jej dążenie do osiągnięcia korzystnych dla siebie globalnych pozycji, do złamania jedności państw NATO i UE i odzyskanie kontroli nad członkami byłego obozu socjalistycznego nakazują przewidywanie możliwości agresji rosyjskiej na kraje nadbałtyckie. Dzisiaj kraje bałtyckie zarówno dla NATO, jak i dla Federacji Rosyjskiej stanowią polityczny poligon doświadczalny. Na ich terenie swoją siłę i możliwości wywierania presji na Rosję sprawdza NATO, ale też i Rosja używa swoich narzędzi, by zastraszać kraje bałtyckie oraz odstraszać USA i innych członków Sojuszu. Naruszanie granic przy przelotach rosyjskich samolotów oraz częste pojawianie się w rejonie Bałtyku rosyjskich okrętów oddziałuje i na NATO (włącznie z krajami bałtyckimi), i na Finlandię oraz Szwecję, hamując ich pronatowskie zapędy. Duża aktywność rosyjskich okrętów na Bałtyku oznacza nie tylko zastraszanie, ale też ustawiczne rozpoznawanie (włącznie z lotniczym) i państw NATO, i państw skandynawskich, nie należących do sojuszu.

Polityka Rosji wobec Ukrainy do złudzenia przypomina jej politykę wobec Białorusi na Zachodzie. I jedna, i druga ma na celu, poza omawianym już utworzeniem związku euroazjatyckiego, także (i być może to jest priorytetem) stworzenia bezpiecznej przestrzeni wokół Rosji i korytarza umożliwiającego swobodne przejście w pożądanym kierunku. Stąd zresztą wynika niepokój krajów bałtyckich, które dobrze wiedzą, że Rosja nie potrzebuje ich terytorium, bo ma swojego dość. Ważny jest natomiast szerszy dostęp do Morza Bałtyckiego, szczególnie do jego ciepłych portów. W przypadku Ukrainy strategicznym celem Rosji jest zapewnienie sobie szerokiego przejścia na akwen Morza Śródziemnego. Obawa przed utratą swobodnego wykorzystania rosyjskiej Floty Czarnomorskiej z Sewastopola oraz połączeń pomiędzy Morzem Kaspijskim za Morzem Śródziemnym i południową Europą w większym stopniu wpłynęła na decyzje Rosji dotyczące aneksji Krymu niż jakiegokolwiek inne publiczne deklarowane przesłanki.

---

<sup>14</sup> [www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-09-04/cwiczenia-zapad-2017-wojna-narazie-informacyjna](http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-09-04/cwiczenia-zapad-2017-wojna-narazie-informacyjna), (data dostępu: 03.11.2019).

Rosja osiągnęła swój od dawna planowany cel – przejęła kontrolę nad zachodnią częścią Morza Czarnego. Opanowanie części terytorium Ukrainy umożliwiło:

- 1) uzyskanie wpływu na kształt sytuacji wewnętrznej na Ukrainie, ograniczenie jej suwerenności oraz skali przedsięwzięć politycznych i gospodarczych, negatywnie wpływających na interesy rosyjskie,
- 2) kontrolę ukraińskiego sektora metalurgicznego, w dużej mierze produkującego dla potrzeb gazociągów i ropociągów,
- 3) kontrolę nad północną i wschodnią (do granicy z Turcją) częścią akwenu Morza Czarnego, z możliwością wykorzystania szlaków morskich Morze Czarne – Morze Śródziemne oraz obecność na Morzu Śródziemnym okrętów wojennych,
- 4) zdecydowane zmniejszenie zagrożenia podjęcia przez Gruzję działań przeciwko Rosji na Morzu Czarnym<sup>15</sup>.

## **Zakończenie**

Polityka bezpieczeństwa Rosji wygląda zupełnie inaczej z perspektywy Federacji Rosyjskiej niż państw Zachodu. To, co w Sojuszu Północnoatlantyckim oceniane jest jako agresywna polityka Rosji, w samej Federacji nazywane jest polityką obronną, przygotowaniem do odparcia ataku ze strony państw NATO.

Zgodnie ze Strategią Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej z 2015 roku<sup>16</sup> Rosja uważa, że „stanowisko Zachodu skierowane na przeciwdziałanie procesom integracyjnym i tworzenie ognisk konfliktów w regionie euroazjatyckim wywiera negatywny wpływ na realizację rosyjskich interesów narodowych” (pkt 17 rozdz. II).

W rozdziale III – „Interesy narodowe i strategiczne priorytety narodowe” dokument ten stwierdza, że jednym z interesów narodowych Rosji jest „zapewnienie Federacji Rosyjskiej statusu jednego z wiodą-

---

<sup>15</sup> Szerzej zob. P. Mickiewicz, *Obszar Czarnomorski i Morze Śródziemne w polityce Rosji*, [www.rocznikibezpieczenstwa.dsw.edu.pl/RBM\\_artykuly](http://www.rocznikibezpieczenstwa.dsw.edu.pl/RBM_artykuly), (data dostępu: 29.10.2019).

<sup>16</sup> [www.poland.mid.ru/web/polska\\_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej-/asset\\_publisher/x9WG6FhjehkG/content/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej?in.](http://www.poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej?in.), (data dostępu: 29.10.2019).

cych mocarstw” (pkt 30). Zaś w rozdziale IV, w punkcie 91 wyraźnie określono, że utworzenie Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej otwiera nowy etap na drodze do integracji przestrzeni euroazjatyckiej.

Należy zatem jednoznacznie ocenić, że polityka Rosji wobec Ukrainy wynika z przesłanek i celów strategicznych Federacji Rosyjskiej. Działania Rosji w obszarze bałtycko-czarnomorskim stosowane wobec wszystkich tu położonych państw, choć różnią się od tych realizowanych wobec Ukrainy, to jednak łączą się w tę samą politykę bezpieczeństwa i wynikają z tej samej strategii.

## Bibliografia

- Berzins J., *Russia's New Generation Warfare in Ukraine. Implications for Latvian Defense Policy*. National Defence Academy of Latvia „Policy Paper” 2014, nr 2.
- Chełminiak M., *Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej w rosyjskich koncepcjach geopolitycznych*, „Przegląd Geopolityczny” 2010, t. 2, s. 65-76.
- Ćwiczenia „Zapad”, [www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-09-04/cwiczenia-zapad-2017-wojna-narazie-informacyjna](http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-09-04/cwiczenia-zapad-2017-wojna-narazie-informacyjna), (data dostępu: 03.11.2019).
- Dębczak A., Pawlak C., Keplin J., *Analityczny model oceny hybrydowości współczesnych konfliktów*, „Zeszyty Naukowe AON” 2015, nr 2/(99).
- Dekret Prezydenta Federacji Rosyjskiej o Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej z 31 grudnia 2015 r. wraz ze Strategią Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej*, [www.poland.mid.ru/web/polska\\_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset\\_publisher/x9WG6FhjehkG/content/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej?in](http://www.poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej?in), (data dostępu: 30.10.2019).
- Eberhardt P., 2010, *Rosyjski panslawizm jako idea geopolityczna*, „Przegląd Geopolityczny” 2010, t. 2, s. 43-64.
- Glen. A, *Pojmowanie wyzwań, zagrożeń i ryzyka w bezpieczeństwie państwa*, „Bezpieczeństwo i technika Pożarnicza” VOL. 49 ISSUE 1, 2018, pp. 50–59, doi: 10.12845/bitp.49.1.2018.4
- Górecki W., *Coraz dalej od Moskwy. Rosja wobec Azji Centralnej*, „Prace OSW”, 48, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa 2014.

- Herasymenko V., *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec obszaru postradzieckiego w świetle paradygmatu realistycznego*, „Przegląd Geopolityczny” 2016, t. 18, s. 125-135.
- Kłaczyński R., *Rosyjsko-chińska rywalizacja o surowce energetyczne Zachodniego Turkiestanu*, „Przegląd Geopolityczny” 2017, t. 20, s. 74-85.
- Koncepcja polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej z 30 listopada 2016 r.*, [www.poland.mid.m/web/polska\\_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset\\_publisher/x9WG6FhjehkG/content/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej](http://www.poland.mid.m/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej), (data dostępu: 30.10.2019).
- Kowalczyk K. A., *Geopolityczne dążenia współczesnej Rosji*, „Przegląd Geopolityczny” 2019, t. 27, s. 78-92.
- Kreutz A., *Russian problem: Russia's place in the world – an attempt at historical and geopolitical analysis*, „European Journal of Geopolitics” 2013, nr 1, pp. 109-157.
- Madej A., *Chińska obecność na rosyjskim Dalekim Wschodzie: uwarunkowania i stereotypy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, nr 4, s. 81-101.
- Mękiszak M., *Doktryna Putina. Tworzenie koncepcyjnych podstaw rosyjskiej dominacji na obszarze postradzieckim*, „Komentarze Ośrodka Studiów Wschodnich”, nr 131 z 28.03.2014.
- Mickiewicz P., *Obszar czarnomorski i Morze Śródziemne w polityce Rosji*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, vol. 10 nr 1.
- Морская доктрина Российской Федерации* (2015), Утверждаю Президент Российской Федерации В. Путин 26 июля 2015 г. druk nr 25041696doc. <http://static.kremlin.ru/media/events/files/ru/uAFi5nvux2twajftS5yrIZUVTJan77L.pdf>, (data dostępu: 21.06.2019).
- Nowa rosyjska strategia bezpieczeństwa*, <http://www.pch24.pl/nowa-rosyjska-strategia-bezpieczenstwa-posiada-antyzachodni-charakter-priorytetem-daleki-wschod,40383,i.html#ixzz640WGNxR3>, (data dostępu: 02.11.2019).
- Pacek B., *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Oficyna Wydawnicz RYTM, Warszawa 2018.
- Pacek B., Pacek P., *The characteristics of hybrid warfare in Ukraine*, [w:] Pacek B. (red.), *Hybrid warfare in Ukraine*, Sztab Wojskowy NATO, Piotrków Trybunalski, Bruksela 2016.
- Pawlak C., *Zrozumieć hybrydę*, „Przegląd Sił Zbrojnych” 2017, nr 4.
- Piskozub A., *Eurazja, czyli trzy części świata na wspólnym kontynencie*, „Przegląd Geopolityczny” 2011, t. 4, s. 9-42.



- Pomost bałtycko czarnomorski*, [www.salon24.pl/u/crusader1973/883316](http://www.salon24.pl/u/crusader1973/883316-pomost-baltycko-czarnomorski-i-jego-geopolityczne-znaczenie), pomost-baltycko-czarnomorski-i-jego-geopolityczne-znaczenie, (data dostępu: 03.11.2019).
- Potulski J., „*Rosja wyparta z Europy*” – konsekwencje dla porządku międzynarodowego na progu XXI w., „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2010, nr 1, s. 97-110.
- Sykulski L., *Rosyjska myśl geopolityczna po upadku komunizmu*, „Przegląd Geopolityczny” 2017, nr 21, s. 88-100.
- Указ Президента Российской Федерации 30.12.2014 г. О Военной доктрине Российской Федерации, <http://static.kremlin.ru/media/events/files/41d527556bec8deb3530.pdf>, *Polskie tłumaczenie Doktryna Wojenna Federacji Rosyjskiej* <https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/DoktrynaFederacjiRosyjskiej>, (data dostępu: 29.10.2019).
- Urbański M., *Ostatnia doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej – dawny Związek Radziecki w nowej odsłonie?*, „Przegląd Geopolityczny” 2015, nr 13, s. 19-38.
- Wasiuta O., *Integracja Rosji jako globalny projekt geopolityczny Rosji*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, nr 7, s. 37-60.



## **Rozdział 2**

# **O kategorii rasizmu ekologicznego i możliwości jej praktycznego zastosowania do analizy sytuacji ludów tubylczych w rosyjskiej Arktyce**

### **On the environmental racism category and the possibility of its practical application for analyzing the situation of indigenous peoples in the Russian Arctic**

The main purpose of this chapter is to present the concept of environmental racism. This is a relatively new idea, trying to combine issues related to environmental pollution and ethnicity, which Polish researchers rarely refer to. Additionally, it can be successfully used in the field of security science. In addition to outlining the concept, an attempt is made to analyze the situation of indigenous peoples in the Russian Arctic in the context of environmental racism.

**Keywords:** *environmental racism, indigenous peoples, Russia, Arctic*

## **Wstęp**

W ostatnich latach pierwszorzędnym tematem debaty publicznej staje się kwestia zmian klimatycznych, spowodowanych przez globalne ocieplenie. O ile w wymiarze krajowym przywiązuje się wagę do kwestii związanych ze smogiem, a więc zjawiska polegającego na wymieszaniu się mgły z dymem i spalinami, w konsekwencji zaś wyeliminowaniem z obiegu paliw o niskiej jakości, o tyle w wymiarze międzynarodowym podkreśla się m.in. kwestie związane z topnieniem lodowców, zmniejszaniem się pokrywy lodowej w Arktyce i Antarktyce, co w konsekwencji doprowadzić może do wzrostu poziomu wód morskich i oceanicznych oraz wzmocnienia ruchów migracyjnych na świecie.

Mamy zatem do czynienia z naczelnym wyzwaniem stojącym przed

bezpieczeństwem ekologicznym *per se*, a więc sektorem bezpieczeństwa istotnym z punktu widzenia jednostki, regionu, kraju i świata, ale jednocześnie uważanym za subdyscyplinę nauk o bezpieczeństwie. Kwestie ochrony środowiska lub jej braku są równie istotne dla bezpieczeństwa politycznego czy ekonomicznego, a nade wszystko dla bezpieczeństwa społecznego. Celem niniejszego rozdziału jest zwrócenie uwagi na stosunkowo nową kategorię rasizmu ekologicznego, którą w kontekście nauk o bezpieczeństwie umiejscowić należy gdzieś na styku bezpieczeństwa ekologicznego z jednej strony oraz bezpieczeństwa społecznego czy nawet kulturowego z drugiej. Poza przybliżeniem samej idei zostanie przeanalizowana możliwość jej praktycznego zastosowania do analizy sytuacji ludów tubylczych w rosyjskiej Arktyce.

### **Rasizm a rasizm ekologiczny**

Rasizm jest ideą starą, której antecedenencji należy doszukiwać się już w antyku. Według Romana Tokarczyka na pojęcie rasizmu jako ideologii i doktryny składają się trzy tezy: po pierwsze, o wyższości jednych ras nad innymi, czego przejawem mają być wybitne zdolności kulturowe i organizacyjne ras wyższych, predystynowanych przez samą naturę do rządzenia rasami niższymi, po drugie, o wrodzonych różnicach fizycznych i psychicznych pomiędzy rasami, które mają mieć bezpośredni wpływ na poziom ich życia społecznego i politycznego, a także kultury i cywilizacji, rozwiniętych w przypadku ras wyższych, po trzecie, o szkodliwości krzyżowania się ras, niepożądaną z punktu widzenia rozwoju kultury i cywilizacji ras wyższych<sup>1</sup>.

Pochodną terminu powyższego jest pojęcie dyskryminacji rasowej, penalizowane w prawie międzynarodowym i krajowym. W 1958 r. Międzynarodowa Organizacja Pracy przyjęła Konwencję nr 111 dotyczącą dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu, gdzie w art. 1 za dyskryminację na potrzeby dokumentu uznano „wszelkie różnicowanie, wyłączenie lub uprzywilejowanie oparte na rasie, kolorze skóry, płci, religii, poglądach politycznych, pochodzeniu narodowym lub społecznym, które powoduje zniweczenie albo naruszenie równości szans

---

<sup>1</sup> R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 286.

lub traktowania w zakresie zatrudnienia lub wykonywania zawodu”<sup>2</sup>. W 1960 r. UNESCO przyjęło Konwencję w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty, z kolei w 1963 r. na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych uchwalono Deklarację w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, zastąpioną trzy lata później przez międzynarodową konwencję w tej samej sprawie. W tym ostatnim akcie prawnym, w art. 1 dyskryminację rasową zdefiniowano jako „wszelkie zróżnicowanie, wykluczenie, ograniczenie lub uprzywilejowanie z powodu rasy, koloru skóry, urodzenia, pochodzenia narodowego lub etnicznego, które ma na celu lub pociąga za sobą przekreślenie bądź uszczuplenie uznania, wykonywania lub korzystania, na zasadzie równości z praw człowieka i podstawowych wolności w dziedzinie politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej lub w jakiegokolwiek innej dziedzinie życia publicznego”<sup>3</sup>.

Brak w powyższej charakterystyce ochrony środowiska, niemniej zainteresowanie tym aspektem w kontekście walki z dyskryminacją rasową związane jest z rozwojem od lat 60. XX w. teorii postmaterializmu. Jak zauważa Andrew Heywood, koncepcja ta zakłada, że warunki niedostatku materialnego wywołują egoistyczne i zachłanne postawy, ale ich przezwyciężenie umożliwia jednostkom zwrócenie uwagi na zagrożenia postmaterialne, wśród których należy wymienić dotyczące moralności i sprawiedliwości w relacjach społecznych i politycznych, harmonii między rasami, ekologii i praw zwierząt<sup>4</sup>. Jako taka przedmiotowa koncepcja może być postrzegana jako jeden z ruchów społecznych wchodzących w skład fenomenu nowej lewicy i ekosocjalizmu.

Lata 50. i 60. XX w. to również czas intensyfikacji działalności ruchu na rzecz praw obywatelskich, dążących do równouprawnienia Afroamerykanów. Zrealizowano główne żądania ruchu, w tym dotyczące zniesienia segregacji w szkolnictwie, w środkach transportu publicznego czy w realizacji praw wyborczych Afroamerykanów, czego zwieńczeniem było

---

<sup>2</sup> Konwencja (nr 111) dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1958 r., „Dziennik Ustaw” 1961, nr 42, poz. 218.

<sup>3</sup> Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku dnia 7 marca 1966 r., „Dziennik Ustaw” 1969, nr 25, poz. 187.

<sup>4</sup> A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 288.

przyjęcie przez Kongres w 1964 r. ustawy o prawach obywatelskich. Data ta stanowi cezurę rozpoczynającą nowy etap ruchu emancypacyjnego Afroamerykanów – walka o faktyczną równość z białymi we wszelkich dziedzinach życia, z czym związane jest pojawienie się terminu „rasizm ekologiczny”.

Celem wprowadzenia do debaty kategorii rasizmu ekologicznego (environmental racism) stało się opisanie niesprawiedliwości w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego przez pryzmat głównie różnic rasowych, ale również etnicznych czy wyznaniowych. Jego powstanie jest związane z działalnością ruchu społecznego na rzecz sprawiedliwości ekologicznej (environmental justice), jaki pojawił się na przełomie lat 70. i 80. XX w. w szeregu państw zachodnich. Zauważono wówczas, że w wielu przypadkach wykluczenie społeczne idzie w parze w wykluczeniem ekologicznym. Koncepcja sprawiedliwości ekologicznej głosi równy dostęp dla wszystkich, niezależnie od narodowości, religii, rasy, statusu materialnego czy jakiegokolwiek innego czynnika do niezanieczyszczonego środowiska naturalnego, jak również do dóbr i usług wpływających na zdrowy styl życia, m.in. sportu, rekreacji, turystyki, ochrony zdrowia, higieny komunalnej itd. W stosunkach międzynarodowych rasizm ekologiczny odnieść można do niekorzystnych relacji pomiędzy państwami rozwiniętymi i rozwijającymi się (bogata Północ i biedne Południe), polegających na rabunkowej eksploatacji surowców mineralnych przez te pierwsze na terenach tych drugich, co prowadzi do uzależnienia politycznego słabszych podmiotów. Należy zwrócić uwagę, że ruch na rzecz sprawiedliwości społecznej powstał w celu niedopuszczenia do eskalacji rasizmu ekologicznego, ale z czasem doszło do emancypacji tego ostatniego w postaci odrębnego nurtu. Za jedną z przyczyn takiego stanu uznaje się brak powszechnej akceptacji dla wagi zjawiska rasizmu ekologicznego we współczesnym świecie<sup>5</sup>.

Zjawisko rasizmu ekologicznego nader często odnosi się do marginalizowanych społecznie grup etnicznych: europejskich Romów, Afroamerykanów, amerykańskich Indian, australijskich Aborygenów, czy ludów rdzennych w Arktyce, na Syberii i Dalekim Wschodzie w Federacji Rosyj-

---

<sup>5</sup> A. Jagiełło-Szostak, N. Sienko, T. Szyszlak, *Konflikty kulturowe a bezpieczeństwo. Mniejszości etniczne – ludy tubylcze – uchodźcy w przestrzeni postkomunistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2018, s. 31.

skiej, którzy w ponadprzeciętnym stopniu narażeni są egzystencję w skażonym środowisku naturalnym, korzystanie z zanieczyszczonego powietrza, wody i żywności, co jest często skutkiem intensywnego wydobywania i przetwórstwa surowców mineralnych. Marginalizowane społecznie grupy etniczne są ponadto pozbawiane wpływu na proces zarządzania gruntami czy podejmowania decyzji dotyczących zasobów przyrodniczych.

Za twórcę pojęcia „rasizm ekologiczny” powszechnie uważany jest afroamerykański socjolog miasta Robert D. Bullard, związany z teksańskimi szkołami wyższymi. W 1979 r. działając w charakterze biegłego sądowego Bullard przygotował raport opisujący daremną próbę zamożnej afroamerykańskiej społeczności w Houston na rzecz zablokowania lokalizacji składowiska odpadów niebezpiecznych w okolicy ich domostw<sup>6</sup>. Pozew przeciwko inwestorowi – Southwestern Waste Management, Inc. był pierwszym w historii Stanów Zjednoczonych, w którym zagadnienie lokalizacji wysypiska śmieci powiązane z prawami obywatelskimi. Powództwo wytoczyła Margaret Bean i inni mieszkańcy podmiejskiej dzielnicy Northwood Manor, którą w 82% zamieszkiwali Afroamerykanie, zaś reprezentowała ich żona Bullarda – adwokat Linda McKeever Bullard. W swoim raporcie – powszechnie uważanym za pierwszy dokument opisujący rasizm ekologiczny w USA – Robert D. Bullard wraz ze współpracownikami zauważył, że zamieszkane przez Afroamerykanów osiedla w Houston są o wiele częściej wybierane na składowiska toksycznych odpadów niż inne dzielnice miasta. Wszystkie pięć miejskich wysypisk śmieci, sześć z ośmiu miejskich spalarni śmieci i trzy z czterech prywatnych składowisk odpadów znajdowały się w „czarnych dzielnicach”, chociaż Afroamerykanie stanowili tylko 25% populacji największego miasta Teksasu. Tym samym udowodnił, że o lokalizacji składowiska odpadów niebezpiecznych decyduje nie tylko status ekonomiczny mieszkańców najbliższej okolicy, ale przede wszystkim ich pochodzenie rasowe czy etniczne<sup>7</sup>.

W kolejnej dekadzie Afroamerykanie zaczęli organizować kampanie

---

<sup>6</sup> R.D. Bullard, *Solid Waste Sites and the Black Houston Community*, „Sociological Inquiry” 1983, vol. 53, issue 2-3, s. 273-288.

<sup>7</sup> P. Weinberg, *Equal protection*, [w:] M.B. Gerrard, S.R. Foster (red.), *The Law of Environmental Justice. Theories and Procedures to Address Disproportionate Risks*, American Bar Association, Chicago 2008, s. 10.

na rzecz ochrony środowiska, walki z zatruciami pracowników rolnych pestycydami, z zatruciami ołowiem dzieci i młodzieży w miastach, zagospodarowania obiektów toksycznych, takich jak wysypiska śmieci, zanieczyszczające kompleksy przemysłowe i spalarnie. Ponadto wielu obywateli Stanów Zjednoczonych zakwestionowało umieszczenie dużej liczby składowisk odpadów nuklearnych na terenach rezerwatów indiańskich. Pod wpływem tychże wystąpień związkami pomiędzy rasą a ekspozycją na zagrożenia środowiska naturalnego zaczęli na szeroką skalę zajmować się naukowcy i decydenci. Raporty instytucji rządowych i kościelnych – zwłaszcza Zjednoczonego Kościoła Chrystusa – wykazały, że Afroamerykanie i inni nie biali o wiele częściej żyją w pobliżu miejsc niebezpiecznych aniżeli reszta społeczeństwa<sup>8</sup>. W 1990 r. na konferencji zorganizowanej przez Szkołę Zasobów Naturalnych i Środowiska Uniwersytetu Michigan w Ann Arbor pojęcie „rasizm ekologiczny” zostało wprowadzone do szerokiego dyskursu akademickiego.

### **Ludy tubylcze w rosyjskiej Arktyce**

Spora część terytorium Rosji to obszary arktyczne i subarktyczne. Mianem „rosyjskiej Arktyki” określa się obszar o wielkości 2,2 mln km<sup>2</sup>, który obejmuje okręgi autonomiczne (dalej: O.A.) Czukocki, Jamało-Nieniecki i Nieniecki, rejon tajmyski dołgano-nieniecki w Kraju Krasnojarskim, jak również leżące nad Oceanem Arktycznym rejony obwodu murmańskiego i Republiki Sacha (Jakucji)<sup>9</sup>. Szerszym pojęciem o charakterze normatywnym jest „Daleka Północ” (w j. ros. „Крайний Север”). Do tej kategorii zaliczono poza wymienionymi powyżej republiki: Karelia, Komi, Sacha (Jakucja), Kraj Kamczacki, obwody: archangielski, magadański, murmański, sachaliński, rejon ewenkijski w Kraju Krasnojarskim, jak również rejony innych podmiotów Federacji Rosyjskiej, w tym Republiki Buriacja, krajów: Chabarowskiego, Krasnojarskiego, Nadmorskiego i Zabajkalskiego, obwodów: irkuckiego, swierdłowskiego, tiumeń-

---

<sup>8</sup> *Toxic Waste and Race in the United States: A National Report on the Racial and Socio-Economic Characteristics of Communities with Hazardous Waste Sites*, New York 1987.

<sup>9</sup> *Арктика российская*, [w:] *Северная энциклопедия*, Северные просторы & Европейские издания, Москва 2004, s. 42.



skiego, tomskiego<sup>10</sup>. W zdecydowanej części odpowiada on jeszcze innemu terminowi o charakterze przyrodniczym i społeczno-ekonomicznym, którym jest „rosyjska Północ” – to 11 mln km<sup>2</sup>, czyli 62% terytorium Federacji Rosyjskiej<sup>11</sup>.

Podobnie jak inne pojęcia dotyczące zbiorowości etnicznych także termin „lud tubylczy” pozbawiony jest uniwersalnej definicji. W związku z głównym tematem niniejszego rozdziału i ze względu na jego ograniczone ramy nie zostanie dokonany przegląd piśmiennictwa w tym zakresie, ale przywołana jedna z formuł. Pod pojęciem „ludu tubylczego” rozumieć zatem należy taką społeczność, którą cechuje pierwszeństwo osadnicze na ziemiach przez nią zamieszkałych, historyczna kontynuacja, prawo do ziemi i związany z nim szczególny związek (np. ze środowiskiem naturalnym), poczucie więzi wspólnotowej i posługiwanie się w relacjach pomiędzy członkami prawem wspólnotowym, jak również znaczne różnice kulturowe pomiędzy taką grupą a dominującą w danym państwie oraz przeszłość kolonialna<sup>12</sup>.

Pomimo, że termin „ludy tubylcze” jest obecny w prawie międzynarodowym od co najmniej stulecia, to nie udało się wypracować powszechnie obowiązujących norm prawnych ich ochrony. W tym kontekście do za pionierską należy uznać działalność Międzynarodowej Organizacji Pracy, na forum której przyjęto m.in. konwencję nr 107 w sprawie ludności tubylczej i plemiennej (1957 r.), konwencję nr 169 w sprawie ludności rdzennej i plemiennej (1989 r.). W 2007 r. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjęło Deklarację Praw Ludów Tubylczych.

Rosyjski ustawodawca wychodzi z założenia, że skoro Federacja Rosyjska nie była państwem kolonialnym, nie ma na jej obszarze ludów tubylczych. Na wszelki wypadek Moskwa nie jest stroną żadnych aktów międzynarodowych w zakresie ochrony ludów tubylczych. Jeszcze w okresie radzieckim wprowadzono pojęcie „małe ludy rdzenne Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu” (w j. ros. „коренные малочисленные

---

<sup>10</sup> Районы Крайнего Севера и приравненные к ним местности, [w:] Северная энциклопедия, op. cit., s. 1175-1178.

<sup>11</sup> Север российский, [w:] Северная энциклопедия, op. cit., s. 855-856.

<sup>12</sup> P. Thornberry, Who is Indigenous?, [w:] F. Horn (red.) Economic, Social and Cultural Rights of the Sami. International and National Aspects, University of Lapland Press, Rovaniemi 1998, s. 29-30.

народы Севера, Сибири и Дальнего Востока”)<sup>13</sup>, będące dzisiaj także terminem prawnym, związanym ze szczególną ochroną 40 społeczności. Poza tą kategorią wyróżnia się także pojęcie nadrzędne, a mianowicie „małe ludy rdzenne Federacji Rosyjskiej” (w j. ros. „коренные малочисленные народы Российской Федерации”), wymienione w specjalnym rządowym rejestrze z 2000 r., obejmującym 47 pozycji, ostatni raz aktualizowanym w 2015 r.<sup>14</sup>. Oprócz grup wchodzących w skład „małych ludów rdzennych Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu” wyróżniono: Abazynów, Besermanów, Czułymców, Iżorców, Nagajbaków, Setu i Szapsugów. Ponadto w 2000 r. postanowieniem Rady Państwa, będącej wówczas kolegiatną głową Dagestanu, również w tym podmiocie Federacji Rosyjskiej przyjęto oficjalną listę „małych ludów rdzennych Republiki Dagestan”, wśród których znaleźli się m.in. Rosjanie<sup>15</sup>. Kilka miesięcy później władze w Moskwie włączyły listę dagestańską do spisu ogólnorosyjskiego<sup>16</sup>. Zgodnie z definicją pochodzącą z ustawy o ochronie prawnej małych ludów rdzennych Federacji Rosyjskiej z 1999 r. ludem takim jest grupa, spełniająca łącznie cztery kryteria: 1) liczy nie więcej niż 50 tys. członków; 2) zachowuje tradycyjny styl życia; 3) zamieszkuje obszary, na których żyli jej przodkowie; 4) uważa się za odrębną wspólnotę etniczną, wpisaną do rejestru prowadzonego przez władze federalne. Ochroną mogą zostać objęte jedynie społeczności tubylcze, większość przedstawicieli których żyje w sposób tradycyjny, co wiąże się ze zobowiązaniem ze strony Moskwy, że będzie wspierać ich rozwój społeczno-ekonomiczny i gospodarczy. Prawie identyczny zapis,

<sup>13</sup> Распоряжение Правительства Российской Федерации от 7 апреля 2006 года № 536-р, „Об утверждении перечня коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока Российской Федерации” (с изменениями на 26 декабря 2011 года), <http://www.raipon.info/activity/pravovaia-deiatelnost/federal-legislation/on-approval-of-the-list-of-indigenous-small-numbered-peoples-of-the-north-siberia-and-far-east-of-th.php>, (data dostępu: 22.10.2019).

<sup>14</sup> Постановление Правительства Российской Федерации от 24 марта 2000 года № 255, „О Едином перечне коренных малочисленных народов Российской Федерации” (с изменениями на 25 августа 2015 года), <http://www.minnac.ru/minnac/info/13884.html>, (data dostępu: 22.10.2019).

<sup>15</sup> Постановление Государственного Совета Республики Дагестан от 18 октября 2000 года № 191, „О коренных малочисленных народах Республики Дагестан”, <http://docs.cntd.ru/document/473101930>, (data dostępu: 21.10.2019).

<sup>16</sup> Постановление Правительства Российской Федерации от 28 марта 2001 г. № 236, „О Постановлении Государственного Совета Республики Дагестан от 18 октября 2000 г. № 191”, [http://www.consultant.ru/document/cons\\_doc\\_LAW\\_31980/#dst0](http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_31980/#dst0), (data dostępu: 22.10.2019).

włącznie z cenzusem do 50 tys. członków, znalazł się w ustawie o ogólnych zasadach organizacji wspólnot małych ludów rdzennych Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu Federacji Rosyjskiej.

Wśród źródeł szczególnej ochrony prawnej małych ludów rdzennych Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu zwrócić uwagę należy z jednej strony na delegację płynącą z art. 69 rosyjskiej konstytucji, z drugiej zaś – na trzy ustawy przyjęte przez Zgromadzenie Federalne na przestrzeni lat 1999-2001. W przywołanym powyżej artykule federalna ustawa zasadnicza stanowi, że Rosja gwarantuje prawa rdzennym małym ludom zgodnie z powszechnie uznanymi zasadami i normami prawa międzynarodowego i wiążącymi Rosję umowami międzynarodowymi<sup>17</sup>. Wśród aktów prawnych rangi ustawowej jako pierwszą w 1999 r. przyjęto ustawę o ochronie prawnej małych ludów rdzennych Federacji Rosyjskiej<sup>18</sup>, rok później ustawę o ogólnych zasadach organizacji wspólnot małych ludów rdzennych Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu Federacji Rosyjskiej<sup>19</sup>, zaś jako ostatnią, w 2001 r. uchwalono ustawę o obszarach tradycyjnego korzystania z zasobów przyrody przez małe ludy rdzenne Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu<sup>20</sup>.

Jak krytycznie wskazuje Grzegorz Bonusiak: „Warunkiem podstawowym skutecznej ochrony praw przysługujących grupom mniejszościowym jest obok istnienia formalnych regulacji rzeczywiste ich wprowadzanie w życie i przestrzeganie. W odniesieniu do ludów rdzennych w Rosji omówione wcześniej gwarancje ustawowe mają w dużej części wyłącznie

---

<sup>17</sup> Конституция Российской Федерации, принята всенародным голосованием 12 декабря 1993 г., <http://www.gov.ru/main/konst/konst13.html>, (data dostępu: 5.10.2019).

<sup>18</sup> Федеральный закон от 30 апреля 1999 г. „О гарантиях прав коренных малочисленных народов Российской Федерации” (с изменениями и дополнениями от: 22 августа 2004 г., 26 июня 2007 г., 13 мая, 30 декабря 2008 г., 5 апреля 2009 г., 13 июля 2015 г., 27 июня 2018 г., 26 июля 2019 г.), <https://minjust.ru/ru/node/4593>, (data dostępu: 5.10.2019).

<sup>19</sup> Федеральный закон от 20 июля 2000 г. № 104-ФЗ „Об общих принципах организации общин коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока Российской Федерации” (с изменениями и дополнениями от: 21 марта 2002, 22 августа 2004, 2 февраля 2006, 28 декабря 2013, 27 июня 2018), <https://minjust.ru/ru/press/news/federalnyy-zakon-ot-20072000-no-104-fz-ob-obshchih-printsipah-organizatsii-obshchin> (data dostępu: 5.10.2019).

<sup>20</sup> Федеральный закон от 7 мая 2001 г. N 49-ФЗ „О территориях традиционного природопользования коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока Российской Федерации” (с изменениями на 31 декабря 2014 г.), <https://legalacts.ru/doc/federalnyi-zakon-ot-07052001-n-49-fz-o/> (data dostępu: 5.10.2019).

formalny i deklaracyjny charakter. W ostatnim czasie były one wielokrotnie nowelizowane, w większej części nie doczekały się wydania aktów wykonawczych i pozostają w sprzeczności z niektórymi innymi przepisami obecnymi w federalnych aktach prawnych”<sup>21</sup>.

I rzeczywiście, ustawa o ochronie praw małych ludów rdzennych z 1999 r. została niemal całkowicie przebudowana. Nowelizacja z czerwca 2007 r. zlikwidowała możliwość posiadania ziemi, pozostawiając jedynie prawo do korzystania z niej przez stowarzyszenia ludów rdzennych na obszarach tradycyjnego korzystania z zasobów przyrody. Mocą kolejnej nowelizacji, przyjętej dwa lata później, ludy rdzenne utraciły możliwość prowadzenia działalności gospodarczej na obszarach tradycyjnego korzystania z zasobów przyrody, a zakres aktywności został ograniczony do myślistwa, rybołówstwa, zbieractwa i hodowli, w wymiarze ekstensywnym i służącym jedynie podtrzymywaniu tradycyjnego stylu życia<sup>22</sup>.

W zgodzie z ustawą o obszarach tradycyjnego korzystania z zasobów przyrody z 2001 r. miały powstać takie obszary na szczeblu federalnym, tymczasem powołano je do życia jedynie lokalnie. Również zagadnienie wypłaty rekompensat dla ludów rdzennych za odebrane im ziemie nie zostało w zadowalający sposób rozwiązane. Kwestia ta jest szczególnie istotna w kontekście eksploatacji złóż surowców mineralnych, a także funkcjonowania infrastruktury związanej z przesyłaniem i przetwarzaniem. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku, zabrakło przepisów wykonawczych<sup>23</sup>.

Jeżeli zaś chodzi o sprzeczności pomiędzy ustawami dotyczącymi ludów rdzennych a innymi aktami normatywnymi, to przywołać należy przykład myślistwa i rybołówstwa. Obowiązuje bowiem zasada, że licencje na wszystkie bez wyjątku tereny łowieckie i łowiska udzielane są w drodze przetargu, bez preferencji dla ludów rdzennych. W konsekwencji myśliwi i rybacy, wywodzący się z autochtonicznych społeczności Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu, często pozostawieni bez możliwości utrzymywania się z tradycyjnych metod gospodarowania, zmuszeni byli do migracji bądź przejścia do gospodarki narodowej<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> G. Bonusiak, *Ochrona praw małych ludów rdzennych w Federacji Rosyjskiej*, „Atheneum. Polskie Studia Politologiczne” 2015, nr 46, s. 95.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 96.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 96-97.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 97.

## Świadectwa rasizmu ekologicznego w rosyjskiej Arktyce

Na związki ludów tubylczych i ochrony środowiska przyrodniczego po raz pierwszy na dużą skalę zwrócono uwagę w Agendzie 21, przyjętej na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 r. Jeden z jej rozdziałów, a mianowicie 26, dotyczy roli ludności tubylczej w trwałym i zrównoważonym rozwoju. Zapisano w nim, że ludy tubylcze powinny w pełni korzystać z praw człowieka i podstawowych wolności, niemniej ze względów na czynniki gospodarcze, społeczne i historyczne istnieje tendencja do ograniczania możliwości ich pełnego udziału w działaniach zapewniających zrównoważony rozwój na ziemiach ich tradycyjnego osiedlenia. Uznano, że ze względu na związki pomiędzy stanem środowiska naturalnego z rozwojem zrównoważonym oraz dobrostanem kulturowym, społecznym, ekonomicznym i fizycznym ludów tubylczych, należy zwrócić szczególną uwagę na promowanie roli tychże społeczności w krajowych i międzynarodowych działaniach na rzecz zapewnienia przyjaznego dla środowiska naturalnego zrównoważonego rozwoju<sup>25</sup>.

Intensywny rozwój przemysłowy obszarów zamieszkiwanych przez rosyjskie ludy rdzenne nastąpił w czasach stalinowskich. Właśnie wówczas na Dalekiej Północy zlokalizowano większość obozów pracy przymusowej, których więźniowie zostali wprzęgnięci w proces industrializacji regionu. Oznaczało to potężne zmiany dla aborygenów, nie tylko związane z kolektywizacją stad reniferów i przejściem na półosiadły bądź osiadły styl życia, ale również będące wynikiem degradacji środowiska naturalnego, z czym zresztą muszą mierzyć się także współcześnie. Wielu z nich zostało zatrudnionych w przemyśle wydobywczym na najniższych stanowiskach, aby w okresie transformacji stracić pracę i powrócić do tradycyjnych metod gospodarowania. Sytuację tę właściwie zobrazował Paul Starobin na łamach „National Geographic Magazine”: „Kiedy zbadano tereny naftowe na Syberii, rdzennych mieszkańców przymusowo wrzucono do wiosek i odcięto od polowań i łowisk. Po rozpadzie Związku Radzieckiego nomadzi uzyskali status prawny jako ‘tubylcy’, z prawem do wędrowania po polach naftowych. Pomimo nowego statusu... ich los niewiele się poprawił. Ich liczba

---

<sup>25</sup> Глава 26. Признание и укрепление роли коренных народов и местных общин, [w:] Повестка дня на XXI век, [https://www.un.org/ru/documents/decl\\_conv/conventions/agenda21\\_ch26.shtml](https://www.un.org/ru/documents/decl_conv/conventions/agenda21_ch26.shtml) (data dostępu: 22.10.2019).

jest niewielka, w sumie ok. 30 tys., ich języki prawie wymarły, a oni sami są mocno dotknięci plagami współczesnej Rosji: AIDS, alkoholizmem i gruźlicą. Część środków z podatku z tytułu wydobycia ropy naftowej jest inwestowane w statki medyczne, które zatrzymują się wzdłuż rzek, by opiekować się pacjentami. Ale krytycy twierdzą, że te pływające kliniki diagnozują chorobę, a następnie pozostawiają pacjentów bez środków do leczenia<sup>26</sup>”.

Z obszaru rejonu tajmyrskiego dołgano-nienieckiego w Kraju Krasnojarskim wyłączony jest Norylsk – miasto powstałe w połowie lat 30. XX w., centrum Norylskiego Zagłębia Miedziowo-Niklowego, do dzisiaj fundamentalny dla rosyjskiej gospodarki ośrodek wydobycia i hutnictwa bogatych rud metali nieżelaznych, zwłaszcza niklu, miedzi, kobaltu i platyny, a także wysokokalorycznego węgla kamiennego<sup>27</sup>. Podporządkowane bezpośrednio władzom Kraju Krasnojarskiego jest powszechnie uważane za jedno z najbardziej zanieczyszczonych miast świata, które otacza 300-kilometrowy pierścień martwej ziemi. Tutaj znajduje się największy na świecie zakład przetapiania metali ciężkich, działający pod firmą „Norylski Nikiel”, który rocznie produkuje po pół miliona ton miedzi i niklu, wysyłając przy tym do atmosfery 2 mln ton dwutlenku siarki. Średnia długość życia pracownika kombinatu jest o dekadę mniejsza od średnich wskaźników dla mieszkańców całej Federacji Rosyjskiej. Kilka lat temu cytujący powyższe dane Agencji Ochrony Środowiska Stanów Zjednoczonych Blacksmith Institute umieścił miasto na liście „The Worlds Top Ten Toxic Threats in 2013” wspominając w raporcie: „(...) Chociaż dokładna liczba osób potencjalnie narażonych na zanieczyszczenie w Norylsku jest nieznana, szacuje się, że ponad 130 000 mieszkańców jest codziennie wystawionych na zanieczyszczenia pyłowe, dwutlenek siarki, metale ciężkie i fenole za pośrednictwem skażonego powietrza. Wcześniejsze badania wykazały podwyższone stężenia miedzi i niklu w glebie niemal wszędzie w promieniu 60 km od miasta. Doprowadziło to do zwiększenia poziomu chorób układu oddechowego oraz nowotworów płuc i układu trawiennego. Dzieci są szczególnie wrażliwe i chorują półto-

---

<sup>26</sup> P. Starobin, *Send me to Siberia. Oil transforms a Russian outpost*, „National Geographic Magazine” 2008, June. Tłumaczenia opracowań obcojęzycznych, o ile nie wskazano inaczej, pochodzą od autora rozdziału.

<sup>27</sup> A. Maryański, G. Mróz, Z. Szot, M. Troc, *Geografia gospodarcza Rosji*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1996, s. 235.

ra raza częściej niż ich rówieśnicy z okolicznych okręgów. Podczas, gdy inwestycje miały ostatnio na celu zmniejszenie emisji do środowiska, otaczający teren pozostaje poważnie zanieczyszczony”<sup>28</sup>.

Autorzy raportu odwołali się również do wyników swoich wcześniejszych studiów nad zagadnieniem, zauważając „ograniczony postęp” w zakresie ochrony środowiska. W 2007 r. Blacksmith Institute zwracał uwagę, że śmiertelność wśród dzieci z powodu chorób układu oddechowego jest znacznie wyższa od średnich dla całej Rosji, stanowiąc aż 16% wszystkich zgonów, a ponadto częstsze są również wczesne porody i późne powikłania ciąży. Odnosząc się do polityki ekologicznej wspomniano: „(...) Chociaż w tym momencie nie przeprowadzono żadnych prawdziwych planów naprawczych w Norylsku, rosyjski rząd jest z pewnością świadomy problemu i jego wpływu na zdrowie swoich obywateli. W ubiegłym roku prezydent Władimir Putin odbył wycieczkę helikopterem po okolicy w celu dokonania wstępnej oceny terenu. W nadchodzących miesiącach i latach urzędnicy z pewnością będą starali się rozwiązać ten problem za pomocą odpowiedniego planu i środków zaradczych”<sup>29</sup>.

Nieco inaczej sytuacja wygląda w regionach wydobywania węgla kamiennego. Okresu stalinowskiego sięga geneza Workuty, stanowiącej główny ośrodek Peczerskiego Zagłębia Węglowego. Nazwa miejscowości pochodzi od rzeki, nad którą leży, a ta z kolei z języka nienieckiego, oznaczając „niedźwiedzi zakątek”. Robotniczą osadę, część radzieckiego „archipelagu Gułag”, założono w 1937 r. w tundrze, w miejscu odkrytych pokładów węgla. Trzy lata później wydzielono ją wraz z najbliższą okolicą z Nienieckiego Okręgu Narodowościowego i włączono w granice Komij-skiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Przyznanie w 1943 r. Workucie praw miejskich zapoczątkowało jej szybki rozwój, na początku lat 50. XX w. liczba ludności przekroczyła 100 tysięcy mieszkańców. Sztandarową inwestycją epoki stalinowskiej była budowa jedynej na świecie linii kolejowej na wiecznej zmarzlinie. W 1975 r. oddano do użytku kopalnię w pobliskiej Worgaszorze, która wówczas była największą kopalnią węgla kamiennego w Europie. Wraz z upadkiem ZSRR miasto i cała aglomeracja zaczęła się kurczyć. Związane jest to ze spadkiem

---

<sup>28</sup> *The World's Worst 2013: The Top Ten Toxic Threats. Cleanup, Progress, and Ongoing Challenges*, New York-Zurich 2013, s. 19.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 33-34.

wydobycia węgla kamiennego, ale nie bez znaczenia były również kwestie ekologiczne. Spośród ponad dwudziestu miejscowości Peczorskiego Zagłębia Węglowego trzynaście to miasta widma, porzucone i wysiedlone, w tym powstałe na miejscu cmentarzyska autochtonów Chalmer-Ju. Opuszczone domy, bloki, całe kwartały sąsiadują z zamieszkałymi. Zdarzają się osiedla z użytkowanymi kilkunastoma czy nawet kilkoma mieszkaniami. Każdego roku aglomerację opuszczają kolejne trzy tysiące mieszkańców<sup>30</sup>.

Również inne regiony zamieszkiwane przez małe ludy rdzenne Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu uległy forsownej industrializacji i degradacji środowiska naturalnego. W okręgach autonomicznych: Chanty-Mansyjskim, Jamało-Nienieckim oraz Nienieckim od lat 60. XX w. wydobywa się ropę naftową i gaz ziemny. Rosja posiada największe udokumentowane złoża gazu ziemnego i trzecie największe zasoby ropy na Ziemi, zaś dochody uzyskiwane z ich wydobywania i sprzedaży stanowią fundamentalny element PKB. Według danych sprzed kryzysu ukraińskiego, w 2012 r. w samej Jugrze, a więc Chanty-Mansyjskim O.A. pozyskiwano 259,9 mln ton ropy naftowej, co stanowiło niewiele ponad połowę (50,2%) ogólnorosyjskiego wydobywania<sup>31</sup>.

Jugra wchodzi w skład największej rosyjskiej prowincji naftowej – Syberia Zachodnia, w której granicach znajdują się także inne podmioty Federacji Rosyjskiej: od północy Jamało-Nieniecki O.A., zaś na południu obwody nowosybirski, omski, tiumeński i tomski. Aż 82% regionalnego wydobywania przed pięciu laty przypadało na Chanty-Mansyjski O.A., zaś na Jamało-Nieniecki O.A. – 11,5%. Pierwsze złoża w Jugrze odkryto w 1965 roku, zaś zaczęto eksploatować kilka lat później. W regionie odkryto 273 złoża ropy, z których 120 wdrożono do eksploatacji. Do cech charakterystycznych omawianej prowincji naftowej należy: sprzyjająca struktura geologiczna złóż, wysoki stopień koncentracji zasobów w dużych i największych złożach, bliskie sąsiedztwo poszczególnych złóż naftowych w połączeniu z rozwiniętą infrastrukturą transportową, co znacznie zmniejsza ogólny koszt wydobywania; wysoka produktywność

---

<sup>30</sup> D. Wańczyk, *Czarna wyspa Arktyki*, „Nowa Europa Wschodnia” 2016, nr 6.

<sup>31</sup> T. Szyszlak, *The Khanty-Mansi Problems with Multiculturalism. The Effect of the Muslim Immigration on the Security of the Russian Federation's Subarctic Subject*, „The Voice of Security Awareness” 2017, vol. 1, issue 1, s. 84.



złoż, występowanie ropy z niewielką ilością siarki, ale również wysoki poziom wyczerpania na poziomie 80, a nawet 90%, jak choćby w przypadku eksploatowanego od połowy lat 60. XX w. największego rosyjskiego złoża Samotłorskie<sup>32</sup>.

W ramach szybkiego wzrostu produkcji często pomijano odpowiednią infrastrukturę zarówno do obsługi produktów ropopochodnych, w związku z czym tysiące kilometrów rurociągów zbudowano bez zastosowania norm uwzględniających trudne warunki klimatyczne, co spowodowało ogromną liczbę wycieków. W latach 90. XX w. działacze ekologiczni szacowali, że każdego roku występuje 35 tys. wycieków z rurociągów, przez co tracono ok. 1-3% rosyjskiej produkcji ropy naftowej, z kolei 19 mld m<sup>3</sup> gazu ziemnego była spalana rocznie na skutek archaicznych metod wydobywania, uwalniając przy tym potężne ilości węglowodorów poliaromatycznych, metali ciężkich, dwutlenków węgla i siarki<sup>33</sup>. Pomimo, że od tego czasu minęły już ponad dwie dekady, stan środowiska naturalnego poprawił się w niewielkim stopniu<sup>34</sup>.

We współczesnym wymiarze podkreślić należy kwestię sporną w zakresie uwzględniania praw ludności rdzennej w umowach dotyczących korzystania z gruntów przez przedsiębiorstwa wydobywcze. Porozumienia takie bardzo często mają charakter nieformalny, jeżeli już zostaną spisane, to w taki sposób, aby poprzez swoją nieczytelność, w zakamufLOWANY sposób być niekorzystnymi dla Nienców. W 2003 r. Dimitrij Niesanielis, etnolog z wykształcenia, zatrudniony wówczas na stanowisku zastępcy dyrektora generalnego ds. stosunków z ludnością rdzenną jednej ze spółek-córek koncernu Lukoil w Nienieckim O.A., miał stwierdzić, że w interesie państwa jest, aby prawa ludności rdzennej były sformułowane w sposób niejasny, sam zaś wolałby, aby w przepisach było precyzyjnie określone, za co dokładnie i komu przedsiębiorstwa wydobywcze powinny płacić<sup>35</sup>. Innego zdania są działacze nienieccy, jak

---

<sup>32</sup> K. Kosowska, *Rosyjski sektor naftowy wobec nowych wyzwań na rynku krajowym i zagranicznym*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, s. 55-61.

<sup>33</sup> C. ZumBrunnen, *A Survey of pollution problems in the soviet and post-soviet Russian North*, [w:] J. McCarter, E. Alden (red.), *Contested Arctic: Indigenous Peoples, Industrial States, and the Circumpolar Environment*, University of Washington Press, Seattle-London 1997, s. 107.

<sup>34</sup> A. Jagiełło-Szostak *et al.*, op. cit., s. 91.

<sup>35</sup> B. Donahoe, *The law as a source of environmental injustice in the Russian Federation*,

choćby Władisław Pieskow – opowiedział się za nieformalnymi porozumieniami, stwierdzając: „Różni ludzie potrzebują różnych rzeczy, niektórzy potrzebują ziemi, niektórzy potrzebują pieniędzy, a nieformalne porozumienia z wiertaczami pozwalają każdemu uzyskać to, czego chce<sup>36</sup>”.

Regionem wtórnie zamieszkiwanym od 1872 r. przez Nieńców była Nowa Ziemia. Osiedliły ich tutaj władze rosyjskie, aby w ten sposób uzasadnić przynależność terytorialną archipelagu do Sankt Petersburga. W połowie lat 50. XX w. powstał tutaj poligon nuklearny, na którym w 1961 r. zdetonowano największy ładunek nuklearny w historii ludzkości o mocy 58 megaton. Łącznie do października 1990 r. na poligonie przeprowadzono 135 prób atomowych, z czego 87 nad powierzchnią ziemi, 42 podziemne, 3 podwodne, 2 nawodne i raz naziemną. W ich wyniku w niektórych częściach archipelagu panuje skażenie radioaktywne, zaś wokół Nowej Ziemi znajduje się największe na świecie składowisko odpadów radioaktywnych<sup>37</sup>.

Przez stulecia zamieszkiwania w regionie Dalekiej Północy głównym źródłem utrzymania miejscowej ludności był wypas reniferów. Zwierzęta te stanowiły podstawę egzystencji, gdyż mięso, tłuszcz i krew spożywano, ze skór szyto ubrania, buty i namioty, a żywe służyły jako środek transportu. Dzięki reniferom wiele spośród małych ludów rdzennych Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu perfekcyjnie przystosowało się do życia w warunkach subarktycznych i arktycznych, gdzie przez większą część roku utrzymują się ujemne temperatury, roślinność jest ograniczona do krótkiego okresu, co też powoduje, że flora i fauna jest bardzo uboga. Każda sfera ludzkiej aktywności musi w tych warunkach uwzględniać na pierwszym miejscu przeżycie.

Hodowlę reniferów przez ludność rdzenną Dalekiej Północy rozpatrywać należy z trzech punktów widzenia: ekonomicznego (niskie dochody, poprawa warunków pracy i zamieszkania, trudności w zbyciu poza regionem produkcji), etnospołecznego (tradycyjna hodowla możliwa jest jedynie przy koczowniczym trybie życia, praktycznie nie do zaakcepto-

---

[w:] J. Agyeman, Y. Ogneva-Himmelberger (red.), *Environmental Justice and Sustainability in the Former Soviet Union*, Massachusetts Institute of Technology Press, Cambridge 2009, s. 27.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> K. Kubiak, *Interesy i spory państw w Arktyce w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2012, s. 175.

wania przez ludność allochtoniczną, zaś arkana rzemiosła przekazywane są z pokolenia na pokolenie), a także etnokulturowego (adaptacja kulturowa do skrajnych warunków przyrodniczych, perspektywy rozwoju turystyki kulturowej)<sup>38</sup>.

Rokrocznie władze Jamalsko-Nienieckiego O.A. i Gazprom (również w imieniu spółek zależnych) podpisują porozumienia o współpracy, zawierające zobowiązania w stosunku do ludności rdzennej, obejmujące zwłaszcza rekompensatę strat poniesionych przez koczowników w związku z działalnością koncernu, zapewnienie im transportu, wsparcie dla stowarzyszeń ludności rdzennej, wypłaty rekompensat za likwidowane pastwiska, zakaz korzystania ze sprzętu wędkarskiego, broni myśliwskiej i trzymania psów. Nieńcy uważają to za niewystarczające. Można przytoczyć słowa jednego z nich: „Nie byłoby problemu, gdyby gazownicy tylko pracowali, a oni tu po prostu żyją. Rosjanie zawsze stanowili dla nas zagrożenie. Kozacy po rewolucji niszczyli bogów i taki stosunek pozostał. Jak tylko pojawili się geofizycy, [Nieńcy] zaczęli się bać, daleko od czumu nie odchodzili. Jagód tam nie można zbierać, stada wypędzać. Ludzie muszą wędrować, a przestrzeń została ograniczona. Ekspertyza ekologiczna powinna uwzględniać również i te problemy, które powstają między rdzennymi mieszkańcami, między sowchozowymi stadami i prywatnymi. Były plany, aby wszystkich prywatnych osiedlić w wiosce. Ale doświadczenie pokazuje, że i ludzie zdrowsi, i lepiej dla reniferów, jeżeli za nimi się chodzi. Zawsze były takie problemy, ale wcześniej była przestrzeń, było gdzie chodzić, koczowaliśmy między brygadami [stad państwowych lub spółdzielczych], zabieraliśmy im renifery”<sup>39</sup>.

Nieńcy często podkreślają, że ich opinia w sprawie zagospodarowania i industrializacji regionu nie liczy się. Deputowany do rady okręgowej i zarazem koczujący pasterz reniferów A. Okotteto zauważał: „Pastarze reniferów pytają: ‘Macie tam sprzęt?’. Oni odpowiadają: ‘Mamy’. A po co o to pytać? Pytasz, nie pytasz, wszystko jedno. Niczego nie podpisys-

---

<sup>38</sup> К.Б. Клоков, *Современное положение оленеводов и оленеводства в России*, [w:] Н.И. Новикова, Д.А. Функ (red.), *Север и северяне. Современное положение коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока России*, Институт этнологии и антропологии им. Н.Н. Миклухо-Маклая, Российская академия наук, Москва 2012, s. 38-42.

<sup>39</sup> Н.И. Новикова, *Взаимодействие коренных малочисленных народов и промышленных компаний*, [w:] *Север и северяне...*, s. 30.

waliśmy, a sprzęt już tam jest. Zawsze tak jest. Jamałtransstroj zajął miejsce pod osadę, my przyjeżdżamy, a tam już wszystko stoi. Dokumenty są spóźnione. Mechanizm, o którym mówimy, musi zostać wykorzeniony. Wystarczy, że przeleją pieniądze, już działają”<sup>40</sup>.

Przedsiębiorstwa wydobywcze wykorzystują brak umiejętności poruszania się Nieńców w warunkach współczesności, przedstawiają swój udział w relacjach z ludami tubylczymi przez pryzmat działalności dobroczynnej. Nie wypłacają rekompensaty za rezygnację przez nich z pastwisk reniferów, a infrastruktura wydobywcza i transportowa węglowodórów często powstaje na świętych dla Nieńców miejscach. Oczywiście, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, zarówno federalnymi, jak i lokalnymi, tego typu działania są zakazane. Przeciwdziałaniu tego typu poczynaniom służyć ma prowadzenie ekspertyzy etnograficznej na etapie planowania inwestycji, pod którym to pojęciem rozumieć należy „badania naukowe w zakresie wpływu zmian w środowisku pierwotnym małych ludów i ich sytuacji społeczno-kulturowej na rozwój etnosu”<sup>41</sup>. Póki co nie jest to powszechna praktyka. Jeden z pracowników Gazpromu skomentował: „No i co, że naruszamy, nam nic nie będzie, a Gazprom zapłaci”<sup>42</sup>.

Niemniej Nieńcy zaczynają się organizować i protestować przeciwko łamaniu ich praw. W porównaniu z 2003 r. liczba Nieńców podejmujących samodzielną działalność w zakresie hodowli reniferów w Jamał-Nienieckim O.A. wzrosła prawie dwukrotnie z 2669 do 4749 osób obecnie, przy ogólnym wzroście liczby osób deklarujących przynależność do tejże społeczności z 13,3 tys. do 16,3 tys. Jesienią 2016 r. na rosyjskim portalu społecznościowym „VKontakte” Eiko Serotetto założył grupę „Głos Tundry”, nagłaśniającą problemy jamalskich autochtonów, do której w krótkim czasie przystąpiło ponad 1,6 tys. użytkowników. Zaczęło się od tematu dotyczącego wyraźnego spadku pogłowia reniferów, związanego z epidemią wąglika syberyjskiego, ale szybko okazało się, że grupa stała się forum przedstawiania również innych tematów<sup>43</sup>. O ile dekadę temu Nieńcy zaniepokojeni byli przede wszystkim wzrostem patologii, zwłaszcza alkoholizmu, konfliktami pomiędzy pracownikami firm wydobywczych

<sup>40</sup> Ibidem, s. 31-32.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 34.

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> R. Szoszyn, *Rosja: mieszkańcy Jamału krytykują władzę*, „Rzeczpospolita”, 23.11.2016.

a hodowcami reniferów, a także bezrobociem i brakiem działań ze strony państwa w tym zakresie, o tyle współcześnie podkreślają głód ziemi dla hodowców związany z wzrostem stad reniferów i przejmowaniem ziemi tradycyjnie przez nich wykorzystywanych przez firmy wydobywcze, poczuć, że „ludzie powinni mieć głos i musimy mieć skutecznych liderów, którzy mówią o tym stanowisku ludzi w twarz władzy”<sup>44</sup>, a także zachowanie języka, kultury i tożsamości etnicznej. Nieńcy zaniepokojeni są także poziomem własnego bezpieczeństwa ekologicznego<sup>45</sup>.

## Zakończenie

Obywatele Federacji Rosyjskiej są coraz bardziej świadomi, że żyją w czasach gigantycznych zmian środowiska naturalnego. Ocieplenie klimatu stanowi z jednej strony szansę na zagospodarowanie potężnych obszarów leżących w azjatyckiej części kraju, a także eksploatację złóż surowców mineralnych znajdujących się pod dnem Oceanu Arktycznego, z drugiej strony stanowi zagrożenie ze względu na duże prawdopodobieństwo intensyfikacji ruchów migracyjnych i możliwość zainteresowania stosunkowo słabo zaludnionymi obszarami Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu innych państw, zwłaszcza Chińskiej Republiki Ludowej. Przed wyzwaniami stoją również przedstawiciele ludów tubylczych, którzy stają się współcześnie główną ofiarą forsownej industrializacji, związanej z eksploatacją m.in. gazu ziemnego, ropy naftowej, rud metali nieżelaznych czy węgla kamiennego, trwającej bez przerwy od okresu stalinowskiego. Uwzględnienie interesów społeczności rdzennych w kontekście bezpieczeństwa ekologicznego staje się współcześnie niezwykle potrzebne w wielu miejscach na świecie, również u naszego sąsiada z północy.

## Bibliografia

Bonusiak G., *Ochrona praw małych ludów rdzennych w Federacji Rosyjskiej*, „Atheneum. Polskie Studia Politologiczne” 2015, nr 46.

---

<sup>44</sup> A. Magomedov, *The Russian State and the Indigenous People of the Arctic. The Voice of the Tundra Movement as a Yamal Version of Protest Mobilization From Below*, „Russian Analytical Digest” 2019, no. 240.

<sup>45</sup> Ibidem.

- Bullard R.D., *Solid Waste Sites and the Black Houston Community*, „Sociological Inquiry” 1983, vol. 53, issue 2-3.
- Donahoe B., *The law as a source of environmental injustice in the Russian Federation*, [w:] Agyeman J., Ogueva-Himmelberger Y. (red.), *Environmental Justice and Sustainability in the Former Soviet Union*, Massachusetts Institute of Technology Press, Cambridge 2009.
- Heywood A., *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Jagiello-Szostak A., Sienko N., Szyszlak T., *Konflikty kulturowe a bezpieczeństwo. Mniejszości etniczne – ludy tubylcze – uchodźcy w przestrzeni postkomunistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2018.
- Konwencja (nr 111) dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1958 r., „Dziennik Ustaw” 1961, nr 42, poz. 218.
- Kosowska K., *Rosyjski sektor naftowy wobec nowych wyzwań na rynku krajowym i zagranicznym*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016.
- Kubiak K., *Interesy i spory państw w Arktyce w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2012.
- Magomedov A., *The Russian State and the Indigenous People of the Arctic. The Voice of the Tundra Movement as a Yamal Version of Protest Mobilization From Below*, „Russian Analytical Digest” 2019, no. 240.
- Maryański A., Mróz G., Szot Z., Troc M., *Geografia gospodarcza Rosji*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1996.
- Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku dnia 7 marca 1966 r., „Dziennik Ustaw” 1969, nr 25, poz. 187.
- Starobin P., *Send me to Siberia. Oil transforms a Russian outpost*, „National Geographic Magazine” 2008, June.
- Szoszyn R., *Rosja: mieszkańcy Jamału krytykują władzę*, „Rzeczpospolita”, 23 listopada 2016.
- Szyszlak T., *The Khanty-Mansi Problems with Multiculturalism. The Effect of the Muslim Immigration on the Security of the Russian Federation's Subarctic Subject*, „The Voice of Security Awareness” 2017, vol. 1, issue 1.
- The World's Worst 2013: The Top Ten Toxic Threats. Cleanup, Progress, and Ongoing Challenges*, New York-Zurich 2013.
- Thornberry P., *Who is Indigenous?*, [w:] Horn F. (red.), *Economic, Social and Cultural Rights of the Sami. International and National Aspects*, University of Lapland Press, Rovaniemi 1998.

- Tokarczyk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Toxic Waste and Race in the United States: A National Report on the Racial and Socio-Economic Characteristics of Communities with Hazardous Waste Sites*, New York 1987.
- Weinberg P., *Equal protection*, [w:] Gerrard M.B., Foster S.R. (red.), *The Law of Environmental Justice. Theories and Procedures to Address Disproportionate Risks*, American Bar Association, Chicago 2008;
- ZumBrunnen C., *A Survey of pollution problems in the soviet and post-soviet Russian North*, [w:] McCarter J., Alden E. (red.), *Contested Arctic: Indigenous Peoples, Industrial States, and the Circumpolar Environment*, University of Washington Press, Seattle-London 1997.
- Всероссийская перепись населения 2002 года. Национальный состав и владение языками, гражданство, <http://www.perepis2002.ru/index.html?id=17> (data dostępu: 5.10.2019).
- Всероссийская перепись населения 2002 года. Национальный состав и владение языками, гражданство, [https://www.gks.ru/free\\_doc/new\\_site/perepis2010/croc/perepis\\_itogi1612.htm](https://www.gks.ru/free_doc/new_site/perepis2010/croc/perepis_itogi1612.htm) (data dostępu: 5.10.2019).
- Клоков К.Б., *Современное положение оленеводов и оленеводства в России*, [w:] Новикова Н.И., Функ Д.А. (red.), *Север и северяне. Современное положение коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока России*, Институт этнологии и антропологии им. Н. Н. Миклухо-Маклая, Российская академия наук, Москва 2012.
- Конституция Российской Федерации, принята всенародным голосованием 12 декабря 1993 г., <http://www.gov.ru/main/konst/konst13.html> (data dostępu: 5.10.2019).
- Новикова Н.И., *Взаимодействие коренных малочисленных народов и промышленных компаний*, [w:] Новикова Н.И., Функ Д.А. (red.), *Север и северяне. Современное положение коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока России*, Институт этнологии и антропологии им. Н.Н. Миклухо-Маклая, Российская академия наук, Москва 2012.
- Повестка дня на XXI век, [https://www.un.org/ru/documents/decl\\_conv/conventions/agenda21.shtml](https://www.un.org/ru/documents/decl_conv/conventions/agenda21.shtml) (data dostępu: 22.10.2019).
- Постановление Государственного Совета Республики Дагестан от 18 октября 2000 года № 191 „О коренных малочисленных народах Республики Дагестан”, <http://docs.cntd.ru/document/473101930> (data dostępu: 22.10.2019).

- Постановление Правительства Российской Федерации от 24 марта 2000 года № 255 „О Едином перечне коренных малочисленных народов Российской Федерации” (с изменениями на 25 августа 2015 года), <http://www.minnac.ru/minnac/info/13884.html> (data dostępu: 22.10.2019).
- Постановление Правительства Российской Федерации от 28 марта 2001 г. № 236 „О Постановлении Государственного Совета Республики Дагестан от 18 октября 2000 г. № 191”, [http://www.consultant.ru/document/cons\\_doc\\_LAW\\_31980/#dst0](http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_31980/#dst0) (data dostępu: 22.10.2019).
- Распоряжение Правительства Российской Федерации от 7 апреля 2006 года № 536-р „Об утверждении перечня коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока Российской Федерации” (с изменениями на 26 декабря 2011 года), <http://www.raipon.info/activity/pravovaia-deiatelnost/federal-legislation/on-approval-of-the-list-of-indigenous-small-numbered-peoples-of-the-north-siberia-and-far-east-of-th.php> (data dostępu: 22.10.2019).
- Северная энциклопедия*, Северные просторы & Европейские издания, Москва 2004.
- Федеральный закон от 20 июля 2000 г. № 104-ФЗ „Об общих принципах организации общин коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока Российской Федерации” (с изменениями и дополнениями от: 21 марта 2002 г., 22 августа 2004 г., 2 февраля 2006 г., 28 декабря 2013 г., 27 июня 2018 г.), <https://minjust.ru/press/news/federalnyy-zakon-ot-20072000-no-104-fz-ob-obshchih-principah-organizacii-obshchin> (data dostępu: 5.10.2019).
- Федеральный закон от 30 апреля 1999 г. „О гарантиях прав коренных малочисленных народов Российской Федерации” (с изменениями и дополнениями от: 22 августа 2004 г., 26 июня 2007 г., 13 мая, 30 декабря 2008 г., 5 апреля 2009 г., 13 июля 2015 г., 27 июня 2018 г., 26 июля 2019 г.), <https://minjust.ru/node/4593> (data dostępu: 5.10.2019).
- Федеральный закон от 7 мая 2001 г. № 49-ФЗ „О территориях традиционного природопользования коренных малочисленных народов Севера, Сибири и Дальнего Востока Российской Федерации” (с изменениями на 31 декабря 2014 г.), <https://legalacts.ru/doc/federalnyi-zakon-ot-07052001-n-49-fz-o/> (data dostępu: 5.10.2019).



**Marta GĘBSKA**

ORCID: 0000-0002-2254-9366

Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie  
Wydział Bezpieczeństwa Narodowego  
Instytut Studiów Strategicznych

## **Rozdział 3**

# **Wybrane problemy badawcze zagadnienia bezpieczeństwa geopolitycznego, militarnego i ekonomiczno-gospodarczego państw regionu Trójmorza<sup>1</sup>**

### **Selected research issues on geopolitical, military and economic security of the Three Seas Initiative countries**

The article describes selected research problems of geopolitical, military, and economic security of the Three Seas Initiative countries. The research issue is very wide due to the interdisciplinary nature of security science. The introduction presents basic information about the Three Seas Initiative, then it outlines the methodological assumptions for the research, in particular including the role of system analysis. Then, the objectives of the analysis are presented in individual security areas, i.e. geopolitical, military, and economic, in the region of the Three Seas Initiative, along with problematic situations. The last part of the chapter presents paradigms and theories of international research that can be applied in the process of studying the security issues of the Three Seas Initiative area.

**Keywords:** *Three Seas Initiative, security, scientific research, security science*

## **Wprowadzenie**

Inicjatywa Trójmorza powstała w 2015 roku w Nowym Jorku podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Jej pomysłodawcami byli prezydenci Polski i Chorwacji. Obecnie do inicjatywy należą 12 państw: państwa bał-

---

<sup>1</sup> Materiał został przygotowany w wyniku konsultacji z wszystkimi członkami Grantu Badawczego MON.

Publikacja finansowana w ramach projektu realizowanego w Programie GRANT BADAWCZY nt. Wymiar bezpieczeństwa geopolitycznego, militarnego i ekonomiczno-gospodarczego regionu Trójmorza. Współczesność i perspektywy, MON, Warszawa 2018.

tyckie (Litwa, Łotwa i Estonia), państwa należące Grupy Wyszehradzkiej – V4 (Polska, Węgry, Czechy, Słowacja) i państwa Europy Środkowej i Południowo-wschodniej (Chorwacja, Słowenia, Bułgaria, Rumunia, Austria). Odmienność państw pod względem położenia geograficznego, różnych doświadczeń historycznych, poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego, stawiają pod znakiem zapytania sens istnienia tej inicjatywy, szczególnie w sytuacji, w której państwa bałtyckie i Europy Środkowo-Wschodniej przynależą już do różnych ugrupowań regionalnych o charakterze integracyjnym w kontekście ekonomicznym, militarnym i społeczno-kulturowym (przede wszystkim Unia Europejska i NATO, ale również Grupa Wyszehradzka i Rada Państw Morza Bałtyckiego). Pojawia się zatem pytanie, czy nowa inicjatywa nie powieli istniejących struktur, a jeśli tak, to w jakim zakresie? A jeśli nie, to co wnosi nowego, a zatem, jaka jest jej wartość dodana obecnie i możliwa do osiągnięcia w przyszłości? Kolejne pytanie dotyczy zagadnienia, czy współpraca państw w ramach inicjatywy Trójmorza może przynieść większą wartość dodaną niż w ramach dotychczasowych instytucji.

Zgodnie z deklaracjami państw należących do inicjatywy Trójmorza jej celem jest rozszerzanie wspólnego rynku, budowa nowych i poprawa istniejących sieci infrastrukturalnych oraz poprawa regionalnego bezpieczeństwa. Ze względu na złożoność przedmiotową problemu bezpieczeństwa słuszne wydaje się szukanie uzasadnienia dla istnienia tej inicjatywy z punktu widzenia bezpieczeństwa geopolitycznego, militarnego i ekonomiczno-gospodarczego. Takie podejście jest innowacyjne, gdyż wychodzi poza deklaracyjny obszar współpracy państw, chociażby w zakresie militarnym czy geopolitycznym. Przyjęto założenie, że poprzez poprawę stanu infrastruktury, budowanie więzi biznesowych dzięki utworzeniu płaszczyzny współpracy gospodarczej w formie forum biznesu i realizację wspólnych przedsięwzięć na rzecz rozwoju, poprawia się pozycja geopolityczna państw, rośnie ich potęga, co wpływa na relacje polityczne między państwami, również należącymi do środowiska zewnętrznego inicjatywy Trójmorza (choćby relacje państw regionu z Federacją Rosyjską). Z punktu widzenia naukowego można zatem postawić pytanie: w jaki sposób koncepcja Trójmorza będzie miała szanse realizować nakreślony przez jej twórców cel, skoncentrowany na poprawie obecnego i przyszłego regionalnego bezpieczeństwa.

## Założenia metodologiczne dla prowadzonych badań

W celu znalezienia adekwatnych metod badawczych w obszarze bezpieczeństwa w regionie Trójmorza konieczne jest uwzględnienie pewnych współczesnych cech środowiska bezpieczeństwa, którymi są: wielość i złożoność źródeł zagrożeń, dynamika zmian i procesów w środowisku międzynarodowym, w tym szczególnie w obszarze militarnym, ekonomicznym i społecznym, zwiększająca się złożoność i niepewność otoczenia, sieciowość podmiotów, organizacji, procesów ekonomicznych, politycznych i społecznych, zwiększający się obszar badawczy dla prowadzonych analiz. W badaniu problemowym założono wykorzystanie następujących metod badawczych:

- metod jakościowych w celu opisania wybranych zjawisk i dokonania analizy badanych obiektów (badanie strategii, białych ksiąg, ogólnie dostępnej literatury przedmiotu, w tym publikacji zwartych, artykułów oraz aktów normatywnych, raportów państw i organizacji, raportów i ekspertyz, oficjalnych dokumentów państwowych i organizacji, itp.), zawierających również dane ilościowe;
- metod ilościowych poprzez wtórną analizę danych statystycznych, ustalających parametry liczbowe opisujące dane zjawiska gospodarcze, społeczne i militarne, w celu przetworzenia danych i ustalenia natężenia oraz charakteru powiązań (zależności i współzależności) między zjawiskami, jak również w celu zbadania dynamiki występujących zjawisk.

Dodatkowo podjęto decyzję o wykorzystaniu obserwacji uczestniczącej, wywiadów eksperckich i konsultacji. Ponadto dla uporządkowania procesu badawczego odwołano się do metody, dzięki której możliwe jest zbadanie złożonych elementów dynamicznego środowiska międzynarodowego oraz zależności między podmiotami tego środowiska, jakim jest **analiza systemowa**<sup>2</sup>. W kontekście problematyki Trójmorza przyjęto

---

<sup>2</sup> Analiza systemowa to „dziedzina wiedzy dotycząca poznania układów organizacyjnych i sposobów ich działania. Umożliwia łączenie dorobku różnych dziedzin nauki wokół wybranych problemów. Ma charakter interdyscyplinarny i syntetyzujący, służąc projektowaniu przyszłych struktur i działań w oparciu o kryteria sprawnościowe. Doskonali i upowszechnia skwantyfikowane metody analizy wykorzystując metodę modelowania matematycznego i teoretyczne konstrukcje odzwierciedlające w uproszczony sposób rzeczywistość”. Na podstawie: W. Findeisen (red.), *Analiza systemowa - podstawy i metodologia*, Pań-

zbadanie takich kwestii, jak:

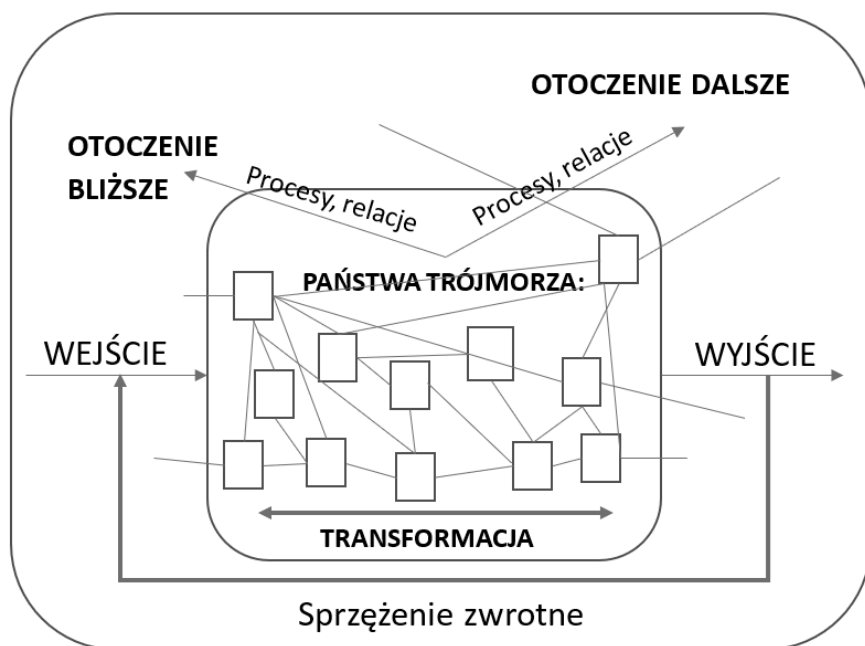
- 1) poszczególne elementy systemu, jego cechy niezmiennie i zmienne, czyli poszczególne państwa (w ramach metody monograficznej, w celu wyodrębnienia cech, elementów jakościowych systemu);
- 2) procesy i sprzężenia między nimi indywidualnie, a także w ramach innych organizacji, do których państwa przynależą (Grupa Wyszehradzka, NATO i UE);
- 3) warunki, w jakich funkcjonują państwa należące do inicjatywy Trójmorza, czyli ich środowisko wewnętrzne i zewnętrzne.

Na rysunku 1 odwzorowano systemowe ujęcie problemów w projekcie. Symbolicznie oddaje on skomplikowane zagadnienia i kwestie, z którymi przyszło zmierzyć się zespołowi badawczemu w chwili budowania metodologii badań. W systemowych założeniach do badań przyjęto jako pewne cechy systemowe dla ogółu zjawisk, ułatwiające analizowanie bardzo złożonego, dynamicznego systemu. Wyróżniono:

- system: obejmujący państwa należące do Trójmorza: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry;
- zjawiska: wielopoziomowe, sieciowe relacje między państwami przynależnymi do Trójmorza oraz relacje i ich skutki wynikające z relacji z bliższym i dalszym otoczeniem międzynarodowym;
- procesy: współpracy gospodarczej, infrastrukturalnej, politycznej, militarnej.

---

stwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 13. Inną definicję zaproponowano w publikacji: P. Sienkiewicz, *Analiza systemowa. Podstawy i zastosowania*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1994, s. 37-38. „ANALIZA SYSTEMOWA jest: zbiorem metod i technik analitycznych, ocenowych i decyzyjnych, służących racjonalnemu rozwiązywaniu systemowych sytuacji decyzyjnych; badaniem wspomagającym działania osób odpowiedzialnych za decyzje lub linie postępowania w warunkach niepewności i ryzyka. W celu uściślenia przedmiotu rozważań proponuje się, aby analizę systemową nazywać metodą rozwiązywania systemowych sytuacji (problemów) decyzyjnych, której: A. celem są zmiany w realnym systemie; B. istota polega na rozpatrywaniu obiektów jako systemów o określonym składzie i strukturze, złożonych z podsystemów należących do określonego nadsystemu; C. wynik stanowi projekt zmian przynoszących wzrost, szeroko rozumianej, efektywności działania; D. użytkownikiem wyników jest decydent, który powinien umieć sformułować swoje potrzeby decyzyjne i przekazać je analitykowi systemów; odpowiada on za wykorzystanie wyników analizy”.



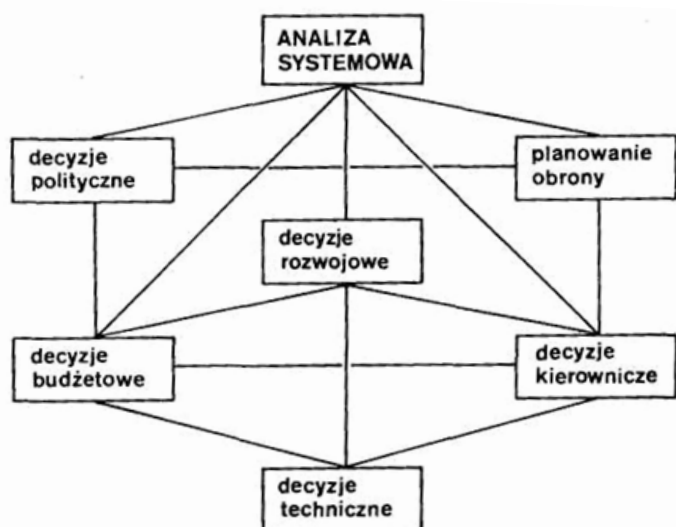
**Rysunek 1. Systemowe ujęcie badań w projekcie badawczym**

Źródło: opracowanie własne.

Częścią systemu jest transformacja systemowa. Istota jej polega w tym przypadku na:

1. Tworzeniu i utrzymaniu sprawnego systemu, przynoszącego korzyści jego elementom, korzyści większych niż w przypadku braku systemu (korzyścią może być choćby niwelowanie zagrożeń dla elementów systemu);
2. Ewolucja w kierunku jak najlepszego funkcjonowania podmiotów w ramach systemu, wykorzystania szans i niwelowania zagrożeń;
3. Tworzeniu konkurencyjności – zarówno między podmiotami występującymi w systemie, jak i w stosunku do podmiotów zewnętrznych.

Biorąc pod uwagę liczbę analizowanych zagadnień należy stwierdzić, że analiza systemowa jest idealną metodą do wykorzystania w ramach niniejszego projektu ze względu na różnorodność decyzji, jakie powinny być podjęte w celu maksymalizacji korzyści z istnienia systemu. Między elementami systemu następuje oddziaływanie, wskutek czego dochodzi do sprzężenia zwrotnego między wejściem a wyjściem.



**Rysunek 2. Przedmiot zastosowań analizy systemowej**

Źródło: P. Sienkiewicz, *Analiza systemowa. Podstawy i zastosowania*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1994, s. 39.

Badanie środowiska bezpieczeństwa (zewnętrznego i wewnętrznego) jest wskazane ze względu na uwarunkowania bezpieczeństwa państw Trójmorza oraz kształtujące jego zagrożenia. Na otoczenie zewnętrzne bezpieczeństwa składa się otoczenie zewnętrzne dalsze, które obejmuje: podmioty polityczne i ekonomiczno-gospodarcze w stosunkach międzynarodowych, funkcjonujące na świecie i wpływające na kształt bezpieczeństwa w regionie Trójmorza (np. OPEC), a także otoczenie zewnętrzne bliższe, obejmujące: podmioty polityczne i ekonomiczno-gospodarcze w Unii Europejskiej, poza państwami członkowskimi inicjatywy, które wpływają bądź mogą oddziaływać na kształt bezpieczeństwa w regionie Trójmorza.

W badaniu naukowym regionu Trójmorza za zasadne uznaje się wykorzystanie metody porównawczej (komparatywnej), w celu ustalenia cech podobnych i odróżniających poszczególne elementy systemu (porównanie państw i realizowanej przez nie polityki, interesów politycznych, ekonomiczno-gospodarczych i militarnych, postrzeganie zagrożeń). Pozwoli to na specyfikację rozwiązań ważnych z punktu widzenia adaptacji i wdrożenia, a także tworzących pewne standardy. Metoda ta

może być przydatna w celu dostarczenia informacji potrzebnych do podjęcia optymalnych decyzji w badanych obszarach, a także do stwierdzenia, czy przy wszelkiej odmienności państw możliwe jest stworzenie wspólnej platformy porozumienia czy strategii działania łączącej różne potrzeby interesariuszy.

Kolejną metodą badawczą wartą rozważenia w procesie poznawania problematyki regionu Trójmorza, jest metoda decyzyjna, polegająca na szerokim (kompleksowym) traktowaniu zjawisk politycznych i gospodarczych. W procesie badania zostaną określone ośrodki decyzyjne, procesy decyzyjne, obejmujące powiązania przyczynowo-skutkowe w ośrodku decyzyjnym, decyzje związane z wyborem konkretnych działań (lub zaniechań) w obszarze politycznym, ekonomiczno-gospodarczym i militarnym, a także implementacje wynikające z podjętych decyzji.

Następna metoda – analiza historyczna – umożliwia określenie genezy zjawisk, głównie tych geopolitycznych, ale także reform oraz powiązań gospodarczych, takich jak więzi handlowe, inwestycyjne, umowy dwustronne i bilateralne, wpływające na współczesność. Wykorzystanie tej metody umożliwia poznanie uwarunkowań towarzyszących konkretnym faktom i zjawiskom politycznym, ekonomicznym czy też społecznym, a w rezultacie ukazanie zależności przyczynowo-skutkowych, zachodzących między zjawiskami przeszłymi i współczesnymi. Uzupełnieniem analizy historycznej może być analiza instytucjonalno-prawna. Jest ona szczególnie przydatna do badania tekstów normatywnych w zakresie bezpieczeństwa militarnego i geopolitycznego, a także do oceny norm zawartych w aktach prawa międzynarodowego, które odnoszą się do warunków realizacji zadań w obszarze bezpieczeństwa geopolitycznego i militarnego. Umożliwia ona również określenie ograniczeń prawnych, które determinują współpracę oraz realizację zadań w obszarze bezpieczeństwa geopolitycznego i militarnego, zarówno w ramach organizacji międzynarodowych oraz sił zbrojnych państw Trójmorza. Kluczowe tu będą analizy współpracy państw regionu z NATO, UE i Grupą Wyszehradzką oraz wynikające z przynależności do tych organizacji wymagania, zobowiązania, porozumienia i umowy.

## **Cele analizy obszaru bezpieczeństwa geopolitycznego, militarnego i ekonomiczno-gospodarczego w regionie Trójmorza, sytuacja problemowa**

Zgodnie z zasadą analizy systemowej powinna być dokonana próba zrównoważenia perspektywy krótko i długookresowej<sup>3</sup>, z wykorzystaniem zasady analizy prognostycznej. W badaniu problemowym powinna być także przeprowadzona próba uwzględnienia dynamiki i złożoności systemu, wraz ze świadomością, że na system wpływają czynniki mierzalne i niemierzalne, a także, że istniejące warunki analizy wynikające ze zmiennego środowiska wewnętrznego i zewnętrznego są niepewne i złożone. Ponadto w wyniku złożoności problemów i istnienia czynników przewidywalnych i nieprzewidywalnych, wnioski mogą charakteryzować się znacznym stopniem intuicyjności<sup>4</sup>. Zgodnie z zasadą analizy prognostycznej badanie powinno składać się z takich etapów, jak:

- rejestracja stanu faktycznego i poznanie struktury problemu, co umożliwi wyznaczenie zasadniczego przedmiotu badania i opisanie wszystkich ważnych elementów systemu;
- analiza zagadnienia polegająca na zbadaniu, jakie działania należy podjąć, aby zwiększyć stan bezpieczeństwa w badanych obszarach;
- wdrożenie, a więc przełożenie wniosków z badania teoretycznego na praktykę.

### **Bezpieczeństwo geopolityczne**

Bezpieczeństwo geopolityczne jest podstawą dla pozostałych obszarów bezpieczeństwa, ale również z nich wynika. Na poziom bezpieczeństwa w tym obszarze składa się potęga państwa samodzielnie oraz w grupie podmiotów współpracujących ze sobą. Potęga obrazuje możliwości sprawowania przez państwa władzy nad środowiskiem i terenie, w którym istnieje i działa. Z kolei siła oznacza zdolność do osiągnięcia

---

<sup>3</sup> Podejmowane działania mogą okazać się efektywne w perspektywie krótkookresowej, lecz w dłuższym czasie mogą być niekorzystne. Obie perspektywy są potrzebne, dlatego też wskazane jest znalezienie równowagi między obiema perspektywami.

<sup>4</sup> A. Koźmiński, *Analiza systemowa organizacji*, PWE, Warszawa 1979, s. 38-39, S. Swadźba (red.), *Systemy gospodarcze. Zagadnienia teoretyczne*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2009, s. 11-28.



konkretnych skutków, w tym też zdolność do kontroli innych państw przy pomocy różnych metod, niekoniecznie siłowych, czy też grózb<sup>5</sup>.

Analiza geopolityczna zajmuje się przede wszystkim procesami występującymi w badanym czasie i przestrzeni. Na tym tle możliwe staje się ustalenie charakteru i kluczowych elementów całego układu (systemu) geopolitycznego w konkretnym czasie, a także określenie cech poszczególnych podmiotów (12 państw tworzących inicjatywę Trójmorza), szczególnie zaś wielkości i struktury ich potencjałów geopolitycznych. Na potencjał ten składa się potencjał intelektualny, moralny i materialny.

Do obszarów tematycznych determinujących potęgę można zaliczyć:

- uwarunkowania geograficzne, takie jak wielkość i kształt terytorium, lokalizacja geograficzna, klimat;
- uwarunkowania demograficzne, takie jak liczba mieszkańców, struktura ludności, rozmieszczenie, przyrost naturalny, migracje, predyspozycje psychologiczne, charakter narodowy, stan zdrowotny, poziom wykształcenia, zdolności techniczne i organizacyjne;
- uwarunkowania historyczno-socjologiczne – w tym doświadczenia, wyobrażenia o swym miejscu w świecie, zdolności propagandowe, spójność społeczeństwa, stosunek do życia;
- uwarunkowania ekonomiczne, takie jak: stabilność ekonomiczna, wystarczalność surowcowa, zasoby surowcowe, zasoby państwa, udział w wymianie handlu międzynarodowego, rozwój technologii, wzrost gospodarczy, poziom dobrobytu, poziom rozwoju przemysłu wysokich technologii oraz przemysłu zbrojeniowego, stan transportu, poziom zaawansowania technologii jądrowej i kosmicznej;
- uwarunkowania polityczne (organizacyjne), w tym tzw. charakter rządu, ustroj polityczny (forma rządów), stabilność i autorytet władzy, zdolność utrzymania baz strategicznych z punktu widzenia państwa i regionu, poziom myśli strategicznej;
- predyspozycje wojskowe, takie jak np. stan liczebny wojska, przygotowanie i wyposażenie wojskowe, zdolność panowania nad szlakami komunikacyjnymi ważnymi ze strategicznego punktu widzenia, standardy gotowości bojowej;

---

<sup>5</sup> R. Łoś, *Siła współczesnych państw. Ujęcie teoretyczne*, „Przegląd Politologiczny”, s. 31-44.

- integracja zewnętrzna, w tym prestiż państwa na arenie międzynarodowej, możliwości oddziaływania na sąsiadów, rola w organizacjach międzynarodowych i sojuszach, cele i strategia rozszerzania wpływów zewnętrznych, doświadczenia i umiejętności prowadzenia rokowań międzynarodowych, rodzaj i gęstość sieci powiązań międzynarodowych, liczba i złożoność spraw międzynarodowych, w których podmiot uczestniczy<sup>6</sup>.

Przedmiotem badań geopolitycznych jest panowanie nad różnymi przestrzeniami, np. przestrzenią terytorialną, gospodarczą, kulturalną czy religijną, które to panowanie jest sprawowane poprzez różne interakcje z innymi podmiotami<sup>7</sup>. W tym kontekście badanie bezpieczeństwa geopolitycznego umożliwi zbadanie interakcji między państwami należącymi do inicjatywy Trójmorza, a także stwierdzenie, czy inicjatywa przynosi wartość dodaną do sytuacji, gdyby ten rodzaj współpracy nie zaistniał.

Przeprowadzenie badań nad państwami członkowskimi inicjatywy Trójmorza umożliwi też określenie ich potencjałów i zasobów geopolitycznych, a także określenie procesów i trendów w poziomie bezpieczeństwa geopolitycznego i wynikających z niego pozostałych obszarów bezpieczeństwa państwa i regionu<sup>8</sup>. Uzasadnione wydaje się przeprowadzenie podstawowych badań historycznych tego obszaru geopolitycznego w przedziale czasowym, sięgającym od zakończenia drugiej wojny światowej do chwili obecnej.

## **Bezpieczeństwo militarne**

Analiza obszaru bezpieczeństwa militarnego regionu Trójmorza ma na celu ukazanie stanu obecnego oraz określenie perspektyw rozwoju sytuacji w przyszłości. Zarówno stan obecny, jak i perspektywy, mogą być zdiagnozowane dzięki analizie problemów badawczych, takich jak:

- 1) uwarunkowania środowiska bezpieczeństwa militarnego w regionie, w tym przede wszystkim zagrożenia bezpieczeństwa militarnego,

---

<sup>6</sup> A. Łaszczuk, *Analiza geopolityczna potęgi państw*, <http://geopolityka.net/analiza-geopolityczna-potegi-panstw/>, (data dostępu: 10.12.2018).

<sup>7</sup> C. Jean, *Geopolityka*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2003, s. 98.

<sup>8</sup> Wyniki tej analizy mogą służyć jako podstawowa pomoc przy kształtowaniu wyobraźni, zarówno jednostkowej (przywódców), jak i społecznej.

pojawiające się obecnie i w przeszłości, zdiagnozowane na podstawie obserwacji i podkreślane dokumentach państwowych i międzynarodowych;

- 2) priorytety w zakresie bezpieczeństwa militarnego w regionie;
- 3) rola i znaczenie narodowych sił zbrojnych państw inicjatywy Trójmorza dla zapewnienia bezpieczeństwa militarnego regionu;
- 4) znaczenie przemysłów obronnych i współpracy w tym zakresie na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa militarnego regionu;
- 5) znaczenie sojuszy i organizacji międzynarodowych w kształtowaniu bezpieczeństwa militarnego.

Analiza powyższych zagadnień problemowych powinna dać odpowiedź na pytanie, czy współpraca militarna wszystkich państw regionu Trójmorza w ogóle jest możliwa, a jeśli tak, na jakich płaszczyznach może się ona odbywać. Wątpliwości i trudności mogą wynikać ze skrajności państw w podejściu do problematyki militarnej, bezpieczeństwa i obrony. Przykładem takiej skrajności jest np. Austria, a więc państwo deklarujące od 1955 roku wieczystą neutralność, Polska, która intensywnie angażuje się w różne działania i finansowanie NATO, czy też państwa bałtyckie, które w znacznym stopniu uzależnione są od NATO w zapewnianiu bezpieczeństwa na swoim terenie, chociażby w zakresie bezpieczeństwa przestrzeni powietrznej.

## **Bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze**

Analiza obszaru bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczego<sup>9</sup> regionu Trójmorza ma na celu ukazanie stanu obecnego w tym zakresie dla państw tworzących tę inicjatywę oraz określenie perspektyw rozwoju sytuacji w przyszłości. Diagnoza tego obszaru ma kluczowe znaczenie dla innych obszarów bezpieczeństwa, takich jak bezpieczeń-

---

<sup>9</sup> Bezpieczeństwo ekonomiczne – „stan rzeczywistości, w którym możliwy jest harmonijny rozwój gospodarki oraz zapewnienie odpowiedniego poziomu życia obywateli poprzez niezakłócony dostęp do surowców, rynków zbytu, kapitału, nowoczesnych technologii czy informacji” za: T. Szubrycht, *Współczesne aspekty bezpieczeństwa państwa*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2006, nr 4 (167), s. 92. Ponadto należy stwierdzić że bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze odnosi się zarówno do wskaźników ekonomicznych, jak i oddziaływania państwa na strukturę gospodarki, relacje gospodarcze w państwie i w relacjach z otoczeniem zewnętrznym.

stwo polityczne i geopolityczne oraz militarne. Poziom bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczego określa możliwości finansowania innych obszarów przedmiotowych bezpieczeństwa i ma również bezpośredni związek z bezpieczeństwem narodowym. W jednym z amerykańskich podręczników można przeczytać krótkie, aczkolwiek trafne stwierdzenie, podkreślające rolę gospodarki w zapewnianiu bezpieczeństwa państwa: „bezpieczeństwo ekonomiczne jest głównym elementem bezpieczeństwa narodowego, nawet jeśli granice są mniej ważne niż kiedykolwiek. Bez względu na to, jak patrzymy na bezpieczeństwo narodowe, nie może być mowy o konieczności uwzględnienia rentowności gospodarczej naszego narodu. Bez kapitału nie ma biznesu; bez biznesu nie ma zysku; bez zysku nie ma pracy. Bez pracy nie ma podatków i nie ma zdolności wojсковych”<sup>10</sup>.

Oczywiste jest również, że brak bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczego może skutkować dążeniem społeczeństwa do zmiany rządu, strajkami, intensywną polaryzacją społeczną, dojściem do władzy partii populistycznych, korupcją, zachwianiem finansów państwa, a tym samym brakiem możliwości realizacji przez państwo jego funkcji (takich jak np. zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego i w relacjach z zagranicą, redystrybucja dochodu narodowego, sprawne działanie administracji państwowej), a w perspektywie osłabieniem jego pozycji geopolitycznej, zwiększoną podatnością na wpływy zewnętrzne (innych państw, korporacji) czy brakiem realnej możliwości kreacji własnej polityki na arenie międzynarodowej.

Zatem można stwierdzić, że istnieją dwie główne płaszczyzny bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczego, którymi są<sup>11</sup>:

---

<sup>10</sup> “Economic security is a major element of national security, even as borders are less important than ever. No matter how we look at national security, there can be no question of the need to include the economic viability of our nation. Without capital, there is no business; without business, there is no profit; without profit, there are no jobs. And without jobs, there are no taxes, and there is no military capability”. Sheila R. Ronis, *Economic Security: Neglected Dimension of National Security?*, Center for Strategic Conferencing Institute for National Strategic Studies by National Defense University Press, Washington D.C. 2011, s. viii.

<sup>11</sup> A. Limański, I. Drabik, *Zarządzanie bezpieczeństwem ekonomicznym w warunkach niepewności*, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych, Katowice 2013, s. 35.

- 1) płaszczyzna społeczno-ekonomiczna, która dotyczy rozwoju umożliwiającego stabilność funkcjonowania państwa i jego odporności na zagrożenia oraz działań na rzecz destabilizacji struktury społecznej i osłabienia zdolności obronnych;
- 2) płaszczyzna ekonomiczno-obronna, która dotyczy przede wszystkim zdolności państwa i jego gospodarki do przeciwstawienia się w sposób efektywny ingerencji ekonomicznej z zewnątrz oraz działań na rzecz budowy potencjału gospodarczo-obronnego.

W celu zbadania bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczego regionu Trójmorza, przyjęto dokonanie analizy takich kwestii, jak:

1. Potencjał ekonomiczno-gospodarczy państw regionu;
  - a) w kontekście aktualnie występujących i potencjalnych zagrożeń i wyzwań oraz priorytetów deklarowanych przez państwa w różnych dokumentach o charakterze strategicznym;
  - b) w kontekście stanu bezpieczeństwa ekonomicznego w obszarze kluczowych jego komponentów (bezpieczeństwo finansowe, surowcowe, żywnościowe i w dostępie do wody), a także poprzez zbadanie wskaźników ekonomiczno-gospodarczych, takich jak np. deficyt budżetowy, dług publiczny, stopa bezrobocia i inflacji, PKB, PKB per capita (PPP), realna stopa wzrostu PKB;
  - c) w kontekście trendów w ratingach międzynarodowych państw regionu;
  - d) w kontekście oceny wybranych wskaźników ekonomiczno-gospodarczych, takich jak np.: wskaźnik percepcji korupcji, HDI, FSI, TDI, EVI.
2. Zależności ekonomiczno-gospodarcze, o których można wnioskować poprzez zbadanie:
  - a) przynależności do organizacji międzynarodowych oraz umów dwustronnych i bilateralnych;
  - b) wielkości i struktury wymiany handlowej między państwami regionu;
  - c) wielkości inwestycji gospodarczych między stronami.
3. Zależności surowcowe – surowce stanowią strategiczny element określający pozycję państwa na arenie międzynarodowej. Koniecz-

ność zapewnienia dostępu do surowców jest dla państw kwestią fundamentalną – warunkującą realizację funkcji państwa.

4. Wpływ wybranych aktorów międzynarodowych na bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze państw regionu (np. Chiny, Rosja), w zakresie np. surowców i potencjału energetycznego.

Dodatkowo podczas analizy będą wzięte pod uwagę następujące czynniki, które są powiązane z bezpieczeństwem ekonomiczno-gospodarczym, takie jak:

1. Oddziaływanie migracji na region zgodnie z analizą dwojakiego rodzaju czynników. Pierwszą grupą są czynniki wypychające z miejsca zamieszkania (*push factors*): najczęściej jest to niekorzystna sytuacja ekonomiczna w kraju pochodzenia – ubóstwo, bezrobocie lub niskopłatna praca, brak perspektyw. Drugą grupą są czynniki przyciągające do nowego miejsca (*pull factors*): rozwinięte i bogate państwa są powszechnie kojarzone z dobrobytem i chłonnym rynkiem pracy z wyższym poziomem płac; wizja lepszych warunków egzystencji i poprawy sytuacji życiowej (możliwość zdobywania wykształcenia i doświadczenia).
2. Zmiany rynku pracy i problemy demograficzne w regionie, które można traktować jako wyzwanie w kontekście funkcjonowania systemu emerytalnego i struktury rynku pracy. Element ten również powiązany jest z migracjami z regionu.

### **Finalizowanie pracy badawczej**

W celu możliwości sfinalizowania pracy badawczej założono dokonanie analizy bieżących działań politycznych w badanych obszarach wszystkich państw należących do inicjatywy Trójmorza, wpływających bezpośrednio na poziom bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczego, społecznego i suwerenność państw. Po dokonaniu analizy ww. elementów, powinna zostać dokonana analiza SWOT całego regionu Trójmorza, aby w sposób holistyczny ocenić szanse, zagrożenia, mocne i słabe strony w kontekście bezpieczeństwa geopolitycznego, ekonomiczno-gospodarczego i militarnego. Dzięki temu możliwe będzie dokonanie projektowania scenariuszy rozwoju sytuacji, a także stworzenie rekomendacji i zaleceń, właściwych z punktu widzenia bezpieczeństwa Pol-

ski i regionu Trójmorza, które mogłyby być wykorzystane przez decydentów politycznych.

W całej pracy badawczej niezbędne jest wykorzystanie podejścia interdyscyplinarnego<sup>12</sup> dla badanej problematyki, które pozwala na ukazanie w sposób holistyczny najważniejszych uwarunkowań bezpieczeństwa państw i regionu. To podejście skutkuje koniecznością rozważania kontekstów bezpieczeństwa w nawiązaniu np. do historii, filozofii, ekonomii i finansów, geografii społeczno-ekonomicznej, polityce i administracji.

### **Paradygmaty i teorie badań międzynarodowych w badaniu problematyki bezpieczeństwa Trójmorza**

Paradygmat określany jest jako element wspólny dla wszystkich członków danej wspólnoty naukowej. W naukach społecznych uznaje się, że głównymi paradygmatami są realizm, liberalizm i konstruktywizm. Zgodnie z realizmem państwo jest najważniejszym podmiotem w stosunkach międzynarodowych, a jego kluczowym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa, do którego można dążyć na różne sposoby, również w sposób siłowy. Ponadto bezpieczeństwo jest grą o sumie zerowej<sup>13</sup>. Inicjatywa Trójmorza, zgodnie z dotychczasowymi deklaracjami państw członkowskich, jest dobrowolną formą współpracy państw, które pragną działać na rzecz swojego i regionalnego bezpieczeństwa. Jak dotąd państwa nie wspominały o współpracy w obszarze militarnym, choć wydaje się, że nie jest ona wykluczona, szczególnie w sytuacji, gdyby miała ożywić współpracę gospodarczą, również w wymiarze

---

<sup>12</sup> S. Sulowski podkreślił, że „postulat interdyscyplinarności w naukach o bezpieczeństwie, jak wskazano, jest oczywisty ze względu na specyfikę przedmiotu badań oraz ze względu na konieczność stosowania różnych metod badawczych. Należy nadmienić, że specyfika przedmiotu przemawia za interdyscyplinarnością nie tylko z tego powodu, że zjawiska w tym zakresie mają złożony i wieloaspektowy charakter. Mogą one mieć niekiedy jednorodną naturę na przykład techniczną, ale może być ona siłą sprawczą uruchomienia procesów o charakterze społecznym, politycznym lub ekonomicznym”. S. Sulowski, *O rozwoju badań i postulatcie interdyscyplinarności w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] S. Sulowski (red.), *Tożsamość nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 21-37.

<sup>13</sup> Confer: P. Ostaszewski, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Książka i Wiedza, Warszawa 2010, R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON” 2012, nr 1(86).

ekonomiczno-obronnym, z jednoczesnym zwiększeniem poziomu bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczego. Państwa należące do inicjatywy Trójmorza zadeklarowały, iż nie zamierzają zastępować organizacji istniejących już w Europie, czy też tworzyć konkurencyjnych tworów, dlatego też nie wydaje się być słuszne przypuszczenie dotyczące działania w kierunku zastąpienia, czy też powielenia takich organizacji jak Unia Europejska, czy NATO. Z dotychczasowych deklaracji państw podczas szczytów Trójmorza wynika, iż korzyści ze współpracy mają być wielostronne, a więc nie ma tu zastosowania ostatni z ww. postulatów, charakterystycznych dla realistów<sup>14</sup>.

Zgodnie z paradygmatem liberalnym rozwój może być osiągnięty dzięki współpracy międzynarodowej. Co więcej, funkcją organizacji międzynarodowych jest działanie na rzecz pokojowego rozwiązywania sporów, a środkiem do osiągnięcia pokoju i współpracy jest badanie dynamiki stosunków międzynarodowych i mechanizmów je kształtujących. Biorąc pod uwagę powyższe czynniki należy stwierdzić, że istota inicjatywy Trójmorza wynika z paradygmatu liberalnego. Mimo że inicjatywa ta nie ma cech typowej organizacji, a jest raczej dość luźną formą współpracy, a współpraca państw jest w pełni dobrowolna, czego skutkiem mają być korzyści dla wszystkich stron.

Trzecim możliwym podejściem jest **konstruktywizm społeczny**<sup>15</sup>. Podstawowym dla niego jest założenie subiektywnego postrzegania świata oraz pogląd, że niemożliwe jest obiektywne spojrzenie na rzeczywistość. Dlatego też społeczeństwo nadaje indywidualne znaczenie przedmiotom i zjawiskom, stąd wielość możliwych interpretacji otoczenia i oceny zjawisk historycznych i współczesnych. Konstruktywizm jako teoria społeczna głosi, że rzeczywistość jest konstrukcją społeczną,

<sup>14</sup> <http://three-seas.eu/about/>, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,105,wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza.html>, <http://three-seas.eu/wp-content/uploads/2018/06/WARSAW.pdf>, (data dostępu: 13.06.2019), <https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/art,424,min-szczerski-trojmorze-nie-jest-alternatywa-dla-unii-europejskiej.html>, <https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/art,691,prezydent-lotwy-w-poniedzialek-zlozy-w-polsce-oficjalna-wizyte-.html>, (data dostępu: 02.07.2019), <https://www.bgk.pl/aktualnosci/udzial-bgk-w-forum-wizja-rozwoju-2328/>, (data dostępu: 04.07.2019).

<sup>15</sup> Główni przedstawiciele tego nurtu to: K. Mannheim, P.L. Berger, T. Luckman. R.H. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych: teorie i kierunki badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 173.



która jest stworzona z doświadczeń, idei i wartości, dlatego też stosunki międzynarodowe nie są tworzone wyłącznie z warunków i sił materialnych. Biorąc pod uwagę różne doświadczenia badaczy i interakcje między nimi (stąd konstruktywizm społeczny) oraz poprzez oddziaływanie norm historycznych i kulturowych na życie jednostek, badacze będą próbowali stworzyć i indukcyjnie rozwinąć teorię dotyczącą bezpieczeństwa w regionie Trójmorza.

Praktycznym celem badań jest stworzenie rekomendacji dla decydentów politycznych Polski w zakresie poprawy bezpieczeństwa Polski oraz w regionie Trójmorza, a także wskazanie uzasadnienia istnienia inicjatywy (lub braku tego uzasadnienia). Z tego powodu mamy do czynienia z **teorią aktywizmu**, której zasadniczym założeniem jest wprowadzanie zmian w praktyce. Przewidziane jest przedstawienie raportu z badań, zawierającego rekomendacje i wykaz obszarów działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa w regionie. W tym celu powinny zostać wykorzystane metody prognozowania, a więc przede wszystkim prognozowanie jakościowe (heurystyczne)<sup>16</sup>, wykorzystujące wiedzę ekspertów na temat prognozowanych procesów i zjawisk, oparte na ekstrakcji wiedzy, wraz z odkrywczym i twórczym myśleniem. Prognozowanie powinno być oparte na logice intuicyjnej. Niezbędne jest wykorzystanie metod myślowych, w tym metod bezpośrednich, wykorzystujących dane dotyczące dotychczasowego przebiegu procesu, a także metod pośrednich, wykorzystujących dane na temat przebiegu badanego procesu i innych podobnych procesów. Biorąc pod uwagę, iż podstawą współpracy w ramach inicjatywy Trójmorze jest obszar gospodarczy, wskazane jest wykorzystanie metod prognozowania gospodarczego, takich jak ekstrapolacja dotychczasowych trendów oraz analiza statystyczna. Dzięki temu będzie możliwe opracowanie scenariuszy dotyczących przyszłości inicjatywy Trójmorza.

Praca badawcza opiera się również na pragmatyzmie<sup>17</sup>. Badacze dysponują dużą swobodą wyboru technik, metod i procedur badań naukowych, które wskazane są ze względu na cele i potrzeby badawcze. Priorytetem jest skuteczność w przeprowadzeniu badania, rozwiązywa-

---

<sup>16</sup> Confer: H. Świeboda, *Prognozowanie zagrożeń bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2017, s. 104

<sup>17</sup> Jej głównymi przedstawicielami byli: C.S. Peirce, G. Mead, J. Dewey, R. Rorty.

niu problemów i wskazaniu rekomendacji dla decydentów, niezależnie poglądów politycznych badaczy, w celu poprawy bezpieczeństwa w regionie i poszczególnych państw, w tym racji stanu Polski.

## Podsumowanie

Zbadanie problematyki bezpieczeństwa geopolitycznego, militarnego i ekonomiczno-gospodarczego nie jest zadaniem łatwym, przede wszystkim ze względu na złożoność i obszerność problematyki, na fakt, iż niezbędne jest zbadanie określonych zagadnień aż w 12 państwach regionu, a także czynników w otoczeniu bliższym i dalszym, wpływającym na środowisko bezpieczeństwa. Niezbędne jest badanie aktualnej sytuacji w regionie, posiadanie wiedzy na temat decyzji podejmowanych przez państwa należące do inicjatywy, nie tylko podczas oficjalnych szczytów, ale w trybie ciągłym. Mimo to, zarówno podczas określania szczegółowego obszaru badawczego, jak również wyciągania wniosków, konieczne jest wykorzystanie metody abstrahowania. Ze względu na fakt, iż badana problematyka ma mieć charakter nie tylko teoretyczny, ale i praktyczny, ważna jest w procesie badawczym, szczególnie w kwestii wyciągania wniosków, neutralność polityczna badaczy.

## Bibliografia

- Findeisen W. (red.), *Analiza systemowa - podstawy i metodologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- Jean C., *Geopolityka*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo, Wrocław 2003.
- Koźmiński A., *Analiza systemowa organizacji*, PWE, Warszawa 1979.
- Limański A., Drabik I., *Zarządzanie bezpieczeństwem ekonomicznym w warunkach niepewności*, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych, Katowice 2013.
- Mannheim K., Berger P.L., Luckman T., Jackson R.H., R.H., Sørensen R.H., *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych: teorie i kierunki badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Ostaszewski P., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Książka i Wiedza, Warszawa 2010.

- Ronis S.R., *Economic Security: Neglected Dimension of National Security?*, Center for Strategic Conferencing Institute for National Strategic Studies by National Defense University Press, Washington D.C. 2011.
- Sienkiewicz P., *Analiza systemowa. Podstawy i zastosowania*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1994.
- Sulowski S., *O rozwoju badań i postulacie interdyscyplinarności w naukach o bezpieczeństwie*, [w:] S. Sulowski (red.), *Tożsamość nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015.
- Swadźba S. (red.), *Systemy gospodarcze. Zagadnienia teoretyczne*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2009.
- Szubrycht T., *Współczesne aspekty bezpieczeństwa państwa*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2006, nr 4 (167).
- Świeboda H., *Prognozowanie zagrożeń bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2017.
- Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON” 2012, nr 1 (86).

### **Źródła internetowe:**

- <http://three-seas.eu/about/>.
- <http://three-seas.eu/wp-content/uploads/2018/06/WARSAW.pdf>.
- <https://www.bgk.pl/aktualnosci/udzial-bgk-w-forum-wizja-rozwoju-2328/>.
- <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,105,wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza.html>.
- <https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/art,424,min-szczerski-trojmorze-nie-jest-alternatywa-dla-unii-europejskiej.html>.
- <https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/art,691,prezydent-lotwy-w-poniedzialek-zlozy-w-polsce-oficjalna-wizyte-.html>.
- Łaszczyk A., *Analiza geopolityczna potęgi państw*, <http://geopolityka.net/analiza-geopolityczna-potegi-panstw/>.



## Rozdział 4

# Problematyka bezpieczeństwa w procesie planowania regionalnego i przestrzennego

### **Security issues in the process of regional and spatial planning**

Local and regional development is a process that requires proper planning and systematic actions to implement the adopted objectives. Due to this, it is possible to effectively implement projects in the field of public management. Nowadays, the territorial unit management area covers issues related to broadly understood security. Thus, these issues should be an integral part of socio-economic and spatial planning as important development management instruments. Therefore, it is necessary to analyze existing solutions in this area as well as to evaluate the developed forms and methods of actions. It will allow formulating proposals useful for improving the development planning process, taking into account the existing and constantly changing conditions with regard to the shaping and implementation of security policy in the territorial system.

**Keywords:** *security, management, local government, development, space, planning*

## Wstęp

Współcześnie bezpieczeństwo przejawia się we wszystkich dziedzinach aktywności układu terytorialnego, a jego struktura odpowiada strukturze funkcjonowania jednostki terytorialnej. Odnosi się to zwłaszcza do procesu zarządzania rozwojem, gdzie z punktu widzenia potrzeb społecznych, bezpieczeństwo publiczne jest elementem zarządzania publicznego. Pojawia się w związku z tym problem zarządzania bezpieczeństwem, gdzie głównym zadaniem i celem jest przygotowanie do zmian, jakie zachodzą w społeczności i zorganizowanie skutecznych narzędzi, umożliwiających wypełnienie zadań ochronnych, zapobiegawczych i naprawczych. Zarządzanie bezpieczeństwem w ujęciu funkcyj-

nalnym stanowi jeden z obszarów aktywności współczesnej administracji, zarówno w zakresie projektowania działań, jak również ich realizacji. Dlatego też odnosząc się do praktycznych aspektów kształtowania i wdrażania polityki bezpieczeństwa w układzie terytorialnym, niezwykle ważne stają się sprawy planowania rozwoju społeczno-gospodarczego oraz planowania przestrzennego z uwzględnieniem aspektów współcześnie pojmowanego bezpieczeństwa. Konieczne jest zatem zwrócenie uwagi na ogólne problemy procesu planowania rozwoju w wymiarze lokalnym i regionalnym, a następnie wskazanie na specyfikę planowania w poszczególnych obszarach rozwoju jednostki terytorialnej z uwzględnieniem określania priorytetów w zakresie bezpieczeństwa, postrzeganego jako obszar zarządzania jednostką terytorialną. Zasadnym wydaje się przeprowadzenie analizy istniejących w tym zakresie rozwiązań prawno-organizacyjnych oraz stosowanych praktyk i zgromadzonych doświadczeń. Pozwoli to na wypracowanie wniosków oraz zaproponowanie rozwiązań możliwych do zastosowania w systemie zarządzania rozwojem kraju ze szczególnym uwzględnieniem poziomu regionalnego i lokalnego. Przedstawione w opracowaniu zagadnienia w istotnej mierze wpisują się w obszar poruszonych problemów, wskazując zarazem na potrzebę dalszych analiz i poszukiwań w tym zakresie, zarówno w odniesieniu do teorii, jak i praktyki planowania rozwoju układu terytorialnego, z uwzględnieniem zagadnień współcześnie pojmowanego bezpieczeństwa.

## **Bezpieczeństwo w procesie planowania rozwoju**

Współcześnie obszar bezpieczeństwa stwarza szczególnie wiele sposobności dla realizacji zadań planistycznych. Planowanie odbywa się we wszystkich jednostkach administracji publicznej, znajdujących się na wszystkich szczeblach zarządzania publicznego. Jest prowadzone w różnej skali, a także w odmiennych wymiarach czasowych. Może przybierać postać planowania strategicznego i operacyjnego, problemowego i kompleksowego, długookresowego i krótkookresowego. Przybiera ono formy różnych dokumentów – strategii, polityk, jak też programów, które mogą mieć odmienny charakter prawny i zakres obowiązywania. Zgodnie ze swoimi kompetencjami zadania planistyczne

podejmują także organy lokalnych wspólnot samorządowych. W lokalnym systemie zarządzania bezpieczeństwem programy samorządowe wypełniają funkcję koordynacyjną oraz informacyjną. Programy te są elementem polityki publicznej w wybranych obszarach, a ich opracowanie stanowi ważny obszar aktywności władz publicznych. Gminy zostały zobligowane przez ustawodawcę do opracowania profilaktycznych programów przeciwdziałania uciążliwym patologiom: alkoholizmowi, narkomanii oraz przemocy w rodzinie. Dodatkowo, wypełniając ustawowe zadania związane z ochroną bezpieczeństwa swoich mieszkańców, gminy podejmują działania planistyczne na znacznie szerszą skalę. Ich efektem są kompleksowe programy poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego. Planowanie to element składowy każdego racjonalnego działania. W naukach o organizacji i zarządzaniu jest ono nazywane „procesem polegającym na świadomym ustalaniu kierunków działania oraz podejmowaniu decyzji opartych na celach, faktach i dobrze przemyślanych ocenach”<sup>1</sup>, jest również określane jako proces definiowania celów, który jednocześnie określa możliwości osiągnięcia tych celów w sposób sprawny i skuteczny<sup>2</sup>. Kształtuje ono zakres działań podejmowanych w dalszej kolejności, porządkuje je i organizuje. Planowanie rzutuje na całość działań administracji publicznej. Administracja jako system decyzyjny, który ma na celu stałe zaspokajanie różnorodnych potrzeb społecznych, musi wykorzystywać elementy zapewniające sprawność i skuteczność stosowanych przez nią instrumentów działania. Wszystkie wymiary planowania pojawiają się także w sferze administrowania bezpieczeństwem. Najważniejszą cechą planowania jest jego celowość. Cel powinien być zdefiniowany i jasno sformułowany na samym początku, ma pomóc w ustaleniu, jakie działania do niego doprowadzą, a jakie oddalą, jakie będą ze sobą kolidować, a jakie nie mają żadnego znaczenia. Ważną cechą jest również prymat planowania, co oznacza, że bez planowania nie może być efektywnego dobrego zarządzania jakąkolwiek działalnością człowieka. Z kolei kompletność planowania wskazuje na zintegrowanie różnorodnych elementów na poszczególnych szczeblach dla objęcia maksymalnie obszernego za-

---

<sup>1</sup> C. Barrow, P. Barrow, *Business plan*, Wydawnictwo UP Press Ltd., Warszawa, 1992, s. 12.

<sup>2</sup> K. Sienkiewicz-Małyjurek, F.R. Krynojewski, *Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej*, Difin, Warszawa 2010, s. 38.

kresu działania<sup>3</sup>. Obszar bezpieczeństwa ze względu na swoje istotne znaczenie, wydaje się stwarzać liczne sposobności podejmowania działań planistycznych przez organy administracji publicznej. Planowanie może tutaj służyć prewencji rozumianej jako ochrona przed powstaniem zagrożeń. Tego typu założenia pojawiają się w różnych strategiach i programach ochrony bezpieczeństwa, których opracowanie jest zadaniem organów administracji rządowej i samorządowej. Planowanie może też umożliwić przygotowanie jednostek i zasobów, jakimi one dysponują na wypadek kryzysu. W sferze bezpieczeństwa planowanie ma zarówno charakter działań strategicznych, jak i operacyjnych.

W sferze bezpieczeństwa planowanie wypełnia ważną funkcję, gdyż ma chronić i zabezpieczać przed pojawieniem się wszelkiego rodzaju zagrożeń. Pozwala też na przygotowanie się do sytuacji, które z założenia pojawiają się nagle i niespodziewanie, przynosząc określony poziom dezorganizacji. Dzięki planowaniu możliwe jest opanowanie sytuacji kryzysowej oraz przemyślane i wyćwiczone wcześniej pokierowanie działaniami. Dlatego też obszar bezpieczeństwa, ze względu na swoje znaczenie wydaje się stwarzać liczne sposobności podejmowania działań planistycznych przez organy administracji publicznej. Planowanie może tutaj służyć jako rodzaj prewencji i ochrony przed powstaniem zagrożeń. Tego typu założenia pojawiają się w różnych strategiach i programach ochrony bezpieczeństwa, których opracowanie jest zadaniem organów władzy publicznej. Planowanie w tym zakresie może też umożliwiać przygotowanie zasobów i jednostek organizacyjnych na wypadek kryzysu. Należy podkreślić, że w lokalnym systemie zarządzania bezpieczeństwem programy samorządowe wypełniają przede wszystkim funkcję koordynacyjną oraz informacyjną. Funkcja koordynacyjna wynika z tego, że bezpośrednie działania ochronne i zabezpieczające wypełniają różne jednostki organizacyjne. Programy przewidują podejmowanie przez nie odpowiednich działań w momencie pojawienia się zagrożenia, uwzględniając harmonizowanie działań ochronnych oraz współpracę w celu zintegrowania systemu bezpieczeństwa. Funkcja informacyjna programów wynika z tego, że dokumenty te są narzędziem polityki bez-

---

<sup>3</sup> M. Pomykała, *Działania planistyczne administracji w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa*, Politechnika Rzeszowska, Rzeszów 2015, s. 217.



pieczeństwa. Wskazują priorytetowe kierunki działania oraz uznawane do ich realizacji cele i środki działania. Programy są swego rodzaju wizją, skierowaną do wszystkich podmiotów lokalnego systemu zarządzania bezpieczeństwem, wyraźnie sformułowaną, dostępną, precyzyjnie prezentującą harmonogram i zakres niezbędnych działań. Niezbędnym elementem tego typu programów jest określanie metod i środków działania służących do realizacji zakładanych celów. Ważne jest, aby katalogi środków były katalogami otwartymi, co ułatwia elastyczne dopasowanie koniecznych działań do bieżącej sytuacji. Kolejna sprawa, to ukierunkowanie programu są na prewencję i podniesienie świadomości społecznej w zakresie możliwych zagrożeń bezpieczeństwa. Stąd dominacja programów kierunkowych, zawierających przedsięwzięcia edukacyjne, informacyjne, profilaktyczne, prewencyjne, są także społeczne kampanie promocyjne, konkursy i okazjonalne akcje. Sposób uszczegółowienia zadań i środków ich realizacji jest natomiast bardzo różny w poszczególnych programach<sup>4</sup>. Trzeba zaznaczyć, że programy poprawy bezpieczeństwa pozwalają jednostkom samorządu terytorialnego aktywnie uczestniczyć w działaniach na rzecz bezpieczeństwa na swoim terenie. Pojawia się dzięki temu możliwość świadomego kształtowania szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, zgodnie z potrzebami konkretnej społeczności lokalnej. Zarazem programy te podkreślają rangę i znaczenie współpracy lokalnych podmiotów systemu bezpieczeństwa. Wynika to z faktu, iż dbałość o bezpieczeństwo lokalne jest zadaniem trudnym, w którego realizację powinny być zaangażowane różne podmioty, zgodnie ze swoją specyfiką i właściwością. Tak więc programy są swoistym pomostem łączącym politykę bezpieczeństwa, a także profilaktykę i edukację z działalnością podmiotów odpowiedzialnych za system bezpieczeństwa lokalnego i regionalnego. Wszelkie działania w zakresie planowania w obszarze polityki bezpieczeństwa muszą uwzględniać fakt, iż we współczesnym ujęciu bezpieczeństwo publiczne to oczekiwanie społeczne na zapewnienie możliwości korzystania z dobrobytu ekonomicznego, autonomii społecznej oraz określonego statusu politycznego. Należy też pamiętać, że bezpieczeństwo jest stanem dynamicznym, którego po-

---

<sup>4</sup> R. Głowacki, K. Łojek, A. Tyburska, A. Urban, *Poradnik dla członków komisji bezpieczeństwa i porządku, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie*, Szczytno 2006, s. 101-132.

ziom zależy od wielu zmiennych występujących w otoczeniu wewnętrznym i zewnętrznym<sup>5</sup>. Władze samorządowe podejmują różnorodne działania, mające na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa, jak też realizują zadania, których efektem powinno być ograniczenie lub wyeliminowanie przyczyn, będących załączkiem sytuacji konfliktowych oraz zagrożeń. Istotne staje się zatem podejmowanie działań profilaktycznych i prewencyjnych na swoich obszarach, co wymaga orientacji w potrzebach społeczeństwa i co przekłada się na szybkie rozpoznawanie jego problemów. Posiadana wiedza jest pomocna w opracowaniu odpowiednich dla danej społeczności dokumentów planistycznych w zakresie poprawy bezpieczeństwa. Ważne staje się tutaj określenie problemu, jego specyfiki oraz sposobu postrzegania przez większość danej społeczności. Efektem dobrze przygotowanych i wdrażanych planów powinno być budowanie stabilnego i bezpiecznego społeczeństwa oraz wspólna troska i współdziałanie instytucji publicznych, organizacji społecznych, jak i każdego członka określonej społeczności. Efektem jest także prawidłowa integracja społeczności lokalnych, podnoszenie wrażliwości obywateli na problemy innych, a także budowanie wspólnego dobra poprzez uświadomienie i wspólną realizację społeczne akceptowanych celów.

Na szczeblu lokalnym wspólnoty samorządowe stają się częścią systemu zarządzania bezpieczeństwem i wśród narzędzi, jakimi ten samorząd dysponuje warto zwrócić uwagę na programy poprawy bezpieczeństwa, których rola systematycznie wzrasta i stają się one istotnym elementem zarządzania bezpieczeństwem lokalnym. Należą do szeroko ujmowanej grupy aktów planowania, którymi są dokumenty opracowane w wyniku procesu planowania, będące efektem, a jednocześnie zwieńczeniem, działalności planistycznej. Stanowią opis prognozowanych zagrożeń, celów do zrealizowania oraz środków i metod niezbędnych do osiągnięcia założonych celów. Ich postanowienia mogą mieć charakter wiążących postanowień, jak i samych zaleceń, mogą też przyjmować, jak już wspomniano, wieloletnią perspektywę czasową lub odnosić się

---

<sup>5</sup> Lisiecki M., *Diagnoza i prognoza rozwiązań systemowych w zakresie organizacji i zarządzania bezpieczeństwem obywateli*, [w]: *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, M. Lisiecki (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej, Warszawa 2008, s. 278.

najbliższego horyzontu czasowego. Zarazem programy to akty planowania o dość dużym stopniu ogólności, odnoszące się do wielu sfer działalności publicznej, w tym ochrony bezpieczeństwa. Stanowią one swego rodzaju wizję, skierowaną do wszystkich podmiotów lokalnego systemu zarządzania bezpieczeństwem, wyraźnie sformułowaną, dostępną, precyzyjnie prezentującą harmonogram i zakres niezbędnych działań<sup>6</sup>. Konsekwentna realizacja zawartych w nich ustaleń, przy systematycznej współpracy wszystkich członków społeczności, przyczynia się do wzrostu poczucia bezpieczeństwa społeczności lokalnych oraz kształtowania bezpiecznej przestrzeni publicznej. Dokumenty planistyczne powinny stanowić narzędzie działalności władz i społeczności lokalnej, co umożliwia wprowadzanie w życie idei i zasad bezpiecznego rozwoju na obszarze jednostki terytorialnej.

Podejmując wysiłek planowania konieczne jest odniesienie się do interdyscyplinarności i wieloaspektowości problematyki bezpieczeństwa, jak też potrzeby dokonywania syntezy zjawisk społecznych związanych z bezpieczeństwem. Istotne jest także uwzględnienie zagadnień dotyczących różnorodności aspektów bezpieczeństwa obejmujących wiele zjawisk związanych z tym pojęciem. Wyznacza to strukturę i ramy poszukiwań optymalnych rozwiązań oraz wskazuje na metody i techniki projektowania działań, a następnie interpretacji zjawisk z tym związanych i uzyskanych wyników. Tak szeroki zakres pojmowania bezpieczeństwa wynika przede wszystkim z tego, że zagrożenia zauważane w jednej sferze są rezultatem zjawisk zachodzących w innych obszarach. Współczesna złożoność problematyki bezpieczeństwa nie pozwala patrzeć na ten problem jednosektorowo, co determinuje potrzebę posiadania wiedzy z co najmniej kilku podstawowych obszarów bezpieczeństwa, aby skutecznie zauważać zachodzące zjawiska i określać ich rzeczywiste źródła. Dlatego też nie sposób sobie wyobrazić współczesnego spojrzenia na problemy bezpieczeństwa bez dorobku wielu dyscyplin i specjalizacji<sup>7</sup>. Kształtowanie bezpieczeństwa na określonym, pożądanym poziomie jest efektem planowego i przemyślanego działania

---

<sup>6</sup> M. Pomykała, *Lokalne programy poprawy bezpieczeństwa w systemie zarządzania bezpieczeństwem*, „Zeszyty Naukowe WSIZSiA w Warszawie” 2017, t. 15, z. 2(39).

<sup>7</sup> P. Daniluk, *Myślenie strategiczne w naukach o bezpieczeństwie*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2011/2012.

uwzględniającego określoną hierarchię priorytetów, co może zapewnić wymierny, długofalowy sukces. Takie podejście gwarantuje logiczne, adekwatne do realiów określanie celów działania, co pozwala zaplanować proces zarządzania bezpieczeństwem w układzie terytorialnym.

## **Bezpieczeństwo w procesie planowania regionalnego**

Problematyka bezpieczeństwa we współczesnych realiach społeczno-gospodarczych nabiera szczególnego znaczenia, gdyż stają się one podporządkowane m.in. procesom globalizacji, gospodarce usługowej, metropolizacji itp. Bezpieczeństwo staje się jednym z istotniejszych czynników, nie tylko stabilizującym procesy wzrostu i rozwoju, lecz jest także elementem tych procesów. Można powiedzieć, że nabiera ono nowej wartości nie tylko w wymiarze prawnym, organizacyjnym czy socjologicznym, ale przede wszystkim ekonomicznym i społecznym, ze szczególnym uwzględnieniem jego przestrzennego rozmieszczenia. Analiza strategii rozwoju województw wskazuje na aktualność problematyki bezpieczeństwa w procesie rozwoju regionalnego. Zagadnienie to postrzegane jest zarówno w kontekście bezpośrednim, jak i pośrednim i odnosi się do działań związanych z przewidywaniem możliwości zaistnienia sytuacji kryzysowych, jak również z planowaniem konkretnych przedsięwzięć mających na celu zapobieganie sytuacjom konfliktowym oraz zdarzeniom kryzysowym. W dokumentach planistycznych, jakimi są strategie rozwoju, odnajdujemy fragmenty poświęcone zagadnieniom bezpieczeństwa, stanowiące element zarówno części diagnostycznej, jak i prognostycznej lub wdrożeniowej. Stanowi to integralny element rozwiązań w zakresie kreowania polityki rozwoju z uwzględnieniem istniejących uwarunkowań. Podkreślić należy systematyczne poszerzanie zakresu tematyki szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, ujmowanego w kategorii stałego i świadomie traktowanego elementu, a zarazem czynnika rozwoju. Wskazuje na to analiza dokumentów strategicznych na poziomie regionalnym na przestrzeni lat 2000-2018. W pierwszych strategiach rozwoju regionalnego dla województw utworzonych w 1999 roku, przygotowywanych w latach 1999-2001, zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa stanowiły niewielki zakres tematyki tych dokumentów i w przeważającej części powiązane były z bezpieczeństwem militarnym i wąsko

pojmowanym bezpieczeństwem publicznym. Brakowało też powiązań problematyki bezpieczeństwa ze sferą rozwoju regionalnego i lokalnego oraz towarzyszących temu rozwojowi rozlicznych uwarunkowań. Było to zapewne konsekwencją dotychczasowego pojmowania problematyki bezpieczeństwa jako związanej głównie z aspektami obronnymi lub bezpieczeństwem indywidualnym. Brakowało zatem odniesień do problematyki rozwoju społeczno-gospodarczego i zarządzania rozwojem jednostki terytorialnej.



**Rysunek 1. Schematyczne ujęcie zakresu problematyki bezpieczeństwa w strategiach województw przygotowanych w latach 1999-2001**

Źródło: opracowanie własne.

Sytuacja ta uległa pewnej zmianie w kolejnej edycji strategii rozwoju województw opracowanych w latach 2005-2007. W tych dokumentach odnajdujemy wyraźnie szerszy zakres problematyki dotyczącej bezpieczeństwa. Ponadto traktowane jest ono w kategorii czynnika wpływającego na proces rozwoju w układzie terytorialnym. Widoczne jest ujmowanie bezpieczeństwa w szerszym kontekście jako czynnika procesu rozwojowego. Tak więc mamy do czynienia z szerszym pojmowaniem bezpieczeństwa wpływającego na różne dziedziny życia społeczno-gospodarczego w układzie lokalnym i regionalnym. Widoczne jest także swoiste przenikanie się bezpieczeństwa narodowego z szeroko pojmowanym bezpieczeństwem wewnętrznym, wpływającym na funkcjonowanie jednostki terytorialnej. W tym ujęciu bezpieczeństwo coraz bar-

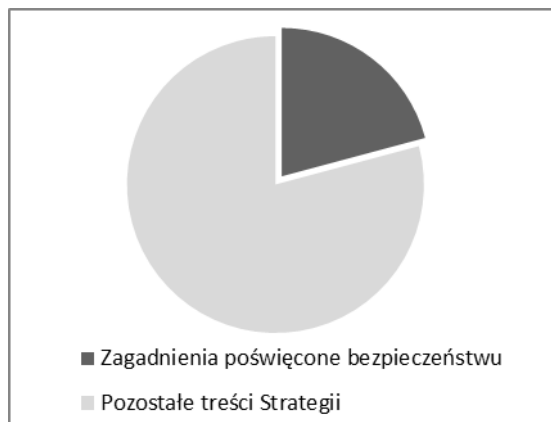
dziej nabiera formy swoistej sieci powiązań występujących między poszczególnymi podmiotami życia społeczno-gospodarczego w aspekcie współpracy na rzecz rozwoju i budowania przewagi konkurencyjnej układu terytorialnego. Widoczne staje się też akcentowanie roli wspólnotowych i społecznościowych czynników szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Jednocześnie obserwujemy wzrost świadomości oraz oczekiwań co do pożądanego stopnia bezpieczeństwa jako istotnego czynnika rozwoju. Jest to zapewne związane z pojawieniem się nowych uwarunkowań, a także nowego rodzaju wyzwań i zagrożeń, które pojawiły się na tle rozwoju świadomości społecznej, przekształcania się postaw i zachowań, pojmowania tożsamości oraz identyfikowania konfliktów i postrzegania potencjalnych zagrożeń. Wydaje się, że jednym z czynników wpływających na postrzeganie problematyki bezpieczeństwa była systematyczna dywersyfikacja oraz postępująca złożoność uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, jak też systematyczne przeobrażenia i nowe cechy środowiska krajowego i międzynarodowego, co niewątpliwie prowadziło do ukształtowania się nowych form, metod oraz instrumentów działania w sferze projektowania i zarządzania rozwojem. Należy tu zwrócić uwagę na systematyczne przekształcanie pojęcia i zakresu terminu bezpieczeństwo na użytek programowania i wdrażania procesu rozwojowego w wymiarze podmiotowym, przedmiotowym i procesualnym<sup>8</sup>. We wszystkich z nich zaznacza się pogłębianie złożoności istoty bezpieczeństwa w wymiarze terytorialnym, jak też poszerzeniu ulega przestrzenna wizja bezpieczeństwa. Należy też zwrócić uwagę na ewolucję treściowego zakresu tej problematyki, co przejawia się w postaci identyfikowania nowych dziedzin, włączanych do katalogu tematyki związanej z bezpieczeństwem, jak również poszerzaniem zakresu podmiotów i adresatów ujmowanych w dokumentach planistycznych. Poszerzeniu ulegały też wartości podlegające ochronie oraz środki i metody tej ochrony. Poszerzona wizja bezpieczeństwa uwzględniała poziom regionalny, subregionalny i lokalny co wymagało zwrócenia

---

<sup>8</sup> J. Kukułka, *Narodziny nowych koncepcji bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe w Europie Środkowej po zimnej wojnie*, J. Kukułka (red.), Uniwersytet Warszawski, Instytut Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 1994, s. 40-41; R. Zięba, *Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, R. Zięba (red.), Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 15-39.

uwagi na szeroki zakres uwarunkowań związanych z bezpieczeństwem<sup>9</sup>:

Należy też zwrócić uwagę na traktowanie problematyki bezpieczeństwa jako ważnego zadania władz publicznych, wpływającego na systematyczny proces rozwoju oraz zapewnienie społecznej i gospodarczej stabilności, przy zachowaniu obowiązujących zasad konstytucyjnych.



**Rysunek 2. Schematyczne ujęcie zakresu problematyki bezpieczeństwa w strategiach województw przygotowanych w latach 2005-2007**

Źródło: opracowanie własne

W strategiach rozwoju województw przygotowywanych w okresie 2012-2013 z perspektywą 2020+ problematyka bezpieczeństwa traktowana była relatywnie szeroko z odniesieniem do wielu aspektów procesu rozwoju regionalnego. Stawała się ona swego rodzaju punktem odniesienia do zróżnicowanych relacji pomiędzy poszczególnymi obszarami oddziaływania instrumentów zarządzania w kontekście polityki regionalnej. Ponadto bezpieczeństwo coraz bardziej staje się przedmiotem aktywności w zakresie zarządzania rozwojem, stanowiąc w pewnym zakresie swoistą projekcję polityki regionalnej, znajdującej się w obszarze zainteresowania władzy publicznej. W kontekście planowania strategicznego bezpieczeństwo jest wynikiem procesu organizowa-

<sup>9</sup> Por. J. Stańczyk, *Istota współczesnego pojmowania bezpieczeństwa – zasadnicze tendencje*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2011, tom 5.

nia społeczności regionalnej w celu zapewnienia jej bezpiecznego bytu oraz stworzenia warunków rozwoju. Proces ten związany jest z formułowaniem celów publicznych w obszarze rozwoju społeczno-gospodarczego z uwzględnieniem aspektów bezpieczeństwa wraz z identyfikacją zagrożeń i planowaniem przedsięwzięć na rzecz ich neutralizacji. W praktyce identyfikujemy wiele sposobów podejścia do zagadnienia w kontekście teorii i praktyki. Z kolei problematyka bezpieczeństwa, jako istotny czynnik wpływający na proces rozwoju jest definiowana na wiele sposobów w aspekcie społecznym, technologicznym, kulturowym, struktury fizycznej lub części otoczenia. Takie zróżnicowanie wynika z ujmowania i oglądu bezpieczeństwa z różnych perspektyw, co wynika z potrzeb, doświadczeń, a także teoretycznego przygotowania do zagadnienia. Widoczne jest jednak coraz bardziej racjonalne podejście i podporządkowanie idei współcześnie pojmowanego bezpieczeństwa specyfice rozwoju regionalnego oraz ukazywanie jego społecznego kontekstu.



**Rysunek 3. Schematyczne ujęcie zakresu problematyki bezpieczeństwa w strategiach województw przygotowanych w latach 2012-2013**

Źródło: opracowanie własne

W myśl założeń strategicznych proces organizowania rozwoju ukierunkowany jest na zapewnianie wolnych od zagrożeń warunków życia, co pozwala skoncentrować uwagę władzy publicznej na realizacji określonych celów związanych z normatywnym oraz instytucjonalnym procesem tworzenia bezpieczeństwa. Przygotowując dokumenty planistyczne widoczna staje się perspektywa polityki publicznej, którą należy



rozumieć jako usystematyzowaną refleksję nad naturą i celem określonego rodzaju aktywności, skupionej na dokonaniu wyboru opartego na wiedzy i analizie strategicznej, przy założeniu, że to polityka regionalna nakreśla cele, natomiast strategia jest instrumentem ich osiągania. Tak więc współczesna strategia rozwoju województwa staje się funkcjonalnie podporządkowana polityce rozwoju i stanowi narzędzie jej racjonalizacji. Jednocześnie cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa osiągane są przez prowadzenie polityki bezpieczeństwa jako bieżącej działalności wynikającej z zapisów strategii rozwoju. Z analizy obowiązujących dokumentów wynika, że władze regionalne dokładają starań, aby zapewnić wysoki poziom bezpieczeństwa z uwzględnieniem występujących uwarunkowań i w poszanowaniu istniejących różnicowań pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego, jak też lokalnych różnych tradycji i systemów wartości.

### **Bezpieczeństwo jako obszar planowania przestrzennego na poziomie województwa**

Związek bezpieczeństwa z przestrzenią, jej planowaniem i zagospodarowaniem jest niezwykle istotny dla praktyki podejmowanych działań. Do istotnych problemów planowania przestrzennego zalicza się współcześnie łączenie procesów planowania przestrzennego z zaspokojeniem potrzeb w zakresie bezpieczeństwa. Niezbędne jest zatem odniesienie zagadnień bezpieczeństwa do modelu struktury planowania i zagospodarowania przestrzennego, jak też postulowanych kierunkowych w planowaniu przestrzennym z punktu widzenia bezpieczeństwa<sup>10</sup>. Zmienność uwarunkowań szeroko pojmowanego bezpieczeństwa wymaga ciągłego dostosowywania i doskonalenia działań w tym zakresie do aktualnych zagrożeń i uwarunkowań, z wykorzystaniem dotychczasowych doświadczeń. Jednym z obszarów jest tutaj odniesienie problematyki bezpieczeństwa do systemu planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz oceny trwałości struktur przestrzennych.

---

<sup>10</sup> J.M. Łobocki ([red.]), *Metody analizy i oceny planów zagospodarowania przestrzennego z punktu widzenia obronności*, [w:] *Problem Międzyresortowy MR 1.28. Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju*, PAN, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa, 1976.

Należy podkreślić, że współczesne potrzeby w dziedzinie bezpieczeństwa wymagają harmonijnego współdziałania wielu podmiotów oraz dostosowania ich metod pracy w obliczu nowych zagrożeń, z uwzględnieniem konieczności dysponowania nowoczesnymi, zintegrowanymi systemami kierowania i zarządzania na wypadek kryzysu<sup>11</sup>. Należy podkreślić, że realizacja zadań w zakresie bezpieczeństwa jest uwarunkowana stanem rozwoju społeczno-gospodarczego w ujęciu przestrzennym. W dużej mierze decyduje tutaj racjonalne planowanie w zakresie społeczno-gospodarczym i przestrzennym z uwzględnieniem trwałości struktur przestrzennych gwarantujących, oprócz możliwie korzystnych warunków funkcjonowania, również maksymalne uodpornienie na potencjalne zagrożenia. Trzeba też pamiętać, że bezpieczeństwo jest ściśle związane z przestrzenią układu terytorialnego, jej środowiskowymi uwarunkowaniami oraz sposobem przestrzennego zagospodarowania. Zarządzanie przestrzenią jako proces realizacji polityki przestrzennej odbywa się w układzie terytorialnym poprzez ukierunkowane przeznaczanie terenów na określone cele oraz ustalenie zasad ich zabudowy i zagospodarowania. Jedną z podstawowych zasad w tym zakresie jest potrzeba obronności i bezpieczeństwa państwa. Potrzeby w tym kontekście są uwzględniane w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w szczególności jako „inwestycje celu publicznego”, czyli działania o znaczeniu lokalnym lub regionalnym, a także krajowym.

W planach zagospodarowania przestrzennego województwa przygotowanych w latach 1999-2003 problematyka bezpieczeństwa ujmowana była głównie jako kwestie obronności i odnosiła się do uwzględniania potrzeb obronności państwa w celu zapewnienia warunków do obrony terytorium oraz zagadnień bezpieczeństwa państwa w kontekście przygotowania i przeciwdziałania zagrożeniom wewnętrznym. Szczególną uwagę zwracano na powiązania komunikacyjne, infrastrukturę sieci osadniczej województwa, obszary problemowe wraz z zasadami ich zagospodarowania oraz obszary metropolitalne. Ponadto uwzględniano obszary wsparcia, obszary narażone na niebezpieczeństwo powodzi, granice terenów zamkniętych i ich stref ochronnych,

---

<sup>11</sup> J. Ziarko, *Uwagi o przedmiocie nauki o bezpieczeństwie*, „Problemy bezpieczeństwa”, 1/2007.

obszary występowania udokumentowanych złóż kopalin, obszary, na których będą rozmieszczone inwestycje celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym. Ważnym zadaniem było tutaj zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji interesów publicznych poprzez tworzenie warunków dla ich ochrony przed zewnętrznymi i wewnętrznymi zagrożeniami kryzysowymi i zagrożeniami wojennymi. Należało zatem brać pod uwagę występujące uwarunkowania bezpieczeństwa oraz wyzwania polityczno-militarne, a także zagrożenia kryzysowe oraz zagrożenia potencjalnym konfliktem zbrojnym o różnej skali. W analizowanych dokumentach uwzględniana była specyfika zagrożeń oraz metod i środków przeciwdziałania. Istotne znaczenie miało kształtowanie regionalnego kompleksu bezpieczeństwa,<sup>12</sup> co pozwalało mówić o bezpieczeństwie w układzie terytorialnym. W praktyce bezpieczeństwo obejmowało część terytorium państwa i społecznej wspólnoty, z ograniczonym uwzględnieniem świadomości społecznej mieszkańców tego obszaru. W zakresie bezpieczeństwa analizowanego w planach zagospodarowania przestrzennego województw są przede wszystkim podmioty i obiekty bezpieczeństwa, rodzaje zagrożeń oraz sfery aktywności społecznej. Tak więc podejście do bezpieczeństwa powinno obejmować aspekt podmiotowy, przedmiotowy i przestrzenny. Bezpieczeństwo jako obszar zainteresowania planowania przestrzennego na poziomie regionalnym jest w analizowanym okresie utożsamiane z bezpieczeństwem państwa, w kontekście egzystencjalnych potrzeb i oczekiwań społecznych. W takim ujęciu bezpieczeństwo państwa to ochrona wewnętrznych wartości jednostki, każdej grupy społecznej i narodu oraz zapewnianie warunków do realizacji zadań wynikających z tych wartości<sup>12</sup>. W szczególny sposób eksponowane są takie wartości jak przetrwanie, spójność terytorialna, tożsamość, jakość życia. Poszczególne samorządy regionalne decydują indywidualnie o sposobach ochrony tych wartości w ramach polityki planowania i zagospodarowania przestrzeni w połączeniu z polityką bezpieczeństwa. W istotnej mierze jest to powiązane z bezpieczeństwem militarnym i zależy od poziomu i stanu sił zbrojnych na danym obszarze oraz funkcjonowania systemu bezpieczeństwa zbior-

---

<sup>12</sup> A. Ciupiński, *Doktrynalne i instytucjonalne przesłanki bezpieczeństwa kooperacyjnego*, [w:] T. Jemioło i K. Malak (red.), *Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2002.

rowego w regionie. Tak pojmowane bezpieczeństwo jest powiązane z kategorią bezpieczeństwa ekonomicznego, co oznacza pewność funkcjonowania i rozwoju systemu społeczno-gospodarczego regionu wraz z instrumentami gwarantującymi zachowanie potencjału konkurencyjnego oraz odpowiedniego standardu życia mieszkańców.

W planach zagospodarowania przestrzennego województw opracowanych po roku 2015 widoczna jest zmiana w podejściu do problematyki bezpieczeństwa, które w dużo większym niż poprzednio zakresie uwzględnia aspekty globalne, transregionalne, regionalne, subregionalne, lokalne, miejscowe czy też personalne. Widoczna jest także rosnąca liczba faktów i zjawisk o charakterze ogólnym, uniwersalnym, świadczących o dominacji procesów obejmujących swym zasięgiem globalną społeczność oraz oddziałujących na szeroko pojętą politykę bezpieczeństwa<sup>13</sup>. Widoczne jest też podejście wskazujące na zrozumienie potrzeby zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania (likwidacji) zagrożeń dla żywotnych interesów społeczności. Uwzględnia się jednocześnie regionalną specyfikę zagrożeń oraz metody i środki przeciwdziałania, szczególnie w sprawach ekologicznych i katastrof naturalnych. Coraz większego znaczenia nabiera kształtowanie regionalnego kompleksu bezpieczeństwa w kontekście kształtowania polityki bezpieczeństwa jako ważnej polityki publicznej na poziomie województwa. Pozwala to mówić o świadomie kształtowanym bezpieczeństwie regionalnym wpisanym w obszar tożsamości i identyfikacji terytorialnej, co polega nie tylko na utożsamianiu się z określoną okolicą, ale też pozwala uznać swoistą odrębność od mieszkańców, posiadających odmienne tradycje, nawyki, ekonomiczne i społeczne właściwości, a także cele, wartości i interesy. Tak pojmowane bezpieczeństwo to ochrona żywotnych oraz ważnych interesów wspólnoty społecznej i lokalnych oraz regionalnych instytucji bezpieczeństwa, a także zapewnienie warunków dla realizacji tych interesów. Ważny staje się w tym kontekście sposób organizowania i zapewnienia bezpieczeństwa, znajdujący swoje odzwierciedlenie w dokumentach planistycznych.

W planach zagospodarowania przestrzennego województw ob-

---

<sup>13</sup> Por. T. Jemioło, *Główne tendencje we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, [w:] A. Ciupiński, K. Malak (red.), *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2004, s. 16.

serwujemy podejście systemowe, jak też związane z kreowaniem rozwoju zintegrowanego. Przekłada się to na analizę systemową bezpieczeństwa, które może mieć charakter krajowy, regionalny lub lokalny. W ten sposób system bezpieczeństwa tworzy zbiór połączonych elementów, mających zdolność do utrzymania swoistej równowagi systemu bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej. Problemem jest jednak jakość oraz dostępność i funkcjonalność owej przestrzeni publicznej, co wiąże się z problemem przestrzegania reguł ładu przestrzennego oraz postępującą degradacją gospodarczą i społeczną przestrzeni. Przestrzeń publiczna pozbawiona jest jasnych i precyzyjnych kryteriów, według których można ją kształtować i oceniać jej jakość. Wiaże się to z problemem jakości życia oraz bezpiecznym kształtowaniem przestrzeni jako środowiska życia człowieka ważnego dla zaspokajania potrzeb mieszkańców, wpływającego na integrację społeczną ze względu na występujące cechy funkcjonalno-przestrzenne. Stąd kształtowanie polityki przestrzennej w aspekcie przeznaczania terenów oraz sposobów ich zagospodarowywania w powiązaniu z uwarunkowaniami przyrodniczymi jest ważnym aspektem współcześnie pojmowanej polityki bezpieczeństwa. Przestrzeń publiczna, będąc dobrem o specyficznych cechach użytkowych, a zarazem obszarem zmian różnych elementów materialnych i niematerialnych, służących zaspokojeniu różnorodnych potrzeb, powinna być jednoznacznie postrzegana jako przestrzeń bezpieczna.

Wizja zagospodarowania przestrzennego układu terytorialnego województwa formułowana jest w odniesieniu do strategicznych wyzwań stojących przed poszczególnymi województwami. W perspektywie planu zagospodarowania przestrzennego winien to być trwały, zrównoważony, a zarazem bezpieczny rozwój. Będzie to wynikiem uwzględnionych w planie procesów gospodarczych, społecznych, przestrzennych i cywilizacyjnych. Powinno to tworzyć warunki dla wzmacniania potencjału konkurencyjnego oraz wzrostu poziomu jakości życia dzięki szeroko pojmowanemu bezpieczeństwu tworzącemu ustabilizowane warunki funkcjonowania podmiotów społeczno-gospodarczych i rozwoju województwa. Dzięki temu przestrzeń regionu będzie zintegrowana i spójna, w której podejmowane będą działania na rzecz wielofunkcyjnego rozwoju poszczególnych obszarów, co przyczyni się do wzrostu terytorialnego równoważenia rozwoju poprzez maksymalnie wykorzystanie potencjału

danego terytorium. Kreowana w ramach polityki przestrzennej polityka bezpieczeństwa zapewni wzrost gospodarczy z uwzględnieniem specyfiki poszczególnych obszarów, zapewniając wszystkim mieszkańcom możliwość udziału w procesach rozwojowych i dostęp do usług publicznych. Następować będzie efektywne wykorzystanie przestrzeni regionu i jego terytorialnie zróżnicowanych potencjałów rozwojowych dla osiągania ogólnych celów rozwojowych oraz spójności w wymiarze społecznym, gospodarczym i terytorialnym w oparciu o bezpieczeństwo społeczne, ekonomiczne, gospodarcze, ekologiczne oraz publiczne, z zachowaniem spójności przyrodniczo-kulturowej służącej realizacji konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju. Ważne jest także zwiększenie odporności struktury przestrzennej na zagrożenia naturalne i utratę bezpieczeństwa energetycznego oraz kształtowanie struktur przestrzennych, wspierających możliwości realizacji celów publicznych. Istotne są także działania na rzecz racjonalizacji gospodarowania ograniczonymi zasobami wód powierzchniowych i podziemnych kraju, w tym zapobieganie występowaniu deficytu wody na potrzeby ludności i rozwoju gospodarczego, a także zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych. Trzeba też wskazać na zwiększenie poziomu zabezpieczenia przed ekstremalnymi zjawiskami naturalnymi i antropogenicznymi. Wiele uwagi poświęca się podatności na powstawanie konfliktów ekologicznych, związanych z naruszeniami celów ochronnych oraz zarządzanie walorami przyrodniczymi i krajobrazowymi obszaru planowania zagospodarowania przestrzennego.

Jednocześnie w funkcjonowaniu środowiska przyrodniczego zwraca się uwagę na zachowanie spójności przestrzeni przyrodniczej ze wskazaniem na funkcję ochronną. Ważne jest też zwiększenie poziomu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego oraz zwiększenie dyspozycyjnych zasobów wodnych oraz przeciwdziałanie skutkom suszy. Polityka przestrzenna angażuje się także w rozbudowę infrastruktury wodno-ściekowej i innej związanej z ochroną środowiska przyrodniczego. W sferze bezpieczeństwa istotne jest również wprowadzenie zintegrowanego planowania oraz zarządzania społeczno-gospodarczego i przestrzennego, zdolnego do efektywnej koordynacji działań podmiotów publicznych i polityk publicznych, mających znaczenie dla zarządzania procesami rozwojowymi oraz wdrażania partnerstwa terytorialnego.

Istotną sprawą jest uwzględnienie rozwoju obszarów zagrożonych marginalizacją, ograniczeniem dostępności do podstawowych usług publicznych, zdekapitalizowaniem tkanki osadniczej, słabą jakością infrastruktury i zagrożeniem walorów przyrodniczych. Stąd potrzeba opisu przestrzeni publicznej w jej wymiarze ekologicznym, społecznym i gospodarczym jako podstawy dla kreowania polityki rozwoju.

Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne kreuje też cele i kierunki polityki rozwojowej, łącząc elementy zagospodarowania przestrzennego z czynnikami rozwoju społeczno-gospodarczego. Zarazem mamy do czynienia z procesem kreowania wizji rozwoju, zakładającej wprowadzenie zintegrowanego podejścia do zagadnienia rozwoju, gdzie przestrzeń widziana jest jako obszar różnicowania przebiegu i efektów procesów społeczno-gospodarczych, środowiskowych, kulturowych oraz związanych z utrwalaniem poczucia bezpieczeństwa. Planowanie przestrzenne ma złożony charakter, bowiem nie dokonuje się ono tylko w imieniu organu administracji publicznej, lecz podejmowane jest także na rzecz całej jednostki terytorialnej w długiej perspektywie trwania. Należy tu podkreślić znaczenie walorów ekonomicznych, konieczność kształtowania struktur przestrzeni w wymiarze społeczno-ekonomicznym, a także uwzględnienie całokształtu działalności zmierzającej do racjonalnego zagospodarowania przestrzeni z uwzględnieniem bieżących i przyszłych potrzeb społeczeństwa. Trzeba także uwzględnić działalność praktyczną, zmierzającą do stworzenia ładu przestrzennego mającego na uwadze dobro jednostki i społeczeństwa, w tym tworzenie warunków dla kształtowania przestrzeni publicznej jako przestrzeni bezpiecznej. Ważny jest także aspekt gospodarowania przestrzenią, mający na celu tworzenie określonych struktur przestrzennych, jak też proces gospodarowania w przestrzeni, gdzie mamy do czynienia z konstruowaniem układów funkcjonalnych bądź funkcjonowaniem już ukształtowanych układów strukturalnych<sup>14</sup>. Przestrzeń i formy jej zagospodarowania decydują także o dostępności i kosztach pozyskania części dóbr i usług publicznych, w związku z czym planowanie rozmieszczenia ludzkiej aktywności w przestrzeni może potencjalnie

---

<sup>14</sup> J.J. Parysek, *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.

ograniczać lub minimalizować konflikty społeczne i wpływać na „sprawiedliwy” dostęp do dóbr publicznych. Należy pamiętać, że przestrzeń nie może być jedynie zbiorem prywatnie użytkowanych obszarów, bowiem dla właściwego funkcjonowania społeczności ludzkich potrzebne są tzw. przestrzenie publiczne, wyposażone często w różnorodną infrastrukturę, w których zachodzą interakcje międzyludzkie, związane z zaspakajaniem różnego rodzaju potrzeb, w tym potrzeby bezpieczeństwa. Wytwarzanie tego rodzaju przestrzeni publicznych wymaga zaangażowania władz publicznych, co uzasadnia potrzebę zaplanowania podaży i przestrzennej alokacji publicznie dostępnych terenów i infrastruktury. Uzasadnia to potrzebę regulowania sposobów korzystania z dóbr publicznych, czemu także w dużej mierze służy właściwie zbudowane i prowadzone planowanie przestrzenne.

Należy zatem podkreślić, że system planowania przestrzennego musi być ciągle dostosowywany do współczesnych procesów społeczno-gospodarczych, ich wysokiej dynamiki, zmienności, elastyczności, wysokiej mobilności ludzi i kapitału. Ważne jest w związku z tym określenie polityki przestrzennej i relacji z innymi politykami, jak też identyfikacja uwarunkowań, na podstawie których sformułowana została wizja kształtowania i zagospodarowania przestrzeni w jej wymiarze strategicznym. Istotną staje się tutaj problematyka celów polityki zagospodarowania przestrzennego, co wpływa na proces realizacji zadań w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego w wymiarze terytorialnym. Cele te powinny być traktowane w sposób zintegrowany, obejmując podwyższenie konkurencyjności głównych ośrodków miejskich, poprawę spójności wewnętrznej i terytorialne równoważenie rozwoju, poprawę dostępności terytorialnej w różnych skalach przestrzennych, kształtowanie struktur przestrzennych, wspierających osiągnięcie i utrzymanie wysokiej jakości środowiska przyrodniczego i walorów krajobrazowych, zwiększenie odporności struktury przestrzennej na zagrożenia naturalne i utratę bezpieczeństwa energetycznego oraz kształtowanie struktur przestrzennych, wspierających zdolności obronne państwa, jak też przywracanie i utrwalanie ładu przestrzennego. Ważna jest tutaj konsekwencja w skutecznym i efektywnym realizowaniu i urzeczywistnianiu



wizji przestrzennego zagospodarowania kraju<sup>15</sup>.

W tym kontekście odbywa się rozwój lokalny i regionalny, który oznacza trwały wzrost poziomu życia mieszkańców i potencjału gospodarczego w warunkach gwarantujących niczym nie zagrożone funkcjonowanie. Konieczne jest tutaj podejście systemowe oraz zapewnienie odpowiedniego poziomu koordynacji działań, jak też integracja różnych obszarów w sferze planowania i zarządzania układem terytorialnym<sup>16</sup>. W związku z tym polityka rozwoju realizowana w przestrzeni poszczególnych układów terytorialnych powinna stanowić płaszczyznę współpracy administracji rządowej i samorządowej, a także poszczególnych jednostek terytorialnych. Należy podkreślić, że realizacja polityki rozwoju w aspekcie społeczno-gospodarczym i przestrzennym będzie prowadzić do rozwijania i pogłębiania harmonijnej, zrównoważonej integracji terytorialnej oraz do rozwoju lokalnego i regionalnego, zapewniającego osiągnięcie społecznie akceptowanych celów publicznych. Chodzi o wdrożenie do praktyki działania zintegrowanego planowania rozwoju przestrzennego i społeczno-gospodarczego oraz jego związku z realnym planowaniem i zagospodarowywaniem przestrzennym jednostek terytorialnych. Zintegrowane planowanie powinno być oparte o szeroki zakres partnerstwa społecznego jako ważnego elementu budowania społeczeństwa obywatelskiego, a także integrację polityk publicznych oraz potencjałów rozwojowych i inwestycyjnych dla realizacji zadań na rzecz wspólnoty regionalnej i lokalnej. Wiąże się z tym założenie, że planowanie przestrzenne powinno być rozumiane jako działalność „przekrojowa”, dotycząca bezpośrednio wielu aspektów życia społeczno-gospodarczego.

W konsekwencji sterowanie procesem planowania i zagospodarowania przestrzennego wymaga od władz publicznych znajomości działania wielu czynników i uwarunkowań, a także monitorowania ich zmian oraz odpowiedniego formułowania programów działania i ustaleń normatywnych. Zatem uporządkowany rozwój zagospodarowania i lo-

---

<sup>15</sup> Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Departament Koordynacji Polityki Strukturalnej, *Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*, Wydawnictwo Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2012, s. 71-75.

<sup>16</sup> J. Skrzyp, K. Dunaj, M. Niedziółka, T. Nowogródzka, T. Szot-Gabryś, *Rozwój regionalny w Polsce – szanse i zagrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2012, s. 85-86.

kalny ład przestrzenny powinny być uznanymi i stosowanymi w praktyce wartościami, wspieranymi odpowiednimi regulacjami prawnymi. Ponadto planowanie przestrzenne powinno być pojmowane jako działalność kompleksowa, interdyscyplinarna, wielowymiarowa i zintegrowana, tworząca racjonalny system funkcji przestrzennych, dających podstawę dla stabilnego i zrównoważonego rozwoju, tworzącego warunki do przeciwdziałania zagrożeniom oraz zachowanie dobra wspólnego, jakim jest szeroko pojmowane bezpieczeństwo. Będzie sprzyjać wprowadzeniu różnego typu działań z zakresu planowania i koordynacji w ramach różnych polityk sektorowych, jak i działaniom podejmowanym w ramach polityki rozwoju regionalnego, w tym szeroko pojmowanej polityki bezpieczeństwa.

## **Podsumowanie**

Rozpatrując bezpieczeństwo w wymiarze terytorialnym należy opierać się na kryterium przestrzennym, biorąc pod uwagę kategorię regionalną i lokalną. Takie odniesienie do problematyki bezpieczeństwa lokalnego i regionalnego pozwala opisać go jako pewną zdolność do przewidywania i eliminowania zagrożeń w geograficznie ograniczonej przestrzeni. Jest to powiązane z procesem zarządzania rozwojem, którego pojemność jest duża i obejmuje warunki, mechanizmy, zasady oraz formy działania w zakresie ważnym dla danej wspólnoty samorządowej z punktu widzenia realizacji celów publicznych. Wspólnotom samorządowym przyznane zostało bowiem generalne prawo do samodzielnego zarządzania swoimi sprawami. W aktualnej sytuacji problematyka tak pojętego zarządzania powinna znaleźć miejsce zarówno w obszarze kreowania docelowego modelu rozwojowego jednostki terytorialnej, jak i w kształtowaniu czynników warunkujących rozwój oraz sprawność funkcjonowania z uwzględnieniem uwarunkowań szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo przejawia się we wszystkich dziedzinach aktywności układu terytorialnego, a jego struktura odpowiada strukturze funkcjonowania jednostki terytorialnej. Tak więc bezpieczeństwo układu terytorialnego to swoista dziedzina jego aktywności, której treścią jest przeciwdziałanie wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla układu terytorialnego i jego interesów. Dla zapewnienia efek-

tów w tym zakresie niezbędne jest skuteczne zarządzanie rozwojem lokalnym i regionalnym rozumiane z jednej strony jako identyfikacja szans i możliwości, a także potencjalnych zagrożeń, z drugiej zaś kompleksowe oddziaływanie władz publicznych na społeczeństwo, gospodarkę, przestrzeń i ekosystem w celu tworzenia warunków stymulujących wykorzystanie szans i ograniczenie zagrożeń rozwoju. W zakresie zarządzania rozwojem administracja publiczna podejmuje wielokierunkowe działania, obejmujące różnorodne obszary aktywności, gdzie jednym z kluczowych staje się dzisiaj zagadnienie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, które umożliwia funkcjonowanie i rozwój innych sfer życia publicznego. Tak więc problem kształtowania bezpieczeństwa wyznacza bardzo ważne zadanie stojące przed współczesnym samorządem. Kluczową rolę w tym zakresie odgrywa proces zarządzania, uwzględniający poziom samookreślenia się obywatela i odniesienie do podstawowych potrzeb egzystencjalnych i materialnych, a także systemu wartości. Wielkiego znaczenia dla tworzenia systemu bezpieczeństwa w skali lokalnej i regionalnej nabiera tworzenie planów i programów działań, jak też możliwie pełne wykorzystanie potencjału tkwiącego w układzie terytorialnym. W tej sytuacji istotnego znaczenia nabiera planowanie strategiczne w aspekcie społeczno-gospodarczym i przestrzennym oraz wynikające z niego sekwencje działań podejmowanych na poziomie lokalnym i regionalnym. Wymaga to sprecyzowania pojęć i terminów, określających zakres i specyfikę owych działań tak, aby umożliwić wszystkim zainteresowanym podmiotom podejmowanie jednorodnych i precyzyjnych działań, mimo szerokiego i interdyscyplinarnego pojmowania bezpieczeństwa jako obszaru aktywności władz publicznych.

Z przeprowadzonej analizy zagadnienia wynika, że ważny staje się tutaj wymiar podmiotowo-przestrzenny oraz strukturalno-organizacyjny z uwagi na specyfikę układu terytorialnego i jego przestrzenne odniesienia. Praktyka wskazuje, iż w sferze aktywności władz publicznych w układzie regionalnym i lokalnym mamy do czynienia z obszarem bezpieczeństwa wewnętrznego pojmowanego jako bezpieczeństwo powszechne, które ma bezpośredni związek z poziomem jakości życia. W związku z tym istotne jest zaplanowanie skutecznych form przeciwdziałania zagrożeniom, jak też wdrażania związanych z tym przedsięwzięć. Musi to być widoczne w dokumentach planistycznych z zakresu

polityki regionalnej i planowania przestrzennego, gdzie bezpieczeństwo traktowane musi być w sposób zintegrowany, kompleksowy i wielowymiarowy. Uwzględniając dotychczasowe doświadczenia, a także nowe zjawiska i procesy, wydaje się, że system bezpieczeństwa układu terytorialnego będzie musiał uwzględnić daleko idące zmiany w polityce bezpieczeństwa jako polityce publicznej, przyjąć nowe rozwiązania w zakresie podejścia do uwzględniania problematyki bezpieczeństwa w dokumentach strategicznych na poziomie lokalnym i regionalnym, w znacznej mierze poprawić skuteczność działania w zakresie zapobiegania oraz likwidowania sytuacji kryzysowych, zwiększyć zaangażowanie w rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w układzie terytorialnym, włączyć się w proces budowania modelu bezpieczeństwa, polegającego na szerokiej współpracy zaangażowanych podmiotów. Wskazane zagadnienia mogą ulec zmianie, gdyż współcześnie pojmowane bezpieczeństwo jest zjawiskiem dynamicznym, a zmieniające się uwarunkowania wymuszają jego ciągłe doskonalenie i dostosowanie do specyfiki poziomu lokalnego i regionalnego.

## Bibliografia

- Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.
- Brol R. (red.), *Zarządzanie rozwojem lokalnym. Studium przypadków*, Wyd. AE im. Oskara Langego, Wrocław 1998.
- Chądzynski J., Nowakowska A., Przygodzki Z. (red.), *Region i jego rozwój w warunkach globalizacji*, Wydawnictwa Fachowe CeDeWu sp. z o.o., Warszawa 2007.
- Ciupiński A., Malak K. (red.), *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2004.
- Daniluk P., *Myślenie strategiczne w naukach o bezpieczeństwie*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2011/2012.
- Elander I., *Partnerships and Urban Governance*. UNESCO 2002, “International Social Science Journal” 54 (172), Blackwell Publishers, Oxford, Malden 2002.
- Gawroński H., *Zarządzanie strategiczne w samorządach lokalnych*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010.
- Gawroński H., *Zarządzanie strategiczne w samorządach lokalnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.

- Głowacki R., Łojek K., Tyburska A., Urban A., *Poradnik dla członków komisji bezpieczeństwa i porządku*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno, 2006.
- Głuchowski J., Szambelańczyk J. (red.), *Bankowość. Podręcznik dla studentów*, WSB, Poznań 1999.
- Jemiolo T., Malak K. (red.), *Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2002.
- Jemiolo T., Rajchel K. (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i zarządzanie kryzysowe w Polsce w XXI wieku – wyzwania i dylematy*, Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie, Warszawa 2008.
- Kieżun W., *Struktury i kierunki zarządzania państwem*, „Nauka” 2002, nr 1.
- Korzeniowski L.F., *Zarządzanie bezpieczeństwem. Rynek, ryzyko, zagrożenia, ochrona*, PSB, Kraków, 2000.
- Korzeń J., *Integracja narzędzi planowania przestrzennego i strategicznego*, „Urbanista” 2004, nr 5.
- Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe” II – 2011 /18.
- Kukułka J. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe w Europie Środkowej po zimnej wojnie*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1994.
- Lisiecki M. (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej, Warszawa 2008.
- Łobocki J.M. (red.), *Metody analizy i oceny planów zagospodarowania przestrzennego z punktu widzenia obronności*, [w] *Problem Międzyresortowy MR 1.28. Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju*, PAN-WAT, Warszawa 1976.
- Markowski T., Marszał T., *Funkcje i zarządzanie obszarami metropolitalnymi*, „Samorząd Terytorialny” 2005, nr 7-8,
- Markowski T., Turala M. (red.), *Planowanie jako instrument zintegrowanego zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego*, Katedra Zarządzania Miastem i Regionem, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.
- Noworól A., *Zarządzanie organizacjami terytorialnymi – pojęcie i istota*. „Zarządzanie Publiczne. Zeszyty Naukowe Instytutu Spraw Publicznych UJ” 2009, nr 4(8).
- Parysek J.J., *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, 2006.
- Plawgo B., Citkowski M., *Specyfika zarządzania strategicznym rozwojem jednostek terytorialnych*, [w:] Kudrycka B., Guy Peters B., Suwaj P.J. (red.), *Nauka administracji*, Wydawnictwo Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2009.

- Pomykała M., *Działania planistyczne administracji w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa*, Wydawnictwo Politechnika Rzeszowska, Rzeszów 2015.
- Pomykała M., *Lokalne programy poprawy bezpieczeństwa w systemie zarządzania bezpieczeństwem*, "Zeszyty Naukowe WSIZSiA w Warszawie", t. 15, z. 2(39) 2017.
- Rozwadowski M., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych oraz działania zmierzające do jego poprawy*, „Kultura bezpieczeństwa” 2014, nr 15.
- Rutkowski J., Stawasz J. (red.), *Zarządzanie rozwojem lokalnym*, Wydawnictwo FWZ, Białystok 2005.
- Serafin T., Parszowski S., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych. Programy prewencyjne w systemie bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2011.
- Sienkiewicz-Małyjurek K., Krynojewski F.R., *Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej*, Difin, Warszawa 2010.
- Sienkiewicz-Małyjurek K., *Zarządzanie bezpieczeństwem publicznym w samorządzie lokalnym – istota i inicjatywy*, „Organizacja i Zarządzanie” 2011, nr 1.
- Sułkowski Ł., Marjański A. (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem narodowym*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie” Tom X, Zeszyt 3, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź 2009.
- Szromnik A., *Marketing terytorialny*. Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
- Zalewski A. (red.), *Nowe zarządzanie publiczne w polskim samorządzie terytorialnym*, Wydawnictwo SGH, Warszawa 2007.
- Zalewski A. (red.), *Nowe zarządzanie w polskim samorządzie terytorialnym*, Wydawnictwo SGH, Warszawa 2005.
- Ziarko J., *Uwagi o przedmiocie nauki o bezpieczeństwie*, „Problemy bezpieczeństwa”, 1/2007.
- Zięba R. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa, 2008.

## Rozdział 5

# Wielowymiarowość bezpieczeństwa lokalnego

### **Multidimensionality of local security**

Local security can be defined as a process that seeks to achieve a state of calm and to develop an ability to neutralize emerging threats in a local, geographically or culturally defined space. The aim of the article is to identify factors that in geographical and social context influence the level of local security. Placing local security in the public space, definition of its tasks, analysis and identification of threats in this area, will allow, in a local perspective, confirming its contribution and importance in building security of individuals and communities. Bearing in mind that the aspect of local security is still gaining in importance and that local patriotism is a strong current trend, this issue is an interesting subject of research on many levels and through the prism of many entities participating in the phenomenon.

**Keywords:** *local security, multidimensionality, security, local community*

## Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie wielowymiarowości bezpieczeństwa lokalnego jako czynnika kształtującego współczesne funkcjonowanie społeczności na poziomie małych obszarów administracyjnych zdefiniowanych geograficznie bądź kulturowo. Zagadnienie to jest interesujące z poznawczego punktu widzenia, ponieważ umożliwia zapoznanie się ze specyfiką aktualnych norm i definicji w zakresie rozpoznawania zagrożeń i ryzyka, ale i z poziomu ochrony społeczeństwa na poziomie lokalnym. Z drugiej strony bardzo duża jest jego wartość praktyczna, która z kolei wynika z tego, że zmieniające się czasy, postęp technologiczny, przemiany społeczne, ekonomiczne, gospodarcze, ale i polityczne, jak również globalizacja, przyczyniają się

do generowania nowych typów ryzyka związanego z bezpieczeństwem<sup>1</sup>. Skutkiem tego jest konieczność poszukiwania i wdrażania innowacyjnych rozwiązań prawnych oraz organizacyjnych na rzecz podniesienia komfortu życia ludzi, którzy ufają, że państwo, a w tym lokalna władza, zapewnią im warunki godne oraz bezpieczne do egzystencji, pracy, wychowania dzieci oraz realizowania się na wielu płaszczyznach. Stąd też wynika wielowymiarowość bezpieczeństwa lokalnego, które należy rozpatrywać w wielu kategoriach zagrożeń i działań ochronnych<sup>2</sup>.

Lokalny wymiar bezpieczeństwa wciąż zyskuje na znaczeniu, zważywszy ogólne trendy społeczno-cywilizacyjne, a także na wzrost wartości znaczenia regionu w aspekcie ekonomiczno-gospodarczym i społecznym, kreowanym przez instytucje europejskie. Skutkiem tego obserwuje się wzrost znaczenia małych społeczności lokalnych, a lokalizm, jego bezpieczeństwo i kreowanie możliwości rozwoju staje się motorem napędowym, który zasługuje na uwagę i ochronę.

### **Definicja i istota bezpieczeństwa w aspekcie wielowymiarowości**

Na temat bezpieczeństwa napisano już wiele i wciąż się pisze. Jest ono pojmowane wieloznacznie, a tym samym, termin bezpieczeństwo należy współcześnie do pojęć polisematycznych<sup>3</sup>. Wieloznaczność, a również wielowymiarowość, przejawia się w sposobie badania, w doborze przedmiotu badania, w kontekście różnych istniejących definicji, a także w odniesieniu do różnych stref życia społecznego. Jak pisze Juliusz Piwowarski, potrzeba bezpieczeństwa może powstać jedynie w konkretnym ontologiczno-epistemologicznym polu, jakie wyznacza istnienie i funkcjonowanie określonych elementów i terminów,

---

<sup>1</sup> S. Sulowski, M. Brzeziński (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2009, s. 205.

<sup>2</sup> A. Urban, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 11.

<sup>3</sup> Por. np.: M. Lisiecki, *Diagnoza i prognoza rozwiązań systemowych w zakresie organizacji i zarządzania bezpieczeństwem obywateli*, [w:] M. Lisiecki (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Prawa, Warszawa 2008, s. 5-6.



które tym elementom odpowiadają. Pole to tworzy i oznacza umowna figura, którą autor, określił jako trójkąt sekuritologiczny, a którą tworzy:

- podmiot, znajdujący się w danym czasie i miejscu będącym środowiskiem jego działań,
- wartość (potrzeba wartości), ważne dla podmiotu żyjącego w danym miejscu i czasie,
- zagrożenia dla wartości, jakie podmiot posiada lub dla takich możliwości podmiotu, które prowadzą go do uzyskania istotnych dla niego wartości<sup>4</sup>.

Bezpieczeństwo ogólnie definiowane jest jako brak zagrożeń i ryzyka. Jednakże warto zauważyć, że „pewność braku zagrożeń”, notabene „brak zagrożeń” to typ idealny, będący praformą definicji bezpieczeństwa, wykluczałaby w ogóle możliwość zaistnienia zjawiska, jakim jest bezpieczeństwo. Tym samym również pewność taka wykluczałaby istnienie jakiegokolwiek potrzeby prowadzenia badań w bezprzedmiotowym zakresie<sup>5</sup>.

Bezpieczeństwo, jako materia złożona, ma charakter powszechny i wieloznaczny, gdyż może odnosić się do wielu aspektów funkcjonowania, zarówno jednostki, rodziny, grup, społeczności, jak i całego społeczeństwa oraz całego państwa. W związku z tym, aby konkretnie definiować jego specyfikę, konieczne jest dodanie do niego adekwatnego przymiotnika<sup>6</sup>. W ujęciu przedmiotowym bezpieczeństwo może rozpatrywane być jako<sup>7</sup>:

- bezpieczeństwo publiczne,
- bezpieczeństwo polityczne,
- bezpieczeństwo militarne,
- bezpieczeństwo ekonomiczne,
- bezpieczeństwo ekologiczne,
- bezpieczeństwo socjalne,
- bezpieczeństwo informacyjne.

---

<sup>4</sup> J. Piwowarski J., *Nauki o bezpieczeństwie, Między kulturą bezpieczeństwa a studiami bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2018, s. 23-24.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 24.

<sup>6</sup> A. Polcyn-Radomska, *Wartość, znaczenie i uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego*, „Kwartalnik naukowy” 2014, nr 1(17), s. 1.

<sup>7</sup> W. Fehler, *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, Arte, Warszawa 2009, s. 20.

W oparciu o kryterium podmiotowe wyróżnić można<sup>8</sup>:

- bezpieczeństwo międzynarodowe,
- bezpieczeństwo państwa,
- bezpieczeństwo jednostki.

Ponadto z uwagi na tzw. klasy zagrożeń, może ono być klasyfikowane jako<sup>9</sup>:

- obiektywne albo subiektywne,
- wewnętrzne albo zewnętrzne,
- indywidualne albo grupowe,
- abstrakcyjne albo konkretne,
- potencjalne albo aktywne,
- statyczne albo dynamiczne.

Jednocześnie również klasyfikuje się je ze względu na aspekty takie jak<sup>10</sup>:

- podmiotowość (narodowe albo międzynarodowe),
- przedmiot (polityczne, gospodarcze, wojskowe, ideologiczne, ekologiczne, kulturowe, społeczne czy informacyjne),
- przestrzeń (personalne, lokalne, subregionalne, globalne, ponadregionalne czy regionalne),
- czas (stan bezpieczeństwa, jak również proces bezpieczeństwa),
- sposób organizacji (indywidualność, zbiorowość, kooperacja, sojusz).

Bez względu na jego pojmowanie i klasyfikację, jest ono jednak stanem, w którym podmiot dysponuje poczuciem pewności, że funkcjonuje w systemie, który zapewnia mu brak zagrożeń i ryzyka narażenia na różnego rodzaju trudności, zaburzające możliwości optymalnego rozwoju<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> M. Rozwadowski, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych oraz działania zmierzające do jego poprawy*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2014, nr 15, s. 243-252.

<sup>10</sup> T. Wałek, *Wielowymiarowość bezpieczeństwa. Zarys problematyki*, 17 International Scientific Conference "Crisis situations solution in specific environment", Žilinska Univerzita, Žilina 2012, s. 705-710, <http://fbiw.uniza.sk/rks/2012/articles/clanky/walek.pdf>, (data dostępu: 15.12.2019).

<sup>11</sup> A. Misiuk, *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 16.

## Klasyfikacja pojęcia bezpieczeństwo lokalne

Zagadnienie bezpieczeństwa lokalnego w sposób nierozzerwalny wiąże się z pojęciem lokalności, regionalizmu, a administracyjnie odnosi się do najmniejszej jednostki samorządu terytorialnego, jaką jest gmina. Na tym wydzielonym organizacyjnie i prawnie poziomie, bezpieczeństwo lokalne ma wymiar wielopłaszczyznowy, ponieważ dotyczy niwelowania zagrożeń, zarówno dla jednostki, jak i całej społeczności. Jednocześnie oznacza to działanie na rzecz zabezpieczenia komfortu zbiorowego i indywidualnego.

Jak wskazuje H. Skorowski, regionalizm może być rozumiany jako pewien aspekt obiektywnej rzeczywistości, przestrzeń, z którą człowiek odczuwa szczególny związek, jak na przykład rodzinne środowisko geograficzne, społeczne lub kulturowe. Przestrzeń tę określić można mianem małej ojczyzny, ojczyzny lokalnej czy regionalnej, która jest źródłem wartości oraz wzorców postępowania<sup>12</sup>.

Lokalna wartość pojęcia bezpieczeństwa wiąże się z bezpieczeństwem publicznym oraz porządkiem publicznym, które klasyfikowane są jako tzw. ogół warunków oraz instytucji, które funkcjonują na rzecz ochrony mienia, zdrowia obywateli, ale i ochrony majątku tzw. ogólnonarodowego, ustroju i suwerenności państwa. Odnosząc się zatem do definicji lokalnego bezpieczeństwa nie można mówić tylko o tym, że ma ono na celu dbać o wspólnotę jako całość, ale dodać należy, że skłania się ono ku temu by zapewnić stabilizację bezpieczeństwa każdemu obywatelowi. Oznacza to aktywność władz gminy, kompetentnych, a także zobowiązanych z ramienia państwa, aby podejmować aktywność monitorującą poziom zagrożeń i ryzyka regionalnego związaną z<sup>13</sup>:

- zbieraniem danych na temat przestępczości oraz trendów o charakterze kryminalnym,

---

<sup>12</sup> Por. H. Skorowski, *Europa regionu. Racjonalizm jako kategoria aksjologiczna*, Wydawnictwo Fundacji ATK, Warszawa 1998/99, s. 34.

<sup>13</sup> A. Wolski, *Bezpieczeństwo personalne na gruncie społeczności lokalnej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach” 2018, nr 1(14), s. 157-180.

- planowaniem oraz realizacją programów klasyfikowanych jako prewencyjne, jak również dokonywaniem oceny ich skuteczności,
- koordynowaniem działalności o charakterze prewencyjnym,
- zapewnianiem dostępu obywateli do swobodnej partycypacji w działaniach, które mają charakter publiczny,
- szukaniem wsparcia oraz współpracy medialnej w zakresie promocji działań prewencyjnych,
- inicjowaniem oraz prognozowaniem badań w zakresie występowania wybranych typów zagrożeń lokalnych.

### **Bezpieczeństwo lokalne a przestrzeń jako dobro publiczne (jako przestrzeń życia społecznego)**

Analizując zagadnienie bezpieczeństwa lokalnego szeroko można je rozumieć jako dbałość o brak zagrożeń w przestrzeni publicznej, klasyfikowanej jako dobro wspólne. Wynika to z faktu, że przestrzeń publiczna jest elementem zagospodarowania przestrzeni, który dostępny jest dla wszystkich osób chcących z niej korzystać w sposób dowolny i nieodpłatny. Zgodnie z *Ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, jest to obszar o znaczeniu szczególnym, ponieważ zaspokaja potrzeby mieszkańców danych obszarów administracyjnych, wpływa na poprawę jakości ich życia oraz sprzyja nawiązywaniu kontaktów społecznych<sup>14</sup>, ponieważ posiada korzystne dla tych celów cechy, takie jak położenie oraz parametry funkcjonalno-przestrzenne<sup>15</sup>. Do elementów przestrzeni publicznej zalicza się:

- drogi,
- place,
- ulice,
- budynki i budowle o przeznaczeniu publicznym,
- formy krajobrazu przyrodniczego, które stanowią własność państwa lub gminy.

---

<sup>14</sup> Dz.U. z 2011 roku Nr 153, poz. 901.

<sup>15</sup> Ibidem.

W sytuacji naturalnie dostępnych miejsc integracji mieszkańców danego obszaru funkcję przestrzeni publicznej pełnią również takie elementy, jak:

- pasaże w centrach handlowych,
- hole kinowe, hole na dworcach, w halach targowych, muzeach, na parkingach<sup>16</sup>.

Warto dodać, że przestrzeń publiczna na różnych obszarach geograficznych może mieć inny charakter, inny stopień dostępności, dośpołecznienia, a także restrykcji korzystania z niej ze względu na spełnianie przez nią wymagań. Przestrzeń publiczna stanowi ważny temat badań socjologicznych, przez co poświęca się jej wiele uwagi ze względu na jej dostępność, specyfikę oraz rozmiar. Zaobserwowano, że na obszarach miejskich jest ona coraz częściej zawłaszczana poprzez zajmowanie jej lub przeznaczanie dla konkretnych grup mieszkańców. Ze względu zatem na pełnione przez nią funkcje związane z integracją mieszkańców, na skutek działań ograniczających ich realizację, wyróżnia się:

- przestrzeń odspołecznioną,
- przestrzeń dośpołecznioną<sup>17</sup>.

Z korzystaniem z przestrzeni publicznej wiąże się zagadnienie terytorialności, czyli zachowań przestrzennych człowieka, żyjącego na danym obszarze, uwarunkowanych jego dostępnością do terytorium oraz relacjami z otoczeniem. Skutkiem tego społeczność zamieszkująca dany teren i mająca możliwie duży dostęp do przestrzeni publicznej integruje się z nią, preferuje wspólnie powielane trendy zachowania oraz broni jej, traktując jako element własnej tożsamości. Ze względu również na to, że zauważono potrzebę ludzi do integrowania się w przestrzeni publicznej, musi ona być chroniona, a także rozwijana. W związku z tym istnieją pewne uwarunkowania w zarządzaniu obszarem wspólnym, które zdefiniowano w Karcie Przestrzeni Publicznej. O przestrzeń publiczną jako dobro wspólne należy dbać.

---

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> G. Buczek, *Przestrzeń publiczna a jakość życia i zamieszkiwania*, [http://tup.org.pl/index.php?view=article&catid=131%3AAartykuly&id=428%3Aprzestrze-publiczna-a-jako-ycia-izamieszkiwania&tmpl=component&print=1&layout=default&page=&option=com\\_content&lang=pl](http://tup.org.pl/index.php?view=article&catid=131%3AAartykuly&id=428%3Aprzestrze-publiczna-a-jako-ycia-izamieszkiwania&tmpl=component&print=1&layout=default&page=&option=com_content&lang=pl), (data dostępu: 15.12.2019).

Stąd też w jej rozwoju i eksploatacji powinny być uwzględnione trzy grupy celów, a mianowicie:

- cele ekonomiczne, związane z gospodarką regionu oraz maksymalizacją narodowego dochodu oraz poziomu pracy i rozwoju jego mieszkańców,
- cele społeczne, związane z warunkami socjalnymi, a także wyrównywaniem poziomu życia mieszkańców danego obszaru,
- cele ekologiczne, związane z zachowaniem oraz utrzymaniem równowagi środowiska ekologicznego<sup>18</sup>.

Nie można jednak zapominać, że bezpieczeństwo lokalne nie odnosi się tylko do ogółu funkcjonowania społeczności w przestrzeni publicznej, ale także do ochrony jednostki i jej potrzeb oraz ułomności, o czym będzie mowa dalej.

### **Zadania w obszarze bezpieczeństwa lokalnego**

Nierozzerwalnie z bezpieczeństwem w wymiarze lokalnym połączone są dwa pojęcia, a mianowicie bezpieczeństwo i porządek publiczny. Najczęściej spotykamy je łącznie z uwagi na fakt zachodzenia na siebie niektórych ich treści. Należy zauważyć, jak mocno są one związane z bezpieczeństwem lokalnym, chociażby przez częste używanie ich w aktach prawnych dotyczących powyższego tematu<sup>19</sup>.

Wielowymiarowość oraz specyfika zadań w zakresie bezpieczeństwa lokalnego powinna być dostosowana do celów poszczególnych środowisk lokalnych, a w tym potrzeb i problemów społeczności, które się na nie składają<sup>20</sup>. Ogólnie skupiać powinny się one wokół zapewnienia<sup>21</sup>:

---

<sup>18</sup> K. Małysa-Sulińska, *Normy kształtujące ład przestrzenny*, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2008, s. 27.

<sup>19</sup> L. Falandysz, *Pojęcie porządku publicznego w prawie karnym i karnoadministracyjnym*, „Palestra” 1969, nr 2, s. 63. Zob.: J. Pawłowski, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2002, ss. 2-98.

<sup>20</sup> J. Falecki, *Wybrane problemy „bezpieczeństwa” – poziom lokalny*, „Kultura bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Releksje”, 2003, nr 14, s. 97-114.

<sup>21</sup> D. Drozdowski, *Podstawowe elementy bezpieczeństwa lokalnego*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, vol. 10, nr 1, s. 199-210.

- bezpieczeństwa osobistego w obszarze przestrzeni publicznej,
- bezpieczeństwa publicznego,
- porządku publicznego,
- skutecznej ochrony przed lokalnymi dewastacjami oraz zanieczyszczeniami środowiska,
- dostępu do instytucji oświatowych oraz edukacyjnych,
- dbałości o wysoką jakość lokalnego rynku pracy,
- dostępu do sieci handlowych a także usługowych, które przyczyniają się do zaspokojenia zasadniczych potrzeb egzystencjalnych,
- dostępu do świadczeń z zakresu opieki społecznej w stanach kryzysowych,
- dostępu do oferty usług medycznych,
- dostępu do usług o charakterze opiekuńczym dla dzieci, jak również dla potrzebujących osób dorosłych,
- dostępu do sądów powszechnych, jak i do przepływu informacji w obszarze środowiska lokalnego oraz na zewnątrz,
- przyłączenie użytkowników zasobów mieszkalnych do infrastruktury o charakterze komunalnym,
- dostępu do terenów mających charakter rekreacyjny.

Poziom możliwości zrealizowania założeń związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa lokalnego uzależniony jest od czynników, takich jak<sup>22</sup>:

- uwarunkowania kulturowe,
- uwarunkowania geograficzne,
- uwarunkowania polityczne,
- uwarunkowania społeczne,
- uwarunkowania ekonomiczne.

Obowiązujące regulacje prawne określające kompetencje i zadania w sferze ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego pozwalają stwierdzić, że najważniejszą rolę w tej sferze pełnią organy administracji samorządowej.

W Polsce podstawową wspólnotą lokalną jest gmina, która odpowiada za zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców. Działa ona poprzez swoje organy: radę gminy (miasta) jako organ stanowiący

---

<sup>22</sup> Ibidem.

i wójta (burmistrza lub prezydenta miasta) jako organ wykonawczy. Kompetencje gminy dotyczą wszystkich spraw lokalnych, które nie zostały zastrzeżone na rzecz innych podmiotów<sup>23</sup>.

### **Zagrożenia w obszarze bezpieczeństwa lokalnego**

Jeśli chodzi o zagrożenia, które mogą zakłócać harmonię bezpieczeństwa lokalnego, to zalicza się do nich następujące problemy<sup>24</sup>:

- przestępczość tzw. pospolita oraz wysoki poziom zjawisk o charakterze chuligańskim czy patologicznym,
- wysokie ryzyko przestępstw, które są popełniane przez osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu albo narkotyków,
- specyficzną anonimowość, także bierność oraz brak poczucia odpowiedzialności za dobra wspólne, co skutkuje generowaniem tzw. klimatu cichego przyzwolenia na różne przestępstwa oraz wykroczenia,
- brak skutecznych oraz adekwatnych narzędzi reagowania na zgłoszenia o przestępstwach, głównie dotyczących ładu publicznego czy zachowań albo czynów patologicznych,
- brak skoordynowanego systemu działań, jak również bierność oraz niski poziom skuteczności oraz brak współpracy w lokalnej społeczności, także w relacji władza i społeczność lokalna w zakresie problemów związanych z bezpieczeństwem,
- brak prawidłowej organizacji oraz zagospodarowania przestrzeni publicznej, jak również osiedli czy wsi, co sprzyjałoby zachowaniom prospołecznym i niwelowało przestępstwa oraz wykroczenia,
- niski poziom zaufania społecznego do formacji lokalnej ochrony bezpieczeństwa, jak również porządku publicznego, ale i niski poziom gotowości społecznej do tego, żeby brać udział w przedsięwzięciach o charakterze partnerskim,
- zły system regulacji prawnych, który utrudnia walkę z przestępczością oraz patologią.

---

<sup>23</sup> Art. 164 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

<sup>24</sup> D. Drozdowski, *Podstawowe elementy bezpieczeństwa lokalnego*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, vol. 10, nr 1, s. 199-210.



## Wnioski

We współczesnym świecie potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa zajmuje dominującą rolę w hierarchii potrzeb człowieka. Sposobem do poprawy bezpieczeństwa na poziomie lokalnym jest włączenie społeczności zamieszkującej tę przestrzeń w aktywne działania na rzecz lokalnego bezpieczeństwa.

Wnioskiem sformułowanym na podstawie przedstawionej treści jest stwierdzenie, że wielowymiarowość bezpieczeństwa lokalnego przejawia się w tym, że budowa ochrony lokalnej społeczności ma charakter wielopłaszczyznowy i dotyczy nie tylko ogólnie pojętego braku zagrożeń i ryzyka klasyfikowanego jako publiczne, ale jest to wspólne tworzenie przestrzeni optymalnej dla każdego obywatela takiej zbiorowości, zarówno aspekcie zbiorowym jak i indywidualnym.

Należy pamiętać, że bezpieczeństwo lokalne jest niezbędne do rozwoju lokalnego, a każdy podmiot powinien uczestniczyć w tym procesie i czynić starania o zapewnienie stabilnego wzrostu tego bezpieczeństwa.

## Bibliografia

- Buczek G., *Przestrzeń publiczna a jakość życia i zamieszkiwania*, „Acta Universitatis Lodzensis Folia Sociologica”, Rocznik 2015, numer 54.
- Drozdowski D., *Podstawowe elementy bezpieczeństwa lokalnego*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, vol. 10, nr 1.
- Falandysz L., *Pojęcie porządku publicznego w prawie karnym i karnoadministracyjnym*, „Palestra” 1969, nr 2, s.63.
- Pawłowski J., *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2002.
- Falecki J., *Wybrane problemy „bezpieczeństwa” – poziom lokalny*, „Kultura bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje” 2003, nr 14.
- Fehler W., *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, Arte, Warszawa 2009.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r.*, Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
- Lisiecki M., *Diagnoza i prognoza rozwiązań systemowych w zakresie organizacji i zarządzania bezpieczeństwem obywateli*, [w:] Lisiecki M. (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Prawa, Warszawa 2008.

- Małysa-Sulińska K., *Normy kształtujące ład przestrzenny*, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
- Misiuk A., *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Piowowski J., *Nauki o bezpieczeństwie, Między kulturą bezpieczeństwa a studiami bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2018.
- Polcyn-Radowska A., *Wartość, znaczenie i uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego*, „Kwartalnik naukowy” 2014, nr 1(17).
- Rozwadowski M., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych oraz działania zmierzające do jego poprawy*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2014, nr 15, s. 243-252.
- Skorowski H., Por., *Europa regionu. Racjonalizm jako kategoria aksjologiczna*, Wydawnictwo Fundacji ATK, Warszawa 1998/99.
- Sulowski S., M. Brzeziński (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2009.
- Urban A., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Ustawa z dnia 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, Dz.U. z 2011 roku Nr 153, poz. 901.
- Walek T., *Wielowymiarowość bezpieczeństwa, Zarys problematyki*, 17 International Scientific Conference "Crisis situations solution in specific environment", Žilinska Univerzita, Žilina 2012.
- Wolski A., *Bezpieczeństwo personalne na gruncie społeczności lokalnej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach” 2018, nr 1(14).

## **Rozdział 6**

# **Bezpieczeństwo transgraniczne – teoretyczne ujęcie w zarysie**

### **Cross-border security – theoretical outline**

Due to civilization development, the conceptual scope of the term 'security' is systematically expanding with so far unknown challenges and threats as well as with new means and ways to eliminate them. Today security also means economic dependencies and interdependencies, issues of raw material resources, social and humanitarian matters, ecology, health, demography, issues related to maintaining national identity and ensuring proper participation in the civilization development of the modern world. Contemporary civilization development with the globalization process generates security threats that cannot be clearly classified into external or internal categories. They are interdependent, closely related and interpenetrating, and it is justified to call them cross-border threats. The above statements imply a need to separate the category of cross-border security, which is now becoming an important element of national security. The author undertakes cognitive identification of the term 'cross-border security', its essence and relations with other categories of security, conditions and elements shaping it and the possibilities of its design, indicating selected methods.

**Keywords:** *security environment, border security, cross-border threats, cross-border security, conditions for cross-border security, design*

## **Wprowadzenie**

Ewolucja stosunków międzynarodowych w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku, wyrażona zanikiem bipolarnego podziału świata, upadkiem bloku wschodniego i rozpadem Związku Radzieckiego, a następnie wydarzenia początku wieku obecnego wywarły głęboki wpływ na kształt, charakter, sposób postępowania państw oraz tworzonych przez nie organizacji międzynarodowych. Postawiły na porządku dziennym pytania

dotyczące form realizacji stosunków międzynarodowych oraz stworzenia mechanizmów współpracy międzynarodowej i włączenia do niej państw, które wcześniej były antagonistami we wzajemnych relacjach. Czas ten charakteryzowało przyspieszenie procesów integracyjnych, które w znaczący sposób przyczyniło się do kształtowania warunków nazywanych często demokratycznym pokojem. Miało to zresztą ścisły związek z wizją globalnego społeczeństwa demokratycznego.

Owa rzeczywistość wpływała na zakres pojęciowy terminu *bezpieczeństwo*, który systematycznie poszerzał się w wyniku rozwoju cywilizacyjnego o nieznane dotychczas wyzwania i zagrożenia oraz nowe środki i sposoby ich eliminowania. Istota zmian polegała na przesunięciu środka ciężkości z zagrożeń klasycznych w postaci typowych operacji wojskowych, których znaczenie stopniowo się zmniejszało, na zagrożenia nietypowe, których źródłem stają się także trudne do zidentyfikowania podmioty pozapaństwowe. Zatarły się jednocześnie wyraźne różnice między pokojem a wojną, między żołnierzami i cywilami. Problematyka bezpieczeństwa obejmuje współcześnie cały wachlarz problemów politycznych, ekonomicznych, społecznych, kulturowych, ekologicznych, demograficznych. Standardem powszechnie przestrzegany stało się szerokie, wielowymiarowe pojmowanie bezpieczeństwa. Zapewnienie spokoju, bezpieczeństwa jest priorytetowym wyzwaniem dla wszystkich. To zadanie bardzo poważne, trudne i kosztowne, a efekty są często nieprzewidywalne i mało skuteczne.

Bezpieczeństwo granic nie traci aktualności ani znaczenia teoretycznego i praktycznego. Ponieważ pełnią one funkcję kontrolną, są jednocześnie, w większym lub mniejszym stopniu, barierą ograniczającą migracje ludzi, swobodną wymianę towarów, środków finansowych, a czasami również możliwości wzajemnego oddziaływania kulturowego i ideologicznego. Europejski kryzys migracyjny stał się wyzwaniem, który spowodował wiele problemów. Unaoczniał brak wspólnej polityki bezpieczeństwa granic, zagrożone stały się wypracowane przez państwa europejskie rozwiązania np. strefa Schengen. Niektóre państwa przywracały kontrole graniczne, inne budowały ogrodzenia na swoich granicach, ujawniły się głębokie podziały pomiędzy państwami członkowskimi. Kryzys migracyjny był impulsem oraz dał wielką szansę skupienia się na bezpieczeństwie transgranicznym. Działania unijne, koncentrujące się

szczególnie na bezpieczeństwie granic zewnętrznych zaczęły przynosić efekty m.in. w postaci ograniczenia fali migracyjnej, zmniejszenia aktywności transnarodowych grup przestępczych zajmujących się przemytem ludzi, narkotyków, materiałów niebezpiecznych, terroryzmu itp. Problematyka dotyczy w poważnym stopniu Polski ze względu na położenie geograficzne oraz odpowiedzialność za bezpieczeństwo najdłuższej zewnętrznej lądowej granicy Unii Europejskiej.

## **Zagrożenia bezpieczeństwa o wymiarze transgranicznym**

Współczesne zagrożenia są problemem wielowymiarowym. Zarówno źródła, jak i rodzaje zagrożeń są różnorodne – prócz starych i znanych, pojawiają się wciąż nowe, wynikające z postępu w wielu sferach działalności człowieka. Powszechna staje się świadomość, że człowiek nie jest w stanie uwolnić się od zagrożeń – są one wpisane w naturę ludzkości i przyrody.

Wśród zjawisk kształtujących środowisko bezpieczeństwa, najważniejsze zagrożenia oraz źródła kryzysów, z którymi muszą zmierzyć się współczesne państwa zalicza się globalizację i rozpad świata dwubiegunowego, gwałtowną erupcję terroryzmu międzynarodowego, niekontrolowane rozprzestrzenianie się broni masowego rażenia, zagrożenia związane z rozwojem cywilizacyjnym. Procesy te wygenerowały zagrożenia bezpieczeństwa, które nie dają się jednoznacznie zaszeregować do kategorii zewnętrznych czy wewnętrznych. Są one współzależne, ściśle ze sobą powiązane i nawzajem się przenikające. Celowym jest nazywać je zagrożeniami transgranicznymi.

Sytuacja w środowisku bezpieczeństwa Polski podlega ciągłym i intensywnym zmianom i powoduje szereg zagrożeń o charakterze transgranicznym. Źródłem owych zagrożeń stają się przede wszystkim:

b) rosyjski militarizm i neoimperializm. Dotychczasowe działania odstrasżające Rosję nie przynoszą spodziewanych efektów, a wizja konwencjonalnego konfliktu średniego zasięgu na wschodnioeuropejskim obszarze może stać się rzeczywistością. Rosja stosuje wachlarz nacisków militarnych, wywiadowczych, dyplomatycznych, gospodarczych, propagandowych, a także operacji informacyjno-psychologicznych na rządy i społeczeństwa. Europa Środkowo-

wschodnia staje się dla Rosji swego rodzaju poligonem doświadczalnym, gdzie testowany jest nowy porządek światowy. Stąd też "kierunek wschodni" jest priorytetem dla instytucji, organów i służb państwowych, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo polskiej granicy i państwa;

- c) wydarzenia w Afryce, zwłaszcza w północnej jej części oraz na Bliskim Wschodzie. Protesty społeczne, demonstracje i konflikty zbrojne w krajach arabskich, szczególnie w Egipcie, Libii i Tunezji (tzw. arabska wiosna), były wyrazem niezadowolenia obywateli z warunków życiowych, korupcji i nepotyzmu władz, ograniczenia swobód obywatelskich przez autokratyczne reżimy. Rządzone do tej pory żelazną ręką dyktatorów kraje zaczęły pogrążyć się w chaosie. Sytuacja spowodowała radykalizację środowisk, czego efektem stał się wzrost zagrożeń terrorystycznych;
- d) niekontrolowany wzrost migracji do Europy, będący efektem wojen i konfliktów zbrojnych, które doprowadziły do totalnej destabilizacji w wielu regionach, wywołując poważne problemy natury humanitarnej, socjalnej, społecznej, kulturowej, ekonomicznej oraz politycznej;
- e) masowy wzrost transnarodowych grup przestępczych ukierunkowanych na budowę kanałów przerzutu migrantów, narkotyków, broni i wszelkich innych towarów. Według Szefa Europolu, ponad 30 tys. osób może działać w strukturach przemytniczych, które za opłatą rzędu kilku tysięcy euro organizują niebezpieczne przeprawy migrantów do Europy;
- f) znaczący wzrost liczby osób posługujących się sfałszowanymi dokumentami: wizami Schengen, dowodami osobistymi, prawem jazdy, prawem pobytu oraz paszportami. To obszar stale doskonalonych metod działania zorganizowanych grup przestępczych, które z powodzeniem znajdują nabywców w różnych krajach Unii Europejskiej, Afryki, Bliskiego Wschodu i Azji;
- g) handel ludźmi, w tym eksploatacja seksualna kobiet i dzieci, handel organami ludzkimi, wykorzystanie do pracy w nieludzkich warunkach dorosłych i dzieci. Grupy wyposażone w odpowiednie środki finansowe i zaplecze logistyczne bez problemu przekraczają granice państw. O skali zagrożenia świadczą dane przekazywane przez

- różnego rodzaju organizacje międzynarodowe, których szacunkowe dane wykazują, iż ofiarami handlu ludźmi pada ok. 2 mln osób rocznie;
- h) nielegalna produkcja i handel narkotykami o charakterze globalnym. Nie istnieją przeszkody, które mogłyby ograniczyć zjawisko. Zajmują się tym transnarodowe grupy przestępcze, a ogromne ilości pieniędzy pochodzące z obrotu narkotykami są jednym z podstawowych źródeł finansowania organizacji o charakterze terrorystycznym;
  - i) handel bronią i jej przemysł implikujący aktywność grup i związków przestępczych. Europa stanowi swego rodzaju rezerwuár broni, która jest przerzucana w strefy konfliktów w Afryce, Azji i Ameryce Południowej. Proceder jest często obszarem współpracy gangów z organizacjami terrorystycznymi, które stają się odbiorcami pozyskanej nielegalnie broni;
  - j) zagrożenia terrorystyczne. Rozluźnienie rygorów po zimnej wojnie połączone z globalizacją i rewolucją informacyjną stworzyły warunki sprzyjające uaktywnieniu się terroryzmu międzynarodowego;
  - k) działalność obcych służb specjalnych, tzw. aktywność paramilitarna, szpiegowska i dywersyjna, które za pomocą różnych metod i środków mogą naruszać, a nawet kontrolować granice państwowe. Wykorzystywane są współcześnie rozwiązania technologiczne w postaci bezzałogowych statków powietrznych np. dronów. Urządzenia takie mogą wykonywać misje zwiadowcze, szpiegowskie na potrzeby aktywności innych państw;
  - l) klasyczne zagrożenia transgraniczne – przemysł towarów, czyli ich przemieszczanie pomiędzy państwami z pominięciem opłat celnych, akcyzy, podatku VAT i innych należności wobec państwa, na którego terytorium wwieziono towar, lub też wwiezienie towaru, którym obrót jest w danym kraju zakazany przez prawo. Istotnego znaczenia nabierają również zagrożenia związane z transportem towarów szczególnie niebezpiecznych. Dotyczą one nielegalnego transportu materiałów, odpadów oraz substancji stanowiących zagrożenie dla środowiska m.in.: złomy samochodów, maszyn i opon samochodowych, odpady tworzyw sztucznych, brudne tkaniny, używana odzież i obuwie, stłuczki szkła oraz środków promieniotwórczych lub towarów przekraczających dopuszczalne normy skażeń promieniotwórczych itp.

Zagrożenia implikują potrzebę kształtowania czy wręcz budowania adekwatnej kategorii bezpieczeństwa. Zatem, jeżeli wskazuje się zagrożenia transgraniczne, to zachodzi konieczność wyodrębnienia bezpieczeństwa transgranicznego.

### **Istota bezpieczeństwa transgranicznego**

Bezpieczeństwo transgraniczne jest ważnym elementem bezpieczeństwa narodowego. Jeżeli przyjąć, że podział na bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne zdeterminowany jest źródłem szans, wyzwań i zagrożeń, to w tym klasycznym pojmowaniu bezpieczeństwa sytuuje się bezpieczeństwo transgraniczne w obrębie wymiaru zewnętrznego i wewnętrznego.

Podjmując próbę wyjaśnienia istoty *bezpieczeństwa transgranicznego* należy zestawić go z rzeczownikiem *stan*, będącym wyznacznikiem poziomu bezpieczeństwa w danej cezurze czasowej. Jednocześnie trzeba być świadomym jego zmienności wynikających z dynamicznych przeobrażeń, zachodzących w środowisku zewnętrznym i wewnętrznym podmiotu. Zmienność czynników decydujących o bezpieczeństwie powoduje, że z jednej strony podmioty podejmując kreatywne działania, wpływają na kształtowanie korzystnych dla siebie zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań bezpieczeństwa, z drugiej zaś, reagują na niekorzystny rozwój wypadków, mogących zagrozić ich wartościom chronionym<sup>1</sup>. Mamy zatem do czynienia z sekwencją zmian – procesem oznaczającym działalność podmiotów w tworzeniu właściwego stanu bezpieczeństwa.

Kontynuując tok rozumowania przyjąć należy, że bezpieczeństwo transgraniczne to stan (proces) obejmujący różnorodne działania (środki) państwa, aby przeciwdziałać zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym (transgranicznym), mogącym doprowadzić do zakłóceń w ochronie i obronie granicy państwowej, prowadzących do ograniczenia suwerenności państwa, organizacyjnej stabilności oraz ładu społecznego. Muszą temu służyć gwarancje prawne, organizacja władzy, administracji

---

<sup>1</sup> Zob. L. Chojnowski, *Bezpieczeństwo. Zarys teorii*, Wydawnictwo AP w Słupsku, Słupsk 2015, s. 21-22.



publicznej, w tym granicznej, a także społeczeństwa, skutkujące ochroną ludności, mienia, infrastruktury oraz zapewnieniem warunków niezbędnych do przetrwania i rozwoju. To także różnego rodzaju przedsięwzięcia, zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa w przekraczaniu granicy państwowej przez osoby, wszelkie środki transportu, w tym jednostki latające, pływające i lądowe, pomiędzy co najmniej dwoma podmiotami państwowymi realizowane przez wyodrębnione, *zorganizowane, utrzymywane i przygotowywane* służby, instytucje, inspekcje, stráže odpowiedzialne za bezpieczeństwo i efektywne funkcjonowanie granicy państwowej. Przedsięwzięcia te stają się domeną: Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Infrastruktury.

Poziom bezpieczeństwa transgranicznego zależy od skuteczności realizacji ustawowych zadań, do których należy zaliczyć m.in. regulację legalnych i nielegalnych ruchów migracyjnych, walkę z przestępczością zorganizowaną, transgraniczną i terroryzmem, zapobieganie przemytowi towarów i przedmiotów tj. broni, materiałów wybuchowych, amunicji, narkotyków, pojazdów, dzieł sztuki, nielegalnych i niebezpiecznych substancji, zagrożonych gatunków roślin i zwierząt, zapobieganie rozprzestrzenianiu się chorób zwierząt i ludzi, pobieranie podatków akcyzowych, a także ochrona interesów państwa i obywateli poza granicami państwa.

Poszerzając rozważania należy postawić zasadnicze pytania: *Komu bezpieczeństwo transgraniczne służy? Komu jest potrzebne?* Odpowiedź zazwyczaj jest jedna – bezpieczeństwo transgraniczne służy podmiotom bezpieczeństwa. Dlatego też, istotna staje się kwestia podmiotowości. Pojęcie to analizowane i wyjaśniane jest na różnych płaszczyznach: filozoficznej, socjologicznej, psychologicznej, pedagogicznej, prawnej, stosunków międzynarodowych itp. Podmiotowość wiąże się zazwyczaj ze sprawczością, intencjonalnością oraz zdolnością do celowego i świadomego działania. Podmiotem jest człowiek – osoba poznająca, przeżywająca i działająca, bądź też posiadająca możliwość takiego działania, a więc ten, kto jest lub może być sprawcą wykonania czynu<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Wydawnictwo PAN, Warszawa 1966, s. 669. T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wydawnictwo

W przypadku bezpieczeństwa transgranicznego podmiotem jest państwo ze swoją organizacją polityczno-społeczną, posiadającą własne, określone granicami terytorium oraz własny system władz i obywateli. To również kraje europejskie i organizacje międzynarodowe – np. Unia Europejska lub inne organizacje, ponieważ poziom bezpieczeństwa, szczególnie na zewnętrznych granicach, warunkuje bezpieczeństwo poszczególnych państw unijnych i europejskich. Podmiotem jest wreszcie człowiek-jednostka – podróżny przekraczający granicę państwową oraz społeczność lokalna pogranicza jako pierwsza doświadczająca funkcjonowania granicy. Następnie społeczeństwo państwowe i międzynarodowe (unijne, europejskie), które może odczuwać wysokie lub niskie poczucie bezpieczeństwa z tytułu skuteczności (lub jego braku) systemu bezpieczeństwa transgranicznego.

W ujęciu przedmiotowym bezpieczeństwa wyodrębnia się pewne sfery, w których należy zniwelować stan zagrożenia. Mamy wtedy do czynienia z wybranymi elementami całościowej działalności człowieka, społeczeństwa, państwa, na które ukierunkowana jest aktywność w celu zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa. Stawiane są zazwyczaj następujące pytania: *O jakie bezpieczeństwo chodzi? Jakich dziedzin dotyczy? Co stanowi przedmiot działalności człowieka w zapewnieniu sobie bezpieczeństwa?* Chodzi więc o fakty (zdarzenia), procesy i zjawiska zachodzące w podstawowych sferach – wymiarach (aspektach, płaszczyznach) bezpieczeństwa<sup>3</sup>. Przedmiotowe wymiary zdają się współcześnie wieść prym nad podmiotem, gdzie badacze problemów społecznych, oscylujących wokół zagadnienia bezpieczeństwa bardzo często pracują w środowisku określanym przez przedmiotowość. Dowodem na to są nazwy konkretnych specjalizacji czy specjalności w obrębie bezpieczeństwa<sup>4</sup>. Istnieje więc bezpieczeństwo militarne, polityczne,

---

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978, s. 163. T. Stalewski, E. Chałbicka, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1997, s. 41.

<sup>3</sup> M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2011, s. 212.

<sup>4</sup> Zob. W. Kitler, A. Skrabacz, *Bezpieczeństwo ludności cywilnej. Pojęcie, organizacja i zadania w czasie pokoju, kryzysu i wojny*, Wydawnictwo TWP, Warszawa 2010, s. 34. M. Tolwiński, *Podmiot bezpieczeństwa a przedmiot bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo jako wartość prakseologiczna*, [w:] *Współczesne oblicza bezpieczeństwa*, E.M. Guzik-Makaruk, E.W. Pływaczewski (red.), Wydawnictwo Temida2, Białystok 2015, s. 379-386.

społeczne, ekonomiczne, informacyjne, kulturowe, personalne. Zasadnym jest, aby wzbogaciło grupę tę bezpieczeństwo transgraniczne. Występowanie wymienionych kategorii bezpieczeństwa uwarunkowane jest pojawianiem się różnorodnych zagrożeń w sferze działalności człowieka. Według tej zasady klasyfikujemy żywotne interesy, szanse, wyzwania, ryzyka, zagrożenia i kierunki zapewniania bezpieczeństwa. Mimo, iż klasyfikacja ta ma charakter pomocniczy wobec podziału podmiotowego to jej znaczenie rośnie, ponieważ pozwala na bardziej precyzyjną analizę stanu bezpieczeństwa w określonej sferze i optymalne ustalenie kierunków jego umacniania.

Rozumienie bezpieczeństwa transgranicznego można rozszerzyć odnosząc się do znacznie szerszych kontekstów: faktów, procesów i bardziej szczegółowych zjawisk w sferze bezpieczeństwa transgranicznego, rozpatrywane w odniesieniu do konkretnych podmiotów, z punktu widzenia których analizujemy bezpieczeństwo, przy uwzględnieniu także wpływu środowiska. Przedmiotem badań będą wówczas relacje między podmiotem a jego otoczeniem (środowiskiem), charakter tego otoczenia, a także cechy danego podmiotu. Biorąc pod uwagę podmiotowy model bezpieczeństwa transgranicznego, przedmiotem badań są fakty (zdarzenia), procesy i zjawiska dotyczące bezpieczeństwa jednostki, bezpieczeństwa grup społecznych, społeczeństwa, innych podmiotów bezpieczeństwa – grupy państw, organizacji międzynarodowych itp.<sup>5</sup>

Opierając się na sformułowanych wyżej rozważaniach przyjąć należy, że bezpieczeństwo transgraniczne stanowi trwały element warunkujący bezpieczeństwo państwa, umiejscowione w ogólnej problematyce bytu i ma liczne związki oraz zależności z zagrożeniami interesu narodowego oraz potrzebami społecznymi. Przedmiotem badań bezpieczeństwa transgranicznego są współczesne systemy bezpieczeństwa transgranicznego oraz ich funkcjonowanie w wymiarze międzynarodowym oraz państwowym, na różnych poziomach organizacyjnych. Systemy te obejmują działania instytucji międzynarodowych i państwowych – rządowych i samorządowych. Badania służą tworzeniu teoretycznych podstaw i rozwojowi systemów bezpieczeństwa transgranicznego w wymiarze mię-

---

<sup>5</sup> Por. M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 212-213.

dzynarodowym i systemów operacyjnych funkcjonujących w obszarze bezpieczeństwa narodowego<sup>6</sup>.

## **Refleksja filozoficzna nad bezpieczeństwem transgranicznym**

Termin *bezpieczeństwo* jest najczęściej używanym w życiu codziennym; związany jest z bytem człowieka i jego formami współżycia w społeczności międzynarodowej, lokalnej oraz indywidualnie pojmowanej egzystencji. Ten filozoficzny sens pojęcia pozwala ukazać jego niezwykle bogatą treść semantyczną; polisemantyczność przez dłuższy czas niedostrzeganą przez większość nauk szczegółowych, ale zarazem też jego jedność, spoczywającą u podłoża owej polisemiczności.

Ewolucja pojęcia *bezpieczeństwo* (rozszerzanie się problematyki) daje podstawę do podejścia prakseologicznego. Owo podejście do problematyki bezpieczeństwa prowadzi łącznie z innymi teoriami (aksjologicznymi, ontologicznymi, epistemologicznymi i metodologicznymi) do poznawczego uporządkowania bezpieczeństwa narodowego<sup>7</sup>. Taką próbę należy również zastosować do bezpieczeństwa transgranicznego.

Na poziomie filozoficznym rozpatrywane są ogólne rozważania natury aksjologicznej, ontologicznej i epistemologicznej dotyczące bezpieczeństwa, które dostarczają najogólniejszej siatki pojęciowej, niezbędnej w bardziej szczegółowej refleksji. Owe pojęcia i koncepcje filozoficzne ulegają częściowej konkretyzacji w subdyscyplinach filozoficznych, następnie w naukach szczegółowych służą do opisu i interpretacji zakreślonego przez nie wycinka rzeczywistości<sup>8</sup>.

Dociekania aksjologiczne koncentrują się na określaniu wartości, czyli czym są, jaka jest ich istota, jakie są możliwości ich poznania czy sklasyfikowania. Wartość to podstawowa kategoria filozofii, oznaczająca

---

<sup>6</sup> Zob. B.M. Szulc, *Metodologiczne i epistemologiczne dylematy nauk o bezpieczeństwie i nauk o obronności*, [w:] *Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie. Paradygmat. Wiedza. Demarkacja*, K. Raczkowski, K. Żukrowska, M. Żuber (red.), Difin, Warszawa 2013, s. 21-22.

<sup>7</sup> Zob. A. Glen, *Podstawy poznawcze badań bezpieczeństwa narodowego*, "Zeszyty Naukowe AON" 2011, nr 2(83), s. 9-32. L.J. Krzyżanowski, *O podstawach kierowania organizacjami inaczej: paradygmaty, filozofia, dylematy*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1999, s. 149.

<sup>8</sup> J. Świniarski, *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1999, s. 18-24.

wszystko co cenne i godne pożądanía, co stanowi cel ludzkich dążeń<sup>9</sup>. To także idee, zjawiska materialne i niematerialne, przedmioty, stany, rzeczy, osoby, grupy itp., które są przez jednostkę, grupę, klasę społeczną itp. dodatnio lub ujemnie oceniane lub aprobowane czy odrzucone<sup>10</sup>. Wartości stanowią jeden z głównych wyznaczników i celów ludzkiego działania oraz podstawę ocen, norm i wzorów kulturowych. W takim podejściu bezpieczeństwo transgraniczne jest wartością podstawową, dobrobytu, spokoju oraz niezakłóconego rozwoju. Aksjologia bezpieczeństwa transgranicznego to kategoria odnosząca się do państwa jako podmiotu, które organizuje ochronę owych wartości poprzez sprawnie zorganizowany i skutecznie funkcjonujący system bezpieczeństwa transgranicznego. Dlatego też, aksjologia formułować powinna rekomendacje, zalecenia, wskazówki oparte na sądach wartościujących względem odpowiedzialnych (decydentów) za bezpieczeństwo transgraniczne.

Rozważania ontologiczne zmierzają do tego, by przedstawić ogólną charakterystykę rzeczywistego świata. Kluczowymi pojęciami są: przedmiot, byt, rzecz, substancja, cechy, istnienie, "jest", istota, sposoby istnienia. Problemy ontologii koncentrują się wokół sporu, polemiki o naturę świata, dylematów struktury świata oraz zmian w świecie<sup>11</sup>. Ontologia wyjaśnia teoretyczne podstawy pierwotnych pojęć, wskazując jednocześnie ich aksjomaty. Służy opisaniu wszelkich bytów w zrozumiałym języku uznawanych za istniejące przez zdrowy rozsądek. Konstatując powyższe przyjąć należy, że bezpieczeństwo transgraniczne jest bytem egzystującym w rzeczywistości funkcjonowania państwa. Istnieje ono zarówno w części realnej, jak i conceptualnej bezpieczeństwa narodowego. Jego sprawność funkcjonowania istotnie wpływa na istnienie i przetrwanie narodu i państwa. Jest w bliskiej relacji z innymi bytami bezpieczeństwa politycznego, społecznego, ekonomicznego, publicznego, informatycznego, ekologicznego. Jako byt conceptualny bezpieczeństwo transgraniczne jest zasobem pewnej specyficznej wiedzy o bycie bezpieczeństwa narodowego, co ma znaczenie dla ustalenia spójnej epistemologii bez-

---

<sup>9</sup> W. Łagocki (red.), *Filozofia. Leksykon PWN*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2000, s. 344.

<sup>10</sup> K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti, Toruń 1997, s. 239.

<sup>11</sup> M. Hempoliński, *Filozofia współczesna*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1989, s. 56.

pieczeństwa. Wymiar ontologiczny bezpieczeństwa transgranicznego oznacza formalizację materialnych działań instytucji i organów państwowych (służb, inspekcji, straży) na rzecz bezpieczeństwa transgranicznego oraz rozważania na temat ich sprawności i skuteczności funkcjonowania.

Refleksje ontologiczne uzupełniają dociekania epistemologiczne. Epistemologia umożliwia poznanie i zrozumienie procesów, jakie zachodzą w przedmiocie badania. Poszukiwanie definicji prawdy jest problemem podstawowym dla epistemologii. Tak jak w przypadku teorii wiedzy, teoria prawdy poszukuje jej definicji i kryterium bycia prawdą. Wskazuje właściwą drogę i sposób poznawania. To podstawowe twierdzenia dotyczące teorii w poznaniu przedmiotu badania, konceptualizacji podstawowych teorii poznawczych, oceny wartości i wiarygodności twierdzeń, kwestii przyczynowości, determinizmu oraz problematyki subiektywizmu i obiektywizmu w badaniu naukowym<sup>12</sup>.

Epistemologia bezpieczeństwa transgranicznego zwraca uwagę na:

- stosunki zachodzące między naszymi przekonaniami a światem działalności jednostki, grupy społecznej i państwa;
- warunki, jakie muszą być spełnione, by nasze przekonania zawierały wiedzę o działaniach podmiotów i zarządzaniu tą działalnością, a nie przesady czy urojenia;
- wartości, które przypisujemy naszej wiedzy, czyli zdaniom – takie wartości zdań z nauk o bezpieczeństwie jak prawdziwość, zasadność, prawdopodobieństwo, moc wyjaśniająca, zdolność prognozowania – oraz racje, pozwalające te wartości im przypisywać;
- funkcje, które pełni wiedza z nauk o bezpieczeństwie w działaniu<sup>13</sup>.

Wskazuje się określone zalety wynikające z epistemologii bezpieczeństwa transgranicznego:

- poznawcze – wiedza ludzka, w tym wiedza o bezpieczeństwie transgranicznym to jeden z ważniejszych i zastanawiających problemów poznania, a uprawiana odpowiedzialnie i nowocześnie

---

<sup>12</sup> R. Wróblewski, *Wprowadzenie do nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2017, s. 130.

<sup>13</sup> Por. W. Gasparski, *Znaczenie i istota epistemologii oraz metodologii nauki o zarządzaniu*, "MBA" 4/2009, s. 20.

epistemologia bezpieczeństwa transgranicznego może mieć istotne znaczenie;

- praktyczne – znajomość ogólnych własności wiedzy o bezpieczeństwie transgranicznym, sposobów jej osiągania, reguł odróżniania wiedzy rzetelnej od pozornej ułatwia działanie, szczególnie takie, w którym wiele zależy od zdolności krytycznego poznawania świata, a więc takie jak na przykład uprawianie nauk o bezpieczeństwie, prowadzenie interesów, kierowanie ludźmi, państwem<sup>14</sup>.

Epistemologię dopełnia metodologia – nauka o dowiadrywaniu się, o logice, zajmująca się czynnościami poznawczymi badań naukowych oraz wynikami i efektami tych czynności – jest systemem reguł i procedur<sup>15</sup>. Epistemologia wraz z metodologią nauk praktycznych zawierają wiele treści wspólnych. Efektem tego jest możliwość korzystania epistemologii i metodologii nauk o bezpieczeństwie z dorobku prakseologii. Znaczenie wiedzy z nauk o bezpieczeństwie wynika z faktu dostarczania poznawczego ugruntowania rozwiązaniom (projektom) prowadzącym do zmian organizacyjnych. Wiedza o bezpieczeństwie transgranicznym potrzebna jest liczным specjalistom z niemal wszystkich dziedzin praktyki.

Współcześni naukowcy wskazują na dwa motywy podejmowania badań:

- od teorii do praktyki;
- od potrzeb praktycznych do szukania fundamentów teoretycznych dla projektowanych rozwiązań<sup>16</sup>.

---

<sup>14</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>15</sup> Szerzej: E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007. R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, "Zeszyty Naukowe AON" nr 1(86)/2012, s. 7-22. A. Glen, *Model procesu poznania w naukach o bezpieczeństwie*, "Zeszyty Naukowe AON" 2014, nr 4(97), s.144-160. J.M. Brzeziński (red.), *Metodologia badań społecznych: wybór tekstów*, Wydawnictwo Zys i S-ka, Poznań 2011. S. Kamiński, *Metoda i język: Studia z semiotyki i metodologii nauk*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 1994. K. Kuciński (red.), *Metodologia nauk ekonomicznych: dylematy i wyzwania*, Difin, Warszawa 2010. K.E. Howell, *Introduction to the Philosophy of Methodology*, Sage Publications, London 2013.

<sup>16</sup> Zob. M. Gibbons, H. Novotny, C. Limoges, S. Schwartzman, P. Scot and M. Trow, *The New Production of Knowledge*, SAGE Publications Ltd., London 1994, s. 51-88.

W związku z powyższą tezą odwołać się należy do prakseologii, łączącej nauki filozoficzne (racjonalność zasad) i techniczne (wzorce działania). Prakseologia jako nauka posługuje się uogólnieniami wynikającymi z wiedzy, z doświadczeń zaczerpniętych z różnych źródeł. Mieści w sobie uporządkowane treści służące osiągnięciu zakładanych celów. Jest nauką uniwersalną. Dziedziną jej badań jest ludzkie działanie w ujęciu sprawnościowym. Poznanie prakseologiczne ma charakter ogólny, nie dotyczy treści ani specyfiki pojedynczego działania<sup>17</sup>. Poszukuje najszerzych uogólnień, odnoszących się do wszelkich form świadomego i celowego działania rozpatrywanego ze względu na sprawność; konstruuje i uzasadnia dyrektywy praktyczne tj. nakazy i zakazy oraz zalecenia i przestrogi dotyczące wzmagania sprawności i unikania niesprawności w działaniu<sup>18</sup>.

Podstawowymi pojęciami w prakseologii są sprawność działania oraz skuteczność będąca miarą sprawności działania. Sprawność rozumiana jest powszechnie jako efektywność, której nadawane często bywa znaczenie prakseologicznej sprawności. Jest podstawowym warunkiem skuteczności, która oznacza umiejętność wyboru właściwych celów. Działanie skuteczne polega na wykonywaniu czynności umożliwiających osiągnięcie ustalonych celów. W wyniku działania skutecznego nie musi zostać zrealizowany cel główny, lecz wystarczające jest, że osiągnięte zostaną cele pośrednie, umożliwiające lub ułatwiające jego realizację, czyli przybliżające do skutku zamierzonego jako cel<sup>19</sup>.

Przyjmując założenie, że bezpieczeństwo transgraniczne jest konsekwencją (następstwem) funkcjonowania systemu bezpieczeństwa transgranicznego, to jego sprawność może być rozważana m.in. jako:

- funkcjonowanie systemu jako całości lub poszczególnych jego elementów (instytucji i organów państwowych), a także proces zarządzania, kierowania i dowodzenia;

---

<sup>17</sup> Szerzej: T. Kotarbiński, *Dzieła wszystkie. Prakseologia 2*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 2003.

<sup>18</sup> Szerzej: T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1975. T. Pszczołowski, *Zasady sprawnego działania*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1982. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1983.

<sup>19</sup> H. Bieniok (red.), *Podstawy zarządzania przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo AE w Katowicach, Katowice 2003, s. 82.



- działania innych instytucji na rzecz systemu bezpieczeństwa transgranicznego;
- wykorzystanie pojawiających się szans w otoczeniu do realizacji założonego celu;
- zarządzanie ryzykiem;
- zdolność do radzenia sobie z ciągłymi zmianami;
- kreatywność, motywacja i innowacyjność kadr w kształtowaniu i doskonaleniu systemu bezpieczeństwa transgranicznego;
- analiza działania podmiotów w sytuacji zrealizowanego, jak i nie zrealizowanego celu;
- efektywność operacyjna i strategiczna poszczególnych elementów systemu lub jako całości;
- systemowe widzenie rzeczywistości;
- synergia owych działań i właściwości.

### **Bezpieczeństwo transgraniczne w relacjach z innymi kategoriami bezpieczeństwa**

Bezpieczeństwo transgraniczne oraz bezpieczeństwo militarne, bezpieczeństwo ekonomiczne, bezpieczeństwo społeczne, bezpieczeństwo kulturowe, bezpieczeństwo ekologiczne, bezpieczeństwo zdrowotne stanowią istotne elementy bezpieczeństwa narodowego, którego podmiotem jest państwo, a jego istotą ochrona potrzeb i wartości państwa. Wymienione kategorie bezpieczeństwa są pochodną istnienia podmiotu – państwa i zewnętrznego środowiska – środowiska międzynarodowego. Są związane nierozdzielnie z istnieniem sił zbrojnych, służb granicznych, celnych, instytucji, inspekcji i straży, innych organów państwowych stanowiących podstawę przetrwania i możliwości rozwoju państw. Umiejscawianie owych kategorii bezpieczeństwa (co jeszcze niedawno miało miejsce) w wewnętrznym lub zewnętrznym wymiarze bezpieczeństwa nie znajduje współcześnie uzasadnienia. To oznacza, że wymienione kategorie bezpieczeństwa wzajemnie się uzupełniając, posiadają zdolności przeciwstawiania się zagrożeniom zarówno zewnętrznym, jak i wewnętrznym. W klasycznej typologii bezpieczeństwa owe kategorie zalicza się do kryterium przedmiotowego określającego rodzaj zagrożeń.

Kwestią często podejmowaną w diagnozie relacji bezpieczeństwa transgranicznego z innymi kategoriami bezpieczeństwa staje się problem określenia stanu tych relacji czy związków. W ocenie tej dokonuje się przede wszystkim oszacowania stopnia jego zagrożenia polegające na skonfrontowaniu skali negatywnych bodźców płynących z zewnątrz ze skalą wysiłków skierowanych na umocnienie zdolności obronnych i ochronnych państwa oraz uwzględnia się pozytywne bodźce, płynące ze środowiska międzynarodowego<sup>20</sup>. Innymi słowy, analizie poddaje się:

- 1) czynniki sprzyjające pojawieniu się zagrożeń transgranicznych i innych;
- 2) czynniki redukujące możliwość pojawienia się owych zagrożeń;
- 3) własne możliwości i zdolności do przeciwstawienia się potencjalnym i realnym zagrożeniom.

Do pierwszej grupy zaliczyć należy procesy i zjawiska zachodzące w środowisku międzynarodowym, skutkujące bezpośrednio lub pośrednio zagrożeniem interesom danego państwa – istnienie państw otoczenia o systemach totalnych czy autorytarnych, dążące do szybkiego wzrostu potencjałów militarnych, ekonomicznych, działania zmierzające do izolacji danego państwa lub istnienie państw o słabej strukturze państwowej, w których dochodzi do chaosu, rozwoju korupcji, przestępczości, terroryzmu – mechanizmów niekorzystnych dla danego państwa. Do czynników redukujących możliwość pojawienia się zagrożeń transgranicznych zaliczyć należy: istnienie stabilności wewnętrznej w państwach otoczenia, zewnętrzne gwarancje danego państwa wynikające z jego członkostwa w sojuszach międzynarodowych, układach bilateralnych, czy pozycję danego państwa w regionie i na arenie międzynarodowej. Własne możliwości i zdolności do przeciwstawienia się potencjalnym i realnym zagrożeniom wynikają z oceny (porównania) potencjału militarnego czy ekonomicznego z potencjałem państwa (państw) stanowiącego ewentualne zagrożenie oraz oceny całości potencjału obronnego danego państwa<sup>21</sup>. Wysoce prawdopodobnym jest, że oszacowaniu podlegać będą czynniki mierzalne i niemierzalne,

---

<sup>20</sup> Zob. R. Szpyra, *Podstawy bezpieczeństwa militarnego państwa*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2014, s. 14-15.

<sup>21</sup> Por. E. Nowak, M. Nowak, *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2015, s. 73-74.

ilościowe i jakościowe, subiektywne i obiektywne, materialne i niematerialne, intencjonalne, psychologiczne, moralne itp.

Współczesne bezpieczeństwo wymaga równowagi między elementami militarnymi i pozamilitarnymi. Gama relacji/oddziaływań wzajemnych ciągle się poszerza. Obejmuje płaszczyzny polityczne, ekonomiczne, społeczne, ekologiczne, humanitarne. Rola bezpieczeństwa transgranicznego i innych kategorii bezpieczeństwa nie traci na znaczeniu, a ich relacje i związki warunkują bezpieczeństwo podmiotu, jakim jest państwo i jego społeczeństwo. Im lepiej ta złożona działalność jest połączona w jednolitą i sprawnie funkcjonującą całość, tym większa jest pewność zrealizowania zewnętrznych i wewnętrznych zadań obronnych i ochronnych państwa.

### **Projektowanie bezpieczeństwa transgranicznego**

Projektowanie jest czynnością doświadczalną, twórczą, której celem jest pozyskanie wiedzy (rozpoznawanie, ustalanie pewnych cech, właściwości, zachodzących procesów, zjawisk i trendów i ich wpływu na proces) oraz prowadzi do powstania czegoś oryginalnego, co nie posiada wzorca. Dochodzenie do końcowego rezultatu nie jest zdefiniowane, a rezultat zależny jest od intelektu twórców<sup>22</sup>.

Bezpieczeństwo transgraniczne powinno być kształtowane poprzez świadome i celowe działania człowieka w kierunku poznawania prawdy, zdobywania wiedzy, analizowania jej, definiowania i konceptualizowania. Umożliwi to podejmowanie decyzji i konkretnych czynności wobec pojawiającego się zagrożenia transgranicznego, jak również w czasie naturalnego funkcjonowania granicy państwowej. Zapewnienie bezpieczeństwa transgranicznego leży w kompetencjach państwa koncentrującego swój potencjał na wykorzystywaniu szans i eliminowaniu zagrożeń – zagwarantowania z jednej strony bezpieczeństwa i stabilności granic, a z drugiej ładu wewnętrznego w państwie. Zadania takie muszą mieć umocowanie w politycznych, społecznych, prawnych – wewnętrznych

---

<sup>22</sup> E. Tytyk, *Projektowanie ergonomiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Poznań-Warszawa 2001, s. 81-95.

i zewnętrznych uwarunkowaniach i realizowane poprzez politykę bezpieczeństwa, politykę zagraniczną oraz organy władzy wykonawczej.

Z powyższego wynika odpowiedzialność państwa za kreowanie bezpieczeństwa transgranicznego. Musi to być systematyczny proces oparty na stałym skanowaniu środowiska bezpieczeństwa w wymiarze lokalnym, regionalnym, a nawet globalnym. Pomocne mogą być sprawdzone metody:

- SWOT – oznaczającą porównanie mocnych i słabych stron bezpieczeństwa transgranicznego z szansami i zagrożeniami płynącymi z otoczenia bezpieczeństwa państwa;
- scenariusze – pozwalające na definiowanie alternatywnych kierunków rozwoju przyszłości na tyle wszechstronne, by w zakresie wiarygodności poradzić sobie z każdą alternatywną przyszłością;
- planowanie bazujące na zdolnościach – umożliwiające prognozowanie konkretnych co do miejsca, zagrożeń oraz budowy adekwatnych sił i środków;
- tzw. słabe sygnały i dzikie karty preferowane przez Studia nad przyszłością, służące wczesnemu analizowaniu oznak (pojedynczych zdarzeń, które jeszcze się nie rozpoczęły, ale które mogą być poprzedzane słabymi sygnałami), zbliżających się istotnych wydarzeń.

Metody powyższe wiążą się ściśle z umiejętnościami trafnej oceny sytuacji zachodzących w środowisku bezpieczeństwa państwa oraz kreowania potencjalnych zachowań w przyszłości. Ułatwiają przewidywanie prawdopodobnych zagrożeń.

Kreacja bezpieczeństwa transgranicznego nie może być aktem jednostkowym. To być musi systematyczny proces, pomimo swej złożoności, czasochłonności i dużych nakładów, oparty na stałym skanowaniu środowiska bezpieczeństwa państwa w wymiarze lokalnym, regionalnym, a nawet globalnym. Proces ten powinien m.in. pozwalać na identyfikację właśnie słabych sygnałów i dzikich kart, dzięki czemu możliwe będzie uniknięcie przykrych niespodzianek. Poprzez ciągłe skanowanie unika się również odkładania w czasie działań determinowanych wynikami badań, jak ma to miejsce np. przy tak ważnych metodach

foresightowych<sup>23</sup> jak metoda scenariuszowa. Umiejętność projektowania bezpieczeństwa transgranicznego jest przedsięwzięciem bardzo trudnym, często niewymiernym, opierać się musi na profesjonalizmie, doświadczeniu, intuicji osób tym się trudniących.

## **Zakończenie**

Ewolucja bezpieczeństwa w zakresie organizacyjnym, materialnym, logistycznym nie spowalnia zmian zachodzących w otoczeniu państwa. Pojawiające się ryzyka i niepewności mogą w każdej chwili przekształcić się w konflikty. Tego typu przeobrażenia oddziałują na środowisko wewnętrzne państwa i powodują wzrost zagrożeń. Jeśli nabierają one charakteru destrukcyjnego, to nie tylko osłabiają potencjał państwa, ale również obniżają bezpieczeństwo państwa. Istnieje zatem potrzeba tworzenia mechanizmów stabilizacyjnych przeciwdziałających zagrożeniom oraz reagujących skutecznie na wyzwania. Muszą one mieć charakter zewnętrzny oraz wewnętrzny, czyli transgraniczny.

W refleksji nad bezpieczeństwem transgranicznym należy przyjąć podejście prakseologiczne wraz z teoriami aksjologicznymi, ontologicznymi, epistemologicznymi i metodologicznymi. Badania w owych wymiarach powinny koncentrować się na określaniu wartości, możliwości ich poznania, charakteryzujących rzeczywisty świat, jego istnienie, byt, wskazujących aksjomaty, umożliwiających poznanie i zrozumienie procesów, jakie zachodzą w przedmiocie badania, w poszukiwaniu optymalnych definicji prawdy oraz systemu reguł i procedur badawczych.

Opierając się na sformułowanych wyżej rozważaniach przyjąć należy, że bezpieczeństwo transgraniczne stanowi trwały element warunkujący bezpieczeństwo państwa (gwarancje nienaruszalności granic),

---

<sup>23</sup> Foresight to systematyczny sposób docierania do informacji o przyszłości w celu budowania średnio- lub długookresowej wizji rozwojowej, jej kierunków i priorytetów. W tym kontekście foresight jest narzędziem wspomagającym podejmowanie bieżących decyzji i ułatwiającym mobilizowanie wspólnych działań. Foresight jest zarówno dziedziną badawczą, jak i praktycznym przedsięwzięciem upowszechnionym w świecie w ostatnich dwóch dekadach XX wieku. Celem badań foresightowych jest przede wszystkim wskazanie i ocena przyszłych zdarzeń, potrzeb, szans i zagrożeń związanych z rozwojem społecznym, gospodarczym, politycznym oraz przygotowanie odpowiednich działań wyprzedzających z dziedziny nauki i techniki. Źródło: <http://www.foresight.pl/>, (data dostępu: 10.01.2019).

swobodę rozwoju i samorealizacji społeczeństwa, umiejscowione w ogólnej problematyce bytu o licznych związkach i zależnościach z zagrożeniami interesu narodowego oraz potrzebami społecznymi.

## Bibliografia

- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Bieniok H. (red.), *Podstawy zarządzania przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo AE w Katowicach, Katowice 2003.
- Brzeziński J.M. (red.), *Metodologia badań społecznych: wybór tekstów*, Wydawnictwo Zys i S-ka, Poznań 2011.
- Chojnowski L., *Bezpieczeństwo. Zarys teorii*, Wydawnictwo AP w Słupsku, Słupsk 2015.
- Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2011.
- Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego*, Wydawnictwo PAN, Warszawa 1966.
- Dunning J.H., *The Global Economy, Domestic Governance, Strategies and Transnational Corporations: Interactions and Policy Implications*, "Transnational Corporations" 1992, No. 3.
- Gasparski W., *Znaczenie i istota epistemologii oraz metodologii nauki o zarządzaniu*, "MBA" 4/2009.
- Gibbons M., Novotny H., Limoges C., Schwartzman S., Scot P. and Trow M., *The New Production of Knowledge*, SAGE Publications Ltd., London 1994.
- Glen A., *Model procesu poznania w naukach o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON” 2014, nr 4(97).
- Glen A., *Podstawy poznawcze badań bezpieczeństwa narodowego*, „Zeszyty Naukowe AON” 2011, nr 2(83).
- Habermas J., *Obywatelstwo a tożsamość narodowa. Rozważania nad przyszłością Europy*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1993.
- Hempoliński M., *Filozofia współczesna*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1989.
- Hirst P., Thompson G., *Globalization and the Future of Nation State*, "Economy and Society" 1995, No. 3.
- Hofreiter L., *Wstęp do studiów bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2012.
- Howell K.E., *Introduction to the Philosophy of Methodology*, Sage Publications, London 2013.

- Juros H., *Suwerenność przez kulturę*, [w:] *Suwerenność i integracja europejska*, W. Czapliński, I. Lipowicz, T. Skoczny, M. Wyrzykowski (red.), Wydawnictwo CEUW, Warszawa 1999.
- Kamiński S., *Metoda i język: Studia z semiotyki i metodologii nauk*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 1994.
- Kitler W., Skrabacz A., *Bezpieczeństwo ludności cywilnej. Pojęcie, organizacja i zadania w czasie pokoju, kryzysu i wojny*, Wydawnictwo TWP, Warszawa 2010.
- Kłoskowska A., *Kultura narodowa*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX w. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, A. Kłoskowska (red.), Wydawnictwo Wiedza o Kulturze, Wrocław 1991.
- Kołodko G., *Globalizacja a perspektywy rozwoju krajów postsocjalistycznych*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2001.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1983.
- Kotarbiński T., *Dzieła wszystkie. Prakseologia 2*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 2003.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1975. Pszczołowski T., *Zasady sprawnego działania*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1982.
- Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, "Bezpieczeństwo Narodowe" II – 2011/18.
- Krzyżanowski L.J., *O podstawach kierowania organizacjami inaczej: paradygmaty, filozofia, dylematy*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1999.
- Kuciński K. (red.), *Metodologia nauk ekonomicznych: dylematy i wyzwania*, Difin, Warszawa 2010.
- Lach Z., Skrzyp J., Łaszczyk A., *Geografia bezpieczeństwa państw regionu środkowoeuropejskiego*, Wydawnictwo MON, Warszawa 2001.
- Łagocki W. (red.), *Filozofia. Leksykon PWN*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2000.
- Marczak J., *Bezpieczeństwo narodowe – pojęcie, charakter, uwarunkowania*, [w:] *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorek, W. Jakubczak, Wydawnictwo AON, Warszawa 2008.
- Martin H.P., Schumann H., *Pułapka globalizacji. Atak na demokrację i dobrobyt*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999.
- Mittelman J., *Globalization: Critical Reflection*, "International Political Economy Yearbook" 1996, Vol. 9.
- Nowak E., Nowak M., *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2015.

- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti, Toruń 1997.
- Pszczółowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wydawnictwo Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978.
- Skrzyp J., *Geostrategiczne położenie Polski*, "Zeszyt Problemowy Towarzystwa Wiedzy Obronnej" 1998, nr 3.
- Stalewski T., Chałbicka E., *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1997.
- Szulc B.M., *Metodologiczne i epistemologiczne dylematy nauk o bezpieczeństwie i nauk o obronności*, [w:] *Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie. Paradygmat. Wiedza. Demarkacja*, K. Raczkowski, K. Żukrowska, M. Żuber (red.), Difin, Warszawa 2013.
- Świniarski J., *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1999.
- Tołwiński M., *Podmiot bezpieczeństwa a przedmiot bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo jako wartość prakseologiczna*, [w:] *Współczesne oblicza bezpieczeństwa*, E.M. Guzik-Makaruk, E.W. Pływaczewski (red.), Wydawnictwo Temida2, Białystok 2015.
- Tytyk E., *Projektowanie ergonomiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Poznań-Warszawa 2001.
- Urbanek A., *Współczesny wymiar międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa*, *Acta Pomerania*, Nr 4, T. Maciejewski, T. Biernat, J. Gierszewski (red.), Wydawnictwo Powszechnej Szkoły Humanistycznej "Pomerania", Chojnice 2012.
- Wojtanowicz J., *Europa Środkowa jako region fizycznogeograficzny – podstawy wydzielenia, granice*, "Przegląd Geodezyjny" 1999, t. 71, z. 3.
- Wojtaszczyk K.A., Jakubowski W. (red.), *Społeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007.
- Wróblewski R., *Wprowadzenie do nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2017.
- Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, "Zeszyty Naukowe AON" 2012, nr 1(86).

### **Źródła internetowe:**

- Balcerowicz B., *Bezpieczeństwo militarne*, [http://www.inp.uw.edu.pl/files/konspekty/20140505\\_bezpieczenstwo\\_militarne.pdf](http://www.inp.uw.edu.pl/files/konspekty/20140505_bezpieczenstwo_militarne.pdf).
- Goldstone J.A., *Nowa bomba demograficzna*, <https://www.newsweek.pl/nowa-bomba-demograficzna/5nxgw34>.



## **Rozdział 7**

# **O potrzebie i możliwościach kształtowania podstaw kultury bezpieczeństwa w młodszym wieku szkolnym**

### **On the need and possibilities of shaping the foundations of security culture at younger school age**

The aim of the paper is to present a need to shape the foundations of security culture at younger school age and to indicate the abilities of children of this age to acquire knowledge and skills. The results of analyzes conducted by numerous researchers prove that failure to form individual sensitivities characteristic for specific stages of a child's development may lead to a lack of the development of desirable ways of behavior, also in terms of security. Such behavior might not achieve the appropriate level or might not be revealed at all.

**Keywords:** *security culture, child, younger school age, security*

## **Wprowadzenie**

Człowiek od zawsze nosi w sobie i wykorzystuje to, co stanowi efekt i konsekwencję działań i współdziałań panującej w jego środowisku kultury, a jednocześnie sam tę kulturę kreuje. Kulturą jest bowiem to wszystko, co jest efektem działalności człowieka i nie jest rezultatem działania natury. Można więc stwierdzić, że to, jaki będzie przyszły świat zależy przede wszystkim od człowieka, od tego w jakiej kulturze jest on wychowywany i jaką kulturę ostatecznie reprezentuje. Niezaprzeczalnym stwierdzeniem wydaje się również przekaz uzasadniający, że „im młodsze dziecko poddane jest stymulacji środowiska, tym łatwiej przyswaja

nowe informacje w wieku późniejszym”<sup>1</sup>. Podstawowe elementy kultury bezpieczeństwa powinny być zatem kształtowane przede wszystkim w młodszym wieku szkolnym, głównie ze względu na ich strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa człowieka w ciągu całego życia, a także dla jego środowiska i otoczenia, zarówno aktualnie, jak i w przyszłości.

### **Młodszy wiek szkolny i jego właściwości istotne z perspektywy kultury bezpieczeństwa**

Młodszy wiek szkolny to bardzo ważny etap w rozwoju każdego człowieka. W literaturze bywa określany zamiennie jako wiek wczesnoszkolny<sup>2</sup> czy też etap edukacji wczesnoszkolnej<sup>3</sup>. Według Lidii Wołoszynowej obejmuje okres od 7 do 11-12 roku życia<sup>4</sup>. Także w tym przedziale życia człowieka lokuje młodszy wiek szkolny Iwona Roszkiewicz<sup>5</sup>. Zdaniem Mariana Leloneka jest to czas od około 7 do 10 roku życia<sup>6</sup>. Z kolei Teresa Lewandowska-Kidoń i Danuta Wosik-Kawala, charakteryzując tę fazę życia człowieka, opisują zachodzące w niej zmiany począwszy od wieku 6 lat<sup>7</sup>. Granice określające opisywany przedział w życiu ludzi nie są więc ostre i jednoznaczne. Prawdopodobnie nieprecyzyjnie wyznaczany przez badaczy zarówno początek, jak i koniec omawianego okresu jest spowodowany jego specyficznym przebiegiem u poszczególnych osób. Każda jednostka ludzka bowiem rozwija się we własnym tempie i w specyficznym dla siebie rytmie. Oddziałują na taki swoisty przebieg wszelkich zmian zarówno czynniki genetyczne, jak i środowiskowe wraz z indywidualnie przeżywanymi doświadczeniami. Nie można także nie wspomnieć o procesie akceleracji<sup>8</sup> i jego znaczeniu dla funkcjonowania

---

<sup>1</sup> M. Lelonek, *Proces poznawania i rozumienia świata w młodszym wieku szkolnym*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Pabianice 2006, s. 13.

<sup>2</sup> T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia własnej wartości u dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015, s. 58.

<sup>3</sup> M. Lelonek, *Proces poznawania...*, op. cit., s. 6.

<sup>4</sup> L. Wołoszynowa, *Młodszy wiek szkolny*, [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, M. Żebrowska (red.), Wydanie dwunaste, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 522.

<sup>5</sup> I. Roszkiewicz, *Młodszy wiek szkolny*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia Warszawa 1983, s. 9.

<sup>6</sup> M. Lelonek, *Proces poznawania...*, op. cit., s. 6.

<sup>7</sup> T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia...*, op. cit. s. 58.

<sup>8</sup> *Acceleratio* (łac.) – przyspieszenie, w fizjologii wcześniejsze wykształcenie się jakiegoś narządu lub pojawienie się jakichś cech osobniczych; w psychologii przyspieszenie rozwo-

człowieka we wszelkich sferach życia. Akceleracja może dotyczyć zarówno rozwoju fizycznego, psychicznego, poznawczego bądź też innych zakresów zmian w najbardziej specyficznych sferach natury człowieka. Związana jest przede wszystkim z tempem i poziomem przeobrażania się współczesnego świata.

Młodszy wiek szkolny to etap życia człowieka, podczas którego w bardzo wysokim stopniu kształtowana jest osobowość, sposób bycia, odnoszenia się do innych osób, do otoczenia, do konkretnych, rzeczywistych sytuacji. Charakteryzuje się on również szeroką gamą możliwości utrwalania przekazywanych treści zarówno poprzez stosowanie form zabawowych, jak i dzięki regularnej edukacji. Istotną właściwością w okresie wczesnoszkolnym jest przede wszystkim także wielokierunkowość zainteresowań dziecka, a także brak ich stałości. Czynnikiem oddziałującym na rozwój zainteresowań dziecka są głównie sygnały płynące z jego otoczenia społecznego i sprzyjające rozwijaniu hobby<sup>9</sup>. Zdaniem L. Wołoszynowej, „w okresie młodszego wieku szkolnego zostaje prawie zakończony rozrost mózgu w sensie zwiększania się jego ciężaru. Mózg dziecka 9-letniego waży ok. 1300 g (ciężar mózgu człowieka dorosłego – ok. 1400 g – osiągnięty zostaje w ciągu dalszych 8-9 lat)”<sup>10</sup>. Doniosłość znaczenia dla rozwoju człowieka wieku wczesnoszkolnego podkreśla także M. Lelonek, wyjaśniając, iż: „Sprawność funkcjonowania ośrodkowego układu nerwowego zależy od liczby rozgałęzień i połączeń neuronów. Do szóstego roku życia dziecka neurony łączą się z innymi neuronami w tempie trzech miliardów połączeń na sekundę. Po szóstym roku życia tempo połączeń zmniejsza się. Liczbę połączeń można zwiększyć, a tym samym osiągnąć w ośrodkowym układzie nerwowym dziecka trwałe skutki w postaci zdolniejszego umysłu, poprzez środowisko bogate w stymulujące bodźce, które zapewnić może odpowiednio prowadzona

---

ju pewnych cech psychicznych bądź fizycznych, stwierdzone u ogółu dzieci i młodzieży w stosunku do stopnia rozwoju tych cech w ogółu dzieci i młodzieży w poprzednich okresach historycznych, [w:] *Nowy słownik pedagogiczny*, W. Okoń (red.), Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 17.

<sup>9</sup> I. Roszkiewicz, *Młodszy wiek...*, op. cit., s. 97-98.

<sup>10</sup> L. Wołoszynowa, *Młodszy wiek szkolny*, [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, M. Żebrowska (red.), Wydanie dwunaste, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 532-533.

edukacja dziecka”<sup>11</sup>. Teresa Ogrodzińska uważa wręcz, że „pierwsze 6 lat życia to czas, gdy kształtują się podstawy całej naszej przyszłej edukacji”<sup>12</sup>. Jak należy zatem wnioskować, dzięki szerokiej i urozmaiconej edukacji wczesnoszkolnej dziecka, kolejne etapy jego rozwoju intelektualnego posiadają bogatszą bazę do samodzielnego zdobywania wiedzy i umiejętności, także w sferze kultury bezpieczeństwa i, co za tym idzie, bezpieczeństwa. Upływ czasu dla rozwoju mózgu po około 6-tym roku życia ma już inne znaczenie. „Dojrzałe neurony są niezdolne do podziału, tak więc wzrost ich liczby jest niemożliwy. Liczba neuronów jest cechą indywidualną i nie zwiększa się w ciągu życia, może jedynie ulec zmniejszeniu. [...] Po 40. roku życia człowiek traci codziennie około 100 tysięcy neuronów”<sup>13</sup>. Neurolodzy, w oparciu o wyniki badań dotyczące funkcjonowania mózgu postulują, aby programy edukacyjne dla dzieci w młodszym wieku szkolnym uwzględniały różne style nauczania i uczenia się, służące systematycznemu i równomiernemu rozwojowi wszelkich zdolności umysłowych utożsamianych z funkcjonowaniem półkul mózgowych wyspecjalizowanych w poszczególnych czynnościach<sup>14</sup>. Szczegółowo zagadnieniami tymi zajmuje się neuropedagogika. „Przedmiotem badań neuropedagogiki jest edukacja analizowana w kontekście uwarunkowań neurobiologicznych”<sup>15</sup>. Wyniki badań uzyskane przez neurologów ujawniają, że „najlepszym okresem do rozwoju procesów poznawczych jest okres pierwszych dziesięciu lat życia dziecka, a po ukończeniu dziesiątego roku życia mózg staje się coraz mniej plastyczny [...] Mózg w tym okresie życia jest jak gąbka – posiada niezwykłą chłonność i łatwość uczenia się. Dzieje się tak dlatego, że mózg najlepiej funkcjonuje w sytuacjach pozbawionych napięcia i stresu. Nigdy potem uczeń nie będzie miał tak znakomitych warunków do rozwoju umysłowego i dlatego te lata rzutują na jego dalszy rozwój”<sup>16</sup>.

---

<sup>11</sup> M. Lelonek, *Proces poznawania ...*, op. cit., s. 12.

<sup>12</sup> T. Ogrodzińska (red.), *Nigdy nie jest za wcześnie – rozwój i edukacja małych dzieci*, Wydawca: Fundacja Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego, Warszawa 2004, s. 7.

<sup>13</sup> M. Lelonek, *Proces poznawania i ...*, op. cit., s. 14.

<sup>14</sup> M. Lelonek, *Proces poznawania i ...*, op. cit., s. 15.

<sup>15</sup> M. Chojak, *Neuropedagogika, neuroedukacja i neurodydaktyka. Fakty i mity*, Wydawnictwo „Difin SA”, Warszawa 2019, s. 13.

<sup>16</sup> M. Lelonek, *Proces poznawania ...*, op. cit., s. 19.

Analizując cechy przypisywane dzieciom w młodszym wieku szkolnym nie można pominąć kwestii ich naturalnej *aktywności*, gdyż jest to specyficzny okres w życiu człowieka z punktu widzenia tej potrzeby. Aktywność to także istotny aspekt kultury bezpieczeństwa każdego podmiotu i możliwości kształtowania przez podmiot bezpieczeństwa w ogóle. Jak wyjaśnia Iwona Roszkiewicz, młodszy wiek szkolny charakteryzuje się tym, że „skłonność do przeżywania „tu i teraz” sprzyja ekspansji aktywności dziecka. To, że aktywność nie jest krępowana wątpliwościami ani niepokojami dotyczącymi ocen i konsekwencji własnych czynów, sprawia, że dziecko łatwo i bez reszty angażuje się w to co robi. Chciałoby się powiedzieć, że jest zaborcze w poznawaniu i opanowywaniu świata. Aktywność jego obserwowana z zewnątrz zdaje się rozwijać zgodnie z kryteriami ilościowymi: im więcej tym lepiej”<sup>17</sup>. Świadomość tego, że samemu udało się coś zrobić, powoduje zazwyczaj u dziecka dumę i zadowolenie z siebie. „Potrzeba kompetencji należy do potrzeb zwanych samowzmacniającymi. Znaczy to, że osiągnięcie danego celu dość automatycznie pociąga za sobą podejmowanie celów następnych. Dzieje się tak dlatego, że satysfakcja wynika z samego działania, a nie pochodzi z zewnątrz, nie jest konsekwencją czyjejs aprobaty. [...] W tym momencie od otoczenia oczekuje nie tyle pochwały, co współuczestniczenia w jego radości”<sup>18</sup>. Rozsądne ukierunkowanie takiej żywej i spontanicznej dziecięcej aktywności na poszerzanie wiedzy i zdobywanie umiejętności, służących kształtowaniu optymalnego charakteru i jak najwyższego poziomu kultury bezpieczeństwa może w największym stopniu przyczynić się do formowania bezpieczeństwa i to w długiej perspektywie czasowej, zarówno z punktu widzenia pojedynczego podmiotu, jak i jego otoczenia.

Młodszy wiek szkolny to także okres w życiu dziecka, kiedy spotyka się ono z oczekiwaniem, szczególnie ze strony rodziców, opiekunów czy też nauczycieli i pedagogów w szkole *odpowiedzialności* za własne czyny. Często takie oczekiwanie wiąże się z faktem przekroczenia przez dziecko progu szkoły, co czyni je uczniem i dotyczy przede wszystkim obowiązku nauki, odrabiania lekcji. Zdaniem I. Roszkiewicz, „jeszcze niedawno to, co robiło miało charakter aktywności spontanicznej. Nieco

---

<sup>17</sup> I. Roszkiewicz, *Młodszy wiek ...*, op. cit., s.13-14.

<sup>18</sup> Tamże, s. 95-96.

przejaskrawiając można ująć to tak: robiło, co chciało i jak chciało. Teraz, w okresie szkolnym, pragniemy, aby działania dziecka były bardziej uporządkowane i podporządkowane nauce, pracy, poczuciu obowiązku”<sup>19</sup>. Korelacja istniejąca między kulturą bezpieczeństwa a odpowiedzialnością<sup>20</sup>, daje podstawy do łączenia tych aspektów w zakresie edukacji służącej bezpieczeństwu.

Dzieci właśnie w młodszym wieku szkolnym najpełniej, najłatwiej i najszybciej edukowane są w kwestii ich relacji do konkretnych *wartości, norm i zasad*. Warto wspomnieć, że w centrum idealnego modelu kultury bezpieczeństwa są wartości i jeśli z nich wynikają normy, wówczas zasady te służą odpowiedzialnemu kształtowaniu bezpieczeństwa. Wiek wczesnoszkolny to etap w życiu człowieka, kiedy znajduje się on w stadium heteronomii w kwestii moralności. Heteronomia (*gr.*) to poddawanie się normom, które ustanowili inni<sup>21</sup>. „Heteronomia moralna to szczególnie sposób rozumienia przez dziecko pochodzenia norm moralnych i wszelkich zasad postępowania. Sądzi ono, będąc w tym stadium rozwoju moralnego, że przepisy regulujące zachowania w różnych sytuacjach są dane z góry i raz na zawsze, są trwale niezienne i nie można ich modyfikować, bo ktoś z zewnątrz wymaga bezwzględnego ich przestrzegania”<sup>22</sup>. Wydaje się, że warto zatem w tym okresie szczególnie koncentrować się na przekazywaniu, uczeniu i egzekwowaniu zasad służących najważniejszym kwestiom w życiu człowieka, a do takich należy zaliczyć kulturę bezpieczeństwa, oddziałującą na bezpieczeństwo, gdyż jest szansa, że utrwalać się one wówczas najsilniej i najdłużej będą oddziaływały na sposoby postępowania nie tylko w wieku dziecięcym, ale także w dorosłym życiu człowieka.

Emocje na tym etapie rozwoju sprowadzają się do „żywych reakcji uczuciowych na sytuację, w jakiej dziecko w danym momencie uczestniczy. Emocje te są słabo jeszcze kontrolowane, toteż nie powinien w tym

---

<sup>19</sup> Tamże, s. 26.

<sup>20</sup> M. Cieślarczyk, A. Filipek, *Kultura bezpieczeństwa – między kreatywnością a poczuciem odpowiedzialności*, [w:] R. Rosa (red.), *Bezpieczeństwo i edukacja dla bezpieczeństwa w zmieniającej się przestrzeni społecznej i kulturowej*, Tom II, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2012, s. 143-145.

<sup>21</sup> *Nowy słownik pedagogiczny*, W. Okoń (red.), Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 127.

<sup>22</sup> I. Roszkiewicz, *Młodszy wiek ...*, op. cit., s. 69.

wieku dziwić gwałtowny płacz, złość i gniew. Emocje te wyrażają stosunek dziecka do rzeczywistości w spontaniczny sposób”<sup>23</sup>. „Dzieci w młodszym wieku szkolnym nie potrafią mówić o swoich uczuciach. Trudno jest im w sposób konstruktywny rozładować tkwiące w nich trudne emocje, napięcia i konflikty. [...] uczucia dzieci wywoływane są przez sytuacje, w jakich się one znajdują, a także przez ich własne działania, dążenia i pragnienia, relacje i innymi ludźmi”<sup>24</sup>. Emocje są ważnym elementem *postaw*. Stanisław Mika uważa, że „postawę możemy zdefiniować jako względnie trwałą strukturę procesów poznawczych, emocjonalnych i tendencji do zachowań odnoszących się do jakiegoś przedmiotu lub jako dyspozycję do pojawienia się takich procesów, w której wyraża się stosunek do tego przedmiotu”<sup>25</sup>.

Z kolei biorąc pod uwagę aspekt *współdziałania* Maria Ziemska dostrzega, że „to w kręgu rodzinnym uczymy się zauważać i szanować potrzeby i wartości innych i na podstawie tych rozpoznań możemy obdarzać innych oraz dzielić pewne dobra. [...] Do tego rodzaju uczestnictwa w grupie dziecko dojrzewa w wieku szkolnym, a doskonalą je w późniejszych latach”<sup>26</sup>.

Podsumowując zaprezentowane wybrane cechy młodszego wieku szkolnego można zauważyć, że jest to okres w życiu człowieka, kiedy dzięki odpowiedniej edukacji można płynnie kształtować, czyniąc to ze szczególną atencją, sprzyjające bezpieczeństwu elementy kultury bezpieczeństwa. Przytaczane powyżej wyniki badań, dotyczące możliwości rozwojowych dziecka w młodszym wieku szkolnym są tego dowodem. Świadczą one o tym, że kultura bezpieczeństwa dorosłego człowieka kreowana jest przede wszystkim podczas jego dzieciństwa i to głównie w młodszym wieku szkolnym. „Nadal jednak nie ma badań na ludziach, które pozwoliłyby np. dostosować system edukacji do wrażliwości neurologicznej dzieci. [...] Sukcesy edukacyjne szkół opartych na pedagogice

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 102.

<sup>24</sup> T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia...*, op. cit., s. 61.

<sup>25</sup> S. Mika, *Psychologia społeczna dla nauczycieli*, Wydawnictwo Akademickie, „Żak”, Warszawa 1998, s. 106.

<sup>26</sup> M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1977, s. 98.

Marii Montessori dowodzą jednakże potencjału, jaki niesie ze sobą wykorzystanie naturalnej ciekawości dziecka i chęci doświadczania świata w różnych jego aspektach”<sup>27</sup>.

## **Pedagogika Marii Montessori i jej znaczenie dla kształtowania kultury bezpieczeństwa**

Maria Montessori (1870-1952) – to włoska lekarka, która uważała, że wszystkie dzieci od urodzenia nastawione są na rozwój własny<sup>28</sup>, osiągnięcie niezależności i kroczenie ku dorosłości. „Dziecko konstruuje więc samo siebie w zależności od tego, co środowisko mu zaoferuje, a czego nie. [...] Dziecko chłonie język, zwyczaje, nawyki i wartości wyznawane przez ludzi, z którymi ma kontakt. Dzięki temu zyskuje poczucie przynależności do grupy społecznej, co zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa, a zatem i pewność siebie”<sup>29</sup>. Dziecko nabywa wiedzę samodzielnie, w sposób naturalny i bez przeszkód, jeśli jest przekazywana w okresie wrażliwości na tę wiedzę, kiedy chłonnością umysłu kierują różne instynkty<sup>30</sup>. Maria Montessori w rozwoju dziecka wyróżniła sześć głównych okresów wrażliwości, np. okres wrażliwości na życie społeczne (od życia płodowego, ze szczytem intensywności w wieku około 6 lat)<sup>31</sup>. Okres wrażliwości na porządek, zdaniem Montessori, przypadający od narodzin do 6 lat, stanowi potrzebę fundamentalną, gdyż to porządek zapewnia dziecku osiągnięcie podstawowego poczucia bezpieczeństwa. „Porządek zewnętrzny pozwala mu zbudować porządek wewnętrzny, ułożyć zawirowania wzbudzone w nim przez akty percepcji, które gromadzi w miarę zdobywania doświadczeń. Ten okres wrażliwości wpływa na całość życia psychicznego dziecka. Pozwala mu wykuć kręgosłup psychiczny (a zatem i fizyczny) i poczuć

---

<sup>27</sup> M. Chojak, *Neuropedagogika, neuroedukacja i neurodydaktyka. Fakty i mity*, Wydawnictwo „Difin SA”, Warszawa 2019, s. 72.

<sup>28</sup> B. Bednarczuk, *Osobowość autorska absolwentów klas Montessori w perspektywie doświadczeń i celów życiowych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 23-72.

<sup>29</sup> Ch. Poussin, *Metoda Montessori – naucz mnie robić to samodzielnie. Wprowadzenie dla rodziców*, Tłumaczenie: K. Skwaran, Wydawnictwo RM, Warszawa 2017, s. 17.

<sup>30</sup> Ch. Poussin, *Metoda Montessori – naucz mnie...*, op. cit., s. 17-18.

<sup>31</sup> Tamże, s. 18.



się bezpiecznie”<sup>32</sup>. Wyróżnione okresy wrażliwości są określane jako życiowe imperatywy, którym nie można się oprzeć. „Dziecko dokonuje zatem w swoim środowisku wyboru tego, czego ma się nauczyć. Jest wrażliwe na jedne działania i je podejmuje, a na inne nie. Gdy już wybierze jakiś rodzaj aktywności, koncentruje się na niej i uczy się jej w naturalny sposób, z przyjemnością i bez wysiłku”<sup>33</sup>. „Montessori przypuszczała, że dziecko odczuwa silny ból psychiczny, jeśli nie może odpowiedzieć na ten imperatyw. [...] Sądziła również, że to cierpienie stoi za większością słynnych „kaprysów”, za którymi w rzeczywistości kryje się bardzo duża frustracja intelektualna”<sup>34</sup>. Podstawą tej metody nauczania jest szacunek do indywidualności dziecka pod każdym względem w kwestii rozwoju fizycznego, duchowego<sup>35</sup>, umysłowego i emocjonalnego. Dziecko jest podmiotem w tym sposobie edukowania, tak jak podmiotem w rozważaniach o kulturze bezpieczeństwa jest człowiek. Jak wynika z założeń pedagogiki Montessori, aby wiedza i umiejętności były przez dziecko przyswajane w najwyższym stopniu powinny być dostosowane do aktualnie aktywnego okresu wrażliwości. Oznacza to, że aby rozwój sprawiał radość zarówno edukowanemu, jak i edukującemu, musi uwzględniać odpowiednią stymulację, przebiegającą w odpowiednim momencie, w odpowiedniej ilości i jakości. „Na przykład weźmy pod uwagę, z jaką łatwością dziecko uczy się drugiego języka, jeżeli zetknie się z nim w okresie wrażliwości na język (od narodzenia do 7 lat)”<sup>36</sup>. Dziecko w tym przedziale wiekowym przyswaja tę wiedzę spontanicznie, a człowiek dorosły musi pracować i angażować do tej czynności rozum. Bardzo korzystne byłoby, aby dorośli znali podstawowe okresy wrażliwości i potrafili rozpoznawać, kiedy dzieci przez nie przechodzą, aby mądrze towarzyszyć im w rozwoju. Ta mądrość ma szczególne znaczenie w kwestii zaspakajania potrzeby bezpiecznego

---

<sup>32</sup> Tamże, s. 23.

<sup>33</sup> Tamże, s. 18.

<sup>34</sup> Tamże, s. 19.

<sup>35</sup> M. Miksza, *Wartości w naukach o wychowaniu, a wychowanie do wartości w pedagogice Marii Montessori. Wolność, pokój i miłość jako wartości prymarne*, [w:] M. Miksza (red.), *Edukacja w systemie Marii Montessori - wychowaniem do wartości*, Wydawnictwo „Palatium”, Łódź 2014, s. 55-71.

<sup>36</sup> Tamże, s. 21.

funkcjonowania w różnych środowiskach<sup>37</sup> i podczas całego życia. Zbliżoną opinię na temat dostosowywania zakresu treści i tempa edukacji dzieci ma psycholog radziecki, Lew S. Wygotski. Uczony wyjaśniał, iż „badania dowodzą, że dla wszystkich zabiegów wychowawczych i dydaktycznych najdonioślejsze znaczenie mają te cechy, które w chwili rozpoczęcia nauki jeszcze nie dojrzały”<sup>38</sup>. Wygotski także stwierdził, że „nauczanie zorientowane na zakończony już u dziecka cykl rozwojowy staje się nieefektywne z punktu widzenia ogólnego rozwoju dziecka, nie prowadzi rozwoju za sobą, lecz samo się za nim wlecze”<sup>39</sup>.

Ważnym wyzwaniem dla edukacji XXI wieku, także w kwestii przygotowania do umiejętności kreowania jak najpełniejszego bezpieczeństwa i to przez jak najszerze zbiorowości ludzi jest zatem prowadzenie badań służących typowaniu okresów szczególnej czułości na poszczególne aspekty kultury bezpieczeństwa.

### **Kultura bezpieczeństwa i jej główne wyznaczniki**

Kultura bezpieczeństwa jest immanentną cechą każdego człowieka. Nie ma człowieka, który funkcjonuje bez charakterystycznej dla siebie kultury bezpieczeństwa. Każdy bowiem w typowy dla siebie sposób troszczy się o to, by zaspakajać jedną z podstawowych swych potrzeb jaką jest bezpieczeństwo. Sposób troski o bezpieczeństwo, dbałość o jego poziom i trwałość jest przejawem kultury bezpieczeństwa danego człowieka czy też innego podmiotu. Kultura bezpieczeństwa, czyli sposób kreowania bezpieczeństwa w konkretnym środowisku danego człowieka wynika z tego jak o bezpieczeństwie myśli, w jaki sposób je odczuwa, a także jak postępuje wówczas gdy podejrzewa, że bezpieczeństwo jest zagrożone. Kultura bezpieczeństwa w konkretnym środowisku nie jest jednak warunkowana wyłącznie sposobem myślenia, odczuwania i działania pojedynczych ludzi. Jest to także efekt umiejętności reali-

---

<sup>37</sup> M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2009, s. 74-80.

<sup>38</sup> L.S. Wygotski, *Wybrane prace psychologiczne*, Wybór i tłumaczenie: E. Flesznerowa, J. Fleszner, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, s. 521.

<sup>39</sup> Tamże, s. 543-544.

zowania przez nich współpracy oraz współdziałań<sup>40</sup> na różnych płaszczyznach z wieloma podmiotami, które także cechuje charakterystyczna kultura bezpieczeństwa.

Wymienione wyżej uwarunkowania kultury bezpieczeństwa są w dużej mierze konsekwencją oddziaływania środowiska, w którym człowiek urodził się, gdzie jest wychowywany i gdzie dorasta do pełnej dojrzałości. Ostateczna postać kultury bezpieczeństwa danego podmiotu to efekt wrodzonych cech osobowych w połączeniu z wpływem najbliższego środowiska, uwzględniającym zarówno formę wszelkich przekazów dotyczących aspektów bezpieczeństwa, jak i ich treść oraz jakość.

Zdaniem Mariana Cieślarczyka, „kultura bezpieczeństwa to wzór podstawowych założeń, wartości, norm, reguł, symboli i przekonań charakterystycznych dla danego podmiotu, wpływających na sposób postrzegania przez niego wyzwań, szans i (lub) zagrożeń w bliższym i dalszym otoczeniu, a także sposób odczuwania bezpieczeństwa i myślenia o nim oraz związany z tym sposób zachowania i działania (współdziałania), w różny sposób przez ten podmiot „wyuczonych” i wyartykułowanych, w procesach szeroko rozumianej edukacji, w tym również w naturalnych procesach wewnętrznej integracji i zewnętrznej adaptacji oraz w innych procesach organizacyjnych, a także w procesie umacniania szeroko (nie tylko militarnie) rozumianej obronności, służących w miarę harmonijnemu rozwojowi tego podmiotu i osiąganiu przez niego najszerzej rozumianego bezpieczeństwa, z pożytkiem dla siebie, ale i dla otoczenia”<sup>41</sup>.

Do głównych wyznaczników kultury bezpieczeństwa zaliczyć należy przede wszystkim:

- charakter przejawiający się w specyficznej hierarchii wartości związanych z poszczególnymi przedmiotowymi wymiarami bezpieczeństwa;
- poziom kultury bezpieczeństwa w odniesieniu do przedmiotowych wymiarów bezpieczeństwa;
- respektowanie uznanych norm i zasad;

---

<sup>40</sup> M. Cieślarczyk, A. Filipek, *Rola rodziny, przedszkola i szkoły w kształtowaniu kultury bezpieczeństwa dzieci i młodzieży*, [w:] R. Rosa, T. Zacharuk (red.), *Wiara, Nadzieja i Miłość*, Tom II, Wydawnictwo UPH w Siedlcach, Siedlce – Drohiczyń 2013, s. 285-286.

<sup>41</sup> M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne ...*, op. cit. s. 157.

- realizowanie mądroj<sup>42</sup> aktywności i ryzyka<sup>43</sup>;
- umiejętność dostrzegania wyzwań<sup>44</sup>, a nie tylko zagrożeń;
- wychowywanie do odpowiedzialności za własne czyny, opartej na rozsądnym zaufaniu;
- wrażliwość emocjonalną, empatię przejawiającą się w odpowiednich postawach, działaniach i współdziałaniach;
- a także umiejętność myślenia o konsekwencjach działań nie tylko aktualnie, ale także w przeszłości.

Kształtowanie każdego z wymienionych wyżej wyznaczników kultury bezpieczeństwa rozpoczyna się w domu rodzinnym, kiedy dziecko jest na etapie wieku przedszkolnego bądź w młodszym wieku szkolnym. Zaniechanie wdrażania wówczas podstaw stanowiących główne elementy kultury bezpieczeństwa może spowodować ich zupełny brak w dorosłym życiu. Bez stosownego charakteru i odpowiedniego poziomu kultury bezpieczeństwa trudno będzie podmiotowi oddziaływać na wysoki poziom bezpieczeństwa.

## Zakończenie

Podsumowując rozważania dotyczące potrzeby i możliwości kształtowania podstaw kultury bezpieczeństwa w młodszym wieku szkolnym należy podkreślić, że wraz z biegiem czasu coraz bardziej wzrasta zainteresowanie problematyką kultury bezpieczeństwa, o czym świadczy chociażby powołanie Fundacji Kultury Bezpieczeństwa<sup>45</sup>, a także rosnąca liczba publikacji dotycząca tego zagadnienia. Kultura bezpieczeństwa, jak wynika z badań, jest właściwością, którą można doskonalić w procesie edukacji. Edukacja uwzględniająca elementy tego fenomenu społecznego jest poważnym wyzwaniem dla polskiego systemu nauczania, szczególnie na poziomie wychowania przedszkolnego i w młodszym wieku szkolnym.

---

<sup>42</sup> M. Cieślarczyk, A. Filipek, *Znaczenie refleksji filozoficznej i kultury bezpieczeństwa dla rozwoju nauk o bezpieczeństwie i obronności*, [w:] *Filozofia życia. W poszukiwaniu mądrości, piękna i dobra*, (red.) E. Jarmoch, J. Kunikowski, t. 2., Siedlce-Drohiczyń 2011, s.154-158.

<sup>43</sup> A. Filipek, *Psychospołeczne i prakseologiczne aspekty jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego*, Wydawnictwo UPH w Siedlcach, Siedlce 2016, s. 98-110.

<sup>44</sup> Tamże, s. 82-94.

<sup>45</sup> <http://polskakochabezpieczenstwo.pl/> (data dostępu: 03.12.2019)

## Bibliografia

- Bednarczuk B., *Osobowość autorska absolwentów klas Montessori w perspektywie doświadczeń i celów życiowych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Chojak M., *Neuropedagogika, neuroedukacja i neurodydaktyka. Fakty i mity*, Wydawnictwo „Difin SA”, Warszawa 2019.
- Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009.
- Cieślarczyk M., Filipek A., *Kultura bezpieczeństwa – między kreatywnością a poczuciem odpowiedzialności*, [w:] R. Rosa (red.), *Bezpieczeństwo i edukacja dla bezpieczeństwa w zmieniającej się przestrzeni społecznej i kulturowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2012.
- Cieślarczyk M., Filipek A., *Znaczenie refleksji filozoficznej i kultury bezpieczeństwa dla rozwoju nauk o bezpieczeństwie i obronności*, [w:] E. Jarmoch, J. Kunikowski (red.), *Filozofia życia. W poszukiwaniu mądrości, piękna i dobra*, t. 2., Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce-Drohiczyn 2011.
- Cieślarczyk M., Filipek A., *Rola rodziny, przedszkola i szkoły w kształtowaniu kultury bezpieczeństwa dzieci i młodzieży*, [w:] R. Rosa, T. Zacharuk (red.), *Wiara, Nadzieja i Miłość*, Tom II, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce – Drohiczyn 2013.
- Filipek A., *Psychospołeczne i prakseologiczne aspekty jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2016.
- Lelonek M., *Proces poznawania i rozumienia świata w młodszym wieku szkolnym*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Pabianice 2006.
- Lewandowska-Kidoń T., Wosik-Kawala D., *Rozwijanie poczucia własnej wartości u dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015.
- Mika S., *Psychologia społeczna dla nauczycieli*, Wydawnictwo Akademickie, „Żak”, Warszawa 1998.
- Miksza M., *Wartości w naukach o wychowaniu, a wychowanie do wartości w pedagogice Marii Montessori. Wolność, pokój i miłość jako wartości prymarne*, [w:] M. Miksza (red.), *Edukacja w systemie Marii Montessori - wychowaniem do wartości*, Wydawnictwo „Palatum”, Łódź 2014.

- Ogrodzińska T., (red.) *Nigdy nie jest za wcześnie – rozwój i edukacja małych dzieci*, Wydawca: Fundacja Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego, Warszawa 2004.
- Okoń W. (red.), *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
- Poussin Ch., *Metoda Montessori – naucz mnie robić to samodzielnie. Wprowadzenie dla rodziców*, Tłumaczenie: K. Skwaran, Wydawnictwo RM, Warszawa 2017.
- Roszkiewicz I., *Młodszy wiek szkolny*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1983.
- Wołoszynowa L., *Młodszy wiek szkolny*, [w:] M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Wydanie dwunaste, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Wygotski L.S., *Wybrane prace psychologiczne*, Wybór i tłumaczenie: E. Flesznerowa, J. Fleszner, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971.
- Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1977.

## **Rozdział 8**

# **Edukacja o Holokauście, totalitaryzmach i ludobójstwach jako wyzwanie dla nauk o bezpieczeństwie**

### **Education about the Holocaust, totalitarianisms and genocide as a challenge to security sciences**

The issue of the Holocaust has become an important content of extensive scientific research and educational activities. The subject is present in various disciplines such as history, sociology, literary studies, cultural studies and political science. As a part of social sciences security sciences deal with contemporary problems existing in local communities, countries and the global space. Genocide as an implication of radical ideologies, political extremisms and religious fundamentalism is not common in the modern world. However, political extremisms, religious fundamentalism, terrorism and international organized crime are the main sources of threats now, and conclusions drawn from the Holocaust may be important for understanding the phenomenon of contemporary threats. That is why, it is important to include elements of Holocaust education in security sciences. All the more so because, despite the institutionalization of peace and security actions, the world is not able to free itself from genocidal practices. In the educational process implemented in the discipline of security sciences, these issues may be included in the area of knowledge, skills and competences. Education about the Holocaust should, in particular, be included in such fields as national security, internal security compatible with the knowledge of contemporary political systems, competences of state power and internal, foreign and military policy.

**Keywords:** *Holocaust education, totalitarianisms, genocide, security sciences*

*Weźcie nowoczesne, potężne narzędzia działania, sztukę nowoczesnego, naukowego zarządzania, nowoczesne dążenie do zaprowadzenia racjonalnego, niezawodnego ładu w ludzkim bytowaniu, dajcie to wszystko do ręki bezwzględny i zasobnym mocom i macie wszystkie komponenty tego żywego nawozu, na którym rozkwita szczególny rodzaj nowoczesnej zbrodni: masowy mord popełniający w imię doskonalenia świata*

*Zygmunt Bauman, Holokaust: pięćdziesiąt lat później*

## Adorno i aporetyczna ironia

Theodor Adorno porzucił w 1945 roku swą kompozytorską twórczość twierdząc, że po Auschwitz nie można już uprawiać sztuki. W 1949 r. w artykule *Krytyka kultury a społeczeństwo* stwierdził, że pisarstwo po Auschwitz potrzebuje pokonania radykalnej przepaści między znaczącym a znaczącym<sup>1</sup>. Myślenie Adorno nie obejmuje jednak samego aktu pisania poezji, ale całość napięcia między estetyką a etyką Zachodu. „Niewyraźalność” Holokaustu jest bowiem niemożliwa w obliczu faktu, że wciąż się do niego odnoszą kolejne pokolenia artystów i myślicieli. Problematyka Holokaustu staje się istotną treścią szeroko zakrojonych badań naukowych i działań edukacyjnych, przy czym, „instauruje własne miary czasu, nie pozwala się zredukować do już istniejących (co w pewnym sensie skazuje go na rolę zjawiska nieuchwytnego z perspektywy niektórych „okrzepłych” dyscyplin naukowych i metodologii); [...] prowadzi do redeskrypcji i dyslokacji granic [...]”<sup>2</sup>, co nie stoi w sprzeczności z faktem, że pozostaje zawsze subiektywną reprezentacją utworzoną z czytelnych kodów kulturowych<sup>3</sup>. Adorno rzucił wyzwanie, które jest istotne dla poszukiwań bezpieczeństwa w wielobiegunowym świecie, nakazał przemysłać źródła współczesnych zagrożeń, by nie tylko wyciągnąć wnioski z Holokaustu, ale żyć i myśleć tak, aby ponownie nie doszło do Auschwitz, bowiem świat posiada wszelkie możliwe środki i nieustający potencjał jego nawrotu<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> A.V. Nosthoff, *Barbarism: Notes on the Thought of Theodor W. Adorno*, “Critical Legal Thinking. Law and the Political”, 15 October 2014, <http://criticallegalthinking.com/2014/10/15/barbarism-notes-thought-theodor-w-adorno/>, (data dostępu: 15.12.2019).

<sup>2</sup> A. Ubortowska, *Świadekstwo – trauma – glos. Literackie reprezentacje Holokaustu*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2002, s. 13.

<sup>3</sup> A. Richardson, *The Ethical Limitations of Holocaust Literary Representation*, „Borders and Boundaries” Summer 2005, eSharp Issue 5, [https://www.gla.ac.uk/media/Media\\_41171\\_smx.pdf](https://www.gla.ac.uk/media/Media_41171_smx.pdf), (data dostępu: 12.12.2019)

<sup>4</sup> Zwolennikami tej tezy są m.in.: Hannah Arendt, Alan Milchman i Alan Rosenberg, Zygmunt Bauman, Richard Rubenstein, Ma ona ścisły związek z postrzeganiem Holokaustu jako cezury dla nowoczesności (Rubenstein mówi o kulturowej śmierci Boga [*cultural event*], zob. Richard Rubenstein, *After Auschwitz. History, Theology, and Contemporary Judaism*, The John Hopkins University Press, Baltimore and London 1992, s. 294) i nowych wojen, w tym także współczesnych ekstremizmów i fundamentalizmów, w ich obsesji nowego ładu i uporządkowanej według określonych kryteriów rzeczywistości.



## Ekstremizmy. Współczesność. Fakty

Ludobójcze praktyki we współczesnym świecie nie są aberracją. Wiele mechanizmów, które doprowadziły do Zagłady funkcjonuje, chociaż w zmienionych warunkach politycznych, kulturowych, ekonomicznych i mentalnych; zwłaszcza ekstremizmy polityczne, których treści ideologiczne oparte są na obawach, uprzedzeniach, fałszywych sądach i utracie zdolności oceny. Jak konstatuje Lech M. Nijakowski: masakra jest dzieckiem cywilizacji<sup>5</sup>. Tym bardziej, że, co podkreśla Zygmunt Bauman, „żaden z przepisów cywilizacyjnych na uszlachetnienie moralne stosunków międzyludzkich nie okazał się skutecznym na tyle, by rozładować potencjał zła zawarty w wynalazku jakim jest świat nowoczesny”<sup>6</sup>.

Korzeni współczesnego ludobójstwa można doszukiwać się w odrodzeniu agresywnego nacjonalizmu, na przełomie XIX i XX w. W czasie „wyscigu o Afrykę” w Niemieckiej Afryce Południowo-Zachodniej wojska Cesarstwa Niemieckiego dokonały całkowitego wyniszczenia afrykańskich plemion Herero i Namaqua<sup>7</sup>. Nieco później, w czasie Wielkiej Wojny, w swych dążeniach do ukonstytuowania państwa jednolitego pod względem narodowościowym, Ruch Młodo Turków na terenach Imperium Osmańskiego doprowadził do wymordowania ponad miliona chrześcijańskiej społeczności Ormian, kilkuset tysięcy Asyryjczyków i kilkuset tysięcy Greków Pontyjskich<sup>8</sup>. W latach 30-tych XX w. do masowych zbrodni w ramach czystek etnicznych i ideologicznych dochodziło na terenie ZSRR<sup>9</sup>. Na przełomie 1937-1938 r. ludobójcze praktyki miały miejsce

---

<sup>5</sup> L.M. Nijakowski, *Ludobójstwo. Historia i socjologia ludzkiej destruktywności*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2018, s. 72.

<sup>6</sup> Z. Bauman, *O nowoczesności TEJ Zagłady – raz jeszcze*, „Kultura Współczesna. Teoria – Interpretacje – Krytyka” 1993, nr 2, s. 118, [https://www.nck.pl/upload/archiwum\\_kw\\_files/artykuly/17\\_zygmunt\\_bauman\\_-\\_o\\_nowoczesnosci\\_teja\\_zaglad.pdf](https://www.nck.pl/upload/archiwum_kw_files/artykuly/17_zygmunt_bauman_-_o_nowoczesnosci_teja_zaglad.pdf), (data dostępu: 10.11.2019).

<sup>7</sup> W 1985 podkomisja praw człowieka ONZ w Raporcie Whitakera uznała eksterminację afrykańskich plemion Herero i Namaqua za pierwsze ludobójstwo w XX w. Z perspektywy bezpieczeństwa przyczyna konfliktu w Afryce Południowo-Wschodniej tkwiła w różnicy potencjału cywilizacyjno-kulturowego, prowadzącej do „walki ras”. Zob. szerzej na ten temat: D. Olusoga, C. W. Erichsen, *Zbrodnia Kajzera*, tłum. P. Tarczyński, Wydawnictwo Wielka Litera, Warszawa 2012.

<sup>8</sup> Zadziałał tu schemat „absolutnego wykluczenia kulturowego”. Zob. na ten temat: G. Kucharczyk, *Pierwszy holocaust XX wieku*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2005.

<sup>9</sup> Twórca definicji ludobójstwa Rafael Lemkin uznał w 1953 r. wielki głód na Ukrainie za klasyczny przykład zbrodni wyczerpującej znamiona ludobójstwa. W styczniu 2013 r.

również na kontynencie azjatyckim, gdzie dążąca do ekspansji w regionie Cesarska Armia Japońska, dowodzona przez generała Iwane Matsui, dokonała masakry ludności cywilnej i jeńców wojennych w Nankinie, ówczesnej stolicy Republiki Chińskiej. Podobnych zbrodni dokonywano również w innych częściach Chin, w Południowo-Wschodniej Azji i na Pacyfiku. W najbardziej spektakularny sposób politykę czystości rasowej rozwinęły nazistowskie Niemcy, w ramach eliminacji „życia niewartego życia”, dokonując planowanego masowego zabijania chorych i niepełnosprawnych pacjentów szpitali i zakładów psychiatrycznych oraz placówek opiekuńczych. *Dekret z 14 lipca 1933 r. o zapobieganiu wydawania potomstwa obciążonego dziedzicznie* zezwalał również na sterylizację osób obciążonych wysokim ryzykiem wydania potomstwa szkodliwego dla Rzeszy za sprawą takich chorób jak: „wrodzony debilizm”, epilepsja, schizofrenia, zespół ślepoty i głuchoty, wady fizyczne i alkoholizm. Uznawano także przestępców, prostytutki, homoseksualistów i ludzi niezaradnych życiowo za „element społecznie zbędny”. Jako niepożądanych w państwie niemieckim uznano też Świadków Jehowy i Badaczy Pisma Świętego, którzy stanowili w nazistowskiej Rzeszy pierwszą grupę dyskryminowaną z powodów religijnych.

Masowa eksterminacja Żydów z całej okupowanej przez nazistów Europy – Holokaust – realizowana była w ciągu zaledwie kilkunastu miesięcy, ale projekt eksterminacyjny dojrzywał powoli. Naznaczenie, wykluczenie, izolacja – poprzedzały właściwy akt anihilacji. W Polsce wkrótce po klęsce wrześniowej władze okupacyjne wprowadziły szereg restrykcji uderzających w mniejszość żydowską. Identyfikowano ludność żydowską imperatywem noszenia opasek z gwiazdą Dawida, oznakowano również żydowskie sklepy. W utworzonych dla Żydów dzielnicach zamkniętych – gettach stworzono warunki zagrażające biologicznemu istnieniu. W tym okresie dominowały jeszcze narzędzia ludobójczej poli-

---

zakwalifikował Wielki Głód na Ukrainie jako zbrodnię ludobójstwa popełnioną przez władze radzieckie na narodzie ukraińskim również Sąd Apelacyjny miasta Kijowa. Zbrodnie na Polakach obywatelach ZSRR dokonane w Związku Radzieckim w okresie wielkiego terroru w latach 1937-1938 w ramach tzw. operacji narodowościowych NKWD są klasyfikowane jako ludobójstwo w przyjętych dwukrotnie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwałach upamiętniających ofiary zbrodni. Znamiona ludobójstwa nadaje *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 2012 w sprawie hołdu wszystkim zamordowanym i represjonowanym na terenach Związku Radzieckiego w ramach tzw. Operacji Polskiej w latach 1937–1938 (M.P. 2012, poz. 676) także zbrodni katyńskiej*.

tyki eksterminacji pośredniej, w późniejszym – systematycznie przeprowadzana bezpośrednia anihilacja w specjalnie utworzonych obozach śmierci. Ostateczne rozwiązanie tak zwanej „kwestii żydowskiej” (*Endlösung*) miało doprowadzić do całkowitego unicestwienia wszystkich Żydów w sensie fizycznym, zniszczenia ich kultury materialnej i duchowej, a także rozdysponowania majątku (kanibalizm ekonomiczny).

Truizmem w historycznym namyśle nad bezpieczeństwem jest już stwierdzenie, że przekleństwem wieku XX stały się totalitaryzmy. Po II wojnie światowej Auschwitz i Kołyma stały się emblematami destrukcyjnych innowacji XX w., jednocześnie otwierając drogę ku nowym ludobójstwom. Niespełna cztery lata (1975-1979) rządów Pol Pot’a i Czerwonych Khmerów w Kambodży, realizacja założeń rewolucji agrarnej, delegalizacja własności prywatnej i ewakuacja miast w ramach budowy nowego społeczeństwa, a także zwalczanie wrogów klasowych<sup>10</sup> doprowadziły do śmierci około jednej czwartej mieszkańców kraju w wyniku głodu, wycieńczenia, tortur i masowych egzekucji. W 1994 r. w ciągu zaledwie 100 dni w środkowo-wschodniej Afryce, w Rwandzie, dawnej posiadłości kolonialnej Niemiec, a następnie protektoracie Belgii<sup>11</sup>, ekstremiści z plemienia Hutu dokonali aktu ludobójstwa ponad miliona ludzi pochodzenia Tutsi. Mimo obalenia zbrodniczych rządów Hutu i przejęcia władzy przez Tutsi, pamięć ludobójstwa i etniczna nienawiść doprowadziły do kolejnej fali konfliktów zbrojnych<sup>12</sup>. W rok po wydarzeniach w afrykańskiej Rwandzie, podczas wojny na obszarze byłej Jugosławii, pogrążonym w kryzysie ekonomicznym, politycznym i kulturowym, doszło do masakry w bośniackiej Srebrenicy, powszechnie uznawanej za największe ludobójstwo w powojennej Europie. Była ona konsekwencją nacjonalistycznych i etniczno-kulturowych napięć powstałych w reakcji na postulaty utworzenia przez Slobodana Miloševića tzw. Wielkiej Serbii.

Wydarzenia, do których doszło w Rwandzie i Jugosławii miały także

---

<sup>10</sup> Do wrogów klasowych zaliczano przedstawicieli inteligencji, urzędników, uczonych, duchownych oraz wszystkie osoby utrzymujące kontakty z zagranicą. Czystki etniczne przeprowadzano również na mniejszościach narodowych zamieszkujących Kambodżę: Wietnamczykach, Chińczykach, Laotańczykach, Tajach.

<sup>11</sup> W 1933 r. Belgia wprowadziła na administrowanych przez siebie terenach karty identyfikacyjne, określające przynależność etniczną.

<sup>12</sup> J. Reginia-Zacharski, *Rwanda. Wojna i ludobójstwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

istotne znaczenie dla rozwoju uregulowań prawnych dotyczących ludobójstwa. Tym bardziej, że zbrodni ludobójstwa w byłej Jugosławii nie zapobiegły strzegące tzw. strefy bezpieczeństwa oddziały ONZ. Dla osądzenia sprawców zbrodni powołano dwa międzynarodowe trybunały karne *ad hoc*: dla Rwandy i byłej Jugosławii.

Do pierwszego ludobójstwa w XXI w. doszło, głównie na tle rywalizacji ekonomicznej, w afrykańskim Darfur, w zachodniej części Sudanu, zamieszkiwanym przez społeczności afrykańskie i arabskie, w większości wyznawców islamu. Do dziś konflikt sudański jest jednym z niezakończonych konfliktów współczesnego świata<sup>13</sup>.

Mimo instytucjonalizacji działań na rzecz pokoju i bezpieczeństwa, świat nie jest w stanie uwolnić się od okrucieństwa ludobójczych praktyk. By wspomnieć chociażby zbrodnie popełniane w Somalii na ludności cywilnej i dzieciach, zbrodnie w Pakistanie dokonywane w imię religii na ludności chrześcijańskiej, zbrodnicze praktyki zorganizowanych grup przestępczych i gangów narkotykowych w Gwinei Bissau na pograniczu z Senegalem. Ludobójcze praktyki coraz częściej upowszechniają się także wśród fanatyków Państwa Islamskiego, czego przykładem może być eksterminacja na tle religijnym mniejszości jezydzkiej, odłamu ezoterycznego nurtu islamu – suifizmu, uznanej za „czcicieli diabła” w Sindżarze, na północy Iraku.

Zygmunt Bauman podkreśla, że nie ma ciągłości między historią waśni plemiennych, skutkujących praktyką krwawego zabijania, a nowożytną – uzasadnianą konkluzjami naukowymi, politycznymi i społecznymi – „praktyką ogrodniczą tępienia chwastów ludzkich, dla których brak miejsca w łądzie założonym”, ze względu, iż powstały one w socjologicznie odmiennych układach<sup>14</sup>.

Wśród zagrożeń bezpieczeństwa współczesnego świata wymienia się ekstremizmy polityczne, fundamentalizmy, terroryzm i zorganizowaną przestępczość. Poszukując przyczyn szczególnego odradzania się ekstremizmów i fundamentalizmów w ostatnim czasie, warto odnieść się do opisanej przez Baumana „praktyki tępienia ludzkich chwastów”, uzasadnianej koniecznością eliminacji elementu niepożądanego.

---

<sup>13</sup> J. Prendergast, O. Ismail, A. Kumar, *The Economics of Ethnic Cleansing in Darfur*, „Enough. Satellite Sentinel Project”, August 2013, s. 2-5.

<sup>14</sup> Z. Bauman, *O nowoczesności TEJ Zagłady – raz jeszcze...*, s. 118.

## Edukacja

Początki edukacji o Holokauście w Polsce sięgają lat 80. XX w. i związane są z aktywnością środowisk inteligenckich skupionych wokół opozycji antykomunistycznej. Zagłada Żydów pojawiła się wówczas w społecznym dyskursie, nastąpił zdecydowany wzrost zainteresowania judaizmem wśród młodych ludzi o korzeniach żydowskich, również wśród osób całkowicie zasymilowanych, wychowanych w rodzinach, w których tradycje żydowskie całkowicie zaniknęły<sup>15</sup>. Od lat 80-tych XX w. powstawały katedry i zakłady historii Żydów na wielu polskich uczelniach, które do dziś rozwinęły się w prężnie działające interdyscyplinarne ośrodki, by wymienić Centrum Badań Holokaustu na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Centrum Badania i Nauczania Dziejów i Kultury Żydów w Polsce im. Mordechaja Anielewicz, funkcjonujące w strukturach Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, Zakład Kultury i Historii Żydów Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Międzynarodowy Ośrodek Badań nad Historią i Dziedzictwem Kulturowym Żydów Europy Środkowej i Wschodniej (interdyscyplinarny), Pracownię Literatury Polsko-Żydowskiej i Pracownię Dziejów Mniejszości Narodowych w Europie Środkowej i Wschodniej, funkcjonujące w strukturach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Centrum Badań Żydowskich na Uniwersytecie Łódzkim, Ośrodek Badań nad Historią i Kulturą Żydów z Południowej Wielkopolski, wspólna inicjatywa Uniwersytetu Wrocławskiego z władzami samorządowymi. Wraz z powoływaniem do życia nowych jednostek badawczych, kształtowała się kadra badaczy specjalistów w obszarze *Jewish and Holocaust studies*, zwłaszcza dziejów i kultury Żydów polskich. Monograficzne badania nad Holokaustem prowadzi Centrum Badań nad Zagładą Żydów – placówka Instytutu Filozofii i Socjologii przy Polskiej Akademii Nauk, w skład którego wchodzi badacze reprezentujący różne dyscypliny nauk humanistycznych i społecznych z różnych ośrodków akademickich, którzy specjalizują się w badaniach nad Zagładą. Centrum prowadzi badania interdyscyplinarne, łączące różne metodologie i przełamujące

---

<sup>15</sup> R. Tarasiuk, *Kulturowe uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa społeczności żydowskiej w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe IKRiBL, Siedlce 2018, s. 170-171.

stereotypowe schematy pisanie o Zagładzie, opracowuje dokumenty źródłowe i relacje, przygotowuje i publikuje tłumaczenia najważniejszych prac z dziedziny Zagłady, ukazujących się w świecie. W latach 2003-2014 Centrum organizowało również comiesięczne seminaria, podczas których badacze z różnych ośrodków akademickich z kraju i zagranicy prezentowali wyniki najnowszych badań związanych z zagładą Żydów.

U schyłku lat 80-tych XX w. rozpoczął się również proces „odzyskiwania pamięci” przez społeczeństwo polskie<sup>16</sup>. Istotną rolę odegrał wówczas esej Jana Błońskiego *Biedni Polacy patrzą na getto*, opublikowany w 1987 r. na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Jednak właściwą, trwającą do dziś debatę poruszającą najbardziej drażliwe kwestie związane z Holocaustem i relacjami polsko-żydowskimi uruchomiła wiosną 2000 r. publikacja Jana Tomasza Grossa *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*<sup>17</sup>.

Zarówno sama Zagłada, jak i relacje polsko-żydowskie w czasie II wojnie światowej stanowią dziś element żywiołowych sporów historyków i publicystów, a nierzadko są też dyskutowane politycznie. Odkrywane są nowe źródła, których upowszechnianiu towarzyszy amplituda sprzecznych emocji. Debaty na ten temat, ważne i istotne, stają się niekiedy platformą nieporozumień, wzajemnych oskarżeń i pomówień. W ostatnim czasie środowiska polskie i żydowskie na nowo podzieliła nowelizacja *Ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej*, przygotowana pod kierunkiem wiceministra sprawiedliwości Patryka Jakiego, zakładająca kary do trzech lat więzienia za przypisywanie Polsce lub Polakom współodpowiedzialności za Holocaust. Ostatecznie implikacją sporów było usunięcie z dokumentu kontrowersyjnych zapisów. Preteksty do odnowienia sporu pojawiły się także po wypowiedziach premiera Izraela Benjamina Netanjahu na forum międzynarodowym podczas Szczytu Bliżschoodniego w Warszawie, częściowo tematycznie nawiązujących do treści tej *Ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej*. Skutkowało to pewnym zawirowaniem w stosunkach dyplomatycznych na linii Polska-

---

<sup>16</sup> M.C. Steinlauf, *Pamięć nieprzyswojona. Polska pamięć Zagłady*, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2001.

<sup>17</sup> J.T. Gross, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Wydawnictwo Pogranicze, Sejny 2000; Piotr Forecki, *Od Shoah do Strachu: spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010.

-Izrael, ale przede wszystkim przywołało dawne napięcia w dyskursie o relacjach polsko-żydowskich. Nieporozumienia pojawiły się również w kontekście ustawy Kongresu Stanów Zjednoczonych *Justice for Uncompensated Survivors Today Act of 2017* potocznie zwanej Ustawą 447<sup>18</sup>.

Z pewnymi przejawami społecznego sprzeciwu spotykają się rozmaite formy upamiętniania ofiar Holokaustu, jak organizowane corocznie w Polsce w miejscach Zagłady Marsze Żywych z udziałem kilkutysięcznych grup młodzieży żydowskiej i polskiej, czy organizowany od 2012 r. przez Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma i partnerów ŻIH 22 lipca Marsz Pamięci spod pomnika Umschlagplatz ulicami Stawki, Karmelicką, Nowolipki, Andersa pod budynek Żydowskiego Instytutu Historycznego przy Tłomackiem. Stanowią one pochodną wcześniej wymienionych sporów, wygenerowaną w przestrzeń potocznego dialogu społecznego. Należy pamiętać również o trwających wiele lat sporach polsko-żydowskich o upamiętnienie najbardziej reprezentatywnego dla Zagłady i współczesnego ludobójstwa miejsca – terenu byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady – Auschwitz-Birkenau, jak trwający w latach 1984-1993 spór o funkcjonowanie tam klasztoru sióstr karmelitanek, czy w latach 1989-1999 o krzyże na żwirowisku.

Warto pamiętać, że co prawda najbardziej reprezentatywnym miejscem upamiętniania Zagłady jest i pozostanie Auschwitz<sup>19</sup>, to cały archipelag pamięci tworzą również obozy śmierci uruchomione w ramach Akcji Reinhardt w celu anihilacji europejskich Żydów, a także inne miejsca – tereny byłych gett, miejsca przeładunku, miejsca straceń czy, na przykład, Jedwabne. Spory wokół Jedwabnego, głównie w kontekście publikacji Jana Tomasza Grossa, nie służą procesowi edukacji, przeciwnie –

---

<sup>18</sup> Kontrowersje wokół Ustawy JUST są przykładem sporu opartego głównie na stereotypach i uprzedzeniach, gdyż w dokumencie ten nie określa Polski współodpowiedzialną za udział w nazistowskich zbrodniach podczas drugiej wojny światowej, ani też nie narzuca na Polskę, ani na żadne z pozostałych 46 państw, bezpośrednich sankcji finansowych.

<sup>19</sup> U progu swego istnienia Auschwitz był pod względem organizacyjnym i funkcjonalnym typowym obozem koncentracyjnym, nawiązującym do wzorca ukształtowanego w latach 30-tych XX w. przez Theodora Eickego, ale za sprawą masowego napływu Żydów z gett w okupowanej przez nazistów Polsce, a także ze Słowacji oraz krajów Europy Zachodniej, od 1942 r. stał się największym ośrodkiem masowej eksterminacji Żydów. P. Setkiewicz, *Paradygmat Auschwitz jako historyczny kontekst zbrodni ludobójstwa w XX w.*, [w:] A. Bartuś, P. Trojański (red.), *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX w.*, Wydawnictwo Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Oświęcim 2012, s. 69-72.

w obliczu prób manipulacji faktami historycznymi pielęgnują urazy traumy i uprzedzenia. Duże znaczenie mają też lokalne miejsca pamięci, w wielu miejscowościach stanowiące o tragicznej przeszłości żydowskich sąsiadów. Wyzwaniem dla lokalnych wspólnot samorządowych, szkół i placówek edukacyjnych oraz pozarządowych organizacji jest ochrona tych miejsc i ich wykorzystanie w procesie edukacji.

Należy zaznaczyć, że intensyfikacja zarówno nauczania o Holokauście, jak i upamiętniania Zagłady (zwłaszcza w miejscach pamięci) sprzyja konsolidacji również innych środowisk ofiar eksterminacyjnej polityki III Rzeszy. Coraz bardziej widoczne są działania środowisk romskich, co jest istotne zwłaszcza, iż zagłada Romów stosunkowo późno stała się przedmiotem zainteresowania zarówno badań naukowych, jak i działań upamiętniających ich tragedię. W dużej mierze było to związane z poszukiwaniem przez samych Romów innego języka na opisanie swojej tragedii, niezależnego i uwikłanego w romską historiografię<sup>20</sup>. Istotną rolę w kształtowaniu polityki pamięci o ich eksterminacji odgrywa utworzone w 1997 r. w Heidelbergu Centrum Dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów<sup>21</sup>. Uaktywniły się również środowiska LGBT, dążące do upamiętnienia ofiar, które trafiały do Auschwitz na mocy paragrafu 175 niemieckiego *Kodeksu karnego* z 1871 r.<sup>22</sup> Fakt ich prześladowania pozostawał nieodnotowany aż do lat 80-tych XX w., w pełni pamięć tę przywrócił środowiskom LGBT rząd niemiecki w 2002 r., zaś Parlament Europejski w 2005 r. przegłosował uchwałę w sprawie Holokaustu, która obejmowała również homoseksualistów jako ofiary prześladowań<sup>23</sup>. Także Świadkowie Jehowy domagają się coraz aktywniej upamiętnienia swoich ofiar<sup>24</sup>.

Efekty działań wynikające z konsolidacji tych środowisk warto wykorzystać w procesie edukacyjnym. Nie tylko nie ujmują one bowiem wyjątkowości Zagłady, ale pokazują wymiar zbrodniczej maszyny poli-

<sup>20</sup> S. Kaprański, *Zagłada Romów i problem redefinicji ludobójstwa*, [w:] *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa...*, s. 60.

<sup>21</sup> Strona oficjalna *Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma*, <http://www.sintiundroma.de/start.html>, (data dostępu: 20.12.2019)

<sup>22</sup> Warto zaznaczyć, że równie restrykcyjne prawo wobec homoseksualistów obowiązywało w tym czasie w Wielkiej Brytanii i USA.

<sup>23</sup> Godząca w homoseksualne środowiska treść paragrafu 175 przetrwała aż do 1969 r.

<sup>24</sup> P. Setkiewicz, *Paradygmat Auschwitz...*, s. 80.



tycznej III Rzeszy, wygenerowanej w usuwanie ze społeczeństwa elementu obcego i niepożądanego. Edukacja w obszarze tych treści ma przypominać, że każdy projekt ludobójczy przebiega etapami: od naznaczenia, piętnowania, poprzez wykluczanie, aż po praktyki eksterminacji pośredniej i bezpośredniej anihilacji.

Kwestia wyjątkowości Holokaustu jest jednym z najbardziej dyskusyjnych wyzwań w edukacji. Na kierunkach studiów realizowanych w ramach nauk o bezpieczeństwie może być ona wyeksponowana w obszarze wiedzy jaką otrzymuje student w toku wykładu i jaką zdobywa w efekcie pracy własnej z tekstami źródłowymi i opracowaniami. Podkreślając fundamentalną wyjątkowość Zagłady wskazuje się na jej żydowski charakter, wyrażony w jakościowej różnicy między nazistowskim atakiem na Żydów i ich prześladowaniami a atakiem na inne narody, a także na różnice między Holokaustem a wszystkimi wcześniejszymi i późniejszymi ludobójstwami. Przyjęcie perspektywy uniwersalnej daje w obszarze wiedzy możliwość pokazania mechanizmów Holokaustu i innych historycznych aktów ludobójstwa, w tym śmierci wielu milionów innych ludzi, wytypowanych do eksterminacji w ramach nazistowskiego reżimu. Tym bardziej, że w aspekcie filozoficznym nazizm pełni funkcję figuratywną współczesnego zła – ludobójstw i masowej przestępczości. Ponadto każdy proces ludobójstwa posiada własne redundantne cechy stanowiące kontaminację uwarunkowań historycznych, politycznych, militarnych czy społecznych, które czynią go wyjątkowym i niepowtarzalnym.

## Konkluzje

Na poziomie elementarnym celem edukacji o Holokauście jest uświadomienie, że tragedia, jaka dotknęła Żydów podczas II wojny światowej stanowi niezbywalną część europejskiej i polskiej historii najnowszej. Na gruncie refleksji akademickiej Holokaust staje się kulturowym kodem do reinterpretacji współczesności, jej polityki, życia społecznego i kultury<sup>25</sup>. Jak pisze Zygmunt Bauman w *Nowoczesności i Zagładzie*, lekcja Holokaustu uświadamia współczesnym społeczeństwom wcześniej

---

<sup>25</sup> M. Kubiszyn, *Niepamięć – postpamięć – współpamięć. Zagłada lubelskich Żydów jako przedmiot kultury pamięci*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2019, s. 7.

niedostrzeżone i niedocenione aspekty funkcjonowania pewnych mechanizmów wyzwalanych przez możliwości nowoczesnego społeczeństwa opartego na rozbudowanym aparacie biurokracji<sup>26</sup>.

Włączenie edukacji o Holokauście do programów nauczania na kierunkach studiów realizowanych w ramach nauk o bezpieczeństwie pozwala na osiągnięcie przez studenta dyscypliny kompetencji przygotowujących go do podejmowania działań, wpisanych w demokratyczny klimat współczesnego społeczeństwa otwartego na inność i pozbawionego ksenofobicznych uprzedzeń. W obszarze umiejętności pogłębiona refleksja nad zagładą Żydów pokazuje, jakie zagrożenie dla współczesnego bezpieczeństwa niosą ekstremizmy polityczne i fundamentalizmy religijne, ukonstytuowane na nieodrzuconych i nieskonfrontowanych z rzeczywistością uprzedzeniach, nadinterpretacjach faktów, fałszywych oskarżeniach i pomówieniach, nieprzepracowanych traumach i urazach. Istotne staje się też wskazanie na niebezpieczeństwo pojawienia się charyzmatycznych przywódców – ekstremistów lub fundamentalistów, wykorzystujących skutecznie narzędzia psychomanipulacji, oparte na usprawiedliwianej nienawiści do naznaczanych „innych”. Najlepszym przykładem jest rosnąca w świecie arabskim popularność organizacji fundamentalistycznych, zwłaszcza Państwa Islamskiego i radykalnego islamu. Przejawy nienawiści etnicznej, rasowej czy religijnej przekształciły się w praktyki ludobójcze na Bałkanach, w Afryce i innych miejscach na świecie.

Nauczanie o Holokauście w perspektywie usytuowania go pośród źródeł współczesnych zagrożeń powinno zająć właściwe miejsce zwłaszcza na takich kierunkach jak bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo wewnętrzne, kompatybilne wraz z wiedzą o współczesnych systemach politycznych, gdzie mowa jest o kompetencjach władzy państwowej, wektorach polityki wewnętrznej, zagranicznej, militarnej. Jest to ważne, gdyż współczesna mobilizacja ludobójcza wymaga zaangażowania aparatu państwowego, który implikuje „obywatelską gotowość” do zabijania w imię specyficznie pojętej wspólnoty etnicznej, narodowej, rasowej czy religijnej czy klasowej – dla jej dobra<sup>27</sup>.

---

<sup>26</sup> Zygmunt Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 1992.

<sup>27</sup> L.M. Nijakowski, *Pojęcie ludobójstwa. Definicje, propaganda i walki symboliczne*, [w:] A. Bartuś, P. Trojański (red.), *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX wieku*, Wydawnictwo Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Oświęcim 2012, s. 28.

Ten niezbędny element udziału państwa podkreśla w kluczowej dla rozumienia istoty ludobójstwa książce Manus Midlarsky<sup>28</sup>, jak również Robert Melson, który widzi w ludobójstwie publiczną praktykę zniszczenia naznaczonej grupy przez władze państwowe lub za ich przyzwoleniem.

Nadejście ery nowoczesnej to ponadto, jak twierdzi Zygmunt Bauman, ukształtowanie się państw szczególnego rodzaju, ze sprawnie działającym mechanizmem władzy projektującej, przyjmującej wobec społeczeństwa postawę „ogrodnika”, dokonującego oczyszczającego i życiodajnego podziału na kategorie użyteczne i kategorie „chwastopodobne”, co umożliwia realizację wizji uporządkowanego i nienagannego świata<sup>29</sup>.

Również Timothy Snyder w odniesieniu do Holokaustu podkreśla szczególną rolę władzy państwowej, twierdząc, iż Holokaust nie byłby możliwy, gdyby nie był poprzedzony jej destrukcją i ustanowieniem rządów okupacyjnych. Zdaniem badacza, destrukcja istniejących systemów państwowego wygenerowała mechanizmy ludobójcze<sup>30</sup>. W kontekście myślenia Snydera Holokaust jest także ostrzeżeniem, iż państwo na każdym etapie swego rozwoju może stać się organizacją przestępczą, kiedy do głosu dojdzie agresywny darwinizm społeczny i ekonomiczny kanibalizm. Należy jednak zaznaczyć, że w obliczu dzisiejszego zaangażowania się niepaństwowych podmiotów, w tym głównie międzynarodowych organizacji terrorystycznych, w destabilizację ładu globalnego, udział organizmów państwowych w organizację praktyk ludobójczych nie ma charakteru obligatoryjnego. Pozostają jednakże te same dążenia do anihilacji jako kluczowe cechy praktyk ludobójczych: dyskryminacyjne zabijanie, pozbawienie ofiar szans zmiany ich kategorii społecznej, lekceważenie ich zasług dla zbiorowości sprawców, izolacja i zamknięcie drogi ucieczki oraz wystąpienie tzw. „intencji ludobójczej”, która przesądza, iż ludobójstwo nie ma charakteru afektywnego, a stanowi przemyślany i zaplanowany mechanizm anihilacyjny<sup>31</sup>. Zamiar popełnienia ludobójstwa, na co zwracał już uwagę Rafał Lemkin, powstaje w psychice sprawcy przed

---

<sup>28</sup> M.I. Midlarsky, *Ludobójstwo w XX wieku*, tłum. B. Wojciechowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 15.

<sup>29</sup> Z. Bauman, *Wieloznaczność nowoczesna. Nowoczesność wieloznaczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 15-19.

<sup>30</sup> T. Snyder, *Czarna ziemia. Holokaust jako ostrzeżenie*, Wydawnictwo Znak Horyzont, Warszawa 2015, s. 78.

<sup>31</sup> L. M. Nijakowski, *Pojęcie ludobójstwa...*, s. 37-39.

dokonaniem zabronionego czynu<sup>32</sup>. Afirmacja antysemityzmu, ksenofobii, jakichkolwiek form segregacji i dzielenia ludzi to przywracanie mechanizmów, które do prowadziły do Zagłady<sup>33</sup>. Wiedzie ona do destabilizacji poczucia bezpieczeństwa mniejszościowych grup, które mogą czuć się zagrożone praktykami segregacji w jakiejkolwiek formie, poczynawszy od działań instytucjonalno-prawnych na inicjatywach oddolnych kończąc.

W edukacji o Holokauście i ludobójstwach na poziomie wiedzy, umiejętności i kompetencji nabywanych przez studenta należy pamiętać, co podkreśla Lech M. Nijakowski, że definiowanie ludobójstwa, które jest zawsze elementem swoistej walki symbolicznej, wskazuje na imperatyw zastosowania rozróżnienia między ludobójstwem jako przedmiotem dyskursu prawnego i jego prawnym uznaniem za zbrodnię a definicją socjologiczną i zaistnieniem społecznych przesłanek dla uznania pewnego faktu za zbrodnię ludobójstwa<sup>34</sup>. W dyskursie edukacyjnym nauk o bezpieczeństwie należy również uwzględnić postkatastrofizm, który nie ogranicza się jedynie do wskazania perspektywy historycznej, ale określa odpowiedni dystans. Dystans ten buduje nie tylko świadomość naznaczoną traumą (co jest typowe dla dyskursów posttraumatycznych) lecz tworzy też przestrzeń społeczną, która „rozgrywa przeszłość i traumę jako stawkę w grze o współczesną tożsamość i społeczne uznanie”<sup>35</sup>.

## Bibliografia

- Bartuś A., Trojański P. (red.), *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX wieku*, Wydawnictwo Państwowe Muzeum Auschwitz Birkenau, Oświęcim 2012.
- Bauman Z., *O nowoczesności TEJ Zagłady – raz jeszcze*, „Kultura Współczesna. Teoria – Interpretacje – Krytyka” 1993, nr 2.

---

<sup>32</sup> D. Dróżdż, *Zbrodnie ludobójstwa w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo: Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 190-193.

<sup>33</sup> E. Janicka, *Miejsca nieparzyste*, wystawa 1-8 października 2006 r., „Atlas sztuki”, nr 21, s. 12; *Portrety powietrza, z Elżbietą Janicką rozmawia Krzysztof Cichoń*, ibidem, s. 12.

<sup>34</sup> L.M. Nijakowski, *Pojęcie ludobójstwa...*, s. 29-30.

<sup>35</sup> K. Chmielewska, A. Molisak, *Słowo od Redaktorów*, [w:] K. Chmielewska, A. Molisak (red.), *Pomniki pamięci. Miejsca niepamięci*, Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017, s. 8.

- Bauman Z., *Wieloznaczność nowoczesna. Nowoczesność wieloznaczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- D. Dróżdż, *Zbrodnia ludobójstwa w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- Forecki P., *Od Shoah do Strachu: spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010.
- Gross J.T., *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Wydawnictwo Pogranicze, Sejny 2000.
- Kapralski S., *Zagłada Romów i problem redefinicji ludobójstwa*, [w:] Bartuś A., Trojański P. (red.), *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX wieku*, Wydawnictwo Państwowe Muzeum Auschwitz Birkenau, Oświęcim 2012.
- Kubiszyn M., *Niepamięć – postpamięć – współpamięć. Zagłada lubelskich Żydów jako przedmiot kultury pamięci*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2019.
- Kucharczyk G., *Pierwszy holocaust XX wieku*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2005.
- Manus I. Midlarsky, *Ludobójstwo w XX wieku*, tłum. B.Wojciechowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010,
- Nijakowski L. M., *Ludobójstwo. Historia i socjologia ludzkiej destrukcyjności*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2018.
- Noshoff A. V., *Barbarism: Notes of the thought of Theodor W. Adorno*, „Critical Legal Thinking. Law and the Political”, 15 October 2014.
- Olusoga D., Erichsen C.W., *Zbrodnia Kajzera*, tłum. Piotr Tarczyński, Wydawnictwo Wielka Litera, Warszawa 2012.
- Prendergast J., Ismail O., Kumar A., *The Economics of Ethnic Cleansing in Darfur*, „Enough. Satellite Sentinel Project”, August 2013.
- Reginia-Zacharski J., *Rwanda. Wojna i ludobójstwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Richardson A., *The Ethical Limitations of Holocaust Literary Representation*, „Borders and Boundaries”, Summer 2005, eSharp, Issue 5,
- Rowland A., *Re-reading 'Impossibility' and 'Barbarism': Adorno and Post-Holocaust Poetics*, „Critical Survey”, Vol. 9, No. 1 (1997).
- Rubenstein R., *After Auschwitz. History, Theology, and Contemporary Judaism*, The John Hopkins University Press, Baltimore and London 1992.

- Setkiewicz P., *Paradygmat Auschwitz jako historyczny kontekst zbrodni ludobójstwa w XX w.*, [w:] *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX w.*, A. Bartuś, P. Trojański (red.), Wydawnictwo Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Oświęcim 2012
- Steinlauf M. C., *Pamięć nieprzyswojona. Polska pamięć Zagłady*, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2001.
- Tarasiuk R., *Kulturowe uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa społeczności żydowskiej w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe IKRiBL, Siedlce 2018.
- Ubertowska A., *Świadectwo – trauma – głos. Literackie reprezentacje Holocaustu*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2002.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2009 upamiętniająca ofiary zbrodni dokonanych w latach 1937–1939 na Polakach zamieszkałych w ZSRR* (M.P. z 2009 r., nr 46, poz. 675)
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 2012 w sprawie hołdu wszystkim zamordowanym i represjonowanym na terenach Związku Radzieckiego w ramach tzw. Operacji Polskiej w latach 1937–1938* (M.P. Z 2012 r., nr 0, poz. 676).
- Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni. przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. z 2019 r., poz.1882).

## **Rozdział 9**

# **Duszpasterstwo wojskowe w tworzeniu bezpieczeństwa społecznego**

### **Military pastoral care in creating social security**

The importance of social security as a part of national security has many elements which affect the important issues of everyone's life. Through the influence of state structures, as well as numerous organizations and institutions, it is possible to build safe society. One of the forms which offer elementary support for the development and spiritual growth of another human being is the military chaplaincy.

**Keywords:** *security, sociality, military chaplain, army*

## **Wstęp**

Badając współczesną rzeczywistość w aspekcie bezpieczeństwa można dostrzec wiele pytań, na które nieustannie poszukujemy odpowiedzi. Poprzez chęć życia i rozwoju człowiek poszukuje takiego miejsca, gdzie będzie realizował swoje pasje, w zgodzie z naturą i drugim człowiekiem. W celu pełnej realizacji zamierzeń niezbędne jest odnalezienie się w takim społeczeństwie, które zapewni mu stabilny byt i rozwój. Dzięki funkcjonowaniu w danym państwie każdy człowiek przy zachowaniu odpowiednich zasad może w pełni realizować swoje zamierzenia.

Odkrywając znaczenie bezpieczeństwa społecznego, które jest częścią składową bezpieczeństwa narodowego, można podjąć próbę dostrzeżenia podstawowych jej elementów, które określają stan społec-

czeństwa, uzależniony od oddziaływania struktur państwa i procesów społecznych w oparciu o naturę rzeczy, jak również prawo natury<sup>1</sup>.

Celem niniejszego rozdziału jest ukazanie środowiska wojskowego w społeczeństwie, które są realizowane przy obecności i wsparciu kapelana wojskowego w ramach organizacji duszpasterstwa wojskowego przy Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego.

Poniższy rozdział jest propozycją ukazania w zarysie możliwości i perspektyw, jakie są stawiane przed kapelanami wojskowymi. Dzięki szerokiemu spektrum działań i dotarcia do szerokiego grona osób kapelani mają możliwość realizowania wybranych aspektów duchowych i intelektualnych w trosce o wzrost poczucia bezpieczeństwa, przy realizacji założeń bezpieczeństwa społecznego i religijnego.

W pracy zastosowałem mieszaną metodę badań – teoretyczną i empiryczną – przy zastosowaniu odpowiednich technik i narzędzi badawczych<sup>2</sup>. Przy dogłębnej analizie oraz interpretacji znaczenia bezpieczeństwa społecznego, wyodrębniłem reakcje na poszczególne zagrożenia bezpieczeństwa społecznego. Było to możliwe dzięki zastosowaniu metody empirycznej, obserwacji zjawisk z racji pełnienia funkcji kapelana wojskowego.

Treść rozdziału zostanie podzielona na dwie części, w których przedstawiony zostanie stan badań nad bezpieczeństwem społecznym, w tym zagrożeń tego bezpieczeństwa. Następnie zostaną ukazane powyższe zagrożenia w perspektywie posługi kapelana wojskowego.

## Próba definicji bezpieczeństwa społecznego

Podejmując próbę zdefiniowania bezpieczeństwa społecznego warto przyrzeć się stanowisku badaczy. J. Świniarski bezpieczeństwo społeczne sytuuje w kontekście rozważań o bezpieczeństwie narodowym, które określa jako **stan** społeczny, zapewniający nie tylko **trwanie** oraz **przetrwanie narodu**, lecz również jego **rozwój**<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> E. Nowak, M. Nowak, *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2011, s. 110-111.

<sup>2</sup> J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe "Śląsk", Katowice 2005, s. 76–80.

<sup>3</sup> J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa. Prologomena do zagadnień ogólnych*, Agencja



K. Lonty twierdzi, że „nowe spojrzenie na problem bezpieczeństwa narodowego skłania do badania procesów społecznych pod względem ich wpływu na trwałość struktury państwa, możliwości obronnych i szans rozwojowych narodu. W społeczeństwie zachodzą procesy będące przejawami zmian rozwojowych, lecz nie zawsze mające pozytywny wpływ na przyszłościowy potencjał narodu”<sup>4</sup>. Badacz dostrzega także dominację czynników zewnętrznych bezpieczeństwa państwa, zauważa coraz większy stopień uwarunkowań czynników wewnętrznych. Tłumaczy to związkiem z narastaniem czynników wewnętrznych, czego przyczyną jest wzrost rangi wartości bliskich człowiekowi. Dlatego zdaniem K. Lontego działalność państwa „nie powinna ograniczać się do zapewnienia bezpieczeństwa militarnego, lecz winna być realizowana na maksymalnie wielu poziomach i brać pod uwagę takie **wartości**, jak: pokój społeczny, pomyślność, sprawiedliwość, równowagę ekologiczną, dobro wspólne”<sup>5</sup>. Aksjologiczne podejście do człowieka określa jako „taki **stan życia** społecznego w państwie, w którym stosunek człowieka do społeczeństwa oparty byłby na zasadach wynikających z istoty i natury osoby ludzkiej oraz społeczeństwa”<sup>6</sup>.

Na temat związku natury rzeczy i praw natury w aspekcie bezpieczeństwa społecznego, jako wyrazu wzajemnej determinacji przedstawia J. Turowski<sup>7</sup>.

Bezpieczeństwo społeczne uwarunkowane jest przez zachodzące procesy społeczne, które nie są w zasięgu oddziaływań administracji lub działań struktur władzy państwowej. Wynikają one z natury życia społecznego jako rezultat przeobrażeń społecznych w państwie. Badania procesów społecznych mają bogatą tradycję w refleksji naukowej. Powyższe zagadnienia, podejmowane są przez politologów, filozofów społecznych, socjologów, psychologów, przedstawicieli polityki

---

Wydawnicza ULMAK, Warszawa-Pruszków 1997, s. 181.

<sup>4</sup> K. Lonty, *Bezpieczeństwo społeczne państwa jako obszar zainteresowania edukacji dla bezpieczeństwa*, [w:] R. Kalinowski (red.), *Bezpieczeństwo i obronność w świetle współczesnych wyzwań i potrzeb*, Wydawnictwo UPH, Sielce 2010, s. 71.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże, s. 73.

<sup>7</sup> J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 21-22.

społecznej<sup>8</sup>. Dlatego można twierdzić, że bezpieczeństwo społeczne posiada także wymiar polityczny. Przy powszechnej dostępności do informacji zwiększa się transparentność funkcjonowania państwa, także pod względem prawnym. Coraz efektywniejsza jest kontrola wyników wyborów i legitymizacja władzy. Pojawiają się organizacje pozarządowe, które poprzez swoje oddziaływanie, są fundamentem bezpieczeństwa społecznego, ponieważ najczęściej powstają „oddolnie”, z inicjatywy społecznej, a nie są wyznaczane „odgórnie” i „sterowane” przez władzę<sup>9</sup>.

Człowiek pod wpływem społeczeństwa i kultury kształtuje swoją osobowość, opartą na postawach, systemie wartości, dążeniach i autorytetach. Bezpieczeństwo społeczne w oparciu o naturę osoby ludzkiej i natury społeczeństwa wiąże się z życiem w społeczeństwie przy zachowaniu szacunku praw osobowych jednostki oraz uwarunkowań instytucjonalnych przy zabezpieczeniu prawa społecznego. Państwo przeniknięte żywiołem prawa, uświadamia sobie granice swej mocy, uświadamia sobie, że zadaniem władzy, która stanowi jego podstawę, jest służenie wyższym wartościom o charakterze duchowym, a nie panowanie<sup>10</sup>.

Istotnym elementem wdrażania paradygmatów bezpieczeństwa społecznego są **aspekty aksjologiczne**, czyli wartości społeczne i etyczne, które w coraz bardziej znaczący sposób oddziałują na funkcjonowanie społeczeństwa. W skomercjalizowanym społeczeństwie coraz wyraźniej dochodzi do głosu potrzeba zaufania, o czym pisze nawet neoliberalny F. Fukuyama<sup>11</sup>. Wracają potrzeby powrotu do takich wartości jak solidarność, prawność, uczciwość, praworządność itd., sprzyjające poczuciu bezpieczeństwa.

Pojawia się pytanie, kto powinien wdrażać powyższe wartości, sprawdzonych i skutecznych w funkcjonowaniu społeczeństw. Na plan pierwszy wysuwa się państwo, które dzięki swojej strukturze

<sup>8</sup> K. Lonty, *Bezpieczeństwo społeczne państwa*, op. cit., s. 71.

<sup>9</sup> L.W. Zacher, *Bezpieczeństwo ekologiczne i społeczne*, [w:] M. Bożek, M. Troszyński (red.), *Europa – kontynent ryzyka? Społeczne, polityczne i normatywne uwarunkowania bezpieczeństwa w Europie*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2007, s. 32.

<sup>10</sup> S. Hessen, *O sprzecznościach i jedności wychowania*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1997, s. 182.

<sup>11</sup> L.W. Zacher, *Bezpieczeństwo ekologiczne i społeczne*, [w:] M. Bożek, M. Troszyński (red.), *Europa – kontynent ryzyka? Społeczne, polityczne i normatywne uwarunkowania bezpieczeństwa w Europie*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2007, s. 33.

organizacyjnej posiada odpowiednie narzędzia. Taką rolę mogą odgrywać organizacje obywatelskie, wspomniane organizacje pozarządowe. Z pewnością rolę taką pełnią media, które posiadają możliwość szerokiego przekazu wspomnianych wartości, jednak zależy to od misji, jaką pełnią. Mogą to być także instytucje religijne, które najczęściej z zasady stawiają przed sobą podstawowe zadanie budowania i tworzenia relacji międzyludzkich w oparciu o wartości zawarte w poszczególnych zasadach wiary.

A. Skrabacz wymienia uwarunkowania tworzenia bezpieczeństwa społecznego Polski, są to: charakter narodu Polaków, aspekty tożsamościowo-kulturowe, rozwój społeczeństwa obywatelskiego i poziom kapitału społecznego, wyzwania demograficzne i migracje zarobkowe Polaków oraz zagrożenia społeczne<sup>12</sup>. Powyższe czynniki częściowo stymulowane są przez zagrożenia bezpieczeństwa społecznego, do których można zaliczyć:

1. Brak poszanowania ludzkiej godności, praw i granic ludzkiej wolności
  - naruszenie praw człowieka i jego wolności, uprzedzenia kulturowe i religijne, ograniczanie wolności mediów;
2. Zagrożenia psychiczne i duchowe
  - manipulacje świadomości i psychiki, m.in. za pomocą środków masowego przekazu, działalność sekt, utrudniony dostęp do oświaty;
3. Zagrożenia fizyczne bezpośrednie
  - dysfunkcje społeczne (przestępczość, terror, struktury mafijne, narkomania, epidemie, prostytutka, alkoholizm), demografia, starzenie się społeczeństwa;
4. Zagrożenia fizyczne pośrednie
  - bezrobocie, niewłaściwe warunki pracy, utrudniony dostęp do opieki zdrowotnej;
5. Naruszenie dóbr materialnych człowieka

---

<sup>12</sup> A. Skrabacz, *Bezpieczeństwo społeczne*, ELIPSA Dom Wydawniczy, Warszawa 2012, s. 45.

- kradzieże i niszczenie dóbr kultury, kolonializm kulturowy innych państw, degradacja infrastruktury komunikacyjnej, mieszkaniowej i środków transportu;
6. Zaburzenie relacji międzyludzkich i różnice społeczne
- alienacja społeczna, masowe migracje (ekonomiczne, ekologiczne), nadużywanie władzy, brutalizacja stosunków międzyludzkich, Ubożenie i głód dużych grup społecznych, brak wsparcia w rodzinie i opieki państwa;
7. Zagrożenia zewnętrzne
- katastrofy, kataklizmy (klęski) prowadzące do naruszenia systemu społecznego, uwarunkowania i zanieczyszczenia środowiska<sup>13</sup>.

### **Reakcje na zagrożenia bezpieczeństwa społecznego w perspektywie duszpasterstwa wojskowego**

Przed przedstawieniem poszczególnych działań duszpasterskich, które wspierają elementarną formę troski o budowanie bezpieczeństwa społecznego, warto w zarysie ukazać rolę i miejsce kapelana wojskowego pośród społeczności na przestrzeni wieków. Taki obraz będzie pomocny w uwidocznieniu charyzmatu posługi kapelana.

Na początku warto zaznaczyć, że obecność kapelana wojskowego przy Wojsku Polskim jest dokumentowana od początków istnienia państwa polskiego<sup>14</sup>. Świadczą o tym źródła z pierwszych wieków chrześcijaństwa m.in. w kronikach Anonima tzw. Gala<sup>15</sup> lub Jana

---

<sup>13</sup> Opracowanie własne na podstawie: R. Jakubczak, J. Flis (red.), *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku Wyzwania i strategii*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2006, s. 112-113; J. Danecki, J. Auleytner, *Teoretyczne problemy polityki społecznej*, ELIPSA Dom Wydawniczy, Warszawa 1999; Z. Nowakowski, *Bezpieczeństwo państwa w koncepcjach programowych partii parlamentarnych w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Warszawa 2009, s. 123-126.

<sup>14</sup> J. Ziółek (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004 (dalej HDW); H. Sieński, *Polskie Duszpasterstwo Wojskowe. Bibliografia T. 1*, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 1994, 131 ss.; H. Sieński, *Polskie Duszpasterstwo Wojskowe. Bibliografia T. 2*, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 1996, 83 ss.

<sup>15</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, wyd. 6, Ossolineum, Wrocław 1989. Gall Anonim, *Chronicon*, Leopoli, Lwów 1899, s. 16, 63, 80, 102, 110 za: T. Płoski, *Duszpasterstwo w Wojsku Polskim. Studium prawne z uwzględnieniem*

Długosza<sup>16</sup>. Przez wieki duchowni towarzyszyli królom, książętom oraz rycerstwu, także w trakcie wypraw wojennych, o czym wspominają badacze przedmiotu<sup>17</sup>. Również autor publikacji: opublikował kilka artykułów naukowych omawiając rolę kapelana wojskowego<sup>18</sup>.

Organizacja duszpasterstwa wojskowego bierze swój początek w pierwszej połowie XVI w. w chwili powołania funkcji hetmana, kiedy to hetman wielki koronny Jan Tarnowski (1488-1561) napisał książkę *O gotowości wojennej*, dzięki której stworzono stałe etaty dla kapelanów<sup>19</sup>. W kolejnych wiekach XVI i XVII ranga kapelanów wzrastała. Za „złoty wiek kaznodziejstwa wojskowego” uważa się wiek XVII<sup>20</sup>.

Decyzją sejmu warszawskiego w 1690 r. przy inspiracji króla Jana III Sobieskiego zorganizowano duszpasterstwo wojskowe w ramach sił zbrojnych. Każdy z 36 kapelanów przydzielony został do jednego z dwudziestu pułków piechoty i szesnastu pułków dragonów<sup>21</sup>. Z biegiem

---

*praw człowieka i prawa humanitarne*, Wydawnictwo Uniwersytet Olsztyński, Olsztyn 2006, s. 15.

<sup>16</sup> J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, przeł. J. Mrukówna, ks. 1406-1412, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982.

<sup>17</sup> E. Nowak, *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968-1831*, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1932; D. Chodynieki, *Kapelani wojskowi w dziejach Polski do wybuchu II wojny światowej*, „Seculum Christianum” 1997, nr 2.; J. Odziemkowski, S. Frątczak, *Polskie duszpasterstwo wojskowe*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1996; H. Sieński, *Polskie duszpasterstwo wojskowe. Bibliografia*, t. 1, Warszawa 1994. T. 2, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 1996.

<sup>18</sup> S. Bylina, *Źródła i materiały do dziejów duszpasterstwa wojskowego na terenie diecezji siedleckiej*, „Rocznik Białkopodlaski” 2015, Tom XXIII, s. 359-380; S. Bylina, *Przyczynek do analizy postawy społeczno-religijnej kapelanów wojskowych parafii św. Kazimierza Królewicza w Białej Podlaskiej*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2016/4, s. 58-64; S. Bylina, *Zarys dziejów duszpasterstwa wojskowego na Południowym Podlasiu*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy” 2016, nr 8, s. 279-300; S. Bylina, *Rola Duszpasterstwa Wojskowego w dziejach Polski do 1918 r.*, [w:] A. Filipek (red.), *Elementy teorii i praktyki trans dyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, t IV, *Odkrywanie znaczeń w naukach o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2015, s. 277-290; S. Bylina, *Postawy społeczno-religijne kapelanów parafii garnizonowej św. Kazimierza Królewicza w Białej Podlaskiej w latach 1992-2017*, Wyd. Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska 2017; S. Bylina, *Kapelani wojskowi Południowego Podlasia w posłudze duszpasterskiej w misjach NATO i EU*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy” 2017, nr 9, s. 83-94.

<sup>19</sup> J. Tarnowski, *Consilium rationis bellicae*, Biblioteka Kórnicka, Tarnów 1858, s. 47, tenże, *O gotowości bojowej*, Biblioteka Kórnicka, Wilno 1864, za: T. Płoski, *Duszpasterstwo w wojsku polskim*, op. cit., s. 16.

<sup>20</sup> H. Sieński, *Polskie Duszpasterstwo Wojskowe*, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 1994, s. 18.

<sup>21</sup> O. Laskowski, *Wychowanie wojskowe Jana Sobieskiego*, Wydawnictwo „Polska Zjednoczona”, Warszawa 1922, s. 45-49; E. Nowak, *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego*,

czasu liczbę etatów zmniejszano. Na przełomie 1745 i 1746 roku było ich trzynaście<sup>22</sup>. Podczas uchwał Sejmu Wielkiego (1792-1794) planowano liczbę 62 kapelanów, w tym dwóch prawosławnych i dwóch tatarskich. Kapelani brali czynny udział w powstaniach kościuszkowskim<sup>23</sup>, listopadowym i styczniowym<sup>24</sup>. Byli także obecni w armiach zaborczych: rosyjskiej<sup>25</sup>, pruskiej<sup>26</sup> i austriackiej<sup>27</sup>.

Z chwilą wybuchu I wojny światowej odradza się duszpasterstwo wojskowe, które jest obecne także w miejscowościach, gdzie dłużej stacjonują żołnierze. Kapelani udzielali się poprzez prowadzenie działalności oświatowej wśród dzieci i młodzieży<sup>28</sup>.

Oficjalnie dnia 9 listopada 1918 r. powołano Konsystorz Polowy, nazwany Kurią Polową Wojsk Polskich, który wchodził w strukturę sekcji Departamentu I Ogólnomobilizacyjnego. Naczelnym kapelanem Wojsk Polskich został ks. Jan Piotr Pajkert (1887-1964). Było to możliwe dzięki porozumieniu metropolity warszawskiego abpa Aleksandra Kakowskiego z ordynariuszem bpem Marianem Ryxem z dnia 4 listopada 1918 r.<sup>29</sup>.

W kolejnym roku 18 stycznia na podstawie Rozporządzenia Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, powołano duszpasterstwo

op. cit., s. 70-72; J. Odziemkowski, *Duszpasterstwo wojskowe w dobie królów elekcyjnych*, op. cit., s. 152; T. Płoski, *Duszpasterstwo w wojsku polskim*, op. cit., s. 17.

<sup>22</sup> T. Korzon, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, t. 3, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Lwów 1922, s. 45-49; E. Nowak, *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego*, op. cit., s. 74-81; T. Płoski, *Duszpasterstwo w wojsku polskim*, op. cit., s. 17.

<sup>23</sup> „Gazeta Rządowa z 30 sierpnia 1794 r.”; za: J. Ziółek, *Kapelani etatów w wojsku za Stanisława Augusta Poniatowskiego*, op. cit., s. 161

<sup>24</sup> E. Niebelski, *Księża kapelani w powstaniu styczniowym*, [w:] HDW, s. 199-240; P.P. Gach, *Zakonni kapelani wojskowi pod koniec XVIII i w XIX stuleciu*, [w:] HDW, s. 241-259.

<sup>25</sup> W. Caban, *Z problematyki katolickiego duszpasterstwa wojskowego w armii rosyjskiej w XIX w.*, [w:] HDW, s. 261-274.

<sup>26</sup> W. Matwiejczyk, *Katolickie duszpasterstwo wojskowe w armii pruskiej. Zarys problematyki badawczej dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego w XIX w.*, [w:] HDW, s. 275-298.

<sup>27</sup> A. Cz. Żak, *Duszpasterstwo wojskowe w armii austriackiej i w legionach Józefa Piłsudskiego w czasie I wojny światowej*, [w:] HDW, s. 299-319.

<sup>28</sup> K. Lenczowski, *Pamiętnik kapelana Legionów*, Prowincja Krakowska OO. Kapucynów, Kraków-Krosno 1989; M. Piela, *Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914-1924*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994; A. Cz. Żak, *Duszpasterstwo wojskowe*, op. cit., s. 305-313; T. Płoski, *Duszpasterstwo w wojsku polskim*, op. cit., s. 20-21.

<sup>29</sup> S. Wilk, *Biskup Polowi Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej*, [w:] HDW, s. 371-381.

wojskowe. Biskupem polowym został dr Stanisław Gal (1865-1942)<sup>30</sup>, jego następcą od 14 lutego 1933 r. był bp Józef Gawlina (1892-1964)<sup>31</sup>.

W latach 1945-1989 w ramach duszpasterstwa wojskowego w Wojsku Polskim funkcjonował Generalny Dziekanat Wojska Polskiego, istniejący w ramach struktur Ludowego Wojska Polskiego. Na czele kapelanów stał Generalny Dziekan, który podlegał Głównemu Zarządowi Politycznemu WP i był mianowany przez Ministra Obrony Narodowej<sup>32</sup>. Jednak działalność duszpasterska była mocno ograniczona. Jednocześnie klerycy z całego kraju uczestniczyli przymusowo w służbie wojskowej<sup>33</sup>.

Sytuacja zmieniła się z dniem 21 stycznia 1991 r., kiedy to papież Jan Paweł II, na podstawie decyzji Kongregacji ds. Biskupów, podpisał bullę nominacyjną na biskupa polowego ks. prał. dr Sławoja Leszka Głódzia<sup>34</sup>. Wówczas, jak twierdził śp. bp gen. broni prof. dr hab. Tadeusz Płoski, nastąpił czas, kiedy można było powiedzieć, że „duszpasterstwo wojskowe oparte jest na własnej odrębności i autonomii prawnej”<sup>35</sup>.

W oparciu o Konstytucję Apostolską Jana Pawła II *Spirituali militum curie* z 21 kwietnia 1986 r. opiece Ordynariatu Polowego podlegają żołnierze zawodowi, niezawodowi wraz z rodzinami, pracownicy cywilni wojska, osoby zatrudnione i przebywające w szpitalach wojskowych,

---

<sup>30</sup> Dekret Naczelnego Wodza Wojsk Polskich o porządku hierarchicznym duchowieństwa w Wojsku Polskim, „Dziennik Rozkazów Wojskowych” 1919, nr 10, s. 252.

<sup>31</sup> S. Wilk, *Biskup Polowi Wojska Polskiego*, op. cit., s. 371-381; S. Bylina, *Relacje kard. Augusta Hlonda z abp. Józefem Gawliną w latach 1923-1933*, [w:] ks. Z. Kępa (red.), *Arcybiskup Józef Gawlina w oczach historyków i duszpasterzy*, Oficyna Wydawnicza Zbroja, Warszawa - Mińsk Mazowiecki 2016, s. 23-37.

<sup>32</sup> T. Płoski, *Duszpasterstwo w Wojsku Polskim*, op. cit., s. 44-59; B. Rudnicki, *Wychowanie w Wojsku Polskim w latach 1945-1989*, „Wojsko i Wychowanie” (dalej WiW) 1998, nr 12, s. 32-37; J. Radziszewski, *Z dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce (1944-1989)*, „WiW” 1991, nr 1, s. 44; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I: Lata 1945-1959, Wydawnictwo „W drodze, Poznań 1994; J. Ostojki, *Spółeczno-wychowawcza funkcja duszpasterstwa wojskowego na przestrzeni wieków*, „WiW” 2000, nr 1, s. 58nn; W.J. Wysocki, ks. płk Wilhelm Franciszek Kupsz a duszpasterstwo wojskowe w okresie wojny i PRL (problem badawczy), [w:] Z. Kapala, J. Myszor (red.), *Wojskowa służba śląskich duchownych w latach 1918-1980*, Wydawca Muzeum Śląskie, Katowice 1999, s. 149-160.

<sup>33</sup> A. Lesiński, *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959-1980*, Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn 1995, s. 32.

<sup>34</sup> Bulla nominacyjna Biskupa Sławoja Leszka Głódzia na Biskupa Polowego z dnia 21 stycznia 1991 r. [w:] *Schematyzm Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego 2000*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2000, s. 543-545.

<sup>35</sup> T. Płoski, *Duszpasterstwo w Wojsku Polskim*, op. cit., s. 9.

domach starców lub podobnych instytucjach wojskowych, uczniowie szkół wojskowych oraz osoby zatrudnione przez Ordynariusza Polowego lub za jego zgodą<sup>36</sup>.

Podstawową formą udziału kapelana wojskowego w życiu społeczności wojskowej jest jego obecność pośród żołnierzy w trakcie pełnienia ich służby na terenie jednostki lub w trakcie wykonywania zadań poza jednostką, na terenie poligonu lub innych miejscach wykonywania zadań. Na terenie jednostki wojskowej kapelan uczestniczy w **rozprawieniach, odprawach**, naradach lub innych spotkaniach, gdzie podejmowane są zagadnienia związane ze służbą. Kapelani obecni są także w Korpusach Międzynarodowych w Szczecinie i Lublinie, w Szkołach Wojskowych, zarówno Wyższych, jak i średnich. Biorą udział także w misjach pokojowych i stabilizacyjnych poza granicami kraju oraz w Polskim Przedstawicielstwie Wojskowym w Belgii. W okresie 1992-2015, udział w takich misjach wzięło 122 kapelanów<sup>37</sup>.

Kapelani mają możliwość prowadzenia regularnych zajęć z etyki normatywnej, uwzględnionej w programie wychowawczym Ministerstwa Obrony Narodowej. Tematy spotkań zawarte są w pomocach duszpasterskich<sup>38</sup>, bądź są inicjatywą twórczą kapelana. Najbardziej wymiernym sposobem pomocy i dotarcia do żołnierza jest indywidualna rozmowa, co sprzyja integracji społeczeństwa żołnierskiego.

Okazją do spotkań na terenie jednostki są także chwile świąteczne w okresie Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych, kiedy jest możliwość podzielenia się słowem, doświadczeniem oraz możliwość stworzenia wspólnoty w oparciu o zagadnienia omawianego czasu liturgicznego.

Istotnym wyrazem udziału kapelana wojskowego w życiu społecznym, co posiada wymierny wpływ na poziom bezpieczeństwa społecznego, jest współorganizacja i udział w uroczystościach o charakterze

---

<sup>36</sup> Konstytucja apostolska *Spirituali militum curie* z 21 kwietnia 1986 r., „Acta Apostolicae Sedis”, 78/1986, s. 481-486; *Statut Ordynariatu Wojskowego czyli Polowego w Polsce*, [w:] *Schematyzm Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego 2000*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2000, s. 548-549.

<sup>37</sup> Opracowanie na podstawie badań własnych oraz: L. Szot, M. Bałaj, *Duszpasterstwo wojskowe w misjach pokojowych i stabilizacyjnych Polskich Sił Zbrojnych*, [w:] ks. L. Szot (red.), *Formy Duszpasterstwa w Wojsku Polskim*, OPWP, Warszawa 2010, s. 45-48.

<sup>38</sup> K. Jeżyńska, J. Gałkowski, M. Kalinowski (red.), *Etyka żołnierska. Etyka w służbie Ojczyźnie*, Dom Żołnierza Polskiego, Warszawa 2008.



historyczno-patriotycznym. Warto wymienić takie wydarzenia jak: Pamięć o Żołnierzach Niezłomnych 1 marca, uchwalenie Konstytucji 3 maja, wybuch Powstania Warszawskiego 1 sierpnia, Święto Wojska Polskiego 15 sierpnia, rocznica wybuchu II wojny światowej 1 września, Dzień Odzyskania Niepodległości 11 listopada. Ważne są także wydarzenia związane z glorią oręża polskiego oraz bitwami w czasie powstań narodowych. Niezapomnianym wydarzeniem w życiu żołnierza jest dzień złożenia przysięgi wojskowej, poświęcenie sztandaru jednostki wojskowej bądź obchodzenie kolejnych rocznic ustanowienia jednostki wojskowej lub wydarzeń związanych z losami patrona.

Kapelan może także uczestniczyć w życiu wspólnoty wojskowej poprzez indywidualne talenty w wymiarze intelektualnym, jak również sportowym - może trenować razem z żołnierzami, a swoją tężyznę fizyczną prezentować m.in. podczas ogólnopolskich Mistrzostw Księży w piłce siatkowej.

Spółeczny wymiar działalności kapelana wojskowego realizuje się podczas kontaktu z wiernymi cywilnymi jako uczestnikami wspólnoty parafii garnizonowej. Jest to także wyzwanie duszpasterskie, które swoim zasięgiem dociera do osób na co dzień niezwiązanych z wojskiem.

Kapelani biorą udział w szkoleniach oraz posługują organizacjom proobronnym takim, jak grupy harcerskie, strzeleckie, kluby kawaleryjskie i inne. Biorą udział w defiladach, współorganizują bale, obozy koncerty oraz zawody sportowe.

Adekwatnie do wymienionych zagrożeń bezpieczeństwa społecznego w pierwszej części publikacji poniżej wskazuję odpowiedniki poszczególnych organów w Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego:

1. Brak poszanowania ludzkiej godności, praw i granic ludzkiej wolności
  - naruszenie praw człowieka i jego wolności, uprzedzenia kulturowe i religijne, ograniczanie wolności mediów
    - ~ Delegat biskupa polowego WP ds. ochrony dzieci i młodzieży
    - ~ Delegat biskupa polowego WP ds. instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego
    - ~ Referent ds. ekumenizmu w Ordynariacie Polowym WP.

2. Zagrożenia psychiczne i duchowe
  - manipulacje świadomości i psychiki, m.in. za pomocą środków masowego przekazu, działalność sekt, utrudniony dostęp do oświaty
  - ~ Rzecznik prasowy Ordynariatu Polowego.
3. Zagrożenia fizyczne bezpośrednie
  - dysfunkcje społeczne (przestępczość, terror, struktury mafijne, narkomania, epidemie, prostytutka, alkoholizm), demografia, starzenie się społeczeństwa
  - ~ Duszpasterz osób pokrzywdzonych, ich rodzin oraz wspólnot zranionych przestępstwem
  - ~ Diecezjalny zespół osób odpowiedzialnych za dzieło „Nowej Ewangelizacji” w Ordynariacie Polowym.
4. Zagrożenia fizyczne pośrednie
  - bezrobocie, niewłaściwe warunki pracy, utrudniony dostęp do opieki zdrowotnej
  - ~ Caritas Ordynariatu Polowego WP, Komisja Nadzorcza Ordynariatu Polowego WP, Ośrodki Caritas Ordynariatu Polowego WP.
5. Naruszenie dóbr materialnych człowieka
  - kradzieże i niszczenie dóbr kultury, kolonializm kulturowy innych państw, degradacja infrastruktury komunikacyjnej, mieszkaniowej i środków transportu
  - ~ Komisja ds. budownictwa sakralnego i sztuki kościelnej.
6. Zaburzenie relacji międzyludzkich i różnice społeczne
  - alienacja społeczna, masowe migracje (ekonomiczne, ekologiczne), nadużywanie władzy, brutalizacja stosunków międzyludzkich, Ubożenie i głód dużych grup społecznych, brak wsparcia w rodzinie i opieki państwa
  - ~ Kapelan Wojskowego Wymiaru Sprawiedliwości
  - ~ Referent ds. duszpasterstwa rodzin w Ordynariacie Polowym WP
  - ~ Referent ds. młodzieży i Służby Liturgicznej.

## 7. Zagrożenia zewnętrzne

- katastrofy, kataklizmy (klęski) prowadzące do naruszenia systemu społecznego, uwarunkowania i zanieczyszczenia środowiska<sup>39</sup>.
  - ~ Duszpasterz Honorowych Dawców Krwi
  - ~ Delegat biskupa polowego WP ds. misji.

## Zakończenie

Podsumowując działalność duszpasterską kapelanów wojskowych w ramach zadań Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, można dostrzec potrzebę obecności księdza wśród społeczności wojskowej. Dzięki szerokiemu spojrzeniu na współczesne zagrożenia bezpieczeństwa społecznego, można dostrzec odzwierciedlenie funkcjonowania poszczególnych organów w Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego w odpowiedzi na konkretne zagrożenia.

Kapelan wojskowy z racji pełnionej roli społecznej posiada określony autorytet i wzbudza poczucie zaufania, które jest niezbędne przy rozwiązywaniu najtrudniejszych problemów. Wszelkie działania duszpasterskie mają na celu wsparcie w rozwiązywaniu konkretnych zagrożeń bezpieczeństwa społecznego pośród społeczności wojskowej.

## Bibliografia

- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, wyd. 6, Ossolineum, Wrocław 1989.
- Bulla nominacyjna Biskupa Sławoja Leszka Głódzia na Biskupa Polowego z dnia 21 stycznia 1991 r., [w:] *Schematyzm Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego 2000*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2000.
- Bylina S., *Kapelani wojskowi Południowego Podlasia w posłudze duszpasterskiej w misjach NATO i EU*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy” 2017, nr 9, s. 83-94.
- Bylina S., *Postawy społeczno-religijne kapelanów parafii garnizonowej św. Kazimierza Królewicza w Białej Podlaskiej w latach 1992-2017*, Wydawca Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej, 2017.

---

<sup>39</sup> Opracowanie własne na podstawie: R. Jakubczak, J. Flis (red.), *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku Wyzwania i strategii*, op. cit., s. 112-113; Z. Nowakowski, *Bezpieczeństwo państwa...*, op. cit. s. 123-126.

- Bylina S., *Przyczynek do analizy postawy społeczno-religijnej kapelanów wojskowych parafii św. Kazimierza Królewicza w Białej Podlaskiej*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, 2016/4, s. 58-64.
- Bylina S., *Relacje kard. Augusta Hlonda z abp. Józefem Gawliną w latach 1923-1933*, [w:] Kępa Z. ks. (red.), *Arcybiskup Józef Gawlina w oczach historyków i duszpasterzy*, Oficyna Wydawnicza Zbroja, Warszawa - Mińsk Mazowiecki 2016.
- Bylina S., *Rola Duszpasterstwa Wojskowego w dziejach Polski do 1918 r.*, [w:] Filipek A. (red.), *Elementy teorii i praktyki trans dyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa, t IV, Odkrywanie znaczeń w naukach o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2015, s. 277-290.
- Bylina S., *Zarys dziejów duszpasterstwa wojskowego na Południowym Podlasiu*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy” 2016, nr 8, s. 279-300.
- Bylina S., *Źródła i materiały do dziejów duszpasterstwa wojskowego na terenie diecezji siedleckiej*, „Rocznik Białskopodlaski” 2015, T. XXIII, s. 359-380.
- Caban W., *Z problematyki katolickiego duszpasterstwa wojskowego w armii rosyjskiej w XIX w.*, [w:] Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Chodynieki D., *Kapelani wojskowi w dziejach Polski do wybuchu II wojny światowej*, „Seculum Christianum” 1997, nr 2.
- Cygan W.K., Kępa Z., Wysocki W.J. (red.), *Duchowni na drogach ku Niepodległości 1914-1918*, Oficyna Wydawnicza Zbroja, Mińsk Mazowiecki-Warszawa 2014.
- Danecki J., Auleytnier J., *Teoretyczne problemy polityki społecznej*, ELIPSA Dom Wydawniczy, Warszawa 1999.
- Dekret Naczelnego Wodza Wojsk Polskich o porządku hierarchicznym duchowieństwa w Wojsku Polskim*, „Dziennik Rozkazów Wojskowych” 1919, nr 10.
- Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, przeł. J. Mrukována, ks. 1406-1412, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982.
- Gach P.P., *Zakonni kapelani wojskowi pod koniec XVIII i w XIX stuleciu*, [w:] Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Gall Anonim, *Chronicon*, Leopoli, Lwów 1899.
- Hessen S., *O sprzecznościach i jedności wychowania*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1997.
- Jakubczak R., Flis J. (red.), *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku Wyzwania i strategii*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2006.
- Jeżyna K., Gałkowski J., Kalinowski M. (red.), *Etyka żołnierska. Etyka w służbie Ojczyźnie*, Dom Żołnierza Polskiego, Warszawa 2008.
- Konstytucja apostolska *Spirituali militum curie* z 21 kwietnia 1986 r., „Acta Apostolicae Sedis”, (78) 1986, s. 481-486.

- Korzon T., *Zarys historii wojskowości w Polsce*, t. 3, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Lwów 1922, s. 45-49.
- Laskowski O., *Wychowanie wojskowe Jana Sobieskiego*, Wydawnictwo "Polska Zjednoczona", Warszawa 1922.
- Lenczowski K., *Pamiętnik kapelana Legionów*, Prowincja Krakowska OO. Kapucynów, Kraków-Krosno 1989.
- Lesiński A., *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959-1980*, Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn 1995.
- Lonty K., *Bezpieczeństwo społeczne państwa jako obszar zainteresowania edukacji dla bezpieczeństwa*, [w:] Kalinowski R. (red.), *Bezpieczeństwo i obronność w świetle współczesnych wyzwań i potrzeb*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2010.
- Matwiejczyk W., *Katolickie duszpasterstwo wojskowe w armii pruskiej. Zarys problematyki badawczej dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego w XIX w.*, [w:] Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Niebeliński E., *Księża kapelani w powstaniu styczniowym*, [w:] Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Nowak E., Nowak M., *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, wydawca Difin, Warszawa 2011.
- Nowak E., *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968-1831*, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1932.
- Nowakowski Z., *Bezpieczeństwo państwa w koncepcjach programowych partii parlamentarnych w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Warszawa 2009.
- Odziemkowski J., *Duszpasterstwo wojskowe w dobie królów elekcyjnych*, [w:] Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Odziemkowski J., Frątczak S., *Polskie duszpasterstwo wojskowe*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1996.
- Ostojski J., *Społeczno-wychowawcza funkcja duszpasterstwa wojskowego na przestrzeni wieków*, „Wojsko i Wychowanie” 2000, nr 1.
- Piela M., *Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914-1924*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994.
- Płoski T., *Duszpasterstwo w Wojsku Polskim. Studium prawne z uwzględnieniem praw człowieka i prawa humanitarnego*, Olsztyn 2006.
- Radziszewski J., *Z dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce (1944-1989)*, „Wojsko i wychowanie” 1991, nr 1.
- Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I: Lata 1945-1959, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1994.

- Rudnicki B., *Wychowanie w Wojsku Polskim w latach 1945-1989*, „Wojsko i Wychowanie” 1998, nr 12.
- Sieński H., *Polski Duszpasterstwo Wojskowe. Bibliografia T. 1*, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 1994.
- Sieński H., *Polskie Duszpasterstwo Wojskowe. Bibliografia T. 2*, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 1996.
- Skrabacz A., *Bezpieczeństwo społeczne*, ELIPSA Dom Wydawniczy, Warszawa 2012.
- Statut Ordynariatu Wojskowego czyli Polowego w Polsce*, [w:] *Schematyzm Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego 2000*, Warszawa 2000, s. 548-549.
- Szot L., Bałtaj M., *Duszpasterstwo wojskowe w misjach pokojowych i stabilizacyjnych Polskich Sił Zbrojnych*, [w:] Szot L. ks. (red.), *Formy Duszpasterstwa w Wojsku Polskim*, OPWP, Warszawa 2010.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2005.
- Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa. Prologomena do zagadnień ogólnych*, Agencja Wydawnicza ULMAK, Warszawa-Pruszków 1997.
- Tarnowski J., *Consilium rationis bellicae*, Biblioteka Kórnicka, Tarnów 1858.
- Turowski J., *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000.
- Wilk S., *Biskup Polowi Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej*, [w:] Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Wysocki W. J., ks. *plk Wilhelm Franciszek Kupsz a duszpasterstwo wojskowe w okresie wojny i PRL (problem badawczy)*, [w:] Kapala Z., Myszor J. (red.), *Wojskowa służba śląskich duchownych w latach 1918-1980*, Wydawca Muzeum Śląskie, Katowice 1999.
- Zacher L.W., *Bezpieczeństwo ekologiczne i społeczne*, [w:] Bożek M., Troczyński M. (red.), *Europa – kontynent ryzyka? Społeczne, polityczne i normatywne uwarunkowania bezpieczeństwa w Europie*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2007.
- Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Ziółek J., *Kapelani etatowi w wojsku za Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Żak A. Cz., *Duszpasterstwo wojskowe w armii austriackiej i w legionach Józefa Piłsudskiego w czasie I wojny światowej*, [w:] Ziółek J. (red.), *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.

## Rozdział 10

# Etyczno-polityczne aspekty uchodźstwa: doświadczenia niemieckie w ujęciu Roberta Spaemanna

### **Ethical and political aspects of population displacement: the German experience as seen by Robert Spaemann**

The article presents the views of Robert Spaemann, one of the most prominent contemporary German thinkers, on the question of population displacement in the late 20th century, and especially in the past few years of the 21st century in Germany. In this regard, a philosophical and ethical perspective presented by Spaemann is particularly important, considering, on the one hand, the dramatically increasing number of newcomers seeking asylum in Germany and, on the other hand, the decisions of the state authorities, often controversial, about the category of people who are entitled to stay. Spaemann indicates an objective criterion for the determination of this issue. This criterion can be found in the tradition of the great classical thought (Aristotle, St. Augustine, St. Thomas Aquinas) and is based on a degree of kinship and closeness to other people. This closeness is twofold: natural and cultural, and, obviously, it is incomprehensible to the utilitarian orientation. At the same time, discrimination of Christian refugees, often experienced in refugee camps, arouses big sadness and provokes obvious opposition. The existence of migration and displacement raises an important question about the consequences of merging and mixing of different types of civilizations and cultures. In this respect, there exists a similarity between the views of Spaemann and Feliks Koneczny, the outstanding Polish historian-philosopher. Both thinkers warned against the great threat to the identity of the Latin culture of their own nations and of Europe represented by an attempted synthesis of different civilizations. On the other hand, it is permissible or even enriching to combine different cultures providing that they are cultivated in the same civilization.

**Keywords:** *philosophy, displacement, refugee, civilization, culture, asylum, Europe*

*Wiek XXI to „Wiek migracji i uchodźstwa”<sup>1</sup>*

---

<sup>1</sup> Za: A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 282.

## Wstęp

Migracja<sup>2</sup> i uchodźstwo nie są zjawiskami nowymi, ale w XXI wieku mają się, według niektórych znawców zagadnienia, zaznaczyć w sposób szczególny<sup>3</sup>. Stanowią z pewnością ważny element ludzkiej rzeczywistości, a jednocześnie fakt nazbyt często negatywny ze względu na związany z nim cierpienia i upokorzenia wielu ludzi<sup>4</sup>. Robert Spaemann potwierdza taką właśnie prawidłowość na przykładzie warunków zakwaterowania, jakie są oferowane uchodźcom. Wprawdzie w niniejszych rozważaniach zostanie przedstawione przede wszystkim, jak według Spaemanna należy rozwiązywać ten problem z etycznego punktu widzenia, niemniej warto chociaż pokrótce zapoznać się z aktualnie stosowanymi, rzeczywistymi sposobami radzenia sobie z tym problemem. Ukaże to jeszcze dobitniej doniosłość rozważań niemieckiego myśliciela w tej kwestii.

### Uchodźcy w obozach przejściowych

*Dyskryminuje się pokrewnych nam kulturowo chrześcijan*<sup>5</sup>

Jak niejednokrotnie podkreślał Spaemann, warunki w niektórych kwaterach, czyli miejscach zamieszkania uchodźców, świadczą o dyskryminacji chrześcijan. Są one dosłownie straszne. Istnieje wiele obozów dla uchodźców, w których chrześcijanom nie tylko nie wolno spożywać wieprzowiny, ale nawet jej posiadać. Nie wolno im też korzystać z tego samego stołu, przy którym siedzą muzułmanie. Tymczasem zarządy miast, w których to się dzieje, nie widzą powodu, aby zrywać z tą upokarzającą praktyką; przeciwnie – ich zdaniem oddzielne lokowanie chrześcijan i muzułmanów to błędna droga. To, jak i gdzie mieszkają, ma sprzyjać powstawaniu wspólnoty, ma to być coś jakby Narody Zjednoczone

---

<sup>2</sup> Elementami składowymi migracji (łac. *migratio* 'przesiedlenie') są: imigracja (napływ ludności do danego kraju w celu osiedlenia się w nim) i emigracja (odpływ ludności z kraju w celu osiedlenia się gdzie indziej). A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 282. Uchodźca to osoba prześladowana z powodu swojej religii, rasy, narodowości, przekonań politycznych, która dla ratowania życia musi opuścić swój kraj.

<sup>3</sup> A. Giddens, *Socjologia*, op. cit., s. 282.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Misyjny aspekt migracji*, [w:] *Orędzia Ojca świętego Jana Pawła II*, t. I, Wydawnictwo św. Stanisława B. M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1998, s. 378.

<sup>5</sup> R. Spaemann, *Das ist übelwollende Tyrannei*, „Die Tagespost”, 29 Januar 2016, s. 2.



w miniaturze. Chrześcijanie i muzułmanie powinni jak najszybciej nauczyć się porozumiewania między sobą. Zdaniem Spaemanna jest to wymaganie pozbawione sensu<sup>6</sup> i nie sposób z tym się nie zgodzić. Nie możemy żądać od tych ludzi, by byli odzwierciedleniem Narodów Zjednoczonych. Jako uchodźcom powinno się im przede wszystkim zapewnić możliwość mieszkania stosownie do światopoglądu czy wiary, jakie wyznają. Jest to podstawowy wymóg humanitaryzmu. Często jednak, jak już wskazano, dzieje się całkiem inaczej. Usiłuje się świadomie ignorować wspólną religię grupy uchodźców jako formę bliskiej więzi i rozmyślnie antagonizować ludzi, którzy czują się i traktują jak bracia. Jest to zatem forma złośliwej tyranii. Za cynizm należy uznać żądanie budowania wzajemnych harmonijnych relacji w okolicznościach tak niesprzyjających. Owszem, chrześcijanie chętnie chcieliby takie relacje tworzyć, ale muzułmanie, którzy zazwyczaj dominują i nadają ton na wspólnych kwaterach, zupełnie nie są tym zainteresowani<sup>7</sup>.

### **Etyczne kryteria przyjmowania uchodźców**

Spaemann nie tylko opisywał zjawisko uchodźstwa w Niemczech, ale wskazywał też, jak należy rozwiązywać ten niezwykle złożony problem z filozoficzno-etycznego punktu widzenia. Trzeba przy tym podkreślić, że jego wskazania na ten temat mają charakter uniwersalny. Próby ich wyartykułowania w obliczu aktualnie funkcjonującego w Niemczech prawa azylu Spaemann podejmował zasadniczo dwukrotnie, raz słusznie zauważając jego wadliwość, a innym razem przypominając, określając i konkretyzując moralne obowiązki państwa i polityków wobec uchodźców. Po raz pierwszy kwestię tę Spaemann poruszył w latach osiemdziesiątych, kiedy w Niemczech toczyła się publiczna debata w reakcji na gwałtowne zwiększenie się liczby cudzoziemców przybywających do tego kraju. Krytyczne uwagi na temat sposobu rozwiązywania problemu uchodźstwa Spaemann wyraził w kontekście rozważań o odpowiedzialności, w których wyjaśniał, jak ma być ona podejmowana przez władze państwowe i polityków.

---

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Tamże.

„Ustawodawstwo azylowe Niemiec postrzega odpowiedzialność tak, że wykracza to ponad nasze możliwości finansowe. Jeżeli wszyscy ludzie, których życie jest zagrożone, szukaliby w naszym kraju schronienia, wtedy byłoby rzeczą niemożliwą zadośćuczynić tej odpowiedzialności. Odpowiedzialność zatem polityka należałoby tak zdefiniować: przede wszystkim wykazuje on troskę o pomyślną egzystencję obywateli swego państwa, ale tak, że dzieje się to z możliwie najmniejszym uszczerbkiem wszystkich innych ludzi. Jest on bowiem odpowiedzialny za tych ludzi, chociaż nie w takim samym stopniu jak za obywateli swego państwa”<sup>8</sup>.

Zauważmy, że taka postawa Spaemanna harmonizuje z zasadą (prawem moralnym) miłości bliźniego: kochaj bliźniego swego jak siebie samego. Świadczenie dobra innym ludziom nie może dokonywać się kosztem dobra swoich rodaków. Spaemann zatem już mniej więcej 40 lat temu akcentował konieczność uwzględnienia racjonalnych granic w niesieniu pomocy uchodźcom. Ich źródłem nie jest oczywiście obojętność, lecz obiektywne racje i wzgląd na dobro wspólne, zwłaszcza własnego narodu.

Po raz wtóry głos Spaemanna w kwestii uchodźstwa zabrzmiał donośnie w ostatnich latach, kiedy w Europie liczba uchodźców proszących o azyl systematycznie rosła, osiągając w 2015 r. w państwach Unii Europejskiej rekordową liczbę ponad 1,3 miliona. To niemal dwa razy więcej niż w poprzednim szczytowym okresie powojennych migracji, jaki przypadł na rok 1992 – po upadku żelaznej kurtyny i rozpadzie Związku Radzieckiego. Wtedy azylu poszukiwało około 700 tysięcy ludzi. Po wszechnie uznano, że trzeba postawić granice przyznawaniu prawa do azylu. Pod dyskusję postawiono pytanie, dlaczego nie można go udzielać w sposób nieograniczony, uwzględniając przy tym kwestię, jak na to nurtujące pytanie należy odpowiedzieć z moralnego punktu widzenia.

W zgodzie z klasyczną nauką moralną Spaemann wyjaśniał, że w Europie nie mamy obowiązku niczym nieograniczonego przyjmowania uchodźców. Nie może nim być nieograniczone udzielanie im pomocy. Poza wszystkim jest to bowiem niemożliwe. I nie oznacza to wcale, że mamy złe, nieczułe sumienie, gdy stawiamy granice postawie nieogra-

---

<sup>8</sup> R. Spaemann, *Aussprache*, [w:] *Persönliche Verantwortung*, Geach Inciarte Spaemann, Lindenthal – Institut Colloquium Köln 1982, Adams Verlag, Köln 1982, s. 34.

niczonego przyjmowania uchodźców. Można wskazać kryterium, na którego podstawie wiążąco rozstrzyga się, kiedy należy przyjąć cudzoziemca, a kiedy nie. Kryterium to ma swe źródło w naturze człowieka. Został w nią wpisany i wyrażony w prawie naturalnym<sup>9</sup> stopień naszego pokrewieństwa (większy lub mniejszy) z innymi ludźmi (*die Rangordnung der Nähe*). Stopień ten z kolei determinuje, czyli określa nasz sposób wyrażania odpowiedzialności za nich. Wszędzie tam, gdzie udzielanej pomocy stawiane są granice, uzasadnione jest również dokonywanie wyboru<sup>10</sup>. Istnieją zresztą różne jej stopnie. Tę prawidłowość naszej natury trafnie ujął chociażby św. Augustyn w wyrażeniu *ordo amoris* (porządek miłości), ale jako rzecz oczywistą uznawał już Arystoteles. Według niego obywatele własnej *polis* (wspólnota państwowa)<sup>11</sup> z uwagi na wspólne w niej życie (porządek polityczny) są sobie bliżsi niż obywatele innej *polis*<sup>12</sup>.

Tak czy inaczej ze stopnia powiązań z bliźnimi wynika nasz sposób odnoszenia się do nich i naszej za nich odpowiedzialności. Jesteśmy odpowiedzialni najpierw za naszą rodzinę, potem za krewnych i sąsiadów, a wreszcie za obcych. Nie inaczej przedstawia się sprawa z odpowiedzialnością i wypływającym z niej obowiązkiem pomocy ze strony państwa wobec uchodźców. W tym względzie ludźmi uprzywilejowanymi powinni być ci, którzy przynależą do, by tak powiedzieć, naszej poszerzonej rodziny, czyli nasi rodacy, przyjaciele, osoby pokrewne duchowo i podobnie wierzące.

Jak jednak dalej podkreśla Spaemann, taki sposób patrzenia na kwestię uchodźców, choć w pełni harmonizujący z prawdą o człowieku, skoro odwołuje się do jego natury, będzie z pewnością zupełnie niezrozumiały dla orientacji utylitarystycznej. Jeden ze skrajnych jej przedstawicieli, a mianowicie Peter Singer pyta bowiem, jak należałoby się zachować

<sup>9</sup> Nie chodzi o sam odruch przyjmowania, ale o wydanie sądu w postaci: tych przyjmujemy, tych nie. Znaczy to, że dochodzi u nas do głosu rozum, sąd bowiem to funkcja rozumu.

<sup>10</sup> R. Spaemann, *Wir können nicht grenzenlos helfen*, „Kölner Stadt-Anzeiger”, Dezember 2015, s. 1.

<sup>11</sup> Jak podkreślił Spaemann, mała *polis* jest zdaniem Arystotelesa idealnym miejscem urzeczywistnienia człowieczeństwa. Godny status człowieka obcego jest tak samo jasno określony w *polis*, jak jasno zdefiniowana jest różnica między prawami człowieka a obywatela. Człowiekowi obcemu (z innej *polis*) przysługują zatem tylko prawa z tytułu bycia człowiekiem, nie może on jednak korzystać z praw przysługujących obywatelom danej *polis*.

<sup>12</sup> R. Spaemann, *Das ist übelwollende Tyrannei*, op. cit., s. 2.

wać w sytuacji, gdy dwoje dzieci wpadło do morza, z których jedno jako nasze nie miałoby widoku na w pełni szczęśliwą egzystencję w takim stopniu jak drugie, całkiem nam obce. Zdaniem tego myśliciela powinno się ratować właśnie to drugie, a nie własne<sup>13</sup>. Według niego bowiem biologicznie ufundowane relacje bliskości powinny zostać wykluczone i nie stanowić moralnego kryterium przy podejmowaniu decyzji, którym ludziom – przy ograniczonych środkach – należy pomagać<sup>14</sup>.

Znaczenie zobowiązań wobec drugich, które wypływają ze stopnia pokrewieństwa z nimi, akcentuje również św. Paweł Apostoł. Miał na myśli oczywiście głównie te, które mają swe źródło w kulturze chrześcijańskiej (w wierze) i w niej się wyrażają. W jednym ze swoich listów nawoływał bowiem: „Czyńmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze” (Ga 6,10). Istnieją więc racjonalnie zrozumiałe powody tego wyboru.

Przy tym Spaemann ze smutkiem wskazuje na szerzącą się niestety tendencję do wręcz odwrotnego traktowania chrześcijan. Odnotować trzeba, jego zdaniem, chrystianofobię, czyli niechęć, a nawet nienawiść w stosunku do nich. A to przecież właśnie chrześcijanie dali także współcześnie piękne świadectwo swej wrażliwości na los i cierpienie przybyszów, okazując współczucie i gotowość niesienia pomocy. Niestety chrystianofobia niszczy źródło tych cnót<sup>15</sup>.

Czy oznacza to zatem, że granice naszych ojczyzn powinniśmy bardziej otwierać dla prześladowanych chrześcijan z Iraku niż prześladowanych muzułmanów z Syrii? Jeżeli faktycznie byłoby rzeczą niemożliwą udzielić pomocy wyznawcom obu tych religii, wtedy nie byłoby czymś fałszywym, lecz wręcz racjonalnym wyciągnąć w pierwszej kolejności życzliwą dłoń ku chrześcijanom. W aktualnej sytuacji politycznej ma to zresztą dodatkowe uzasadnienie. Oto bowiem chrześcijanie są obecnie na świecie społecznością prześladowaną w sposób najbardziej brutalny. Fakt ten stanowi, zdaniem Spaemanna, specjalne wyzwanie zwłaszcza dla jego rodaków. Pozostali oni nadal chrześcijańskim naro-

<sup>13</sup> R. Spaemann, *Religionen, die es ernst meinen, sind intolerant*, „Frankfurter Rundschau” z 11.12.2015.

<sup>14</sup> R. Spaemann, *Osoby O różnicy między czymś a kimś*, przeł. J. Merecki, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2001, s. 295.

<sup>15</sup> Tamże.

dem, o chrześcijańskiej historii i kulturze, jakkolwiek dziś bardzo wielu Niemców nie jest już wyznawcami Chrystusa. Kulturowy pluralizm, ugruntowany nie w jednej, lecz w wielu cywilizacjach nie powinien być traktowany jako cel właściwy do osiągnięcia. Stanowi on bowiem potencjalne zarzewie konfliktów, a nawet wojen<sup>16</sup>. Współcześnie zagraża nam taka właśnie sceneria wzajemnych relacji, gdy uchodźcy za jedyny drogowskaz swoich postaw uznają wyłącznie, na przykład, islam, nie wykazując gotowości do tolerancji i lojalności wobec kultury, wiary i porządku prawnego krajów chrześcijańskich i absolutnie nie bacząc na to, że w tych krajach mogą korzystać z prawa azylu. Tymczasem nasza kultura w obliczu zjawiska imigracji ma szanse przetrwać tylko wtedy, gdy zostanie uznana i zaakceptowana przez tych przybyszów. Multikulturalizm jako zjawisko charakteryzujące nową Europę budzi zrozumiały niepokój<sup>17</sup>.

Kwestia ta jest oczywiście bardzo złożona, ponieważ żyjemy w zsekularyzowanym porządku społecznym. Jednak nasza kultura jest naznaczona przez chrześcijaństwo, za czym przemawia między innymi charakter naszych najważniejszych świąt – Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Mają one źródła chrześcijańskie<sup>18</sup>.

Niestety w ostatnich latach w Niemczech, zdaniem Spaemanna, nastąpiło katastrofalne poszerzenie prawa do azylu. Jako powód jego udzielenia władze państwowe uznają, obok prześladowań na tle religij-

<sup>16</sup> R. Spaemann, *Bevorzugung von Flüchtlingen kann gerechtfertigt sein*, „Katholische Nachrichten”, 18 Dezember 2015, s. 2.

<sup>17</sup> Tamże. W podobnym duchu wypowiada się P. Skrzydlewski, słusznie podkreślając, że trzeba odróżnić wielokulturowość od ideologii multikulturalizmu. Wielokulturowość to zjawisko pozytywne. Występuje ona wtedy, gdy różne kultury wyrosłe na gruncie jednego pnia cywilizacyjnego (chrześcijaństwa) pokojowo z sobą współżyją. Natomiast multikulturalizm jest ideologią, która promuje wielocywilizacyjność oraz wiele relatywistycznych tez, jak na przykład ta, uznawana za podstawową, że żadna kultura pod jakimkolwiek względem nie przewyższa innych. P. Skrzydlewski, *Antropologiczne i społeczne determinanty prawa Studium z filozofii prawa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 226-227. Nie jest to jednak prawdą. To właśnie w kulturze zakorzenionej w chrześcijaństwie zrodziła się idea równości, godności osobowej człowieka i jego praw. B. Wald, *Anamnetische Vernunft*, [w:] W. Buchmüller, H.-B. Falkowitz (red.), *Europa eine Seele geben*, Ambo. Jahrbuch der Hochschule Heiligenkreuz, Verlag Heiligenkreuz 2016, s. 214-215.

<sup>18</sup> Wielka Brytania się ich wyzybywa. Życzenia wesołych świąt Bożego Narodzenia („Merry Christmas”) są zakazane. Zamiast nich przekazuje się pozdrowienia okolicznościowe „Season’s Greetings”. Trudno jednak powiedzieć, czy znajdzie się ktoś, kto uważałby to za wzbogacające – konkluduje Spaemann.

nym, politycznym, rasowym, także ubóstwo. Zapewne nie można potępić ludzi za to, że przez imigrację usiłują polepszyć swój standard życiowy. Być może i my, gdybyśmy znaleźli się w ich położeniu, zachowalibyśmy się podobnie – słusznie konkluduje Spaemann<sup>19</sup>. Jest jednak jasne, że nie jesteśmy w stanie w nieograniczony sposób zadośćuczynić temu życzeniu.

## Zakończenie

Robert Spaemann dzięki swoim filozoficzno-etycznym analizom nader złożonego zjawiska uchodźstwa przybliżył nam i uzmysłowia kilka ważnych i doniosłych kwestii. W próbie rozwiązania tego problemu sięga do całego bogactwa tradycji klasycznej (Arystoteles, św. Augustyn, Tomasz z Akwinu). Pozwoliło mu to wskazać obiektywne kryterium rozstrzygnięcia, jakiej kategorii uchodźców należy udzielać azylu, a jakiej nie. Odpowiada ono bowiem i harmonizuje z prawdą o człowieku i dobrem jego egzystencji oraz racjonalnymi, w pełni odpowiedzialnymi relacjami z ludźmi. Kryterium tym jest stopień pokrewieństwa z nimi. Ma zatem charakter naturalny (ugruntowany w naturze ludzkiej i wyrażony w prawie naturalnym) i kulturowy.

Spaemann wykazuje, dlaczego jego państwo, to znaczy Niemcy, nie jest w stanie przyjmować uchodźców w nieograniczonej liczbie. Jest to niemożliwe zarówno z przyczyn finansowych, jak i kulturowych. Spaemanna słusznie bowiem niepokoiła swoistego rodzaju wielokulturowość, jaką wnoszą do Europy uchodźcy, pochodzący nie z naszej, łacińskiej, lecz z innych, obcych cywilizacji. Wszelako nie pluralizm kulturowy sam w sobie może rodzić problemy dla Niemiec i Europy, lecz odmiennność cywilizacyjna tych ludzi, która jawić się musi jako potencjalne zagrożenie zarówno dla bezpieczeństwa, jak i tożsamości kulturowej państw europejskich.

Pogląd Spaemanna współbrzmi zatem ze stanowiskiem F. Konecznego, który wskazywał na niemożliwość dokonywania syntez cywilizacji, gdyż są one zazwyczaj odmienne, a ich odmiennność polega w znacznej mierze na przeciwieństwach. Nie ostoja się zaś żadne społeczeństwo,

---

<sup>19</sup> R. Spaemann, *Wir können nicht grenzenlos helfen*, op. cit.

państwo czy naród, które nie są cywilizacyjnie jednolite<sup>20</sup>. Spaemann nie negował jednak możliwości pokojowej i twórczej koegzystencji wielu różnych kultur, tyle że w ramach tej samej łacińskiej cywilizacji<sup>21</sup>. W tym względzie znowu okazuje się zgodny z wizją Konecznego. Wybitny polski historyzof i historyk również bowiem twierdził, że kultury tej samej cywilizacji nie tylko nadają się do syntezy, lecz wręcz dążą do niej. Choćby różnice między kulturami się powiększały, nigdy nie zaniknie, jego zdaniem, siła popychająca je do syntezy, jeśli należą one tylko do tej samej cywilizacji. Jest to siła immanentna (wrodzona), tkwiąca w samej istocie rzeczy. Takie jest bowiem prawo dziejowe<sup>22</sup>.

### Bibliografia

- Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Jan Paweł II, *Misyjny aspekt migracji*, [w:] *Orędzia Ojca świętego Jana Pawła II*, t. I, Wydawnictwo św. Stanisława B. M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1998.
- Koneczny F., *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*, Wydawnictwo Antyk, Komorów (brak informacji o dacie wydania).
- Koneczny F., *Prawa Dziejowe*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 1997.
- Skrzydlewski P., *Antropologiczne i społeczne determinanty prawa Studium z filozofii prawa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Spaemann R., *Aussprache*, [w:] *Persönliche Verantwortung*, Geach Inciarte Spaemann, Lindenthal – Institut Colloquium Köln 1982, Adams Verlag, Köln 1982.
- Spaemann R., *Bevorzugung von Flüchtlingen kann gerechtfertigt sein*, „Katholische Nachrichten”, 18 Dezember 2015.
- Spaemann R., *Das ist übelwollende Tyrannei*, „Die Tagespost”, 29 Januar 2016.
- Spaemann R., *Glück und Wohlwollen Versuch über Ethik*, Klett-Cotta, Stuttgart 1993.
- Spaemann R., *Osoby O różnicy między czymś a kimś*, przeł. J. Merecki, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.

---

<sup>20</sup> F. Koneczny, *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*, Wydawnictwo Antyk, Komorów (brak informacji o dacie wydania), s. 12–13.

<sup>21</sup> R. Spaemann, *Glück und Wohlwollen Versuch über Ethik*, Klett-Cotta, Stuttgart 1993, s. 210.

<sup>22</sup> F. Koneczny, *Prawa Dziejowe*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 1997, s. 409.

Spaemann R., *Religionen, die es ernst meinen, sind intolerant*, „Frankfurter Rundschau” z 11.12.2015.

Spaemann R., *Wir können nicht grenzenlos helfen*, „Kölner Stadt-Anzeiger”, Dezember 2015.

Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna 13 Prawo*, przełożył, w objaśnienia i skorowidze zaopatrzył P. Belch, Veritas, Londyn 1985.

Wald B., *Anamnetische Vernunft*, [w:] W. Buchmüller, H.-B. Falkowitz (red.), *Europa eine Seele geben*, Ambo. Jahrbuch der Hochschule Heiligenkreuz 2016, Verlag Heiligenkreuz 2016.



Część III

**PRAKTYCZNE A POZNAWCZE  
SYTUACJE PROBLEMOWE  
W NAUKACH O BEZPIECZEŃSTWIE**



## Rozdział 1

# Potrzeby poznawcze nowo tworzonego związku taktycznego wojsk lądowych

### **Cognitive needs of the newly created detachment of land forces**

The content of this chapter presents the cognitive needs of a newly created military detachment. These needs are identified on the basis of changes in the geopolitical environment of Poland after Russia's annexation of Crimea. Finally, against the background of international threats, the concept and main assumptions for forming the 18th Mechanized Division in the structure of the Land Forces of the Polish Armed Forces are presented.

**Keywords:** *geopolitical environment, threats, mechanized division*

## Wstęp

Kryzys ukraiński w dużej mierze przyczynił się do zasadniczej zmiany postrzegania europejskiego środowiska bezpieczeństwa, ponieważ zakończył on erę względnego spokoju w naszej części Europy. Z punktu widzenia naszego kraju, aneksja Krymu dała wyraźny sygnał, że Federacja Rosyjska na trwałe zmieniła swoją politykę, która przed kryzysem ukraińskim kierowała się zasadą o nienaruszalności granic, a obecnie realizuje ekspansywną politykę, odpowiadającą również za militarne zaangażowanie i działania hybrydowe na wschodzie Ukrainy.

Reakcją zarówno Polski, jak i pozostałych krajów Sojuszu Północnoatlantyckiego na aneksję Krymu było podjęcie kroków, mających na celu wzmocnienie ściany wschodniej, które będą miały na celu odstraszanie potencjalnej agresji i zwiększenie bezpieczeństwa regionu jak również całego NATO. Z punktu widzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego najważniejszą odpowiedzią na wrogie działania Rosji była organizacja

Szczytu NATO w Newport w 2014 r. oraz Szczytu NATO w Warszawie w 2016 r.

W ramach Szczytu NATO w Newport, którego celem było wypracowanie odpowiedzi NATO na zagrożenia płynące ze wschodu, ustalono, że NATO będzie utrzymywać "ciągłą obecność i działalność w powietrzu, na ziemi i na morzu" we wschodniej części Sojuszu w oparciu o siły rotacyjne. Natomiast podczas Szczytu NATO w Warszawie w 2016 r. podjęto decyzję o wzmocnieniu obecności NATO na wschodniej flance Sojuszu, w zakresie której Sojusz zdecydował o rozmieszczeniu czterech batalionowych grup bojowych, liczących około 1000 żołnierzy w krajach bałtyckich i Polsce.

Nowe zagrożenia na arenie międzynarodowej postawiły Polskie Siły Zbrojne przed nowymi wyzwaniami, które wymagały modernizacji i zmian. Jedną z kluczowych decyzji dotyczących poprawy bezpieczeństwa Polski była decyzja o powołaniu czwartej dywizji w strukturach Wojska Polskiego. Powstała w 2018 roku dywizja odziedziczyła tradycje 18. Dywizji Piechoty, która w 1920 roku, w trakcie Bitwy Warszawskiej, wyróżniała się podczas zacieklej walki pod modlińską twierdzą.

Powołanie nowego związku taktycznego będzie niewątpliwie stanowić bardzo ważny element w systemie obronnym naszego państwa, a jego utworzenie będzie mogło realnie wzmocnić bezpieczeństwo Polski.

## **Koncepcja i główne założenia formowania**

### **18. Dywizji Zmechanizowanej**

Polska, ze względu na swoje zróżnicowane położenie w korytarzu pomiędzy Morzem Bałtyckim z północy a pasmem górskim obejmującym Sudety i Karpaty na południu, oraz ze względu na miejsce, przez które relatywnie wąska Nizina Środkowoeuropejska rozdziela się w południową i północną Nizinę Wschodnioeuropejską, dodatkowo poprzecinaną Polskimi bagnami, położona jest w tzw. „korytarzu tranzytowym”.

W przeszłości to właśnie położenie zmuszało operujące tu wojska do przegrupowań na ogromną skalę. Działające na terenie Polski wojska mają możliwość prowadzenia walki w dowolnym czasie ze względu na łatwą dostępność terenu oraz stosunkowo umiarkowany klimat. Morze Bałtyckie z północy dodatkowo sprawia, że wojsko ma możliwość prowa-

dzenia działań połączonych wraz z Marynarką Wojenną. W wyżej wymienionym „korytarzu” istnieją kierunki, stanowiące w przeszłości utarte szlaki wojenne, w ramach których można wyróżnić bramę Białoruską i Poleską na północnym wschodzie oraz bramy Wołyńską i Przemyską na południowym wschodzie. Pierwsze kierunki są istotne z poziomu operacyjnego, a zwłaszcza ze względu na fakt, że z Obwodu Kaliningradzkiego potencjalny przeciwnik może prowadzić działania zaczepne w głąb terytorium Polski. Możliwość prowadzenia działań przez przeciwnika na terytorium naszego kraju stwarza zagrożenia uchwycenia przez niego przepraw stałych, zablokowania portów na północy, jak również stwarza niebezpieczeństwo dla stolicy Polski z kierunku północnego i zachodniego. Z kierunku białoruskiego natomiast teren naszego kraju stwarza dogodne warunki do prowadzenia działań zaczepnych na kierunku Warszawy oraz Dębina. Na kartach historii brama Poleska zapisała się jako istotna w planach wojennych państw, które je posiadały, ponieważ właściwe wykorzystanie tego obszaru umożliwiało zadanie ogromnych strat przeciwnikowi. Wspomniana brama Poleska ma kształt trójkąta, którego wierzchołki znajdują się w Kijowie i Mohylowie nad Dnieprem oraz w Brześciu nad Bugiem. Odległość pomiędzy zachodnim a wschodnim krańcem Polesia wynosi ok. 500 km, szerokość zaś wynosi 110 km na zachodnim krańcu i ok. 400 km na krańcu wschodnim. Na przestrzeni lat teren Polesia ulegał dużym zmianom ze względu na ingerencję człowieka. Obecnie ok. 30% powierzchni Polesia pokryte jest bagnami, zasilanych w głównej mierze wodami rzek, które w największej ilości występują w dolinie Prypeci. Właśnie fakt, że 1/3 Polesia stanowią bagna sprawiał w przeszłości, że teren ten był nie do przebycia dla większych zgrupowań wojskowych. Polesie, ze względu na swoje położenie geograficzne, rozdziela dwa kierunki strategiczne: Północnowschodni Kierunek Strategiczny, obejmuje on teren od Polesia na północ ku Dźwinie, który obecnie stanowi część północną oraz centralną Białorusi oraz Południowowschodni kierunek Strategiczny, który rozciąga się na południe od Polesia w kierunku Dniestru i Karpat (rys. 1).

Ze względu na te dwa kierunki strategiczne Polesie zmusza wojska poruszające się na kierunku wschód-zachód do rozdzielenia się na dwa kierunki lub na skoncentrowania się na jednym z nich. Oprócz wspomnianych wyżej kierunków strategicznych na terenie Polesia znajdują się

Nizina Mohylewsko-Smołeńska, zwana również bramą smoleńską. Była ona wykorzystywana jako szlak z zachodu Europy w głąb Rosji w kierunku Moskwy, jak również z kierunku Moskwy na zachód Europy.



**Rysunek 1. Wschodnie kierunki strategiczne**

Źródło: Z. Lach (red.), *Geografia wojenna Polski*, AON, Warszawa 1995.

Specyficzne ukształtowanie terenu Polesia wymagało od dowódców armii maszerujących z zachodu Europy do podjęcia decyzji, czy kierować całość sił na Ukrainę lub Białoruś, bądź podzielenia tych sił na dwa zgrupowania. Najczęściej wybieranym wariantem działania, na jaki decydowali się dowódcy była koncentracja całości na Białorusi bądź Ukrainie. Cesarz Napoleon Bonaparte w 1812 roku wykorzystał drogę prowadzącą przez Białoruś oraz bramę smoleńską do poprowadzenia swojej armii na Moskwę. Podczas wojny polsko-bolszewickiej polskie wojsko prowadziło główne działania na dwóch teatrach, jednak często dowódcy podejmowali decyzje o skoncentrowaniu sił na jednym z nich. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej siły Frontu Północno-Zachodniego oraz siły Frontu Południowo-Zachodniego były oddzielone olbrzymim kompleksem bagien poleskich, co było przyczyną dosyć luźnego współdziałania obu frontów.

W miarę postępu obu frontów poszerzała się jeszcze bardziej pomiędzy nimi luka operacyjna. Została ona wykorzystana przez stronę polską do wykonania kontruderzenia w momencie, gdy lewe skrzydło Frontu Północno-Zachodniego zostało odkryte. Ta właśnie decyzja o wykonaniu kontruderzenia zadecydowała o odwróceniu losów wojny na korzyść Polski.

Analiza wspomnianych wyżej bitew w jasny sposób nakreśla potencjalne kierunki działania przeciwnika. W związku z powyższym nasuwa się pytanie, jak budować potencjał obronny Polski na kierunkach działania potencjalnego przeciwnika?

## **Struktura Wojsk Lądowych**

Siły Zbrojne RP przechodziły od 1989 roku ciągłe reorganizacje, powodujące m.in likwidację wielu jednostek, zmniejszanie stanów osobowych, dotykając w największym stopniu Wojska Lądowe.

Struktura Wojsk Lądowych na (na dzień 30.10.2018 r.) obejmowała część polską Wielonarodowego Korpusu Północny Wschód, Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód i Wielonarodowej Brygady, trzy dywizje, czternaście brygad, w tym 10 brygad w składzie dywizji i cztery samodzielne, po trzy pułki artylerii i przeciwlotnicze w składzie dywizji, trzy pułki rozpoznawcze, po dwa pułki inżynieryjne, saperów i chemiczne, Ośrodek Radioelektroniczny oraz jednostki zabezpieczenia i szkolenia.

Zasadniczy trzon Wojsk Lądowych stanowią dywizje ogólnowojskowe, w skład których wchodzi 11. Dywizja Kawalerii Pancernej, zlokalizowana w południowo-wschodniej części Polski, 12. Dywizja Zmechanizowana, umiejscowiona w północno-zachodniej części kraju oraz 16. Dywizja Zmechanizowana, zlokalizowana w północno-wschodnim rejonie Polski (rys. 2). Działalność taktyczna wyżej wymienionych dywizji zostawiała lukę w południowo-wschodnim rejonie naszego kraju. Było to głównie spowodowane rozwiązaniem w 2011 roku 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej. Decyzja o rozformowaniu doprowadziła do osłabienia zdolności operacyjnych SZ RP na obszarze między Wisłą a wschodnią granicą RP. Jednostki 1. Warszawskiej Dywizji były dyslokowane w południowo-wschodnim obszarze kraju, w związku z tym rozformowanie ich spowodowało bezpośrednie odsłonięcie Warszawy na najkrótszym odcinku z Brześcia, liczącym 140 km długości. Działania te

uzasadniane były najczęściej poglądami o końcu klasycznych konfliktów zbrojnych, rosnącym dialogu na rzecz pokoju i budowania wzajemnego zaufania.



**Rysunek 2. Rozmieszczenie dywizji Wojska Polskiego**

Źródło: opracowanie własne

W związku z decyzją podjętą przez kraje Sojuszu o zbudowaniu potencjału odstraszania, Polska zdecydowała o sformowaniu czwartej dywizji, która w istotny sposób poprawi bezpieczeństwo na wschodniej flance.

W celu nadania cech wyróżniających nowo tworzonej dywizji nadano numer 18, który jest nawiązaniem do roku 1918 oraz do wojny 1920 roku, w której wyróżniła się 18. Dywizja Piechoty, nazywana „Żelazną Dywizją”. Powstanie 18. Dywizji Zmechanizowanej ma pozwolić na odtworzenie zdolności Wojsk Lądowych, utraconych po rozwiązaniu 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej, która była następstwem redukcji Sił Zbrojnych RP w latach 2010-2011. Proces rozformowywania 1. Dywizji Zmechanizowanej zakładał wyłączenie niektórych jednostek ze składu dywizji oraz rozformowanie pozostałych jednostek.

W skład 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej w latach 1955-2011 wchodziły 1. Warszawska Brygada Pancerna im. Tadeusza



Kościuszki w Wesołej, 3. Brygada Zmechanizowana Legionów im. Romu-  
alda Traugutta w Lublinie, 21. Brygada Strzelców Podhalańskich im. gen.  
bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza w Rzeszowie, 1. Ciechanowski  
Pułk Artylerii im. marszałka Józefa Piłsudskiego w Ciechanowie, 15. Goł-  
dapski Pułk Przeciwlotniczy w Gołdapi, 1. Siedlecki Batalion Rozpoznaw-  
czy w Siedlcach, 1. Legionowski Batalion Dowodzenia w Legionowie,  
1. Legionowski Batalion Zaopatrzenia im. płk Juliana Sielewicz w Legio-  
nowie, 1. Łomżyński Batalion Remontowy im. płk Mariana Raganowicza  
w Łomży, 15. Mazurski Batalion Saperów w Orzyszu oraz 1. Kompania  
Chemiczna w Siedlcach.

Formowanie 18. Dywizji Zmechanizowanej rozpoczęło się w 2018 roku, i wynikało głównie z priorytetów określonych w dokumencie *Szczegółowe kierunki przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych na lata 2017-2026* oraz w *Głównym kierunku Sił Zbrojnych RP oraz ich przygotowań do obrony państwa na lata 2017-2026*, przyjętego postanowie-  
niem Prezydenta RP z dnia 3 sierpnia 2015 roku, znowelizowanego po-  
stanowieniem z dnia 9 lutego 2017 roku.

Wyżej wymienione dokumenty dały podstawy do podjęcia Decyzji  
Ministra Obrony Narodowej nr Z-65/Org./P1 z dnia 5 września  
2018 r. oraz dokumentu Sztabu Generalnego nr Z-66/Org./SSG/ZOiU-P1  
z dnia 5 września 2018 r., nakazujący w terminie do dnia 31 grudnia  
2018 r. sformować Dowództwo 18. Dywizji Zmechanizowanej.

Patronem 18. Dywizji Zmechanizowanej został generał broni Tade-  
usz Buk, tragicznie zmarły w katastrofie smoleńskiej w 2010 roku.  
Na siedzibę Dowództwa 18. Dywizji Zmechanizowanej wybrano miasto  
Siedlce.

## **Zasadnicze założenie procesu formowania**

### **18. Dywizji Zmechanizowanej**

Proces tworzenie 18. DZ będzie realizowany w dwóch etapach.

**W etapie I** (lata 2018-2020) (rys. 3):

1. Sformowanie:

- dowództwa 18. DZ (Siedlce) do 31.12.2018 r.,
- batalionu dowodzenia 18. DZ (Siedlce) do 30.08.2019 r.,
- 19. Brygady Zmechanizowanej (Lublin, Chełm, Zamość) w podpo-

rządkowanie Dowódcy 18. DZ (rozpoczęcie formowania w 2019 roku, zakończenie formowania do 31.12.2025 r.).

2. Podporządkowanie:

- 1. Brygady Pancernej (Wesoła, Siedlce, Chełm, Zamość) Dowódcy 18. DZ do 01.09.2019 r, sformowanie batalionu zmechanizowanego i dywizjonu artylerii samobieżnej w podporządkowaniu 1. BPanc,
- 21. Brygady Strzelców Podhalańskich (Rzeszów, Jarosław, Nisko, Żurawica, Przemyśl, Kłodzko) Dowódcy 18. Dywizji Zmechanizowanej do 01.09.2019 r.

3. Przygotowanie i rozpoczęcie procesu formowania pułku logistycznego w podporządkowanie 18. DZ (rozpoczęcie formowania w 2019 roku, zakończenie formowania w 2022 roku).



Rysunek 3. I etap tworzenia 18. Dywizji Zmechanizowanej.

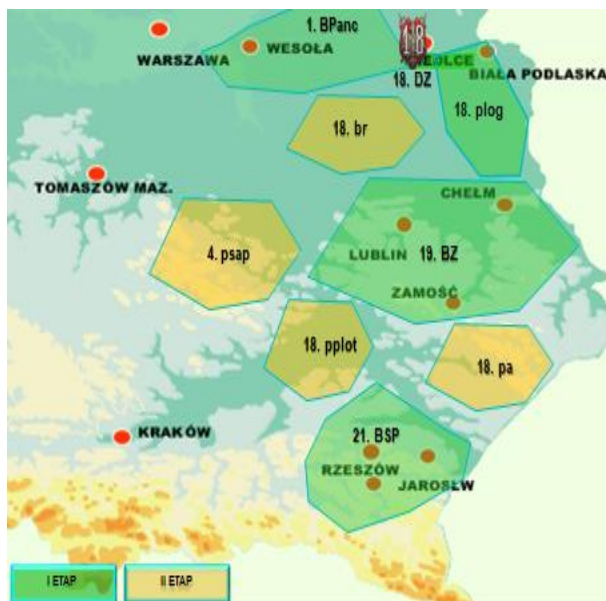
Źródło: opracowanie własne

**W etapie II (lata 2021-2026) (rys.4):**

1. Sformowanie:

- 18. pułku logistycznego w podporządkowaniu Dowódcy 18. DZ do 31.12.2022 r.,

- 18. batalionu rozpoznawczego w podporządkowaniu Dowódcy 18. DZ do 31.12.2026 r.,
- 18. pułku artylerii w podporządkowaniu Dowódcy 18. DZ do 31.12.2026 r.,
- 18. pułku przeciwlotniczego w podporządkowaniu Dowódcy 18. DZ do 31.12.2026 r.,
- 4. pułku saperów w Dęblinie.



Rysunek 4. II etap tworzenia 18. Dywizji Zmechanizowanej

Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z założeniami budowy 18. Dywizji Zmechanizowanej, każda brygada będzie posiadała cztery bataliony.

1. Brygada Pancerna w Wesołej będzie posiadać dwa bataliony czołgów Leopard 2 A5 oraz dwa bataliony piechoty zmechanizowanej BWP-1 (w przyszłości zostaną wymienione na BWP BORSUK) w Siedlcach oraz w Białej Podlaskiej. W skład jednostek wsparcia działających na rzecz 1. Brygady Pancernej będą wchodzić dywizjon artylerii przeciwlotniczej, dywizjon artylerii samobieżnej, kompania rozpoznawcza, kompania saperów.

Dowództwo 19. Brygady Zmechanizowanej będzie mieścić się w Lublinie. Oprócz batalionu dowodzenia, brygadę będzie tworzyć cztery pododdziały, w skład których będzie wchodzić 19. Batalion Zmechanizowany z Chelma, 3. Batalion Zmechanizowany z Zamościa, batalion czołgów z Żurawicy (21. Brygada Strzelców Podhalańskich), jak również nowo sformowany batalion czołgów, który będzie stacjonować w Lublinie. Zgodnie z koncepcją formowania 18. Dywizji Zmechanizowanej, 19. Brygada Zmechanizowana rozpoczęła działanie 1 października, a pełną gotowość bojową osiągnie w 2022 roku.

Dodatkowo jako jednostki wsparcia w skład 19. BZ będą wchodzić: dywizjon artylerii samobieżnej, dywizjon artylerii przeciwlotniczej, kompania saperów i kompania rozpoznania.

21. Brygada Strzelców Podhalańskich, obecnie operująca na BWP-1, w perspektywie kilku najbliższych lat zostanie przebrojona na KTO ROSOMAK, i będzie posiadać trzy bataliony zmotoryzowane oraz batalion piechoty górskiej. Bataliony te będą stacjonować w Rzeszowie, Przemyśle, Kłodzku oraz nowo formowany batalion w Wojnarowej koło Nowego Sącza.

Siła 18. DZ nie będzie wynikać tylko i wyłącznie z układu 4 batalionowego, ponieważ w ramach drugiego etapu, zostaną odtworzone lub wybudowane od zera jednostki wsparcia, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt.

18. pułk artylerii, który ma stacjonować w Nowej Dębie, będzie wyposażony w Kraby oraz Langusty II – broń nowoczesną, posiadającą duży potencjał odstraszający. Armatohaubica Krab będzie to najpotężniejsze działo, jakimi będzie dysponować 18. DZ. Kraby posiadają zdolności wystrzelenia na odległość ok. 40 km do 6 pocisków na minutę. Langusta II posiada zdolności do ostrzeliwania celów oddalonych od 20 (w przypadku standardowych pocisków) do nawet 70 kilometrów, wystrzeliwując po dwa pociski na sekundę.

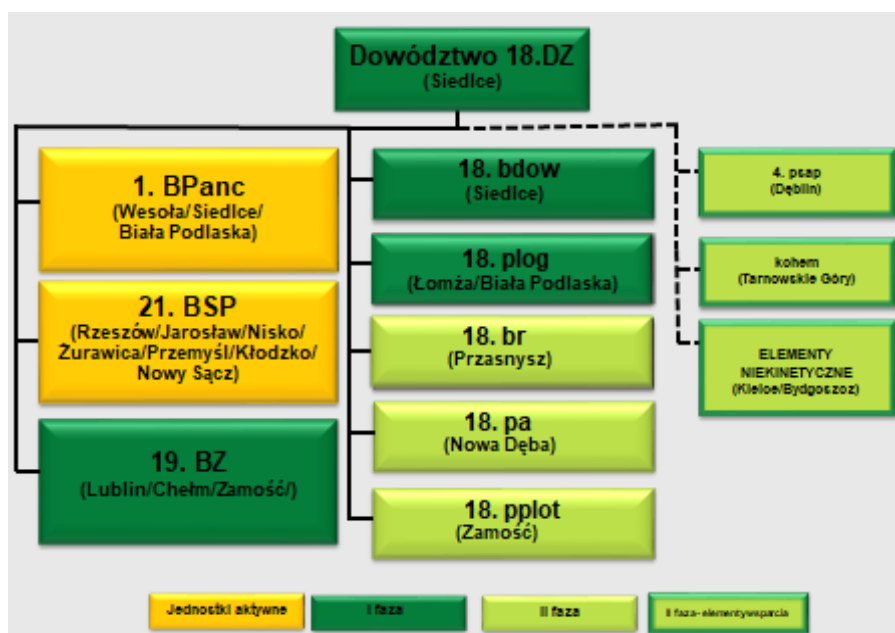
18. pułk przeciwlotniczy będzie stacjonować w Zamościu. Pułk ten zostanie wyposażony w Poprady i efekt programu obrony krótkiego zasięgu o kryptonimie Narew, które będą produktami nowej generacji, zdolnymi do rażenia celów powietrznych na odległości do 25 km.

18. pułk logistyczny będzie stacjonował w Łomży, część łomżyńskiego pułku logistycznego będzie stacjonowała w Białej Podlaskiej gdzie

będzie operował batalion transportowy. Batalion zabezpieczenia oraz batalion remontowy będzie stacjonował w Łomży.

Równolegle będą tworzone jednostki, które nie będą wchodzić w skład dywizji, ale będą działać na jej korzyść, tak jak 4 pułk saperów w Dęblinie.

Docelowo w 2026 roku w strukturze 18. Dywizji Zmechanizowanej będzie funkcjonować 3 brygady, 4 pułki wspierające i zabezpieczające oraz elementy, które będą wspierać działanie dywizji takich jak 4. pułk saperów, kompania chemiczna oraz elementy niekinetyczne (rys. 5).



Rysunek 5. Struktura docelowa 18. DZ w 2026 r.

Źródło: opracowanie własne.

## Komunikacja strategiczna (STRATCOM)

Przez ostatnie dziesięciolecie środowisko informacyjne przeszło gruntowne zmiany. Dezinformacja stała się jednym z kluczowych narzędzi do realizacji polityki informacyjnej niektórych państw. Jej celem jest fabrykowanie przekazu poprzez tworzenie fałszywych lub zmanipulowanych informacji, które mają wytworzyć w odbiorcy błędny pogląd lub

sprowokować go do podejmowania błędnych decyzji. Jednym z głównych narzędzi dezinformacji stały się fake newsy – fałszywe wiadomości publikowane w mediach z intencją wprowadzenia w błąd odbiorcy. Aby przeciwstawić się zagrożeniom powodowanym przez dezinformację, podjęto próby kształtowania środowiska informacyjnego z wykorzystaniem czynników politycznych, cywilnych i militarnych. Działania te określa się mianem komunikacji strategicznej (StratCom – Strategic Communication). W 2006 roku Departament Stanu USA zdefiniował komunikację strategiczną jako: „skoncentrowane procesy i wysiłki podejmowane w celu zrozumienia oraz zaangażowania kluczowych audytorów dla stworzenia, wzmocnienia lub utrwalenia warunków korzystnych dla realizacji narodowych interesów i celów poprzez zastosowanie skoordynowanych informacji, tematów, planów, programów oraz działań zsynchronizowanych z przedsięwzięciami realizowanymi przez pozostałe elementy władz państwowych”<sup>1</sup>. Niezależnie jednak od przyjętej definicji, komunikacja strategiczna obejmuje skoordynowane działania w sferze informacyjnej, a składają się na nią: komunikacja społeczna, dyplomacja publiczna, informacje operacyjne, informacje psychologiczne. Głównym założeniem komunikacji społecznej jest to, że nie tylko słowa i obrazy, ale także czyny i wszelkiego rodzaju działania, posiadają wartość informacyjną. Jest to więc narzędzie mające na celu osiągnięcie społecznego zrozumienia i wsparcia dla działań poprzez aktywne i rzetelne zaspokajanie potrzeb informacyjnych, a także kształtowanie pozytywnego wizerunku żołnierza. Komunikacja strategiczna niweluje różnice pomiędzy strategią i taktyką, zmienia rolę dyplomacji, zaciera granice pomiędzy własną publicznością a zewnętrzną i wysuwa na pierwszy plan zagadnienia kulturowe. Jest także formą dialogu. To nowy, z gruntu retoryczny, paradygmat geopolityki.

## Zagrożenia

W literaturze przedmiotu możemy znaleźć wiele technik podziału i klasyfikacji zagrożeń, w zależności od autora lub przyjętego kryterium podziału. Jednak na początku należy jasno sprecyzować rozumienie

---

<sup>1</sup> T. Kacała, *Komunikacja strategiczna – utopia czy konieczność?*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 2010, nr 11(041), s. 11, na podstawie QDR Execution Roadmap for Strategic Communication, U.S. Departament of State, 2006.

terminu zagrożenie. Powszechnie jest on kojarzony z niepokojem i strachem ludzkim przed utratą takich wartości, jak życie, zdrowie, wolność lub utratą majątku lub innych dóbr materialnych. Jednak w literaturze przedmiotu znajdujemy różnorodną interpretację tego terminu.

Waldemar Kitler, definiując bezpieczeństwo dzieli zagrożenia na wewnętrzne i zewnętrzne. Zagrożenia wewnętrzne to określony stan rzeczy, zbiór różnego rodzaju okoliczności wewnętrznych, właściwych danemu podmiotowi, który powoduje lub może spowodować zakłócenie jego wewnętrznej stabilności i harmonijnego rozwoju w różnych przejawach jego aktywności, z osłabieniem pozycji lub nawet utratą możliwości przetrwania w środowisku jego funkcjonowania włącznie. Zagrożenie zewnętrzne zaś będzie oznaczało stan rzeczy, zbiór różnego rodzaju okoliczności, pojawiających się w otoczeniu danego podmiotu, który powoduje lub może spowodować zakłócenie jego wewnętrznej stabilności i harmonijnego rozwoju w różnych przejawach jego aktywności, z osłabieniem pozycji lub nawet utratą możliwości przetrwania w środowisku jego funkcjonowania włącznie. Skutki w różnym zakresie mogą być takie same, a przynajmniej podobne. Zarówno jeden, jak i drugi typ zagrożenia powoduje zakłócenie wewnętrznej stabilności danego podmiotu, ogranicza jego rozwój, a tym samym powoduje, że jego pozycja w środowisku funkcjonowania słabnie.

### **Klasyfikacja zagrożeń według NATO**

Postrzeganie zagrożeń przez państwa członkowskie NATO zawsze znajdowało swoje odzwierciedlenie w koncepcjach strategicznych Sojuszu. W pierwszych koncepcjach strategicznych w sposób bardzo klarowny i jasny wskazano zagrożenia płynące ze strony Związku Radzieckiego. Wraz z przemianami w środowisku bezpieczeństwa, upadkiem „żelaznej kurtyny” oraz rozpadem bloku wschodniego przedstawienie zagrożeń w koncepcji strategicznej Sojuszu uległo zmianie. W koncepcji z 1999 r. wyraźnie wyartykułowano podrozdział poświęcony wyzwaniom i zagrożeniom, zaś w koncepcji z Lizbony zidentyfikowano zagrożenia dla Sojuszu w podrozdziale zatytułowanym „Środowisko bezpieczeństwa”. W ten sposób dano wyraz zmianie percepcji w postrzeganiu zagrożeń, a zwrócono uwagę na szerszy zakres postrzegania zagrożenia poprzez

całe środowisko bezpieczeństwa. W powyższej części koncepcji zwrócono uwagę, iż obszar traktatowy jest bezpieczny i zagrożenie atakiem konwencjonalnym jest niewielkie. Jednocześnie podkreślono, że zagrożenie konwencjonalne nie może być zignorowane w obecnej sytuacji geopolitycznej, ponieważ istnieje wiele regionów na świecie, w których państwa niestabilne i nieprzewidywalne rozwijają swoje zdolności militarne, między innymi technologię związaną z pociskami balistycznymi. Postrzeganie tego zagrożenia nie pozostaje bez związku z proliferacją broni masowego rażenia, które wciąż należy postrzegać jako jedno z największych zagrożeń dla Sojuszu. Bardzo wyraźnie podkreślono, iż niestabilność regionów graniczących z obszarem północnoatlantyckim może bezpośrednio zagrozić bezpieczeństwu państw członkowskich Sojuszu poprzez eskalację terroryzmu, ekstremizmu lub innych transnarodowych nielegalnych działań. Zwrócono uwagę na łatwość przenikania grup terrorystycznych w regiony strategiczne ważne dla bezpieczeństwa Sojuszu oraz dostrzeżono możliwość pozyskania przez grupy terrorystyczne dostępu do nowych technologii, który może spotęgować zagrożenie oraz ewentualne trudne do oszacowania skutki ataku terrorystycznego. Kolejnym zagrożeniem wymienionym w tej części koncepcji, a wynikającym z rozwoju nowych technologii są ataki cybernetyczne. Podkreślono, iż coraz częściej sieci komputerowe wykorzystywane są do działań o charakterze terrorystycznym, mającym na celu spowodowanie strat nie tylko w administracji państwowej, ale również uderzają w sektor bankowy, gospodarczy, w szczególności transport, sieci przemysłowe, jak również infrastrukturę krytyczną państwa. Źródeł takich działań upatruje się nie tylko w organizacjach terrorystycznych, ale również w siłach wojskowych lub wywiadowczych państw trzecich, chcących destabilizować sytuację bezpieczeństwa Sojuszu. Ponadto zwrócono uwagę, iż coraz więcej gospodarek państw członkowskich uzależnionych jest od dostaw surowców naturalnych, dlatego bardzo istotnym problemem jest zapewnienie bezpiecznych dróg tranzytowych. Zwrócono uwagę na konieczność wzmożenia wysiłków wszystkich państw dla zapewnienia bezpieczeństwa jako gwaranta stabilnego rozwoju gospodarek państw członkowskich Sojuszu.



Podsumowując, za główne zagrożenia dla Sojuszu w koncepcji przyjęto: terroryzm, proliferację broni masowego rażenia, niestabilność regionów, ataki cybernetyczne oraz niekontrolowany rozwój technologii.

## Podsumowanie

Krótki dystans dzielący Warszawę i centrum Polski od wschodniej granicy Rzeczypospolitej, który na najkrótszym odcinku z Brześcia wynosi 140 km długości, oraz ze względu na szybkość tempa prowadzenia działań wymaga, by w południowo-wschodniej części naszego kraju stacjonował związek taktyczny, który będzie posiadał zdolności operacyjne do natychmiastowego reagowania, gotowe do przyjęcia najcięższego możliwego uderzenia.

Z założenia 18. Dywizja Zmechanizowana będzie wysoce mobilnym związkiem taktycznym z elastyczną strukturą dowodzenia, zgodnie z przyjętą zasadą „PLUG & PLAY” (oznacza zdolność do dowodzenia wojskami, polskimi jednostkami – tymi, które już ma, ale również tymi, które mogą być przydzielone jako dodatkowe jednostki wsparcia do prowadzenia operacji). Biorąc pod uwagę, że każda z brygad wchodzących w strukturę 18. DZ będzie posiadała po cztery bataliony, dodatkowo wzmacniane przez jednostki wsparcia, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt, można stwierdzić, że możliwości 18. DZ umożliwią sprostanie powyższym wyzwaniom.

Posiadając nowy związek taktyczny w strukturach Wojska Polskiego, który może w każdej chwili wyjść na kierunek, w tym jedną lekką brygadę, można działać jak „straż pożarna” w czasie kryzysu i blokować teren. Ponieważ przyjęto zasadę *Speed is the key*. Trzeba być szybszym w terenie, bo tak działa wojna hybrydowa, a trakcja kołowa pozwala nawet w czasie kryzysu przemieszczać się i wyjść na pozycję. Natomiast brygada pancerna stanowiłaby odwód. Na tym kierunku dywizja skonstruowana w ten sposób da czas głównym siłom na przemieszczenie się z drugiego końca Polski.

18. Dywizja Zmechanizowana będzie posiadała zdolność do działania w systemie sojuszniczym, a co najważniejsze będzie posiadać zdolność absorpcji wzmocnienia. W dzisiejszych czasach funkcjonujemy w układzie sojuszniczym lub koalicyjnym, tak więc w razie zagrożenia ta

dywizja wyjdzie pierwsza w rejon działania i oczywiście wydaje się, że może dojść do sytuacji, w której sojusznicy wzmocnią dywizję artylerią dalekiego zasięgu, jak i również wysiłkiem sił powietrznych.

Zdaję sobie sprawę z wielkiego wyzwania, jakim jest formowanie nowej dywizji i trudności, jakie napotkamy na drodze. Niemniej jednak kiedyś trzeba zakończyć dysputy akademickie na ten temat i zrobić ten pierwszy krok. I właśnie go robimy ponieważ *Defendere Patriam Lex Nostra* (naszym prawem obrona ojczyzny).

### **Bibliografia**

- Kacała T., *Komunikacja strategiczna – utopia czy konieczność?*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 2010, nr 11(041).
- Lach Z. (red.), *Geografia wojenna Polski*, Wydawnictwo AON, Warszawa 1995.

## **Rozdział 2**

# **Potrzeby poznawcze zakładu karnego**

### **Cognitive needs of the penitentiary institution**

This chapter presents areas of scientific exploration that may significantly improve the safety of prison service officers, including areas of possible new research. The implication to designate these areas is the historical analysis of the purpose of the Prison Service with its tasks, powers and the training system. The conclusions drawn from the threats and the risks of their occurrence in the Prison Service are also taken into account.

**Keywords:** *prison service, threats, risks, research needs*

### **Zarys historyczny Służby Więziennej**

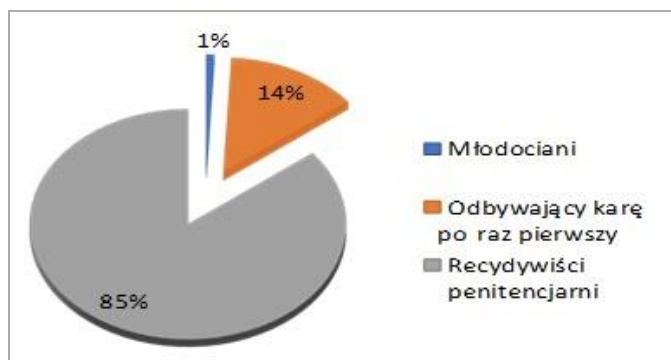
#### **Jak to się zaczęło? Straż Więzienna – Służba Więzienna**

Służba Więzienna jest fundamentalnie ważną formacją dla bezpieczeństwa państwa. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku więziennictwo polskie tworzone było w zasadzie od nowa. 7-8 lutego 1919 roku Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wydał dekrety o zorganizowaniu Okręgowych Dyrekcji Więziennych oraz w sprawie Tymczasowych Przepisów Więziennych. Były to jedne z pierwszych aktów prawnych, normalizujących funkcjonowanie służb państwowych w odrodzonej Polsce. Na pamiątkę tego wydarzenia dzień 8 lutego ustanowiono Świętem Służby Więziennej. 10 grudnia 1959 roku, uchwalono pierwszą Ustawę o Służbie Więziennej. Określała ona m.in. zadania, status służby i funkcjonariuszy, stopnie służbowe, ogólne obowiązki i prawa funkcjonariusza. Dopiero zmiany ustrojowe, zapoczątkowane w 1989 roku stworzyły warunki do powstania nowych form pracy penitencjarnej.

## Zakład Karny w Siedlcach

Zakład Karny w Siedlcach jest jedną z najstarszych jednostek okręgu warszawskiego, z ponad 170-letnią tradycją. Więzienie zostało wybudowane w latach 1841-1843, a 15 czerwca 1844 roku poświęcone i oficjalnie oddane w użytkowanie. Zostało ono zbudowane w amerykańskim systemie celkowym z przeznaczeniem na 117 aresztantów. Projekt budowy został opracowany przez znanego architekta rządowego, autora planów wielu budynków użyteczności publicznych Królestwa Polskiego, Henryka Marconiego. Głównym gmachem więzienia był 4-kondygnacyjny, murowany budynek korpusu głównego, ujęty narożnymi basztami.

Zakład Karny w Siedlcach jest przeznaczony dla skazanych mężczyzn, recydywistów penitencjarnych typu zamkniętego oraz typu półotwartego dla skazanych recydywistów penitencjarnych, przebywających w związku z realizacją umów o zatrudnieniu, posiada oddział aresztu śledczego dla mężczyzn. Pojemność jednostki określona jest na 701 miejsc. Jednym z oddziałów siedleckiej jednostki jest oddział terapeutyczny dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo.



Rysunek 1. Struktura skazanych w Zakładzie Karnym w Siedlcach

Źródło: opracowanie własne.

## Misja Służby Więziennej

Służba Więzienna jest umundurowaną i uzbrojoną formacją apolityczną podległą Ministrowi Sprawiedliwości. Paramilitarny charakter na-

daje jej własną, choć zbliżoną do wojskowej strukturę organizacyjną. Sposób realizacji zadań sprawia, że więziennictwo należy do grup dyspozycyjnych społeczeństwa i stanowi ważne ogniwo w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Podstawowym aktem prawnym, regulującym funkcjonowanie SW jest Ustawa o Służbie Więziennej z 10 kwietnia 2010 roku. Służba Więzienna to prawie 30.000 funkcjonariuszy i 2.000 pracowników cywilnych

Misję Służby Więziennej określają trzy proste stwierdzenia:

- ochrona społeczeństwa,
- humanitarne i praworządne traktowanie osób pozbawionych wolności,
- resocjalizacja skazanych.

To również *credo*, jakie przyświeca każdemu funkcjonariuszowi Służby Więziennej podczas pełnienia swoich obowiązków. Zapewnienie bezpieczeństwa to dla Służby Więziennej cel nadrzędny. Nic nie jest ważniejsze od ludzkiego zdrowia i życia. Dlatego chronimy społeczeństwo przed sprawcami przestępstw przebywającymi w więzieniach. Zapewniamy porządek i ład w jednostkach penitencjarnych, ale to również my zabezpieczamy prawidłowy tok postępowania karnego prowadzonego wobec osób tymczasowo aresztowanych. Dbając o bezpieczeństwo, nie zapominamy, że miarą naszego człowieczeństwa jest to, jak traktujemy innych.

## **Zadania i uprawnienia Służby Więziennej**

Służba Więzienna realizuje, na zasadach określonych w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej<sup>1</sup>, zadania w zakresie:

- ochrony społeczeństwa przed sprawcami przestępstw lub przestępstw skarbowych, osadzonymi w zakładach karnych i aresztach śledczych;
- zapewnienia w zakładach karnych i aresztach śledczych porządku i bezpieczeństwa;
- wykonywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej tymczasowego aresztowania oraz kar pozbawienia wolności i środków

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U.2010 nr 79 poz. 523).

przymusu, skutkujących pozbawieniem wolności, jeżeli mają być wykonywane w zakładach karnych i aresztach śledczych i jeżeli wynikają z realizacji orzeczenia wydanego przez właściwy organ;

- współdziałania z odpowiednimi formacjami innych państw oraz z organizacjami międzynarodowymi na podstawie umów i porozumień międzynarodowych.

Zadania te realizowane są przez jednostki organizacyjne każdego szczebla, a Służba Więzienna wykonuje je w celu szeroko pojętego bezpieczeństwa państwa i ochrony społeczeństwa oraz bezpieczeństwa i porządku w jednostkach penitencjarnych.

Służba Więzienna, w zakresie określonym przez Ministra Sprawiedliwości, zapewnia porządek i bezpieczeństwo w urzędzie obsługującym Ministra Sprawiedliwości oraz w Prokuraturze Krajowej. Służba Więzienna współdziała z organami państwowymi i samorządu terytorialnego, stowarzyszeniami, fundacjami, organizacjami oraz instytucjami, których celem jest współpraca w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, jak również z kościołami, związkami wyznaniowymi, szkołami wyższymi i placówkami naukowymi oraz osobami godnymi zaufania. Zapewniając bezpieczeństwo współdziałamy z odpowiednimi formacjami innych służb oraz z organizacjami międzynarodowymi na podstawie umów i porozumień międzynarodowych.

Funkcjonariusze pozostający w stosunku służbowym w dniu ogłoszenia mobilizacji lub w dniu, w którym rozpoczyna się czas wojny, określonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 4a ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej<sup>2</sup>, stają się z mocy prawa funkcjonariuszami pełniącymi służbę w czasie wojny i pozostają w tej służbie do czasu zwolnienia.

## **System szkolenia Służby Więziennej**

Służba Więzienna to przede wszystkim ludzie. Co roku ok. 27 tys. funkcjonariuszy, w sposób humanitarny i przy poszanowaniu wszelkich

---

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2017 r. poz. 1430 i 2217 oraz z 2018 r. poz. 138 i 398).

norm międzynarodowych i krajowych, chroni polskie społeczeństwo przed ponad 70 tysiącami sprawców przestępstw. Średnia 12-miesięczna rotacja zwalnianych i przyjmowanych do naszych więzień to ponad 150 tys. osób.

Niezwykle ważnym aspektem wdrożenia do pracy za murami jest właściwe przygotowanie merytoryczne funkcjonariuszy w oparciu o nowoczesne systemy szkolenia wspierane wielostronnymi badaniami naukowymi. Od 2016 r. w Służbie Więziennej obowiązuje nowy modułowy system szkolenia zawodowego, którego założenia bazują na norweskim modelu nauczania kadry penitencjarnej, czyli pracy zespołowej w małych grupach. Zmianie uległa organizacja szkoleń i metodyka kształcenia. W tym modelu stawia się na zdobywanie praktycznych umiejętności, bazujących na doświadczeniach, rozwiązywaniu konkretnych zadań i problemów. System klasowo-lekcyjny został zastąpiony modułowym, w którym zagadnienia są połączone zgodnie z tym, jak są wykonywane podczas służby.

W chwili obecnej Służba Więzienna kontynuuje zmiany w systemie kształcenia i doskonalenia zawodowego swoich funkcjonariuszy. Rozporządzeniem z dnia 20 lipca 2018 r. Minister Sprawiedliwości utworzył z dniem 31 sierpnia 2018 roku uczelnię zawodową służb państwowych – Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie. Przyszedł czas na zmianę sposobu kształcenia oficerów. Teraz to właśnie WSKiP przejmie rolę jednostki, której zadaniem będzie szkolenie przyszłej kadry oficerskiej. Będzie się to odbywać na nowych zasadach, ponieważ dotychczas szkolenie oficerskie realizowane było w ramach kursu, a teraz będą to studia podyplomowe.

### **Potrzeby poznawcze Służby Więziennej**

Pomimo ciągłego rozwoju form szkolenia kadry jednostek penitencjarnych ciągle pojawiają się pytania, np. w jaki sposób można podnieść skuteczność wykonywanych przez Służbę Więzienną zadań statutowych, jak i innych powiązanych oddziaływań? Odpowiedzi na te i wiele innych niewiadomych szukamy podczas organizowanych konferencji, sympozjów, narad. Na tym tle rodzi się potrzeba solidnych, wielostronnych badań naukowych o charakterze kryminologicznym. Ich celem jest uzyskanie informacji o skuteczności tych programów, co oznacza badanie

losów osób zwolnionych z zakładów karnych, uczestników tych programów. Jest to wyzwanie dla uniwersytetów, z którymi Służba Więzienna od wielu lat współpracuje.

## **Zakłady Karne jako obiekty eksploracji naukowej**

Zakłady Karne stanowią częsty obiekt analizy naukowej, jednak jednostronność ujęcia tematu jest wręcz zadziwiająca. Badacze nie poświęcają prawie w ogóle uwagi personelowi, mimo akceptacji faktu, iż społeczność więzienna składa się z dwóch nierozdzielnie ze sobą związanych zbiorowości ludzkich: środowiska osadzonych oraz kadry penitencjarnej. Do niedawna (do 1989 r.) badania prowadzone w więzieniach dotyczyły prawie wyłącznie osób skazanych, głównie zaś tworzonej przez nich subkultury więziennej. Coraz powszechniejsza świadomość faktu, iż na całość społeczności więziennej składają się nie tylko więźniowie, toruje drogę do badań nad populacją funkcjonariuszy zakładów karnych, ich wzajemnych korelacji.

Instytucje penitencjarne jako miejsce specyficznych stosunków społecznych, wymagają wszechstronnego podejścia badawczego. Bowiem tylko dzięki równolegle prowadzonym badaniom dwóch grup: funkcjonariuszy i pracowników oraz pozbawionych wolności, można uzyskać autentyczny obraz rzeczywistości penitencjarnej i stojących przed nią problemów.

## **Obszary ryzyka zagrożenia bezpieczeństwa – wybrane zagadnienia**

Szczegółowy wykaz zdarzeń mogących wystąpić w Służbie Więziennej stanowi Załącznik do Zarządzenia Nr 1 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 3 stycznia 2018 r. w *sprawie służby dyżurnej w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, zdarzeń mogących wystąpić w Służbie Więziennej oraz sposobu ich wyjaśniania i dokumentowania*.

Wśród wielu wymienionych zdarzeń na szczególną uwagę zasługują:

1. Zakłócenie funkcjonowania jednostki organizacyjnej.



2. Napaść na jednostkę organizacyjną lub konwój Służby Więziennej.
3. Wzięcie zakładnika.
4. Bunt.
5. Ucieczka osoby pozbawionej wolności.
6. Napaść na funkcjonariusza.
7. Znęcanie się nad osadzonym.

O ile niektóre z wymienionych zdarzeń pojawiają się marginalnie (np. bunt więźniów w 1989 r. w Czarnem), o tyle inne występują w skali minionych lat na podobnym poziomie. Niepokojącym wydaje się fakt, że w ciągu ostatnich lat wzrasta ilość napaści na funkcjonariuszy SW.

### **Obszary ryzyka – napaść na funkcjonariusza**

Bardzo niepokojącym zjawiskiem, zasługującym na specjalne przeanalizowanie jest zjawisko coraz częstszych napaści na funkcjonariuszy Służby Więziennej, dokonywanych przez osoby pozbawione wolności i umieszczone w zakładach karnych. Najczęściej pokrzywdzonym był oddziałowy, dowódca zmiany, strażnik i wychowawca. Odpowiada to stopniowi bezpośredniego kontaktu z osadzonymi. Do zdarzeń tych zwykle dochodziło w celi, na korytarzu i w pokoju wychowawcy. Agresja fizyczna w stosunku do funkcjonariuszy przejawia się poprzez odpychanie, szarpanie za mundur, kopanie, wykręcanie dłoni, uderzenie pięścią w twarz, głowę czy brzuch. Więźniowie dokonywali tych aktów agresji z użyciem taboretów, metalowych prętów łóżek, noży, szkła, twardych przedmiotów, żyłek i gorących płynów. Warto nadmienić, że część więźniów jest zdecydowanie bardziej sprawna fizycznie niż funkcjonariusze i zna sztuki walki. Zjawisko to koreluje ze wzrostem osadzonych związanych z przestępczością zorganizowaną.

Nie jest tajemnicą, że warunki odosobnienia, w jakich znajdują się osadzeni, sprzyjają kumulowaniu się agresywnych zachowań. Jak wynika z danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej agresja ta jest coraz częściej kierowana w stronę funkcjonariuszy Służby Więziennej. Na przestrzeni ubiegłych lat odnotowujemy stale rosnącą dynamikę tego zjawiska w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, jakimi są zakłady karne i areszty śledcze. Nie da się ukryć, że rosnące zjawisko

przemocy wśród osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych budzi niepokój – z roku na rok rośnie bowiem liczba ataków na funkcjonariuszy Służby Więziennej<sup>3</sup>.

#### Przypadki napaści na funkcjonariuszy SW

---

2014 rok – 75

2015 rok – 94

2016 rok – 90

2017 rok – 112

2018 rok – 148

Niestety, wszystko wskazuje na to, że jeżeli tendencja się utrzyma, to na koniec 2019 roku padnie niechlubny rekord – w samym tylko styczniu odnotowano aż 15 ataków.

### **Ataki na funkcjonariusza SW – wyzwania dla zapewnienia bezpieczeństwa**

Ataki, do jakich dochodzi najczęściej to rzucanie różnego typu przedmiotami w funkcjonariuszy. Rzadziej dochodzi do napaści z użyciem niebezpiecznych narzędzi. Zdarzają się jednak pojedyncze przypadki wymagające hospitalizacji funkcjonariusza. W ostatnich latach Centralny Zarząd Służby Więziennej nie odnotował jednak ataków ze skutkiem śmiertelnym.

Bez wątplenia rosnąca liczba ataków na funkcjonariusz SW jest wyzwaniem nie tylko na samego Ministerstwa Sprawiedliwości, ale przede wszystkim dla kierownictwa Służby Więziennej. Problem przemocy w więzieniach, także tej skierowanej przeciw funkcjonariuszom, nie występuje wprawdzie tylko w Polsce, jednak jego skuteczne rozwiązanie jest, jak się wydaje, kluczem do sukcesu trwających dziś przemian.

Funkcjonariusze, co wielokrotnie potwierdzają w rozmowach, oprócz sprzętu, nowego umundurowania czy podwyżek, oczekują także większego bezpieczeństwa pełnienia codziennej służby, która z założenia obarczona jest ryzykiem.

---

<sup>3</sup> Materiały wewnętrzne Biura Ochrony i Spraw Obronnych Centralnego Zarządu Służby Więziennej, Warszawa 2019.

## Czynniki mogące mieć wpływ na zagrożenie bezpieczeństwa

Praca funkcjonariuszy Służby Więziennej wymieniana jest w czołówce najbardziej stresogennych zawodów na całym świecie. „Służba” ta jest obarczona wysokim ryzykiem i odpowiedzialnością za indywidualne oraz zbiorowe bezpieczeństwo człowieka. Każdego dnia funkcjonariusze stykają się z silnymi emocjami, które stają się źródłem stresu. Służba Więzienna pełni doniosłą i zaszczytną rolę wobec społeczeństwa, *nota bene* nie zawsze przez społeczeństwo dostrzegana. A to ważny stresor – brak prestiżu. Każda praca ma swoje charakterystyczne cechy i warunki, które nie pozostają obojętne dla zdrowia. Wysoki poziom stresu, który nieodłącznie towarzyszy pełnieniu obowiązków, powoduje poważne zmiany somatyczne. Wśród najczęściej identyfikowanych wymienia się: nadciśnienie tętnicze, otyłość, nerwice i bezsenność. Ważnym czynnikiem w powstawaniu i rozwoju tych chorób odgrywa stres. Wiedzy tej nie można bagatelizować.

**Charakterystycznym stresorem w Służbie Więziennej jest izolacja.** Funkcjonariusz realizuje zadania związane z ochroną społeczeństwa przed sprawcami przestępstw, osadzonymi w aresztach śledczych i zakładach karnych. W tym celu codziennie przekracza bramę, która na czas służby dzieli go od społeczeństwa, w tym swojej rodziny i najbliższych. W depozycie pozostawia swój telefon komórkowy. Trudno wyobrazić sobie w dzisiejszym świecie social mediów brak możliwości kontaktu. Funkcjonariusz pełni służbę na wyznaczonym posterunku i nie może samodzielnie, bez stosownych procedur wybrać sobie innego w danym momencie, mniej stresującego zajęcia lub stanowiska, ani też skontaktować się w dowolnym momencie z rodziną.

**Kolejne źródło stresu to praca z drugim człowiekiem.** Osoby pozbawione wolności czasem zachowują się nieufnie, czasem wrogo, czasem rywalizacyjnie, często roszczeniowo, a zdarza się, że i uwdzieliśko wobec funkcjonariuszy. Dla tych osób to często sposób na poradzenie sobie z sytuacją, w której się znaleźli. Praca z osadzonymi może wywołać poczucie zagrożenia. Istnieje realne ryzyko agresji słownej, ale też zagrożenia zdrowia lub życia również członków rodzin funkcjonariuszy. Obraz funkcjonariusza Służby Więziennej w społeczeństwie ogranicza się do przedstawiania go w roli strażnika, dozorczy, który pilnuje

więźniów. Nie każdy zdaje sobie sprawę, że funkcjonariusz ma obowiązek podejmowania działań ratunkowych w przypadku podejmowanych przez osadzonych prób samobójczych. Uczestnictwo w takim zdarzeniu wywołuje zawsze silne emocje. Podobnie intensywne odczucia mogą wywoływać specyficzne problemy osób pozbawionych wolności. Do aresztów śledczych i zakładów karnych trafiają osoby o odmiennej orientacji seksualnej, bezdomni, zależni od alkoholu lub innych środków zmieniających świadomość, chore na choroby zakaźne, w tym na gruźlicę, AIDS. Funkcjonariusz ma obowiązek zapewnić skazanym przestrzeganie ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej.

Od funkcjonariusza wymaga się, aby była to osoba o nieposzlakowanej opinii. Funkcjonariusz musi zatem również poza służbą tak postępować i układać swoje stosunki osobiste, aby nie narazić się w jakikolwiek sposób na utratę posiadanej dotąd nieposzlakowanej opinii.

**Jakie techniki walki ze stresem pomagają w zachowaniu równowagi psychicznej?** Zdarza się spotkać funkcjonariuszy, którzy nie mają wypracowanych metod walki ze stresem, niektórzy przenoszą go do domów, inni rozładowują napięcie poprzez aktywność sportową, a jeszcze inni, niestety, próbują pozbyć się niezdrowych emocji i obniżyć poziom adrenaliny za pomocą alkoholu. Na szczęście taki styl życia przestaje być modny. W szeregach Służby Więziennej pełnią służbę i pracują ludzie zdrowi, monitoring ich stanu zdrowia ma na celu szybkie reagowanie w sytuacji, gdy wymagania służby czy pracy przekraczają możliwości człowieka, powodując chwilowe wyczerpanie. Wiadomo, że bezpieczeństwo jednostki penitencjarnej zależy bezpośrednio od bezpiecznych warunków służby oraz stanu zdrowia funkcjonariuszy i pracowników.

W związku z powyższym istnieje konieczność zorganizowania systemowego oddziaływania, służącego poprawie zdrowia psychicznego więźniów. Wysiłki te powinna podjąć przede wszystkim sama organizacja. Dla więźniów prowadzone są programy edukacyjne, leczenia uzależnień, pomocy w zatrudnianiu, pomocy postpenitencjarnej, aby lepiej funkcjonowali w społeczeństwie, a dla funkcjonariuszy oferta pomocowa jest nader skromna i słabo zorganizowana.

## **Forma rekrutacji funkcjonariuszy i wymogi, jakim muszą sprostać kandydaci do służby więziennej**

Praca w Służbie Więziennej wiąże się ze stałym narażeniem na różnego rodzaju urazy fizyczne bądź psychiczne, a także wymaga od funkcjonariuszy pełnej dyspozycyjności oraz służby w 12 godzinnym systemie zmianowym. Od funkcjonariuszy wymaga się stałej i pełnej sprawności psychofizycznej. Biorąc pod uwagę powyższe kryteria, kandydaci i funkcjonariusze Służby Więziennej powinni spełniać wysokie wymagania zdrowotne podczas przyjęcia, ale także przez cały okres trwania służby.

Proces rekrutacji kandydatów do Służby Więziennej z założenia ma charakter selekcji negatywnej, której celem jest odrzucenie aplikantów, w stosunku do których istnieją podejrzenia, że nie poradzą sobie w warunkach przyszłej pracy. Postępowanie kwalifikacyjne podczas doboru do Służby Więziennej składa się z kilku etapów, które obejmują ocenę złożonych dokumentów, przeprowadzenie jednej lub kilku rozmów kwalifikacyjnych, uzyskanie informacji o kandydacie w rejestrach skazanych i ukaranych, test sprawności fizycznej kandydata, przeprowadzenie postępowania sprawdzającego w rozumieniu przepisów o ochronie informacji niejawnych, jeżeli kandydat nie posiada aktualnego poświadczenia bezpieczeństwa osobowego, ustalenie zdolności fizycznej i psychicznej do służby.

### **Podsumowanie**

Na zakończenie należałoby zadać kilka pytań, mogących być źródłem nowych obszarów eksploracji naukowych:

- Czy taka forma naboru do służby jest formą wyłaniającą kandydatów odpornych na stres, posiadających własne zasoby radzenia sobie ze stresem?
- Na ile kandydat wyłoniony w takiej rekrutacji będzie potrafił zachować równowagę psychiczną w licznych trudnych sytuacjach na jakie narażony będzie w związku ze specyfiką służby więziennej?
- Czy główny konflikt w trakcie pełnienia służby wynika z braku umiejętności pogodzenia dwóch nakazów: humanitarnego traktowania więźniów i utrzymania dyscypliny oraz porządku w zakładzie peni-

tencjarnym? Czy w związku z powyższym pojawia się konflikt pomiędzy chęcią rzetelnego realizowania poleceń a potrzebą zachowania pewnej swobody w sposobie obchodzenia się z podopiecznymi?

## **Bibliografia**

Materiały wewnętrzne Biura Ochrony i Spraw Obronnych Centralnego Zarządu Służby więziennej, Warszawa 2019 r.

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2017 r. poz. 1430 i 2217 oraz z 2018 r. poz. 138 i 398)

Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U.2010 nr 79 poz. 523)

## **Rozdział 3**

# **Bezpieczeństwo publiczne i patologie społeczne na obszarach przygranicznych z Federacją Rosyjską. Potrzeba zdiagnozowania zjawiska**

### **Public security and social pathologies in border areas with the Russian Federation. A need to diagnose the situation**

Nowadays the pace of human life, the number of stimuli per unit of time, the compulsion and variety of life decisions or professional activities, as well as the overall experience that the average person has to struggle with, impose challenges that previous generations never dealt with. A person does not function in isolation from their immediate environment. Society and the local environment in which they operate have the greatest impact on who they are and who they become. Similarly, the formation of pathological environments occurs within the local environment. That is why it is so important to ensure a full sense of security and the best atmosphere in this area for proper social development of a human being. To achieve this, it is necessary to fully diagnose existing sources and types of social pathologies in the context of the specificity of the region of their occurrence. The Olecko and Goldap poviats are a border area of the European Union. Its specificity may have the etiology of social pathologies different from those diagnosed in the rest of the country. The proximity of the border triggers certain types of offenses related to border traffic. The proximity of the Russian Federation as a country aspiring to military power and hegemony in the region may also affect the quality of life there. The accurate diagnosis of the etiologies of the pathologies occurring here will enable the development of more effective preventive programs, giving the inhabitants a greater sense of public security, and thus improving their overall comfort of life. It will also enable more complete development of similar programs for other regions of the country.

**Keywords:** *public security, social pathologies, behavior, prevention, local community*

## Wstęp

Tempo współczesnego życia człowieka, ilość informacji napływająca w jednostce czasu, przymus wielości podejmowanych ważkich decyzji życiowych czy aktywności zawodowych oraz ogół doświadczeń, z jakim przeciętna jednostka musi się zmierzyć w czasie swego bytu, nakłada na człowieka wyzwania, z którymi wcześniejsze pokolenia nie miały do czynienia. Cyfryzacja, miniaturyzacja, digitalizacja większości sfer życiowych z jednej strony służy człowiekowi, ale z drugiej jest predyktorem alienacji emocjonalnej i zanikania więzi grup społecznych. Innymi słowy człowiek, stworzenie społeczne, wyobcowuje się ze społeczeństwa. Czynniki te powodują wzrost zarówno ilości, jak i jakości występowania patologii społecznych z którymi dziś ludzkość musi się zmierzyć. Ewaluacja emocjonalności ludzkiej nie nadąża za narastającym postępowaniem i natłokiem informacyjnym, w tym z ilością doświadczanej przemocy. Media, rozrywka czy realne doświadczenie (choć pod względem percepcyjnym bardzo trudno jest rozróżnić doświadczenie uzyskane podczas na przykład grania w gry komputerowe czy oglądania filmu w technologii 3D, 4D, 5D czy nawet 7D od prawdziwej rzeczywistości), dostarczają przemocy w takiej ilości, że umysł ludzki nie jest w stanie sobie tego przyswoić. W minionych czasach człowiek również stykał się agresją i przemocą w zachowaniu, ale z wielokrotnie mniejszą intensywnością. Wyjątkiem był czas obydwu wojen światowych, rozgrywających się w ubiegłym wieku, po których zmieniło się postrzeganie skłonności gatunku *homo sapiens* w zakresie postaw destrukcyjnych. W czasach nam współczesnych telewizja, gazety czy wreszcie gry komputerowe, przepełnione agresją, brutalnością, kreują wzorce zachowań<sup>1</sup> młodych ludzi. Nakładają się na to obiektywne niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia również jako skutek działalności człowieka, jak chociażby ogólne skażenie środowiska, duży ruch komunikacyjny zwiększający możliwość wypadku, możliwość katastrofy w elektrowni atomowej czy też anomalia pogodowe. Szczególne znaczenie ma tu środowisko lokalne, w którym człowiek dorasta, wychowuje się, zakłada rodzinę, pracuje i żyje. Wszystkie te czynniki pozwalają

---

<sup>1</sup> A. Bandura, R.H. Walters, *Agresja w okresie dorastania*, PWN, Warszawa 1968, s. 18.



za Ulrichem Beckiem<sup>2</sup> zdefiniować dzisiejsze społeczeństwo jako społeczeństwo ryzyka.

### **Bezpieczeństwo lokalne, patologie społeczne – definiendum, definiens**

Współczesna cywilizacja pełna jest zagrożeń. Wbrew pierwotnym założeniom i usilnym dążeniom człowieka do zapewnienia sobie bezpieczeństwa jako jednej z kategorii potrzeb i wartości, wydaje się ono być coraz mniejsze. Niemniej jednak, bezpieczeństwo jest warunkiem niezbędnym do wzbudzania kreatywnej aktywności podmiotu, zawierającym się w subiektywnym stanie braku odczuwania zagrożenia. Poczucie bezpieczeństwa można postrzegać jako stan pozytywny, polegający na kształtowaniu pewności przetrwania, posiadania swobód rozwojowych podmiotu, jak też w kontekście negatywnym, jako po prostu braku zagrożeń. Próbując zgłębić, co jest przedmiotem badań bezpieczeństwa, należy zwrócić uwagę na to, co podkreślał Petr Sak – multilateralny charakter bezpieczeństwa, oraz na o wiele bardziej skomplikowaną konstrukcję niż prosta suma braku zagrożeń. Bezpieczeństwo stanowi wypadkową wielu różnorodnych czynników, chociaż potocznie sprowadza się tylko do stanu, w którym człowiek odczuwa poczucie pewności, oparcie, zarówno w innych osobach, jak i systemach. Jednak dla właściwego określenia interesującego nas obszaru badawczego należy zawęzić pojmowanie bezpieczeństwa do takiego, jakie zostało przyjęte w nauce criminal justice<sup>3</sup>, określające stan bezpieczeństwa, jako ten, w którym nie są popełniane przestępstwa, zwłaszcza przeciwko życiu, zdrowiu i mieniu<sup>4</sup>.

Bezpieczeństwo lokalne z kolei, będące meritum tych rozważań, zawiera się w definiendum bezpieczeństwa publicznego, od którego na-

---

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat zob.: U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002,

<sup>3</sup> P. Sak, *Bezpečnostní věda – důsledek do vyvojecivilizace*, European Police Science and Research Conference, Praha 2004.

<sup>4</sup> Wymiar Sprawiedliwości w sprawach karnych" (Criminal Justice) jest częścią unijnego programu ogólnego „Prawa Podstawowe i Sprawiedliwość”, który ma na celu promowanie rozwoju społeczeństwa europejskiego w oparciu o obywatelstwo europejskie, które szanuje prawa podstawowe, przeciwdziałanie antysemityzmowi, rasizmowi, ksenofobii oraz służy wzmocnieniu społeczeństwa obywatelskiego. Jako program szczegółowy Criminal Justice został ustanowiony na mocy decyzji Rady Unii Europejskiej z dnia 12 lutego 2007 r.

leżałoby wyjść, chcąc rozpatrywać poruszony definiens. Według *Encyklopedii powszechnej PWN*, bezpieczeństwo publiczne stanowi: „[...] ogół warunków i instytucji chroniących życie, zdrowie i mienie obywateli oraz majątek ogólnonarodowy, ustrój i suwerenność państwa [...]”<sup>5</sup>. Trochę inaczej ujmują to autorzy w *Encyklopedii popularnej PWN*, która to określa bezpieczeństwo publiczne jako: „[...] całość porządku i urzędzeń społecznych chroniących państwo i obywateli przed zjawiskami groźnymi dla ładu prawnego [...]”<sup>6</sup>. Z kolei w doktrynie prawa Andrzeja Marka znaleźć możemy pojęcie „porządku publicznego”, który autor rozumie jako: „[...] uporządkowany odpowiednimi przepisami, wolny od zakłóceń bieg życia zbiorowego. Jeżeli zaś chodzi o spokój publiczny, to oznacza on niezakłócony stan równowagi psychicznej określonej liczby osób, przy czym wykroczenia przeciwko spokojowi wywołują zakłócenia tego stanu (zaniepokojenie, oburzenie itp. reakcje ludzi)”<sup>7</sup>.

Jak widać, na poziomie semantycznym wszystkie te definicje są do siebie bardzo podobne. Właśnie tu dostrzec można trudność opartą na mnogości znaczeń, w zbudowaniu jednej jedynej słusznej koncepcji bezpieczeństwa lokalnego. Problem ten obrazowo interpretuje Jan Widacki, twierdząc, że „[...] przez bezpieczeństwo publiczne rozumie się na ogół stan, w którym nie popełniane są przestępstwa, a przez porządek publiczny stan w którym nie popełniane są wykroczenia [...]”<sup>8</sup>. Po takim rozróżnieniu łatwiej jest wyobrazić sobie różnice i zakres znaczeniowy obu pojęć. Rozpatrując bezpieczeństwo w wymiarze lokalnym na szczególne podkreślenie zasługuje rola subiektywizmu w odczuwaniu bezpieczeństwa przez poszczególne osoby. Percepcja rzeczywistości obarczona jest indywidualnym doświadczeniem socjalizacyjnym. Jednostki przyjmują narzucane im wartości i cele, dzięki czemu poziom poczucia ich bezpieczeństwa wzrasta. W procesie socjalizacji środowisko przekazuje bodźce sprawiające, że jednostka zaczyna traktować bezpieczeństwo jako wartość. Również w procesie socjalizacji jednostka uczy się, co to jest bezpieczeństwo i co je stanowi, a wszystkie te doświadczenia łączą się

<sup>5</sup> *Bezpieczeństwo publiczne*, [w:] *Encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 2015.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> A. Marek, *Prawo wykroczeń (materialne i procesowe)*, C. H. Beck Wydawnictwo Polska, Warszawa 2002, s.119.

<sup>8</sup> J. Widacki, J. Czapski (red.), *Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998, s.167.

w jej indywidualne, subiektywne odczuwanie stanu bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo lokalne związane jest ze środowiskiem lokalnym, a to również pojęcie wieloznaczne. O jego wielowątkowości i zarazem trudności w precyzyjnym zdefiniowaniu decyduje skomplikowana sieć powiązań pomiędzy komponentami tego pojęcia. Mówiąc o bezpieczeństwie w wymiarze terytorialnym, należy rozpocząć od scharakteryzowania obszaru badawczego. Mając na uwadze kryterium przestrzeni, bezpieczeństwo możemy rozpatrywać w kategorii globalnej, regionalnej, subregionalnej i najbardziej tu interesującej – lokalnej. Taka interpretacja bezpieczeństwa lokalnego zawiera się w „stanie spokoju i zdolności do neutralizowania zagrożeń w geograficznie ograniczonej przestrzeni sąsiedzkiej dotyczących przede wszystkim relacji bilateralnych i multilateralnych podmiotów państwowych nie wywierających bezpośrednio znaczącego wpływu na szerszy terytorialnie (subregionalny, regionalny czy globalny) wymiar bezpieczeństwa”<sup>9</sup>.

**Jednak takie rozumienie stanowi bardzo ogólny poziom definiowania** lokalności. Dlatego należy ująć lokalność w węższym kontekście, posiadającym odniesienie do bezpieczeństwa wewnętrznego. Tak więc przez lokalność będziemy rozumieć ład społeczny, opierający się na naturalnych związkach interpersonalnych. W takim rozumieniu bezpieczeństwo lokalne w przestrzeni społecznej wyróżniać się będzie wspólnym terytorium jako podstawą życia społecznego. O lokalności bezpieczeństwa świadczy więc umiejscowienie w obrębie pewnej lokalizacji terytorialnej lub społecznej.

Subiektywność obszarowa budowania poczucia bezpieczeństwa na danym terenie obejmuje występowanie różnego rodzaju specyficznych obszarowo patologii społecznych. Wokół definicji patologii społecznej również powstaje wiele wątpliwości, choć na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że sprawa jest prosta i patologia jest nauką społeczną o takich formach ludzkiej aktywności, które postrzegane są jako społeczne zło, zaburzenie ładu społecznego i są społecznie nieakceptowane<sup>10</sup>. Etymologicznie rzecz ujmując, patologię możemy zdefiniować jako naukę o cierpieniu (gr. *pathos* – choroba, cierpienie, *logos* – nauka). Takie ro-

---

<sup>9</sup> W. Fehler, *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, Arte, Warszawa 2009, s. 23

<sup>10</sup> Tamże.

zumienie pojęcia patologia nasuwa skojarzenia z medycyną, ale i w naukach humanistycznych wydaje się ciągle obowiązywać jako pewien kanon myślenia o społecznych dysfunkcjach<sup>11</sup>.

Przez patologie społeczne na potrzeby tych rozważań przyjmijmy za wyznacznik definicję zawartą w *Encyklopedii popularnej PWN* jako „zjawiska społecznego zachowania się jednostek i grup oraz funkcjonowania instytucji, które pozostają w sprzeczności z wartościami i zasadami aktualnie akceptowanymi przez dane społeczeństwo; np. przestępczość, pijaństwo i alkoholizm, narkomania, prostytutcja, patologia struktur organizacyjnych”<sup>12</sup>. Takie rozumienie definiendum patologii koresponduje zarówno z koncepcją przyjętą przez Brunona Hołysta<sup>13</sup>, Adama Podgóreckiego<sup>14</sup> czy zawartą w *Przewodniku Encyklopedycznym Wydawnictw Naukowych PWN*<sup>15</sup>.

W polskim środowisku osób zajmujących się tematem patologii społecznych nie ma zgodności, co do precyzyjnego określenia tego pojęcia i przewyższania subiektywizmu w jego definiowaniu. Na ogół uznaje się jednak, że w określeniu, czy dane zjawisko jest patologiczne, czy też nie, decydujące znaczenie ma ocena społeczna. Patologię społeczną najlepiej dostrzec można w zachowaniu się człowieka. To jak myśli, jakie ma motyw, wartości, możemy doświadczyć właśnie w jego zachowaniu. Aktywność ta, jako jedyna uwidacznia zarówno stabilność emocjonalną człowieka, jego dojrzałość czy też występujące zaburzenia w funkcjonowaniu w środowisku, czyli właśnie patologie społeczne. Jak pokazał w teorii sygnałowej Tadeusz Tomaszewski<sup>16</sup> człowiek ze środowiskiem, w jakim funkcjonuje, jest połączony w integralnej zależności. Elementy tego środowiska mają podstawowy wpływ na jego zachowanie, a nawet, jak to określił Philip Zimbardo<sup>17</sup>, są one głównym wyznacznikiem zachowania. Jeżeli czynniki środowiskowe funkcjonować będą na poziomie zaburzającym u jednostki, ich przyswajanie informacji czyli metabolizm

---

<sup>11</sup> I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, PWN, Warszawa, 2008, s. 9

<sup>12</sup> *Patologie społeczne*, [w:] *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1999.

<sup>13</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 1999, s. 29.

<sup>14</sup> A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, PWN, Warszawa 1976, s. 24.

<sup>15</sup> *Patologie społeczne*, [w:] *Socjologia przewodnik encyklopedyczny PWN*, Warszawa 2008.

<sup>16</sup> Szerzej na ten temat zob.: T. Tomaszewski (red.), *Psychologia*, PWN, Warszawa 1975.

<sup>17</sup> P.G. Zimbardo, *Psychologia i życie*, PWN, Warszawa 2006, s. 190-191.

informacyjny zostaje również zaburzony, tym samym zostaje zaburzona aktywność podmiotu (metabolizm energetyczny). Zatem, jak byśmy powiedzieli za Antonim Kępińskim, zostaje zaburzone zachowanie<sup>18</sup>. Główny wyznacznik interakcji człowieka ze środowiskiem stanowi, jak widać właśnie jego zachowanie, rozumiane jako skoordynowane postępowanie w odniesieniu do określonego otoczenia w określonym czasie. Stan zaburzonego zachowania powoduje życie w subiektywnie postrzeganym permanentnym braku bezpieczeństwa, a co za tym idzie, funkcjonowanie w nierównowadze emocjonalnej (dysonansie). Brak pewności w działaniu to nieustanne próby powrotu do poczucia bezpieczeństwa. Czynione to jest poprzez ustawiczne próbowanie coraz to innych schematów zachowań, które mogą coraz bardziej dezorganizować zachowanie, wkraczając w strefę działań, zaliczaną do patologii społecznych<sup>19</sup>.

### **Specyfika wybranego środowiska lokalnego**

Powiat olecki i gołdapski to specyficzny obszar życia jego mieszkańców. Położone w rejonie przygranicznym, na wschodzie województwa warmińsko-mazurskiego, w przeszłości stanowiły jeden powiat olecko-gołdapski. Stąd też oba z racji swoich silnych powiązań stanowią zasadną orbitę naukowego zainteresowania.

Powiat olecki ze względu na swoje położenie geograficzne stanowi naturalny pomost, łączący dwa ważne ośrodki tradycyjnie ożywionego ruchu turystycznego w sezonie letnim: Krainę Wielkich Jezior Mazurskich z Pojezierzem Suwalsko-Augustowskim. Powiat tworzą cztery gminy: miejsko-wiejska gmina Olecko, gmina wiejska Kowale Oleckie, gmina wiejska Świętajno, gmina wiejska Wieliczki. Ogólna powierzchnia powiatu wynosi 87 383 ha<sup>20</sup>. Olecko położone jest w połowie drogi między Elkiem a Gołdapią, gdzie krzyżują się ważne szlaki komunikacyjne, prowadzące między innymi do przejść granicznych z Federacją Rosyjską i Litwą (tzw. przesmyk suwalski). Najbliższe drogowe przejście graniczne znajduje się w Gołdapi z Obwodem Kaliningradzkim (43 km) oraz w Ogrodnikach i Budzisku na granicy z Litwą (62 km). Wszystkie te właściwości

---

<sup>18</sup> Szerzej na ten temat zob.: A. Kępiński, *Lęk*, Wydawnictwo Literackie, Lublin 2000.

<sup>19</sup> P.G. Zimbardo, *Psychologia i życie*, PWN, Warszawa 2006, s. 191

<sup>20</sup> <http://www.olecko.info/index.php/posoienie-mainmenu-51>, (data dostępu 08.10.2018).

klasyfikują miasto jako atrakcyjny ośrodek turystyczno-wypoczynkowy oraz miejsce lokalizacji inwestycji o charakterze gospodarczym. Powiat zamieszkuje 34 609 osób<sup>21</sup>. Pod względem ludności w województwie warmińsko-mazurskim mniejsze są jedynie powiaty węgorzewski, gołdapski oraz nidzicki.

Powiat gołdapski jest najmłodszym powiatem w województwie warmińsko-mazurskim. Został utworzony w 2002 roku po podziale administracyjnym powiatu olecko-gołdapskiego. Powiat tworzy miejsko-wiejska gmina Gołdap oraz dwie gminy wiejskie, tj. gmina Dubeninki i gmina Banie Mazurskie. Powiat gołdapski liczy 27 062 mieszkańców, z czego 13 740 osób zamieszkuje miasto Gołdap<sup>22</sup>.

Powiat gołdapski, sąsiadujący z powiatem oleckim, od strony północnej bezpośrednio graniczy z obwodem kaliningradzkim, co sprawia, że obszar ten jest interesujący z punktu występowania specyficznych lokalnych patologii społecznych. Zlokalizowanie Gołdapi tuż przy przejściu granicznym czyni jej położenie strategicznym, gdyż kontakty z obwodem kaliningradzkim nabierają przyspieszenia.

Obwód kaliningradzki to osobliwość – niewielka część Federacji Rosyjskiej upchnięta między Polską i Litwą nad brzegiem Bałtyku, ponad 350 km od głównego terytorium Rosji<sup>23</sup>. Teren ten jest jednostką administracyjną Federacji Rosyjskiej, stanowiącą eksklawę w Europie Środkowej i jest najdalej wysuniętym regionem Rosji. Okolice Kaliningradu to najbardziej zmilitaryzowany obszar Federacji Rosyjskiej. Około 1/3 powierzchni obwodu (w tym znaczną część wybrzeża oraz całą rosyjską część Mierzei Wiślanej) stanowią strefy ograniczonego dostępu. Również 5-kilometrowy pas przy granicy objęty jest zakazem wstępu cudzoziemców – mogą oni znajdować się tam wyłącznie na podstawie specjalnych przepustek<sup>24</sup>. Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej to sprawny oręż politycznego, a podczas ewentualnej wojny, również militarnego nacisku. Militar-na modernizacja Rosji i jej ponowne pojawienie się na wschodnich grani-

---

<sup>21</sup> [https://olsztyn.stat.gov.pl/vademecum/vademecum\\_warminsko-mazurskie/portrety\\_powiatow/](https://olsztyn.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_warminsko-mazurskie/portrety_powiatow/), (data dostępu: 09.10.2018).

<sup>22</sup> [http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Powiat\\_goldapski](http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Powiat_goldapski), (data dostępu: 09.10.2019).

<sup>23</sup> <https://polskatimes.pl/kaliningrad-kawalek-rosji-nad-morzem-baltyckim/ar/3899591>, (data dostępu: 09.10.2019).

<sup>24</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Obwód\\_kaliningradzki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Obwód_kaliningradzki), (data dostępu: 09.10.2019).

cach Europy jako państwa o charakterze ekspansjonistycznym i rewizjonistycznym rodzi poważne konsekwencje dla naszego regionu<sup>25</sup>. Położenie tych powiatów w nakreślonej lokalizacji geopolitycznej, a dodatkowo jeszcze w bezpośredniej bliskości tak zwanego „przesmyku suwalskiego”, zwiększa prawdopodobieństwo występowania specyficznych dla tego regionu patologii społecznych.

### **Etiologia patologii społecznych w specyficznym położeniu geopolitycznym**

Intensywne przemiany, zarówno wynikające z transformacji ustrojowej, jak i odejścia od gospodarki centralnie sterowanej w stronę gospodarki wolnorynkowej, kształtujące się w latach dziewięćdziesiątych XX w. oraz minionej dekadzie, spowodowały pojawienie się w Polsce nowych problemów społecznych, które w poszczególnych regionach i gminach Polski mają wysoce zróżnicowane nasilenie. Okres ostatniego dziesięciolecia, niosący ze sobą gwałtowny wzrost różnorodności współczesnego świata, stale rosnące tempo zmian w sferze materialno-technicznej, kulturowej i politycznej oraz wzrost współzależności globalnej obfituje w różnego typu patogenność społeczną. Dekada, która się kończy, zmieniła w Polsce prawie wszystko. Od stopy życiowej i podziału bogactwa, przez stosunki rodzinne po postawy ideowe i poglądy polityczne. Nawet ci sami nie są dziś tacy sami<sup>26</sup>.

Kondycja ekonomiczna powiatów stanowi bardzo istotny kontekst dla współwystępowania wielu problemów społecznych<sup>27</sup>. Również miasto Olecko, Gołdap oraz powiat olecki i gołdapski muszą zmierzyć się z tymi kwestiami. Bezrobocie i idące za tym ubóstwo w połączeniu z relatywnie blisko położoną granicą, ubogie życie kulturalne, mniejsze możliwości wypełnienia czasu wolnego i zainteresowań zarówno młodzieży, jak

---

<sup>25</sup> Z. Ścibiorek, M. Bodziany, *Militarne implikacje ekspansywnej polityki Federacji Rosyjskiej*, "Historia i polityka", nr 30(37), 2019, s. 9-23

<sup>26</sup> J. Czapiński, J. Żakowski, *Jak radzą sobie Polacy w XXI wieku*, „Polityka” nr 29 z dnia 18 lipca 2009 r., <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/296573,1,jak-radza-sobie-polacy-w-xxi-wieku.read>, (data dostępu 09.10.2019).

<sup>27</sup> J. Sierosławski, G. Świątkiewicz, *Współczesny kontekst zagrożeń i jego rozpoznanie na poziomie lokalnym*, [w:] *Profilaktyka w środowisku lokalnym*, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa 2002, s. 11

i ludzi starszych, czy specyficzne rodzaje przestępczości, są jednym z wielu charakterystycznych dla tego regionu kraju predyktorów rozwijania się patologii społecznych, zaburzających bezpieczeństwo publiczne mieszkańców. Co do jakości patologii występujących w regionie opinie mieszkańców ewoluują na przestrzeni ostatnich lat. W 2017 roku mieszkańcy powiatu gołdapskiego zaliczyli do najpoważniejszych problemów społecznych bezdomność oraz biedę i ubóstwo, a w 2013 roku wyniki diagnozy lokalnych zagrożeń społecznych wskazywały na bezrobocie, uzależnienie od alkoholu oraz przemoc domową, a na dalszych miejscach także przemoc i przestępczość<sup>28</sup>.

Dla wielostronnej prezentacji zmian na przestrzeni ostatnich lat w zakresie patologii oraz problemów społecznych na terenie powiatów oleckiego i gołdapskiego uzasadniona jest identyfikacja zagrożeń społecznych w środowisku lokalnym. Lokalna polityka społeczna w szerokim znaczeniu oznacza działalność zmierzającą do poprawy standardów życia wszystkich mieszkańców wspólnoty samorządowej. Kluczowym znaczeniem w programowaniu lokalnej polityki społecznej mają regulacje prawne oraz dokumenty strategiczne i programowe, przyjmowane na szczeblu międzynarodowym (przede wszystkim UE), krajowym i regionalnym. Definiują one ramy formalno-prawne dla działania władz samorządowych, wskazując jednocześnie priorytetowe obszary interwencji publicznej<sup>29</sup>. Strategie rozwiązywania problemów społecznych obowiązujące do roku 2015 w swoich założeniach wyliczają problemy takie jak ubóstwo, sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, wykluczenie społeczne długotrwale bezrobotnych, dysfunkcje rodziny, alkoholizm i narkomanię, wykluczenia społeczne osób uzależnionych<sup>30</sup>. Natomiast w Strategiach na lata 2016-2023, które zostały opracowane po kilku, czasem kilkunastu latach od poprzednich, wymienia się problemy takie jak bezrobocie, uzależnienie od alkoholu, przemoc domowa, uzależnienie od narkotyków, ubóstwo, spożywanie alkoholu i palenie papierosów przez niepeł-

---

<sup>28</sup> *Diagnoza lokalnych problemów społecznych, Gmina Gołdap, Centrum Rozwiązywania Problemów Społecznych*, s. 27.

<sup>29</sup> *Strategia rozwiązywania problemów społecznych gminy Gołdap na lata 2016-2023*, s. 3.

<sup>30</sup> Por.: *Powiatowa strategia rozwiązywania problemów społecznych na lata 2003-2015*, Załącznik do Uchwały Nr IX/54/03 Rady Powiatu w Olecku z dnia 26 czerwca 2003 r., s. 15-16, *Strategia rozwiązywania problemów społecznych gminy Gołdap na lata 2009-2015*, s. 45-49.



noletnie osoby, przestępczość, uzależnienia od komputera oraz przemoc w szkole<sup>31</sup>.

W roku 2017 na zlecenie Urzędu Gminy w Olecku i Gołdapi zrealizowano badania, których celem była identyfikacja zagrożeń społecznych w środowisku lokalnym, w szczególności obejmujących:

- postawy społeczne dotyczące problemów istotnych w środowisku lokalnym,
- problemy bezrobocia i lokalnego rynku pracy,
- zagadnienia związane z substancjami psychoaktywnymi, takimi jak narkotyki i dopalacze,
- zagadnienia związane ze spożywaniem alkoholu, postawami wobec alkoholu oraz problematyką uzależnienia,
- zagadnienia związane z uzależnieniem od papierosów oraz e-papierosów,
- zagadnienia związane z uzależnieniem od hazardu,
- zagadnienia związane z przemocą w rodzinie, w tym przekonania dotyczące modelu wychowania dzieci i młodzieży w kontekście stosowania kar fizycznych,
- zagadnienia związane z cyberprzemocą oraz uzależnieniami od czynności związanych z nowymi technologiami.

Do najpoważniejszych problemów społecznych w opinii mieszkańców gminy Olecko można zaliczyć: bezrobocie – łącznie 93% oraz biedę i ubóstwo – łącznie 79%. W gminie Gołdap za najpoważniejsze problemy społeczne w opinii mieszkańców można uznać: bezdomność – łącznie 68% oraz biedę i ubóstwo – łącznie 65%. Można wysnuć wniosek, że na obszarach przygranicznych z Federacją Rosyjską, bezrobocie, bieda i ubóstwo, a w konsekwencji bezdomność stanowi zauważalny problem społeczny.

W celu ustalenia, jakie patologie znalazły się w orbicie zainteresowań Policji w ostatniej dekadzie, analizie poddano sprawozdania z zakresu rozpoznawania i profilaktycznej pracy Policji na rzecz zapobiegania demoralizacji nieletnich oraz patologiom społecznym. Jak wynika z dokumentów, w latach 2008-2009 policjanci w rejonie przygranicznym z Federacją Rosyjską, więc także powiatu oleckiego i gołdapskiego,

---

<sup>31</sup> *Strategia rozwiązywania problemów społecznych gminy Gołdap na lata 2016-2023*, s. 23.

podejmowali działania profilaktyczne w ramach zjawisk patologii społecznych, takich jak alkoholizm, narkomania, prostytutka i wykorzystanie seksualne, przemoc w rodzinie, subkultury – szalikowcy, bezdomność, bezrobocie oraz żebractwo<sup>32</sup>. Kilka lat później zjawiska patologiczne, wobec których podejmowane były działania to<sup>33</sup> alkoholizm, narkomania, przemoc w rodzinie, cyberprzestępczość, handel ludźmi oraz żebractwo i bezdomność. Na przestrzeni ostatniej dekady zauważalne jest, że zjawiska patologii społecznych nieco się różnią. Pomimo występowania zjawiska narkomanii w społeczeństwie do rangi problemu urosło zagadnienie dotyczące używania dopalaczy, co dekadę temu było zjawiskiem marginalnym. Wraz z rozwojem nowoczesnych technologii pojawił się zupełnie nowy problem będący rodzajem patologii, jakim jest cyberprzestępczość. Podobnie jest z handlem ludźmi. Do roku 2010 w polskim ustawodawstwie problem handlu ludźmi nie był w ogóle definiowany. Zjawisko to zostało uregulowane dopiero w nowelizacji z dnia 8 września 2010 roku<sup>34</sup>. Skala patologii społecznych na przełomie dziesięciu lat jest różna w zależności od ich rodzaju. Przykładem niech będzie przemoc w rodzinie oraz przestępczość nieletnich, będące w stałym zainteresowaniu służb i instytucji na terenie powiatów oleckiego i gołdapskiego. W okresie od stycznia do grudnia 2018 roku na terenie powiatu oleckiego liczba osób, co do których istnieje podejrzenie, że są dotknięte przemocą wyniosła 136, w tym kobiet 103, mężczyzn 23. W powiecie gołdapskim natomiast liczba ta wynosi 125, w tym kobiet 82, mężczyzn 13<sup>35</sup>. Najczęściej przemocy wobec osób najbliższych dopuszczali się mężczyźni, a ofiarami padały najczęściej kobiety. Tylko w jednym przypadku było odwrotnie. W 2018 roku odnotowano spadek liczby zatrzymanych w związku z przemocą w rodzinie (w 2016 – 47, 2017 – 37) – zatrzymanych zostało 33 osoby. Dane te świadczą o istnieniu dużego problemu

---

<sup>32</sup> Sprawozdanie z zakresu rozpoznawania i profilaktycznej pracy Policji na rzecz zapobiegania demoralizacji nieletnich oraz patologiom społecznym w 2010 roku, Pr-152/2011, Sprawozdanie z zakresu rozpoznawania i profilaktycznej pracy Policji na rzecz zapobiegania demoralizacji nieletnich oraz patologiom społecznym w 2009 roku, Pr -188/2010.

<sup>33</sup> Sprawozdanie z zakresu rozpoznawania i profilaktycznej pracy Policji na rzecz zapobiegania demoralizacji nieletnich oraz patologiom społecznym w 2016 roku, z dnia 20 czerwca 2017 roku, Pr-1737/2017.

<sup>34</sup> Art. 115 §22 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks Karny, Dz.U. z 2019 r. poz. 1950 ze zm.

<sup>35</sup> Dane uzyskane z Systemu elektronicznej Sprawozdawczości Policji, Formularz III 8a.

przemocy w rodzinie i potrzebie dokładnego zdiagnozowania zjawiska w celu wypracowania właściwych działań profilaktycznych.

Przestępczość nieletnich, podobnie jak przemoc, w kolejnych latach odnotowywana jest z różnym nasileniem, a stan zagrożenia przestępczością nieletnich, dynamika przestępczości, udział czynów karalnych nieletnich w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych w poszczególnych powiatach przedstawia się w sposób następujący:

**Tabela 1. Czyny karalne nieletnich między 2010 a 2018 rokiem**

| Jednostka<br>Policji | Czyny karalne nieletnich |      |      |      | Udział czynów karalnych<br>nieletnich do ogółu przestępstw<br>stwierdzonych [%] |      |      |      |
|----------------------|--------------------------|------|------|------|---|------|------|------|
|                      | 2010                     | 2013 | 2016 | 2018 | 2010  | 2013 | 2016 | 2018 |
| Gołdap               | 52                       | 25   | 5    | 20   | 8,6   | 4,7  | 1,4  | 6,1  |
| Olecko               | 40                       | 34   | 13   | 14   | 5,3   | 4,6  | 3    | 2,7  |

*Źródło: Opracowanie własne na podstawie Biuletynu statystycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie 2019 rok.*

Nieletni, wchodząc w konflikt z prawem, głównie popełniają czyny o charakterze kryminalnym. W omawianych powiatach są to najczęściej czyny karalne w poszczególnych kategoriach przestępczości<sup>36</sup>:

- kradzież cudzej rzeczy,
- przestępstwa narkotykowe,
- kradzież z włamaniem,
- przestępstwa rozbójnicze,
- uszczerbek na zdrowiu,
- uszkodzenie rzeczy,
- bójka lub pobicie.

W powiatach przygranicznych z Federacją Rosyjską na przestrzeni lat 2010-2018, zauważa się tendencje spadkową ogólnej liczby czynów karalnych, popełnionych przez nieletnich wyczerpujących znamiona przestępstwa. Jedynie w roku 2018 w powiecie gołdapskim odnotowano wzrost

<sup>36</sup> Więcej na temat szczegółowych danych zob.: Ogólne statystyki Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, <http://www.warminskomazurska.policja.gov.pl/ol/statystyki/ogolne-statystyki/137,Statystyki-ogolne.html>, (data dostępu: 17.08.2019).

ujawnionych przestępstw, co nie musi oznaczać odwrócenia trendu.

Podsumowując, na terenie przygranicznym patologie społeczne, z jakimi można się spotkać są podobne, zarówno obecnie, jak i dziesięć lat temu. W kolejnych latach występują z większym lub mniejszym nasileniem. Z uwagi na dynamikę zachodzących zmian oraz rozwój nowoczesnych technologii pojawiają się nowe ich odmiany jak: cyberprzestępczość czy pojawiające się nowe zagrożenia w uzależnieniach – dopalacze.

## **Wpływ patologii na bezpieczeństwo publiczne**

Zagrożenia społeczne należą do tej kategorii zagrożeń, gdzie sprawcą i często ofiarą jest człowiek i społeczeństwo. Szczególnie groźne są te, które zaliczane są do patologii rodziny, należą do nich alkoholizm, narkomania, przestępczość w rodzinie, zaniedbania zdrowotne, opiekuńcze i wychowawcze<sup>37</sup>.

Alkoholizm jest jedną z wielu dotkliwych patologii społecznych, widocznych we współczesnym społeczeństwie i otaczających nas realiach. Duża ilość sprawców i pokrzywdzonych, pozostających w chwili popełnienia czynu niedozwolonego pod wpływem alkoholu, świadczy jednoznacznie o tym, że alkohol sprzyja impulsywnemu, niekontrolowanemu działaniu, wyzwalającemu agresję. W literaturze przedmiotu podkreśla się istnienie relacji pomiędzy alkoholem a przestępstwem, takie jak częste nadużywanie alkoholu przez sprawcę przestępstwa lub popełnienie czynu przestępczego w stanie nietrzeźwym<sup>38</sup>.

Alkohol jest przyczyną wielu problemów natury prawnej. Bardzo ważnym elementem bezpieczeństwa publicznego, pozostającym w ścisłym związku z alkoholem, jest ruch drogowy. Nietrzeźwi uczestnicy ruchu drogowego w 2018 roku spowodowali 2 134 wypadki, w których zginęło 266 osób, a rannych zostało 2 439 osób<sup>39</sup>. Tylko w województwie warmińsko-mazurskim policjanci stwierdzili 2567 przestępstw prowa-

---

<sup>37</sup> B. Bonisławska, *Współczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego*, „Zeszyty Naukowe WSEI. Seria: Administracja”, 2(1/2012), s. 124.

<sup>38</sup> E. Pelc, *Wpływ wybranych zjawisk patologicznych na bezpieczeństwo i porządek publiczny w Polsce*, <https://docplayer.pl/5319005-Wplyw-wybranych-zjawisk-patologicznych-na-bezpieczenstwo-i-porzadek-publiczny-w-polsce.html>, (data dostępu: 11.10.2019).

<sup>39</sup> *Wypadki drogowe w Polsce w 2018 roku*, Komenda Główna Policji, Warszawa 2019, s. 65.

dzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości.

Znaczącym problemem w naszym społeczeństwie jest nadal zjawisko sprzedaży alkoholu małoletnim. Alkohol niestety bardzo często jest predyktorem innych zjawisk patologicznych, jakimi są chociażby przemoc w rodzinie, ubóstwo czy bezdomność.

Kolejną, wpływającą na bezpieczeństwo patologią jest narkomania. Narkomania niesie za sobą szereg problemów społecznych i patologii, gdyż narkomani szybko wypadają ze swoich ról społecznych oraz wykazują nieprzystosowanie społeczne. Dochodzą do tego również problemy natury prawnej, jak nakłanianie innych do przyjmowania narkotyków, kradzieże, włamania do szpitali, aptek, fałszowanie, wyłudzenie recept, rozboje, znieważenie, gwałty, samobójstwa, a nawet zabójstwa<sup>40</sup>. Przestępczość narkotykowa, przede wszystkim handel narkotykami jest istotnie związany z handlem ludźmi, prostytutką, agresją, przemocą czy innymi zorganizowanymi formami przestępczości.

Następnym zjawiskiem patologicznym występującym w opisywanym regionie jest prostytutka. Mimo, że sama prostytutka karana nie jest, to kodeks karny penalizuje przestępstwa tzw. okołoprostytucyjne, do których przede wszystkim należą przestępstwa ekonomicznego eksploatowania prostytutki. Karalne jest doprowadzanie innej osoby przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub wykorzystując stosunek zależności bądź krytyczne położenie, do uprawiania prostytutki, jak również ułatwianie cudzej prostytutki w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Dane Komendy Głównej Policji za rok 2017 wskazują na wzrost przestępstw stwierdzonych zmuszania do prostytutki z 22 w roku 2015 do 28 w roku 2017<sup>41</sup>. W 2017 roku natomiast nastąpił spadek czynów stwierdzonych dotyczących stręczycielstwa, sutenerstwa oraz kuplerstwa, w tym również w stosunku do osób małoletnich z 337 w roku 2015 do najniższego poziomu od dziesięciu lat – 247 w roku 2017. Niemniej jednak stanowi to palący problem.

---

<sup>40</sup> E. Pelc, *Wpływ wybranych zjawisk patologicznych na bezpieczeństwo i porządek publiczny w Polsce*, <https://docplayer.pl/5319005-Wplyw-wybranych-zjawisk-patologicznych-na-bezpieczenstwo-i-porzadek-publiczny-w-polsce.html>, (data dostępu: 11.10.2019).

<sup>41</sup> Statystyka Komendy Głównej Policji, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/handel-ludzi-i-przest/50848,Handel-ludzi-i-przestepstwa-okoloprostytucyjne.html>, (data dostępu: 11.08.2019).

Dość powszechną bolączką społeczną w omawianych powiatach stanowi bezrobocie. Brak dochodów zakłóca normalne funkcjonowanie rodzin zarówno w sferze materialnej: obniżenie poziomu wydatków, a wręcz wegetacja, jak i psychicznej, co stanowi proste przełożenie patogene<sup>42</sup>. Bezrobocie związane jest mocno z bezdomnością, a ta z kolei z różnymi patologiami życia społecznego, w tym z daleko posuniętym indywidualnym nieprzystosowaniem i bezradnością<sup>43</sup>. Patologie społeczne związane z bezdomnością (bezrobocie i żebractwo), dotyczą w szczególności miasta. Zjawisko bezdomności narasta w okresie zimowym i ma istotny wpływ na poziom przestępczości. Bezdomni bardzo często dokonują różnych przestępstw. Najczęściej są to przestępstwa przeciwko osobie, jak uszkodzenia ciała, ale także drobne kradzieże, najczęściej sklepowe, kradzieże z włamaniem, w skrajności także rozboje.

Kolejną kwestią wpływającą na bezpieczeństwo publiczne, a będącą przejawem patologii społecznej jest zjawisko przestępczości nieletnich. Media podają wiele informacji dotyczących patologicznych zachowań nieletnich, szczególnie w środowisku szkolnym, w którym coraz bardziej widoczne są zachowania agresywne – przemoc, cyberprzemoc, dyskryminacja, nierzadko ofiarami uczniów padają też nauczyciele<sup>44</sup>. W strukturze przestępczości nieletnich przeważają przestępstwa o charakterze kryminalnym, głównie związane z kradzieżami, kradzieżami z włamaniem, rozbojami i wymuszeniami rozbójniczymi, a także udział w bójkach lub pobiciach oraz dokonywanymi uszczerbkami na zdrowiu.

---

<sup>42</sup> B. Bonisławska, *Współczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego*, „Zeszyty Naukowe WSEI. Seria: Administracja”, 2(1/2012), s. 125.

<sup>43</sup> A. Olak, B. Sowa, *Zjawisko bezdomności zagrożeniem bezpieczeństwa społecznego*, [w:] *Економіка в умовах глобалізації: проблеми, тенденції, перспективи*, Збірник матеріалів III міжнародної науково-практичної інтернет-конференції 23 – 27 березня 2015 р., Дніпропетровськ 2015, s. 312.

<sup>44</sup> P. Drzewiecki, *Zjawisko przestępczości nieletnich w Polsce*, „O bezpieczeństwie i obronności”, nr 2(2)/2016, s. 79, [https://desecuritate.uph.edu.pl/images/De\\_Securitate\\_2\\_2\\_2016\\_NUMER\\_4-1.pdf](https://desecuritate.uph.edu.pl/images/De_Securitate_2_2_2016_NUMER_4-1.pdf), (data dostępu: 15.11.2019).

## **Podsumowanie**

Dokonana charakterystyka nie objęła bez wątpienia wszystkich zagrożeń, a przedstawiony powyżej podział jest podziałem otwartym, który nie w pełni i niejednoznacznie pozwala oddzielić od siebie poszczególne zagrożenia i przyczyny ich powstawania<sup>45</sup>. Potrzebne jest tu pełne zdiagnozowanie występujących predyktorów i patologii społecznych w kontekście specyfiki regionu ich występowania. Obszar przygraniczny Unii Europejskiej może nieść ze sobą odmienną etiologię występowania patologii społecznych niż na pozostałym obszarze kraju. Bliskość granicy kanalizuje specyficzne rodzaje przestępczości związanej z ruchem przygranicznym. Obniża to subiektywne poczucie bezpieczeństwa publicznego w wymiarze lokalnym. Również sama bliskość Federacji Rosyjskiej, jako państwa pretendującego do potęgi militarnej i hegemonii w regionie, może wiązać się z obniżeniem poczucia bezpieczeństwa w regionie. Powiaty gołdapski i olecki leżą w bezpośredniej styczności z tak zwanym „przesmykiem suwalskim”. Proces budowania, a następnie zwiększania bezpieczeństwa lokalnego może następować jedynie w wyniku tworzenia, a w kolejnym etapie konsekwentnej realizacji programów prewencyjnych, konstruowanych na wyłączne potrzeby społeczności lokalnych. Tworzenie i realizacja takich programów powinny być poprzedzone: przeprowadzeniem strategicznej analizy społecznej, patogenicznej i kryminalnej, diagnozujących najpoważniejsze problemy występujące na danym obszarze i wpływających na ocenę poziomu i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców i innych przebywających tam osób. Dopiero utworzenie takiego programu po spełnieniu wyżej wymienionych warunków może gwarantować poprawę poczucia bezpieczeństwa. Dokładna diagnoza etiologii występujących patologii w tym regionie umożliwi wypracowanie skuteczniejszych programów profilaktycznych, pozwalających na zwiększenie subiektywnego odczuwania poczucia bezpieczeństwa publicznego przez zamieszkującego tu społeczeństwa, a co za tym idzie polepszenia ogólnego komfortu życia mieszkańców opisywanych powiatów. Umożliwi to również pełniejsze wypracowanie programów na inne, podobne regiony kraju.

---

<sup>45</sup> Tamże, s. 125

## Bibliografia

- Balcerowicz B., *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002.
- Ball D.J. & Ball-King L., *Public safety and riskassessment*, Earthscan/Routledge, New York-London 2011.
- Bandura A., Walters R.H., *Agresja w okresie dorastania*, PWN, Warszawa 1968.
- Baranowska M. i in., *Wybrane patologie społeczne: uwarunkowania, przejawy, profilaktyka*, WSPol, Szczytno 2009.
- Beck U., *Spółeczeństwo ryzyka*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2002.
- Błachut J. Gaberle A. Krajewski K., *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 1999.
- Borowska T., *Pedagogika wobec zagrożeń, kryzysów i nadziei*, Impuls, Kraków 2002.
- Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Akademia Podlaska, Siedlce 2009.
- Czapska J., Krupiarz W., *Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 1999.
- De Becker G., *The Gift of Fear: Survival Signals That Protect Us from Violence*, Bloomsbury Publishing PLC 2000.
- Delisle G., *Personalitypathology*, Routledge 2011.
- Dworecki S., *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, AON, Warszawa 2001.
- Encyklopedia Popularna* PWN, Warszawa 2015.
- Encyklopedia Powszechna* PWN, Warszawa 2015.
- Fehler W. (red.), *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, Arte, Warszawa 2009.
- Fudała J. Dąbrowska K. Łukowska K. *Uzależnienie od alkoholu – między diagnozą a działaniem*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2013.
- Gardocki L., *Prawo karne*, C. H. Beck Wydawnictwo Polska, Warszawa 2004.
- Gromek K., *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Lexis Nexis, Warszawa 2004.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Prawnicze PWN, Warszawa 1999.
- Hołyst B., *Socjologia kryminalistyczna*, Lexis Nexis, Warszawa 2007.
- Hołyst B., *Wiktymologia*, Lexis Nexis, Warszawa 1990.
- Jakubczak R., Flis J. (red.), *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku*, Bellona, Warszawa 2006.
- Kępiński A., *Lęk*, Wydawnictwo Literackie, Lublin 2000.



- Kitler W., Piątek Z. (red.), *Realizacja zadań bezpieczeństwa przez samorząd terytorialny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Sandomierz 2006.
- Kopciał J. (red.), *Gołdap i okolice*, Wydawnictwo Hańcza, Suwałki 1995,
- Kubik J. I in., *Polskie badanie przestępczości*, Komenda Główna Policji, Warszawa 2007.
- Kujawski W., *Mazury Garbate szlak wodny ilustrowany przewodnik po dawnych mazurach*, Wydawnictwo QUMIKa, Olsztyn, 2009
- Laszczak M., *Patologie w organizacji. Mechanizmy powstawania. Zwalczanie. Zapobieganie*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1999.
- Long I., *Simplicity in Safety Investigations A Practitioner's Guide to Applying Safety Science*, Taylor & Francis Ltd 2017.
- Lukianoff G., Haidt J., *The Coddling of the American Mind: How Good Intentions and Bad Ideas Are Setting Up a Generation for Failure*, Allen Lane 2018.
- Łukowski W., Bojar H., Jałowiecki B., *Społeczność na granicy*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2009.
- Marek A., *Prawo wykroczeń (materiałne i procesowe)*, C. H. Beck Wydawnictwo Polska, Warszawa 2002.
- Ortmeier P.J., *Public Safety and Security Administration*, Butterworth-Heinemann 1999.
- Pinker S., *EnlightenmentNow: The Case for Reason, Science, Humanism, and Progress*, Allen Lane 2018.
- Pilch T. (red.), *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2005.
- Pływaczewski W., Misiuk A. (red.), *Policja w XXI wieku. Doświadczenia i nowe wyzwania*, WSPol, Szczytno 2002.
- Podgórecki A., *Patologia życia społecznego*, PWN, Warszawa 1976.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, PWN, Warszawa 2008.
- Sak P., *Bezpečnostniveda – dusledek do vyvojecivilizace*, Praha: European Police Science and Research Conference 2004.
- Socjologia przewodnik encyklopedyczny* PWN, Warszawa 2008.
- Sulowski S., Brzeziński M. (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2009.
- Szymańska J., Zameck J., *Przegląd koncepcji i poglądów na temat profilaktyki*, w: *Profilaktyka w środowisku lokalnym*, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa 2002.
- Ścibiorek Z., Bodziany M., *Militarne implikacje ekspansywnej polityki Federacji Rosyjskiej*, „Historia i polityka”, nr 30(37), 2019.

- Ścibiorek Z., Kuc R.B., Wiśniewski B., Dawidczyk A. (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Marszałek, Toruń 2017.
- Śmiałek W., Tymanowski J., *Bezpieczeństwo państw i narodów w procesie integracji europejskiej*, Wydawnictwo Marszałek, Toruń 2002.
- Świątkiewicz G., *Profilaktyka w środowisku lokalnym*, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa 2002.
- Świtka J., Kuć M., Gozdór G. (red.), *Społeczno – moralna potrzeba bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007.
- Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2000.
- Widacki J., Czapski J. (red.), *Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998.
- Zimbardo P.G., *Psychologia i życie*, PWN, Warszawa 2006.

### **Akty Prawne:**

- Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, t.j. Dz.U. z 1990 r. poz. 95 ze zm.
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, t.j. Dz.U. z 2016, poz. 487 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1094, ze zm.
- Ustawa z dnia z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1654, ze zm.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 o Policji, art. 1 ust.2. tekst jedn., Dz.U. 2016 poz. 147 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2204, ze zm.
- Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy, t. j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2226, ze zm.

## **Rozdział 4**

# **Posiadanie broni – bezpieczeństwo czy zagrożenie?**

### **Possessing a weapon – security or a threat?**

The paper raises the issue of the access of civilians to firearms. Part 1 presents the basic concepts of security in the literature. Part 2 is devoted to philosophical aspects of security problems. Part 3 provides a definition of weapon and its types. Part 4 is devoted to the administrative and legal aspects of issuing weapon permits in Poland. In part 5, the responsibilities of the possessor of a weapon are outlined. Part 6 is devoted to dilemmas of self-defense with the use of firearms. Part 7 presents the results of public opinion polls on access to weapons. Part 8 contains reflections on the liberalization of civilians' access to firearms.

**Keywords:** *public safety, threats, firearms*

### **Problematyka bezpieczeństwa w literaturze**

Bezpieczeństwo oraz możliwość jego utraty od zawsze stanowią integralną część ludzkiej egzystencji. Problematyka bezpieczeństwa stanowi obszar rozważań wielu badaczy, a potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa oraz sposoby realizacji tego zadania stanowią wyzwanie zarówno dla uczonych, jak też dla instytucji odpowiedzialnych za jego utrzymanie. W literaturze przedmiotu znajduje się wiele definicji pojęcia bezpieczeństwa, poczynwszy od najbardziej ogólnego, wskazującego, że bezpieczeństwo to po prostu brak zagrożeń. W opracowaniach z zakresu nauk społecznych pojęcie bezpieczeństwa utożsamiane jest ze zdolnością przetrwania, niezależnością, zachowaniem tożsamości czy możliwości rozwoju. Etymologiczne znaczenie bezpieczeństwa określane jest jako stan spokoju, pewności, wolności od zagrożeń, strachu lub

ataku<sup>1</sup>. Obecnie zakłada się jego szerokie spektrum, wykraczające poza sferę militarną, dlatego bezpieczeństwo może być rozpatrywane w kilku wymiarach: podmiotowym, przedmiotowym i przyszłościowym, a także traktowane jako proces, w którym stan bezpieczeństwa i jego organizacja podlegają permanentnym, dynamicznym zmianom stosownie do naturalnych oddziaływań i uwarunkowań<sup>2</sup>. Istnieje również stanowisko, że próba zdefiniowania bezpieczeństwa jest tak samo skazana na niepowodzenie, jak dążenie do uzyskania absolutnego bezpieczeństwa.

Przyjmując jako podstawę rozważań nad bezpieczeństwem definicję R. Kuźniara, który twierdzi, że bezpieczeństwo jest pierwotną, egzystencjalną potrzebą jednostek, grup społecznych, wreszcie państw, to należy również przyjąć za A. Maslowem, że bezpieczeństwo traktowane jest jako nadrzędna potrzeba człowieka (grup społecznych)<sup>3</sup> i jako priorytetowy cel egzystencjonalny<sup>4</sup>. Stanowi zatem pożądaną wartość, której posiadanie jest celem ciągłej działalności człowieka, ponieważ możliwość fizycznego trwania stanowi podstawę bezpieczeństwa.

Na przestrzeni dziejów człowiek był narażony na różnorodne zagrożenia. Pochodzą one z dwóch źródeł – jednym jest natura, a drugim działalność człowieka. Można więc mówić o zagrożeniach naturalnych oraz antropogenicznych. Nie sposób także pominąć socjologicznych źródeł zagrożeń, (co podkreśla T. Hobbes), że ludzie, pozostawieni sami sobie ubiegają się o władzę i korzyści, kierując się motywami własnych interesów i tu rodzi się niebezpieczeństwo głównie z dwóch powodów, tj. z nienawiści do drugiego człowieka oraz chęci zysku.

Jak uważa W. Pokruszyński, każdy człowiek, bez względu na wiek i pozycję społeczną, chce być bezpieczny zarówno w domu, jak na ulicy, w szkole i w pracy, w klubie, w kinie i teatrze, w pociągu i samochodzie, w statku wodnym, czy powietrznym, w parku i na plaży oraz innych miejscach użyteczności publicznej. Tak więc rozważania na temat bezpieczeństwa mają sens tylko wówczas, jeśli dotyczą człowieka i wielkości relacji, jakie są mu właściwe, w kategorii jednostkowej, społecznej,

---

<sup>1</sup> W. Pokruszyński, *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2010, s. 9.

<sup>2</sup> W. Pokruszyński, *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2011, s. 10-11.

<sup>3</sup> A.H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, PAX, Warszawa 1990, s. 77.

<sup>4</sup> J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996, s. 18.

instytucjonalnej oraz globalnej. Bezpieczeństwo personalne dotyczy bezpieczeństwa osoby (człowieka), ze wszystkimi jej wartościami materialnymi i duchowymi<sup>5</sup>.

## **Problemy bezpieczeństwa w filozofii**

Stając w obliczu licznych zagrożeń człowiek szuka sposobów obrony przed nimi. Dla zachowania bezpieczeństwa niezbędne są odpowiednie narzędzia, zarówno fizyczne, jak też prawne. Jednym z fizycznych jest broń, która odgrywa szczególną rolę w historii ludzkości, zarówno jako narzędzie służące do zdobywania pożywienia, jak też prowadzenia wojen, a także jako symbol godności i statusu. Broń znana od zarania ludzkości, obecna jest we wszystkich obszarach kulturowych. Na przestrzeni dziejów przechodziła liczne przeobrażenia – zmieniał się jej wygląd, budowa i zasady działania. Jednak cel jej użytkowania pozostawał niezmiennie ten sam: eliminacja, bądź obezwładnienie drugiego człowieka albo zwierzęcia.

Z użyciem broni dla zachowania bezpieczeństwa oraz bezpośrednim tego skutkiem – pozbawianiem innych życia, wiązą się nieodmiennie dylematy moralne, etyczne czy filozoficzne. Istotne jest bowiem znalezienie uzasadnienia tak złożonego problemu. W starożytności bezpieczeństwo rozpatrywano w kategoriach filozofii wojny i filozofii pokoju. Spośród starożytnych myślicieli warto przywołać Hippiasza z Elidy (443-399 p.n.e.), który twierdził, że główną przyczyną wojen jest istnienie podzielonych granicami państw, co przenosiło konflikty między ludźmi na płaszczyznę państwo – państwo.

Z kolei Platon (427-347 p.n.e.) uważał, że wojny wynikają z naruszenia ładu ustanowionego w świecie i w człowieku, nieprzestrzeganie zasad sprawiedliwości, norm moralnych i prawnych oraz wrogość plemion wywodzących się z odrębnych pni etnicznych. Filozof twierdził, że "do zguby prowadzi nas niesprawiedliwość, pycha i głupota, a od zguby ratuje sprawiedliwość i połączone z rozumem poczucie zdrowego umiaru, cnoty bytujące w żywych mocach boskich dusz i których drobne załączki

---

<sup>5</sup> W. Pokruszyński, *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2011, s. 53.

można wyraźnie dostrzec i w nas"<sup>6</sup>.

Uznawany za najbardziej wszechstronnego myśliciela Arystoteles (384-322 p.n.e.), traktował wojnę jako środek do osiągnięcia pokoju. Uważał więc, że jest uzasadniona w przypadku obrony niepodległości, a jako główne przyczyny wojen wymieniał chęć zdobycia bogactw, terytoriów, czy niewolników, zauważał także ich ekonomiczne źródła<sup>7</sup>.

W opinii Lukrecjusza (94-56 p.n.e.) wojna była zjawiskiem przypadkowym w życiu ludzi. Rozwój cywilizacji dzielił na dwie epoki: okres stanu natury, czyli stanu pokoju, przyjaźni, wzajemnej pomocy i braku konfliktów oraz drugą, związaną z tworzeniem państw-miast, charakteryzującą się dążeniem do zdobycia bogactw, sławy i potęgi<sup>8</sup>.

W swoich pracach Hezjod (ok. 700 p.n.e.) uważał wojnę za zjawisko sprzeczne z naturą i amoralne, natomiast pokój uznawał na wartość zgodną z przyrodą i życiem społecznym. Potępiał pychę i bezprawie, chwalał równocześnie prawość, godność i sprawiedliwość, jako że te cnoty zapewniają ludziom szczęście i pokój<sup>9</sup>.

Sokrates (470-399 p.n.e.), zarówno jako filozof oraz żołnierz uważał, że należy sumiennie wypełniać obowiązki wobec państwa, nawet wtedy, kiedy może to grozić śmiercią. Brał udział w bitwach, a kiedy pełnił urząd państwowy, szanował prawo bez względu na grożące mu konsekwencje. Nawet oczekując na śmierć w więzieniu uważał, że prawa należy przestrzegać<sup>10</sup>.

Święty Augustyn (354-430) twierdził, że pokój jest pewną uporządkowaną zgodą poszczególnych składników jakiejś całości. W jego opinii wojna jest przeciwieństwem, czyli brakiem zgody elementów całości, ich wzajemną wrogością i walką. Oceniał, że przeznaczeniem potępionych jest stan wiecznych wojen<sup>11</sup>.

Święty Tomasz z Akwinu (1225-1274) w swoich rozważaniach utrzymywał, że wojny dzielą się na słuszne i niesłuszne (sprawiedliwe i niesprawiedliwe). Za wojnę sprawiedliwą uważał taką, która ma na

---

<sup>6</sup> R. Rosa, *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Wydawnictwo AP, Siedlce 2001, s. 24-25.

<sup>7</sup> Tamże, s. 25-26.

<sup>8</sup> Tamże, s. 27.

<sup>9</sup> Tamże, s. 28.

<sup>10</sup> W. Pokruszyński, *Filozofia bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2013 s. 27.

<sup>11</sup> Tamże, s. 35.

celu obronę dobra społecznego. Taka wojna musi spełniać trzy warunki: prowadzą ją prawowici władcy; zaistniała słuszna przyczyna; sama intencja wojującego jest słuszna. Ale nawet od wojny sprawiedliwej wyżej cenił pokój i nawoływał do jego zachowania, lecz pod pewnymi warunkami. Po pierwsze – jest to możliwe i po drugie – zależy to od nas samych<sup>12</sup>.

## Definicja i rodzaje broni

Broń jest ważnym elementem kultury, a także narzędziem wojny. Została skonstruowana w celu posłużenia się nią w walce, w celu rażenia przeciwnika, jak również do ochrony własnego życia i zdrowia oraz do polowania. Zdefiniowana jest jako ogół środków materialnych do prowadzenia walki – ataku lub obrony<sup>13</sup>. Z upływem czasu wymagania stawiane broni zmieniały się. W dzisiejszych czasach istnieje wiele urządzeń, które mogą służyć do zadawania ran czy śmierci. Zgodnie z zapisami *Ustawy o broni i amunicji* pod pojęciem broni rozumie się:

- 1) broń palną, w tym broń bojową, myśliwską, sportową, gazową, alarmową i sygnałową;
- 2) broń pneumatyczną;
- 3) miotacze gazu obezwładniającego;
- 4) narzędzia i urządzenia, których używanie może zagrażać życiu lub zdrowiu:
  - broń białą w postaci:
  - ostrzy ukrytych w przedmiotach niemających wyglądu broni,
  - kastetów i nunczaków,
  - pałek posiadających zakończenie z ciężkiego i twardego materiału lub zawierających wkładki z takiego materiału,
  - pałek wykonanych z drewna lub innego ciężkiego i twardego materiału, imitujących kij bejsbolowy,
    - broń cięciwową w postaci kusz,
    - przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej<sup>14</sup>.

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 50.

<sup>13</sup> *Encyklopedia*, PWN, Warszawa 1997, s. 107.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, art.4.1.

Ustawodawca zakwalifikował więc do broni zarówno narzędzia, jak i urządzenia, których używanie może zagrażać zdrowiu i życiu, tj. broń palną, pneumatyczną, broń cięciwową w postaci kusz, broń białą, a także przedmioty, które mogą obezwładniać osoby za pomocą energii elektrycznej.

Obecnie szeroko rozpowszechniona jest broń palna. W rozumieniu Ustawy bronią palną jest każda przenośna broń lufowa, która miota, jest przeznaczona do miotania lub może być przystosowana do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego<sup>15</sup>. W zależności od jej przeznaczenia dzieli się na kilka rodzajów:

- broń palną bojową – inaczej broń wojskową przeznaczoną do prowadzenia walki. Musi ona jednak odpowiadać wymaganiom taktyczno-technicznym i mieć zastosowanie zarówno w czasie wojny, jak i pokoju<sup>16</sup>;
- broń myśliwską – z której po maksymalnym załadunku można oddać najwyżej sześć pojedynczych strzałów; magazynek broni samopowtarzalnej może zawierać najwyżej dwa naboje<sup>17</sup>;
- broń sportową, używaną podczas zawodów sportowych. Określenie to występuje również w stosunku do broni małokalibrowej wykorzystywanej do nauki strzelania<sup>18</sup>;
- broń gazową, czyli pistolety i rewolwery, wystrzeliwujące różnego rodzaju substancje obezwładniające działające w wyniku miotania środka chemicznego spowodowanego funkcjonowaniem sprężonych gazów wytworzonych na skutek spalania materiału miotającego<sup>19</sup>;
- broń palną alarmową – urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych gazów, powstających na skutek spalania materiału miotającego, wywołuje efekt akustyczny,

---

<sup>15</sup> Tamże, art. 7.1.

<sup>16</sup> W. Nieniałowski, R. Nieniałowski, *Administracyjno-prawne aspekty wydawania pozwoleń na broń*, Materiały dydaktyczne, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2013, s. 9.

<sup>17</sup> Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz, rozdz. 2, § 3.1.

<sup>18</sup> S. Torecki, *1000 słów o broni i balistyce*, MON, Warszawa 1982, s. 44-45.

<sup>19</sup> W. Nieniałowski, R. Nieniałowski, *Administracyjno-prawne aspekty wydawania pozwoleń na broń*, Materiały dydaktyczne, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2013, s. 9.



a wystrzelona z lufy lub elementu ją zastępującego substancja razi cel na odległość nie większą niż 1 metr<sup>20</sup>;

- broń palną sygnałową – urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych gazów, powstających na skutek spalania materiału miotającego, jest zdolne do wystrzelenia z lufy o kalibrze nie mniejszym niż 25 mm substancji w postaci ładunku pirotechnicznego celem wywołania efektu wizualnego lub akustycznego<sup>21</sup>.

Kolejnym typem broni wymienionym w Ustawie jest broń pneumatyczna – czyli niebezpieczne dla życia lub zdrowia urządzenie, które w wyniku działania sprężonego gazu jest zdolne do wystrzelenia pocisku z lufy lub elementu ją zastępującego i przez to zdolne do rażenia celu na odległość, a energia kinetyczna pocisku opuszczającego lufę lub element ją zastępujący przekracza 17 J<sup>22</sup>.

Do obrony służą także miotacze gazu obezwładniającego, których działanie polega na uwolnieniu roztworu chemicznego, powodującego natychmiastowe podrażnienie błon śluzowych nosa i jamy ustnej, co skutkuje obezwładnieniem.

Długą historią wykorzystania przez człowieka cieszy się broń biała. Była ona podstawowym rodzajem osobistego uzbrojenia aż do połowy XVI wieku. Niektóre jej typy, jak miecze, szable czy szpady stanowiły symbol przynależności do stanu szlacheckiego. Broń ta, trzymana w dłoni lub dłoniach, z założenia nie służy do miotania, lecz jest jedynie przedłużeniem ręki człowieka. Istnieje wielka różnorodność typów i sposobów użycia broni ręcznej, począwszy od pałek i maczug, poprzez topory, nadziaki, sztylety, miecze i szable, a także broń drzewcową<sup>23</sup>.

### **Administracyjno-prawne aspekty wydawania w Polsce pozwolenia na broń**

W Polsce obowiązują restrykcyjne warunki przyznawania pozwolenia na posiadanie broni. Posiadaczem broni oraz amunicji można się stać

---

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, art. 7.3.

<sup>21</sup> Tamże, art. 7.2.

<sup>22</sup> Tamże, art. 8.

<sup>23</sup> D. Harding (red.), *Encyklopedia broni. 700 lat historii uzbrojenia*, Penta, Warszawa 1995, s. 12.

na podstawie decyzji, wydanej w toku przeprowadzonego postępowania administracyjnego. Organami władnymi do wydawania decyzji w sprawie pozwolenia na broń są komendanci, na terenie działalności których zamieszkuje osoba lub prowadzi działalność podmiot starający się o broń. W przypadku ubiegania się o pozwolenia na broń palną i amunicję – komendanci wojewódzcy Policji, natomiast w przypadku ubiegających się żołnierzy zawodowych – komendanci oddziałów Żandarmerii Wojskowej<sup>24</sup>.

Osoba ubiegająca się o wydanie pozwolenia na broń musi uargumentować przyczynę podjętych starań. Wydaje się je w szczególności w celach ochrony osobistej, ochrony osób i mienia, łowieckich, sportowych, rekonstrukcji historycznych, kolekcjonerskich, pamiątkowych oraz szkoleniowych<sup>25</sup>.

W celu otrzymania pozwolenia na broń należy skierować podanie do komendanta wojewódzkiego Policji, który jest organem właściwym do rozpatrzenia sprawy ze względu na miejsce stałego pobytu zainteresowanej osoby, wskazując w nim cel, w jakim ma być wydane pozwolenie, rodzaj broni, o jaką się ubiega, liczbę egzemplarzy broni oraz podać uzasadnienie wydania pozwolenia. Do podania należy dołączyć orzeczenie lekarskie i psychologiczne wydane przez upoważnionego lekarza i psychologa. Ponadto wnioskodawca załącza dokumenty uzasadniające potrzebę posiadania broni w określonym celu. I tak, w przypadku broni palnej do celów łowieckich – zaświadczenie z Polskiego Związku Łowieckiego o zdaniu egzaminu ze znajomości przepisów dotyczących posiadania i używania danego rodzaju jednostki broni oraz umiejętności posługiwania się bronią i zaświadczenie o przynależności do Polskiego Związku Łowieckiego. Natomiast w przypadku broni palnej do ochrony osobistej – wskazanie faktycznych okoliczności świadczących o ponadprzeciętnym, stałym, realnym zagrożeniu życia lub zdrowia wnioskodawcy oraz wskazanie jednostki Policji lub Prokuratury, do których zgłaszano te zagrożenia. Niepoparte żadnymi przekonującymi dowodami poczucie zagrożenia nie będą uwzględniane w postępowaniu administracyjnym. Do wniosku o pozwolenie na broń palną do celów sportowych należy przedstawić udokumentowane członkostwo w stowarzyszeniu o charakterze strzelec-

---

<sup>24</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, art. 9.1.

<sup>25</sup> Tamże, art. 10.1.

kim, a także posiadanie kwalifikacji sportowych oraz licencji właściwego polskiego związku sportowego. Warunkiem wydania pozwolenia jest egzamin ze znajomości przepisów dotyczących posiadania broni oraz umiejętności posługiwania się nią<sup>26</sup>.

Osoba posiadająca zezwolenie na broń palną może je utracić. Cofnięcie pozwolenia na broń następuje w drodze przeprowadzonego postępowania administracyjnego, dokonywanego przez organ, który był właściwy do wydania pozwolenia. Szczegółowe uwarunkowania do cofnięcia pozwolenia określają zapisy Ustawy o broni i amunicji.

Istnieją również przeciwwskazania do posiadania broni. Pozwolenia nie wydaje się osobom: przed ukończeniem 21 lat, osobom z zaburzeniami psychicznymi, wykazującym istotne zaburzenia funkcjonowania psychologicznego, uzależnionym od alkoholu lub od substancji psychoaktywnych, nieposiadającym miejsca stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, stanowiącym zagrożenie dla siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego, w tym:

- a) skazanym prawomocnym orzeczeniem sądu za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- b) skazanym prawomocnym orzeczeniem sądu za nieumyślne przestępstwo:
  - przeciwko życiu i zdrowiu,
  - przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo gdy sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia<sup>27</sup>.

### **Obowiązki posiadacza broni palnej**

Posiadanie broni niesie ze sobą szereg obowiązków. Przede wszystkim nabywca zobowiązany jest zarejestrować ją we właściwym organie w ciągu 5 dni od daty jej nabycia. W przypadku jej utraty jest zobowiązany niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 24 godzin od chwili stwierdzenia utraty broni, zawiadomić o tym właściwy organ.

---

<sup>26</sup> W. Nienaltowski, R. Nienaltowski, *Administracyjno-prawne aspekty wydawania pozwoleń na broń*, Materiały dydaktyczne, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2013, s. 13-14.

<sup>27</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, art. 15.1.

Zbывający broń i amunicję do tej broni obowiązany jest niezwłocznie powiadomić pisemnie o tym fakcie właściwy organ.

Istnieją także szczegółowe wytyczne dotyczące przechowywania broni palnej i amunicji. Należy je przechowywać i nosić w sposób uniemożliwiający dostęp do nich osób nieuprawnionych, a więc przechowywać w kasetach metalowych na trwałe przymocowanych do elementów konstrukcyjnych budynku lub w metalowych szafach albo sejfach, posiadających zamki atestowane (nie dotyczy osób posiadających broń palną i amunicję w celach kolekcjonerskich oraz pamiątkowych, których obowiązuje inny sposób zabezpieczenia).

Broń palną do ochrony osobistej (lub ochrony bezpieczeństwa innych osób oraz mienia) nosi się w stanie zabezpieczonym, w sposób niewidoczny, w kaburze przylegającej do ciała. Broń do celów sportowych przenosi się bez amunicji w komorze naboowej i magazynkach naboowych.

Posiadacz broni może jej używać w celach szkoleniowych i sportowych tylko na strzelnicach. Jest także zobowiązany przestrzegać zakazu udzielania broni osobie nieuprawnionej (jedynie broni odpowiadającej celom łowieckim i broni odpowiadającej celom sportowym oraz amunicji do takiej broni można udzielać osobom posiadającym pozwolenie na broń wydane w celach łowieckich lub sportowych).

Osoba posiadająca pozwolenie na broń wydane w celu ochrony osobistej (lub ochrony bezpieczeństwa innych osób lub mienia) obowiązana jest raz na 5 lat przedstawić właściwemu organowi aktualne orzeczenia lekarskie i psychologiczne wydane przez upoważnionego lekarza i psychologa<sup>28</sup>.

W celu zachowania bezpieczeństwa wprowadzane są zasady bezpiecznego posługiwania się bronią. Posiadacz broni powinien między innymi:

1. Zawsze traktować każdą broń jak naładowaną, sprawną i gotową do strzału.
2. Zawsze kierować lufę w bezpiecznym kierunku.
3. Nigdy nie kłaść palca na spuście, jeżeli nie chce strzelać.

---

<sup>28</sup> W. Nieniałowski, R. Nieniałowski, *Administracyjno-prawne aspekty wydawania pozwolenia na broń*, Materiały dydaktyczne, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2013, s. 16.

4. Zawsze nosić broń zabezpieczoną.
5. Nigdy nie bawić się bronią.
6. Trenować "na sucho" tylko w bezpiecznym miejscu.
7. Nigdy nie pozostawiać broni bez nadzoru.
8. Nigdy nie przechowywać załadowanej broni.
9. Zawsze utrzymywać broń w czystości i dobrym stanie technicznym.
10. Zawsze uważać, czym ładowana jest broń.
11. Nigdy „nie mieszać prochu z alkoholem”.
12. Nigdy nie powstrzymywać się przed upominaniem osób nieprze-  
strzegających zasad bezpieczeństwa w obchodzeniu się z bronią<sup>29</sup>.

Należy nadmienić, że przepisy Ustawy o broni i amunicji nie mają zastosowania w pewnych przypadkach oraz w stosunku do określonych posiadaczy, czy użytkowników. Tak jest w przypadku:

- broni i amunicji, stanowiących uzbrojenie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Celno-Skarbowej, Służby Więziennej oraz innych państwowych formacji uzbrojonych, w odniesieniu do których dostęp do broni i amunicji regulują odrębne przepisy;
- broni i amunicji, stanowiących uzbrojenie żołnierzy armii państw obcych przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z przedsięwzięciami wojskowymi realizowanymi wspólnie z Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej, a także na podstawie umów i porozumień międzynarodowych;
- broni i amunicji, stanowiących uzbrojenie funkcjonariuszy Straży Granicznych państw członkowskich Unii Europejskiej przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z wykonywaniem, za zgodą właściwych organów Rzeczypospolitej Polskiej, zadań określonych w przepisach prawa Unii Europejskiej;
- broni i amunicji, stanowiących uzbrojenie zagranicznych funkcyjona-

---

<sup>29</sup> T. Stechnij, P. Wąsiel, *Szkolenie strzeleckie – zbiór podstawowych materiałów pomocniczych dla słuchaczy szkolenia zawodowego podstawowego*, Wydawnictwo Szkoły Policji, Katowice 2010, s. 8.

riuszy biorących udział we wspólnej operacji, o której mowa w art. 2 pkt 1 Ustawy z dnia 7 lutego 2014 r. o udziale zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników we wspólnych operacjach lub wspólnych działaniach ratowniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2018 r. poz. 1802);

- obrotu z zagranicą bronią i amunicją, technologiami i usługami mającymi znaczenie dla obronności, bezpieczeństwa lub ważnych interesów Państwa oraz wytwarzania, przewozu przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przywozu z zagranicy i wywozu za granicę broni i amunicji w celach przemysłowych lub handlowych, a także obrotu nimi na podstawie odrębnych przepisów;
- przemieszczania amunicji przez przedsiębiorców oraz przedsiębiorców zagranicznych, w rozumieniu ustawy z dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 45)<sup>30</sup>.

## **Dylematy obrony koniecznej z użyciem broni palnej**

Broń i prawo do jej posiadania oraz użycia budzi skrajne emocje. Trwa debata pomiędzy zwolennikami oraz przeciwnikami powszechnego dostępu do broni, wymieniającymi szereg argumentów, świadczących zarówno o korzyściach społecznych wynikających z posiadania broni, jak i negatywnych skutkach jej użytkowania. Należy jednak pamiętać, że broń jest niebezpiecznym narzędziem, lecz pozostającym w rękach człowieka i to człowiek decyduje o jej użyciu.

Z pewnością liberalnym państwem pod względem przepisów dotyczących prawa dostępu do broni są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie dostęp do broni zapewnia obywatelom Konstytucja. II Poprawka do Konstytucji USA, przyjęta w ramach Karty Praw w 1791 roku, podkreśla oraz zabezpiecza prawo do posiadania i noszenia broni, stanowiąc iż „dobrze zorganizowana milicja jest niezbędna dla bezpieczeństwa wolnego państwa; prawo ludzi do posiadania i noszenia broni nie może być naruszone”. Zapis ten wprawdzie budzi kontrowersje co do jego jednoznaczności, jednak przyjmuje się, że posiadanie broni nie powinno być

---

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, art.3.

ograniczane, a wszyscy Amerykanie mają prawo do samoobrony. Zwolennicy posiadania broni głoszą, że w poprawce chodzi o fundamentalne prawo jednostki. Ograniczenia są – ich zdaniem – bezprawne i prędzej czy później doprowadzą do rozbrojenia obywateli. Ich stanowisko wsparł w głośnym procesie z 2008 r. Sąd Najwyższy. Z kolei zwolennicy pewnych restrykcji w dostępie do broni interpretują poprawkę jako ograniczenie, a nie indywidualne prawo. Amerykanie na szeroką skalę korzystają z możliwości, jakie daje im Konstytucja. Szacuje się, że w rękach obywateli USA jest ok. 300 mln sztuk broni, co oznacza, że prawie każdy – niezależnie od wieku – jest uzbrojony<sup>31</sup>.

W Polsce statystyki wyglądają odmiennie. Dane Komendy Głównej Policji o liczbie wydanych pozwoleń oraz liczbie zarejestrowanych egzemplarzy broni przedstawione zostały w tabeli 1.

**Tabela 1. Liczba pozwoleń oraz zarejestrowanych egzemplarzy broni w Polsce (stan na dzień 31 grudnia 2018 r.)**

| <b>Cel w jakim zostało wydane pozwolenie na broń</b> | <b>Liczba osób, którym wydano pozwolenie na broń w danym celu</b> | <b>Liczba zarejestrowanych egzemplarzy broni</b> |
|--|---|--|
| ochrona osobista                                     | 36499   | 40641  |
| ochrona osób lub mienia                              | 9   | 10   |
| łowiecki   | 127768  | 322451   |
| sportowy   | 30792   | 76761  |
| rekonstrukcji historycznych                          | 64  | 240  |
| kolekcyjnerski                                       | 18064   | 59318  |
| pamiątkowy   | 1668  | 2444   |
| szkoleniowy  | 575   | 3418   |
| Inny   | 163   | 146  |
| ogółem   | 215602  | 505429   |

Źródło: <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-pozwolenia>, (data dostępu: 10.10.2019)

Główny Urząd Statystyczny podaje, że na koniec 2018 r. liczba Polaków wynosiła 38,4 mln<sup>32</sup>. Z przedstawionych danych wynika, że na

<sup>31</sup> A. Domosławski, *Spluwa i szajba*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/17443541,usa-wojna-o-bron.read>, (data dostępu: 11.03.2019).

<sup>32</sup> *Biuletyn statystyczny*, GUS, Warszawa 2019, s. 44.



**Rysunek 1. Dostęp do broni palnej w państwa Europy.**

Źródło: <http://gunblog.eu/2014/06/rozbrojony-kraj/> (data dostępu: 17.09.2019)

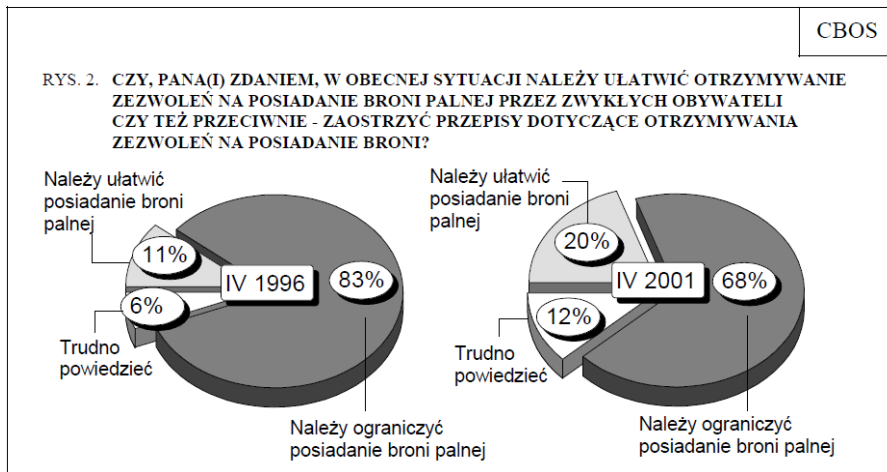
392



że zamach wiązał się z realną groźbą utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu. Organy procesowe muszą zostać przekonane, że strzał był ostatecznością, do której posiadacz broni został zmuszony<sup>33</sup>. Wobec złożoności problemu może zaistnieć sytuacja, w której obywatel broniąc się, zostanie uznany za przestępcę.

## Opinie społeczne na temat posiadania broni

W obszarze bezpieczeństwa warto zwrócić uwagę na opinie polskiego społeczeństwa dotyczące dostępu do broni palnej. Są one od lat zbliżone. Wyniki przeprowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej sondaży podają, że na przełomie ubiegłego wieku społeczeństwo uważało, iż należy ograniczać dostęp do broni palnej (rysunek 2).

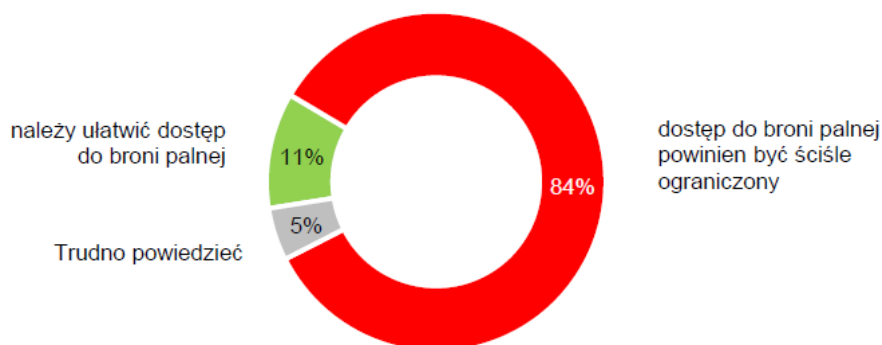


**Rysunek 2. Opinie o dostępie do broni palnej**

Źródło: *Poczucie bezpieczeństwa obywateli i opinie o dostępie do broni palnej*. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa 2001, s. 6.

Badania przeprowadzone przez CBOS w 2017 r. również pokazały, że opinie respondentów przedstawiają się podobnie, jak w poprzednich latach (rysunek 3). Dane przedstawione przez CBOS potwierdzają także wyniki badań własnych przeprowadzonych w 2018 r. wśród lokalnej społeczności powiatu bialskiego.

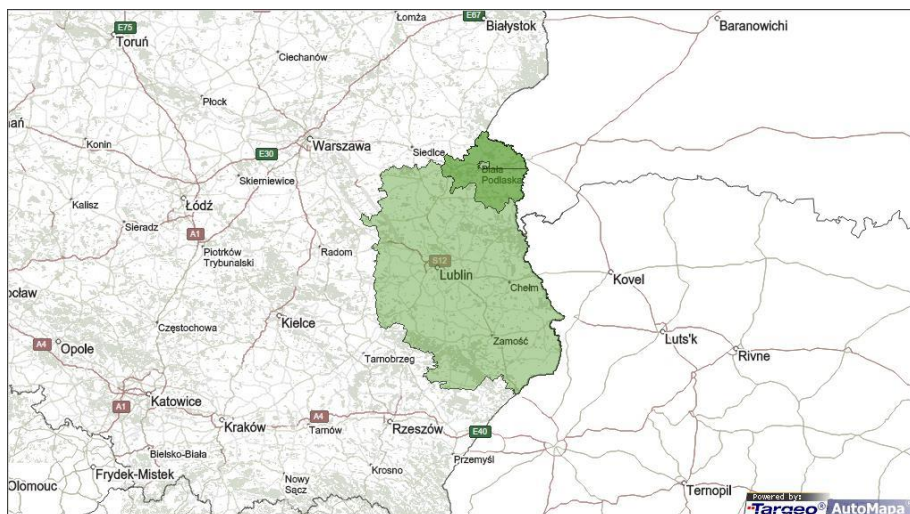
<sup>33</sup> Zob. K. Kuczyński, *Obrona konieczna z użyciem broni palnej*, Gdańska Szkoła Strzelectwa, Gdańsk 2018, s. 3-15.



**Rysunek 3. Opinie o dostępie do broni palnej**

Źródło: *Polacy o dostępie do broni palnej*. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa 2017, s. 4.

Powiat bialski znajduje się w województwie lubelskim (rysunek 4). Utworzony został w 1999 roku. Jest to największy powiat w województwie (obejmuje 11% jego powierzchni) i trzeci co do wielkości w Polsce, jego siedzibą jest miasto Biała Podlaska. Wschodnią i północną granicę powiatu stanowiącą jednocześnie granicę pomiędzy Polską a Białorusią, wyznacza największa rzeka regionu – Bug<sup>34</sup>.

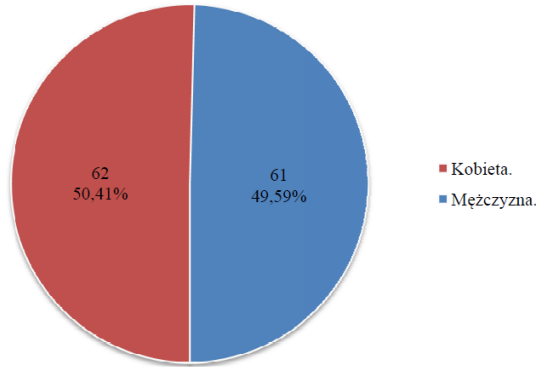


**Rysunek 4. Położenie powiatu bialskiego**

Źródło: <https://mapa.targeo.pl/bialski,669917/powiat>, (data dostępu: 26.09.2019)

<sup>34</sup> <https://mapa.targeo.pl/bialski,669917/powiat>, (data dostępu: 26.09.2019).

W sondażu wzięło udział 123 mieszkańców powiatu. Podział respondentów ze względu na płeć charakteryzuje się nieznaczną dysproporcją, co przedstawiono na rysunku 5.



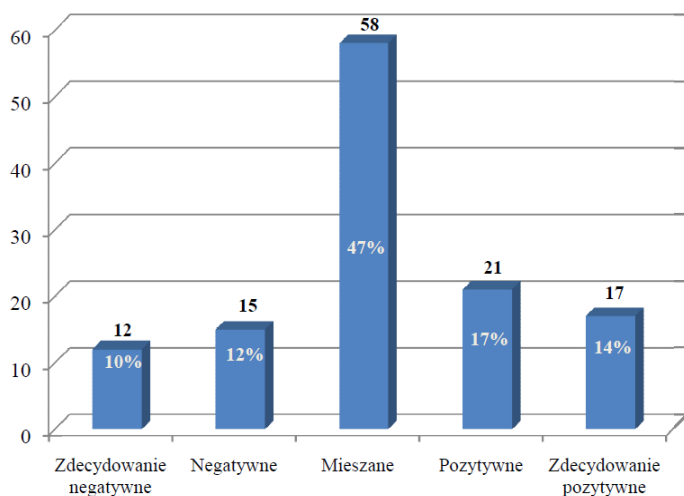
| Wiek  | Liczba | Procent |
|-------|--------|---------|
| 19-23 | 57     | 46%     |
| 24-28 | 46     | 37%     |
| 29-33 | 10     | 8%      |
| 34-38 | 3      | 2%      |
| 39-43 | 2      | 2%      |
| 44-48 | 1      | 1%      |
| 49-54 | 4      | 3%      |

**Rysunek 5. Płeć i wiek respondentów**

Źródło: badania własne.

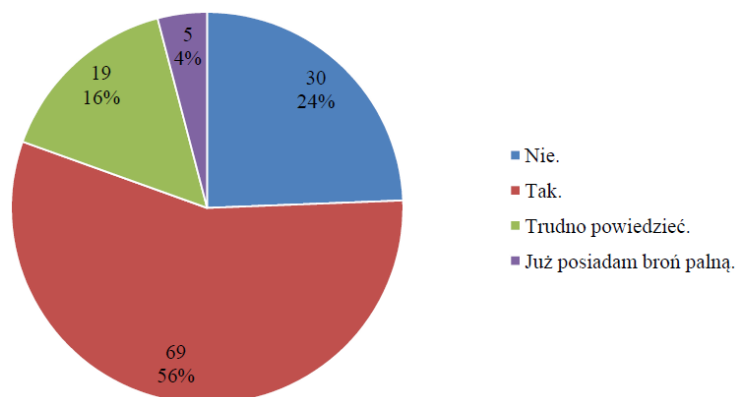
Na pytanie, jakie skojarzenia budzi broń palna, badani wyrazili mieszane odczucia, co obrazuje rysunek 6.

W wyniku przeprowadzonego sondażu okazało się, że nieznacznie większa część badanych (55%) miała sporadyczny kontakt z bronią palną. Natomiast 45 % badanych nigdy nie miało kontaktu z bronią palną. Chęć jej posiadania zadeklarowała liczba osób zbliżona do tej, która miała już kontakt z bronią, co przedstawiono na rysunku 7.



**Rysunek 6. Odczucia dotyczące broni**

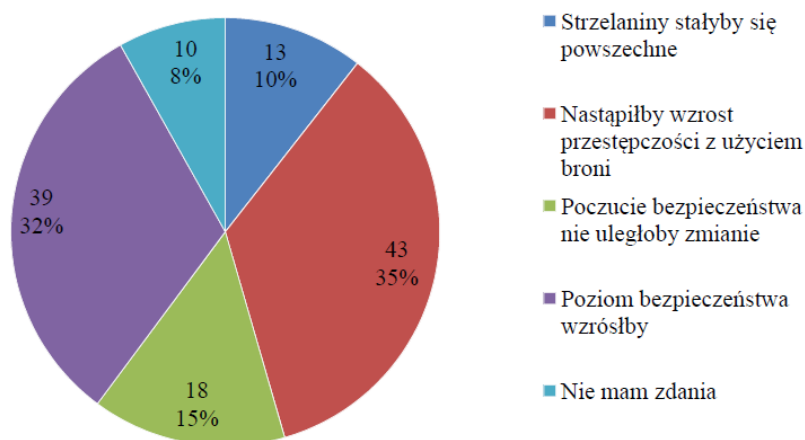
Źródło: badania własne.



**Rysunek 7. Deklarowana chęć posiadania broni palnej**

Źródło: badania własne.

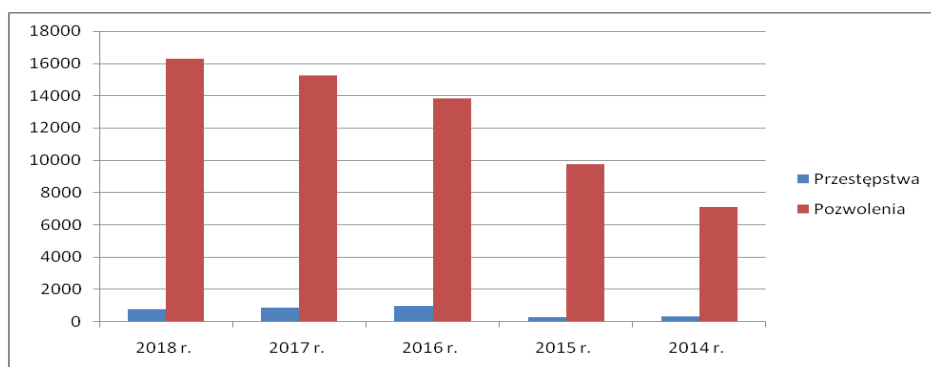
Pomimo dość dużego zainteresowania posiadaniem broni palnej, respondenci przedstawili sceptyczne stanowisko dotyczące ułatwienia dostępu do broni poprzez liberalizację stosownych przepisów. W większości badani uznali, że złagodzenie przepisów skutkowałoby wzrostem przestępczości z użyciem broni palnej. Znaczny procent badanych uznał jednak, że posiadanie broni przyczyniłoby się do wzrostu poziomu bezpieczeństwa. Część respondentów uznała, że zmiana przepisów nie wpłynie na poczucie bezpieczeństwa (rysunek 8).



**Rysunek 8. Wpływ liberalizacji prawa dostępu do broni**

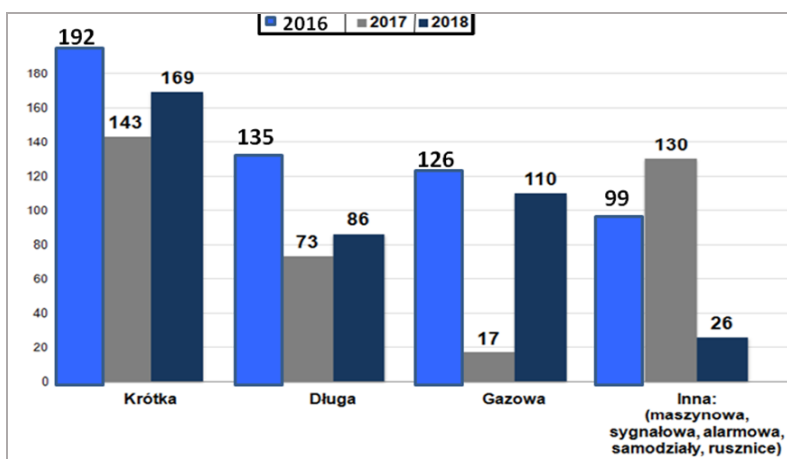
Źródło: badania własne.

Badania wskazują, że opinia o szerokim dostępie do broni jest negatywna, a sama broń budzi mieszane uczucia. Jednak z roku na rok rośnie liczba wydawanych przez Policję pozwoleń na broń palną. Niestety, rośnie także liczba przestępstw z użyciem tej broni, co przedstawia rysunek 9. Oczywiście nie można generalizować, że przestępstwa zostały popełnione z użyciem legalnie posiadanej broni. Na rynku znajduje się wiele sztuk nielegalnej broni. Policja, prowadząc działania związane ze zwalczaniem przestępczości, zabezpiecza jej część (rysunek 10).



**Rysunek 9. Liczba przestępstw oraz wydanych pozwoleń**

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk KG Policji,  
<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-pozwolenia>,  
 (data dostępu: 23.10.2019).



**Rysunek 10. Liczba zabezpieczonej broni przez CBŚP**

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk KG Policji,  
<http://www.cbsp.policja.pl/cbs/do-pobrania/raporty-z-dzialalnosci/9890,Raporty-z-dzialalnosci.html> (data dostępu: 23.10.2019).

## Wnioski

Kult uzbrojonego wojownika od zawsze funkcjonuje w społeczeństwie, czego wyrazem są zarówno mityczni, historyczni czy fikcyjni bohaterowie, których losy prezentowane są w literaturze oraz kinematografii. Wpisali się oni na stałe w mentalność społeczeństwa. Oprócz siły fizycznej, męstwa i ofiarności ich atrybutem jest również broń. Jednakże to narzędzie służące do walki, a więc do unicestwiania przeciwnika, bywa wykorzystywane w sposób niezgodny z prawem. Podawane w mediach przykłady łamania prawa z użyciem broni palnej, jak zamachy terrorystyczne, strzelaniny oraz napady z bronią w ręku, są obecnie częstym zjawiskiem, szczególnie w krajach o liberalnym stosunku do posiadania broni.

Rozwój cywilizacyjny przełożył się na konstruowanie coraz doskonalszych rodzajów i modeli broni palnej. Łatwość jej użycia jest często możliwa bez posiadania szczególnych kwalifikacji. Warto jednak podkreślić, że polskie przepisy dotyczące przechowywania i przenoszenia broni zdecydowanie utrudnią użycie jej jako narzędzia obrony w przypadku nagłego ataku. Natomiast jeśli dojdzie do jej wykorzystania, to wówczas skutki prawne mogą przynieść użytkownikowi negatywne konsekwencje,

ponieważ działając zgodnie z subiektywną oceną o konieczności zastosowania obrony własnej, może zostać oskarżony o popełnienie przestępstwa (np. zabójstwa).

Warto także zastanowić się nad konsekwencjami dostępu do broni w przypadku środowisk charakteryzujących się kultem przemocy. Przykładowo, zapewne dużym zagrożeniem na meczu piłkarskim byłby udział pseudokibiców, którzy mieliby możliwość łatwego zakupu broni w znajdującym się w okolicy stadionu sklepie.

Jak wykazały badania, pomimo zwiększającej się liczby sztuk broni, będącej w posiadaniu polskich obywateli, opinia o możliwości dostępu do niej jest sceptyczna. Należy również przyjąć, że im większa liczba dostępnej broni, tym większe ryzyko jej użycia, zarówno przez jednostki, jak też podmioty asymetryczne. Prawdopodobnie zwiększyłaby się także liczba wypadków – postrzeleń w wyniku nieuwagi bądź przypadku. Dlatego też w celu ograniczenia zagrożeń w życiu społeczności, konieczne wydaje się minimalizowanie możliwości wystąpienia zdarzeń z użyciem broni palnej poprzez jej ścisłą reglamentację. Do zachowania bezpieczeństwa i porządku publicznego powołane są właściwe służby, więc nie jest wskazane, aby obywatele wyręczali profesjonalistów, zwłaszcza kiedy zachodzi możliwość użycia niebezpiecznego narzędzia, jakim niewątpliwie jest broń.

## Bibliografia

- Biuletyn statystyczny*, GUS, Warszawa 2019.
- Domosławski A., *Spluwa i szajba*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1744354,1,usa-wojna-o-bron.read>.
- Encyklopedia*, PWN, Warszawa 1997.
- Harding D. (red.), *Encyklopedia broni. 700 lat historii uzbrojenia*, Penta, Warszawa 1995.
- <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-pozwolenia>
- <http://gunblog.eu/2014/06/rozbrojony-kraj/>.
- <http://www.cbsp.policja.pl/cbs/do-pobrania/raporty-z-dzialalnosci/9890,Raporty-z-dzialalnosci.html>.
- <https://mapa.targeo.pl/bialski,669917/powiat>.

- Kuczyński K., *Obrona koniczna z użyciem broni palnej*, Gdańska Szkoła Strzelectwa, Gdańsk 2018.
- Maslow A.H., *Motywacja i osobowość*, PAX, Warszawa 1990.
- Nieniałowski W., Nieniałowski R., *Administracyjno-prawne aspekty wydawania pozwolenia na broń, Materiały dydaktyczne*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2013.
- Poczucie bezpieczeństwa obywateli i opinie o dostępie do broni palnej*. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa 2001.
- Pokruszyński W., *Filozofia bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2013.
- Pokruszyński W., *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2011.
- Pokruszyński W., *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2010.
- Polacy o dostępie do broni palnej*. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa 2017.
- Rosa R., *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Wydawnictwo AP, Siedlce 2001.
- Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz.
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996.
- Stechnij T., Wąsiel P., *Szkolenie strzeleckie – zbiór podstawowych materiałów pomocniczych dla słuchaczy szkolenia zawodowego podstawowego*, Wydawnictwo Szkoły Policji, Katowice 2010.
- Torecki S., *1000 słów o broni i balistyce*, MON, Warszawa 1982.
- Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji.



## Zakończenie

Rozwój nauk o bezpieczeństwie w Polsce z jednej strony wymaga precyzyjnego określenia ich tożsamości przez wyznaczenie granic formalnych i materialnych poznania tych nauk, z drugiej zaś wypracowania prawomocnych reguł przekraczania tak wyznaczonych granic. Sprzeczność wyrażona w tym zdaniu ma charakter pozorny. Muszą przecież istnieć granice, aby powstała świadomość ich przekraczania. Natomiast schyłek uprawiania nauki w odizolowanych dyscyplinach naukowych widoczny jest w praktyce poznania naukowego od dziesięcioleci i to nieuchronne zjawisko dotyczy w pełni także nauk o bezpieczeństwie.

Zatem, zamiast podejmować wysiłki na rzecz przestrzegania w poznaniu naukowym bezpieczeństwa podmiotów ściśle, w znacznej części ustalonych w trybie administracyjnym, granic tego co uznajemy za przedmiot badań przedmiotowych nauk, należy skutecznie nadawać poznaniu, zależny od potrzeb społecznych inter, multi, poli, trans, syndyscyplinarny charakter. Natomiast pozostawanie w granicach materialnych nauk o bezpieczeństwie uzyskiwać, skupiając się na potrzebach spełniania funkcji obrony i ochrony przedmiotów referencyjnych bezpieczeństwa w układzie: człowiek, wytworzone przez niego artefakty, otaczające tegoż człowieka i wspomniane artefakty środowisko.

Argumentów do tak sformułowanej refleksji dostarcza lektura niniejszej monografii. Jej autorzy przekonująco zarysowali warunki jednoczenia wiedzy w naukach o bezpieczeństwie. Wykazali oni konieczność łączenia w ramach postępu w poznawczym doskonaleniu się wiedzy pochodzącej z różnych dyscyplin, a nawet dziedzin nauki. Wskazali także na potrzeby poznawcze, wynikłe z praktycznych sytuacji problemowych bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego różnych podmiotów.

Jednocześnie treści monografii, pomimo dużej objętości jej tekstu, dotknęły zaledwie problemu jednoczenia wiedzy w naukach o bezpieczeństwie. Wyrażam jednak, w imieniu autorów, nadzieję, że dotyk ten

pobudzi nasze środowisko naukowe do kontynuowania badań na rzecz wykorzystania istniejących, a tkwiących w środowiskach naukowych różnych dziedzin i dyscyplin naukowych, możliwości rozwijania wiedzy na rzecz potrzeb społecznych bezpieczeństwa różnorodnych podmiotów. Potrzebę prowadzenia dalszych badań w zakresie jednoczenia wiedzy w naukach o bezpieczeństwie upatrujemy, przede wszystkim, w rozwiązaniu problemu: jaki model jednoczenia wiedzy i dlaczego stworzy przesłanki poznawcze do komplementarnego dla dziedzin nauk społecznych i humanistycznych oraz występujących w tych dziedzinach dyscyplin naukowych, tworzenia wiedzy w naukach o bezpieczeństwie?

Prezentowane dzieło charakteryzują też pewne niedostatki, jednak kierując się maksymą Tadeusza Kotarbińskiego, że lepiej w nauce popełnić drobne błędy i osiągnąć postęp niż pozostać na pozycji skrupulanta, postanowiliśmy oddać monografię w ręce czytelnika w prezentowanej formie licząc, pomimo wspomnianych niedostatków, na jej życzliwe przyjęcie.

*Andrzej Glen*